

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej

Joanna Brodniewicz

Czeska inteligencja katolicka w dążeniu do wolności od Praskiej Wiosny
do Aksamitnej Rewolucji

Rozprawa doktorska przygotowana
pod kierunkiem
prof. dra hab. Bogusława Zielińskiego
i promotorki pomocniczej
dr Urszuli Kowalskiej-Nadolnej

Poznań 2024

Spis treści

Spis treści	2
WSTĘP	5
Ruchome piaski wspomnień	9
Katolik, nie-katolik? – problemy terminologiczne	19
Czeska pobożność, zraniona historią, jest niewidoczna.....	22
Inteligencja.....	25
„MILCZĄCY KOŚCIÓŁ JUŻ NIE MILCZY” – ZMAGANIA CZESKIEJ INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W CZECHOSŁOWACJI Z KOMUNISTAMI	37
Eksperyment totalnej ateizacji	39
Bartłomiejaska noc czeskich klasztorów	42
Aggiornamento	44
O wolności sumienia.....	46
Powiew wolności	48
Dílo koncilové obnovy.....	61
Braciszku, zamykaj furtkę	63
Człowiek musi bronić się przed złem, które pokona	65
Tak zwana normalizacja	71
Ci ludzie walczą o sprawiedliwość	75
Szkoła demokracji, tolerancji i pluralizmu. Znak czasu	86
Rzecznicy Karty 77.....	88
Nie tylko Karta.....	94
Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných – VONS [Komitet Obrony niesprawiedliwie Prześladowanych Motywacja do ustanowienia sprawiedliwości	96
Kościół milczenia.....	100
Nie ma już Kościoła milczenia	102
Duchowni i świeccy	105
Przygotowania do Velehradu	109
Velehrad.....	111
„Velehrad was woła!”	112
Zabiegać o rewolucję głowy i serca - Dziesięciolecie odnowy duchowej narodu.....	117
Tchórzostwo i strach są niegodne chrześcijanina	122
Jak się robi demonstrację?	126
Tydzień Palacha	130
Aksamitna Rewolucja	133
Współpraca z ewangelikami	150

Seminarium V Jirchářích	152
Ekumenické hnutí inteligence a studentstva	159
Ekumeniczny przekład Biblii.....	162
Klub křesťanských studentů „Vigilie”	164
Seminarium ekumeniczne w Uhřetěvsi	164
Bouše v Praze-Záběhlicích	165
Alternatywny sposób życia	167
Kecanda	170
Kampademnia	176
MÓWIĄCY SWOIM GŁOSEM – NARRACJE UCZESTNIKÓW I ŚWIADKÓW	
WYDARZENÍ 1968–1989 OD PAMIĘCI INDYWIDUALNEJ DO ZBIOROWEJ	181
Praska Wiosna.....	197
Karta 77.....	227
Albo to, albo tamto – dlaczego nie Karta?.....	244
Skutki podpisania Karty 77.....	249
Co z tymi komunistami?	252
Ewangelicy a Karta 77	252
Z innego punktu widzenia.....	261
Aksamitna Rewolucja	270
ZAKOŃCZENIE	297
Aneks	303
„Různé zlé věci jsou stimulací pro dobré věci, pro hrdinství”. Průpadek Oty Mádra (1948–1989).....	303
Bibliografia	327

Mikrohistorie oferują (...) pełen konfliktów i dylematów obraz życia w małych społecznościach. W obrazach tych ważna jest idea wspólnotowości, sąsiedztwa, przyjaźni, godności, więzi międzyludzkiej, wiary, która nie jest ortodoksyjna, i sprawiedliwości, która nie zawsze opiera się na prawie. Jest to historia humanistyczna i pozytywna, pokładająca wiarę w człowieka, i mimo częstych traumatycznych doświadczeń, o których opowiada, wspierająca nadzieję na możliwość wpływu jednostki i zbiorowości na zmiany.

(Domańska 2012, s. 189–190)

Myślący ludzie muszą się przecież spotykać, nie?

(Jan Patočka. W: Halík 2020, s. 76)

WSTĘP

Niniejsza rozprawa jest w założeniu badawczym studium zaangażowania czeskiej inteligencji katolickiej na rzecz wolności w burzliwym okresie od Praskiej Wiosny do Aksamitnej Rewolucji. Jej fundamentem obok opracowań krytycznych dotyczących okresu 1968–1969 oraz piśmiennictwa (auto)biograficznego i tekstów publicystycznych, są zebrane w czasie wywiadów narracje świadków i uczestników wspomnianych wydarzeń. Oddanie im głosu pozwoliło zarówno na zbadanie aktywności tej grupy intelektualistów, jak i na lepsze zrozumienie ich wkładu w ruchy opozycyjne i w kształtowanie się przestrzeni demokratycznej w Czechosłowacji, szczególnie w kontekście ich działań ekumenicznych oraz współpracy z innymi środowiskami dysydenckimi.

Kluczem do realizacji tego założenia uczyniłam refleksję naukową Ewy Domańskiej dotyczącą mikrohistorii, które, według badaczki:

oferują (...) pełen konfliktów i dylematów obraz życia w małych społecznościach. W obrazach tych ważna jest idea wspólnotowości, sąsiedztwa, przyjaźni, godności, więzi międzyludzkiej, wiary, która nie jest ortodoksyjna, i sprawiedliwości, która nie zawsze opiera się na prawie. Jest to historia humanistyczna i pozytywna, pokładająca wiarę w człowieka, i mimo częstych traumatycznych doświadczeń, o których opowiada, wspierająca nadzieję na możliwość wpływu jednostki i zbiorowości na zmiany (Domańska 2012, s. 189–190).

W powyższej definicji, która mogłaby stanowić motto tej pracy, odnajduję cechy opisujące badane przeze mnie środowisko. Mikrohistorie tworzą cząstkowy obraz świata i łączą się, tworząc niemal pełną narrację, pozwalając na bardziej zobiektywizowaną ocenę¹. Bliski jest mi także postulat cytowanej badaczki, zgodnie

¹ Sam termin „mikrohistoria” odnosi się do specyficznego podejścia badawczego w historii, które koncentruje się na szczegółowym opisie niewielkiego wycinka rzeczywistości historycznej. Powstają one jako odpowiedź na potrzeby uzupełnienia makrohistorii, wielkich narracji i szerokich ujęć o drobne, lokalne wydarzenia oraz pojedyncze jednostki, które często są pomijane w tradycyjnej historiografii (Ginzburg 1993). Mikrohistoria próbuje zrozumieć historię z perspektywy codziennych doświadczeń, szczegółowych analiz małych społeczności, jednostek lub pojedynczych incydentów. Dzięki temu możliwe jest badanie relacji, zależności i mechanizmów, które w większej skali byłyby niewidoczne. Mikrohistoria często stawia sobie za cel nie tylko dokumentację faktów, ale także analizę struktur mentalnych, motywacji i sposobów rozumienia świata przez ludzi żyjących w danym momencie

z którym „Uprawianie badań w łonie nowej humanistyki nie jest (...) «sztuką dla sztuki»; nie jest sposobem kontemplacji świata, jego podziwianiem, stanowi natomiast przede wszystkim narzędzie rozumienia świata, jego analizę prowadzoną w celach wpływania na zmiany, które w nim zachodzą, oraz prowokowanie tych zmian” (Domańska 2007).

Niniejsza praca jest więc też próbą odpowiedzi na pytanie, czy, w jakiej mierze i w jaki sposób oddolne działania czechosłowackiej inteligencji katolickiej przyczyniły się do obalenia władzy komunistycznej i odzyskania wolności. Nie jest celem niniejszej pracy stworzenie wrażenia, że to katolicy opozycjoniści mieli dominujący udział w obaleniu komunizmu. Jej celem jest uzupełnienie panoramy czechosłowackich ruchów wolnościowych o słabo przebadaną grupę oraz pogłębienie refleksji nad działalnością społeczno-polityczną czechosłowackiego Kościoła katolickiego (zarówno hierarchii, jak i świeckich) w okresie komunizmu.

W toku badań, zgodnie z założeniem mikrohistorii, wykorzystuję źródła zastane i wytworzone. Do pierwszej z wymienionych kategorii należą przede wszystkim wspomnienia, pamiętniki, wywiady i publicystyka, natomiast źródłami wytworzonymi są wywiady przeprowadzone przeze mnie ze świadkami i uczestnikami wydarzeń społeczno-politycznych lat 1968–1989.

Źródła te traktuję jako teksty kultury, spod znaku Rolanda Barthesa, dla którego pojęcie to obejmuje „wszystkie systemy znaczeń” i nie ogranicza się tylko do tekstów pisanych – wszystko, co w jakikolwiek sposób przekazuje znaczenie, może być traktowane jako tekst kultury². Dla moich badań, zwłaszcza w zakresie wytwarzania

historycznym. Jak podkreślają autorzy mikrohistoryczni, drobiazgowo analizy mogą przynieść bardziej ogólne refleksje na temat funkcjonowania całych społeczności czy społeczeństw (Levi 2001). Mikrohistorie przyczyniają się do rewizji tradycyjnych ujęć historycznych, pokazując, że historia nie jest wyłącznie dziełem wielkich jednostek i wydarzeń, ale także tworzona jest przez codzienne decyzje i działania zwykłych ludzi (Magnússon, Szijártó 2013). Carlo Ginzburg, jeden z najważniejszych przedstawicieli mikrohistorii, w swoich pracach sugeruje, że badanie drobnych elementów może przynieść „znaczące” odkrycia, które umożliwiają bardziej kompleksowe spojrzenie na przeszłość, dzięki czemu mikrohistoria staje się wartościową metodą eksploracji złożoności historycznej rzeczywistości (Ginzburg, 1976). Ważnym aspektem mikrohistorii jest niezwykle istotne w mojej pracy zastosowanie różnorodnych źródeł, takich jak korespondencja prywatna, listy, pamiętniki czy relacje ustne, które pozwalają na odtworzenie codziennych realiów oraz mentalności badanych jednostek. Jak zauważa Levi (2001), mikrohistoria pozwala na dotarcie do głębszych struktur społecznych, które mogą zostać ukazane dzięki analizie wyjątkowych przypadków, służących jako „soczewka” pozwalająca na lepsze rozumienie szerszych mechanizmów społecznych.

² (Barthes 2008). Tekst kultury to szeroko rozumiane pojęcie, które odnosi się do wszelkich wytworów ludzkiej działalności, które posiadają znaczenie kulturowe i mogą być analizowane jako nośniki informacji o wartościach, ideach, normach i przekonaniach danego społeczeństwa lub grupy. Tekstami

źródła, kluczowe jest także podejście Ryszarda Nycza, zgodnie z którym tekst kultury jest „społecznie uwarunkowaną konstrukcją znaczeń“, którą można interpretować z różnych perspektyw, takich jak historyczna, socjologiczna czy psychologiczna, w zależności od kontekstu i intencji badacza³. To właśnie poprzez ich analizę staram się odpowiedzieć na pytanie, czy działalność czeskiej inteligencji katolickiej przyczyniła się do odzyskania niepodległości, jeśli tak, to w jaki sposób⁴.

Jednym z priorytetowych pól działalności czeskiej inteligencji katolickiej była wymiana myśli. Członkowie badanej formacji brali udział w działaniach samokształceniowych, intelektualna „praca u podstaw” była realizowana w sferze kształtowania świadomości zarówno osobistej, jak i społecznej. Seminaria domowe, które prowadzili i w których uczestniczyli, były formą dialogu zarówno religijnego, jak i filozoficznego, teologicznego oraz kulturowego. Formy działalności samokształceniowej odbywały się poza oficjalnym systemem edukacyjnym, który eliminował pola wymiany myśli, redukował zewnętrzne źródła informacji, dotyczące wszelkich dziedzin wiedzy, czyli prac i literatury powstających za żelazną kurtyną, ale również wewnętrznych, dostępnych w bibliotekach. Grupa społeczna, która stanowi przedmiot moich badań, zajmowała się głównie filozofią, teologią i naukami społecznymi, ale w zakresie jej zainteresowań była także literatura piękna. Działalność samokształceniowa w systemie totalitarnym czy autorytarnym w sposób nieuchronny poszerzała aktywność na polu kolportażu literatury – zarówno czeskiego samizdatu na Zachód, jak i powstającej na Zachodzie – do Czechosłowacji. Nadrzędną intencją tych działań było pozostanie na bieżąco z tym, co się działo w tyglu intelektualnym Europy⁵.

Katolicycy intelektualiści współpracowali na wielu płaszczyznach z reprezentantami

kultury są zarówno tradycyjne formy przekazu, jak teksty literackie, jak i bardziej współczesne oraz różnorodne formy, takie jak filmy, obrazy, reklamy, przedstawienia teatralne czy nawet zwyczaje i rytuały społeczności. Są one postrzegane jako „teksty” w sensie semiotycznym – zawierają ukryte i jawne znaczenia, które można odczytać i zinterpretować.

³ (Nycz 1995). Barbara Szacka podkreśla, że każdy tekst kultury jest zarówno produktem, jak i refleksją danej epoki i środowiska, z którego pochodzi, dzięki czemu staje się wartościowym źródłem poznania kulturowego i historycznego (Szacka 2003).

⁴ Należy zaznaczyć, że wyłączenie czeskiej inteligencji katolickiej z całości społeczeństwa jest poniekąd zabiegiem sztucznym. Zabieg ten jednak umożliwił mi dokładniejsze przyjrzenie się opisywanej grupie. Mam świadomość, że była częścią społeczeństwa i często jej doświadczenia pokrywały się z doświadczeniami innych grup.

⁵ W pracy przedstawiam m.in. opowieść Jana Sokola, w jaki sposób pozyskiwali książki po Targach Książek, Daniel Kroupa wspomina o tym, że wiele niedostępnych pozycji można było przeczytać w po polsku w Instytucie Polskim (stąd niektórzy z nich posiadli bierną znajomość polszczyzny), wielu respondentów wspomina, iż książki przemycali przyjeżdżający na seminaria domowe zagraniczni wykładowcy. Korzystano z bogatych księgozbiorów prywatnych, np. u Jiřího Němce.

innych grup społecznych, często bardzo odmiennych ideowo, nie stanowiąc izolowanej społeczności⁶. Otwarta na inne poglądy postawa czeskich katolików zaangażowanych w działalność opozycyjną w okresie Praskiej Wiosny, Karty 77 i Aksamitnej Rewolucji dotyczyła zarówno osób inaczej myślących spoza tej grupy wyznaniowej, jak również różnych wizji i poglądów ścierających się między wiernymi Kościoła katolickiego. Należy podkreślić, że czescy katolicy intelektualiści nie stanowili jednolitej grupy, a ich poglądy na temat funkcjonowania Kościoła były zróżnicowane. Cechą, która ich wyróżniała, była umiejętność dialogu, dyskusji, rozmowy z osobami o innych poglądach. Kształtowała się ona podczas seminariów domowych, poprzez uczestnictwo w ekumenicznych seminariach prowadzonych przez ewangelików czy uczestnictwo w seminarium dialogu z filozofami–marksistami Milana Machovca. Ta umiejętność umożliwiła kontakt w okresie „normalizacji“, szczególnie w ramach Karty 77, podczas Aksamitnej Rewolucji i w czasie tworzenia struktur demokratycznego państwa. Otwartość na inność, nowość, umiejętność oglądania rzeczywistości w rozmaitych aspektach i z różnych punktów widzenia, a także zdolność do współpracy z osobami o odmiennym światopoglądzie, charakteryzowała czeskich intelektualistów katolickich i wzmacniała ich pozycję w społecznym transferze wiedzy. Warto zaznaczyć, że pluralizm charakteryzował także inne środowiska sprzeciwiające się dominacji reżimu komunistycznego. Wspólnym celem różnych grup opozycyjnych była współpraca na rzecz obrony praw człowieka. Uważam te wartości za kluczowe elementy, które umożliwiły realizację Aksamitnej Rewolucji.

Zdecydowałam się, by w przedstawianiu kolejnych wydarzeń historycznych oddać głos przedstawicielom czeskiej inteligencji katolickiej, konfrontując ich wspomnienia, pamiętniki, wywiady i wypowiedzi z narracją historiograficzną.

Zdarzało się, że osoba dzieląca się ze mną swoimi wspomnieniami pełniła jednocześnie rolę badacza, dokonując obserwacji współuczestniczącej – z jednej strony przedstawiała wydarzenia w taki sposób, w jaki je widziała, pokazywała to, jak pamięta, z drugiej strony doświadczenie badawcze sprawiało, że starała się w swojej narracji dążyć do obiektywizacji tych wspomnień i odnosić je do historycznych ustaleń.

W konsekwencji powstały narracje, które niejednokrotnie łączą subiektywne

⁶ Należy dodać, że takie grupy wśród katolików również były. Jak w każdym innym miejscu na świecie, również w Czechosłowacji katolicy nie byli jednorodną grupą. Patrz np.: typologia katolicyzmu w Polsce opracowana przez Jarosława Gowina (1999), czy Zbigniewa Nosowskiego (2010). W związku z tematem podejmowanym w pracy, staram się opisywać grupę katolików otwartych, według definicji, która wypływa z rozważań Juliusza Eski zawartych w książce *Katolicyzm otwarty* (1963).

wspomnienia z analizą historyczną. Konfrontowanie relacji świadków i uczestników z ustaleniami historycznymi pozwala na pokazanie, w jaki sposób te osoby postrzegały i interpretowały wydarzenia, a także jak ich pamięć osobista współistniała z faktycznym przebiegiem zdarzeń. Wspomniane relacje współuczestniczące wzbogacały narracje poprzez tworzenie swoistej warstwy refleksji i autorefleksji. Dzięki temu możliwe jest uwypuklenie zarówno indywidualnego charakteru wspomnień, jak i ich uniwersalnego kontekstu historycznego, co przekłada się na zachowanie równowagi między pamięcią zbiorową a naukową analizą.

Ruchome piaski wspomnień

Respondenci często mieli świadomość tego, że ich wspomnienia nie są „prawdą objawioną”, obiektywną, że pamiętają, to, co wyselekcjonowała ich pamięć, zachowując świadomość, że być może ktoś podobne wydarzenie pamięta inaczej. Osoby, z którymi pracowałam, były świadome ograniczeń własnej pamięci. Dana Němcová, katolicka sygnatariuszka i rzeczniczka Karty 77, stwierdziła, że za każdym razem, gdy wspomina, objawia jej się inna strona tego wspomnienia, widzi je z innej perspektywy:

Svět minulosti je takový, že člověk si ho stylizuje a v každé době, kdy vzpomíná, vybaví se mu jiná stránka, jiný pohled a třeba se i změní hodnocení vzpomínky. Jsou to takové **tekuté písky**, po kterých se člověk pohybuje a někdy je spíš opouští, aby někam nezapadl, kam se mu zrovna moc nechce a nehodí, a někdy tomu propadne a pak si chvíli zavzpomíná. (Němcová 2021, s. 7).

W ten sposób Němcová wskazuje na pamięć jako fenomen subiektywny i niestabilny, gdzie nie ma jednej, ostatecznej wersji wspomnień, a raczej wielość perspektyw, z których każda oferuje nową interpretację przeszłości. Dla Němcovej świat wspomnień to świat kreacji, który powstaje za każdym razem na nowo, dając nowe powiązania, oceny, nowe spojrzenie, możliwość budowania swojej tożsamości, odnajdowania siebie.

Ladislav Hejdánek, ewangelik blisko współpracujący z katolikami na seminariach domowych i ekumenicznych i przyjaźniący się z nimi, miał świadomość wybiórczości pamięci i tego, że każdy może patrzeć na te same wydarzenia nieco inaczej. Pisał:

paměť máme každý selektivní, a z toho důvodu předem prosím o pochopení, že mé vzpomínky budou neúplné a jistě i nevyvážené. Jistě budou vzpomínat i jiní a jinak. (Hejdánek 2017, s. 411).

Wspomnienia uczestników wydarzeń w Czechosłowacji z lat 1968–1989 wydają się odpowiadać definicji kultury pamięci, jaką proponuje Christoph Cornelißen:

Sensowne wydaje się rozumienie „kultury pamięci” jako formalnego pojęcia nadrzędnego dla wszelkich możliwych form świadomej pamięci o wydarzeniach historycznych, osobistościach i procesach. Pojęcie to obejmuje zatem, oprócz form ahistorycznej czy wręcz antyhistorycznej pamięci zbiorowej, wszystkie inne sposoby przedstawiania historii, w tym dyskurs naukowo–historyczny oraz „prywatne” wspomnienia, o ile zostawiły one ślady w sferze publicznej (Saryusz-Wolska, 2020, s. 19; Cornelißen, 2014, s. 255).

W jego ujęciu „kultura pamięci” to pojęcie nadrzędne, obejmujące wszystkie formy świadomego utrwalania i przywoływania przeszłych wydarzeń, postaci oraz procesów historycznych. Cornelißen wskazuje, że „kultura pamięci” obejmuje nie tylko zbiorową pamięć, która może mieć charakter ahistoryczny czy wręcz antyhistoryczny, ale także naukowy dyskurs historyczny oraz „prywatne” wspomnienia, o ile zostały one upublicznione i w ten sposób wpłynęły na wspólną pamięć społeczną.

Wytwory pamięci i sposoby jej realizacji przełożone na formę pisemną stanowią tekst literatury, będąc jednocześnie spoiwem łączącym literaturę i historię. Jak zauważa Elżbieta Rybicka,

Pamięć jako kategoria transdyscyplinarna okazała się zatem doskonałym pomostem pomiędzy dyskursem historycznym i literackim, zapewne głównie ze względu na indywidualny, prywatny charakter. Domeną literatury jest przecież pamięć jednostkowa, migawkowa, zawodna, a nie zobiektywizowana wizja historii. Świadczy o tym chociażby kryzys powieści historycznej wypieranej przez szeroko rozumianą literaturę świadectwa (Rybicka 2008, s. 22; 2014, s. 301).

W odniesieniu do wspomnień uczestników wydarzeń od Praskiej Wiosny do Aksamitnej Rewolucji, będących jednostkowymi, subiektywnymi świadectwami pamięci, dążę do ich ukazania na tle wydarzeń historycznych, dla których są ilustracją, indywidualizacją i dopowiedzeniem. Kolejne warstwy wspomnień nakładane na fakty pokazują wielowymiarowość wydarzeń i różnorodność wspomnień. Wzbogacają historię. Wskazują, w jaki sposób konkretne jednostki pamiętały i przeżywały wydarzenia stające się częścią zarówno indywidualnej, jak i zbiorowej pamięci, tworząc „społeczne ramy pamięci” według definicji Maurice’a Halbwachsa (Halbwachs 2008)⁷. Te jednostkowe wspomnienia składają się na obraz opisywanej grupy społecznej, budując jego poszczególne elementy. W konsekwencji więc determinują jej pamięć.

W te rozważania wpisują się także uwagi Reinharta Kosellecka, który, jak przypomina Magdalena Saryusz-Wolska, „był krytycznym świadkiem niemieckiego zwrotu pamięciowego, dopominał się, by nie traktować pamięci jako arbitralnego narzędzia, lecz zawsze zadawać trzy fundamentalne pytania: «Kto pamięta?», «Co jest pamiętane?», «Jak jest pamiętane?». Prosta reguła Kosellecka pozwala zachować analityczny porządek i dyscyplinę myślenia w mglistym obszarze badań pamięci (...) Zwłaszcza w obliczu manipulacji przeszłością, zdyscyplinowane badanie historii okazuje się niezbędne. Dotyczy to nie tylko dochodzenia do tego, co i jak wydarzyło się kiedyś, ale także zrozumienia, jak wykorzystuje się przeszłość. Koselleckowe pytania o to, kto, co i jak pamięta, można uzupełnić o czwarte: dlaczego pamięta?” (Saryusz-Wolska, 2020, s. 21–22).

Jego podejście wprowadza niezbędną analityczną dyscyplinę, która pozwala unikać traktowania pamięci jako dowolnego narzędzia. Stawiając fundamentalne pytania, o których wspomina i dodając pytanie Saryusz-Wolskiej, uzyskujemy ramy, które umożliwiają dokładniejsze rozumienie nie tylko przeszłości, ale również sposobów jej wykorzystania i potencjalnych manipulacji nią. Koselleckowy porządek myślenia sprzyja bardziej krytycznej analizie pamięci zbiorowej i pozwala identyfikować mechanizmy nadawania sensu przeszłości w różnych kontekstach społecznych.

⁷ Na ważną rzecz wskazuje Magdalena Saryusz-Wolska: „Przypisuje mu się [Maurice’owi Halbwachsowi – przyp. aut.] – zgodnie z prawdą – popularyzację terminu „pamięć zbiorowa”, ale często pomija się fakt, że ten francuski socjolog miał na myśli coś innego niż my dziś: zwracał uwagę przede wszystkim na pamięć jednostkową i na to, że kształtuje się ona w otoczeniu społecznym, w relacjach z innymi grupami, które tworzą tzw. społeczne ramy pamięci” (Saryusz-Wolska, 2020, s. 20).

Zarówno warsztat stosowany do badania pamięci⁸, o który postuluje badacz, jak i wypowiedź Saryusz-Wolskiej współgrają z refleksjami świadków: Němcovej czy Hejdánka i wpisują się definicję mikrokosmosu Domańskiej.

* * *

Badania, które przeprowadziłam, koncentrowały się na analizie postaw czeskich intelektualistów katolickich wobec trzech kluczowych wydarzeń, które odegrały zasadniczą rolę w procesie odzyskiwania niepodległości przez obywateli Czechosłowacji: Praskiej Wiośnie, Karcie 77 i Aksamitnej Rewolucji, a także na ich potencjalnym zaangażowaniu w te wydarzenia. Poświęciłam im badania terenowe, w czasie których wytwarzałam źródła, tj. narracje.

Badania dotyczyły następujących kwestii:

- Czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, osoby związane z czeskim katolicyzmem włączały się w działania opozycyjne dążące do demokracji?
- Czy, a jeśli tak, to jaki, był ich wpływ na sytuację społeczną?
- Czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, współpracowali z innymi środowiskami opozycji demokratycznej?
- Czy, a jeśli tak, to jakie, tworzyli oddolne inicjatywy społeczne, kulturalne, samokształceniowe?

Skonstruowałam wstępny kwestionariusz adresowany do wszystkich respondentów, który zakładał uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania dotyczące wydarzeń takich jak Praska Wiosna, powstanie Karty 77 i Aksamitna Rewolucja:

1. W jaki sposób zapamiętał/a Pan/Pani wydarzenia związane z Praską Wiosną, w jaki sposób włączał/a się Pan/Pani w nie?
2. Czy i w jaki sposób włączały się w Praską Wiosnę środowiska katolickie? Czy były to inicjatywy wspólne, czy indywidualne?
3. W jaki sposób wyglądała współpraca z innymi wyznaniem chrześcijańskimi? Kto ją inicjował?
4. W jaki sposób ocenia Pan/Pani po latach te wydarzenia?

⁸ Jeśli chodzi o *memory studies*, za Magdaleną Sariusz-Wolską (Saryusz-Wolska, 2020, s. 15) przyjmuję polskie tłumaczenie: badania pamięci, gdyż jest ono bardziej pojemne niż proponowane przez inne polskie badaczki i innych polskich badaczy.

5. W jaki sposób powstała Karta, kto był jej inicjatorem? Skąd się Pan/Pani o niej dowiedział, kto zwrócił się do Pana/Pani z inicjatywą podpisania Karty?
6. Na ile Karta miała wymiar ogólnospołeczny (z jednej strony przebudzenie, z drugiej stosunkowo mała liczba osób, która ją podpisała).
7. Karta nie była jednorodnym środowiskiem, w związku z tym istniały w niej napięcia i podziały. Czego dotyczyły w przeszłości, czy nadal są obecne, czego dotyczą dziś?
8. W jaki sposób środowiska chrześcijańskie odnosiły się do Karty?
9. Czy społeczeństwo Karty stanowiło getto, czy była to otwarta grupa?
10. Czy Karta była inspiracją dla innych? Czy była impulsem do działań zagranicą?
11. Czy przesłanie Karty jest dziś aktualne? Co z niego zostało?
12. Czy można powiedzieć za Vilémem Prečanem, że dzieje Karty są opowieścią o solidarności międzynarodowej?
13. Jak ocenia Pan/Pani dziedzictwo lat 1968–1977 w późniejszej czeskiej historii?
14. Jaki wpływ miała Praska Wiosna na powstanie Karty 77, czy można łączyć te dwa wydarzenia? Czy można rozpatrywać Kartę w kontekście tego, co napisał Havel, że była przebudzeniem z marazmu po 1968 roku, czy miała w latach 70. taki wymiar?
15. Jak przebiegała współpraca z innymi chrześcijańskimi wyznaniem w latach 1968–1989?
16. Czy uważa Pan/Pani, że wybór Jana Pawła II i jego późniejsza działalność miały wpływ na sytuację w Czechosłowacji?
17. Czy oczekiwał/a Pan/Pani, że w listopadzie 1989 roku nastąpi zmiana sytuacji, że coś wybuchnie? Czy wiedział Pan/Pani o tym wcześniej? Co dla Pana/Pani oznaczała Aksamitna Rewolucja? Co Pan/Pani robił/robiła w tym czasie? Jakie był Pana/Pani najważniejsze doświadczenie?

Dołączyłam do nich pytania o seminaria domowe:

1. Czy uczestniczył/a Pan/Pani w seminariach domowych w latach 1968–1989?
2. W jakich seminariach Pan/Pani uczestniczył/a? Dlaczego?
3. Skąd się Pan/Pani o nich dowiedział?

4. Kto je organizował i prowadził?
5. W jaki sposób były prowadzone?
6. Jakie tematy były na nich poruszane?
7. Kiedy się odbywały?
8. Gdzie się odbywały?
9. Jak często?
10. Ilu było uczestników?
11. Co było dla Pana/Pani w nich wartościowego?
12. Jaki miały wpływ na Pana/Pani życie?
13. Jakie były relacje między osobami na seminarium?
14. Czy te relacje były kontynuowane w późniejszym czasie?
15. Jakie seminaria Pan/Pani organizował?

W przeprowadzonych badaniach oprócz środowiska katolickiego, które reprezentuje większość badanych, są obecne także inne środowiska chrześcijańskie (przede wszystkim ewangelickie) i pozachrześcijańskie (żydowskie i laickie).

Na potrzeby badań sporządziłam listę respondentów, która objęła rozmówców reprezentujących trzy różne pokolenia oraz różnorodne środowiska katolickiej inteligencji. Wśród nich znalazły się osoby zaangażowane w działalność Karty 77, Komitetu Obrony niesprawiedliwie Prześladowanych (Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných, VONS), przedstawiciele tzw. szarej strefy, jak również osoby związane z działalnością Kościoła ukrytego. Przeprowadziłam wywiady z pięćdziesięcioma osobami, z niektórymi spotykałam się parokrotnie. Poza osobami związanymi z Kościołem katolickim rozmawiałam z ewangelikami (11 osób), osobami ze środowiska żydowskiego (2 osoby) i osobami o innych punktach widzenia (11 osób), kontaktowałam się również z dwoma osobami mającymi wiedzę ekspercką (ponadto eksperci byli również wśród osób wymienionych wcześniej). Łącznie rozmawiałam z siedemdziesięcioma osobami. Badania prowadziłam głównie w latach 2018–2019 i 2023–2024, przy czym w niniejszej rozprawie wykorzystuję przede wszystkim z wywiady przeprowadzone w latach 2018–2019. Większość respondentów była mi już znana z przeprowadzonych wcześniej badań dotyczących czeskiego Kościoła katolickiego w zsekularyzowanym społeczeństwie (Brodniewicz 2016). Ułatwiło mi to przeprowadzenie procesu badawczego.

Każdy wywiad był poprzedzony przygotowaniem pozwalającym na zebranie jak najwięcej informacji o respondencie. Biorąc pod uwagę ogólny kwestionariusz zawierający treści, które miały być realizowane w pracy, przygotowałam indywidualne listy pytań i zagadnień, poruszanych w rozmowie z respondentem. Kwestionariusze przygotowywałam indywidualnie, nakładając na wypracowany szkielet siatkę pytań związanych z biografią rozmówcy. W tym działaniu kierowałam się założeniem, że dobrze zaplanowane wywiady, uwzględniające indywidualne pytania i zagadnienia dostosowane do biografii respondenta, pozwalają na uzyskanie głębszych i bardziej osobistych odpowiedzi. Dzięki temu wywiady mogą lepiej odzwierciedlać kontekst i doświadczenia badanych, co wzbogaca materiał badawczy i pozwala na bardziej szczegółową analizę w obrębie wybranego tematu.

Podczas wywiadów korzystałam z różnych rodzajów wywiadu swobodnego, dopasowując je do specyficznych okoliczności każdej rozmowy oraz do warunków, w jakich przebiegał cały proces badawczy. Wywiad swobodny charakteryzuje się elastyczną strukturą, co pozwoliło mi na płynne dostosowywanie pytań i tematów do odpowiedzi oraz reakcji respondenta. Dzięki temu mogłam pogłębiać interesujące mnie wątki lub modyfikować podejście, aby lepiej uchwycić osobiste doświadczenia i perspektywy rozmówcy, zwłaszcza gdy warunki badawcze, np. miejsce, nastrój czy relacja z respondentem, różniły się między spotkaniami. Sprzyjało to odkrywaniu głębszych aspektów analizowanego zagadnienia, ponieważ mogłam podążać za myślą rozmówcy, zadając pytania doprecyzowujące lub rozwijające w zależności od potrzeby. Umożliwiło mi to także uwzględnienie kontekstu i osobistych doświadczeń badanych, co wzbogaciło analizę badawczą o dodatkowe, nieraz trudne do przewidzenia wcześniej wątki.

Zakładana liczba respondentów wynosiła około 70 osób, zadanie to zostało zrealizowane. Respondentami były osoby w wieku od około 50 lat do 90 lat, które reprezentowały różne pokolenia uczestników wydarzeń lat 1968–1989, pochodzące i z opisywanego środowiska, i spoza niego, co pozwoliło stworzyć pełniejszy obraz prezentowanych zjawisk. Jak już wspominałam, wśród nich znajdowali się zarówno świadkowie historii, którzy podzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem, jak i eksperci, będący w stanie ocenić znaczenie wydarzeń historycznych i ukazać je w szerszym kontekście.

Bazując na wcześniejszym doświadczeniu w prowadzeniu badań terenowych, przeanalizowałam ryzyko związane z możliwością znacznego wydłużenia czasu realizacji planowanych wywiadów, a także ewentualnym ich częściowym jedynie wykonaniem w niektórych przypadkach. Przyjęłam założenie, że w ciągu jednego dnia możliwe będzie przeprowadzenie jednego, najwyżej dwóch wywiadów, pod warunkiem odpowiedniego wcześniejszego przygotowania. Nie zawsze też jest możliwe poruszenie wszystkich zagadnień pozostających w kręgu zainteresowania badawczego, czasem konieczne jest umówienie się na kolejne spotkanie. Ponadto spodziewałam się, że część osób nie będzie w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania, dlatego należało je dostosowywać indywidualnie. Liczyłam się również z tym, że grupą obciążoną największym ryzykiem są osoby ze środowisk pozachrześcijańskich, dla których prawdopodobnie konieczny będzie mniej szczegółowy kwestionariusz oraz z tym, że może zaistnieć potrzeba włączenia do rozmów kolejnych osób.

Po ocenie ryzyka przystąpiłam do realizacji badań, stosując, częściowo już wspomniane, metodologie badań takie jak:

- metoda historyczna i źródłowa, oparta na kwerendzie bibliotecznej; zebrane materiały posłużyły do analizy źródeł w celu odpowiedzi na pytanie, czy czeska inteligencja katolicka włączała się w działania opozycji demokratycznej dążącej do walki o prawa człowieka i doprowadzenia do powstania demokratycznego państwa, a jeśli tak, to w jaki sposób.

- metodologia badań jakościowych; pozwoliła na szersze spojrzenie na podjętą tematykę. Umożliwiła ukazanie „różnorodnych głosów, różnorodnych perspektyw, punktów widzenia, kątów widzenia” (Denzin, Lincoln, 2014, 26); preferowane były różne formy wywiadu swobodnego (pogłębionego): wywiad swobodny mało ukierunkowany, swobodny ukierunkowany, swobodny ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji, kwestionariuszowy o mniejszym stopniu standaryzacji, kwestionariuszowy o większym stopniu standaryzacji, w razie potrzeby także wywiad narracyjny. Jak już wskazałam, wywiad swobodny daje szansę na najpełniejsze poznanie doświadczeń, poglądów czy przekonań respondentów, umożliwia respondentowi wypowiedź niezamykającą go w schematycznych odpowiedziach, pozwala wyjść poza ramy stawianych kwestii, a tym samym otworzyć czy poszerzyć podejmowaną problematykę.

Wyniki badań przedstawiam w dwóch wzajemnie dopełniających się częściach, tj. w Rozdziale I zatytułowanym: „Milczący Kościół już nie milczy” – zmagania czeskiej

inteligencji katolickiej w Czechosłowacji z komunistami oraz Rozdział II: Mówiący swoim głosem – narracje uczestników i świadków wydarzeń 1968-1989 od pamięci indywidualnej do zbiorowej. Rozpoczynam od przedstawienia losów czeskiej inteligencji katolickiej na tle dziejów Kościoła katolickiego w Czechosłowacji i ich zmagania z reżimem komunistycznym. Istotna tu jest działalność „milczącego Kościoła” i zwrócenie uwagi na jego specyfikę, ukazanie walki o niepodległą ojczyznę, wolną kulturę, naukę, a przede wszystkim o wolność jednostki i prawa człowieka. Należy podkreślić, że z jednej strony były to działania przedstawicieli Kościoła: biskupów, księży, którzy żyli w ukryciu, z drugiej osób świeckich.

W tej części pracy prezentuję również przykłady działalności samokształceniowej oraz współpracy z przedstawicielami innych środowisk. Na uwagę zasługuje współpraca katolików z ewangelikami od lat sześćdziesiątych do osiemdziesiątych dwudziestego wieku. Szczególne miejsce zajmują w niej: seminarium ekumeniczne V Jirchářích czy Ekumenické hnutí inteligence a studentstva. Pokazuję oddolne inicjatywy społeczne i samokształceniowe, np. takie jak Klub křesťanských studentů „Vigilie” czy Kecanda i Kampademia.

W rozdziale drugim na podstawie modelu deskrypcyjnego oraz bazując na narracjach wytworzonych w czasie wywiadów, przedstawiam i poddaję analizie zaangażowanie czeskiej inteligencji katolickiej w trzy kluczowe wydarzenia, które odegrały zasadniczą rolę w procesie odzyskiwania niepodległości przez obywateli Czechosłowacji: Praską Wiosnę, Kartę 77 oraz Aksamitną Rewolucję. Prezentuję również aktywność ewangelików oraz osób reprezentujących perspektywy odmienne od chrześcijańskiej, tj. mających inny niż chrześcijański punkt widzenia. Ukazanie tych kluczowych wydarzeń z perspektywy różnych środowisk umożliwia stworzenie bardziej kompleksowego obrazu lat 1968–1989.

Podjęta problematyka badawcza stanowi istotny kontekst dla analizy kultury czeskiej drugiej połowy XX wieku. Wyniki badań mają na celu ukazanie działań czeskiej inteligencji katolickiej od lat sześćdziesiątych do końca osiemdziesiątych XX wieku, przyczyniając się do wypełnienia luki w istniejących pracach poświęconych czeskim intelektualistom katolickim tego okresu. Badania te mają na celu rzucenie nowego światła na wyobrażenia dotyczące czeskich katolików oraz ich roli. Dla szerszego odbiorcy przełomem może okazać się prezentacja czeskiego katolicyzmu, odkrywanie jego niedocenianej roli w ważnych historycznych przełomach, gdyż Czechy wielokrotnie w dziejach stanowiły probierz i laboratorium tych zjawisk, które później

występowały w szerokim zakresie na Starym Kontynencie⁹. Przeprowadzone badania umożliwią pogłębione poznanie i zrozumienie tej grupy społecznej oraz jej roli w czeskim społeczeństwie

Dotychczas nie ukazała się całościowa praca podejmująca temat czeskiej inteligencji katolickiej. W poszczególnych publikacjach znajdujemy wątki poruszające udział chrześcijan w życiu kulturalnym, społecznym i politycznym Czechosłowacji. Ważne badania dotyczące literatury pisanej przez czeskich katolików prowadził Martin C. Putna. Stworzył niezastąpioną monografię czeskiej literatury katolickiej od 1848 roku do 1989 roku (Putna 1998, 2010, 2017). Poza tym powstały przede wszystkim prace z zakresu badań historii Kościoła katolickiego w Czechosłowacji i roli kleru (na przykład prace historyków: Stanislava Balíka, Jiřego Hanuša, Jaroslava Cuhry lub Jana Stříbrnego, czy teologów: Vojtěcha Novotnego, Martina Vaňáča). Dość bogato reprezentują się materiały wspomnieniowe, zarówno te, które ukazały się w postaci książkowej (można tu wspomnieć np. o pozycjach Ivana Medka, Václava Vaški, Marie Rút Křížkovéj czy Tomáša Halíka; wywiadach z Daną Němcovą, Marie Rút Křížkovą, Radimem Paloušem, Janem Sokolem czy Václavem Málym), jak i rozproszone po czasopiśmie samizdatowych, emigracyjnych lub ukazujących się już w niepodległym państwie. Po okresie pandemii COVID-19 literatura wspomnieniowa wzbogaciła się o kolejne pozycje. Na przykład pojawił się jeszcze jeden wywiad rzeka z Janem Sokolem. Ukazały się wspomnienia Dany Němcovej, Věry Novakovej i Tomaša Halíka. Martin Palouš wydał książkę zawierającą wspomnienia i teksty dotyczące tamtej doby pisane w czasie komunizmu. We wrześniu 2024 roku odbyła się promocja wywiadu rzeki Michala Stehlíka z Kamilą Bendovą. Wydane zostały również zbiory korespondencji (np. Jiřego Němca, Juliany i Ivana Jirousów czy Kamili i Václava Bendów). Do dyspozycji zbiory tekstów np. Oto Mádra, Josefa Zvěřiny, Jiřego Němca, Václava Bandy. Dzięki wysiłkowi Viléma Prečana, badacza Karty, jest dostępny zbiór *Křesťané a Charta 77* obejmujący dokumenty i teksty powstałe w latach 1977–1979. Kolejny taki zbiór stworzył Milan Kubes: *Charta 77 k situaci církvi a věřících v ČSSR.: výbor z materiálů Charty 77 a Výboru na obranu nespravedlivě stíhaných z let 1977–1987*. Dokumenty z pozostałych lat można odnaleźć w publikacji *Charta 77:*

⁹ Pisali na ten temat: Příchoda 2008, s. 11–16, 2009; Węclawski (Polak) 1999, s. 10; Halík 2000, 2005, s. 14. Patrz: Brodniewicz 2016, s. 10–12.

Dokumenty 1977–1989. Svazek 1–3, którą przygotowali Blanka Císařovská i Vilém Prečan.

Marta Edith Holečková opracowała zagadnienia dotyczące katolickiego samizdatu. Z kolei Petr Placák zajmował się emigracyjną działalnością Opus Bonum prowadzoną w tym czasie przez Anastaza Opaska. Powstało wiele publikacji dotyczących czeskiego undergroundu, w którym ważną rolę odgrywali również katolicy. Od kilku lat co roku w Knihovnie Václava Havla odbywają się konferencje naukowe na temat undergroundu. Wygłoszone referaty ukazują się w publikacjach pokonferencyjnych.

Katolik, nie-katolik? – problemy terminologiczne

Przystępując do pracy nad opisem stosunku czeskich katolików do wolności w latach 1968-1989, napotkałam trudności terminologiczne związane z określeniem, kim są katolicy, czyli kogo będę brała pod uwagę, wybierając badaną grupę.

Uważam, że pytanie o wiarę, a także o przynależność do Kościoła, jest pytaniem intymnym, które można zadać tylko w niewielu przypadkach. Jest to osobista sprawa każdego człowieka, zaś informacje na ten temat należą do grupy danych wrażliwych.

Nakłada się na to podejście Czechów do spraw dotyczących religii, związane z sytuacją historyczną, kulturową i społeczną. W związku z procesem transformacji po 1989 roku i laicyzacją uległo ono kolejnym przekształceniom¹⁰. Z tych parametrów wynika różnorodność postaw i stosunku do katolicyzmu.

Z jednej strony, spustoszenie religijne, którego dokonał komunizm, pozbawiło Czechów szansy na poznanie normalnie funkcjonujących wspólnot wyznaniowych, co szczególnie dotknęło Kościół katolicki. Z drugiej strony, w Kościele katolickim w tym czasie dokonywały się zmiany związane z odnową w wyniku II soboru watykańskiego, jednak żelazna kurtyna uniemożliwiła pełny dostęp do tych przemian dla czeskiego społeczeństwa. Paradoksalnie w okresie 1968-1989 wśród Czechów wzrosło zainteresowanie Kościołem katolickim. Było ono m.in. spowodowane działalnością Kościoła milczenia. Osoby, które włączały się w jego działania lub w działania inspirowane przez katolików, miały różny status przynależności: czasem były zainteresowane głębszym wejściem w struktury, czasem identyfikowały się z grupą, ale

¹⁰ Pisałam na ten temat: Brodniewicz 2016, 9–53.

pozostawały w gronie sympatyków. Warto zauważyć, że proces ten koncentrował się przede wszystkim w środowiskach miejskich, wśród osób wykształconych, wkładających wysiłek w samokształcenie oraz wśród studentów. To oni byli siłą, która powodowała oddolne zmiany i realizowała działania mające na celu edukację, szerzenie kultury poprzez rozpowszechnianie samizdatów, budowanie świadomości obywatelskiej i egzekwowanie praw człowieka.

Zdefiniowanie pojęcia „katolik/-czka” w odniesieniu do wybranych respondentów było wyzwaniem ze względu na zróżnicowane podejścia i postawy osób związanych z katolicyzmem w okresie „normalizacji”. Termin ten okazał się pełen półcieni, a sam czas „normalizacji” epoką sytuacji trudnych do jednoznacznej oceny¹¹. O wiele bardziej

¹¹ Ostatni Spis ludności z 2021 roku (<https://scitani.gov.cz/nabozenska-vira>) rzuca nieco światła na jedne z dylematów terminologicznych. W tabeli Obyvatelstvo věřící - hlásící se k církvi podle církve, náboženské společnosti nebo směru a krajů v roce 2021 sldb2021_pv_obyvatelstvo_podle_cirkvi_a_kraju.xlsx widoczne jest różne postrzeżenie katolicyzmu (respondenci sami wypełniali rubrykę dotyczącą wiary, nie był podany wybór). Wpisywano następujące możliwości: Kościół rzymskokatolicki, katolik (wiara katolicka), lefebryści, chrześcijanie (tu mogli być katolicy, ale nie musieli). Podobne spojrzenie było również widoczne wśród moich respondentów. Przedstawiona tabela ukazuje podsumowanie badań dotyczących wiary z ostatnich trzydziestu lat. Wskazuje liczbę osób identyfikujących się z katolicyzmem po 1989 i w roku 2021. Pokazuje, jak wiele osób odeszło od katolicyzmu (piszę od katolicyzmu, gdyż nie jest jasne, czy osoby te przestały wierzyć, czy odeszły od instytucji, czy też przestały się identyfikować z katolicyzmem). Przejawia się nadal obecny już wcześniej trend odchodzenia od tradycyjnych religii i nieufność wobec instytucjonalnych form religijnych. Nie rozwijam tej tematyki, gdyż nie jest ona przedmiotem pracy.

v roce 1991 a 2001 podle trvalého pobytu, v roce 2011 a 2021 podle obvyklého pobytu

Rok sčítání	Obyvatelstvo celkem	v tom podle náboženské víry						
		věřící, hlásící se k církvi, náboženská společnost i nebo směru ¹⁾	z toho			věřící, nehlásící se k církvi, náboženské společnosti nebo směru	bez náboženské víry	neuve- deno
			Církev římskokatolická	Církev československá husitská	Českobratrská církev evangelická			
1991	10 302 215	4 523 734	4 021 385	178 036	203 996	.	4 112 864	1 665 617
2001	10 230 060	3 288 088	2 740 780	99 103	117 212	.	6 039 991	901 981
2011	10 436 560	1 463 584	1 082 463	39 229	51 858	705 368	3 604 095	4 662 455

precyzyjne i nasuwające mniej wątpliwości były definicje innych środowisk: ewangelickiego czy żydowskiego. Zapytana o czeskich katolików dysydyntka Kamila Bendová odpowiedziała: „Je velmi těžké říci, kdo je či není katolík (nebo ještě hůř: kdo byl či nebyl”. Jako przykład trudności może posłużyć wypowiedź ewangelickiego teologa Jana Zeno Dusa, próbującego wyodrębnić grup osób, które stały się sygnatariuszami Karty 77:

Dosud jsem říkal, musíme rozlišovat tři skupiny. Za první praktikující katolíky, za druhé praktikující evangelíky a za třetí sekuláry, přičemž do těch sekulárů musíme počítat všechny nepraktikující katolíky, jako byl Havel. Spousta lidí, kteří byli do katolické církve pokřtěni a také z katolické církve nikdy nevystoupili, ale přitom vůbec nepraktikovali, prostě jako kdyby katolíci vůbec nebyli. Teď když mluvím o těch, co podepsali Chartu, tak už musím rozlišovat jasné čtyři skupiny. Praktikující katolíci, praktikující evangelíci a potom sekulárové, třeba filomarxističtí, třeba maličko filomarxističtí, sekulárové nedostatečně animarxističtí a za čtvrté bývalí členové KSČ, kteří drtivou většinou zůstali marxisti (Dus 1.08.2019).

W grupie osób będących w kręgu mojego zainteresowania w okresie 1968-1989, mogłam wydzielić kilka grup, m.in.:

- osoby, które deklarowały się jako katolicy i pozostają w związku z Kościołem katolickim;
- osoby, które były ochrzczone, i odeszły od wiary, ale do niej powróciły;
- osoby, które były niewierzące, ale w omawianym okresie stały się katolikami;
- osoby, które były katolikami, ale już się nie identyfikują z przynależnością do Kościoła katolickiego;
- osoby, którym bliski jest katolicyzm, ale nie wiążą się z instytucją kościelną;
- osoby, które utożsamiają się z kulturą chrześcijańską i jej wartościami i jest im bliskie środowisko katolickie – traktują je jednak jako identyfikację kulturową¹².

2021	10 524	1 374 285	741 019	23 610	32 577	960 201	5 027	3 162 540
	167						141	

¹⁾ v roce 1991 a 2001 včetně věřících nehlásících se ke konkrétní církvi. Za: <https://scitani.gov.cz/nabozenska-vira>

¹²⁾ Ze względu na specyfikę badanego miejsca i okresu, a także z powodu tego, że praca nie jest z zakresu teologii, nie chciałam używać ścisłej definicji katolika z punktu widzenia nauk teologicznych (choć większość moich respondentów można w ten sposób zakwalifikować).

Podział ten jednoznacznie wskazuje na fakt wielowymiarowości postaw i identyfikacji związanych z katolicyzmem w Czechach w okresie 1968–1989 zdecydowanie wykraczających poza standardowe kategorie przynależności religijnej. Wyraźnie widać także, że katolicyzm dla wielu osób w badanym okresie nie miał jedynie wymiaru religijnego, lecz niósł także znaczenie kulturowe, społeczne, a nawet tożsamościowe. Oprócz tego, rozróżnienie grup pod względem ich stosunku do Kościoła instytucjonalnego i osobistego podejścia do wiary pozwala na bardziej zniuansowaną analizę wpływu tych postaw na zaangażowanie społeczne i polityczne. Wart podkreślenia jest także fakt, że taka różnorodność w obrębie czeskiej inteligencji katolickiej uwidacznia, jak złożone były motywacje indywidualne i społeczne, które kształtowały działania opozycyjne. Ukazuje również, że katolicyzm w Czechosłowacji miał charakter elastyczny, a poszczególne jednostki, mimo wspólnej tożsamości kulturowej, manifestowały tę tożsamość w sposób zróżnicowany, co wskazuje na dynamiczne relacje między religią, kulturą a społecznymi oczekiwaniami w tamtym czasie.

Czeska pobożność, zraniona historią, jest niewidoczna¹³

Należy również wspomnieć o zjawisku tzw. „niewidocznej pobożności”. Uważam, że oprócz innych czynników ma ono również wpływ na postrzeganie katolików zarówno wewnątrz tego środowiska, jak i poza nim. Pojęcie to zostało zaczerpnięte z książki *Pout' do Španělska* Jaroslava Durycha przez Tomáša Halíka i twórczo przez niego implementowane i wykorzystane do opisanego procesu dotyczącego czeskiej duchowości¹⁴:

Výraz „plachá zbožnost” mám ještě spojen s jednou poznámkou v Durychově líčení cesty po Španělsku. Zatímco gesto modlitby španělského katolíka je dramatické, např. ruce do široka rozpražené před křížem, je podle Durycha české gesto modlitby kradmé, diskrétní, jakoby věřící Čech stále na sobě cítil skeptický a ironický pohled bezvěrce. Česká mentalita zřejmě z mnoha vnějších i vnitřních důvodů nedůvěřuje nápadným vnějším formám náboženství, podezírá je z neupřímnosti, formalismu, nebo se obává, že jsou maskou mocenských zájmů. (...).

¹³ „Česká zbožnost, zraněná dějinami, je plachá”, Halík 2020.

¹⁴ Halík tłumaczy to zjawisko w wielu miejscach, np.: Halík 2000, 144-158, 2013, 63-66; 2014, 197-223.

Tento jev nazývám „plachá zbožnost v Čechách“. Když si připomeneme profilující osobnosti české kultury posledních více než stopadesáti let - Bolzana, Havlíčka, Palackého, Masaryka, Čapka, Šaldy, Černého, Patočku, Havla - zjistíme, že nikdo z nich není ateista. Naopak: pro každého z nich je velmi důležité to, co by opisovali jmény jako „božnost“, vertikála či transcendentála lidského života, prozřetelnostní rozměr dějinného vývoje, „horizont horizontů“, „úhel věčnosti“ apod. Všichni byli velmi senzitivní pro mravní hodnoty křesťanství. Ale žádný z nich nebyl ochoten používat k vyjádření těchto hodnot tradiční církevní terminologii. (...).

Dodal bych: česká zbožnost se v průběhu věků „přelévá“ z vnějšku dovnitř, od patetických forem k civilním, od metafyzicko-teologického slovníku k diskursu "otevřeného humanismu", rozuměj k humanismu otevřenému pro vertikální, transcendentální rozměr, který však raději nechává jen naznačený. Tváří v tvář religiozitě, která ztrácí stud před posvátným (např. agresivně-podbíživé náboženské agitaci ve stylu amerických teleevangelistů, která se na volném trhu duchovních směrů v polistopadových Čechách stala často exportovaným zbožím), se tato „plachá zbožnost“ stahuje do úkrytu. (...). (Halík 2000).

Halík opisuje tę formę pobožności jako „plachą“, odwołując się do kontrastu między ekspresyjną religijnością Hiszpanów a dyskretną, wręcz nieśmiałą duchowością Czechów. Czechy charakteryzują się, jego zdaniem, specyficzną postawą wobec zewnętrznych form religijności, która często bywa traktowana z dystansem i podejrzliwością, jako potencjalnie nieszczerą lub pełną formalizmu. Ta „niewidoczna pobożność” wyraża się w ukierunkowaniu na wartości moralne i duchowy wymiar życia, jednakże bez używania tradycyjnego słownictwa religijnego czy demonstracyjnych gestów. Halík podkreśla, że w czeskiej kulturze postaci takie jak Bolzano, Masaryk, Čapek czy Havel były głęboko związane z ideą transcendencji i poszukiwania sensu wykraczającego poza jednostkowe życie. Z tego powodu termin „niewidoczna pobożność” dobrze odzwierciedla specyficzną dla Czechów, wewnętrzną, pozbawioną ostentacji duchowość, która mimo pewnego dystansu wobec kościelnych form, zachowuje wrażliwość na transcendencję i chrześcijańskie wartości moralne.

Czeska religijność, jej przeżywanie, zdają się wymykać klasycznym badaniom socjologicznym. Halík zwraca uwagę na „nienachalność” czeskiej duchowości, na nieepatowanie nią i na skłonność do pozostawania w ukryciu. Przedstawia na przestrzeni niemal dwustu lat osoby zasłużone dla czeskiej kultury, dla których ważny był zwrot ku transcendencji i wrażliwość na wartości moralne, natomiast do wyrażenia tego nie używały tradycyjnych pojęć religijnych, lecz korzystały z języka humanistyki.

Wskazuje, že česká pobožnost ujawnia się tylko w ważnych momentach dla czeskiej historii i w chwilach, gdy prowadzony jest szczerzy dialog i szukanie prawdy:

Česká zbožnost vystupuje z „anonymity”, „neviditelnosti” jednak v dramatických dějinných okamžicích (vzpomeňme na některé národní poutě po Mnichovu, pout’ na Velehrad v roce 1986 či poutě na počátku Desetiletí duchovní obnovy, Otčenáš Václava Malého na klíčové demonstraci v listopadu 1989 aj.) a jako odpověď na takový způsob náboženského oslovení, který má povahu pozvání ke společnému hledání a čestného dialogu (Halík 2000).

Przykładem takiej postawy w pewnym sensie był Ludvík Vaculík, ktorý vystąpił z Kościoła katolickiego w roku 1951 podczas odbywania służby wojskowej. Gdy pisał w latach sześćdziesiątych *Sekyře* (Vaculík 1966), uświadomił sobie, że „wzgardził prostym dziedzictwem rodziców” (Peňás 2015). Przez kolejne lata angażował się w działania obywatelskie jako autor petycji *Dva tisíce slov*, był sygnatariuszem Karty 77, założył samizdatowe wydawnictwo Edice Petlice. Oficjalnie powrócił do Kościoła w latach 90. Podczas requiem w intencji zmarłego¹⁵, odprawionego w kościele akademickim Nejsvětějšího Salvátora w Pradze Tomáš Halík roztaczał następującą wizję:

Přál jsem si, je-li v nebi nějaký koutek českých spisovatelů (jistě vypadá jinak než dobříšský zámek), naslouchat tomu, jak tam spolu Karel Čapek, Václav Havel a Ludvík Vaculík mluví o podobnostech svého vztahu k Bohu a náboženství. Vždyť tím je mnoho řečeno o spiritualitě české kultury, kterou všichni tři spoluutvářeli. Všechny tři doprovodila do nebe katolická církev pohřebními obřady a všichni tři na ně měli plné právo – a to nejen proto, že byli všichni tři katolicky pokřtěni, nebo že měli mezi svými nejbližšími lidmi živé víry a mezi svými přáteli také kněze. Nikdo z těch tří nebyl ateista, i když jejich víra byla hodně osobitá a k tomu, aby se vešla do kategorie „katolická“, bylo třeba chápat katolicitu v jejím původním, to jest velkoryse širokém smyslu. Katolická církev si je nemůže jednoduše přivlastnit, ale také – pokud chce být opravdu katolická (tj. všeobecná) a pokud chce být opravdu česká – se jich nemůže vzdát. Vždyť jak porozumět specificky české „plaché zbožnosti“ bez Čapkovy Šlěpěje v Božích mukách či

¹⁵ Marie Vaculíková tak wspominała odejście męża: „V poledne nám znenadání volá bývalý spolužák ze Zlína. Řádový bratr, který se po válce dal k dominikánům a chodil k nám na takové duchovní rozpravy [Jordán Vinklárěk OP – pryzp. aut.]. Už je mu přes devadesát. Řekl synovi, že by ještě potřeboval mluvit s Ludvíkem, sedl na vlak a raz dva byl u nás. Jan ho vyzvedl na smíchovském nádraží. Doma se Jarda s Vaculíkem modlil. Prosil Ježíše Krista, ať se nad ním smiluje. Že sice něco dělal špatně, ale zas udělal spoustu dobrých věcí, tak ať mu odpustí. Já seděla vedle a viděla jsem, jak se tatovi úplně proměnil obličej. Najednou se v něm objevila obrovská úleva. V jednu chvíli Jarda vstal, obrátil se na mě a řekl – Maruško, Ludvík odchází. A Vaculík skutečně vydechl naposled. Já úplně zírala, jak to ten Jarda věděl. A jak ho uměl dovést až do konce” (Vaculíková Marie, Karásková Ivana. 2015).

stařečka v Krakatitu, bez Havlova vyznání, jak se po jistém selhání ve vězení náhle „ocitl jaksi v pracovně samého Pánaboha“ nebo bez některých cudných výroků o Bohu ve Vaculíkových fejtonech? Tuhle českou „malou víru“ nelze přehlédnout! (Halík Tomáš. 2015)

Tomáš Halík, wspominając Ludvíka Vaculíka podczas requiem w kościele akademickim Nejsvětějšího Salvátora, przedstawił wizję spotkania w niebie najważniejszych czeskich pisarzy, takich jak Karel Čapek, Václav Havel i Ludvík Vaculík. Wyraził pragnienie, by w wyobrażonym „kącie czeskich pisarzy” wspólnie rozmawiali o swoich relacjach z Bogiem i religią. Halík zwrócił uwagę, że duchowość czeskiej kultury współtworzyli ludzie o osobistych i złożonych podejściach do wiary, często niedających się zakwalifikować do ortodoksyjnych kategorii. Jednak, pomimo swojego indywidualizmu, ci twórcy odcisnęli niezatarte piętno na czeskiej „plachej zbożnosti” – szczególnej, subtelnej duchowości, którą wszyscy trzej wyrażali w swoim życiu i w swoich dziełach. Halík zaznaczył, że zarówno Čapek, jak i Havel oraz Vaculík, choć ochrzczeni Kościołem katolickim i otoczeni ludźmi wiary, mieli głęboko osobiste i niesztampowe podejście do Boga. Kościół katolicki, jak wskazywał, nie może ich sobie przywłaszczyć, ale nie może ich także odrzucić, jeśli pragnie być naprawdę „katolicki” – to znaczy powszechny i otwarty na różnorodność. W jego wizji postaci te pozostają kluczowe do zrozumienia specyficznej czeskiej duchowości i kultury religijnej, której nie sposób opisać bez odniesienia do subtelnej obecności Boga w literaturze, takich jak metafory i obrazy pojawiające się w dziełach Čapka, Havla czy Vaculíka (Halík, 2015).

Inteligencja

Jan Patočka wybitny filozof, dysydent, sygnatariusz Karty 77 i jeden z jej pierwszych rzeczników, autorytet i przewodnik kręgów dysydenckich, w tym katolickich intelektualistów, w jednym ze swoich wykładów na seminarium domowym przedstawił rozważania dotyczące różnicy między człowiekiem duchowym a intelektualistą, a także refleksję nad tym, czym różni się życie duchowe od kultury¹⁶.

¹⁶ Patočka Jan. (1975). *Duchovní člověk a intelektuál*. „Souvislosti” 1990, č. 1, str. 9–17. Także: *Péče o duši* III, Praha 2002, str. 355–371. Tekst jest dostępny on line: <https://archiv.janpatocka.cz/items/show/1108>

Zastanawiał się nad rolą i miejscem człowieka duchowego w społeczeństwie. Rozważania te miały duży oddźwięk w środowisku czeskich dysydentów. Były swego rodzaju drogowskazem, testamentem pozostawionym przez wybitnego filozofa swoim uczniom. Jak pisał Petr Pithart, Patočka dał im nową definicję pojęcia intelektualista:

Ten je pro něj – v závěru jeho života, když se sám chystá (aniž to může tušit) na „sokratovsky konec”¹⁷ – pouhým sofistou, tím kdo je obratný v používání, využívání i zneužívání slov. Patočka to vidí tak, že může přitom sloužit nejen dobré věci. Ten, kdo má opravdovou „starost o duši”, kdo prožívá svět tak, že ví, že skutečnost je temná a že ji nemáme v rukou, je „duchovní člověk” (Pithart 2012, 41).

Petr Pithart opisuje, że Jan Patočka, w końcowych latach życia, redefiniuje pojęcie intelektualisty. Dla Patočki intelektualista to ktoś, kto sprawnie posługuje się słowami, wykorzystuje je, a nawet manipuluje nimi, nie zawsze w dobrym celu. Takie rozumienie jest odmienne od wcześniejszych definicji, ponieważ sugeruje, że intelektualista bywa „sofistą” – kimś, kto w sztuce dyskursu widzi możliwość manipulacji, a niekoniecznie prawdziwą troskę o prawdę czy dobro. Dla Patočki prawdziwy „człowiek duchowy” to osoba autentycznie troszcząca się o duszę i doświadczająca świata z pełną świadomością jego nieprzejrzystości i niepewności. Pojmuje on rzeczywistość jako niejasną i niemożliwą do całkowitego opanowania, co odróżnia go od „sofisty” skupionego jedynie na biegłości w używaniu słów (Pithart, 2012, s. 41). Zwraca uwagę, jak silnie przemyślenia filozofa wpłynęły na jego uczniów, na tych, dla których był autorytetem.

Patočkovo pojetí intelektuála a „duchovního člověka” jsem spolu s řadou dalších intenzivně prožíval koncem sedmdesátých let. Jsem si jist, že by se u nás našlo dost těch, kteří by potvrdili,

Wykład Jana Patočki odbył się 11.04.1975 roku na seminarium domowym, nagrano go i przepisano z nagrania magnetofonowego. Tekst zredagował *Ivan Chvatík, filozof, organizował wykłady i domowe seminaria Patočki*. Uchronił dzieła Patočki przed StB i do Aksamiitnej Rewolucji wraz z innymi uczniami m.in. z Radimem Paloušem opracował 27 tomów *Archiwum Jana Patočki*.

¹⁷ Jana Patočkę po spotkaniu 1 marca 1977 roku z ministrem spraw zagranicznych Holandii Maxem van der Stoelem aresztowano i 3 marca 1977 roku był przez wiele godzin przesłuchiwany przez StB. Ze względu na pogorszenie stanu zdrowia odwieziono go do szpitala z podejrzeniem zawału serca, zmarł 13 marca 1977 roku.

že filosofovo náročnější pojetí intelektuála jako toho, kdo je připraven i k oběti, ovlivnilo jejich životy. Přimělo je nejen k podpisu Charty, ale k proměně životních postojů (Pithart 2012, 41).

Patočkové rozumění intelektualisty i „člověka duchového“ bylo intenzivně prožíváno i diskutováno przez Pitharta i osoby z kruhu učniův Patočky pod koniec lat siedemdziesiątych. Jak píše Pithart, filozofické podejście Patočky, ktoré vyžadovalo od intelektualisty gotovosći do posväćenía, zainspirovalo vielu ľudí nie tylko do podpísania Karty 77, ale takžé do zmiány postáv žyciových, vplývajúc na ich decyzie i wartości.

Jan Patočka zvraca uwagę, že termin „intelektualista“ obejmuje dwa zupełnie różne zjawiska, które pozostają w relacji do siebie jedynie w sposób powierzchowny, porównywalny do związku między rzeczą a jej cieniem lub – jak mówi Platon, który jako pierwszy próbował wyjaśnić tę różnicę – między rzeczywistością a jej zniekształconym obrazem. W jego rozumieniu prawdziwy intelektualista to ktoś głęboko zaangażowany w poszukiwanie prawdy, podczas gdy jego pozorne odbicie może posługiwać się intelektualnym aparatem, lecz bez tego fundamentalnego, etycznego zaangażowania:

je velice důležité si jasně uvědomit, že pod tím, co se obyčejně nazývá člověk intelektu, inteligent, intelektuál, se skrývají dvě totálně různé věci, které nicméně spolu souvisí asi tak jako věc a její stín a – abychom mluvili s tím, kdo se poprvé snažil tenhle rozdíl vyjasnit – a asi tak jako skutečnost a její pokřivený obraz (Patočka 1975).

Patočka rozvažá dalej:

Duchovní člověk nemá dnes důvodu k nějaké rezignaci, duchovní člověk vidí dnes zase určité možnosti; duchovní člověk se musí přestat bát a v tom, co zahlédá, v tom právě už je také báze pro to, aby se nebál. Duchovní člověk, který je schopen oběti, který je schopen vidět její význam a smysl - tak, jak jsem se pokusil naznačit -, se nemůže bát. Duchovní člověk není samozřejmě v běžném smyslu slova politik, není politický v běžném smyslu slova: není stranou v rozepři, která vládne tímhle světem - ale je zase jiným způsobem politický, samozřejmě, a nemůže nebýt, protože vrhá v tvář téhle společnosti a tomu, co kolem sebe nalézá, právě tu

nesamozřejmost skutečnosti. Konflikt, o kterém mluvil Platón, to je fenomén; tady se vracíme k tomu, co jsme předtím řekli o aktualitě Politeie: život v téhle poloze je právě to, co pozitivní moci skutečnosti netrpí a nechtějí vidět, s čím nepočítají a proti čemu ze všech sil bojují - to je to, co nemohou trpět. A zde ten duchovní člověk musí ovšem zastávat svoji pozici. To neznámá, že dělá nějakou propagandu. K tomu, co jsem naznačil jako program duchovního života, se prostě buď hlásím, anebo nehlásím - duchovním člověkem buď jsem, anebo prostě jsem sofistou, jsem někým takovým, kdo duchovní život pouze předstírá, a to je potom ta běžná kultura a literatura a jiné způsoby toho, jak se lidé žijí. Ale předstírat - tím způsobem, že politika je něco duchovního člověka nedůstojného, něco nedůstojného jeho vlastní duchovní činnosti, že to duchovní činnost ničí a maří -, to je ta nejhorší sofistika, jakou je možné si představit. (Patočka 1975).

Według Patočki duchowy człowiek, ten, który potrafi poświęcić się dla wyższych celów i dostrzega ich znaczenie, nie ma powodu, by bać się lub wycofywać. Jego funkcja polega na ukazywaniu „niesamozwycajności” rzeczywistości – takiej, której społeczeństwo i siły polityczne nie chcą dostrzegać, a nawet aktywnie zwalczają. Chociaż duchowy człowiek nie jest politykiem w konwencjonalnym sensie, jest „polityczny” w tym sensie, że stawia wyzwanie dominującym wartościom społeczeństwa. Patočka podkreśla, że duchowy człowiek albo autentycznie żyje wartościami duchowymi, albo tylko je udaje, co czyni go sofistą i narzędziem konformistycznej kultury, która dostosowuje się do świata bez głębszej refleksji. Zauważa, że to postać Sokratesa ucieleśnia początek duchowego życia, gdyż dla niego duchowy rozwój polega na nieustannej refleksji i poszukiwaniu wewnętrznej spójności, zarówno wobec siebie, jak i w rozmowach z innymi. W rozmowach tych stara się zbadać, czy rozmówcy oraz on sam potrafią zachować jedność z własnym „ja” w różnorodnych kwestiach życiowych, czy to, co wydaje im się oczywiste, wystarczy, aby prowadzić życie spójne i zintegrowane. Patočka podkreśla, że Sokrates, używając prostych metod i unikając łatwych odpowiedzi, doszedł do wniosku, iż prawdziwa, stała tożsamość jest niezwykle trudna do osiągnięcia. Zresztą sam filozof nie twierdzi, że posiadał tę umiejętność, lecz był w ciągłym poszukiwaniu, „na drodze” ku osiągnięciu tej wewnętrznej zgodności. Kluczowe dla Patočki jest właśnie to, że duchowy człowiek, podobnie jak Sokrates, pozostaje w drodze, nieustannie dążąc do głębszego rozumienia siebie i otaczającej rzeczywistości:

Platón představuje vznik duchovního života na postavě Sókratově. A duchovní život Sókratův spočívá přece v tom, že se snaží rozhovorem s druhými lidmi ohmatat, zda by tito lidé a on sám v nejrozmanitějších životních otázkách, v nejjednodušších i složitějších, dovedli udržet jednotu se sebou samými, zdali dovedou být důslední, zdali to, co je jim takřikajíc samozřejmé, skutečně stačí na tento se sebou samým shodný, identický život, zdali ti lidé jsou skutečně to, co se domnívají být a zda se v pouhém rozhovoru tato jejich domněle jednotná postava nerozsype. A zkušenost, kterou Sókratés dělá – výsledek, ke kterému dochází docela prostými metodami, docela prostou chytrostí, která se vyhýbá jenom té neproblematičnosti - je, že nikde nenaráží na něco takového, jako je skutečná, pevná postava, která dokáže svoji identitu provést. A Sókratés sám nepretenduje na to, že by on něco takového byl, že by to uměl, že by to dokázal. On to jenom chce, on za tím jenom jde, on se o to jenom snaží. On je jenom na cestě. A tohle je ta nejdůležitější věc: duchovní člověk je ten, který takovým způsobem je na cestě (Patočka 1975).

Dla Jana Patočki važny był takže fakt, že zarówno Sokrates, jak i Platon, byli „problematyzatorami życia”, czyli innymi słowy: ludźmi, którzy nie przyjmowali rzeczywistości taką, jaka jest, lecz widzieli ją w stanie zachwiania, poruszenia. Obaj filozofowie dostrzegali możliwość innego, duchowego życia, które oferuje alternatywny fundament dla oceny tego, co jest wartościowe, a co nie. Z tego głębokiego przekonania wynikała ich gotowość do kwestionowania przyziemnej rzeczywistości, prowadząca nawet do walki z jej powierzchownością. Patočka wskazuje również na aktualność myśli Platona, a szczególnie jego rozważań o państwie, gdzie w klasyczny sposób definiowany jest związek człowieka duchowego z całością społeczeństwa. Lektura dzieła Platona Państwo nadal porywa, ponieważ również dziś jego spojrzenie na relację między duchowością a społeczeństwem jest postrzegane jako aktualne:

Sókratés a Platón byli problematizátoři života, to byli lidé, kteří nepřijímali skutečnost tak, jak se dá, nýbrž viděli ji otřesenou - ale jejich konsekvence z toho otřesení byla právě ta, že je možný jakýsi zvláštní, druhý život, druhý směr života, něco jako nová půda, na které teprve je možno měřit, co je a co není. Byli o tom tak pevně přesvědčeni, že vyzývali naivní a banální skutečnost v boj. Víme, jak Platón definoval postavení duchovního člověka ve světě a ve společnosti; jeden z důvodů, proč tak s napětím čteme pořád Platónova díla, zejména dílo o státě, je ten, že tam je svým způsobem klasicky určen vztah člověka duchovního k celku společnosti - ke společnosti tehdejší, a mnohdy to cítíme jako docela aktuální (Patočka 1975).

Jan Patočka představí také tři možné postavy filozofické, které obrazují různé podjeća do konfliktu mezi jednotkú duchovú a společenstvem. První dróga to postava Sokratesa, který z pevným přesvědčením ukazuje lidem, jak skutečně vypadá svět – plný tmy a problémů, čímž v konsekvenci naráží se na konflikt i smrt. Je to cesta pravdy vedoucí k definitivnímu posvěcení. Druhá možnost, kterou vybírá Platon, to „vnitřní emigrace“ – vycofání se z života veřejného i konfliktu s okolím, aby prostředkem filozofickým odhalil podmínky umožňující duchovním lidem život bez rizika smrti. Třetí možnost to přijetí postavy sofistů, kteří vpravdě unikají konfliktům, ale jejich činnosti jsou zbaveny i v souvislosti s tím povrchní. Patočka zdůrazňuje, že tři popsané cesty jsou stále aktuální, zejména pro ty, kteří hledají pravdu i autentičnost, odmítají iluze. Sokrates a Platon to pro něj jsou „bohaterové duchovní“, kteří unikají lehkým odpovědím a usilují o radikální hledání pravdy, bez ulehání iluzím:

On říká: jsou jenom tři možné postoje: Jeden, to je cesta, kterou šel Sókratés - ukazovat lidem, jak se věci ve skutečnosti mají, že svět je tmavý, problematický, že ho nemáme - to znamená ale dostat se do konfliktu a jít na smrt. Logika tohoto procesu je u Platóna rigorózně provedena. Druhá možnost je ta, kterou volí Platón - vnitřní emigrace, stažení se z veřejnosti, z kontaktu a konfliktu se světem a hlavně s obcí, v naději, že filozofickým hledáním najdeme to, co ve svých důsledcích, jako obec duchovních lidí, umožní duchovním lidem, aby žili a neumírali. A třetí možnost je stát se sofistou. Další není. Vidíte - když to takhle vyřkneme -, že je v tom něco takového, čeho sílu a aktuálnost cítíme dodnes. Ovšem za předpokladu, že náš souhlas nezískávají lidé, kteří skeptici považují za poslední slovo. A že filozofové jako Sókratés a Platón nejsou sofisté, nýbrž to jsou skuteční duchovní lidé hledající a bojující s největší upřímností za to, aby nás neklamaly iluze a abychom si nepředstírali nějaký iluzorní svět, v kterém bychom domněle pevně stáli; že to jsou ti, kteří chtějí hledat nejradikálnější - o tom, myslím, není pochyby. Výzva těchto filozofů, velkých bojovníků a velkých buřtů, kteří se nechtějí dát opít žádnou iluzí, kteří nechtějí z této problematičnosti vyjít ven - a v tom jsou duchovní a filozofičtí - tato velká výzva je skutečně na nejvyšší míře aktuální. (Patočka 1975).

Jan Patočka popisuje také postavu „člověka duchového“ jako osobu, která se poddává se rezignaci i vidí nové možnosti činnosti, i v těžkých podmínkách. Duchovní člověk musí překonat strach, a jeho ochota k oběti i schopnost rozpoznání jejího smyslu jsou základem odvahy. Takový člověk se

jest politykiem w konwencjonalnym znaczeniu – nie angażuje się w spory o władzę – jest polityczny w innym sensie. Jego polityczność wynika z tego, że stawia czoła rzeczywistości i swoim istnieniem, niejako obnażając złożoność świata, wnosi do społeczeństwa wartość, która wykracza poza powierzchowność konwencjonalnych działań politycznych:

duchovní člověk nemá dnes důvodu k nějaké rezignaci, duchovní člověk vidí dnes zase určité možnosti; duchovní člověk se musí přestat bát a v tom, co zahlédá, v tom právě už je také báze pro to, aby se nebál. Duchovní člověk, který je schopen oběti, který je schopen vidět její význam a smysl - tak, jak jsem se pokusil naznačit -, se nemůže bát. Duchovní člověk není samozřejmě v běžném smyslu slova politik, není politický v běžném smyslu slova: není stranou v rozepři, která vládne tímhle světem - ale je zase jiným způsobem politický, samozřejmě, a nemůže nebýt, protože vrhá v tvář téhle společnosti a tomu, co kolem sebe nalézá, právě tu nesamozřejmost skutečnosti (Patočka 1975).

Ladislav Hejdánek przedstawił następującą definicję intelektualisty:

V české tradici je například provokativní koncept intelektuáliství u Rádla, který kritizuje celou evropskou tradici jako intelektuálskou. A charakterizuje intelektuály takovým zvláštním způsobem, že sám se vlastně do toho zahrnuje. Zdá se mi nejvhodnější vyjít z původního významu slova: intellegere (inter-legere) – a to znamená, že intelektuál je ten, kdo rozlišuje. Z toho pak se vyvine všechno další. Čili když bylo v úvodu řečeno, že intelektuálové přicházejí s projektem, to je sice pravda, ale ten projekt musí mít cíl, aby bylo možno lépe rozlišovat, nikoli aby se věci jaksi ukončily (Hejdánek 1991).

Odwołując się do czeskiej tradycji, Hejdánek wspomina, że koncepcja Emanuela Rádla jest prowokacyjna, ponieważ krytykuje europejską tradycję intelektualną. W jego ujęciu intelektualista jest kimś, kto posiada zdolność do rozróżniania, co stanowi podstawę wszystkich kolejnych działań intelektualnych. Dla Hejdánka, choć intelektualiści mogą się angażować w różne działania, najważniejszy pozostaje dla nich cel. Ich głównym zadaniem nie jest zamykanie, kończenie spraw czy proponowanie

ostatecznych rozwiązań, ale właśnie pogłębianie rozróżnień, co w konsekwencji prowadzi do lepszego rozumienia rzeczywistości.

Według ewangelickiego filozofa zadaniem intelektualisty jest rozeznanie, badanie, dociekanie. Hejdánek zwraca także uwagę na powołanie intelektualisty oraz je jego umiejętność odwołania się do tego, co lepsze:

Jak Rádla říkal, že pravda není to, o čem my rozhodujeme, nýbrž do čeho se rodíme. Totéž by se dalo říct o lidských právech. A ještě k té povolnosti intelektuála. Právě ta povolnost mu dovoluje odvolat se od dané situace, to jest i vůči politice i vůči čemukoli, co je prostě jenom dáno. Intelektuál se odvolává k tomu, co dáno není, ale co je lepší. Což je postoj, z něhož se například rodí Komenského myšlenka všenápravy (Hejdánek 1991).

Przywołuje tu ponownie poglądy Emanuela Rádla, który uważał, że prawda nie podlega naszej decyzji, lecz jest zastanym fundamentem, faktem, w który wchodzimy z chwilą narodzin, dotyczy to również praw człowieka. Ten sens powołania intelektualisty, jak podkreśla Hejdánek, pozwala mu wyjść poza aktualny stan rzeczy, nie tylko w kontekście politycznym, ale także wobec każdej zastanej rzeczywistości, by odwołać się do wartości, które nie są dane, ale które są lepsze. Z takiej postawy wypływała również koncepcja pansofii (wszechwiedzy) Jana Amosa Komenskiego – chodzi o nieustanne studiowanie, przekazywanie tej wiedzy oraz o jej przyjmowanie, o współmyślenie, współtworzenie rzeczywistości. Podstawą jest samopoznanie, bez którego wszechwiedza nie jest możliwa.

Hejdánek podkreśla też, że intelektualista, dążąc do prawdy, nieustannie staje w opozycji do władzy, co prowadzi go do sytuacji paradoksalnej: „wobec władzy intelektualista zawsze musi ponieść klęskę, a jednocześnie zawsze musi zwyciężyć”. Jest to część tradycji czeskiej, w której hasło „Prawda zwycięży” odgrywa kluczową rolę:

vůči moci musí intelektuál vždycky ztroskotat a zároveň vždycky musí vítězit. To je ta česká tradice, o které budeme ještě hovořit. Jestliže máme v tradici heslo „Pravda vítězí“, a jestliže ta pravda skutečně má být mocnější než cokoli, co jest, co je jsoucí, pak to znamená, že intelektuál sází na něco, co není, proti tomu, co je (Hejdánek 1991).

Hejdánek zauvažyl, že jeśli prawda ma być rzeczywístie mocniejsza niż cokolwiek, co istnieje, to oznacza, że intelektualista stawia na to, co jeszcze nie jest zrealizowane, w opozycji do rzeczywístoci zastanej. W ten sposób dążenie intelektualisty do prawdy staje się nie tylko oporem wobec istniejących struktur, ale i nadzieją na przemianę tego, co obecne, w coś lepszego.

Hejdánek wskazał więc, że intelektualista, dążąc do prawdy, przeciwstawia się zastanej rzeczywístoci, z nadzieją na jej przemianę, co czyni jego misję nie tylko aktem oporu, ale i aspiracją do lepszego świata.

Petr Plácak nakreślił na Facebooku obraz funkcjonowania inteligencji. Jest on ironiczny i prześmiewczy, i biorąc realia czasów komunistycznych, nie do końca prawdziwy, Ale wart tego, by się nad nim zatrzymać. Petr Plácak namalował obraz idealnego sposobu życia dla intelektualisty: to ten, który ma czas na lekturę, studium, sztukę, na spotkania i dyskusje z innymi, aby to przekładać na owoce swojej pracy. W pewien sposób wpisuje się tym samym w ideę Komenskigo.

Bolševik chtě nechtě zrodil živoucí utopii. Když nás kdysi vyřadil z pracovního procesu, ze systému vůbec, ocitli jsme se v ráji: měli jsme ČAS! Celé dny, týdny, měsíce, roky jsme trávili čtením, psaním, malováním, posloucháním a hraním hudby, chozením do přírody, studiem, zábavou nebo jen lelkováním a hlavně jsme se setkávali. Jestli je něco, co upřímně nesnášim, tak je to moralizování, kterým svou vyduchlou existenci futrujou různá hovada od leva doprava, od shora dolu, mají starost o druhé, místo aby si umyli svý prdele. V androši nikdo nic nikomu nevtloukal do hlavy, co si má a nemá myslet, o kom, o čem, proč, na co: malej tlustej velkej tenkej blbej chytřej plešatej vlasatej – každěj byl platnej, nikdo nikoho nekádroval. I když řadu z nich mám za idioty a oni mě, vždycky je rád vidím, cítím se mezi nimi volně, jako pták, jako za starých časů. Underground přežil 17. listopad (Placak fb 2.07.2024).

Plácak przedstawia „utopię” powstałą w komunistycznej rzeczywístoci, która eliminując inteligencję z oficjalnego systemu pracy, paradoksalnie umożliwiła intelektualistom doświadczenie niecodziennej wolności. Wskazuje, że przedstawiciele tej grupy mieli czas, aby zajmować się działalnością twórczą – czytaniem, pisanem, tworzeniem muzyki, studiowaniem, spędzaniem czasu na łonie przyrody oraz spotkaniami towarzyskimi. Podkreśla też luźny, nieoceniający charakter tych relacji –

wszyscy, niezależnie od wyglądu czy poglądów, byli akceptowani. Plácak wyraża również dystans wobec moralizowania i krytykuje tych, którzy zamiast troszczyć się o siebie, narzucają swoje poglądy innym. W jego ujęciu środowisko undergroundowe i byłych dysydentów, nawet po transformacji ustrojowej, przetrwało i zachowało swoją specyficzną, swobodną atmosferę.

Zdeňek Neubauer zwrócił uwagę, że wielką wartością podczas zakazanych seminariów domowych było uczestnictwo w nich osób spoza grona profesjonalistów. Seminaria były miejscem, na których nie bano się myśleć. Zrodziły one osoby, które z pewnością można zaliczyć do inteligencji:

Myslím, že to bylo obrovské obohacení, že mezi Filozofy s velkým "F" byli - tak jako na onu hostinu z evangelií - přizvání ostatní, dokonce i ti bez papírů a bez kvalifikace, ovšem se srdcem a duší. V dějinách spočíval totiž přínos mnohých myslitelů právě v tom, že vnesli do myšlení metafory z nějaké nové oblasti zkušenosti. Až na výjimky jsme všichni byli - ve všech významech toho slova - amatéři. Nesdílím názor, že to, co píšeme, činíme a myslíme, je sice hezké a má kouzlo nechtěného, ale je to v podstatě diletantismus, protože není podloženo řádnou k tomu potřebnou specializací a kvalifikací. Opravdu je tomu tak, že se do určitého tématu může pustit nikdo jiný než profesionál v dané oblasti? My jsme tehdy měli odvahu se pustit do leccého, protože nám žádný ostych nesvazoval ruce. (Neubauer: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 46).

Neubauer zauważał, że na te spotkania, podobnie jak na biblijną ucztę, zapraszano osoby bez formalnego wykształcenia, ale pełnych pasji i zaangażowania. Wbrew obawom niektórych, brak specjalistycznej wiedzy nie umniejszał wartości myślenia i refleksji, które tam powstawały. Przekonywał, że podejście amatorskie, wolne od strachu przed błędami, pozwalało podjąć śmiałe intelektualne wyzwania, które być może zostałyby zignorowane przez profesjonalistów. Neubauer podkreślał, że ta odwaga w myśleniu umożliwiała eksplorację wielu tematów bez obaw o ocenę ze strony autorytetów.

Tymczasem Jan Sokol, filozof, zwraca uwagę na jeszcze jedną cechę wyróżniającą intelektualistów:

Intelektuálové, tak jako věřící a umělci, patří k té malé části společnosti, která svobodu skutečně potřebuje, kdežto velká většina našich spoluobčanů se bez ní možná obejde. to je

důležité mít pořád na paměti a intelektuál, který se o tohle nestará, si zahrává s ohněm. nemůže se přece spoléhat, že mu tu svobodu zařídí někdo jiný. musí se o ni vždycky nějak sám starat, a jakým způsobem to dělá, to závisí právě na okolnostech (Sokol, Bartolová 2012, 23).

Dla intelektualistów jest bardzo ważna wolność i sami muszą o nią dbać. Intelektualista nie może żyć bez wolności, jest mu ona niezbędna do egzystencji i pracy.

Grupę katolickiej inteligencji funkcjonującej w latach 1968-1989 bardzo dobrze charakteryzuje definicja sformułowana przez Petra Pitharta:

Intelektuál není jen ten, kdo je inteligentní a dejme tomu vzdělaný. Nemusí mít žádný diplom. Charakterizuje ho role, kterou ve společnosti přijal. Intelektuál v tomto smyslu je člověk veřejně činný. Dříve se i na Západě říkalo angažovaný. Charakterizuje ho odvaha k hlasitému pochybování a odhodlání ke kritickému myšlení, což obojí vyplývá ze zájmu o souvislosti, o to, co se týká všech, a to nejen dnes a zítra, nejen právě tady a teď. (...) K roli intelektuála patří varovat, pokud jde o budoucnost, a "šťourat" se v minulosti, na kterou většina ráda zapomíná (Pithart, Hlavacek s. 40).

Według Pitharta intelektualista to nie tylko osoba inteligentna i wykształcona – niekoniecznie musi mieć formalne wykształcenie czy dyplom. Kluczowe jest przyjęcie przez taką osobę roli społecznej, polegającej na aktywności publicznej i zaangażowaniu. Intelektualistę cechuje odwaga do głośnego wyrażania wątpliwości, zadawania pytań, kwestionowania tego, z czym się nie zgadza oraz krytyczne myślenie. Charakterystyczna dla niego jest troska o sprawy wspólne, nie tylko aktualne i lokalne, lecz także dotyczące przyszłości oraz przeszłości. Według intelektualista ma obowiązek ostrzegania przed niebezpieczeństwami przyszłości i przypominania o przeszłości, o której wielu woli zapomnieć.

Tomaš Halík wspomniál o swoim ostatnim spotkaniu z filozofem Janem Patočką. Opisał je w swoich wspomnieniach:

Czekałem w tłoku na autobus i nagle usłyszałem wołanie z charakterystyczną dykcją: „Kolego! Kolego Halík!”. Pan profesor był wtedy rzecznikiem Karty 77, a wówczas kampania medialna

i policyjne prześladowania sygnatariuszy tego manifestu osiągnęły swój szczyt; niewątpliwie był śledzony przez tajniaków. „Świat wyszedł z formy”, powiedziałby Szekspir. Ale Jan Patočka, jakby nic się nie działo, zaczął rozmawiać ze mną o filozofii, pytał mnie, co robię, co czytam, nad czym pracuję. Wspomniałem, że przeczytałem jego *Kacířské eseje*, a pan profesor poprosił mnie, żebym go kiedyś odwiedził i powiedział coś na ten temat. Nadjechał jego autobus, a on, stojąc już na stopniach pomiędzy zamykającymi się drzwiami, powiedział sotatnie zdanie, jakie słyszałem z jego ust: „Myślący ludzie muszą się przecież spotykać, nie?” (Halík 2020, s. 76).

„Myślący ludzie muszą się przecież spotykać, nie?”. – niech to zdanie pozostanie również mottem pracy i lapidarnym opisem funkcjonowania czeskiej katolickiej inteligencji od Praskiej Wiosny do Aksamitnej Rewolucji.

„MILCZĄCY KOŚCIÓŁ JUŻ NIE MILCZY” – ZMAGANIA CZESKIEJ INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W CZECHOSŁOWACJI Z KOMUNISTAMI

Sytuacja Kościoła katolickiego w Czechosłowacji po przejęciu władzy przez komunistów w lutym 1948 roku była skomplikowana¹⁸. Mimo że zasadniczy zakres badań niniejszej rozprawy obejmuje okres 1968–1989, poniżej przedstawiam analizę wcześniejszych wydarzeń, mającą na celu ukazanie szerszego kontekstu dla omawianej problematyki¹⁹.

Lata II wojny światowej stanowiły jeden z nielicznych okresów w historii ziem czeskich, w których działania Kościoła były pozytywnie przyjmowane przez społeczeństwo. W czasach okupacji niemieckiej wielu kapłanów wspierało ludność cywilną oraz ruch oporu, przeplacając to represjami (Vaško 1990; Vaško 1999a; Skalický 1990), a nawet wywózką do obozów koncentracyjnych. (więcej na ten temat: Grajewski 1999, s. 23; Stříbrný 2000, s. 78–115; Synek 2013; Vlček 2006). Paradoksalnie był to czas dojrzewania i lekcja tolerancji dla czeskiego katolicyzmu, stąd płynęły pierwsze impulsy, które w późniejszych latach przyniosły otwarcie na dążenia ekumeniczne²⁰ i współpracę z osobami o różnych poglądach, a także otwarcie

¹⁸ Z uwagi na charakter pracy staram się również wykorzystywać źródła zastane: pamiętniki, wspomnienia świadków wydarzeń, obserwatorów współuczestniczących oraz inne dokumenty i ilustrować nimi rozgrywające się wydarzenia. Narracja osób, których życia dotyczyły, pogłębia wiedzę o opisywanym czasie, szerzej przedstawia ówczesne wydarzenia i ukazuje osobiste spojrzenie uczestników, czasem dążące do obiektywizmu, czasem bardzo emocjonalne. Te mikrohistorie tworzą pełniejszy obraz tamtego czasu.

¹⁹ Opisując historię Kościoła katolickiego na ziemiach czeskich, korzystałam głównie z następujących źródeł [podaję tylko ich część]: Ash 1990, s. 68–69; Balík, Hanuš 2007; Cuhra 2000, s. 17–25; Cywiński 1982; Cywiński 1990; Fiala, Hanus 2001; Fitych 1995; Grajewski 1999, s. 23–73; Harna, Fišer 1998; Havlíčková 2002; Jandourek, Halík 2001; Kadlec 1991; Kadlec 1994, s. 129–149; Kořalka 1996; Kratochvíl 2002; Kumor 2001 [t. 2–8]; Libor 2000; Mišovič 2001; Skalický 1990, s. 358–376; Stříbrný 2000, s. 78–115; Trapl 1994, s. 251–276; Vaško 1990; Vaško 1994, s. 285–286; Vaško 1999; Vlček 2006; Wandycz 1995. Pisałam na ten temat: Brodniewicz 2014.

²⁰ Było to możliwe dzięki przemianom na II soborze watykańskim. Należy wskazać, że bardzo dużą zasługę w rozwoju ekumenizmu mieli ewangelicy.

Ewangelik Miloš Rejchrt wspomina/potwierdza, gdzie miały korzenie bliskie relacje katolicko-ewangelickie w Czechosłowacji: „Když jsme u ekumenických vztahů, tak já myslím, že dobré vztahy mezi evangelíky a katolíky, které trvají do teď, myslím, že vznikly v Dachau v koncentráku.

na współczesny świat. Dbano również o pogłębienie duchowości i wolność wewnętrzną (Vaško 1994, s. 278). Działania te okazały się dalekowzroczone i wyprzedzające swoją epokę. Szczególnie było to oczywiste dla środowiska byłych więźniów, których doświadczenia wskazywały na konieczność zmian w Kościele.

Po 1945 roku także stosunki między Czechosłowacją a Watykanem znacząco się poprawiły²¹. Stolica Apostolska uznała, że komuniści będą „respektować silne demokratyczno-zachodnie tradycje tego kraju” (Stehle 1993, s. 222; cyt.: Grajewski 1999, s. 24). W okresie 1945–1989 sytuacja Kościoła w Czechosłowacji wydawała się w miarę stabilna. Jak pisze historyk i dyplomata František Xaver Halas²²:

Komunisté nezměnili svůj relativně umírněný postoj vůči katolické církvi okamžitě po převzetí moci. O vzájemném nepřátelství mezi nimi a většinou katolíků sice nebylo pochyb na jedné ani na druhé straně, ale jak církev, tak komunisty ovládaný stát měly zájem na oddálení konfliktu a nevyučovaly předem možnost nějaké dochody (Halas 2004, s. 595).

V koncentráku v Dachau, kde byli katoličtí a evangeličtí kněží spolu, a to není hypotéza. Znáám to z vyprávění profesora [Miloše] Biče, který má Dachau za sebou a on se tam skamarádil s Beranem, s pozdějším kardinálem a byli hodně blízcí přátelé (...) Takže tam byly osobní silné vazby, a to byla ta špičková úroveň, ale bylo to i na té nižší úrovni” (Rejchrt 19.02.2019).

²¹ Na počátku 1946 roku w Watykane powstała ambasada czechosłowacka, gdzie chargé d'affaires został František Schwarzenberg, a już w sierpniu na ambasadora powołany był Artur Maixner (Balík, Hanuš 2007, s. 19).

(Stehle 1993, s. 222; Grajewski 1999, s. 24–25).

Informacje dotyczące relacji między Stolicą Apostolską a Czechosłowacją w okresie komunizmu można znaleźć w pracach Františka Xavera Halasa, *Fenomén Vatikán: idea, dějiny a současnost papežství, diplomacie Svatého otce, České země a Vatikán*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury (Halas 2004); Jaroslava Cuhry, *Československo–vatická jednání 1968–1989* (Cuhra 2001a), *Církevní politika KSČ a státu v letech 1969–1972*, (Cuhra 1999; 2001). Por. także rozdział dotyczący Kościoła w Czechosłowacji w książce A. Casarolego *Il martirio della papienza la Santa Sede e i paesi comunisti 1963–1989*, (Casaroli 2000). A także następujące pozycje: J. Libor (ed.), *České církevní dějiny ve druhé polovině 20. století* (Libor); J. Luxmoore, J. Babiuch, *Il Vaticano e la bandiera rossa: storia e segreti dei rapporti tra la Chiesa cattolica e i regimi comunisti*, (Luxmoore, Babiuch 2001) (czeska wersja językowa: *Vatikán a rudý prapor: zápas o duši východní Evropy: studie o vztahu římskokatolické církve a komunistických států*, Praha 2003); K. Skalický, *Postavení církvi a věřících v Československu osmdesátých let*, (Skalický 1989, 422–446).

²² František Xaver Halas, urodzony 18 października 1937 roku w Pradze, zmarł 24 listopada 2013 roku w Brnie. Był dyplomatą, historykiem, tłumaczem. Studiował historię na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Pracował w Pedagogickém muzeum J. A. Komenského w latach 1960–1967. Na WF UK w 1970 roku obronił pracę doktorską z filozofii. W latach 1967–1990 pracował w Gabinetie Historii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Evangelisty Purkyně w Brnie. Od 1980 roku pracował z żoną Dagmar Pojerovou Halasovou nad przekładem Biblii Jerozolimskiej z języka francuskiego na język czeski (przekład ukazał się drukiem w roku 2009). Wraz z żoną przekładał także literaturę z języka francuskiego. W latach 1990–1999 był ambasadorem w Watykane. W 1993 roku uzyskał stopień naukowy kandydata nauk historycznych, na co czekał od 1977 roku. Po powrocie z Watykanu wykładał na Cyrilometodějské teologické fakultě Univerzity Palackého w Ołomuńcu, pracował w Katedře církevních dějin a dějin církevního umění. W 2000 roku został docentem teologii, a w 2006 roku profesorem historii Kościoła. Od 2010 roku był na stanowisku profesora emeryta.

Nie trwało to jednak długo. Różnica stanowisk między dyplomacją watykańską a rządem komunistycznym była znacząca, toteż szybko doszło do konfliktów (Grajewski 1999, s. 25; Halík 2000, s. 144).

Eksperyment totalnej ateizacji²³

Sytuację Kościoła katolickiego w omawianym okresie tak ocenił Tomáš Halík²⁴:

(...) nikde jinde v celém sovětském bloku – s výjimkou Albánie – nebylo náboženství tak drasticky vytěsněno z veřejného prostoru. Sovětský komunismus si zřejmě vybral Československo za terén experimentu totální ateizace společnosti – a to proto, že k tomu byly vhodné dějinně-společenské předpoklady (Halík 2008)²⁵.

²³ (Halík 2008).

²⁴ Tomáš Halík, urodzony 1 czerwca 1948 roku w Pradze, socjolog, filozof, psycholog, teolog, ksiądz, uczeń Jana Patočki. W 1978 roku tajnie wyświęcony w Erfurcie w byłej NRD. Współpracownik kard. Františka Tomáška. Był jednym z ekspertów prezydenta Václava Havla. W 1990 roku papież Jan Paweł II mianował go konsultantem Papieskiej Rady ds. Dialogu z niewierzącymi. Od tego roku jest rektorem uniwersyteckiego kościoła pw. Najświętszego Salwatora w Pradze i prezydentem Czeskiej Akademii Chrześcijańskiej. W 1993 roku rozpoczął wykłady z religioznawstwa na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola (habilitował się w 1993 roku, profesurę otrzymał w 1997 roku). Od 1998 roku jest członkiem Europejskiej Akademii Nauk i Sztuk. Laureat amerykańskiej Nagrody Tolerancji z 2002 roku „za wybitne zasługi dla rozszerzenia wartości tolerancji oraz wolności ducha i myśli”. Rok później otrzymał Nagrodę Kardynała Kóniga za zasługi dla obrony praw człowieka i duchowej wolności. Odznaczony srebrnym medalem Konrada Adenauera za zasługi dla zbliżenia czesko-niemieckiego. W 2008 roku papież Benedykt XVI mianował go prałatem honorowym. W 2010 roku został laureatem Nagrody im. Romano Guardiniego za szczególne zasługi w rozumieniu współczesności. Polska Rada Chrześcijań i Żydów w 2010 roku uznała Tomáša Halíka za Człowieka Roku. W 2011 roku otrzymał nagrodę za najlepszą teologiczną książkę Europy. Prezydent Polski odznaczył go Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej w 2012 roku za wybitne zasługi w rozwijaniu dialogu polsko-czeskiego w dziedzinie kultury, za osiągnięcia we współpracy z polskimi środowiskami katolickimi. 13 marca 2014 roku Halík został laureatem Nagrody Templetona, zwanej „teologicznym Noblem”. Autor wielu publikacji i książek. Od 2015 roku jest wiceprzewodniczącym rady naukowej Council for Research in Values and Philosophy (RVP). W 2016 roku warszawski Klub Inteligencji Katolickiej uhonorował go Nagrodą „Pontifici”, trzy lata później otrzymał od „Tygodnika Powszechnego” Medal św. Jerzego, a w 2021 roku Nagrodę im. ks. Józefa Tichnera. W 2019 roku otrzymał Order Zasługi Republiki Federalnej Niemiec. W 2023 roku prezydent Petr Pavel odznaczył go Orderem T.G. Masaryka pierwszej klasy za wybitne zasługi w rozwój demokracji, humanizmu i praw człowieka.

²⁵ W innym miejscu Halík dopowiada: „Być może dlatego stalińscy wybrali nasz kraj jako odpowiedni grunt do przeprowadzenia eksperymentu totalnej ateizacji społeczeństwa. Prześladowania wobec Kościoła były u nas o wiele większe niż we wszystkich krajach sąsiednich. W całej Europie komuniści zwalczali religię ostrzej być może jedynie w Albanii i Rumunii czy w niektórych regionach ZSRR” (Halík 2018; por. Weigel 1995, s. 227).

W cytowanym fragmencie Halík odwołuje się do silnych tendencji antykatolickich i antyklerykalnych w czeskim społeczeństwie za czasów I Republiki, w okresie międzywojennym, będących owocem wcześniejszych doświadczeń Czechów z katolicyzmem i rządów Habsburgów. „Komunisté jistě počítali s tím, že vzhledem k antiklerikálním tradicím českého národa zde bude vůči proticírkevním represím nejmenší odpor («Probudíme husitské instinkty našeho lidu», vyhrožoval po únoru 1948 komunistický ministr Václav Kopecký katolickým biskupům)” (Halík 2000, s. 144)²⁶. Po przejęciu władzy przez komunistów Kościół popadł z nimi w konflikt.

Po lutym 1948 roku komuniści żądali, aby Kościół poparł nową władzę i uznał lutowy reżim za legalny. Konferencja Episkopatu Czechosłowacji odrzuciła to żądanie w liście pasterskim z 4 marca 1948 roku. Z powodu sprzeciwu biskupów pozamykane zostały katolickie wydawnictwa, czasopisma i stowarzyszenia. W ramach obietnicy, że komuniści zachowają szkoły katolickie i zwolnią z więzień około siedemdziesięciu katolickich księży, minister sprawiedliwości Alexiej Čepička wymusił 14 czerwca 1948 roku na arcybiskupie Josefie Beranie²⁷ odśpiewanie *Te Deum* w katedrze św. Wita w dniu wyboru Klementa Gottwalda²⁸ na prezydenta. Choć po fakcie Beran protestował, propaganda uznała ten fakt za poparcie dla komunistów (Vaško 1994, s. 280). Szkolnictwo kościelne zostało zlikwidowane, a do więzień trafili kolejni księża.

²⁶ „Komuniści z pewnością liczyli się z tym, że ze względu na antyklerykalne tradycje narodu czeskiego będzie tutaj przeciw antykościelnym represjom najmniejszy opór («Przebudzimy husyckie instynkty naszego ludu» – wygrażał katolickim biskupom po lutym 1948 roku komunistyczny minister Václav Kopecký)”.

²⁷ Josef Beran, urodzony 29 grudnia 1888 roku w Pilźnie, zmarł 17 maja 1969 roku w Rzymie, profesor teologii. W czasie II wojny światowej więzień obozów koncentracyjnych w Terezynie i Dachau. Arcybiskup Pragi i prymas Czech w latach 1946–1969. W 1949 roku internowany i więziony przez komunistów do 1963 roku. W latach 1963–1965 komuniści zabronili mu wykonywania obowiązków biskupa. W 1965 roku papież Paweł VI mianował go kardynałem. Komuniści pozwolili Beranowi pojechać do Rzymu na uroczystości, ale nie wpuścili go z powrotem do Czechosłowacji. 22 lutego odebrał nominację kardynalską. Brał udział w ostatniej sesji II soboru watykańskiego. 20 września 1965 roku wygłosił słynne przemówienie *O wolności sumienia*, w którym uznał, że spalenie Husa i przymusowa rekatolizacja były błędem. Założył w Rzymie Czeski Ośrodek Religijny Velehrad. Zmarł w Rzymie 17 maja 1969 roku. Jako jedyny Czech został pochowany w bazylice watykańskiej. 2 kwietnia 1998 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny kardynała. Na początku stycznia 2018 roku papież Franciszek wyraził zgodę na przewiezienie ostatków Berana z krypty Bazyliki św. Piotra 20 kwietnia do Pragi. 23 kwietnia zostały one złożone w sarkofagu w kaplicy św. Agnieszki Czeskiej w katedrze św. Wita.

²⁸ Klement Gottwald, urodzony 23 listopada 1896 roku w Dědicach, zmarł 14 marca 1953 roku w Pradze, redaktor komunistycznego czasopisma „Hlas ľudu”, potem „Spartakus”. Od 1921 roku członek Komunistické strany Československa (Komunistycznej Partii Czechosłowacji). W 1929 roku podczas zjazdu partii stanął na jej czele. Po zwycięstwie komunistów został premierem Czechosłowacji na lata 1946–1948, a w 1948 roku prezydentem. Odpowiada za represje i zbrodnie komunistyczne w okresie jego rządów.

Ze względu na pogarszającą się sytuację, w listopadzie 1948 roku bp Štěpán Trochta²⁹, będąc w Rzymie z wizytą *ad limina*, otrzymał pełnomocnictwa do tajnego wyświęcenia księży³⁰ (Balík, Hanuš 2007, s. 67; Vaško 2007b, s. 93–94)³¹.

Komuniści dążyli do utworzenia Kościoła narodowego (Balík, Hanuš 2007, s. 18). Ich celem była kontrola państwa nad Kościołem (Vaško 1994, s. 281), ubezwłasnowolnienie go i odłączenie od Watykanu. 10 czerwca 1949 roku utworzyli także „państwową” „Katolicką akce”. Spotkało się to z natychmiastowym sprzeciwem. 15 czerwca na konferencji biskupiej w Pradze powstał list pasterski „Hlas

²⁹ Štěpán Trochta, urodzony 26 marca 1905 roku we Francově Lhotě, zmarł 6 kwietnia 1974 roku w Litoměřicích, salezjanin, jeden z założycieli czeskiej prowincji salezjanów, w latach 1947–1974 biskup litomierzycki. Jesienią 1923 roku wyjechał do Foglizzo koło Turynu, gdzie rozpoczął nowicjat u salezjanów i 24 września 1925 roku złożył śluby. Kontynuował naukę w szkole średniej. W latach 1927–1928 pomagał we Fryštáku budować gimnazjum salezjańskie. Wrócił do Turynu studiować na Papieskim Wydziale Teologicznym. 20 czerwca 1932 roku obronił doktorat z teologii, a 3 lipca przyjął święcenia kapłańskie. W czasie II wojny światowej brał udział w ruchu oporu, był w grupie radiotelefoniczno-wywiadowczej doc. Vladimíra Krajiny, ukrywał Żydów. Aresztowany w Pradze po zamachu na Heydricha 28 maja 1942 roku, przebywał w Terezynie, Mauthausen i Dachau. Został wyzwolony z Dachau przez Amerykanów. 23 maja 1945 roku powrócił do Pragi. We wrześniu 1947 roku Pius XII mianował go biskupem litomierzyckim, został wyświęcony 16 listopada 1947 roku. W marcu 1948 roku został rzecznikiem delegacji biskupów podczas negocjacji z komunistami. W listopadzie 1948 roku (niektórzy badacze podają, że w grudniu) podczas wizyty *ad limina* w Watykanie uzyskał dla Kościoła w Czechosłowacji nadzwyczajne uprawnienia, tzw. fakultety meksykańskie [„Papież Pius XII obawiał się, że metody walki z Kościołem, jakie władze komunistyczne zastosowały w ZSRR, będą stosowane również w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego w 1944 roku Stolica Apostolska udzieliła nadzwyczajnych uprawnień (*facultates speciales*) wszystkim biskupom diecezjalnym i zrównanym z nimi rządom Kościołów partykularnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Uprawnienia te dotyczyły podejmowania szeregu decyzji w zakresie jurysdykcji kościelnej w konkretnych sprawach duszpasterskich, które w normalnych warunkach były zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej. Mieli oni korzystać z nich tylko «w razie zaistnienia w najwyższym stopniu wyjątkowych okoliczności», gdyby władze państwowe utrudniały im komunikację ze Stolicą Apostolską (...) Korzystanie z nich było obwarowane wieloma warunkami: 1) niemożliwością prowadzenia korespondencji ze Stolicą Apostolską, czy to listownie, czy telegramem – zarówno szyfrowanym, jak i nieszyfrowanym; 2) niebezpieczeństwem zaistnienia poważnej szkody w zwłocę” (Krukowski 2017, s. 85–87)].

Po przerwaniu rozmów z komunistycznym rządem zaczął budować w swojej diecezji tajne struktury. Od lipca 1950 roku był internowany, 16 stycznia 1953 roku aresztowany, po roku w sfingowanym procesie skazany na 25 lat więzienia, przebywał w Leopoldově, w Prace Ruzyni, na Pankrácii w Valdicích. Wypuszczony po amnestii w maju 1960 roku, przez dwa lata pracował jako niewykwalifikowany robotnik. W czasie Praskiej Wiosny wrócił do biskupstwa w Litoměřicích, w lipcu 1968 roku został rehabilitowany. Mógł wrócić na urząd 1 września 1968 roku. 28 kwietnia 1969 roku Paweł VI mianował go kardynałem *in pectore*, informacja ta została ujawniona 5 marca 1973 roku. Zmarł 6 kwietnia 1974 roku po kilkugodzinnej przemocowej wizycie sekretarza kościelnego Karla Dlabala. Władze próbowały zataić informację o jego śmierci. Wielu osobom z zagranicy zabroniono uczestniczyć w pogrzebie (16 kwietnia 1974 roku), księża nie mogli koncelebrować mszy ani publicznie przemawiać (wyłamał się z tego Karol Wojtyła), liczba osób mogących uczestniczyć w pogrzebie była ograniczona. Od 2008 roku są zbierane materiały do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego.

³⁰ Tzw. fakultetów po raz pierwszy udzielił papież Pius X na początku XX wieku prześladowanemu Kościołowi w Meksyku, co umożliwiło mu funkcjonowanie mimo braku kontaktu ze Stolicą Apostolską.

³¹ Autorzy monografii o czechosłowackim Kościele katolickim w czasach komunizmu podają datę za Václavem Vaško, wskazują jednak, że Jindřich Zdeněk Charouz twierdzi, iż fakultety meksykańskie przywoził w listopadzie 1949 roku bp Josef Karel Matocha. Badania archiwalne tego nie poświadczają (Balík, Hanuš 2007, s. 336).

československých biskupů a ordinářů věřícím v hodině velké zkoušky”, który był reakcją na poczynania komunistów i powstanie państwowej „Katolické akce” (Vaško 1994, s. 281; Grajewski 1999, s. 33–34; Balík, Hanuš 2007, s. 23). Biskupi wskazywali na prawa wierzących. List miał być przeczytany w Boże Ciało 19 czerwca, komuniści zamierzali zaś temu zapobiec. Arcybiskup Beran, który chciał przeczytać list, był zagłuszany, a gdy wrócił do domu, czekała już na niego Státní bezpečnost (StB)³². Osadzono go w areszcie domowym, a jego współpracownicy zostali aresztowani. Najpierw uwięziono biskupów słowackich, potem ten sam los spotkał czeskich³³. Miał to być sposób na zakneblowanie ust czechosłowackiemu Kościołowi. Czechosłowackie diecezje pozostały bez pasterzy. Ustanowiono cenzurę na listy pasterskie. Zakazano księżom zgromadzeń. Władze realizowały cele sformułowane w „Návru církevního oddělení Ústředního akčního výboru Národní fronty” (Projekcie Wydziału Kościelnego Centralnej Komisji Frontu Narodowego) z 30 sierpnia 1948 roku, dążąc do zlikwidowania Kościoła. W październiku ustanowiono państwowy dozór nad Kościołami, księża mogli wykonywać posługę kapłańską tylko za zgodą urzędników, mieli otrzymywać za to wynagrodzenie; podejmowanie wszelkich działań związanych z religią również musiało odbywać się za zgodą państwa, w innym przypadku było uznawane na czyn karalny, wręcz zdradę – dotyczyło to nawet wspólnego czytania Pisma Świętego (Vaško 1994, s. 281–282, Grajewski 1999, s. 25–29; Balík, Hanuš 2007, s. 76–82).

Bartłomiejska noc czeskich klasztorów

Rozpoczął się proces ateizacji, komuniści dążyli do wewnętrznego rozbicia Kościoła (Fiala, Hanuš 2001, s. 15–39; Skalický 1990, s. 358–376). Zerwano stosunki dyplomatyczne z Watykanem. W nocy z 13 na 14 kwietnia 1950 roku³⁴ w ramach „Akcji K”³⁵ zlikwidowano klasztory męskie i skonfiskowano ich mienie – zostały one

³² Státní bezpečnost, odpowiednik polskiej Służby Bezpieczeństwa.

³³ Do protestu dołączyła Stolica Apostolska, która 20 czerwca ekskomunikowała tych, którzy by wstąpili do „KA” lub ją wspierali, a także wszystkich komunistów (obowiązywała w całym Kościele). W marcu 1950 roku komuniści zerwali stosunki dyplomatyczne z Watykanem.

³⁴ Pierwszy etap „Akcji K” (*kláštery*) mającej na celu likwidację zakonów w Czechosłowacji. Później podobna akcja objęła siostry zakonne.

³⁵ *Akce K – kláštery*.

zabrane przez państwo (Vaško 1994, s. 282–284; Grajewski 1999, s. 28; Vaško 2007, s. 52–74; Fiala, Hanuš 2001; Balík, Hanuš 2007, s. 158–161). Akcja objęła większość męskich klasztorów na terenie Czechosłowacji. Około północy StB zajęła klasztory. Ponad dwa tysiące zakonników zostało wywiezionych do obozów internowania. Wydarzenie to zostało nazwane *Bartolomějská noc*³⁶ *českých klášterů*, a także *barbarská noc* (Vaško 1990, s. 149–153; Vaško 1994, s. 283; Balík, Hanuš 2007, s. 158–161; Grajewski 1999, s. 28³⁷).

W ramach tej samej akcji przestał istnieć Kościół greckokatolicki w Czechosłowacji (Vaško 1994, s. 283; Grajewski 1999, s. 28; Balík, Hanuš 2007, s. 37–39). Podobny los spotkał seminaria. Komuniści ustanowili jedno seminarium w Litoměřicích, do którego przyszli klerycy mogli wstępować za zgodą władz (Balík, Hanuš 2007, s. 111–115; Vaško 1994, s. 283)³⁸. Było ono inwigilowane przez StB. W latach 1950–1954 komuniści przeprowadzili pokazowe procesy przeciw księżom i siostrzom zakonnym³⁹. Osadzano ich w obozach koncentracyjnych. Represje dotknęły również osoby świeckie. Nauczyciele, którzy często byli członkami *Československé strany lidové* (Czechosłowackiej Partii Ludowej), zostali pozbawieni pracy w szkolnictwie. Celem tego działania było wyeliminowanie katolików z życia publicznego. Nie mogli pracować w edukacji, kulturze ani w administracji państwowej. Ponadto władze uniemożliwiały naukę religii (Konečný 2008, s. 410).

Tomáš Halík charakteryzował ten okres w następujący sposób:

Padesátá léta představovaly skutečně neobyčejně tvrdou perzekuci křesťanů, zvláště katolíků: touto perzekucí byly poškozeny statisíce lidí – od popravených kněží (např. v tzv. babickém procesu), přes tisíce vězněných a internovaných (mezi ně patřila většina biskupů), držných bez soudu v pracovních táborech a koncentračních klášterích pod policejním dohledem (to se týká tisíců řeholníků a řeholnic), odeslaných do pracovních trestných oddílů armády (tento osud potkal mnoho mladých kněží a seminaristů) po ohromné množství laiků, kteří byli pro svou víru perzekvováni na pracovištích, nesměli vykonávat řadu povolání (zejména ve školství). Perzekuce za věřící rodiče postihovala i děti; zpravidla jim nebyl umožněn přístup k vyššímu vzdělání.

³⁶ W Paryżu, w nocy z 23 na 24 sierpnia (wspomnienie św. Bartłomieja) 1572 roku z inicjatywy Katarzyny Medycejskiej odbył się pogrom hugenotów.

³⁷ U Grajewskiego błędnie podana data: 14 na 15 kwietnia 1950 roku. Ponadto podaje on liczbę 20 tysięcy zakonników i braci zakonnych.

³⁸ Por. tekst o Madrze znajdujący się w Aneksie.

³⁹ Vaško podaje liczbę 10 tysięcy zakonnic z 720 klasztorów (Vaško 1994, s. 283).

Výčet lidských, morálních i materiálních škod – nezapomeňme na jedinečné historické budovy klášterů, předané po vyhnání řeholníků armádě a záhy zcela zdevastované – by naplnil množství knih (Halík 2000, s. 14).

Oficjalnie mogli działać tylko księża patrioci, akceptowani przez režim w zamian za dyspozycyjność wobec władzy. Byli osadzani przez komunistów na miejscach, z których wyrzucano księży stawiających opór. W 1950 roku władze przyczyniły się do powstania Mírového hnutí katolického duchovenstva (Pokojowego Ruchu Katolickiego Duchowieństwa) w Czechosłowacji. Skupiał on „postępowych księży” współpracujących z partią. Aktywnie uczestniczyli w nim m.in. Josef Plojhar⁴⁰ i Alexander Horák⁴¹ (Grajewski 1999, s. 34–35; Vaško 1994, s. 285–286).

Aggiornamento

W czasie, gdy wielu czeskich teologów siedziało w więzieniach, trwały obrady II soboru watykańskiego⁴². Stolica Apostolska zabiegała, aby w obradach uczestniczył choć jeden biskup z Czechosłowacji⁴³. Jako jedyny we wszystkich czterech sesjach wziął udział František Tomášek⁴⁴. Biskup Jaroslav Škarvada⁴⁵ wspominał:

⁴⁰ Josef Plojhar, urodzony 2 marca 1902 roku w Českých Budějovicích, zmarł 5 listopada 1981 roku w Pradze, ksiądz rzymskokatolicki, poliglota, polityk. W 1919 roku wstąpił do Československé strany lidové. W czasie wojny był więziony i przebywał w obozach koncentracyjnych Buchenwald i Dachau. Po objęciu władzy przez komunistów w 1948 roku współpracował z reżimem. Arcybiskup Josef Beran zakazał mu udziału w polityce, ale ponieważ Plojhar to zignorował, został suspendowany i ekskomunikowany. Mimo nacisków komunistów Beran nie odwołał swojej decyzji. W latach 1948–1951 Plojhar był wiceprzewodniczącym Československé strany lidové, a w latach 1951–1968 jej przewodniczącym. Był również posłem Národního shromáždění w latach 1945–1968 i Federálního shromáždění w latach 1969–1981. W latach 1948–1968 sprawował funkcję ministra zdrowia. Przyjmował funkcje przywódcze w organizacjach tworzonych przez komunistów dla księży lojalnych wobec rządu, m.in. w Celostátním výboru katolického duchovenstva i Mírovým hnutí katolického duchovenstva.

⁴¹ Alexander Horák, urodzony 23 stycznia 1911 roku w Haliču, zmarł 25 listopada 1994 roku w Bratysławie, teolog, ksiądz rzymskokatolicki współpracujący z reżimem komunistycznym, z tego powodu suspendowany. W 1948 roku wybrany do Slovenské národnej rady, pozostał posłem do 1976 roku, pełnił funkcje w Federálním shromáždění w latach 1969–1971. Zaangażowany w Mírovým hnutí katolického duchovenstva. Od 1951 roku był jego przewodniczącym w Słowacji. W latach 1959–1990 wykładał katechetykę i pedagogikę na Římskokatolické cyrilometodějské bohoslovecké fakultě Univerzity Komenského w Bratysławie. W artykułach do czasopisma „Duchovný pastier” łączył chrześcijaństwo z marksizmem.

⁴² Na temat przyjęcia soboru watykańskiego II w Czechosłowacji: Balík, Hanuš 2007, s. 285–328.

⁴³ Gdy w 1959 roku papież Jan XXIII ogłosił przygotowania do soboru watykańskiego II, wzywając wszystkich biskupów do uczestnictwa, w Czechosłowacji było ich 20 (nie licząc tajnie wyświęconych), urzędowało zaledwie czterech z nich, ośmiu było w więzieniach, pięciu internowanych, dwaj pracowali

Biskupa Tomáška jsem poznal v Římě brzy po započetí II. vatikánského koncilu. Přijel se skupinou duchovních, vyslaných ze socialistického Československa, z nichž většina neměla na koncilu vůbec co dělat. Z těch, kdo se na koncil opravdu dostali, to bylo několik slovenských biskupů, z českých jen právě on, a pak, jako odborníci, děkani teologických fakult v Litoměřicích a Bratislavě. Ostatní byli mírovácká stafáž a fizlové (Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 22).

Biskup Tomášek pětiokrotnie zabíral glos na soborze. Ze względu na swojå sytuację musiał to jednak robić w sposób wyważony. Szczególnie zostało zapamiętane jego wyståpienie z 2 grudnia 1963 roku dotyczåce ekumenizmu⁴⁶.

na parafiach. Kiedy w 1962 roku przysly zaproszenia do biskupów, żyło ich już tylko 15. Do Rzymu pojechali František Tomášek, biskupi slowaccy Eduard Nécsey i Ambróz Lazík, a w 1963 roku dołączył do nich Róbert Pobožný (Balík 2013).

⁴⁴ František Tomášek; ur. 30 czerwca 1899 roku w Studénce, zmarł 4 sierpnia 1992 roku w Pradze – profesor pedagogiki i katechetyki. W 1949 roku został mianowany przez papieża Piusa XII biskupem ołomunieckim, tajnie wyświęcony. Internowany przez komunistów w latach 1951–1954. Uczestniczył w obradach II soboru watykańskiego. Gdy władze Czechosłowacji zabroniły kardynałowi Beranowi powrotu z Rzymu do kraju, 18 lutego 1965 roku papież Paweł VI mianował go administratorem apostolskim diecezji praskiej. Na prośbę Tomáška Paweł VI ustanowił św. Wojciecha głównym patronem archidiecezji praskiej. 24 kwietnia 1976 roku Tomášek został mianowany przez papieża kardynałem *in pectore*, 2 czerwca roku 1977 papież podał to do publicznej wiadomości, a 20 grudnia tego roku ogłosił kardynała arcybiskupem praskim.

⁴⁵ Jaroslav Škarvada, urodzony 14 września 1924 roku w Pradze, zmarł 14 czerwca 2010 roku tamże, sekretarz kard. Berana, profesor teologii dogmatycznej. W 1943 roku zdał maturę. W czasie II wojny światowej pracował jako pomocnik w Ústavu pro ochranu rostlin. Uczestniczył także w wykładach seminarium Studia catholica, na którym studiowali studenci teologii po zamknięciu uczelni. W 1945 roku wyjechał na studia na Papieski Uniwersytet Gregoriański i Ateneum Papieskiego Seminarium Rzymskiego (uniwersytet laterański) w Rzymie. Otrzymał święcenia kapłańskie 12 marca 1949 roku. Ze względu na sytuację polityczną nie mógł powrócić do Czechosłowacji. Pracował na parafii i kontynuował studia, które zakończył doktoratem. W latach 1955–1965 wykładał dogmatykę w seminarium w Chieti. W latach 1965–1969 był sekretarzem kard. Berana, współpracował też z Karlem Skalickým. Zakładał z kard. Beranem České náboženské středisko Velehrad, które służyło osobom przyjeżdżającym do Rzymu po 1968 roku. Po śmierci Berana był koordynatorem posługi duchowej wśród Czechów rozproszonych we świecie, jego zadaniem była opieka nad emigrantami, jeździł po świecie i zakładał czeskie ośrodki misyjne, w szczytowym momencie było ich około 50. Jan Paweł II wyświęcił biskupów na emigracji z krajów komunistycznych. 18 grudnia 1982 roku Škarvada został tytularnym biskupem litomyskim, 6 stycznia 1983 roku został wyświęcony na biskupa. Poza koordynacją pracy duszpasterskiej wśród emigrantów miał zajmować się również w Radiu Watykańskim, Głosie Ameryki i Radiu Wolna Europa obroną demokracji i praw człowieka, podnosić na duchu osoby będące za żelazną kurtyną. W latach 1970–1991 pracował w watykańskim Sekretariacie Stanu. 7 marca 1998 roku otrzymał medal honorowy T.G. Masaryka – Masarykova demokratického hnutí. W listopadzie 1989 roku przygotowywał w Rzymie uroczystości związane z kanonizacją Agnieszki Czeskiej. Na prośbę kard. Tomáška wrócił do Pragi. Przekazał papieżowi prośbę o wizytę w Czechosłowacji, a następnie pomagał ją przygotować. 28 sierpnia 1991 roku został mianowany biskupem pomocniczym w Pradze. Od listopada 1991 roku do lutego 2001 roku był wikariuszem generalnym diecezji praskiej, a jednocześnie od stycznia 1993 roku do września 2002 roku – proboszczem katedry św. Wita. Po ukończeniu 75 lat złożył prośbę o zwolnienie z urzędu, na co papież wyraził zgodę 25 września 2002 roku. 28 października 2003 roku otrzymał Řád T.G. Masaryka III. třídy za zasługi dla demokracji w obronie praw człowieka.

⁴⁶ W kręgu jego zainteresowań były przede wszystkim relacje z Kościołem prawosławnym. Uważał, że trzeba temu poświęcić osobny sobór (Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 23).

O wolności sumienia

Dwudziestego lutego 1965 roku papież Paweł VI mianował bpa Josefa Berana kardynałem⁴⁷. Władze komunistyczne zgodziły się na jego wyjazd do Rzymu⁴⁸ (Vaško 1994, s. 285; Balík, Hanuš 2007, s. 41–43, 45–46, 89–90). Dwudziestego września na obradach Beran wygłosił słynne przemówienie *O wolności sumienia*⁴⁹, które przygotował Alexandr Heidler⁵⁰ (Halík 2001, s. 243)⁵¹.

Uznał w nim m.in., że spalenie Husa i przymusowa rekatolizacja były błędem i nieuszanowaniem wolności sumienia. Uważał, że obecnie nadal zbierane są owoce tej sytuacji:

⁴⁷ Został wtedy po 16 latach zwolniony z internowania, choć nie zmieniło to jego sytuacji (Vaško 1994, s. 28; Balík, Hanuš 2007, s. 89).

⁴⁸ Jak się jednak okazało, nie miał możliwości powrotu (Polc, Svoboda 2008, s. 224).

⁴⁹ Poparł *Deklarację o wolności religijnej*.

⁵⁰ Alexander Heidler, urodzony 1 grudnia 1916 roku w Pradze, zmarł 3 sierpnia 1980 roku w Monachium, ksiądz, teolog, poliglota, publicysta, redaktor Radia Wolna Europa. Dołączył do grupy skautów przy katolickim stowarzyszeniu Legio angelica założonym przez Karla Metoda Klementa OBS, tam poznał m.in. Jana Opaska, Karla Otčenáška, Jana Lebedę, Jiřího Reinsberga, Josefa Zvěřinę, Bohumila Svobodu, Jiřího Blažka, Miloša Blažka i Antonína Mandla – wybitne i zasłużone osobistości dla dwudziestowiecznej czeskiej historii. Studiował filozofię i teologię na Wydziale Filozoficznym uniwersytetu laterańskiego w Rzymie w latach 1935–1936, następnie na prośbę Karla Kašpara wrócił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Karola w Pradze. 29 czerwca 1941 roku został wyświęcony. Po zamknięciu Uniwersytetu przez Niemców wykładał teologię pastoralną na uczelni kościelnej. Po wojnie kontynuował studia we Fryburgu w Szwajcarii. Po aktywacji Uniwersytetu Karola został asystentem prof. Josefa Berana, a po wyborze go na arcybiskupa praskiego przejął Katedrę Teologii Pastoralnej. Zaangażował się w założenie i prowadzenie byłej parafii akademickiej w kościele sv. Salvátora w Pradze. 12 grudnia 1947 roku został doktorem teologii. Przejęcie władzy przez komunistów przerwało jego prace nad habilitacją. Jesienią 1949 roku komuniści szykowali monstrproces w związku z działalnością praskiej „Rodziny” założonej przez Tomislava Kolakovicia. Dzięki ostrzeżeniu jednego ze studentów uniknął aresztowania i z 21 na 22 października wyjechał do Bawarii. Pracował jako duszpasterz. 1 maja 1951 roku zaczął prowadzić w Radiu Wolna Europa programy religijne. W 1965 roku przekonał kard. Berana do wygłoszenia na soborze watykańskim II przemówienia o wolności religijnej i przygotował mu tekst. Wezwał w nim do rehabilitacji Jana Husa. Był to temat, który często podejmowali jeszcze w Pradze, zależało im bowiem, by na nowo podjąć debatę o Husie. Heidler aktywnie działał na rzecz czeskich uchodźców znajdujących się w Niemczech, był dyrektorem czeskiej misji katolickiej w RFN. Publikował w rzymskich emigracyjnych czasopismach „Nový život” i „Studie” (*Stalinismus v československé církevní politice a situace katolické církve* [s A. Kratochvilem], „Studie” 1965, č. 10; *Nad československou tragédií*, „Studie” 1968, č. 16, *Ekumenický pohled na české duchovní dějiny*, „Studie” 1972, č. 29; *O smyslu českých dějin*, „Studie” 1977, č. 54), pisał artykuły do „Bohemia sacra” (ukazał się tam bardzo ważny artykuł *Náboženská situace v Československu*) i „Kirche in Not” ukazujących się w Niemczech. Ostatnią książką, którą trzymał w dłoni, była *Odvaha být církví* Josefa Zvěřiny. Opublikował m.in. *M. Jan Hus a katolická církev XX. století* (Řím 1965); *Rozhovory o evangeliích* (pseud. Václav Svoboda, s P. Pecháčkem, pseud. Pavel Skála, Řím 1977).

⁵¹ Prawdopodobnie inicjatorem tego pomysłu był zasłużony również dla jedności polsko-niemieckiej monachijski abp Julius August Döpfner. Ze względu na różnicę zdań nie było jasne, czy ojcowie soborowi poparł Deklarację o wolności religijnej. Przemówienie kard. Berana stało się jęczyczkiem u wagi.

Tak se zdá, že i v mé vlasti katolická církev stále trpí pro to, co bylo v minulosti jejím jménem vykonáno proti svobodě svědomí, jako bylo v patnáctém století upálení kněze Jana Husa nebo v sedmnáctém století vnější donucení velké části českého národa, aby zase přijal katolickou víru podle zásady *Cuius regio – eius religio*, jež byla uplatňována. Světská moc, i když chce sloužit katolické církvi, nebo to aspoň předstírá, ve skutečnosti takovými činy způsobuje trvalou skrytou ránu v srdci národa. Toto trauma brzdilo pokrok duchovního života a nepřátelům církve poskytovalo a poskytuje lacinou látku k námitkám (Beran 1965, s. 207).

Jego zdaniem uznanie wolności religijnej i wolności sumienia oraz respektowanie prawa do ich realizacji stanowią fundamentalny obowiązek Kościoła:

Tak nás tedy i dějiny napomínají, abychom na tomto koncilu zásadu náboženské svobody a svobody svědomí vyhlásili jasnými slovy a bez výhrad, které by pramenily z oportunistických důvodů. Jestliže se to stane, a to i v duchu pokání za hříchy v této věci dříve spáchané, mohutně vzroste mravní autorita naší církve k prospěchu národů. Také ti, kdo dnes utlačují svobodu svědomí ke škodě církve, budou tím zahanbeni; tato spásonosná hanba by mohla být jakýmsi počátkem toho, že se vzpamatují. A tento náš sněm bude mít větší mravní sílu, aby se s větší nadějí na úspěch zastal pronásledovaných bratří (Beran 1965, s. 207).

Wzywał do zaprzestania prześladowań z powodu wyznawanych wartości, uwolnienia więzionych za wiarę i przestrzegania prawa do wyznawania wiary. Domagał się, aby Kościół katolicki wystosował taki postulat do przywódców państw.

Všechny vlády tohoto světa katolická církev naléhavě prosí, aby zásadu svobody svědomí účinně rozšířily na všechny občany, tedy i na ty, kdo věří v Boha, a aby přestaly jakýmkoliv způsobem utiskovat náboženskou svobodu. Buďtež co nejdříve osvobozeni všichni kněží i prostí věřící, kteří jsou po tolika letech stále ještě ve vězení pro svou náboženskou činnost, třeba i pod různými záminkami. Biskupům a kněžím, kterým se v tak velkém počtu zabraňuje vykonávat svůj úřad, budiž dovoleno, aby se zase ujali duchovní správy svých věřících. Kde je církev nespravedlivými zákony vydána na milost z vůli úřadů sobě nepřátelských, tam budiž obnovena její vnitřní samospráva a budiž usnadněno její spojení se Stolcem Petrovým. Ať přestanou překážky, které se kladou do cesty mladým, kteří chtějí dosáhnout kněžství nebo řeholního života. Duchovním řádům a kongregacím bratří a sester budiž opět dovolen společný život. A konečně všem věřícím necht' je zajištěna účinná svoboda vyznávat víru, zjevené pravdy šířit a vykládat a ve víře vychovávat děti. Tak vykonáme pravé dílo míru, v naší době nanejvýš potřebné (Beran 1965, s. 207–208).

Do zebranych przemówiły argumenty kardynała Berana, który na przykładzie sytuacji politycznej w Czechosłowacji, uprzedził o dalekosiężnych możliwych konsekwencjach historycznych nieprzyjęcia Deklaracji o wolności religijnej. Przemówienie to wpłynęło na zaakceptowanie jej przez uczestników soboru.

Powiew wolności

Na początku 1968 roku sytuacja nieco się zmieniła, gdy pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji został wybrany Alexander Dubček⁵². Zbliżała się 20. rocznica dojścia komunistów do władzy i nowy pierwszy sekretarz zapowiedział reformy. Głos w tej sprawie zabrali m.in. byli więźniowie komunistyczni, inicjatorzy Oto Mádr⁵³ i Václav Vaško⁵⁴ sformułowali

⁵² Alexander Dubček, urodzony 27 listopada 1921 roku w Uhrovcu, zmarł 7 listopada 1992 roku w Pradze, w 1939 roku wstąpił do nielegalnej Komunistycznej strany Slovenska. W 1944 roku brał udział w słowackim powstaniu narodowym. W latach 1955–1958 studiował w Moskwie nauki polityczne. Po powrocie domagał się rehabilitacji ofiar stalinowskich. W latach 1963–1968 był pierwszym sekretarzem Ústředního výboru Komunistické strany Slovenska. W 1968 roku został pierwszym sekretarzem Komunistické strany Československa, w okresie Praskiej Wiosny wprowadzał „socjalizm z ludzką twarzą”, dążył do liberalizacji ustroju, rozpoczął reformy. Z 20 na 21 sierpnia wojska Układu Warszawskiego wkroczyły do Czechosłowacji. Alexander Dubček, Oldřich Černík, Josef Smrkovský, František Kriegel, Bohumil Šimon i Josef Špaček zostali aresztowani i przewiezieni do Moskwy. Po powrocie Dubček wycofał się z reform. W 1970 roku został wyrzucony z Komunistické strany Československa. W latach 1969–1970 pracował jako mechanizator. W 1988 roku otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu w Bolonii za działalność w obronie praw człowieka. W trakcie akamitnej rewolucji był rozważany jako kandydat na prezydenta, 24 listopada 1989 roku pojawił się z Václavem Havlem na balkonie Melantricha. 22 listopada otrzymał Nagrodę im. A. Sacharowa. 28 grudnia wybrano go na przewodniczącego Federálního shromáždění. W 1989 roku był jednym z założycieli Masarykova demokratického hnutí mającego na celu promowanie idei Tomáša Garrigue Masaryka w społeczeństwie demokratycznym. Zajmował się sprawami dotyczącymi relacji między Czechami a Słowacją (był zwolennikiem federacji), a także polityką zagraniczną. W 1992 roku został przewodniczącym Sociálnědemokratické strany Slovenska, a z jej mandatu wybrany do Federálního shromáždění.

⁵³ Oto Mádr, urodzony 15 lutego 1917 roku w Pradze, zmarł 27 lutego 2011 roku tamże, kapłan, teolog, wyswięcony w 1942 roku. Studiował teologię moralną na Uniwersytecie Karola w Pradze i na Gregorianum w Rzymie. W 1952 roku skazany na dożywocie za pracę duszpasterską wśród studentów, został zwolniony w 1966 roku. W czasie Praskiej Wiosny wykładał etykę na Katolickim Wydziale Teologicznym w Pradze. Od lat 70. XX wieku do Aksamitnej Rewolucji *spiritus movens* samizdatu katolickiego, organizator niezależnych wykładów teologicznych. Od 1978 roku wydawał w samizdacie „Teologické texty”. Wraz z Josefem Zvěřiną i Tomášem Halíkiem był doradcą kard. Františka Tomáška i współtworzył dzieło duchowej odnowy narodu czeskiego. W latach 1990–2005 był redaktorem naczelnym „Teologických textů”. W 1991 roku otrzymał doktorat honoris causa Katolickiego Wydziału Teologicznego w Bonn, a w 1997 roku został odznaczony Orderem T.G. Masaryka. W 1999 roku był mianowany kanonikiem Królewskiej kapituły kolegiaty św. Piotra i Pawła na Vyšehradě. Do końca życia współpracował z Katolickim Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Karola w Pradze oraz współredagował „Teologické texty”.

⁵⁴ Václav Vaško, urodzony 26 kwietnia 1921 roku w Zvolenu w Słowacji, zmarł 20 kwietnia 2009 roku w Pradze. W czerwcu 1941 roku zdał maturę w szkole handlowej w Banské Bystrici, rozpoczął studia

Dopis katolíků vězněných pro víru prvnímú tajemníkú ÚV KSČ⁵⁵ Alexandru Dubčekovi
(List katolików więzionych za wiarę do pierwszego sekretarza KC KPCz Aleksandra Dubczeka)⁵⁶, podpisany przez 83⁵⁷ osoby, m.in. Josefa Zvěřinę i Růženu Vackovą⁵⁸,

w Bratysławie w Wyższej Szkole Handlowej. W 1943 roku poznał prof. Tomislava Kolakoviča SJ, Chorwata, założyciela kół Akcji Katolickiej m.in. w Czechosłowacji, który rozpowszechniał ideę udziału laikatu w życiu Kościoła i społeczeństwa, przyczynił się do ożywienia działalności opozycyjnej i aktywności społecznej wśród katolików. Podczas studiów Vaško dołączył do „Rodziny”, do kręgu najbliższych współpracowników Kolakoviča. (W Pradze, gdzie później również powstał krąg „Rodziny”, Kolakovič współpracował z takimi osobistościami, jak: Růžena Vacková, Oto Mádr, Josef Zvěřina, Alexander Heidler, Antonín Mandl, Adolf Kajpr, Josef Beran i Štěpán Trochta). W latach 1944–1945 uczestniczył w słowackim powstaniu narodowym, złapali go żołnierze Wehrmachtu, a następnie został aresztowany przez Gestapo, przebywał w więzieniu w Bánské Bystrici i w Novácích do lutego 1945 roku. Po wojnie wstąpił do służb dyplomatycznych: od czerwca 1945 do marca 1946 roku i od września 1947 do lipca 1949 roku był radcą ambasadora w Moskwie. W październiku 1945 roku ożenił się z Iriną Jukovová. W marcu 1946 roku był odwołany i wyjechał do Pragi, w październiku urodziła się jego córka; żona i dziecko nie dostały zgody na wyjazd, podobnie było po odwołaniu Vaško przez Rosjan w lipcu 1949 roku. Spotkał się z nimi po 22 latach, przyjechały na stałe do Pragi dopiero w 1990 roku. W 1951 roku zwolniono go z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ponieważ nie potępił Piusa XII i jego polityki zagranicznej. Pracował jako robotnik budowlany przy budowie Letenskigo tunelu w Pradze. W lutym 1953 roku aresztowano go na rok, 3 marca 1954 roku skazano go w sfabrykowanym procesie politycznym „Hošek Josef a spol” za rzekomą zdradę stanu na 13 lat więzienia, konfiskatę majątku i odebranie praw obywatelskich na 10 lat. Przesiedział na Ruzyně, Pankráci, w obozie pracy Nikolaj u Jáchymova. W Leopoldovie i Mírovie udało mu się dostać do oddziałów, w których przebywali księża, dzięki czemu poznał elitę inteligencji katolickiej i zdobył wykształcenie teologiczne. 9 maja 1960 roku wyszedł z więzienia w ramach amnestii. Pracował jako ślusarz, betoniarz, frezer, następnie przez rok był referentem ds. promocji w generalnej dyrekcji cyrków i widowisk rozrywkowych. Podczas Praskiej Wiosny był jednym z inicjatorów Díla koncilové obnovy. W latach 1969–1981 był dyrektorem Vydavatelství České katolické charity, został odwołany przez ministra kultury. Do Aksamitnej Rewolucji pracował jako korektor w drukarni i przygotowywał kronikę prześladowań Kościoła katolickiego po 1948 roku *Neumlčena* (2 tomy, opublikowane w 1990 roku). W 1988 roku był członkiem Desetiletí duchovní obnovy, w 1989 roku współorganizował pielgrzymkę do Rzymu z okazji kanonizacji Agnieszki Czeskiej. W grudniu 1989 roku wrócił na stanowisko dyrektora wydawnictwa České katolické charity. W 1992 roku był współzałożycielem wydawnictwa Zvon, a potem jego dyrektorem. W 1994 roku przeszedł na emeryturę i zajął się przygotowywaniem kolejnych publikacji o prześladowaniu Kościoła katolickiego w czasach komunizmu (m.in. *Dům na skale* i wspomnienia *Ne vším jsem byl rád*), wykladał także w České křesťanské akademie w Pradze. W 1998 roku otrzymał z rąk Václava Havla medal Za zásluhy. Więcej o Kolakoviču: Vaško 2006; 2007; więcej o Václavie Vaško: Vaško 1999b; 2001; Beranová 2014 (artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej na kierunku Evropská kulturní studia na Wydziale Filozoficznym Západočeské univerzity w Pilźnie [2012]); Balík, Hanuš 2007, s. 203–206.

⁵⁵ Ústřední výbor Komunistické strany Československa (Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji).

⁵⁶ O historii listu: Mádr 2007, s. 49–50; Vaško 2001, s. 280–282; 2002a, s. 79–80; Cuhra 2000, s. 112; Novotný 2013, s. 393. Powstał drugi list, wzywający do rozmów między państwem a Kościołem, zakończenia represji Kościoła, powrotu biskupów i odnowy życia zakonnego. W ciągu kilku tygodni list podpisało od 100 tysięcy do 336 tysięcy osób [różne dane; por. Mádr 2007, s. 50; Vaško 1994, s. 286 (300 tys.), 2001, s. 283–284]. 27 marca biskupi wystosowali do władz memorandum, 11 kwietnia zakonnicy domagali się powrotu życia zakonnego i zwrócenia klasztorów. W maju bp Tomášek zażądał zmiany władz Czeskiej katolickiej charity (Czeskiego Caritasu) (Vaško 1994, s. 286).

⁵⁷ Tak u Vaško (1994, s. 286; 2001, s. 281); inaczej (84 osoby): Opatrný (2002, s. 121).

⁵⁸ Růžena Vacková, urodzona 23 kwietnia 1901 roku w Velké Meziříčí, zmarła 14 grudnia 1982 roku w Pradze, archeolożka, historyczka sztuki, absolwentka estetyki i historii teatru, profesorka, pedagogożka, dysydentka. Studiowała na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Od 1930 roku wykładała archeologię klasyczną. W 1945 roku otrzymała tytuł profesorski z mocą wsteczną od 1941 roku (była drugą profesorką w historii Uniwersytetu). Wraz z Otą Mádr i Josefem Zvěřiną brała udział w działalności praskiego koła „Rodzina” skupiającego studentów, w jej domu odbywały się spotkania

koła. Włączyła się w działania Studium Catholicum, prowadziła tam wykłady z historii sztuki. Zajęcia odbywały się klasztorze franciszkanów Panny Marii Śnieżnej na Jungmannovie namesti w Pradze w latach 1947–1948, później komuniści nie zezwolili na prowadzenie Studium (Vaško 1990, s. 210–212; Novotný 2013, s. 182–184). W lutym 1948 roku w tygodniku „Katolik” ukazał się jej artykuł *Katolický názor na umění*, w którym przestrzegała przed komunizmem. Niedługo po tym „Rodzina” została zlikwidowana przez władze komunistyczne. 25 lutego 1948 roku Vacková uczestniczyła ze studentami w proteście przeciw komunistycznemu puczowi. Jako jedyna z grona profesorskiego wybrała się z nimi na Hradczany, by wyrazić swoje poparcie dla prezydenta Edvarda Beneša. W marcu ze względu na udział w strajku oraz nielegalną działalność wśród studentów została zwolniona z pracy na uniwersytecie; nie mogła już prowadzić wykładów. Skomentowała to w następujący sposób: „každé společenství zakládá mravní řád. O povaze mravního řádu soudím podle kritérií. Zajímala by mne kriteria, kterými se řídilo vyloučení profesorů a hlavně studentů. Pokud jsem byla svědkem a pokud jsem se účastnila manifestací, prohlašuji, že to byly skutečné manifestace, a nikoliv demonstrace, poněvadž výkřiky, které jsem slyšela, nebyly ani politické, ani hospodářské povahy. Naopak byly povahy mravní, a byla-li kriteriem vylučování posluchačů účast na manifestaci, pak chci sdílet jejich osud” (Gjuričová 2005, s. 299). Nadal prowadziła tajne wykłady i spotkania dla osób zrzeszonych w „Rodzinie”. Pomagała też w przesyłaniu informacji na Zachód o sytuacji w Czechosłowacji, w tym do Republiki Federalnej Niemiec (do ks. Alexandra Heidlera) i do Rzymu (do Jana Olšra). Działo się to za pośrednictwem byłej studentki Vackovej – Věry Běhalové. Vacková przekazywała także korespondencję bpa Štěpána Trochty za pośrednictwem poczty dyplomatycznej ambasady francuskiej. Tą samą drogą przychodziły do Czechosłowacji przesyłki dla księży. Ponieważ Vacková została bez środków do życia, na prośbę Josefa Zvěřiny s. Zofia Langerova boromeuszka wypłacała co miesiąc Vackovej pieniądze. Jej tydzień wyglądał następująco: „V pondělí mívali u ní svůj den její sociálně demokratičtí přátelé z dřívějška, v úterý se zde scházeli kroužek Katolické akce Rodina, ve středu přicházeli malíři, sochaři, architekti, studující i absolventi archeologie a dějin umění, mladí básníci a spisovatelé. Předčítaly se 21 rukopisy nových děl, přednášelo se a diskutovalo se o všem možném (...). Intelektuální ovzduší bylo nasyceno křesťanskou nadějí” (Novotný 2013, s. 176; 82–83). 22 lutego 1952 roku Vacková aresztowano, została oskarżona w procesie Mádr a spol. i skazana na 22 lata pozbawienia wolności za szpiegostwo i zdradę stanu. Skonfiskowano jej majątek i odebrano prawa obywatelskie na 10 lat. Proces odbywał się na brneńskim stadionie Sokola 11–13 czerwca 1952 roku (NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52, NA, f. Státní prokuratura, nezpracováno, sp. zn. 4 SPT I 68/52, NA, f. Státní soud, sp. zn. 6 Ts I 41/52; Balík, Hanuš 2007, s. 200–203; Mádr 2007, s. 30–37; Rázek 2002, s. 96–101; Vaško 2008, s. 72–76, 84–96; Vlček 2006, s. 251–252; Vorel et al. 2004, s. 323–452). W więzieniu uczestniczyła w uniwersytecie więziennym – prowadziła tajne wykłady z filozofii, historii sztuki i etyki, organizowała spotkania dla współwięźniów. Była nieustannie przenoszona, przebywała w więzieniach w Pradze na Pankrácu, w Pardubicach, Znojmie, Novým Jičínie, Opavie, Ilavie i Ostrovie nad Ohří. W Pardubicach z powodu nieprzestrzegania praw więźniów prowadziła ośmiodniową głodówkę (12–19 września 1955 roku). W czerwcu 1956 roku, gdy przebywała w więzieniu w Pardubicach, wraz z jedenastoma innymi więźniarkami dowiedziała się z „Rudego práva” o wizycie sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjöda w Pradze. Każda z nich napisała więc do niego list, w którym przedstawiły warunki życia i sposób traktowania w więzieniu. Vacková napisała list po czesku i po francusku. Listy wrzucono do skrzynek znajdujących się na terenie więzienia, więc do adresata nie dotarły... Więźniarki były za ten czyn przesłuchiwane i ukarane. Vackovej nie objęły kolejne amnestie. Sama też nie chciała z nich korzystać, uważała, że skoro komuniści wpędzili ją do więzienia, to sami powinni ją stamtąd uwolnić. W 1965 roku prezydent ogłosił amnestię, która objęła również Vacková. Spędziła w więzieniu łącznie szesnaście lat. Została warunkowo zwolniona 27 kwietnia 1967 roku. Dzięki współwięźniarkom zachowały się jej wykłady więzienne: „Linkovaný školní sešit formátu A4 pro snadnější úkryt zapsaných textů rozřízla Dagmar Skálová v polovině nožem, a tak vznikly sešity dva. Dagmar Skálová měla po úrazu páteře, ke kterému přišla během vazebního výslechu, povolený zpevňovací bederní pás. Ten se později ukázal jako vhodná skryš pro «přednáškový» sešit. Dokonce i při pověstných filcuncích, když bylo někdy nutné i vysvléknout se do naha, mohla si pás ponechat. Pod tímto zpevňovacím pásem sešity uchovávala do počátku šedesátých let, kdy jí maminka poslala z domova malý papírový cestovní kufřík s civilním šatstvem na cestu domů po případném, marně očekávaném propuštění na amnestii. Dagmar pohotově odstranila vnitřní papírový kryt dna kufříku, vsunula do rychle vzniklé skryše oba sešity, a vnitřní podobu kufříku uvedla do původního

który został opublikowany 21 marca 1968 roku w „Literárních listech”⁵⁹ (Vaško 2001, s. 281–282; Mádr 2007, s. 49–50). Pisali w nim:

Sympatický program normalizace poměrů a demokratizace veřejného života by se hned na počátku usvědčil z neupřímnosti a odsoudil k nezdaru, kdyby nechal věřící část občanského společenství při vědomí, že bude dále diskriminována. (...) Nechceme privilegia ani mocenské pozice, ale potřebujeme mít své normální místo vedle druhých. Teprve se otevře cesta ku skutečnému občanskému angažování (Vaško 2001, s. 280)⁶⁰.

Oto Mádr tak opisuje svoje działania na początku Praskiej Wiosny:

stavu k nerozeznání. Ten pak putoval do vězeňského skladu. Měla štěstí, že před transportem do Opavy dozorčí orgán obsah předmětů ze skladu již nekontroloval. Ze stejného důvodu nebyl kuffík se sešity kontrolován ani při nástupu do opavské věznice, ani při konečném propouštění paní Dagmar Skálové z opavské věznice 10. května 1965” (Zdeněk Poustka, redaktor *Vězeňských přednášek*). Więżenie jej nie złamało, w 1968 roku włączyła się w działalność K231, Klubu Byłych Więżniów Politycznych. Wróciła do prowadzenia domowych seminariów. Jej dom, tak jak przed aresztowaniem, był pełen dysydentów. W 1969 roku została zrehabilitowana, jednak już w 1971 roku rehabilitację cofnięto. Jako jedna z pierwszych podpisała w styczniu 1977 roku Kartę 77. Mówiła o sobie: „já jsem jako ta stará vojenská kobyła, která už leží a skoro dodělává, ale když uslyší hlas bubnu, tak se zase zvedne a táhne dál”. W 1982 roku otrzymała z Watykanu order Pro Ecclesia et Pontifice. Do śmierci prowadziła działalność opozycyjną. Pośmiertnie otrzymała złoty medal Uniwersytetu Karola w Pradze oraz Order Tomáša Masaryka. 11 maja 2023 roku na budynku Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola, w którym studiowała, wykladała i nadano jej tytuł profesorski, odsłonięto jej tablicę pamiątkową.

⁵⁹ „Literární listy” 1968, nr 4, s. 4. Tekst listu również: Mádr 1992, s. 212–214.

⁶⁰ Václav Vaško wspomina: „S kopií listu jsme pak zašli do redakce Literárních listů, kde jsme na pavlači narazili na rozčuchaného člověka vypadajícího kompletně a letícího odněkud někam. Otovi se podařilo ho zastavit – to byl Ludvík Vaculík – a vručit mu naše dílo. «Podíváme se na to», a strkal papíry do kapsy. «Nemohl byste se na to podívat hned» nedal se odbýt Oto. Vaculík zavrčel, papíry rozložil a začal číst. «Ale to je dobrý, » řekl po několika řádcích. «No to je výborný, » řekl, když byl v půlce, a poprvé se na nás podíval ze zájmem. Dočetl a pravil: «Do příštího čísla to už nestihnem, ale v dalším to určitě bude. » A bylo” (Vaško 2001, s. 281–282). Bardzo podobnie pisał o tym wydarzeniu Oto Mádr, choć jego wspomnienie zawiera więcej szczegółów. Wynikało to zapewne z jego skrupulatności i dbałości o detale: „Za významnější jsme považovali uveřejnění dopisu, proto jsme šli dál podél nábřeží ke Karlovu mostu a tam hned za rohem do redakce Literárních listů. Stísněný prostor, úzká chodbička naplněná novinářským ruchem. Kolem přecházel rozčuchaný muž, zeptal se nás, co si přejeme. Řekl jsem, že jsme sepsali otevřený dopis Dubčekovi a že bychom jej rádi uveřejnili v Literárních listech. Odpověděl obvyklou redaktorskou frází: «Dobře. Podívám se na to,» Požádal jsem ho, zda by si to nechtěl přečíst hned. Nahlédl do listu, pak se začel pobrukovat: «To je dobrý! To je výborný!» Když dočetl, řekl: «Do tohoto čísla to už nedostaneme, ale v příštím to bude určitě.» poděkovali jsme a při loučení jsme se představili. «Vaculík,» řekl, «když nám srdečně potřásl rukou» nejenže dodřel slovo, ale pohotově opatřil i rozhovor s biskupem Tomáškem, který umístil do čela stránky a pod něj náš dopis. Bylo to březnové čtvrté číslo Literárních listů, rok 1968” (Mádr 2007, s. 50).

Začátek pamětného roku 1968 mě zastihl v Praze, a to v muzeu, kde jsem poměrně snadno mohl disponovat časem. Přišel leden a únor, a my jsme nepřestávali zírat, co kolem raší. Jen pro nás křesťany byla dosud tuhá zima. A tak jsem koncem února 1968 dostal nápad napsat Dubčekovi: Když jsou všichni zváni ke spolupráci, hlásíme se i my, katoličtí muklové, kteří byli nespravedlivě stíháni v předchozích letech. Domníval jsem se, že když v této nové situaci zvedneme svůj hlas, bude to mít zvláštní význam, protože my bychom právě teď mohli protestovat, hlásit se o občanská práva, klást požadavky. Stěžejní myšlenkou dopisu bylo, že i my, katolíci chceme přispět k dobrému dílu pro společnost, ale že k tomu potřebujeme prostor, ne mocenský, ale pracovní (Mádr 2007, s. 49).

Dla byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych i komunistycznych więzień ważne było, aby odzyskać prawa obywatelskie, w pełni korzystać ze swoich zdolności i umiejętności, służyć swoim wykształceniem i wiedzą. Lata pobytu w łagrach paradoksalnie ich wzmocniły. Wypracowane tam metody pracy samokształceniowej oraz postawa dążąca do permanentnego kształcenia i podnoszenia swoich kompetencji owocowały. Był to też czas otwarcia się na wzajemne relacje, co, jak okazało się w latach późniejszych, miało wpływ na umiejętność współpracy, zrozumienie dla inności i tolerancję. Mimo istnienia żelaznej kurtyny, doświadczenie to sprawiło, że większość katolików, choć początkowo zdystansowana wobec zachodzących w Kościele zmian, wykazywała otwartość i stopniowo się z nimi utożsamiała. Przykładem tego były działania podejmowane przez laikat w strukturach kościelnych oraz wprowadzanie w życie zasad ekumenicznych. Powiew wolności wzbudził chęć do działania.

Jiří Němec⁶¹ i Vladimír Rudolf⁶² zainicjowali spotkanie siedemdziesięciu⁶³ katolików z różnych grup i pokoleń, które odbyło się 12 marca 1968 roku w mieszkaniu

⁶¹ Jiří Němec, urodzony 18 października 1932 roku w Pradze, zmarł 4 października 2001 roku tamże, pseud.: Florestan, Jerzy Newiadomski; psycholog kliniczny, filozof, tłumacz, redaktor, publicysta; jeden z inicjatorów Karty 77. Jego przodkami byli Otokar Fischer, poeta, literaturoznawca, germanista, i František Borový, wydawca. W 1951 roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Karola w Pradze, zmienił kierunek i przeniósł się na psychologię kliniczną na Wydziale Filozoficznym. Na studiach poznał Danę Valtorovou, z którą wziął ślub w 1955 roku. Od 1958 roku pracował w laboratorium foniatrycznym I Wydziału Lekarskiego UK, a następnie jako psycholog kliniczny w Klinice Foniatrii. Prowadził rozległą działalność samokształceniową. W latach 1963–1972 uczestniczył w seminariach domowych ewangelickich teologów prof. Josefa Bohumila Součka i prof. Josefa Lukla Hromádki. Był współzałożycielem seminarium ekumenicznego działającego przy Komenského bohoslovecké evangelické fakultě w Jirchářích. Brał udział w seminariach filozofa prof. Jana Patočky. W 1968 roku włączył się w Dílo koncilové obnovy. Uczestniczył też w seminariach z psychologii fenomenologicznej. Czytał dzieła antycznych klasyków, Ojców Kościoła, teologów od św. Tomasza z Akwinu po Teilharda de Chardin, i filozofów. Biblioteka Němcových była jedną

Jiřího⁶⁴ i Marie⁶⁵ Kaplanów, aby odnowić czechosłowacki Kościół katolicki i otworzyć go na reformy II soboru watykańskiego (Vaško 1994, s. 285–286; 2001, s. 282–295;

z największych i najbardziej obleganych bibliotek w świecie ówczesnych dysydentów. Współredagował czasopismo „Tvář”, publikował artykuły, przekładał, redagował książki i teksty. Po pobycie w Austrii w 1968 roku zaprzyjaźnił się z Ivanem Martinem Jirousem „Magorem”, dzięki któremu poznał środowisko ówczesnego undergroundu. W 1969 roku przeniósł się z żoną i dziećmi do mieszkania przy ulicy Ječné 7, które stało się jednym z centrów życia społecznego opozycji demokratycznej. W 1976 roku po uwięzieniu muzyków z grupy The Plastic People of the Universe przygotował petycję żądającą ich uwolnienia. Był współinicjatorem Karty 77 i jednym z pierwszych jej sygnatariuszy. Wyrzucony z tego powodu z pracy, został stróżem nocnym w Metrostavu na Karlíně. W 1978 roku współzałożył Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných. W związku z tą działalnością został skazany i od lipca do grudnia 1979 roku więziony na Ruzyni. Po uwolnieniu pozostał bez pracy. Był współzałożycielem samizdatowego, undergroundowego czasopisma „Vokno”. W 1983 roku z powodu presji StB w ramach akcji Asanace, mającej na celu zmuszenie do emigracji ważnych osób życia społecznego, dysydentów, wyjechał do Wiednia. Został przyjęty przez Institut für die Wissenschaften vom Menschen (Instytut Nauk o Człowieku, założony w 1982 roku m.in. przez Józefa Tischnera i Krzysztofa Michalskiego), przygotowywał do wydania dzieła i bibliografię Jana Patočki. W 1987 roku obronił tytuł doktora. Publikował w czasopismach emigracyjnych. Wrócił do Pragi po Aksamitnej Rewolucji, w 1992 roku. Od 1992 roku prowadził Ústav humanitních věd (Instytut Nauk Humanistycznych) na I Wydziale Lekarskim UK, a od 1993 roku był pracownikiem naukowym w Filozofickém ústavu Akademie věd ČR. W 2002 roku otrzymał *in memoriam* medal za zasługi I stopnia.

⁶² Vladimír Rudolf, urodzony 19 września w Praskolesích, zmarł 8 lipca 2000 roku w Staré Boleslavi. Święcenia otrzymał 23 kwietnia 1950 roku, w latach 1950–1954 pracował w PTP (Pomocny technický prapor). Podczas Praskiej Wiosny był w redakcji „Katolických novin”. Pisał do rubryk „Mladým” i „Dialogy mladých” (podpisywał się er lub PVR). Przełożył na język czeski *Między człowiekiem a Bogiem* Michela Quoista. Od 1990 roku prowadził msze, które były transmitowane w radiu.

⁶³ Václav Vaško pisze o około 60 (Vaško 2001, s. 282); wspomina, że około 70 osób było na spotkaniu dotyczącym prasy katolickiej, które odbyło się 27 marca 1968 roku (Vaško 2001, s. 285).

⁶⁴ Jiří Kaplan, urodzony 2 sierpnia 1925 roku w Radhošti, zmarł 17 października 2011 roku w Pradze; absolwent Wydziału Matematyczno-Fizycznego Uniwersytetu Karola, poliglota, miłośnik sztuki, szczególnie muzyki, grał 40 lat w kwartecie smyczkowym. Pracował jako nauczyciel. Pod wpływem przyszłej żony zmienił lewicowe poglądy i wystąpił z partii. W 1950 roku poślubił Marię Svobodovou. Pracował w Ústavu vědeckých, technických a ekonomických informací jako tłumacz literatury technicznej. Przekładał również literaturę związaną z duchowością katolicką. W 1968 roku wraz z żoną włączył się w Dílo koncilové obnovy. Ich dom – podobnie jak dom Němcových, z którymi się zaprzyjaźnili – najpierw na Majakovského (Pelléova vila baronostwa Riegerów), a od 1978 roku na Českomalínské, był jednym z domów otwartych przez okres od Praskiej Wiosny do Aksamitnej Rewolucji. Odbywały się tam spotkania, wykłady (m.in. zagranicznych teologów przyjeżdżających do Czechosłowacji), seminaria domowe, mieszkali też różne osoby będące w potrzebie, goście. Co piątek spotykali się tam chrześcijanie różnych wyznań na wspólnej modlitwie inspirowanej wspólnotą braci z Taizé, bywało na nich około 50 osób. Zbliżyli się szczególnie do tego ruchu, gdy Jiří przekładał dzienniki założyciela brata Rogera Schütza. Latem w duchu Taizé w domu w Horním Kochánově na Šumavie prowadzili tygodniowe letnie spotkania formacyjne dla młodych ludzi. Było to miejsce spotkań chrześcijan. W czasie normalizacji Kaplan współpracował z osobami skupionymi wokół Oto Mádra, np. z Jolanou Polákovou, Vladimírem Fučíkem czy Adolfem Rázkem. Przekładał literaturę teologiczną, artykuły dotyczące życia Kościoła katolickiego, dystrybuował samizdat. W 1978 roku w ramach akcji StB „Teolog” wymierzonej w działalność Oto Mádra po przeszukaniu domu został aresztowany i uwięziony za przekład i rozpowszechnianie samizdatowej literatury chrześcijańskiej. Oskarżono go o utrudnianie dozoru nad Kościołem i nielegalną działalność. Ze względu na petycje domagające się jego uwolnienia i wsparcie ze strony Amnesty International po trzech miesiącach go uwolniono. Miał kontakt z zaangażowanymi grupami katolików w Europie, zwłaszcza niemieckimi, którzy dzięki Heribertovi Heybergovi wspierali czeskich katolików; byli wśród nich także potomkowie Niemców sudeckich. Przyjmowali młodych Włochów z Communione e Liberazione, włączyli się w ruch Fokolare. Po 1989 roku Kaplan nadal przekładał i współpracował z Karmelitánským nakladatelstvím. Pracował również w Úřadu pro dokumentaci a vyšetřování zločinů komunismu. (Podobnie jak w przypadku Václava Freia,

2002a, s. 77; Halík, Jandourek 2001, s. 128–129). Oto Mádr w następujący sposób opisuje uczestników spotkania, przy okazji kreśląc frakcje, w których funkcjonowali ówczesni katolicy⁶⁶:

W rámci Pražského jara rozkvetlo konečně i naše katolické jaro. K jeho klíčovým bodům patřila schůzka pražských katolíků v březnu 1868, která se z iniciativy Jiřího Němce a P. Vladimíra Rudolfa sešla v bytě Kaplanových v Bubenči. Ve třech velkých místnostech se tam tísnilo na šedesát lidí. Bylo to vzrušující a radostné seznamování zástupců tří katolických generací i lidí nejrůznějších skupin, orientací a směrů: starší pánové z České ligy akademické, střední generace z bývalých kroužků Katolické akce, která prošla vězením, mladší generace volných katolických part, která se už do vězení nedostala, "jirchářská" skupina intelektuálů a progresistů ekumenického zaměření jako Jiří Němec, Václav Frei⁶⁷, Jan Sokol, radikálové

na temat życia i działalności Kapłana, mimo że prowadził bardzo szeroką działalność i dom otwarty oraz pojawia się w wielu wspomnieniach, nie ma opracowań).

⁶⁵ Marie Kaplanová, urodzona 25 listopada 1928 roku w Třebíču, zmarła 23 kwietnia w Pradze, pochodziła z rodziny katolickich intelektualistów, córka Amalie Svobodovej-Skokanovej, matka dziesięciorga dzieci. Zaangażowana w działania opozycji demokratycznej związanej z Kościołem katolickim, dysydentka, a po 1989 roku posłanka. Uczyła się w Ústavu Anglických panen ve Štěkni, gdzie nauczyła się języka angielskiego i francuskiego. Grała na fortepianie. Po 1948 roku miała pojechać na studia do Wielkiej Brytanii, ale uniemożliwiła jej to sytuacja polityczna. Pracowała jako korespondentka zagraniczna. W czasie Aksamitnej Rewolucji dom Kaplanových był „sztabem”, do którego przyjeżdżali korespondenci zagraniczni. Przywracała działalność YMCA Young Men’s Christian Association (Křesťanské sdružení mladých lidí). Współzałożyła Křesťansko-demokratickou stranu. W latach 1990–1992 była posłanką z ramienia Křesťanské a demokratické unie. Zajmowała się stosunkami międzynarodowymi. Była jedną z inicjatorek organizacji Živá Rodina. W 1997 roku założyła stowarzyszenie Magdalena dla osób uzależnionych od substancji odurzających. W 2014 roku *in memoriam* otrzymała Nagrodę Václava Bendy.

⁶⁶ Umiejętność rozmowy i dyskusji w tak różnorodnym gronie świadczy o dużej dojrzałości środowiska czeskich katolików, o ich otwartości i tolerancji. Jest też odpowiedzią na nowe możliwości, które pojawiły się po latach niemożności podejmowania normalnych działań. Należy również zwrócić uwagę, że była to oddolna inicjatywa katolickich intelektualistów, co również świadczy o samodzielności i umiejętnościach organizacyjnych.

⁶⁷ Václav Frei, urodzony 27 lutego 1930 roku w Pradze, zmarł 21 października 2011 roku tamże; RNDr., CSc., fizyk, dydaktyk, popularyzator fizyki, autor podręczników, katolicki publicysta, tłumacz tekstów religijnych i filozoficznych z angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego. Zaangażowany w latach 1968–1989 w działalność opozycyjną, zajmował się przygotowaniem i kolportowaniem samizdatu, prowadził seminaria domowe, wykładał. Włączał się w działania związane z Dilem koncilové obnovy. Prowadził z żoną dom otwarty, w którym spotykali się opozycjoniści i działacze katolicy. (Na temat Freia nie ma zbyt wielu informacji, mimo że był ważną osobą dla czeskiej opozycji katolickiej). Jolana Poláková pisze: „Jedním z důvodů, proč pro Vás není jednoduché najít tyto a jiné informace o osobnostech našeho katolického disentu, může být bohužel i to, že po roce 89 se česká církev (podobně jako celá česká společnost) rozložila na vzájemně soupeřící zájmové skupiny. Zmizel stmelující vliv společného nepřítelů a znovuzískaná svoboda náhle probudila v lidech i méně čestné pohnutky a motivace. Katolický disent se nesmyslně rozpadl na nově vzniklé tábory «konzervativců» a «progresistů», na bývalou «podzemní» církev a nově strukturovanou «oficiální» církev a další podobné frakce. Mezi důsledky této v podstatě nekřesťanské destruktivní situace patřila i snaha vymazat nepohodlné osoby (i tak čestné a zasloužilé - ale právě proto v podstatě nestranné -, jako byli např. Frei a Kaplan) z historické paměti. Právě ti čistí a méně pragmatičtí lidé, kterým vadil nově vzniklý boj o moc uvnitř církve a kteří se snažili naopak různé strany smířovat a vést k rozumnému dialogu (jak to zcela

v čela s Ivanem Medkem (znaným o něco později z Hlasu Ameriky). Byli tam i pozorovatelé, například redaktor Československého rozhlasu Jezdinský, později působící v Hlasu Ameriky a ve Svobodné Evropě Nápady hýřil zejména Jiří Němec, který znal dobře koncilové dokumenty, a uměl vytvářet koncepce (Mádr 2007, s. 50–51).

Historyk, a zarazem obserwator uczestniczący w tych wydarzeniach Václav Vaško wspomina⁶⁸:

Z kněží si pamatuji, že tam byli Vladimír Rudolf ze Lhotky v Praze a Oto Mádr, působící dosud kněžky bez státního souhlasu. Hlavní slovo zde vedli pater Rudolf a jirchářští intelektuálové Jirka Němec, Václav Frei a Jan Sokol⁶⁹. Většina ostatních, byla to už mladší generace katolických aktivistů, jsem buď vůbec neznal, nebo jen z kostelů podle vidění. Předmětem jednání tohoto víceméně nahodilého katolického sněmu byla výměna názorů na současnou vnitropolitickou situaci a jaké k ní máme my, katolíci, zaujmout stanovisko. Nikdo už nepochyboval o tom, že se v církvi otevírá prostor, do kterého jsme povinni vstoupit (Vaško 2001, s. 282).

ukázkově dělal Oto Mádr), byli napadáni nebo nepřátelsky ignorováni ze všech stran. Bohužel, tato situace, která dodnes ochromuje základní poslání české církve ve společnosti, stále skrytě trvá. Ale doufám, že mladší generace českých katolických odborníků (do níž patří právě Petr Blažek) už je méně zasažena tímto primitivním soupeřením a je schopna vidět věci a lidi s nezávislou vědeckou objektivitou a křesťanskou spravedlností” (Poláková, mail z dn. 21.08.2024).

⁶⁸ Tu znów widać, że relacja Mádra napisana jest z dużo większą dokładnością.

⁶⁹ Jan Sokol, urodzony 18 kwietnia 1936 roku w Pradze, zmarł 16 lutego 2019 roku w Pradze, jeden z pierwszych sygnatariuszy Karty 77, czeski filozof, tłumacz, nauczyciel akademicki, publicysta. Pracował jako złotnik i mechanik. W 1958 roku zdał maturę. W 1961 roku ożenił się z Františką Patočkovą. W 1963 roku rozpoczął studia zaoczne na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Karola w Pradze. W latach 1964–1990 był programatorem, a następnie pracownikiem naukowym na Výzkumném ústavu matematických stroju. Zaangażowany w podziemne seminaria ekumeniczne, był jedną z osób przygotowujących ekumeniczny przekład Biblii na język czeski (1965–1975). W 1976 roku podpisał Kartę 77. Od 1990 roku był redaktorem czasopisma „Přítomnost”, od 1995 roku „Nová Přítomnost”. W latach 1990–1992 był posłem na sejm z mandatu Občanského fórum. Od 1990 roku wykładał na Wydziale Pedagogicznym UK, a od 1992 roku również na Wydziale Filozoficznym filozofię, antropologię i religioznawstwo. W 1997 roku został mianowany docentem. W 1998 roku był ministrem szkolnictwa, młodzieży i wychowania fizycznego w gabinecie Josefa Tošovského (2.01–17.07.1998). W latach 2000–2007 pełnił funkcję dziekana Wydziału Studiów Humanistycznych Uniwersytetu Karola, na którym wykładał prawie do końca życia (od 2000 roku na stanowisku profesora). W 2003 roku kandydował na prezydenta Republiki Czeskiej. Był jednym z pierwszych członków Ligii proti antisemitismu (maj 2007 roku). Autor wielu książek, artykułów i przekładów. Laureat wielu nagród i odznaczeń. W 2023 roku otrzymał pośmiertnie Řád Tomáše Garrigua Masaryka I. třídy za wybitny wkład w rozwój demokracji, humanizmu i praw człowieka.

Włączenie czeskich katolików w odnowę soborową było dla zebranych jedną z najważniejszych kwestii, zarówno ze względu na działalność wewnętrzną, jak i możliwość uporządkowania sytuacji Kościoła w państwie. Według Oty Mádra sobór dawał gotowe rozwiązania:

Ani jedno české biskupství nebylo obsazeno, pražský administrátor biskup Tomášek byl izolován a obklopen kolaboranty, bylo třeba poskytnout mu oporu ve věrných kněžích a laicích. Koncil dal k tomu praktický návod – kněžskou radu a pastorační radu. Ta druhá byla ještě důležitější, protože v tomto poradním orgánu biskupa měli být zastoupeni jak kněží, tak laici (Mádr 2007, s. 51)⁷⁰.

Ważna była również rola świeckich w Kościele. Dla wielu uczestników spotkania dokumenty soborowe były odpowiedzią na ich doświadczenia i potrzeby zmieniającej się rzeczywistości. Istotna okazała się też sprawa możliwości szerszego kontaktowania się z osobami związanymi z Kościołem katolickim, czyli dostęp do mediów zawłaszczonych przez kolaborujących księży.

Jeden z najmłodszych uczestników spotkania, ówczesny student Tomáš Halík⁷¹ przypomniał, że na spotkaniu dyskutowano o przygotowaniu postulatów wobec rządzących, aby umożliwić katolikom swobodę funkcjonowania (Halík, Jandourek 2001, s. 128–129). Rolę i sens tego spotkania po latach ocenił w następujący sposób:

Od tego spotkania zaczęła się praktycznie praska wiosna. Tam katolicy powiedzieli sobie, że postęp społeczny to nie tylko kwestia zmian w partii komunistycznej, ale że dotyczy on także całego społeczeństwa i Kościół nie może stać z boku. Było to również pierwsze większe zgromadzenie, na którym ludzie mogli się razem spotkać, poznać się nawzajem i rozważyć potrzeby, siły i możliwości (Halík 2001, s. 102; por. Halík 2012).

⁷⁰ Tomáš Halík tak ocenił to spotkanie z prawie półwiecznej perspektywy: „To setkání znamenalo start obrody české katolické církve, podstatný krok k aplikaci reforem II. vatikánského koncilu a zahájení řady iniciativ katolíků v podmínkách, které otevřelo Pražské jaro” (Halík 2016).

⁷¹ Halík znalazł się na spotkaniu dzięki Jiřimu Reinsbergowi. Znalazł się w odpowiednim miejscu i czasie, poznał osoby, które nie tylko miały wpływ na losy Kościoła katolickiego w Czechosłowacji i na kształtowanie się czeskiego katolicyzmu, ale także na jego życie. Wspominał: „Na této historické poradě několik desítek předních katolických osobností, kam mne vzal P. Jiří Reinsberg, jsem poznal mnoho těch, kteří v následujících letech podstatně ovlivnili můj život, včetně P. Oty Mádra, Václava Vaško, Ivana Medka. S Jiřím Němcem jsem se poznal už dříve v Jirchářích” (Halík 2016).

Jak wspominał Mádr, w tym czasie biskupstwa nadal pozostawały bez pasterzy, działało jeszcze kolaborujące z komunistami Mírové hnutí katolického duchovenstva (Pokojowy Ruch Duchowieństwa Katolickiego), nadzorujące katolickie wydawnictwa i czasopisma. Postanowiono doprowadzić do likwidacji MHKD i powołać nowe katolickie wydawnictwo. Delegacja dwóch księży (Vladimír Rudolf i Oto Mádr) i dwóch świeckich (Jiří Němec⁷² i Václav Vaško jr) została wysłana następnego dnia (13 marca) do bpa Tomáška, aby zgodnie z postanowieniami soboru zwołał radę duszpasterską. Kolejne spotkanie odbyło się 15 marca. Arcybiskup mianował ich wtedy członkami Arcydiecezjalnej Rady Duszpasterskiej (Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej) (Vaško 2001, s. 283; Opatrný 2002, s. 125).

Zřejmě byl s naší prací spokojen, protože nás požádal, abychom navrhli též důvodovou zprávu k biskupskému podání vládě a vypracovali koncept listu kněžím a pastýřského listu arcidiecézi. Když jsme už byli na odchodu, řekl: „A dnešním dnem ustavují arcidiecézní pastorační radu a vás jmenují jejími prvními členy.“ Poděkovali jsme mu za důvěru a požádali ho, aby do pastorační rady jmenoval ještě otce Josefa Zvěřinu a Karla Pilíka a jako zástupkyni žen plzeňskou lékařku Jiřinu Křížkovou. „Souhlasím,” pravil, a vyzval nás, abychom ještě projednali několik praktických detailů o vzájemné spolupráci. Výsledkem bylo zřízení dvou komisí: právní, v čele s mým otcem⁷³, a tiskové, jejímž vedením byl pověřen Jiří Němec (Vaško 2001, s. 283).

Spotykali się co najmniej raz w tygodniu, a do ich grona szybko dołączyli Josef Zvěřina, Jiří Reinsberg⁷⁴, Karel Pilík⁷⁵, Václav Vaško sen., Josef Plocek⁷⁶, Ivan

⁷² Němec 1968, 1.

⁷³ Václav Vaško starszy, JUDr., był pracownikiem Ministerstwa Sprawiedliwości i sekretarzem generalnym Izby Przemysłowo-Handlowej w Banské Bystrici.

⁷⁴ Jiří Reinsberg, urodzony 30 marca 1918 roku w Brnie, zmarł 6 stycznia 2004 roku w Pradze, skaut, ksiądz katolicki; pisarz, publicysta, proboszcz kościoła Matki Bożej przed Tynem i kościoła świętego Havla, w których w okresie komunizmu spotykali się czescy intelektualiści, dysydenci i studenci; jako pierwszy wprowadzał reformę liturgiczną po soborze watykańskim II, propagator soboru, ceniony kaznodzieja. Należał do grupy skautów skupionej przez Karla Methoda Klementa Legio angelica. Od 1937 roku studiował w Rzymie, kończył studia w czasie wojny w 1944 roku. 19 grudnia 1942 roku został wyświęcony w bazylice laterańskiej. W latach 1944–1945 służył w czechosłowackich jednostkach wojskowych Československé samostatné obrněné brigády na froncie zachodnim, w artylerii, z nimi przeszedł do Wielkiej Brytanii. Pół roku pracował w Beuronie. Od 1 sierpnia 1946 roku był proboszczem kościoła Matki Bożej przed Tynem i kościoła świętego Havla, pracował do 2003 roku. W 1991 roku był mianowany papieskim prałatem.

⁷⁵ Karel Pilík, urodzony 24 grudnia 1918 roku w Pradze, zmarł 1 kwietnia 2007 roku tamże. Po maturze w 1937 roku rozpoczął studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Karola w Pradze, ale

Medek⁷⁷, Václav Frei, Jiřina Křížková⁷⁸, Václav Chytrý⁷⁹, Josef Bláha⁸⁰ i inni. Rada duszpasterska służyła całemu czechosłowackiemu Kościołowi.

z powodu konfliktu z ojcem zakończył je latem 1939 roku. We wrześniu rozpoczął studia teologiczne w praskim seminarium. We wrześniu 1940 roku kard. Karel Kašpar wysłał go do Ateneum Papieskiego Seminarium Rzymskiego (na uniwersytet laterański) w Rzymie, gdzie obronił tytuł licencjata kościelnego (stopień przed doktoratem). Został wyświęcony na księdza 17 marca 1945 roku w bazylice laterańskiej. W maju 1945 roku wrócił do Czechosłowacji. W czerwcu 1946 roku na prośbę kard. Berana został prefektem w Příbrami, uczył też religii w gimnazjum. Po likwidacji domu w październiku 1949 roku stworzył prowizoryczne miejsce w parafii w Seldci, ale musiał je zamknąć. Został kapłanem w Příbrami, 2 listopada 1950 roku został przesunięty pod Plzno. Następnie z powodu sprzeciwu wobec StB musiał się ukrywać. Z powodu nielegalnej działalności 18 sierpnia 1952 roku został aresztowany. 25 czerwca 1953 roku został osądzony i skazany w ramach procesu Branda a spol. na 12 lat więzienia za zdradę państwa. Był więziony w Leopoldowie – tam z innymi więźniami uczestniczył w tajnych wykładach, seminariach i mszach. W 1958 roku przewieziono go do Valdic, gdzie pracował w hucie szkła. Wypuszczono go z powodu amnestii w maju 1960 roku. Pracował w magazynie zabawek, a jednocześnie tajnie jako ksiądz, organizując głównie aktywności dla młodzieży. W 1968 roku w czasie Praskiej Wiosny został proboszczem w kościele Cyryla i Metoděje w Pradze na Karlíně, zajmował się przede wszystkim duszpasterstwem młodzieży, pracował tam 22 lata. Był w gronie doradców kard. Tomáška. Podczas pobytu we Włoszech w 1968 roku zetknął się z ruchem Fokoláre. Ruch ten go zainspirował i stał się jednym z jego współzałożycieli w Czechosłowacji. W czasie normalizacji był znów prześladowany przez StB. 4 października 1990 roku został mianowany kanonikiem Kapituły Wszystkich Świętych na Hradčanach, a następnie rektorem seminarium w praskich Dejvicích. W latach 1994–1995 był rektorem czeskiego kolegium Nepomucen w Rzymie. Ze względu na stan zdrowia wrócił do Pragi. Pracował jako notariusz arcybiskupstwa. W latach 90. otrzymał od Jana Pawła II tytuł monsignora i prałata papieskiego. W 2002 roku Václav Havel wręczył mu Medal za zasługi I stopnia.

⁷⁶ Josef Plocek, urodzony 8 marca 1925 roku w Pradze, zmarł 27 grudnia 2019 roku tamże. Uczył się w gimnazjum arcybiskupim, skąd został wyrzucony przez Niemców i nie mógł kontynuować nauki. Maturę zdał po wojnie. Udzielał się w Katolické akce. Ukończył studia na wydziale prawa i studiował siedem semestrów filozofię. Nie ukończył jej z powodu aresztowania 12 marca 1951 roku przez StB. Został skazany za współudział przy wysyłaniu listu do Watykanu opisującego życie religijne w Czechosłowacji. 16 sierpnia 1951 roku został skazany na 13 lat więzienia za szpiegostwo na rzecz Watykanu. Dziewięć lat spędził w obozach na Slavkovsku, Jáchymovsku i Příbramsku, pracował w kopalniach uranu. Został zwolniony dzięki amnestii 9 maja 1960 roku. Pracował jako robotnik. Po 1968 roku angażował się w Dílo koncilové obnovy. W 1988 roku opublikował w samizdacie *Poměr mezi církví a státem. Informativní studie na podkladě citované literatury*. Później pracował jako prawnik w arcybiskupstwie praskim, a w Konfederaci politických vězňů pomagał byłym więźniom starać się o odszkodowania. W 2012 roku otrzymał Řád Tomáše Garrigua Masaryka IV. třídy.

⁷⁷ Ivan Medek, urodzony 13 lipca 1925 roku w Pradze, zmarł 6 stycznia 2010 roku tamże, dziennikarz, muzykolog, krytyk muzyczny, współpracownik Orkiestry Kameralnej Talicha i Filharmonii Czeskiej. Uczył się w praskim konserwatorium na kierunku kompozycja, ale naukę przerwało dojście komunistów do władzy. W latach 1946–1949 współpracował z Václavem Talichem. Był obserwowany przez StB. W 1957 roku aresztowano go na kilka miesięcy pod zarzutem nieścistości finansowych. StB próbowało go bezskutecznie zwerbować. W okresie Praskiej Wiosny wstąpił do Československé strany lidové, z której wystąpił po inwazji wojsk Układu Warszawskiego. W 1969 roku zakazano mu działalności publicznej. W latach 1970–1977 był redaktorem wydawnictwa Supraphon. Po podpisaniu Karty 77 w grudniu 1976 roku w styczniu 1977 roku dostał wypowiedzenie z pracy. Pracował jako sanitariusz w szpitalu Na Františku, po kolejnym wypowiedzeniu był szatniarzem i pomywaczem naczyń w restauracji Pod Kinskou. Był wielokrotnie przesłuchiwany przez StB. W 1978 roku po przesłuchaniu StB wywozła go za Pragę, ogłuszyła i zostawiła w lesie. Zdecydował się na emigrację. Wyjechał do Wiednia. Cały czas utrzymywał kontakt z dysydentami, szczególnie z Karty 77 i VONS-u. Współpracował ze stacjami radiowymi: Głos Ameryki, Radio Wolna Europa, BBC, Radio Vatican, Deutschlandfunk. Był związany z Opus Bonum Anastázege Opaska i współdziałał z nimi. W latach 1980–1990 przekazywał informacje dotyczące Czechosłowacji ponad 70 instytucjom. Po 1989 roku był doradcą Czeskiej Filharmonii. Doradzał też ministrowi kultury. Był przewodniczącym Federální rady pro rozhlasové a televizní vysílání (Federalnej Rady ds. Radia i Telewizji). W 1991 roku otrzymał Řád Tomáše Garrigua Masaryka III. třídy. W latach 1993–1996 był dyrektorem Departamentu Polityki Wewnętrznej Kancelarii

Doprowadzono do zwołania zjazdu MHKD, które 21 marca zakończyło swoją działalność.

Nakonec pod tlakem kněžských rezolucí a v Rudolfově režii sešlo rozšířená předsednictvo MHKD, na němž Rudolf přečetl výzvu biskupa Tomáška, aby celé předsednictvo rezignovalo na své funkce. Schůze byla bouřlivá a zcela se vymkla z rukou předsedy hnutí ministra Plojgara. Po mnohohlasé zdrcující kritice činnosti hnutí se jeden po druhém vzdávali svých funkcí všichni čeští členové předsednictva, jako poslední Plojhar, Slovenští funkcionáři zarputile odmítali podřídit se Tomáškové výzvě – „Nemá nám co poroučet“ – a prohlásili, že když Češi nemají o kněžské hnutí zájem, že v něm budou pokračovat na Slovensku. Ale ani tam jim už nikdo nemínil naslouchat (Vaško 2001, s. 284).

Istotną kwestią była również prasa katolicka. Poświęcono jej spotkanie, które odbyło się 27 marca 1968 roku.

Shromáždění bylo různorodé, od profesionálů typu Bedřicha Fučíka, bývalého ředitele Vyšehradu, filosofa Rio Preisnera, docentky fakulty žurnalistiky Květy Neradové a dalších, až po amatéry mého ražení, kteří si troufali mluvit do tisku, aniž se vyznali v jeho složité problematice (Vaško 2001, 284).

Zebranim zależało nam tym, aby czasopisma odzyskały wiarygodność i mogły być udostępnione szerszemu gronu zainteresowanych. Dotyczyło to przede wszystkim

Prezydenta Republiki, a w latach 1996–1998 kanclerzem Kancelarii. W 1999 roku otrzymał Medaile Za zasługi. W 2008 roku był laureatem Ceny Ferdinanda Peroutky.

⁷⁸ Jiřina Křížková, urodzona 21 sierpnia 1925 roku w Pilźnie. Studiowała medycynę. Była w II zakonie św. Franciszka. Przez Jana Evangelistę Urbana trafiła do Studium catholicum, gdzie poznała m.in. Oto Mádra i Josefa Zvěřinu, z którymi współpracowała przy samizdacie, rozpowszechniała teksty. Jako jedna z pierwszych przywiozła z Wiednia dokumenty soboru watykańskiego II. Została ordynatorką oddziału pediatrycznego w szpitalu psychiatrycznym w Dobřanech. Jako jedyna kobieta została wybrana do Arcidieceznej pastorałnej rady, współpracowała w Dile koncilové obnovy. Śledzona przez StB, m.in. w ramach akcji Prolexa. Aktywnie się udzielała, organizowała spotkania medyczne oraz opiekę adopcyjną. Była inicjatorką ekumenicznych godzin biblijnych i powstania oddziału Křesťanské akademie w Pilźnie.

⁷⁹ O Václavie Chytrým nie udało mi się znaleźć żadnych wiadomości. Dowiedziałam się jedynie, że był zaangażowanym katolikiem.

⁸⁰ Josef Bláha był wieloletnim współpracownikiem kard. Tomáška, 1968 roku pracował w portierni pałacu arcybiskupiego; członek Svatováclavské ligy, odznaczony przez Jana Pawła II za służbę Kościołowi, zmarł w 2002 roku.

najważniejszych tytułów, które dotychczas pozostawały pod kontrolą organizacji współpracujących z reżimem, takich jak „Katolické noviny” i „Duchovní pastýř”. Celem było stworzenie dziennika, którego głównym zadaniem byłoby informowanie o bieżących sprawach Kościoła, oraz czasopisma prezentującego współczesne kierunki teologiczne.

Zrezygnowano z wydawania „Duchovního pastýře”, a zamiast niego zaczęło się ukazywać czasopismo „Via”, którego koncepcja powstała podczas uwięzienia przez Josefa Zvěřiny. Pierwszy numer wyszedł w czerwcu 1968 roku. Miało to być czasopismo teologiczne charakteryzujące się wysokim poziomem merytorycznym i intelektualnym.

Odnowione „Katolické noviny” poprowadził najpierw Vladimír Rudolf, a następnie František Mikulášek SJ. Ich nakład z 30 tysięcy zwiększył się do 160 tysięcy⁸¹. Zebranych zależało również na powstaniu wydawnictwa katolickiego, które wypełniłoby lukę wydawniczą powstałą w latach, gdy publikacja literatury i prac teologicznych była niemożliwa.

W maju zrehabilitowano represjonowanych księży i zakonników skazanych w 1950 roku w Pradze za zdradę ojczyzny, a biskupi wrócili na swoje urzędy. W czerwcu grekokatolicy mogli znów oficjalnie istnieć, odnowiła się też tradycja pielgrzymek (Grajewski 1999, s. 38–43; Vaško 1994, s. 285–286). Doceniono rolę świeckich w Kościele. Jaroslav Šubrt zauważa:

Wielu naszych duchownych i świeckich, którzy angażowali się w dzieło odnowy, zgadzało się z opinią, że chociaż żyli w określonej izolacji, to idee Soboru nie były dla nich zbyt odległe, ponieważ coś podobnego przeżywali już w komunistycznych więzieniach – ściślejszą współpracę ze świeckimi, ekumenizm, aggiornamento (Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 108).

Podjęto wiele działań duszpasterskich bez oficjalnego zezwolenia. W tym czasie nieocenioną rolę spełnił ks. Oto Mádr⁸². Rozwijała się współpraca ekumeniczna przede

⁸¹ O „Katolických novinách” w latach 1968–1969: Paulas, Šebek 2009: 86–158.

⁸² Por. tekst o Madrze w Aneksie.

wszystkim z ewangelikami, prowadzono wiele seminariów domowych, uczestniczono w seminariach prowadzonych przez innych⁸³.

Dzieło Odnowy Soborowej (Dílo koncilové obnovy)

Dążono do zapoznania społeczeństwa i wprowadzenia zmian, które proponował sobór watykański II. 4 kwietnia 1968 roku w „Katolických novinach” opublikowano projekt programu nowego ruchu katolickiego Hnutí koncilové obnovy. Ze względu na złe skojarzenia z Mírový hnutí katolického duchovenstva zaproponowano inną nazwę: Dílo koncilové obnovy (Dzieło Odnowy Soborowej). Václav Vaško w następujący sposób definiuje nowo powstały ruch. Była to:

(...) dobrovolná organizace občanů katolického náboženství pod vedením biskupského sboru pro uskutečňování zásad 2, vatikánského koncilu a k zajišťování demokratických práv svých členů v naší společnosti (Vaško 2001, s. 292).

Definicja ta została częściowo uzupełniona przez Otę Mádra:

Dílo koncilové obnovy (DKO) měli být novým hnutím československých katolíků. Mělo sjednotit a v duchu koncilu uvést do pohybu celou církev, od biskupů po laiky (Mádr 2007, s. 53).

27 kwietnia w Pradze w kościele Świętego Ignacego odbyło się spotkanie laików, na którym podjęto wiele ważnych tematów dotyczących życia w Kościele i na świecie. Václav Frei przedstawił sytuację, w której znaleźli się katolicy w obliczu przemian zachodzących w Kościele i państwie, wprowadził uczestników do przygotowanych referatów oraz poprowadził całe spotkanie.

Václav Vaško jr nakreślił przebieg kościelnych przemian, Václav Vaško sr – projekt statutu i rady organizacyjnej DKO, a Oto Mádr omówił strukturę DKO. František

⁸³ Przykłady tej działalności znajdują się w dalszej części pracy.

Boublík opisał projekt rad parafialnych, Karel Svoboda mówił o Centrum ds. małżeństwa i rodziny, a Josef Nagy – o pracy z dziećmi. Květoslava Neradová przedstawiła działania komisji ds. pracy z młodzieżą. Antonín Mandl⁸⁴ zajął się kwestią ekumenizmu. Josef Zvěřina wypowiedział się na temat funkcjonowania mediów. Jan Gajdoš nakreślił sytuację Kościoła greckokatolickiego. Tomáš Halík (ówczesny student filozofii) mówił o klubie studentów katolickich „Vigilia”, w którego pracach brał udział, a Kamil Kalina – o ekumenicznych stowarzyszeniach młodzieży katolickiej. Miloslav Müller poruszył temat pomocy krajom rozwijającym się, a Josef Knödl podzielił się informacjami na temat apostołatu rodzin (Vaško 2001, s. 290). Wybrano również delegatów na zbliżający się zjazd.

Rozpoczął się on 13 maja na Velehradzie. Przybyło na niego czternastu biskupów⁸⁵ i cztery tysiące wiernych z całego kraju⁸⁶. Pierwszy raz od 1949 roku odbyła się konferencja czeskich i słowackich biskupów. Podczas niej potrzebne było uzyskanie zgody na utworzenie Díla koncilové obnovy. Przygotowywano program DKO⁸⁷. Miało ono wiele zadań: udział w pracy duszpasterskiej, dbanie o liturgię i katechezę, o życie chrześcijańskie w parafiach, dbanie o wychowanie dzieci i młodzieży, rozwijanie pracy charytatywnej i społecznej, wprowadzanie działań ekumenicznych, wspieranie sztuki, udzielanie się w środkach masowego przekazu, udział w akcjach szerzących pokój na świecie, pomoc państwom rozwijającym się (Vaško 2001, s. 292).

W miejsce Mírového hnutí katolického duchovenstva (Pokojowego Ruchu Duchowieństwa Katolickiego) zatwierdzono Dílo koncilové obnovy (Dzieło Soborowej Odnowy). Przewodniczącym został bp Tomášek, a jednym z członków prezydium został wybrany Oto Mádr (Mádr 2007, s. 51–54; Opatrný 2002, s. 132–142; Cuhra 2000, s. 112–124; Vaško 2002a, s. 75–89; Balík, Hanuš 2007, s. 47).

⁸⁴ Antonín Mandl, urodzony 27 marca 1917 roku w Pradze, zmarł 15 marca 1972 roku w Pradze, ksiądz katolicki, teolog, w archidiecezji praskiej odpowiedzialny za Akcję Katolicką. W 1948 roku pojechał do Francji, w której zetknął się z ruchem księży robotników. Swoje doświadczenia przeniósł do Czech i wykorzystywał je w Akcji Katolickiej. To dzięki niemu rozwinęła się w Czechosłowacji idea wykonywania przez księży świeckich prac i jednoczesnego tajnego pełnienia posługi kapłańskiej. Bardzo zaangażowany we wprowadzanie zmian posoborowych, ważna dla niego była współpraca ekumeniczna, szczególnie z ewangelikami (w 1971 roku uczestniczył jako gość na synodzie Českobratrské církvi ewangelickéj).

⁸⁵ Wszyscy czechosłowaccy biskupi oprócz abp. Berana i dwóch chorych.

⁸⁶ Mádr zaznacza, że spotkanie to nie było otwarte dla społeczeństwa, znajdowali się na nim raczej zaproszeni goście (Mádr 2007, s. 54).

⁸⁷ Wstępne przygotowania trwały dwa miesiące (Vaško 2001, s. 292).

Wyzwaniem pozostawał nadal Wydział Teologiczny w Litoměřicach⁸⁸. Rozpoczęto działalność duszpasterską, odbywały się rekolekcje, obozy letnie i kursy teologiczne. Powróciły takie organizacje, jak Orel czy Junak. Zakony wracały do życia. Księża, którzy zostali pozbawieni przez komunistyczne rządy zgody na pełnienie funkcji kapłańskich, mogli legalnie wrócić do swojej pracy (Vaško 2001, s. 294).

Praska Wiosna nie miała jednak trwać długo:

Biskup Tomášek pobýval krátce v Římě. Po svém návratu nás v pastorační radě zneklidnil zprávou, že vatikánské kruhy se obávají sovětské intervence a nabádají nás k opatrnosti (Vaško 2001, s. 292).

Wkrótce obawy te stały się faktem.

Braciszku, zamykaj furtkę⁸⁹

Sugestywny obraz pierwszych chwil inwazji sowieckiej przedstawia Miroslav Lang, operator filmowy, który uchwycił je również za pomocą kamery.

Jsou tři hodiny ráno. Co je to za podivný zvuk? Připomíná nálety. Podvědomě čekám, ale následky se zatím nedostavují. Pořád jen to monotónní mručení. Slábne. Sílí. Trvá. Co to může být? V pět dostávám odpověď. Rozhlas to potvrdil. Hlasy, které poslouchám, se chvějí odhodláním i spáchanou krivdou. Není možné nevěřit. Lituji je a najednou chápu význam slova národ. Rychle se oblékám. Slyším střelbu. Rozhlas tentokrát nevolá o pomoc, ačkoliv ta zvuková kulisa je stále silnější. Konečně

⁸⁸ Por. artykuł o Madrze znajdujący się w Aneksie.

⁸⁹ „Bratříčku, zavírej vrátka”. Piosenka Karla Kryla z albumu o tym samym tytule, która powstała bezpośrednio jako reakcja na okupację wojsk Układu Warszawskiego. Karel Kryl to jeden z katolików, którzy przeciwstawili się reżimowi i upominali się o wolność i prawa człowieka poprzez swoją twórczość. W czasie emigracji ściśle współpracował z o. Anastazym Opaskiem, jednym z inicjatorów chrześcijańskiego laickiego stowarzyszenia Opus bonum. Kryl tak mówił swojej wierze: „Odmalička jsem katolík. Víru neměním, neboť člověk může věřit jen jednou, tvrdí v době, kdy se jeho Bratříček stal hymnou odporu proti vpádu sovětských tanků. Postupem času se však i jeho víra stává pokornější. V polovině osmdesátých let říká, že je ochoten «sklopit uši jen před Pánem Bohem». Osem let později pak přiznává: «Jsem katolík. A jako mnohý katolík a mnohý křesťan – špatný katolík» (za: Palán 2006). O twórczości Karla Kryla patrz: (Putna 2017, s. 133-138).

ji berou na vědomí i hlasatelé. Loučí se s námi. Vojáci už jsou v budově. Poslední slova naděje: „Na shledanou! Brzy se vám ohlásíme“. Ještě výstřely a pak už jen ticho (...).

Kameru mám doma, utíkám ven. Ulice před rozhlasem je plná lidí. Tisícový dav zakrývá raněné i mrtvé a velmi ztěžuje pohyb houkajícím sanitkám. Uprostřed zástupu hořící tank a několik jiných se snaží udělat kolem něj místo (...).

Město poskytuje zajímavý obraz. každý tank, a není jich málo, je obklopen hloučkem občanů. Neteční vojáci a gestikulující civilisté. Lidové kurzy ruštiny vykonaly své, stejně jako rozhlasové výzvy. Ale vykládejte něco vojákovi! Ovzduší je charakteristické rozpačitostí i odhodláním. Naše prapory, konečně samostatně, a český myšlenky psané azbukou zdobí ulice a budí dobrou náladu. Potkáváme hloučky mladých s vlajkami. Lidé kolem spěchají s tranzistorovými přijímači u ucha. Hlasatelé se ozvali z nádherných pracovišť; ale hlasatelů je mnoho, každý posluchač ochotně předává zprávy dál. Vztahy mezi lidmi se změnily. Člověk konečně objevil člověka a zdá se, že se to lidem líbí (Miroslav Lang⁹⁰, *Z deníku kameramana*, za: Havlíčková 2002, s. 263–264).

Gdy 21 sierpnia 1968 roku do Czechosłowacji wkroczyły wojska Układu Warszawskiego, „[n]astąpił proces, który Milan Šimečka określił gorzkim mianem «przywracania porządku». (...) rozpoczęta jesienią 1968 roku «normalizacja» oznaczała w istocie pełne odrzucenie demokratycznych przeobrażeń w sferze stosunków społecznych, gospodarki i kultury” (Pernal 1993, s. 29).

Początkowo próbowano kontynuować działania rozpoczęte w czasie Praskiej Wiosny, wiele inicjatyw nadal realizowano. W Ołomuńcu otwarto filię wydziału teologicznego, kontynuowano kursy dla katechetów. Oto Mádr przy pomocy Václava Vaški, Václava Freia, Vladimíra Fučíka i Karla Beneša rozpoczął kurs *Živá teologie*⁹¹ –

⁹⁰ Miroslav Lang, urodzony 21 maja 1918 roku w Pilźnie, zmarł 16 grudnia 2005 roku w Londynie, operator filmowy, reżyser, reporter. Po maturze w latach 1939–1945 pracował w tygodniku filmowym „Aktualia” – przeszedł od najniższych do najwyższych stanowisk. W czasie powstania praskiego był jednym z organizatorów nakręcenia filmu z walk. W 1945 roku był współzałożycielem „Československých filmových novin” i został redaktorem naczelnym tygodnika „Československého zpravodajského filmu”. W tymże roku nakręcił wiele filmów dla Krátkeho filmu. W 1948 roku brał udział w nakręceniu filmu o Powszechnym Kongresie Sokola. W latach 1953–1955 współpracował ze zpravodajstvím Československé televize. W latach 1955–1968 pracował w Vysílání pro děti a mládež Československé televize przy programach Vlastovka i Zvědavá kamera. Nakręcił w tym czasie wiele dokumentów. W sierpniu 1968 roku nakręcił dokumenty z pierwszych dni inwazji. Organizował i reżyserował transmisje wywiadów ze znanymi osobistościami odbywające się tajnych miejscach. W listopadzie 1968 roku wyemigrował z rodziną do Wielkiej Brytanii. Współpracował z BBC i Children TV Workshop, zajmował się animacją głównie dla dzieci. W 2001 roku wyszły jego *Vzpomínky na přeskáčku* opublikowane przez Český filmový a televizní svaz FITES (https://ar1.nfa.cz/ar1-nfa/en/detail-nfa_un_cat-085362-Vzpominky-na-preskacku/?disprec=5&iset=1). Pisał wspomnienia do końca życia.

⁹¹ Por. artykuł o Madrze znajdujący się w Aneksie.

cykl wykładów pozwalających poznać idee soboru watykańskiego II (Vaško 2001, s. 300).

We wrześniu 1968 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zakazało działalności DKO, dlatego bp Tomášek powołał Duszpasterski Referat Arcybiskupstwa, który miał koordynować działania wcześniej podległe DKO (Vaško 2001, s. 300). Większość aktywności musiała jednak znowu zejść do podziemia.

Po roku 1968 zniknęły nadzieje społeczeństwa na odzyskanie swobód obywatelskich, czasy „normalizacji” nie przyniosły poprawy sytuacji, StB nadal inwigilowała obywateli, panowała silna cenzura. Tomáš Halík w następujący sposób wspomina tamten czas:

Mniej więcej rok po okupacji sowieckiej reżim Gustava Husáka wywołał nową falę prześladowań Kościoła. Nie była ona już tak drastyczna (zwłaszcza pod względem liczby procesów i długości kar), ale za to była bardziej wyrafinowana i o wiele bardziej systematyczna. Upadły odrodzone w 1968 r. do krótkiego życia organizacje kościelne, mnożyły się przesłuchania i nawet terrorystyczne napaści ze strony tajnej policji wobec aktywnych katolików (niektóre osoby straciły życie w tajemniczych okolicznościach). Życie Kościoła zostało ograniczone do nabożeństw w świątyniach, i to na warunkach określonych przez państwo. Wielu księży utraciło tzw. państwową zgodę na wykonywanie czynności kapłańskich i musieli oni podejmować się pracy w zawodach świeckich (najczęściej pracowali jako stróże nocni, palacze, czyściciele okien (Halík 1993, s. 45).

Sytuacja Kościoła katolickiego ponownie uległa pogorszeniu. Restrykcje wobec kapłanów i wiernych spowodowały, że prowadzenie życia religijnego było utrudnione.

Człowiek musi bronić się przed złem, które pokona⁹²

16 stycznia 1969 roku na znak protestu wobec inwazji wojsk Układu Warszawskiego i apatii społeczeństwa podpalił się student Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu

⁹² „Člověk se musí bránit proti tomu zlu, na které stačí”. Słowa wypowiedziane przez Jana Palacha po podpaleniu się, w szpitalu 17 stycznia 1969 roku.

Karola Jan Palach⁹³. Dla społeczeństwa było to wstrząsające wydarzenie, które na chwilę wyrwało je ze stagnacji⁹⁴. Dla wielu osób, tak jak dla Dany Němcovej, czyn Palacha był wyrazem odwagi i bohaterstwa:

Neuplynulo mnoho času a v lednu 1969 se upálil Jan Palach. Odhodlání burcovat lidi za cenu ztráty vlastního života bylo v jistém smyslu šokující. Pociťovala jsem velikou lítost nad mladým životem, ale zároveň i hrdost, že někdo je ochoten pro svou myšlenku riskovat vše. Palachová oběť pro nás představovala hrdinský čin (Němcová 2021, s. 46).

Jego śmierć 19 stycznia wywołała protesty i strajki studentów nie tylko w Pradze, ale także w innych miastach akademickich. Starano się upamiętnić to wydarzenie i oddać hołd ofierze:

Se všemi dětmi jsme vystáli nekonečnou frontu a šli se poklonit jeho památce do Karolina. Reagovala tak spousta lidí, aby sdílela neštěstí jeho rodiny. Odvaha jednotlivce upozornit nás, kam až země dospěla, vykoupena nejvyšší obětí, znamenala velkou sílu, i když sílu smutku. Děti si tento zážitek uchovaly na celý život (Němcová 2021, s. 46).

Rzeźbiarz Olbram Zoubek potajemnie zdyął maskę pośmiertną Palacha. Odlew zaniesiono następnego dnia na Václavské náměstí. Studenci wzięli maskę na requiem za Palacha do kościoła św. Tomasza, a następnie umieścili ją w niszy nad klatką schodową Wydziału Filozoficznego⁹⁵.

⁹³ Więcej informacji: <https://www.janpalach.cz>. Zob. też: Blažek, Jareš, Eichler 2009.

⁹⁴ Dzień po śmierci Palacha Jaroslav Seifert w imieniu Koordinačního výboru tvůrčích svazů w Televizních novinách wezwał młodych ludzi, aby nie naśladowali Palacha. Tekst wystąpienia napisał Ludvík Vaculík (Rychlík 2015). „Vám, chlapi, kteří jste se odhodlali zemřít! Nechceme žít v nesvobodě, a proto v nesvobodě žít nebudeme. To je vůle nás všech, všech lidí, kteří zápasí o svobodu národní a svobodu vlasti. Nikdo nesmí zůstat sám, ani vy, studenti, kteří jste se rozhodli k nejzoufalejšímu činu, nesmíte mít pocit, že není jiná cesta, než kterou jste sami zvolili. Prosím vás, nemyslete si ve svém zoufalství, že naše věci se dají řešit jenom hned a že se řeší jenom tady. Máte právo udělat se sebou sami, co chcete. Nechcete-li však, abychom se zabili všichni, nezabíjejte se.“ (https://www.totalita.cz/vysvetlivky/o_palachj_poch.php).

⁹⁵ Tomáš Halík wspomina: „Pomagałem organizować requiem za Jana Palacha w kościele Świętego Tomasza na Malej Stranie. Kazanie wygłosił wówczas Antonín Mandl. Potem niosłem maskę pośmiertną Palacha z kościoła na wydział, gdzie umieściliśmy ją w niszy nad klatką schodową, skąd usunęliśmy popiersie Lenina” (Halík 2020).

W swoich wspomnieniach Jakub Schwarz Trojan⁹⁶, ewangelik, przypomniał spotkanie z Palachem w czasie Bożego Narodzenia 1968 roku:

Šlo jen o pár vět, ale byly důležité. Znepokojovalo ho, jak rychle se lidé přizpůsobují nové situaci. Pár měsíců po srpnu začíná vyhasínat odpor proti okupantům. „Církev by proti tomu měly něco dělat!” (Trojan 2010, s. 354).

Trojan w dniu pogrzebu 25 stycznia 1969 roku prowadził ceremonię pogrzebową:

Já jsem ho pohřbíval. On byl člen našeho sboru, takže to vlastně byla moje povinnost. (...) Rodina se na mě obrátila. Tak jsem ho pohřbíval. (...) Pohřeb byl naprosto mimořádný, ten průvod byl obrovský a účast hluboká, pláč těch lidí ... Mě to taky zasáhlo. (...)

A samozřejmě ten jeho čin byl naprosto jedinečný (Trojan 18.10.2019).

Pogrzeb Palacha stał się manifestacją sprzeciwu wobec zniewolenia społeczeństwa i aktem jedności obywateli kraju. Jakub Trojan w wygłaszanym kazaniu⁹⁷ podkreślał siłę moralną czynu Palacha, tłumacząc dramatyczny apel praskiego studenta jako próbę wyrwania społeczeństwa z marazmu, wezwanie do przebudzenia:

to kázání jsem přiměřeně zaměřil k tomu, že nejde o to ho napodobovat v tom aktu, nýbrž v té odpovědnosti za život nejenom osobní, ale život i společenský. A vlastně on nás postavil před takovou výzvou, když mladý člověk veřejně to udělá, a ne ze zoufalství, jak normálně všechny sebevraždy jsou z pocitu jakési bezmocnosti a konce. Kdežto on to udělali jako výzvu, to bylo jasné. Způsob, jakým to udělal, byl jasný, že si to uložil, aby nás vyburcoval a abychom se jaksí nevraceli k takovému normálnímu životu jako bylo předtím, abychom přemýšleli, co to vlastně znamená. A to se mu podařilo (Trojan 18.10.2019).

⁹⁶ Jakub S. Trojan, urodzony 13 maja 1927 roku w Paryżu, ewangelicki teolog, jeden z pierwszych sygnatariuszy Karty 77, emerytowany profesor Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Karola w Pradze; zajmuje się antropologią teologiczną i etyką.

⁹⁷ Kazanie J.S. Trojana znajduje się w monografii o Palachu: Blažek, Jareš, Patrik 2009.

Podczas pogrzebu zabrzmiała jednocząca zebranych *Modlitbu pro Martu* zaśpiewana przez Martę Kubišovou⁹⁸. Zabrzmiały słowa⁹⁹, które były spełnieniem marzeń młodego studenta, choć na ich wypełnienie trzeba było jeszcze poczekać:

At' mír dál zůstává s touto krajinou
Zloba, závist, zášť, strach a svár
Ty at' pominou, at' už pominou
Teď když tvá ztracená vláda věcí tvých
Zpět se k tobě navrátí, lide, navrátí
Z oblohy mrak zvolna odplouvá
A každý sklízí setbu svou
Modlitba má ta at' promlouvá
K srdcím, která zloby čas nespálil
Jak květy mráz, jak mráz
At' mír dál zůstává s touto krajinou
Zloba, závist, zášť, strach a svár
Ty at' pominou, at' už pominou
Teď když tvá ztracená vláda věcí tvých
Zpět se k tobě navrátí, lide, navrátí.

Zgromadziły się tłumy osób solidaryzujących się z Palachem, pragnących przemiany, tęskniących za wolnością. Dla Jakuba Trojana, który wcześniej doświadczał przykładów mobilizacji społeczeństwa, było to budujące doświadczenie:

Byl jsem překvapen množstvím lidí, kteří se přišli do Karolina s Janem Palachem rozloučit. A byl jsem překvapen i zástupy, které stály na Staroměstském náměstí a v ulicích mezi Karolinem a budovou filosofické fakulty. Mám ještě v paměti davy, které se loučily s prvním prezidentem

⁹⁸ Marta Kubišová pryzpomniála losy piosenki: „Původně to byla filmová píseň pro Hrabě Monte Christo, kde jsem měla uchlácholit rozkmotřené rody. A najednou se ve společnosti dělo něco, co hodně připomínalo scénář tragického filmu. Z písně se stala horká aktualita, text seděl na všechno, co Československo v ty dny prožívalo. A to ještě díky přeslechnutí v telefonu se mi nechtěně podařilo Radův text trochu pozměnit, takže jsme zpívali a byli hrdí, že umíme pozvednout hlas a něco proti bezpráví dělat“ (Kubišová, Szabo 2010). W 1970 roku Marta Kubišová otrzymala zakaz publicznych występów.

⁹⁹ Autor tekstu: Petr Rada, kompozytor: Jindřich Brabec. Rada inspirowal się fragmentem *Kšaftu umírající matky Jednoty bratrské* Jana Amose Komenského: „Věřím i já Bohu / že po přejití vichřic hněvu hříchy / našimi na hlavy / naše uvedeného vláda / věcí tvých k tobě / se zase navrátí / ó lide český“. Piosenka powstała dla serialu telewizyjnego *Píseň pro Rudolfa III*. Stała się najpierw symbolem sprzeciwu wobec sowieckiej okupacji, a później również symbolem Aksamitnej Rewolucji.

republiky TGM v září 1937. Skoro se mi zdálo, že v sobotu 25. ledna jich bylo v ulicích ještě více (Trojan 2010, s. 360).

Kardynał Beran przesłał z Rzymu słowa wsparcia do swoich rodaków, które stały się jego duchowym testamentem¹⁰⁰:

Płaczę razem z Wami... Ten, co do Was mówi, sam – jak wiecie – wiele wycierpiał. Nadeszła jednak chwila, aby zapomnieć o tym, co było. Nie wyczerpujmy naszej duchowej energii w nienawiści, lecz skierujmy ją ku jedności, ku pracy, ku służbie, dla naszych braci, ku nowemu rozkwitowi naszego kraju. W górę serca: niech Wasza siła wyrazi się w milczeniu i w nadziei (za: Stehle 1993, s. 275).

Ofiara Palacha nie była jedyną (Blažek 2019a, 2019b; Blažek, Jareš, Patrik i kol. 2009) – w rocznicę jego pogrzebu 25 lutego 1969 roku¹⁰¹ na Václavskim náměstí spalił się Jan Zajíc, którego przygnębiła sytuacja, że po śmierci Palacha nie zaszły głębsze zmiany w państwie i społeczeństwie.

Dana Němcová, dając za wzór młodych, wrażliwych ludzi, którzy uznając życie w prawdzie i wolność jako jedne z najważniejszych wartości, oddali za nie życie, stawia diagnozę stanu ówczesnego społeczeństwa, które wykazało się obojętnością, brakiem wrażliwości i radykalnej woli zmiany sytuacji:

Oba mladíci představovali dva světla nebo spíš dvě oslnivě pochodně. O to depresivněji vyznívala ochota lidí skrýt tyto události do hlubokých sklepů paměti. Dění spojené z Palachovým činem představovalo poslední společenské vzepětí (Němcová 2021, s. 47)¹⁰².

¹⁰⁰ Przemówienie w radiu 26 stycznia 1969 roku zostało zamieszczone w „L'Osservatore Romano”. O ofierze Palacha mówił również papież Paweł VI. Kardynał Beran zmarł parę miesięcy później, 17 maja 1969 roku.

¹⁰¹ Dana Němcová tak wspominała kontakt z rodziną Zajícových: „Událost posílila i následující oběť Jana Zajíce. Rodinu Zajícových jsem měla možnost osobně poznat a důkladně jsem se obeznámila s tím, z čeho postoj mladého Jan vyrostl. Mimochodem poezie Jana Zajíce je velmi krásná, stejně jako byla jeho rodina. Rodina Zajícových byla katolička, rodina Jana Palacha evangelická” (Němcová 2021, 46).

¹⁰² Dana Němcová swoje wspomnienia przygotowała na podstawie nagrań radiowych dla Radia Vltava. Pierwotny tekst o samospaleniach brzmiał: „Když se v lednu 1969 upálil Jan Palach, bylo v tom činu snad všechno; neuvěřitelné hrdinské odhodlání burcovat lidi za tuhleto cenu, šok, lítost nad mladým životem,

W 50. rocznicę ofiary Palacha Tomáš Halík skomentował jego czyn:

Palachův čin byl okamžikem, kdy se věci nasvítily ve své pravdě. Jan pochodní svého těla ozářil pravdu o tehdejší době i o nás. Nevrátil nevděčně vstupenku do života. Nebál se žít a také se nebál zemřít. Daroval svůj život, aby si lidé uvědomili cenu pravdy, aby si uvědomili svou cenu. Řekl nám: máte velikou cenu. To, abyste se nezkřivili a žili v pravdě, má pro mě větší cenu než můj život (Halík 2019b).

Nezmařil vlastní život, ale daroval ho, aby si lidé uvědomili cenu pravdy a svobody (Halík 2019a)¹⁰³.

Czyn Jan Palacha wywołał wstrząs. Stanowił iskrę, zapalnik, który poruszył częścią społeczeństwa, również katolikami, stał się impulsem do przemiany i działania, a przede wszystkim symbolem, na kolejne lata. Dla Němcovej, dysyducentki, sygnatariuszki Karty 77, członkini VONS-u, ofiara, jaką ponieśli młodzi chłopy, stanowi wartość daną społeczeństwu czeskiemu, która pozostanie w pamięci narodu, przypominając o tym, co ważne:

Myslím, že takováto oběť není nikdy zbytečná. Vyrůstala opravdu z čistoty srdce těch chlapců. Každá podobně motivovaná oběť představuje vklad do budoucnosti národ a a měli bychom na Palacha i Zajíce vzpomínat. My si jejich památku každoročně připomínáme. Příznačné je, že vzpomínku na Palachův čin předznamenaly změnu politického systému v roce 1989 (Němcová 2021, s. 46–47).

ale i hrdost, že někdo je ochoten pro myšlenku riskovat život. S dětma (i v kočárku) jsem se zúčastnila pohřbu a musím říct, že všechny si uchovaly tenhle zážitek po celý život. Poznala jsem pak i rodinu dalšího, Jana Zajíce a tam jsem pochopila, z čeho to všechno vyrostlo. To byly takové dvě oslnivé pochodně a samozřejmě bylo depresivní, jak rychle byli lidé ochotni to uschovat do sklepů své paměti a mluvit třeba o zbytečnosti této oběti". Moim zdaniem w tej wersji pointa brzmi dobitniej, ostrzej. W wersji książkowej Němcová podaje więcej szczegółów.

¹⁰³ Nie wszyscy w ten sposób oceniali czyn Palacha. Kamila i Václav Bendovie patrzyli na niego następująco: „Co se pak odehrávalo na veřejnosti, nás jen utvrzovalo v pocitu, že celý pohřeb je pouze divadlo. A že to jsou od všech jenom kecy, samé plané řeči o odkazu, za že se ve skutečnosti nic nezmění. Velká část společnosti asi měla pocit, že něco aktivně dělá, ale nás podobné emoce minuly. Zdá se mi, že smysl získal jeho čin až o dvacet let později, během tzv. Palachová týdne v roce 1989.” (Bendová, Stehlík 2024, s. 42). Kamila Bendova, wyjaśniła, skąd się brało takie ich podejście do czynu Palacha: „sebevražda jako projev protestu nepatřila co našeho - v té době už značně katolického - způsobu odporu.” (Bendová, Stehlík 2024, s. 42).

Cenne jest ujęcie wydarzeń historycznych przez osoby, które brały w nich czynny udział, gdyż z jednej strony pełniły rolę ich bezpośrednich świadków, z drugiej zaś – analizują je z perspektywy czasu, co pozwala na głębsze i bardziej wielowymiarowe zrozumienie tych wydarzeń.

Tak zwana normalizacja

Od połowy lat 70. XX wieku Kościół był pozbawiony biskupów, nadal istniał tylko jeden wydział teologiczny w Litomierzycach. Josef Dolista i Tomáš Machula komentują ten okres następująco: „Okazało się, że okres ten był dla Kościoła równie niszczycielski (jeśli nie jeszcze gorszy) jak bezpośredni terror lat 50.” (Dolista, Machula 2003, s. 52–55).

W styczniu 1970 roku powstała kolejna organizacja współpracująca z reżimem – Sdružení katolických duchovních (Ruch Katolickiego Duchowieństwa) „Pacem in terris”. Od przynależności do organizacji władze uzależniały zgodę na pracę duszpasterską. Václav Vaško tak ocenił tę organizację:

Už jeho název byl matoucí, měl evokovat encykliku populárního papeže Jana XXIII. "Mír na zemi." Přitom protagonistům Sdružení – stejně jako jejich předchůdcům z Mírového hnutí katolického duchovenstva – nešlo o Kristův mír, ale o oportunní zneužívání náboženství k politickým cílům podle momentálních trendů moskevských vládců. (...) Sdružení Pácem in terris ještě nevzniklo a už vneslo do řad kněží strach, neklid, nevraživost, jen nepokoj (Vaško 2001, s. 318).

Jak pisał Andrzej Grajewski: „W sytuacji narastającej presji władz na Kościół, która nie miała precedensu w powojennych dziejach Europy Środkowej, [František Tomášek, wówczas administrator diecezji praskiej – dop. aut.] poparł tworzenie struktur tzw. Kościoła podziemnego, z którym przez cały czas zachował kontakt” (Grajewski 1993, s. 53).

Josef Zvěřina zauważył, że paradoksalnie:

Církev dostala nové srdce, široké, otevřené skoro tak, jako bylo otevřeno Boží srdce na Kalvárii ranou vojáka. Toto násilí nám otevřelo cestu, přivedlo nás k nové formě víry; hlubší, niterné a ekumenické (Zvěřina, za: Havlíčková 2002, s. 284).

Katolíci starali se włączac w działania opozycyjne. Jak wspomina Tomáš Halík:

Od końca lat siedemdziesiątych niektórzy z nas brali udział w równoległej kulturze samizdatów i podziemnego kształcenia również z niekatolikami i niechrześcijanami. Wspólnie tworzyliśmy ruch dysydencki, szczególnie Kartę 77 (Halík, 1993, s. 47¹⁰⁴).

Wspólne działania, takie jak tworzenie ruchu dysydenckiego i zaangażowanie w Kartę 77, podkreślają dążenie do jedności ponad podziałami religijnymi i ideologicznymi w obliczu wspólnego celu – wolnego, demokratycznego państwa.

Należy również wymienić wewnętrzne inicjatywy katolików. Na szczególną uwagę zasługuje działalność samizdatowa Oty Mádra (Holečková 2009), który był także organizatorem podziemnych kursów, seminariów i wykładów czołowych teologów z różnych stron świata. Stworzył i nadzorował sieć współpracowników, którzy przygotowywali cykl wydawniczy od powstania czy przetłumaczenia tekstu do jego kolportowania. Ogromną rolę odegrał Josef Zvěřina¹⁰⁵, którego życie i dzieło miało

¹⁰⁴ Współpraca ta została nawiązana już wcześniej, w latach 60. Odbywały się wtedy m.in. seminarium dialogu marksistowsko-chrześcijańskiego na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze i seminarium ekumeniczne V Jirchářích. Więcej na ten temat w dalszej części pracy.

¹⁰⁵ Josef Zvěřina, urodzony 3 maja 1913 roku w Stříteži, zmarł 18 sierpnia 1990 roku w Netunno we Włoszech, ksiądz teolog, jeden z filarów Kościoła katolickiego w Czechach w XX wieku. Studiował w Rzymie, tam również został wyświęcony. W czasie II wojny światowej był więziony przez Niemców. W latach 1946–1947 studiował w Paryżu historię sztuki. W 1948 roku obronił doktorat z teologii na Uniwersytecie Karola w Pradze. Od 1952 roku przebywał w więzieniu prawie 14 lat (osądzony na 22 lata) za prowadzenie katolickiego ruchu „Rodzina”. Pracował jako palacz, sprzedawca, robotnik, kustosz składnicy w Galerii Narodowej w Pradze. Podczas Praskiej Wiosny wykładał na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Karola w Pradze, był redaktorem naczelnym czasopisma „Via”. Od lat 70. XX wieku wykładał teologię dla księży i świeckich na tajnych kursach „Żywa teologia”. Był doradcą kard. Františka Tomáška, jednym z założycieli sygnatariuszy Karty 77, członkiem rady redakcyjnej samizdatowych „Lidových novin”. W 1988 roku otrzymał doktorat honoris causa na Uniwersytecie w Tybindze. Po Aksamitnej Rewolucji został mianowany honorowym dziekanem Katolickiego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Karola w Pradze. W 1990 roku powierzono mu prowadzenie zaocznych studiów teologicznych dla świeckich. W tym samym roku został wybrany na prezydenta Křesťanské akademii. Wybitnie przysłużył się myśli ekumenicznej. Był wielkim autorytetem zarówno moralnym, jak i intelektualnym. Pośmiertnie został odznaczony Orderem T.G. Masaryka *in memoriam*. Na jego temat: ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–691 MV; NA, f. Správa Sboru nápravné výchovy, nezpracováno, osobní spis Josefa Zvěřiny; NA, f. Státní soud Praha, nezpracováno, sp. zn. 6 Ts I 84/52;

fundamentalny wpływ na czeską inteligencję katolicką omawianego okresu (Do najważniejszych tekstów należy zaliczyć: *Teologie agape* [Teologia *agape*] (Zvěřina 2003, I i II), *Pět cest k radosti* [Pięć dróg do radości] (Zvěřina 1995)¹⁰⁶, *Vzdor ducha: z dopisů a kratších zamyšlení* [Opór ducha. Z listów i krótszych refleksji] (Zvěřina 2002)¹⁰⁷. Kontynuował cykl wykładów dla świeckich „Żywa teologia”. Zvěřina

Křížková 1995; Kantůrková, Zvěřina 1993; Novotný 2013; Dolista 1998, s. 112–115; Stříbrný et al. 2002; Vaško 2008.

¹⁰⁶ Wybór i oprac. Jolana Poláková, urodzona 14 maja 1951 roku w Pradze, wybitna czeska intelektualistka katolicka, filozofka, zaangażowana w działalność opozycyjną. W latach 1969–1974 studiowała filozofię i filologię klasyczną. W 1975 roku obroniła na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola mały doktorat (*rigorózní práce*) dotyczący powstawania filozofii europejskiej *Vznik evropské filozofie z hlediska vztahu mezi mýtem a logem*. Została przyjęta do Instytutu Filozofii i Socjologii Czechosłowackiej Akademii Nauk jako aspirantka, zajmowała się głównie filozofią języka. Praca *Struktura a smysl myšlenkového tvoření*, którą przygotowała w 1978 roku (drukami ukazała się dopiero w 1993 roku pt. *Myšlenkové tvoření: nárys obecné teorie*), z powodów ideologicznych nie została dopuszczona do obrony. Pod koniec lat 70. zaczęła publikować artykuły w katolickim samizdacie, przede wszystkim w „Teologických textech” wydawanych przez Oto Mádra. W 1981 roku z powodów politycznych została wyrzucona z pracy. Do czasu Aksamitnej Rewolucji pracowała w wydawnictwie medycznym Avicenum. Pomagała osobom potrzebującym pomocy, prowadząc socjoterapię nakierowaną na poprawę zdrowia psychicznego, angażowała się na rzecz respektowania praw pacjenta. Działała w klubach kultury i pracowała przy redakcji czasopisma „Mosty”, za co w 1988 roku otrzymała nagrodę České lékařské společnosti i przyjęła propozycję zostania jej członkinią. Od 1990 roku powróciła do zreorganizowanego Instytutu Filozoficznego Czechosłowackiej Akademii Nauk. Zajmowała się filozofią dialogu i filozofią transcendencji. Pracę w Instytucie zakończyła w 2012 roku. Poláková była również w radzie katolickiego wydawnictwa Zvon. W latach 90. wraz z Oto Mádrzem zainicjowali powstanie serii Edice Život, Logos, Sofia i Theologica, w których publikowane były prace teologiczne i filozoficzne, które nie mogły się ukazywać w czasach komunizmu w pierwszym obiegu. Była też redaktorką wydawanych w tych seriach tomów. Do serii Sofia wybrała, opracowywała i przygotowywała do druku dzieła wybitnych czeskich katolickich intelektualistów tworzących w dwóch odmiennych perspektywach – z jednej strony pracujących pod presją reżimu komunistycznego w Czechosłowacji Bohumíra Janáta, Oto Mádra i Josefa Zvěřiny, z drugiej – będących na emigracji Mikuláše Lobkowicze, Karla Říhy, Karla Skalického, Tomáše Špidlíka i Karla Vrány. W 1993 roku za pisma filozoficzne otrzymała nagrodę URAM Award for Excellence in Creative Scholarly Writing nadawaną przez International Society for Study of Human Ideas on Ultimate Reality and Meaning. W 1997 roku była laureatką Nagrody Toma Stopparda, którą uzyskała za esej filozoficzny *Perspektiva naděje*. Od 1994 roku stała się członkinią New York Academy of Science, a od 1995 roku European Association for Catholic Theology. W 2003 roku zaczęła pracować w redakcji czasopisma „Teologické texty”. W 2005 roku założyciel pisma (1978) i jego ówczesny redaktor naczelny Oto Mádr powierzył jej czasopismo, była jego redaktorką naczelną do 2015 roku. Opublikowała m.in.: *Myšlenkové tvoření: nárys obecné teorie* (1993, 1997); *Možnosti transcendence* (1994, 1996, po angielsku *The Possibilities of Transcendence* 1995, po włosku *Le possibilità della trascendenza* 1999); *Perspektiva naděje. Hledání transcendence v postmoderní době* (1995, po niemiecku *Perspektive der Hoffnung. Transzendenzsuche in der Postmoderne*, 2005, po angielsku *Searching for the Divine in Contemporary Philosophy* 1999); *Filosofie dialogu* (Rosenzweig, Ebner, Buber, Lévinas) (1995); *Dialog s Bohem a filosofie* (1999); *Bůh v dialogu* (2001, po niemiecku 2004); *Smysl dialogu* (2008).

¹⁰⁷ Wybór i oprac.: Jolana Poláková; przedmowa Oto Mádr, posłowie: Marie Rút Křížková.

Marie Rút Křížková, urodzona w 1936 roku w Miličíně, zmarła 4 grudnia 2020 w Čerčanech, historyczka literatury, badaczka i redaktorka dzieł Jiřího Ortena, badaczka twórczości literackiej dzieci w terezińskim getcie, sygnatariuszka i rzeczniczka Karty 77, współzałożycielka i członkini Społeczności Křesťanů a Židů,

podróżował „od Szumawy do Tatr“ (Jandourek, Halík, 1997; *Ptal jsem se cest*, 101, Halík 2020, s. 71), gdyż założył koła studyjne w Czechach, na Morawach i Słowacji.

Katolicy organizowali i włączali się w działalność samokształceniową¹⁰⁸. W latach 70. działała m.in. „Kecanda” – seminarium filozoficzne, które założyli Jan Sokol, Ladislav Hejdánek.

Działała też Kampademie, którą tworzyli m.in. Daniel Kroupa, Martin Palouš, Pavel Bratinka, Zdeněk Neubauer, Radim Palouš oraz Ivan Havel, w spotkaniach uczestniczył też Václav Havel. Odbywało się również seminarium domowe u Daniela Kroupy, domowe seminaria i spotkania u Němcovych, Bendów czy Kaplanów, domowe wykłady zagranicznych teologów w Pradze oraz seminarium u dominikanek w Lysolajach.

České křesťanské akademie (od jej założenia w 1990 roku) i Etické komise České republiky pro ocenění účastníků odboje a odporu proti komunismu. Z powodu protestów przeciw inwazji wojsk Układu Warszawskiego była śledzona od 1968 roku przez StB. W 1968 roku ukończyła zaocznie studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze na kierunku bohemistyka pedagogika, ze specjalizacją historia literatury. Pracę magisterską poświęciła dziełu Jiřího Ortena. W latach 1966–1968 przygotowała do edycji trzy tomy jego dzieł w Severočeském nakladatelství. Pracę tę kontynuowała po 1989 roku, w latach 1992–2002 opracowała siedem z dziewięciu tomów dla wydawnictw Československý spisovatel, Mladá fronta i Paseka. Pracowała jako nauczycielka, wychowawczyni, specjalistka w Památníku Terezín i w Středočeské galerii w Pradze. W okresie normalizacji była pracownicą leśną, sortowała także pocztę. Podpisała Kartę 77 13 stycznia 1977 roku, była jej rzeczniczką od 2 lutego 1983 roku do 7 stycznia 1984 roku. Współpracowała z Výborem na obranu nespravedlivě stíhaných. W 1988 roku podpisała manifest Hnutí za občanskou svobodu. Po 1989 roku pracowała jako korektorka w czasopiśmie „Respekt”. W 1991 roku obroniła doktorat w zakresie historii literatury. W latach 1993–2001 wykładała literaturę na Vyšší sociálně pedagogické a teologické škole Jabok v Praze. W kwietniu 2012 roku otrzymała certyfikat uczestniczki ruchu oporu i oporu wobec komunizmu. W 2015 roku otrzymała Nagrodę Václava Bendy. W latach 60. i 70. miała zakaz publikacji. Od 1968 roku wraz z Kurtem Jiřím Kotoučem i Zdeňkiem Ornestem na podstawie czasopisma „Vedem” wydawanego w latach 1942–1944 przez nastolatków przebywających w Terezynie przygotowała antologię wierszy, prozy i rysunków dzieci *Je moji vlasti hradba ghett?* (Czy moja ojczyzna jest murem getta?) [książka wyszła w czeskiej, angielskiej i niemieckiej wersji]. Znajdują się w niej wiersze Hanusa Hachenberga, czternastoletniego wybitnego poety, który zginął w Oświęcimiu, a także wiele informacji o takich osobach, jak: Karel Poláček, Karel Švenk, Hans Krása czy František Zelenka. Książka po raz pierwszy w 1978 roku ukazała się samizdacie. W tym samym roku w samizdatowym Kwart Jana Vladislava ukazała się jej praca *Jiří Orten, básník smrti a lásky. Studie*. W 1995 roku Křížková otrzymała nagrodę American National Award za najlepszą pracę o holokauście. Dzięki niej ocalał rękopis *Českých rozhovorů Jiřího Lederera*. Przygotowała dla wydawnictwa Škvoreckiego do druku listy więzienne Lederera *Touhy bez iluzí (věžeňská korespondence)* (Toronto: Sixty–Eight Publishers 1988). Opracowała dzieje salezjanów w Czechosłowacji: *Kniha víry, naděje a lásky. 70 let působení salesiánů v Čechách a na Moravě* (Praha: Portál 1996). Prowadziła rozmowy z Josefem Zvěřinou: *Žít jako znamení (Žyc jako znak)* (Praha Zvon 1995). Pomogła dokończyć i przygotowała do wydania wspomnienia Miloslavy Holubové *Necestou cestou* (Praha: Torst 1998). Opublikowała wspomnienia *Svědectví, které nemohlo být vysloveno* (Świadectwo, które nie mogło być wypowiedziane) (Praga: Torst, 2007), *Slyšet a odpovídat* (Słyszeć i odpowiadać) (Praha: Torst 2014). Zob. ABS, arch. č. 795797 MV.

¹⁰⁸ Więcej na ten temat w dalszej części pracy.

Ci ludzie walczą o sprawiedliwość¹⁰⁹

1 sierpnia 1975 roku w Hesinkach został podpisany Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Sygnowały go prawie wszystkie państwa w Europie poza Albanią i Andorą, Kanada i USA oraz Związek Sowiecki. Dokument zawierał cztery koszyki. Najważniejszy dotyczył głównie bezpieczeństwa w Europie: uszanowania nienaruszalności granic, pokojowego rozwiązywania konfliktów, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności: wolności myśli, sumienia, religii, przekonań. W krajach komunistycznych zadziałał efekt helsiński¹¹⁰, który był jednym z czynników prowadzących do zburzenia komunizmu od dołu¹¹¹. Jak zauważył Vilém Prečan,

Do té doby se helsinský proces odehrával na úrovni vlád. Helsinský proces shora. A tady se najednou začal utvářet Helsinský proces zdola, který podporoval a vytvářel domácí tlak v těch zemích, kde se lidská a občanská práva nerespektovala. Takže to bylo nesmírně cenné a vyjadřovalo to potřebu doby (Prečan, wywiad 16.07.2019, Praha).

Opozycjoniści z krajów będących pod reżimem komunistycznym wykorzystali akt helsiński w dążeniu do respektowania praw człowieka. Bardzo szybko skorzystano z tej możliwości w Czechosłowacji¹¹².

Dana Němcová tak wspomina proces muzyków z zespołu The Plastic People of The Universe¹¹³:

¹⁰⁹ „Tito lidé bojují za spravedlnost”- fragment zdania wypowiedzianego przez Josefa Zvěřinę do kard. Františka Tomáška, gdy ten negował uczestnictwo katolików w Karcie 77.

¹¹⁰ Sformułowanie stosowane przez Thomasa Daniela (2007).

¹¹¹ Opozycjoniści również wcześniej podejmowali podobne działania. Akt podpisany w Helsinkach wzmógł działania w tym konkretnym momencie i w tym jest jego siła.

¹¹² Jiří Lederer w artykule *Charta 77 a křesťané* tak wspominał: „První informativní rozhovory, které nakonec vedly k založení Charty, se odehrály nedlouho po podepsání závěrečného aktu celoevropské konference o bezpečnosti a spolupráci v Helsinkách. Zájem o takzvaný třetí koš této konference, to znamená o otázky lidských práv, byl v Československu veliký, a nejen v Československu” (Lederer 1982, s. 581). Zwraca również uwagę na ówczesną sytuację na świecie, m.in. kampanię przedwyborczą Jimmy’ego Cartera, podczas której podkreślano znaczenie przestrzegania praw człowieka jako warunku pokoju na świecie. Cztery miesiące przed Kartą 77 powstał w Polsce KOR, co też miało wpływ na czeskich opozycjonistów.

V roce 1976 totiž i u nás vstoupily v platnost helsinské dohody o lidských a občanských právech. Původně režim pozatýkal i členy mimopražských hudebních skupin. Za mřížemi skončilo přes dvacet muzikantů. Avšak spousta lidí, včetně Václava Havla, využila svých kontaktů na Západě, aby na komunisty vytvořila tlak. Ozval se třeba i spisovatel Heinrich Böll a bouřily se levicové strany na Západě. (...) (Němcová 2021, s. 99–100).

Muzycy, którzy tworzyli kulturę undergroundu, a jednocześnie angażowali się w działania opozycji, zostali niesłusznie oskarżeni o wywoływanie zamieszek i sianie zgorzsnienia, a następnie skazani w sfałszowanym procesie¹¹⁴. Věra Jirousová, žena jednego z oskarżonych, Ivana Martina Jirousa „Magora”, menedžera grupy i poety, zwróciła się do Kamili i Václava Bendów o pomoc w nawiązaniu kontaktu z Václavem Havlem¹¹⁵. Kamila Bendová tak wspomina to wydarzenie:

Když pak na jaře 1976 zavřeli Plastiky, přišla za námi Věra Jiroušová s tím, jestli bychom u nás doma nemohli uspořádat jednání Václava Havla s Jiřím Němcem. A k setkání obou pánů, kteří se kdy si rozešli v Tváři, u nás na Karláku skutečně došlo a my je tak vlastně dali znovu dohromady. Byla tu Věra, oni a já s Vaškem. Brzy na to pak sepsali dopis, v němž se Václav Havel undergroundových hudebníků zastal. Vycházeli jsme z toho, že když bude jeho autorem světově proslulý dramatik, není prostě možné, aby ho režim zavřel. (Bendová, Stehlík 2024, s. 52-53)¹¹⁶.

¹¹³ 21 lutego 1976 roku w Bojanovicích odbywał się Druhý festival druhé kultury i ślub Ivana Jirouse i Juliany Stritzkové, na który przyjechało około 400 osób. W następstwie 17/18 marca uwięziono 22 osoby. Ich proces odbył się w Pradze 21–23 września 1976 roku. Pojawiło się tam około 150 osób, które wspierały osadzonych (Machovec, Navrátil, Stárek 2012; Po polsku również ukazał się antologia przygotowana przez Martina Machovca jun. *Czeski underground. Wybór tekstów z lat 1969–1989* (2008).

¹¹⁴ Wspomina o tym m.in. Jiří Lederer: „Prvním konkrétním popudem k ustavení Charty 77 byl soudní proces proti undergroundovým hudebním skupinám, které se bezprostředně politicky angažovaly. Stačilo však, že se nenechaly podřídit státním orgánům, aby byly vystaveny policejním šikanám. Provinily se pouze soukromými kulturními aktivitami, žádnou ilegální politikou činností a přece členové těchto skupin byli pronásledováni a odsouzeni na dlouhou dobu do vězení” (Lederer 1982, s. 583).

¹¹⁵ Bendová opowiada: „Já jsem se přes matematiku znala s Ivanem Havlem, Vaškovi vedl diplomku. Přes Ivana jsme tedy svolali u nás doma schůzku, byli tady Věra, Jiří Němec, Václav Havel a my dva. Jirka a Václav se pak dali dohromady a stáli u zrodu Charty 77” (Linková, Straková 2017, s. 34).

¹¹⁶ „Já jsem se přes matematiku znala s Ivanem Havlem, Vaškovi vedl diplomku. Přes Ivana jsme tedy svolali u nás doma schůzku, byli tady Věra, Jiří Němec, Václav Havel a my dva. Jirka a Václav se pak dali dohromady a stáli u zrodu Charty 77 (Linková, Straková 2017, s. 34).

Dana Němcová i Jiří Němec zaangażowali się w zbieranie podpisów pod petycją mającą na celu uwolnienie muzyków i osób z undergroundu. W akcji tej wzięły udział także osoby, których zainteresowania dalekie były od undergroundu i muzyki granej przez The Plastic People of The Universe. W działania włączył się również wybitny filozof Jan Patočka. Radim Palouš opowiada o rozmowie w domu Patočki:

Ačkoli Patočka byl jednoznačným příznivcem vážné hudby, považoval oficiální postup za nepřijatelný: napsal protest a snažil se získat podpisy. Řekl nám tenkrát z velmi smutnou tváří, že získal jediný, totiž nakladatelé starého pána Laichtera (...). To bylo asi tak měsíc před vánočními svátky. V tu chvíli však už klíčilo sémě, které lidé jako Jirka Němec a Václav Havel uhnětli do podoby dokumentu Charta 77 (Palouš, Beránek 2006, s. 153).

Natomiast Dana Němcová tak wspominała zbieranie podpisów:

Doma jsme se snažili dát dohromady co nejvíc lidí, kteří by stíhaným hudebníkům vyjádřili podporu. Každý má okolo sebe přátele a ti zase další, takže vznikla jakási řetězová reakce. Například pan profesor Patočka šel ze mnou za Jaroslavem Seifertem, aby i on podepsal podporu pro trestně stíhané hudebníky. Slavili jsme tenkrát úspěch a bylo to velice příjemné setkání (Němcová 2021, s. 99–100).

Akcja ta zintegrowała różne środowiska. Stała się sygnałem, że ludzie są skłonni połączyć się w walce o wspólne wartości¹¹⁷. Uświadomiła ona siłę oddziaływania tych środowisk i zainspirowała do podejmowania dalszych inicjatyw.

Petruška Šustrová opisała, w jaki sposób, podczas procesu The Plastic People of The Universe, doszło do procesów integracyjnych środowisk:

(...) předcházel proces s Plastic People, kde se na chodbě sešli lidé z různých okruhů. Tady byly různé okruhy těch nespokojených. Jednak to byli bývalí reformní komunisti, třeba František Kriegel je typický příklad. Pak teda spisovatelé, Vaculík a takoví různí

¹¹⁷ Kamila Bendová uważa, że spotkanie Václava Havla z Jiřím Němcem i połączenie undergroundu z intelektualistami było jednym z ważnych impulsów, dzięki którym powstała Karta 77: „Dle mého názoru toto zkontaktování Václava Havla s Jiřím Němcem bylo jedním ze zásadních momentů vzniku Charty 77, v níž právě propojení undergroundu s pražskou intelektuální elitou sehrálo klíčovou roli. (Bendová, Stehlík 2024, s. 53).

intelektuálové, dříve komunističtí i nekomunističtí. Havel samozřejmě třeba v komunistické straně nikdy nebyl. Potom tady byl underground, mladí lidi, co nebyli intelektuálové. Někdo jo, ale nehlásili se k tomu. Kteří chtěli hrát svou muziku a žít život, jaký chtějí. Teď je soudili a když tam člověk vidí 18letého kluka s vlasy do pasu, jak se baví s Františkem Kriegelem a říká: „Ty jsi byl bojovat za ty komunisty ve Španělsku?“ a ten vysvětluje, jak to bylo s tím Španělskem a kluk poslouchá. Tak si člověk připadá jako v divadle bláznů. Václav Havel chtěl jít k tomu soudu a oni se ho ptali, protože to bylo uzavřené, směli tam jen příbuzní, a on řekl, že je Jirousův bratr. A oni ho pustili! (*smích*) Celé to bylo úplně bláznivé, předsedkyně senátu nakonec odsoudila, ale pak se z toho zhroutil. Najednou jako by padly bariéry, ne to nebyly bariéry, to byly mezery mezi těmi proudy, tak se z toho mohlo něco udělat (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

Wśród opozycjonistów pojawiła się myśl, że zaistniały potencjał należy wykorzystać. Antyreżimowcy z różnych środowisk, m.in. Václav Havel, Jan Patočka, Jiří Němec, Pavel Kohout, Zdeněk Mlynář, później również Ladislav Hejdánek i Petr Uhl, spotykali się i na początku grudnia przygotowali tekst Prohlášení Charty 77 (Deklaracja Karty 77)¹¹⁸. Tym, który zaproponował, aby odwołać się do konferencji helsińskiej był Ladislav Hejdánek¹¹⁹, nazwę stworzył Pavel Kohout. Deklaracja wzywała reżim

¹¹⁸ Na temat Karty 77 dostępna jest bogata literatura, częściowo zamieszczam ją w bibliografii. Wiele materiałów dotyczących Karty znajduje się na stronie internetowej CSDS <http://www.csds.cz/cs/csds.html>

W formie drukowanej informacji na temat Karty można znaleźć: Bolton 2015; Císařovská, Prečan 2007a; Císařovská, Prečan 2007b; Císařovská, Prečan 2007c; Císařovská, Drápala, Prečan, Vančura 1997; Gruntorád 1998; Kubes 1987; Prečan 1980; Prečan 1990; Otáhal 2011; Suk et al. 2017; Thomas 2007; Karlík, Pokorná 2002. Wiele materiałów można też znaleźć na stronie internetowej CSDS: <http://www.csds.cz/cs/csds.html>. „Informace o Chartě”: <https://scriptum.cz/cs/periodika/informace-o-charte-77>; „Informace o církvi”: <https://scriptum.cz/cs/periodika/informace-o-cirkvi>. Osobą, która od początku istnienia Karty 77 dbała o zachowanie jej dokumentacji, a także o materiały związane z działalnością opozycyjną w Czechosłowacji i rejestrowaniem działań na emigracji, jest prof. Vilém Prečan, wybitny czeski historyk, największy znawca środowiska Karty 77. Wyemigrował w 1976 roku do Niemieckiej Repliki Federalnej. W 1986 roku współzałożył Československé dokumentační středisko nezávislé literatury, któremu dał siedzibę na zamku w Scheinfeldzie Karel Schwarzenberg. Zadaniem Centrum było i jest nie tylko dokumentacja działalności publikacyjnej czeskiej opozycji demokratycznej, zbieranie materiałów, ale także opracowywanie ich, prowadzenie badań i popularyzacja. W 2003 roku Československé dokumentační středisko przekazało swoje zbiory Národnímu muzeum, gdzie są przechowywane jako nierozdzielna kolekcja „Československé dokumentační středisko 1948–1989”. Od października 2017 roku znajduje się w Nové budově Národního muzeum w Pradze.

¹¹⁹ Potwierdził to m.in. w udzielonym wywiadzie. „JB: Díky vám byl Helsinský akt v Chartě? Vy jste to navrhl? Hejdánek: Ano. Samozřejmě. Opírali jsme se o to. Nebylo o co jiného. My jsme se opírali o ty Helsinské akty. Opírali jsme se o tu nostrifikaci. O to pojetí toho dokumentu mezi naše právo. To bylo samozřejmě. Nikdo se nehlásil k tomu, že na to taky přišel. Já byl členem za Dubčekismu založené a státem povolené organizace pro lidská práva. Kterou tady založil takový bláznivý člověk, který mě získal. A já jsem do toho šel a byl jsem členem výboru té organizace. Já jsem vždy na lidská práva slyšel. Věděl jsem, že to je něco, co je tady soustavně porušováno a musí se to nějak napravovat. Tak jsem se o to opřel. Bylo to dobré, že jsme mohli počítat s tím, že o tom vždy bude nějaká zpráva venku a bude to hlásit Hlas Ameriky nebo Londýn. Nebo že to bude v zahraničních novinách. Každý průsvih jsme hlásili.

komunistyczny do przestrzegania praw człowieka i obywatela. Pod koniec grudnia, między świętami Bożego Narodzenia a Sylwestrem, rozpoczęło się zbieranie podpisów przez tworzących dokumenty i zaprzyjaźnione osoby z różnych środowisk.

Poniżej przedstawiam kilka narracji wspomnieniowych związanych z tym wydarzeniem. Pierwsza z nich to opowieść kilkakrotnie już cytowanej Dany Němcovej, dla której akcja zbierania podpisów była niezwykle ważna i mocno zapadła jej w pamięci:

Zpočátku jsem se snažila mezi našimi blízkými přáteli získat podpisy Prohlášení Charty 77. Vzpomínám si konkrétně na rodinu Radima Palouše, který Chartu podepsal současně se mnou. Bylo to v čas vánoční v roce 1976, takže byla příležitost k různým setkáním, během kterých jsem Chartu rozšiřovala. (...) Lidé k nám do bytu v Ječné ulici přicházeli sami. Naše domácnost byla vždycky otevřená. Řetězil se tu celý peloton lidí, kteří měli o prohlášení zájem. Lidé viděli, že se tu otevírá určitý prostor pro občanskou zodpovědnost. Všichni jsme vycházeli z předpokladu, že když jsme členy nějakého státního útvaru, máme zodpovědnost za společenské a politické prostředí, ve kterém žijeme (Linková, Straková 2017, s. 245).

Natomiast wizyta Dany Němcovej w domu Radima Palouša tak wyglądała we wspomnieniach gospodarza:

O Vánocích v roce 1976 za mnou přišla Dana Němcová a dala mi přečíst prohlášení o tom, že Československo neplní dohodu o lidských právech, ačkoli ji reprezentativní orgány státu přijaly a potvrdily. Bylo mi jasné, že něco takového nemohu podepsat. Vzápětí nato přišla manželka. Řekl jsem Daně: „Schověj to“ a obrátil jsem se na Aničku: „Dana přinesla radikální protest na obhajobu lidských práv. Mám to podepsat“. Odpověděla bez váhání, přestože nám bylo hned jasné, že půjde do tuhého: „Samozřejmě!“ Mohl jsem suše konstatovat: „Už se to stalo.“ Oba jsme věděli, že rozhodujeme o svém dalším osudu. Kolik lidí to podpíše? (Palouš, Beránek 2006, s. 153).

Někdo to tam vždy přenesl. Vždy se nějaké cesty našly. Spousta lidí je, kteří mají zásluhy a nemluví o tom. Ani už na ně nevzpomínám. Hlavně přišli lidé s velkou hubou a začali kádrovat. Kdo a kdo byl ostře proti, kdo byl málo ostře proti, kdo byl dokonce pro. Tací se vždy najdou” (Hejdánek, wywiad 20.11.2019). Miloš Rejchrt tak to paměta: „Myslím, že to právě byl Hájek a Hejdánek, upozorňovali na důležitost těch mezinárodních paktů o lidských právech a zasazení do té mezinárodní lidskoprávní tematiky. Že to nemá být jen manifest. Takové jako žalují represivní režim, že koná represe, ale ve jménu něčeho. To se povedlo” (Rejchrt, wywiad 19.02.2019).

W kolejnej narracji Jan Sokol opisał początki swoich doświadczeń z Kartą. Gdy tylko Jiří Němec przyniósł mu Deklarację, od razu ją podpisał. Zgadzał się z jej postulatami, a także chciał wesprzeć Jana Patočkę. Zaniósł także dokument do innych osób, które były godne zaufania, m.in. do Josefa Zvěřiny:

O Chartě mi Patočka nic neřekl, ale tužil jsem, že se na ni nějak podílí, a když mi ji Jiří Němec přinesl, hned jsem ji podepsal. Zdálo se mi, že to je tak akorát, co si člověk může dovolit, a pochopitelně jsem chtěl také podpořit tchána. Jiří mi pak přinesl lístečky, na kterých se Charta podepisovala, abych je donesl pár lidem, s kterými jsem měl lepší styky než on. Nejlepší byl Josef Zvěřina. Když jsem mu začal zeširoka vysvětlovat, o co jde, řekl mi: „Pamatuj si, co říkají Italové: Pes, který neštěká, patří rasovi. Dej to sem!” Když se pak Charta provalila, moc se mi líbilo, že Patočka odmítal podpisy studentů, a některým jsem to pak také sám rozmluvil. Z jiných jsem ovšem měl velkou radost (Sokol 2011, s. 71–72).

W tym okresie zebrano 242 podpisy¹²⁰. 6 i 7 stycznia tekst Karty 77 ukazał się w zachodnich mediach, m.in. w „Le Monde”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „The Times”, „The New York Times”, poinformowały o niej również rozgłośnie radiowe: Radio Wolna Europa, BBC i Głos Ameryki.

Spośród osób związanych z Kościołem katolickim w pierwszej fazie zbierania podpisów pod deklaracją, Kartę 77 podpisali m.in. Miroslava Holubová, Věra Jirousová, Ivan Medek, Dana Němcová, Jiří Němec, Martin Palouš, Radim Palouš, Jan Sokol, Petruška Šustrová, Josef Topol, Růžena Vacková, Tomáš Vlasák i Josef Zvěřina¹²¹.

StB szybko rozpoczęła akcję medialną przeciwko Karcie¹²². Aresztowano i przesłuchiowano sygnatariuszy Karty, często zwalniano ich z pracy. Kamila Bendová

¹²⁰ Do czasu Aksamitnej Rewolucji Kartę 77 podpisało 1898 sygnatariuszy.

¹²¹ Szerzej o tym w dalszej części pracy.

W pierwszej fali podpisała Kartę 77 także Otká Bednářová, redaktorka i dziennikarka radiowa i telewizyjna, wurzucona z partii w 1970 roku, w 1971 roku podpisała petycję *Dva tisíce slov* Ludvíka Vaculíka, współpracowała z nim przy samizdacie i w redakcji Edice Petlice. Eugen Brikcius,

¹²² Miało to również dobre strony. We wspomnieniach Dana Němcová pisała: „Rudém právu nás ihned napadli jako ztroskance a samozvance. Říkali jsme si: Bezvadný, protože sami bychom takové propagace nikdy nedocílili. Kdyby naše hrstka přes 200 lidí cosi někde podepsala, zájem společnosti by se určitě tolik nerozšířil. Mnoho lidí se tak začalo ptát, o jaký text se jedná a proč by měl nesouhlasit. Zároveň o Chartě informovaly zahraniční vysílačky, lidé si text nahrávali a přepisovali a pak dál sami šířili” (Němcová 2021, s. 101).

uważa, że powodem tego była obawa komunistycznych władz przed potencjalnym masowym poparciem dla Karty 77:

Komunistická moc spustila obrovskou akci proti Chartě, aniž ji někde vůbec ocitovali, z jednoho prostého důvodu: obávala se, že by jí totiž mohl a chtěl podepsat každý, kdo by si text přečetl. Mluvílo se tam totiž hlavně o dialogu a plnění našich zákonů. (Bendová, Stehlík 2024, s. 53).

Została utworzona tzw. Anticharta. 12 stycznia 1977 roku w dzienniku „Rudé právo” ukazał się artykuł *Ztroskotanci a samozvanci* dyskredytujący Kartę 77, w zakładach pracy namawiano do podpisania Anticharty. Przedstawicielom władzy zależało, aby wywołać strach i zakłócić podpisywanie dokumentu¹²³.

Komuniści, grożąc represjami, zmusili również przedstawiciele Kościoła do odcięcia się od Karty 77. W pierwszej fazie zdystansował się od dokumentu również kard. Tomášek. Początkowo skrytykował Kartę i udział w niej katolików. Niezrozumiała i nie do przyjęcia była dla niego przede wszystkim współpraca z byłymi komunistami, gdyż pamiętał zawiedzione nadzieje 1968 roku (Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 131), jego wątpliwości budził także udział niewierzących w Karcie. Być może również przesłanką takiego postępowania był lęk przed wchodzeniem w konflikt z reżimem, co mogłoby wyrzucić negatywny skutek na *Ostpolitik* – politykę prowadzoną przez Watykan wobec krajów komunistycznych (Weigel 1995, s. 227–228, 232–233). Na postawę Tomáška zareagowali Tomáš Vlasák, Václav Diviš i František Vlasák¹²⁴ w liście z 15 lutego 1977 roku, w którym przypomnieli, że biskupi są zobowiązani do udzielania wsparcia prześladowanym i do wspierania społecznych inicjatyw Kościoła. W tym czasie również listy wystosował Josef Zvěřina, pisząc następujące słowa¹²⁵:

¹²³ Protestując wobec takiego postępowania, Kartę 77 w lutym 1977 roku podpisał Václav Benda. Kamila Bendová wspomina ten czas następująco: Každý signatář Charty 77 byl tehdy vyslýchán, lidé zaměstnaní v Akademii věd nebo na vyslýchán, lidé zaměstnaní v Akademii věd nebo na vysokých školách byli všichni propuštěni, stejně tak studenti. Vašek rezolutně prohlásil, že právě proto, že na ně takhle otočí, musí podepsat také”. (Bendová, Stehlík 2024, s. 53).

¹²⁴ Kopia listu znajduje się m.in. w archiwum Knihovny Václava Havla: <https://archive.vaclavhavel-library.org/Archive/Detail/58581>.

¹²⁵ Zvěřina wysłał do kard. Tomáška dwa listy, pierwszy 24 stycznia 1977 roku, drugi 11 lutego 1977 roku.

Otče biskupe, zapřísahám Vás, neposlouchejte nikoho - ani mne - ale Ježíše Krista! Ať se odhodláte k životu podle pravdy! Vezměte štít víry, meč Ducha, přilbu naděje, brnění bezúhonnosti, pohotovost evangelia (Ef 6, 18). Ujměte se bezradných, kterým jste dal špatný příklad, těch nalomených charakterů, které ustoupily slibům, hrozbám, tlaku, opatrnosti, zbabělosti, ujměte se hanobených a pronásledovaných; přijměte snad poslední legální šanci, kterou Vám dávají naše zákony a mezinárodní závazky, abyste zachránil Církev před hanbou a povlovnou smrtí (List z 11. února 1977 roku; Zvěřina 2002, s. 51).

13 stycznia 1977 roku zareagowała też Marie Rút Křížková¹²⁶, která na znak protestu wobec artykułu *Ztroskotanci a samozvanci*, který ukazał się 12 stycznia w dzienniku „Rudé právo”, negujícího Kartę 77 i wzywającego do jej bojkotu, , podpisała tego dnia Deklarację Karty 77 jako list otwarty wysłany do prezydenta Gustáva Husáka i do mediów. Decyzja o takim sposobie poparcia deklaracji wynikała z tego, że nie знаła żadnej osoby ze środowiska Karty 77, której mogłaby dać kartkę potwierdzającą poparcie dla Karty 77, nie wiedziała, w jaki inny sposób może to zrobić¹²⁷.

Fragment tego listu brzmiał następująco:

Dnes, kdy davy lidí podepisují protesty proti Chartě 77, kterou sami nikdy nečetli, protože náš tisk zřejmě nepovažoval za vhodné ji zveřejnit, nemohu ani já mlčet. (...) Jsem literární historička, v současné době pracuji jako lesní dělnice, o kvalifikované místo jsem přišla v prosinci 1975 pro své náboženské přesvědčení a proto, že jsem odmítla stát se konfidentkou našich vrcholných státních bezpečnostních orgánů.

Tento dopis nepíšu jako „ztroskotaný intelektuál”, jemuž záleží na výnosném postavení, ani jako autorka, která brání právo publikovat své práce. Moje stanovisko vychází z přesvědčení, že život sám je víc než práce a víc než literatura, proto cítím povinnost jako žena a matka postavit se na obranu života. Žijí už léta s třemi dětmi a své mateřství chápu jako spoluodpovědnost za všechny děti na celém světě, především ale za ty, které žijí v mé vlasti. (...) Stojím celým svým životem za samozřejmým lidským právem, aby každý člověk mohl svobodně vyznávat svou víru (Křížková, Grauová 2014, s. 265–266).

¹²⁶ Późniejsza rzeczniczka Karty (2.02.1983–6.01.1984). StB po dołączeniu Marie Rút Křížkovéj do VONS-u założył jej teczkę „Rut” (31.05.1979) i dodał do niej wcześniejsze dokumenty z aktywności w Karcie 77.

¹²⁷ Křížková próbowała wcześniej dotrzeć do jej sygnatariuszy. W taki sposób zapamiętała tę chwilę: „Akorát jsem znala profesora Václava Černého (...) on podepsal Chartu, to jsem věděla. A on říkal: «Podepsal jsem to, ale také nemám kontakt na nikoho». Poslal mě za Janem Vladislavem a ten mě tedy okamžitě vzal a už mě hned úkoloval, protože Jirka Lederer byl zatčený a mě poslal k jeho ženě Ele Ledererové” (Marie Rút Křížková, wywiad 30.06.2017).

Křížková wybrała się również do kard. Tomáška, aby pokazać mu kopię listu. Tomášek przyznał jej rację, ale dodał, że on musi kierować się „taktyką” (Křížková, wywiad 30.06.2017, 6.11.2018). Chodziło mu z jednej strony o to, że komuniści byli sygnatariuszami Karty 77, a z drugiej o to, że był odpowiedzialny za kapłanów i wiernych Kościoła katolickiego i musiał odpowiednio postępować z władzami, aby nie zaszkodzić tym, których miał pod opieką, ani instytucji, którą kierował. Uważał, że takie strategiczne według niego podejście uwzględniające konieczność ostrożnego działania, by nie narażać Kościoła na bezpośrednie represje ze strony komunistycznych władz, jest konieczne. Oznaczało to dostosowanie działań i publicznych oświadczeń do panujących realiów politycznych, tak aby chronić instytucję Kościoła i ograniczyć negatywne konsekwencje dla wiernych.

Boleśnie skutków postawy kardynała doświadczył m.in. Václav Malý¹²⁸, który z powodu podpisania Karty 77 stracił zgodę państwową na posługę kapłańską:

¹²⁸ Malý podpisał Kartę podczas drugiej fali, w lutym 1977 roku. Trzeba podkreślić, że było to w momencie nagonki na Kartę 77 i działalności Antykarty. Niewielu miało wtedy odwagę, aby w taki sposób solidaryzować się z sygnatariuszami i wyrazić swoją aprobatę dla Deklaracji Karty 77.

Deklarację otrzymał od Ivana Medka i Bonaventurego Bouše. Osoby wpisujące go do dokumentu zapisały go jako robotnika, a nie księdza, dlatego przez pierwszy rok normalnie sprawował posługę kapłańską. Problem rozpoczął się z chwilą, gdy stał się członkiem założycielem VONS-u (Malý, Jandourek 1997, s. 48).

Václav Malý (urodzony 21 września 1950 roku w Pradze), w latach 1969–1976 studiował w seminarium w Litoměřicach, w tym czasie 1971-1973 odbywał obowiązkową służbę wojskową w Kadani, został wyświęcony 26 czerwca 1976 roku. 1 maja 1977 roku podpisał Kartę 77; 28 kwietnia 1978 roku był jednym z założycieli Výboru na obranu nespravedlivě stíhaných. 31 stycznia 1979 roku władze państwowe pozbawiły go zgody na wykonywanie czynności kapłańskich, od 22 maja do 22 grudnia przebywał w więzieniu za działania mające na celu zniszczenie państwa. Włączył się w działalność Kościoła podziemnego. Współdziała w grupach zajmujących się działalnością samizdatową. Do Aksamitnej Rewolucji pracował m.in. jako asystent geodety, palacz, latarnik czy osoba sprzątająca (Metrostav). Od 13 stycznia 1981 roku do 7 stycznia 1982 roku był rzecznikiem Karty 77. W 1988 roku został wiceprzewodniczącym Československého helsinského výboru. Podczas listopadowych demonstracji 25 listopada na Letenské pláni, a także na Václavském náměstí pokazał, jak genialnie potrafił kierować tłumem, dzięki czemu parokrotnie zapobiegł niebezpiecznym sytuacjom. Zakładał Občanské fórum i w listopadzie 1989 roku pełnił funkcję pierwszego rzecznika. Od 1990 roku jest w Výboru dobré vůle – Nadace Olgy Havlové, jest w zarządzie fundacji. W latach 90. pracował jako kapłan w Pradze. 3 grudnia 1996 roku papież Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji praskiej. 14 września 1997 roku otrzymał Čestnou medailu Tomáše Garrigua Masaryka za věrnost jeho odkazu (Medal Honorowy T.G. Masaryka za wierność jego ideałom). W 1998 roku został uhonorowany przez Masarykovo demokratické hnutí Řádem T. G. Masaryka III. Třídy. 28.10.1999 otrzymał nagrodę kard. Königa. W roku 2006 został laureatem Preis für Völkerverständigung und Frieden (Nagrody za porozumienie między narodami i pokój) od Auslands-gesellschaft (RFN). Jest pierwszym laureatem Nagrody Arnošta Lustiga (za rok 2011), jest obywatelem honorowym Pragi 5. 26 listopada 2021 roku otrzymał od prezydenta Emmanuela Macrona najwyższe francuskie odznaczenie Order Narodowy Legii Honorowej za osobiste zaangażowanie w działania na rzecz praw człowieka. 1 stycznia 2024 roku otrzymał od prezydentki słowackiej Zuzany Čaputovej najwyższe odznaczenie państwowe,

Když jsem podepsal Chartu, zavolal si mě, abych tedy tu Chartu nepodepisoval (resp. aby odvolal svůj podpis – KH). Já jsem trval na svém. Kardinál Tomášek mě vyhodil ze své kanceláře (Kristýna Himmerová 2022)¹²⁹.

Václav Malý¹³⁰ byl przesłuchiwany 250 razy przez StB (Weigel 1995). Tak tłumaczył postawę kardynała:

Tomášek měl vůči Chartě ze začátku velkou nedůvěru, protože Chartu podepsali také někteří bývalí komunisté, kteří v 50. letech psali takové dost tvrdé články podporující tehdejší komunistickou stranu. Zároveň jedním z prvních mluvčích nebo ... ano, z prvních mluvčích byl Jiří Hájek, což byl ministr zahraničí v době pražského jara a byl předtím ministrem kultury. A Tomášek měl takovou osobní vzpomínku, ale to jsem se dozvěděl až později, kdy s ním Jiří Hájek nehezky jednal v roce 1965, kdy sem nastoupil Tomášek jako administrátor arcidiecéze a samozřejmě Tomášek, když viděl, že jedním z mluvčích je Jiří Hájek, no tak k tomu taky pojal nedůvěru. To se postupně změnilo, ale trvalo to delší dobu (Václav Malý, wywiad 27.03.2019)¹³¹.

Osoby z bliskiego otoczenia kardynała podejmowały wysiłki, aby przybliżyć mu idee Karty 77. Istotną rolę w tym zakresie odegrali między innymi Josef Zvěřina i Oto Mádr¹³², którzy aktywnie wspierali kardynała. Dołączył do nich również Radim Palouš.

Order Podwójnego Białego Krzyża II klasy, które jest nadawane cudzoziemcom za wybitne zasługi dla Republiki Słowackiej.

¹²⁹ Kardynał Tomášek w 1983 roku przeprosił Václava Malego za swoje zachowanie (Svoboda 2013, s. 132; Himmerová 2022). Malý wspominał: „Náš vztah se vyjasnil asi kolem roku 1983, kdy díky Josefu Zvěřinovi a Otovi Mádrovi kardinál Tomášek pochopil, že hájit lidská práva neznamená automaticky zastávat nějakou politickou funkci, že je to spíše zásadní povinnost. Vliv mělo i to, co v Římě hlásal papež Jan Pavel II. Ten svoji první encykliku Redemptor hominis věnoval otázce lidských práv” (Malý, Jandourek 1997, s. 55).

¹³⁰ Václav Malý po zabraniu zgody na posługę kapłańską pracował jako palacz w hotelu Meteor w Pradze. „Vašek Malý, který tedy v důsledku posleže přišel o státní souhlas, takže pak už pracoval jako topič a zažil teda hodně těžké chvíle i takového brutálního fyzického napadání a tak ze strany STB” (Dana Němcová, wywiad 22.09.2019).

¹³¹ Václav Malý podaje również powód, dla którego Tomášek nie chciał, aby księża podpisywali Kartę 77: „on měl takovou pastýřskou starost, protože bylo vždycky těžké sehnat státní souhlas pro kněze, tak mu šlo o to, aby tedy v diecézi působili kněží, a proto byl velmi proti tomu, aby se nějak společensky angažovali” (Václav Malý, wywiad 27.03.2019).

¹³² Mówił o tym m.in. Václav Malý: „Josef Zvěřina, Oto Mádr, to byli takoví kněží velmi vzdělaní, kteří za komunismu seděli hodně let ve vězení, tak ti měli na něj, myslím, pozitivní vliv, že potom i vůči

Zvěřina překonał kardynała, że nie wolno Kościołowi dystansować się od osób prześladowanych za sprawiedliwość. Tomáš Halík tak opisuje rozmowę Zvěřiny z Tomáškiem:

On s ním měl naprosto zásadní rozhovor, kdy mu řekl: ‘Takhle to přece nejde, otče kardinále. Tito lidé bojují za spravedlnost. A byť jsou mezi nimi i bývalí komunisté, byť jsou mezi nimi i lidé, kteří třeba pronásledovali církve v 50. letech, dnes tito lidé prošli vnitřní obrodou, dnes jsou pronásledováni za spravedlnost – a my musíme být po boku těch pronásledovaných. Nemůžeme dělat takové kompromisy. Mravní autorita církve je daleko víc, než bychom mohli získat takovými kompromisy.’ Myslím si, že mu skutečně promluvil do srdce (Kristýna Himmerová 2022, por. Halík 2016).

Choć komunistom zależało na tym, żeby skłócić opozycję z kard. Františkem Tomáškiem, to ich plan przyniósł odwrotny skutek. Ostatecznie kardynał docenił potencjał Karty, jej rolę w obronie praw człowieka i jego godności, walki o wolność obywatelską, polityczną i religijną.

Intuicje dotyczące praw człowieka potwierdza historyk i dyplomata František Halas:

Obrana lidských práv byla vůbec polem, na kterém se od roku 1977 odehrával zápas oponentů totalitního režimu se státní moci v Československu. A čeští a slovenští katolíci se v rámci tohoto nerovného boje sblížili s disidenty jiné víry či světového názoru a postupovali s nimi ruku v ruce. K veřejné kritice komunistického systému bylo tehdy ovšem třeba značné odvahy, proto se jí odvážili jen nemnozí občané státu. Mohli se však opírat aspoň o tichý souhlas neskonalé širší části československé veřejnosti (Halas 2004, s. 627).

Halas podkreśla, że to właśnie walka o podstawowe prawa człowieka stała się spoiwem łączącym inne grupy opozycji demokratycznej z katolikami, zjednoczyła je i była impulsem do wspólnych działań.

Chartě změnil postoj” (Václav Malý, wywiad 27.03.2019). Informację tę potwierdzają źródła i opracowania historyków, a także inni świadkowie.

Szkoła demokracji¹³³, tolerancji i pluralizmu¹³⁴. Znak czasu¹³⁵

Václav Malý, udzielając 2 maja 1981 roku wywiadu Bernardowi Lecomte, stwierdził: „Okolo połowa sygnatariuszy to chrześcijanie. (...) Inni są niewierzący, ale przyświeca nam wspólny cel: prawa człowieka. Bo to jest jedyna forma walki, jaka się dla nas liczy”¹³⁶. Dla Malý najważniejsze były szacunek do człowieka i zachowanie jego praw. Podobnie wyznał w wywiadzie Václavowi Burianowi:

Dla mnie "Karta 77" była szkołą demokracji i myślę, że to była wartość, jaką "Karta" dała społeczeństwu po 1989 r. w spadku po sobie. Jako ludzie różnych przekonań i poglądów politycznych potrafiliśmy mówić i jednoczyć się w tej podstawowej sprawie: w obronie godności człowieka (Burian, Malý 2007).

Docenił również umiejętność współpracy mimo różnic poglądów, a także zdolność do pojednania zwaśnionych środowisk. Istotne to było również dla Josefa Zvěřiny, dla którego Karta 77 była „wyznaniem wiary w człowieka” (Zvěřina 1980, s. 599). Postawę potępiania innych za minione przewinienia¹³⁷, które starali się odkupić, uważa za postwę głęboko niechrześcijańską:

trpí »za své hříchy « i za alibi moudrých a opatrných, kterým ani na mysl nevstoupilo bojovat proti bezpráví a lži. Styděl bych se tyto ateisty pomlouvat a špinit, jak činí i někteří křesťané. Naopak jim musím děkovat, že mě často hloubkou svého svědomí a svou odvahou posilili (Zvěřina 1980, s. 601).

Wzywał, aby pokonać nienawiść i dążyć do jedności, wskazywał, że nie chodzi tylko o jedność zewnętrzną, ale i wewnętrzną. Dla Zvěřiny Karta 77

¹³³ (Burian, Malý 2007).

¹³⁴ (Dana Němcová, wywiad 22.09.2019).

¹³⁵ (Zvěřina 1980, s. 599).

¹³⁶ Według Václava Malego w tym czasie w Karcie było 13 księży katolickich i 15 pastorów protestanckich (Lecomte 1997, s. 273). W wywiadzie, który przeprowadzał Jan Jandurek, wspomina zaś o 12 księżach katolickich (Malý, Jandourek 1997, s. 48). Jakub Schwarz Trojan wspomniał, że Kartę 77 podpisało łącznie 7% duchownych Českobratrské církve evangelické (Trojan, rozmowa).

¹³⁷ Dotyczyło to przede wszystkim postawy katolików wobec byłych komunistów sygnatariuszy Karty 77.

Vznikla v duchu partnerství, nadstranické jednoty, neúplatným hledáním pravdy. (...) Charta 77 zrodila ze společného myšlení, z lásky k svobodě, pravdě a spravedlnosti jako výraz jednoty a lidského obecnství, je historickou událostí v tomto rozbitém světě. Charta je tak určitým znamením doby. (Zvěřina 1980, s. 599).

Na zarzut, że za Kartą 77 stoi tylko garstka intelektualistów, odpowiada:

Nehledě k tomu, že tomu tak není, a hledě k heslu jedné naší národní tradice: »Na množství nehleďte!«¹³⁸ - stojí za Chartou ta nejprostší skutečnost, která se jmenuje PRAVDA. Ta sjednotila signatáře tak mezi sebou různé s neznámým množstvím těch, kdo s ní nebo s nimi skrytě nebo nepokrytě souhlasí a sympatizují. Tedy kvalifikovaná většina národa (Zvěřina 1980, s. 599).

Dominik Duka dysydent, późniejszy prymas Czech, przyznał, że „Kościół nie zawsze doceniał Kartę 77”. Dodał jednak: „Dla mnie osobiście Karta oznaczała wyprostowanie kręgosłupa, podniesienie głowy” (Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 138). Dla Dany Němcovej Karta 77 stanowiła szkołą tolerancji i pluralizmu:

Charta se skládala opravdu z různých křídel jedné společnosti. To byla pluralita. Charta byla pro mě škola tolerance a plurality. A vždycky vzhledem k tomu, že jsme měli to základní, ty požadavky společné, tak se to tak dlouho pilovalo, každý ten dokument, který se někde v nějakém okruhu zrodil, až na to mohli prostě přistoupit všichni a mohli to ti tři kompetentní mluvčí podepsat. Takže to byla obrovská škola, opravdu (Dana Němcová, wywiad 22.09.2019).

Ceniła wśród rzeczników umiejętność niełatwej czasem współpracy i sztukę osiągnięcia konsensu.

¹³⁸ Cytat z chorału husyckiego *Ktoż jsú boží bojovníci* Jana Čapeka z XV wieku. Autorstwo jest również przypisywane Janowi Žižce.

Rzecznicy Karty 77

W gronie rzeczników Karty 77 znajdowali się również przedstawiciele katolickiej inteligencji. Funkcję tę pełniły następujące osoby:

- Václav Benda (8.02.1979–5.07.1979; 7.01.1984–6.01.1985),
- Václav Malý (13.01.1981–10.02.1981; 10.02.1981–7.01.1982),
- Radim Palouš (7.01.1982–9.01.1983; 9.01.1983–2.02.1983),
- Marie Rút Křížková (2.02.1983–7.01.1984),
- Petruška Šustrová (6.01.1985–7.01.1986),
- Martin Palouš (7.01.1986–6.01.1987),
- Bohumír Janát (2.01.1988–2.01.1989),
- Stanislav Devátý (2.01.1988–2.01.1989),
- Dana Němcová (2.01.1989–6.01.1990),
- Alexandr Vondra (2.01.1989–6.01.1990),
- Jan Ruml (6.01.1990–01.1991),
- Miroslav Tyl (6.01.1990–01.1991)¹³⁹,
- Květoslava Princová (01.1992)¹⁴⁰.

Każdorazowo wybierano trzech rzeczników. Takie rozwiązanie zaproponowała Anna Šabatová. Przypomniała o tym Petruška Šustrová¹⁴¹:

¹³⁹ Wraz z Janem Rumlem i Stanislavem był rzecznikiem także Miroslav Lehký (6.01.1990–01.1991) ze Słowacji, również katolik.

¹⁴⁰ Z katolickich rzeczników Karty 77 przeprowadziłam wywiady z: Václavem Malým, Marie Rút Křížkovou, Petruškou Šustrovou, Martinem Paloušem, Danou Němcovou, Alexandrem Vondrou i Janem Rumlem. Ze Zdenou Tominovou miałam się umówić u Dany Němcovej, niestety zachorowała, zmarła 24 maja 2020 roku. Podczas zbierania materiałów nie żyli już Jan Patočka (zmarł 13 marca 1977 roku), Bohumír Janát (zmarł 29 listopada 1998 roku), Václav Benda (zmarł 2 lipca 1999 roku) i Radim Palouš (zmarł 10 września 2015 roku). Planuję się spotkać z Květoslavou Princovou i z Miroslavem Tylem.

¹⁴¹ Sama Šabatová w żadnym z wywiadów o tym nie mówi, ale wspomina o tym jej mąż Petr Uhl: „Moje žena k tomu přispěla tím, že říkala na té půdě, když jsme věšeli ty plenky, tak samozřejmě kritizovala, že tam není žádná žena mezi námi, tak jsem říkal: «Jsi tady ty teď, tak mluv». Ona říkala, ti mluvčí, tam bylo pověřujeme svého mluvčího a teď tam bylo vynecháno, aby se to doplnilo. Říkala: « Ne, jednoho mluvčího. Tři osoby si zvolte, aby se to rozložilo. Ta represe bude pro ně obtížnější». Tak já jsem přišel, moje žena říká při věšení na půdě, že by ti mluvčí měli být tři. Navrhuje, aby tam byl někdo mladší, ne v tom věku jako byl Patočka a Václav Černín. O těch se uvažovalo. Ale někdo mladší, třeba Václav

Protože bylo jasné, že se těžko shodnou. A že to bylo lepší, když jednoho zavřou, nebo se něco stane, že jsou tam ti další dva. Jako samozřejmě se nemohly uskutečnit volby, protože nebylo možné, aby se sešlo tolik lidí, proto vždycky ten mluvčí probíral svého nástupce v tom svém prostředí v jednotlivých diskuzích (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

Každý z trzech rzeczników był przedstawicielem jednej z grup występujących w Karcie, miały to być osoby z różnych środowisk, o różnych poglądach politycznych, w różnym wieku¹⁴², najlepiej innej religii/innego wyznania, a także różnej płci. Celem było zapewnienie reprezentowania jak najszerzego spektrum społeczeństwa.

Dana Němcová wskazała trzy grupy, spośród których wybierano rzeczników Karty 77: osoby z kręgów intelektualnych i kulturalnych, osoby związane z chrześcijaństwem oraz ekskomuniści:

Ty tři hlavní okruhy zhruba představovali lidé z intelektuálního a kulturního prostředí, samozřejmě včetně přívrženců nezávislé hudby nebo tvorby. Další okruh lidí měl blízko ke křesťanství. Do posledního okruhu spadli takzvaní „eurokomunisti“, jak jsme jim z legrace přezdívali, kteří stále ještě věřili, že socialismus s lidskou tváří je reálný (Linková, Straková 2017, s. 251).

Aleksandr Vondra opisał, jakie były kryteria wyboru. Powtórzył, że należało wybrać trzech rzeczników. Podobnie jak Němcová wymienił osobę o lewicowych poglądach

Havel. Takže to bylo schváleno. Ještě měla jednu poznámku. Napsal jsem to do těch pamětí. Já jsem tam prostřednictvím Zdeňka Mlynáře navrhl, aby tam byl taky ten trojpakt, aby tam z něj něco znělo, protože tam ty pakty oba byly jmenované. A aby tam obsahově z toho něco bylo. Právo na stávkou, právo na zakládání svobodných odborových organizací nezávislých na státu, právo na to vstupovat do nich kdykoliv. Tak to tam skutečně je. Oni s tím souhlasili. Dostalo se to tam” (Petr Uhl, wywiad 3.08.2019).

¹⁴² Na wiek zaczęto zwracać uwagę w późniejszym okresie funkcjonowania Karty, o czym wspomina Aleksandr Vondra: „Začali jsme mít pocit, že Charta musí překonávat a vůbec trochu vylézt z toho ghetta a začít oslovovat veřejnost a vůbec mladší lidi. Bylo to v tomhle zajímavé. Ti lidé tam skutečně brzy začali přicházet na ty demonstrace. Přestože bylo jasné, že dostanou občas do držky nebo obuškem. Ale zase to viděli další lidé to násilí v ulicích. Bylo důležité, aby s tím byli lidé konfrontováni. S tím, co je ten režim zač” (Aleksandr Vondra, wywiad 12.09.2019). Docenia działalność starszego pokolenia, które wypracowało podstawy funkcjonowania: „Ta moje generace měla tu výhodu, že ten starší dissent vytvořil jako buldozer tu brázdou. Prostě tu cestu ukázal, takže my jsme měli výhody. Za prvé, to riziko už nebylo tak velké. Systém mezinárodního monitoringu už byl docela dobrý. Kdykoliv někoho z nás zavřeli, tak se to okamžitě dostalo ven a nebyli jsme bezejmenní. Začali se o nás zajímat západní státy. To ukotvila v helsinském procesu, tak kohokoliv oni zavřeli, jakmile se to ty další signatářské státy dozvěděly” (Aleksandr Vondra, wywiad 12.09.2019).

i chrześcijanina. Trzecią osobą, która miała dołączyć do grona rzeczników był ktoś o poglądach liberalnych lub młodszy od pozostałych:

Byli vždy tři mluvčí, aby byla nějaká rovnováha. Ta Charta byla postavená na nějakém tom minimálním společném jmenovateli, tak tam byl jeden levičák, jeden katolík nebo křesťan. Potom tam byl jeden liberálnější tak nějak. Později ten liberálnější se díky Havlovi změnil na mladší (Alexandr Vondra, wywiad 12.09.2019).

Rzecznicy byli wybierani na rok. Nie zawsze się to udawało, gdyż z powodu aresztowań i odbywania kary więzienia okres ten ulegał skróceniu. Rzecznik kończący kadencję miał znaleźć swego następcę. Czasem okazywało się to niełatwe, gdyż trudno było znaleźć chętnego (Kamila Bendová skonstatowała: „o mluvčovani skutečně nebyla rvačka, přinášelo ohromný tlak a represe a značně zvyšovalo pravděpodobnost uvezení” (Bendová 2024, s. 68)). Tak było po śmierci jednego z pierwszych rzeczników, Jana Patočki. Václav Benda szukając jego następcy, zaproponował tę funkcję m.in. Radimowi Paloušowi. Przyszły rektor Uniwersytetu Karola podzielił się swoimi wątpliwościami:

Měl jsem se na tu roli za příliš nezkušeného, ale i za politicky naivního. Nikdy jsem nic politického neorganizoval, nikdy jsem neměl ani zkušenosti s řízením jakékoli instituce. Ani zdravotně jsem nebyl v pořádku. To vše potom vedlo k obavě, že neobstojím, tedy u strach před budoucností; nemyslím však, že strach dominoval. Báł jsem se spíš o ty, které jsem strhl s sebou (Palouš, Beránek 2006, s. 153).

Podobnie jak inni, bał się o swoich najbliższych. Lęk ten towarzyszył nie tylko sygnatariuszom Karty. Podejmując się działalności opozycyjnej, brali odpowiedzialność nie tylko za swoje życie, ale również za życie swoich bliskich.

Syn Martin nesl již své břemeno, syn Jan to neměl méně těžké: StB ho měla v bedlivé patrnosti, která se propojovala i „tělo na tělo”, když ho třeba na mostě Legií tlačili na kamenné zábradlí, že ho shodí do vody (Palouš, Beránek 2006, s. 153).

Radim Palouš nie zdecydował się wtedy, w 1977 roku, zostać rzecznikiem. StB permanentnie stosowała przemoc wobec sygnatariuszy. Palouš opisywał następujące sytuacje:

Estébáci vytipované oběti vyváželi auty do neznámých míst a tam je vysazovali v noci daleko od domovů; jiné zase bezdůvodně mlátili, například mluvčího v roce 1981 Václava Malého, katolického kněze, dnes světícího biskupa. Mnou nejvíc otřáslы informace o brněnském vysokoškólákovi, tuším, že se jmenoval Švanda. V roce 1981 zemřel po pádu do propasti Macocha a říkalo se, že ho tam shodili estébáci (snad proto, že měl příbuzné v Vatikánu). V řezě době byl v Bratislavě ubit inženýr Coufal – i v tom případě se hovořilo o práci tajné policie (Palouš, Beránek 2006, s. 155–156).

Po tych doświadczeniach i konsultacjach z rodziną doszedł do wniosku, że to, co dotychczas robił, nie wystarczy, i jego obowiązkiem jest podjęcie szerszych działań. Zwrócił się do Václava Malého i zaproponował, że jeśli nie znajdzie nikogo bardziej odpowiedniego, podejmie się bycia rzecznikiem. Pełnił tę funkcję przez rok, a potem szukał kolejnej osoby:

Protože zvykem bylo, že mluvčí se po roce střídají, sháněl jsem po někom, když se má lhůta skláněla ke konci – a nebylo s to za sebe nikoho sehnat. Obešel jsem 33 lidí, než mně jedna statečná žena, Marie Rút Křížková (po poradě s knězem Josefem Zvěřinou) řekla, že to vezme (Palouš, Beránek 2006, s. 155–156).

Marie Rút Křížková tak wspominała tę sytuację:

Přede mnou byl Radim Palouš mluvčí, katolík. (...). Radim Palouš tedy v podstatě říkal, že ta jeho žena Anička už je z toho celá pryč a že to prostě psychicky nezvládne, tak sháněl náhradu. A já jsem prý byla 36. z katolíků¹⁴³, které obešel (Marie Rút Křížková, wywiad 30.06.2017).

¹⁴³ We wspomnieniach zawartych w książce *Bytová revolta: jak ženy dělaly dissent*, przygotowanej przez Marcelę Linkovą i Nadę Strakovą, autorki podają, że była 34. osobą. Liczba ta zgadza się z podaną przez Radima Palouša. We wspomnieniach zebranych w projekcie „Paměť národa” Křížková wypowiada się na ten temat lakonicznie, prawdopodobnie ze względu na wiek, i nie porusza kwestii swojej działalności jako rzeczniczki Karty 77.

Rzecznicy byli śledzeni, często przeszukiwano ich mieszkania, musieli się stawiać na przesłuchania, trafiali do więzienia. Obawiali się również o los swoich najbliższych. Podjęcie się roli rzecznika Karty nie było łatwą decyzją.

Tak swoje doświadczenie opisuje Václav Malý:

(...) to bylo v roce 1981, kdy Solidarita v Polsku měla deset milionů lidí a kdy došlo tedy k dohodě mezi vládou a Solidaritou a tady došlo k velikému pronásledování, byla tady akce Státní bezpečnosti, která měla za úkol, aby se co nejvíce chartistů vystěhovalo. V tu dobu skutečně bylo těžké hledat někoho, kdo by byl ochotný být mluvčím. Ale já jsem uvažoval naprosto jednoduše, že je třeba pokračovat v Chartě, v její činnosti, protože mnoho dosud aktivních členů přestalo být aktivními. Takže jsme byli poměrně malá skupiny, která tedy pokračovala za těch těžkých podmínek, tak jsem cítil tu zodpovědnost, že když už jsem podepsal Chartu, tak že nemůžu najednou říci „Dávám ruce od Charty pryč“ (Václav Malý, wywiad 21.02.2019).

Malý tłumaczy, dlaczego rola rzecznika była tak obciążająca:

(...) ten tlak Státní bezpečnosti byl velký. Několik lidí zbili, mě také zbili na policii. Ta represe byla tedy velmi tvrdá a ne každý byl připraven na to, ne, že by lidi zranili, to ne, to pravdu nemohu říci. (Václav Malý, wywiad 21.02.2019)¹⁴⁴.

Rzeczników, choć nie tylko ich, często czekały: presja ze strony StB, brutalne traktowanie, pobicia w czasie przesłuchań. Były to bardzo trudne doświadczenia.

Zadaniem rzeczników było reprezentowanie Karty 77 zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz. Podpisywali wspólnie opracowane dokumenty lub akceptowali materiały przygotowane przez grupy ekspertów. Petruška Šustrová przedstawia ten wymiar pracy rzecznika w następujący sposób:

¹⁴⁴ Komunistyczne służby na różne sposoby próbowały złamać życie opozycjonistów. Malý został bezpodstawnie oskarżony o współpracę z StB: „To była wielką raną. Musím říci, to bylo nejhorší, co jsem zažil. Protože se o mě začalo rozšiřovat, že spolupracuji se Státní bezpečností. A to bylo právě v období, kdy jsem byl mluvčí, byl jsem pořád u výslechů, protože jak už jsem se zmínil, v Polsku vrcholila Solidarita. Trvalo to dlouhá léta, někteří tomu věřili až do roku 89. A pak se ukázalo samozřejmě, že ne, ale to bylo těžké trauma, to musím říci. To mě opravdu bolelo. Ale právě i díky Zvěřinovi, díky Mádrovi, kteří začali v církvi říkat, že je to hloupost, to postupně začalo slábnout, ale někteří, jak říkám, tomu věřili až do roku 89. A na policii mi říkali: «To my rádi šíříme». Ale co jsem mohl dělat? Proti tomu neexistuje obrana, buď lidi mají důvěru, nebo ne. Překonal jsem to, jede se dál. Člověk musí v životě překousnout leccos” (Václav Malý, wywiad 21.02.2019). Byla to dla niego jedna z konsekwencji podjętej decyzji.

Práce mluvčího byla si dávat dohromady dokumenty. S tím menším obsahem. S tím větším málokdy. Dokumenty s větším obsahem dělali odborníci, to byli lidé z tzv šedé zóny. To znamená lidé, kteří seděli v těch výzkumných ústavech nebo na těch školách a stýkali se s Chartisty tajně (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

Z kolei Marie Rút Křížková wspomina jedno z dzieł, które miała do wykonania, gdy była rzeczniczką Karty 77:

Naším hlavním počinem se stala světová mírová konference v Praze v červnu 1983 roku. My mluvčí jsme oficiálně žádali o povolení k účasti. Psali jsme dopisy na ministerstva, jednali s úřady, ale nechtěli nám účast povolit. Tak jsme s Aničkou trvaly na tom, že nám musí zamítnutí vydat písemně. Byly jsme neúprosné a nenechaly se ničím odbýt. Potvrzení, že tam nesmíme, nám nakonec vydali, a tak jsme v režii Václava Havla uspořádali neoficiální tiskovou konferenci v přírodě poblíž letohtadku Hvězda, kam jsme pozvali novináře (Linková, Straková 2017, s. 171)¹⁴⁵.

Obowiązywała zasada, że wszyscy rzecznicy muszą zgadzać się z treścią podpisanego dokumentu. Potwierdza to Marie Rút Křížková:

My jsme museli podepsat všichni tři všechny ty dokumenty a museli jsme se na tom shodnout (...) My tři jsme se museli vždy dohodnout. Ten dokument by nevyšel, dokud se všichni tři neshodneme. Tak byly třeba debaty, bylo dohadování, ale nakonec nebyl jediný dokument, který bychom třeba po úpravách neschválili, a myslím, že tak bylo u všech tří. (...) Takový dokument nesměl být. To byla velká práce. Dokumentů bylo mnoho. My jsme si je museli nějakým způsobem předat a přečíst si je a pak tedy podepsat. Museli jsme je znát. Někdo nám to musel doručit tedy a my jsme je museli mít někde tajně schované a říct, že ano, že tohle ano. To nebylo tak, že by si někdo něco vymyslel a my to jen podepisovali. Naprosto ne. (Marie Rút Křížková, wywiad 30.06.2017).

¹⁴⁵ Křížková opisuje, w jaki sposób się skończyła konferencja prasowa: „StB potom místo nás honila po calem okolí tyhle cizí státní prislusniky. jednoho novináře z BBC zbili a sebrali mu kameru. Považovali jsme to za zdrcující neúspěch. Jen Václav Havel tehdy pronesl: «Přátelé, dopadlo to, jak nejlíp mohlo. Také projednoihonili někoho jiného než nás. Večer to bude na všech zahraničních kanálech». A bylo! BBC, Svobodná Evropa, Hlas Ameriky, všichni to měli...” (Linková, Straková 2017, s. 171). Pokazuje, jak różnie można oceniać dane wydarzenia, do jak różnych wniosków dochodzić i w jaki sposób mogą być one oceniane na zewnątrz. To, co wydawało się porażką, okazało się sukcesem. Historia ta pokazała również niezwykle intuicję, umiejętność przewidywania i zmysł polityczny Václava Havla.

Zasadniczo nie było między rzecznikami konfliktów, pracowali nad wspólnym stanowiskiem tak długo, dopóki nie osiągnęli kompromisu¹⁴⁶.

Jedną z rzeczniczek z ostatniego wyboru była Květoslava Princová¹⁴⁷. Jedynym oświadczenie, które rzeczniczki¹⁴⁸ wydały, było Prohlášení mluvčích z let 1977–1992 z 3 listopada 1992 roku, które zakończyło działalność Karty 77¹⁴⁹.

Nie tylko Karta

Dla wielu katolików Karta była znakiem nadziei. Wielu, choć jej nie podpisało, angażowało się w działalność z nią związaną. W rodzinach dysydenckich często podejmowano decyzję, że jeśli mąż podpisywał Kartę, to nie robiła tego żona, aby w razie uwięzienia sygnatariusza Karty była osoba, która będzie mogła zająć się dziećmi lub innymi potrzebującymi. Na przykład w rodzinie Paloušów Kartę podpisał Radim i jego syn Martin, natomiast nie podpisała jej jego żona Anna i młodszy syn Jan,

¹⁴⁶ Dana Němcová wspominała: „Jsme byli kamarádi, kteří prostě neměli komunikační problémy žádné. Dodnes my se s nima přátelíme, dokonce možná že už to budou dva roky, jsem se stala kmotrou Saši Vondry. S Tomášem Hradílkem jsem taky pořád ve styku” (Dana Němcová, wywiad 22.09.2019). Podobne doświadczenia współpracy miał Václav Malý: „[Spolupráce s Šabatou a Placákem] Byla dobrá. Byli to bývalí komunisté, ale měli jsme přátelské vztahy, táhli jsme za jeden provaz. Víte, tenkrát jsme v tomhle nerozlišovali, protože nám šlo opravdu o lidská práva a důstojnost člověka. Neměli jsme zásadní spory a už vůbec ne nějaké averze” (Václav Malý, wywiad 21.02.2019).

¹⁴⁷ Květoslava Princová w swoich wypowiedziach zwraca uwagę na niewspółmierność bycia rzeczniczką w czasie reżimu komunistycznego i po odzyskaniu wolności. Tak to ocenia: „Musím zdůraznit, že nikdy neuvádím, že jsem byla mluvčí Charty 77, z pochopitelných důvodů – být mluvčím v době nesvobody vyžadovalo naprosto jiné nasazení, vystavení pronásledování a tak dále, nic z toho jsem vlastně jako mluvčí neriskovala” (Linková, Straková 2017, s. 273).

¹⁴⁸ Wraz z Květoslavą Princová rzeczniczkami w tym czasie były Věra Roubalová i Eva Joachimová. Květoslava Princová w następujący sposób tłumaczy, jak to się stało, że zostały wybrane trzy kobiety: „Myslím, že v té době již bylo třeba jako mluvčí jmenovat nějaké méně vyhraněné osoby, které slibují spíše nekonfliktní jednání, a to se myslím ode mne dalo očekávat. To, že nakonec zůstalo mluvčování na ženách, může být právě z tohoto důvodu. Nakonec i v kontextu předchozího povídání – může to táhlo daleko více do politiky...” (Linková, Straková 2017, s. 273). Potwierdza jednak, że w Karcie 77 dbano o równość, i tłumaczy, dlaczego nie miało to przełożenia na obecność kobiet w polityce po odzyskaniu wolności: „Charta byla sice vrcholně politický čin, ale v ní samotné nešlo o politickou moc. O tu šlo až po Chartě” (Linková, Straková 2017, s. 272). Věněk Šilhán uvažoval že „dokázaly krizové situace řešit daleko lépe než muži, uměly jít za svým cílem” (Linková, Straková 2017, s. 272). Według Dany Němcovej: „Důstojnost a vzájemný respekt v rámci Charty byla něco naprosto zásadního. Nikdy jsem neměla pocit, že jsem něco jiného než muž. Komplementarita aktivit, kdy každý dělal, co mohl, z nás činila solidární a soudržné společenství” (Linková, Straková 2017, s. 250).

¹⁴⁹ W dokumencie podsumowano główne cele i znaczenie Karty, przypominając o jej roli jako platformy obrony praw człowieka i wolności obywatelskich w Czechosłowacji. Rzeczniczki podkreśliły, że Karta 77 spełniła swoją misję, a transformacja polityczna po aksamitnej rewolucji z 1989 roku stworzyła warunki, w których kontynuacja działalności Karty nie była już konieczna.

ale oboje wspierali działania opozycyjne i angażowali się w nie¹⁵⁰ (Palouš, wywiad 20.11.2023; por. Markupová 2012).

Nie podpisał Karty również jeden z najważniejszych przedstawicieli Kościoła podziemnego Oto Mádr¹⁵¹, ponieważ nie było go w tym czasie w Pradze (Mádr, wywiad 5.06.2003), a poza tym był odpowiedzialny za wiele działań Kościoła podziemnego, zawiadywał działalnością samizdatową, a osoby, z którymi współpracował, i dzieła, które prowadził, mogłyby być w konsekwencji jego podpisu zagrożone¹⁵². Nie jest sygnatariuszem Karty również np. Tomáš Halík, ponieważ należał do wspólnoty księży działającej w podziemiu i nie uzyskał zgody na podpisanie dokumentu. Podobnie jak w przypadku Mádra, przeciwna decyzja mogłaby stanowić zagrożenie nie tylko dla niego, ale również dla struktur, w których był, a także dla innych osób.

Kamila Bendová tłumaczy, jak ważną rolę w funkcjonowaniu Karty 77 odgrywały rodziny. Docenia rolę kobiet, na których barkach było utrzymanie w miarę normalnego rytmu życia domowego. Doświadczyła tego podczas działalności i uwięzienia męża:

Celá Charta visela na bytech a na tom, že ženy udržovaly jejich normální běh. Všeobecně se zapomíná na to, jak opravdu důležitá byla spolupráce manželů a rodin. Ve spoustě rodin se manželé domluvali, dohadovali, společně vymýšleli strategii. Byli si vědomi, že cokoli na ně dopadne, dopadne na celou rodinu, častokrát spíš na ženu, protože muži sice chodili do kriminálu, ale zůstat doma s dětmi taky nebylo úplně jednoduché.

¹⁵⁰ Anna Paloušová szczególnie angażowała się, gdy jej mąż Radim pełnił rolę rzecznika Karty 77 (7.01.1982–2.02.1983).

¹⁵¹ W kilku opracowaniach spotkałam się z informacją, że Mádr podpisał Kartę 77 (np. Svoboda 2013, s. 125), a nawet że był jej rzecznikiem. Nie są to jednak informacje prawdziwe.

¹⁵² Tak wspominała Dana Němcová: „Takoví fantastičtí lidi jako byl třeba Ota Mádr, který organizoval texty o církvi a všechny možné další překlady a kontakty, ten byl velmi korektně schovaný, aby to nepotopil. (...) On byl velký konspirátor a velký dřič. On měl svůj okruh a nechtěl, aby prostě domovní prohlídky. Věděl, že prostě ta činnost ustala. Záleželo mu na tom produktu, té utajené činnosti, která byla většinou prezentována písemnou formou, jako ty «Informace o církvi» inspirované «Informacemi o Chartě», ale nechtěl to jako spojovat” (Dana Němcová, wywiad 22.09.2019). Potwierdza to Petruška Šustrová: „Ota Mádr nemohl podepsat Chartu. Ota Mádr měl informace o církvi a řídil většinu katolického samizdatu. Takže on prostě to tak cítil, že je nepostradatelný v tom, co dělá, že nemůže riskovat (...). My jsme ho všichni znali. On se stýkal s chartisty. Pomáhal. Akorát nepodepsal Chartu. Potom říkal, teď už to nebudu podepisovat. Teď už to podepisuje každý otrapa. To nebyl vůbec nějaký odpor. To byla naprostá sympatie a naprostá spolupráce velmi široká. On to říkal nejednou, že nemůže riskovat, to co dělá. Ale ty vztahy byly velmi dobré” (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019). Podobną opinię na ten temat wyraża Václav Malý: „Ota Mádr programově nepodepsal Chartu, aby nepoutal na sebe tolik pozornosti. On byl velmi pracovitý, pracoval v katolickém samizdatu, organizoval různá setkání a podobně. Takže to nebylo ze strachu, ale z opatrnosti. Samozřejmě Chartu podporoval. Byl jsem s ním ve velmi úzkém styku až do roku 89” (Václav Malý, wywiad 21.02.2019).

Także speciálně u Charty se jednalo o existenční záležitost, o to, aby to těch dvanáct let lidé vydrželi. A nikdo nevěděl, že to bude jen dvanáct let (Linková, Straková 2017, s. 29).

Znaczna część osób funkcjonowała w tzw. szarej strefie (*šedé zóně*)¹⁵³, między dysydentami a reżimem komunistycznym, i mimo że nie podpisały Karty, angażowały się w jej działalność. Mówiła o tym np. rzeczniczka Karty 77 Dana Němcová: „Samozřejmě spousta lidí nás podporovala tajně, a sympatizovala a rozšiřovala třeba i ty materiály, ale dávali si velký pozor, leda to nevyšlo najevo” (Dana Němcová, 22.09.2019).

Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných – VONS [Komitet Obrony Niesprawiedliwie Prześladowanych]¹⁵⁴ Motywacja do ustanowienia sprawiedliwości¹⁵⁵

Sygnatariusze Karty 77 zastanawiali się, w jaki sposób pomóc osobom prześladowanym przez komunistyczne służby. Początkowo chcieli stworzyć odrębną komórkę w ramach Karty 77, która zajęłaby się pomocą takim osobom i ich rodzinom. Zdawali sobie sprawę, że sytuacja w Pradze wygląda inaczej niż w mniejszych miejscowościach. Tam ludzie nie mieli środków, aby bronić się przed nękaniami ze strony służb. Około listopada 1977 roku utworzono komitet obrony więźniów politycznych, którego celem była pomoc osobom represjonowanym z powodów politycznych oraz monitorowanie sytuacji więźniów politycznych w Czechosłowacji. Impulsem do wzmożenia działań stała się obrona i próba doprowadzenia do uwolnienia Václava Havla, Jaroslava Kukala i Pavla Landovského, którzy zostali aresztowani 28 stycznia 1978 roku. Powstał wtedy Výbor za tři¹⁵⁶, dzięki którego aktywności 13 marca

¹⁵³ Pojęcie, którego do opisu struktury społeczeństwa czechosłowackiego, użyła Jiřina Šiklová, dysydentka i socjolożka, w artykule *Šedá zóna a budoucnost disentu v Československu*, napisanym w 1989 roku dla czasopisma „Social Research” (1990). Często błędnie się podaje, że Šiklová jest twórczynią tego pojęcia. Historię jego powstania i funkcjonowania przedstawia Eduard Burget (2021).

¹⁵⁴ Informacje na temat VONS-u: Blažek, Pažout 2008; Pažout 2007, 2008, 2009; Blažek, Bursík 2010; Spis dokumentów: Pažout et al. 2014. Strona internetowa poświęcona VONS: vons.cz

¹⁵⁵ Dana Němcová, wywiad 22.09.2019.

¹⁵⁶ Pełna nazwa brzmiała: Výbor pro propuštění Václava Havla, Jaroslava Kukala a Pavla Landovského. Informacja na ten temat ukazał się w „Informacích o Chartě 77” č. 5, 1978, s. 18. W numerze 6 znajdują się już informacje dotyczące działalności Výboru na obranu nespravedlivě stíhaných (zawarta jest tu Deklaracja VONS-u). <https://files.scriptum.cz/scriptum/informace-o-charte->

1978 roku doszło do uwolnienia aresztowanych. Udana akcja była bodźcem do dalszych przedsięwzięć. 27 kwietnia 1978 roku siedemnaście osób, w większości sygnatariuszy Karty 77, spotkało się w mieszkaniu katolików Kamili i Václava Bendovych, stworzyło Komitet Obrony niesprawiedliwie Prześladowanych (Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných, VONS)¹⁵⁷ i podpisało deklarację VONS-u (Blažek, Pažout 2008; Pažout 2007, 2008, 2009; Blažek, Bursík 2010; spis dokumentów: Pažout et al. 2014; strona internetowa: vons.cz). Sygnatariusze w taki sposób formułowali cele działalności:

V duchu posláni Charty 77 a v souladu s její snahou podporovat vznikání užších pracovních společenství, zaměřených k jejím dílčím úkolům, rozhodli jsme se – po několika měsících předběžné práce – ustavit Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných. Cílem tohoto výboru je sledovat případy osob, které jsou trestně stíhány či vězněny za projevy svého přesvědčení nebo které se staly obětmi policejní a justiční svévole. Budeme s těmito případy seznamovat veřejnost i úřady a podle svých možností pomáhat postiženým osobám. Chceme přitom spolupracovat s každým, kdo projeví o spolupráci zájem. Žádáme zároveň občany, aby nás, (nejraději osobně) na takové případy upozorňovali. Věříme, že působení našeho Výboru přispěje k tomu, aby lidé nebyli nespravedlivě pronásledováni a vězněni.

Była to kolejna inicjatywa, która może świadczyć o dojrzałości czeskiego społeczeństwa obywatelskiego. Podobnie jak w Karcie, współpracowały tu ze sobą osoby o różnych poglądach politycznych, różnym stosunku do religii i w różnym wieku. Spośród inteligencji katolickiej można wymienić m.in.: Ottę Bednářovą, Jarmilę Bělíkovą, Elžbietę Ledererovą, Danę Němcovą, Václava Bendę, Václava Malego i Ivana Medka, którzy należeli do twórców tej inicjatywy. Później dołączyli również: Jiří Němec (3.08.1978), Ivan Medek (27.04.1978), Petruška Šustrová (19.06.1979), Jan Ruml (19.06.1979), Zbyněk Hejda (19.06.1979), Ivan Jirous (15.05.1981), Jiří Gruntorád (1.08.1994) i Petr Pospíchal (10.12.1987)¹⁵⁸.

Dana Němcová tak uzasadniała, dlaczego zdecydowali się na podjęcie kolejnych działań i w jaki sposób je realizowali:

77/infoch_1978_05_ocr.pdf?_gl=1*1mnrhv1*_ga*MTE5OTUzNDA2Ni4xNzI1OTc3NTkz*_ga_FH8LJG594G*MTcyNTk3NzU5Mi4xLjAuMTcyNTk3NzU5Mi4wLjAuMA..

¹⁵⁷ Inspiracją były Komitet Obrony Robotników i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

¹⁵⁸ Spis członków VONS znajduje się m.in.: Blažek, Pažout 2008, s. 113.
Po Aksamitnej Rewolucji dołączył do VONS-u Jiří Gruntorád (1.08.1994).

Ta motivace byla vždycky důležitá. Motivace pro spravedlivost. Těm lidem, kteří měli být umlčení, byla poskytnutá šance. Sháněli jsme advokáty, navštěvovali jsme pozůstalé rodiny, který jsme se snažily podporovat. Ovšem vždycky záleželo na tom, abychom se o nich dozvěděli. A v tom směru jako lidi někde venku, pokud nám to nikdo neřekl, pokud se na nás ta rodina neobrátila, protože třeba neposlouchali ten Hlas Ameriky a Svobodnou Evropu, takže třeba ani nevěděli, že nějaká taková instance existuje. Tak o těch bohužel jsme nevěděli. Ale to, co jsme se dozvěděli, tak jsme se snažili účastnit u soudu, kam nás nepustili, jenom nás vždycky legitimovali a pak eventuálně odvedli k výslechu nebo zadrželi nebo cokoliv. Prostě bylo to spojený s perzekucí, až těch vězeních (Dana Němcová, wywiad 22.09.2019).

Organizovali pomoc právną i finansową. Skládali petycje i wnioski do władz. Przekazywali raporty za pomocą periodyku „Informace o Chartě”. Informowali zagraniczne media: Radio Wolna Europa, BBC, Głos Ameryki, dzięki czemu wiadomości o prześladowanych trafiały z powrotem do Czechosłowacji, gdzie były rozpowszechniane, co zwiększało świadomość społeczną na temat represji politycznych.

Służba Bezpieczeństwa szybko podjęła decyzję o ukróceniu tych działań. 22–23 października 1979 roku przed Městským soudem w Pradze odbył się proces sześciu głównych działaczy VONS-u: Otty Bednářovej, Dany Němcovej, Václava Bendy, Jiřego Dienstbiera, Václava Havla i Petra Uhla. Wyrok ogłoszono 20 grudnia 1978 roku, wszyscy zostali skazani. StB następnie zamknęło kolejne cztery osoby. Nie zakończyła jednak działalności VONS-u. Pojawiły się nowi ludzie, którzy kontynuowali dzieło represjonowanych poprzedników.

Václav Malý komentował tę sytuację następująco:

Zatkli nás a bylo pěkné, že okamžitě po těch deseti zatčených nastoupili noví lidé. Komunisté mysleli, že VONS zlikvidují, ale nepodařilo se a VONS pokračoval. Je třeba vyslovit velký obdiv těm lidem, protože to byla velmi nepříjemná doba. V Polsku začala Solidarita, a komunisté měli strach, aby to nepřišlo sem. Proto zásahy byly velmi tvrdé, ale nepodařilo se udusit Chartu ani VONS¹⁵⁹ (Václav Malý, wywiad 21.02.2019).

¹⁵⁹ Václav Malý zwraca uwagę na następującą kwestię: „Vždycky používám takový vtípek, že bylo dobré být zatčen s Václavem Havlem, protože se aspoň o člověku vědělo, protože se říkalo: Státní bezpečnost rozehnala setkání chartistů, mezi nimi byl Václav Havel a dalších deset chartistů. Václav Havel se stal

Potwierdza to także Petruška Šustrová:

Ukázalo se, že oni si mysleli, že zavřou těch deset, tak že to skončí, jenomže tam vstoupilo jiných 12 lidí. Jak se ukázalo, tak si s tím poradili stejně dobře jako ti předtím (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

Tak wspominała ona swoją działalność w VONS-ie:

Tak když je zavřeli, tak to se nedalo nic dělat, tak jsme tam museli vstoupit, a protože u nás už před tím, vlastně od začátku se scházela ediční komise VONSu, která ve skutečnosti psala ta sdělení. U Bendů se scházel ten VONS, jako celý a tam se diskutovalo o politických strategiích a podobně. Ale u nás se psala ta sdělení a oni mi to tam pak vždy nechali a já jsem to přepsala na stroji a vrátila a poslala, takže jsem dělala neoficiálně takovou jakoby sekretářku nebo něco takového. Takže jsem s tím měla přeci jen nějakou zkušenost, takže jsme si s tím celkem nějak poradili, než se zase vrátili. To si myslím, že na to by mohl být člověk i hrdý, že něco takového dělal, protože přeci jen členové toho VONSu byli takoví hodně vystavení. To je problém, že ano. Ono jich bylo původně asi 17 a postupem času asi 30. Vždy byl někdo ve vězení (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných byl również miejscem współpracy m.in. między inteligencją katolicką i ewangelicką. To kolejne pole obok działalności intelektualnej np. na domowych seminariach, na którym drogi katolików i ewangelików się łączyły. Petruška Šustrová wymienia niektórych z nich:

nejen symbolem, ale on opravdu tmelil. Obdivoval jsem, že když j+sme se přeli o nějaký dokument, diskutovalo se, on byl schopný potom sepsat text, který vystihl myšlenku, o kterou nám šlo” (Václav Malý, wywiad 21.02.2019).

Členem VONSu byl Václav Malý, členem byl Alfréd Kocáb a Jakub Trojan a nehledíc tomu, že Dana nebo já jsme samozřejmě katoličky, takže tam byla jaksi i řada těch věřících. Svát'a Karásek byl také členem (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

W jej ocenie VONS, podobnie jak dla Dany Němcovej Karta 77, stanowił szkołę tolerancji:

Když víte, že vás mohou opravdu kdykoliv zavřít, řada těch členů, dokonce většina si prošla vězením a víte, že prostě na těch lidech záleží, protože to sama dělat nemůžete. To jdou některé věci stranou. Víte, že když přijde k neznabohovi katolický kněz, tak on mu neřekne mezi dveřmi bůh není, když s ním jde člověk na schůzku. Když přijdou ti komunisté a vidí na stěně kříž, tak oni přeci vědí, že to jsou katolíci. A nutí vás to jaksi se učit dívat se očima na svět také toho druhého. Podle mě to byla opravdu velká škola tolerance. Je mi hodně líto, že tahle blbá společnost si tohle z toho nedokázala vzít (Petruška Šustrová, wywiad 19.09.2019).

Jak wspominała Šustrová, ważna była wzajemna życzliwość i umiejętność spojrzenia na świat oczami drugiej osoby, niezależnie od przekonań religijnych czy ideologicznych.

Kościół milczenia

Komuniści nadal starali się pogłębić podziały między księżmi działającymi oficjalnie a tymi, którzy działali w ramach tzw. Kościoła ukrytego, Kościoła milczenia¹⁶⁰. StB

¹⁶⁰ Pius XII nazwał czechosłowacki Kościół *Ecclesia silentii*. Inne nazwy to: Kościół nieoficjalny, katakumbowy. (por. Liška 1999, s. 8 i 31).

nadała mu miano Kościoła podziemnego¹⁶¹. Władze państwowe błędnie rozumowały, że Kościół ukryty był „centralnie kierowaną organizacją (...) funkcjonowały raczej bardzo zróżnicowane, całkowicie od siebie niezależne grupy, które czasem nic o sobie nie wiedziały” (Halík 1993, s. 47). Halík wspomina, że dla księży z Kościoła ukrytego istotne były trzy sprawy: 1) świadomość tego, że są w jedności z kapłanami funkcjonującymi legalnie w ramach komunistycznego reżimu; nawiązywali więc kontakty z tymi, którzy byli godni zaufania i pomagali im w pracy duszpasterskiej; 2) utrzymywanie kontaktów z Kościołem powszechnym, gdyż uważali, że izolowanie Kościoła katolickiego w Czechosłowacji stanowi zagrożenie zarówno dla kapłanów, jak i wiernych; 3) udział w życiu społeczeństwa.

Staraliśmy się prowadzić żywy dialog z życiem duchowym i kulturalnym naszego społeczeństwa, które toczyło się poza granicami Kościoła. Ważne było, aby nasz Kościół nie przemienił się w getto, a także by jego ukryte struktury nie popadły w mentalność sekciarską. W sferze kultury podziemnej staraliśmy się utrzymywać kontakty z filozofami i ludźmi sztuki (Halík 1993, s. 48).

Mimo trudnej sytuacji w latach 1948–1989 ani księża, ani świeccy katolicy nie poddawali się. Starali się podejmować różne inicjatywy. Tomáš Halík pisze:

Troszczyliśmy się o to, aby nie dublować działalności oficjalnego Kościoła, lecz zajmować się szczególnie tym, czego nie było wolno robić w oficjalnym duszpasterstwie parafialnym: rekolekcje, wykłady o problemach religijnych, głębsze przewodnictwo duchowe, praca z młodzieżą. Współpracowaliśmy również z wieloma dobrymi kapłanami działającymi publicznie, którzy przesyłali nam młodych ludzi przygotowujących się do chrztu czy przyjęcia innych sakramentów bądź też na niekończące się dyskusje. (...) Istniała też współpraca z podobnymi tajnie działającymi grupami, szczególnie zakonników (jak wiadomo, klasztory zostały w naszym kraju podczas pewnej wiosennej nocy 1950 roku rozwiązane i zakonnicy przez czterdzieści lat znajdowali się praktycznie poza prawem). Pracowaliśmy też przy wydawaniu w formie samizdatowej literatury i prasy religijnej (w latach osiemdziesiątych istniało ponad dwadzieścia regularnie się pojawiających czasopism katolickich generalnie na dość dobrym poziomie), jak też przy organizowaniu

¹⁶¹ Nazwa ta miała przeciwników, np. Josef Zvěřina twierdził, że Kościół podziemny to „ci, którzy spoczywają na cmentarzu” (por. Halík 1997, s. 41).

filozoficznych i teologicznych wykładów dla kandydatów do kapłaństwa i osób świeckich w mieszkaniach prywatnych¹⁶².

Szczególny nacisk kładziono z jednej strony na działalność intelektualną związaną z samokształceniem (prowadzono m.in. seminaria teologiczne i filozoficzne) czy wydawaniem samizdatowej literatury i prasy, a z drugiej strony dbano o pogłębianie duchowości, przygotowywanie do sakramentów i opiekę duszpasterską.

Nie ma już Kościoła milczenia

Sytuację Kościoła katolickiego w Czechosłowacji istotnie zmienił wybór Karola Wojtyły na papieża, który nastąpił 16 października 1978 roku. Jan Paweł II, mając doświadczenia z komunizmem, przeformułował politykę Watykanu wobec władz bloku wschodniego¹⁶³. Dodało to siłę, odwagę i nadzieję kard. Tomáškowi i sprawiło, że jego postawa wobec rządzących uległa zmianie.

Dotychczasowa polityka Watykanu wobec państw za żelazną kurtyną okazała się błędna. Nie przyniosła Kościołowi katolickiemu w krajach komunistycznych ulgi, wręcz przeciwnie – jej działania sprzyjały władzy¹⁶⁴.

Agostino Casaroli, twórca polityki wschodniej Watykanu (Halas 2004, s. 611–631; Weigel 1995, s. 213–250; 2002, s. 292–299; Cuhra 2001), był przekonany, że w działaniach wobec komunistów najlepsza jest polityka małych kroków. Uważał bowiem, że bezpośrednia, jawna walka może zniszczyć to, co udało się zachować z działalności Kościoła na ziemiach reżimu komunistycznego. Zapytany o losy Kościoła katolickiego w krajach socjalistycznych, stwierdził: „W Polsce chodzi o *modus vivendi*, na Węgrzech o *modus vivendi vel modus moriendi*, w Czechosłowacji o *modus*

¹⁶² Ibidem, s. 46.

¹⁶³ Szerzej opisuję reakcję czeskich intelektualistów katolickich na wybór papieża w dalszej części pracy.

¹⁶⁴ Z prowadzoną *Ostpolitik* nie zgadzali się choćby prymas Stefan Wyszyński i kard. František Tomášek. Byli przeciwni wszelkim pertraktacjom i uleganiu komunistom. Wskazywali, że ta droga prowadzi donikąd. Kościół ulega żądaniom, ale nie następują obiecane zmiany i nasila się polityka walki z Kościołem. „Jest to niewłaściwa nazwa – wyjaśnia ojciec Antoine Wenger, świadek i współuczestnik owej polityki – przypomina bowiem dwuznaczną politykę Niemiec wobec Europy Wschodniej, co nie budzi najlepszych skojarzeń” (Lecomte 1997, s. 59).

moriendi” (Mádr 2000, s. 117; por. Mádr 1990a, s. 121; Mádr 1992b, s. 302)¹⁶⁵. Badacz George Weigel skrytykował działania Casarolego, wskazując, że polityka ustępstw nie przyniosła oczekiwanych skutków, a powodowała kolejne straty. Uznał też, że ten sposób uprawiania polityki nie zmienił wcale losów Kościoła, a w niektórych miejscach nawet je pogorszył. Tak stało się np. w Czechosłowacji, „gdzie sprzyjające reżimowi pseudokatolickie organizacje cieszyły się wpływami w sferze publicznej, podczas gdy działający w podziemiu biskupi i księża pracowali jako odźwierni, pomywacze i konserwatorzy wind, nocami odprawiając sekretne nabożeństwa” (Weigel 2022)¹⁶⁶.

Ostpolitik Jana Pawła II była realizowana „z uwzględnieniem tożsamości każdego narodu Wschodu, a nie tylko jako taktyka mająca doprowadzić do zwykłego kompromisu” (Lecomte 1997, s. 76). Stefan Wilkanowicz¹⁶⁷ tak przedstawiał zmianę polityki wobec państw pod reżimem komunistycznym:

Upřednio Stolica Apostolska dążyła do celów duszpasterskich przez dyplomację. Jan Paweł II pragnie osiągnąć cele dyplomatyczne przez duszpasterstwo. Zamiast wywierać nacisk na państwa, aby dotrzeć do narodów i ludzi, aby dotrzeć do państw: po prostu zmienia kolejność czynników (Lecomte 1997, s. 77).

Bernard Lecomte wyjaśnia, że zmiana myślenia urzędników watykańskich była procesem niełatwym i długotrwałym. Jan Paweł II utrzymywał regularne kontakty z kard. Tomáškiem (Grajewski 1999, s. 48)¹⁶⁸. Tak pisze o tym Lecomte:

¹⁶⁵ Por: (Mádr 1990a, 121; Mádr 1992b, 302). Oto Mádr zauważył, że Casaroli użył tu gry słów: *modus vivendi* oznacza tymczasową umowę między danym państwem a Watykanem (Mádr 2003b). Więcej na temat relacji między Stolicą Apostolską a Czechosłowacją: Cuhra 1999; 2001. Rozdział dotyczący Kościoła w Czechosłowacji zawiera książka: Casaroli 2000 (polskie wydanie: 2001), por. też: Grajewski 2009, s. 51–79; Libor 2000; Luxmoore, Babiuch 2001 (wydanie angielskie: 1999; wydanie czeskie: 2003); Skalický 1989, s. 422–446; Hansjakob 1993; Mackiewicz 1986; Zięba 2006, s. 27–29.

¹⁶⁶ Weigel wskazuje, że na Papieskiej Akademii Kościelnej polityka wschodnia nadal jest przedstawiana jako sukces. Zwraca uwagę, że dotychczas nie zostały przeanalizowane straty, które w wyniku jej powstały, np. osłabiła ona autorytet Kościoła i Watykanu, powodując postrzeganie go jako organizacji pozarządowej. Najbardziej niepokoi go powrót do praktyk znanych z polityki Casarolego w stosunku do Ukrainy, powodujący „poczucie opuszczenia wśród ukraińskich katolików, którzy dostrzegają i oplakują żłudny charakter deklarowanego przez watykańską dyplomację zamiaru ustawienia się w roli pośrednika pomiędzy Ukrainą i Rosją”.

¹⁶⁷ Stefan Wilkanowicz (1924–2022), zakładał Kluby Inteligencji Katolickiej, był redaktorem krakowskich „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego”, sygnatariusz Apelu 64 intelektualistów w sierpniu 1980 roku.

¹⁶⁸ Grajewski 1999, 48. Grajewski pisze o kardynale Beranie, ale jest to pomyłka, gdyż Beran zmarł w 1969 roku.

Jego ekumeniczna działalność sensu largo narzuciła całemu światu wymóg przestrzegania praw człowieka, co wywołało żywy odzew wśród niekatolików. Takich jak Vaclav Havel czy Andriej Sacharow, którzy poczuli skłaniać się ku papieżowi o poglądach tak im bliskich... (Lecomte 1997, s. 77).

22 października Jan Paweł II przyjął na swojej pierwszej prywatnej audiencji kard. Tomáška. Czechosłowacki prymas był na audiencjach także w lutym i lipcu 1979 roku, w marcu 1980 roku, w październiku 1981 roku, w listopadzie 1982 roku i w październiku 1983 roku (Lecomte 1997, s. 275).

5 listopada 1978 roku podczas wizyty w Asyżu, który Jan Paweł II wybrał jako miejsce pierwszej wizyty apostolskiej, kobieta z tłumu krzyknęła do niego: „Nie zapomnij o Kościele milczenia!”. Papież jej odpowiedział: „Nie ma już Kościoła milczenia, bo on mówi moim głosem!” (Lecomte 1997, s. 99; 2010, s. 236). Myśl ta została rozwinięta przez Jana Pawła II podczas wizyty w Gnieźnie.

Wybor Karola Wojtyły na papieża był ważny również dla całego środowiska Karty 77. Informacje na temat jego działań, listy kierowane do niego lub przesyłane do jego wiadomości pojawiały się m.in. w Informacjach o Chartě¹⁶⁹.

Rozpoczęto prace nad uporządkowaniem spraw związanych z „Pacem in terris”. Gdy biskupi czescy i słowaccy wracali z Rzymu z wizyty *ad limina apostolorum*, 8 marca 1982 roku Kongregacja ds. Duchowieństwa w dekrecie *Quidam episcopi* (Prohlášení Posvátné kongregace pro klérus o určitých sdruženích a hnutích zakázaných kleru) (Balík, Hanuš 2007, s. 55–56; Zabranek 2010a, 2010b, 2010c, 2011)¹⁷⁰ zabroniła duchownym działalności w organizacjach politycznych (Halas 2004, s. 624–625).

¹⁶⁹ r. 1, c. 13 31.10-20.11.78, s. 17-18.

¹⁷⁰ (Balík, Hanuš 2007, 55–56; Zabranek 2010abc, 2011).

Václav Vaško wspomina: „Krátko poté, co se kardinál Tomášek vrátil po intronizaci Jana Pavla II. Z Říma, jsem ho v nějaké věci navštívil. Neskrýval radost, že papežem se stal Slovan, jeho osobní přítel, a navíc osobnost známá svým kritickým postojem ke kompromisnické politice Vatikánu vůči komunismu. «Ten nám bude rozumět», řekl mi kardinál Tomášek. Zeptal jsem se: «Nedalo by se nyní konečně něco udělat s kolaboranty v kněžském sdružení Pacem in terris?», Totéž se mě zeptal Svatý otec,‘ odpověděl pan arcibiskup a pokračoval: «Popravdě jsem mu řekl, že, přestože o tom uvažují od založení Sdružení, nevím, co s tím». Na to mi Svatý otec řekl: «Něco vymyslíme». Skutečně po nějakém čase vyšel v Římě odsuzující kněžská sdružení jakéhokoli politického zaměření” (Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 93).

Według Dominika Duki główną rolę w tworzeniu dokumentu kard. Oddiego należy przypisać Janowi Pawłowi II (Duka, Dostatni Šubrt, 2012, s. 123). „Pacem in terris” nie było wprawdzie wymienione z nazwy, jednak było oczywiste, że dekret dotyczy ruchu (Halas 2004, s. 625). Kardynał Tomášek upewnił się jeszcze, pisząc pismo do Watykanu, i otrzymał potwierdzającą odpowiedź (Grajewski 1999, s. 48–50). Wystosował pismo do władz, domagając się likwidacji ruchu. Nie otrzymał zgody. Władze poprzez różne naciski i manipulację starały się utrzymać organizację przy istnieniu, jednak okazywało się to coraz trudniejsze.

Duchowni i świeccy¹⁷¹

Grono czeskich intelektualistów także wspierało kardynała. Josef Zvěřina, Oto Mádr, do których dołączył później Tomáš Halík¹⁷², stali się najbliższymi współpracownikami Tomáška. W 1983 roku Mádr, mając wielkie zdolności organizacyjne i znając potencjał czeskiego Kościoła, stworzył przy kardynale sieć fachowych grup doradczych, złożonych zarówno z kapłanów, jak i świeckich (Halík 1995, s. 35-36; 2001, s. 236–237; 2018, s. 134–135; 2020, s. 157–158; Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 136–137). Miał to być, jak pisze Halík, „ośrodek doradczy, który przygotowałby nowy kurs dla Kościoła, odpowiadający rysującym się nowym potrzebom. Miałby być trustem mózgów dla stareńkiego kardynała Tomáška” (Halík 2020, s. 157, por. Halík, 2001, s. 236-238). Chodziło o „zmapowanie ogólnej sytuacji, przewyciężenie rozbicia i (...) o «analizę współczesnego stanu z jakiegoś episkopalnego punktu widzenia i o spojrzenie w przeszłość», używając słów Mádra” (Halík 2020, s. 158).

¹⁷¹ Halík, Jandourek 1997, s. 132-134; 2001, s. 105–109, 236–243, 257–265; Halík 2018, s. 134–135; 2020, s. 157–159; Šebek 2021, s. 179; Himmerová 2022; Poláková, 9.08.2024.

¹⁷² Informację tę potwierdzają historycy Stanislav Balík i Jiří Hanuš (2007, s. 98). Potwierdza to również Bohumil Svoboda: „Od začátku osmdesátých let se k nelibosti konzervativního a po ničem víc než po klidu toužícího prostředí pražské arcibiskupské konzistoře uplatňoval vliv dvou vůdčích českých teologů, absolventů čtrnácti- a patnáctiletých pobytů v komunistických věznicích, dogmatika Josefa Zvěřiny a moralisty Oty Mádra. Přibližně v polovině osmdesátých let k nim přibyl psycholog a tajně vysvěcený kněz Tomáš Halík. Byli nejdůležitější mezi těmi, kdo prolomili izolaci kardinála Tomáška, protože byli nej kvalifikovanější, a kardinál jim a jejich argumentům o postavení církve ve společnosti stále lépe rozuměl a stále víc se s nimi ztotožňoval” (Svoboda 2006, s. 162). Tymczasem spotykałam się z negowaniem lub podchodzeniem z dużą ostrożnością do działalności Tomáša Halíka.

Halík dołączył do grupy doradców w 1985 roku (Halík 2001, s. 264). Swoją obecność w gronie Seniora tłumaczył tym, że Mádr chciał mieć go w gronie doradców m.in. ze względu na stały kontakt z kard. Meisnerem, którego systematycznie odwiedzał w Berlinie, a który był łącznikiem z Watykanem roku (Halík 2001, s. 264). O dołączeniu do ścisłego grona pisze: Halík 2001, s. 239.

Powstały grupy robocze. Najważniejsza z nich, grupa Senior, jak pisał Mádr, „sledovala vývoj pomenáhu se zlepšující situace církve – nové možnosti a aktivity vznikající v terenu” (Mádr 2007, s. 71).

Do pierwszej izby należeli przełożeni zakonów funkcjonujących w Kościele ukrytym, znaczący księża z diecezji i wybitni teologowie. Byli to m.in. Oto Mádr, Josef Zvěřina, Benno Beneš, Dominik Duka, Tomáš Halík, Inocent Kubíček, Aleš Opatrný, František Petrik, Hugo Pitel, Bruno Sklenovský, Bohumil Vít Tajovský, Ladislav Vik, Miloslav Vlk i Ladislav Vyterna.

Jak pisał Oto Mádr, grupa ta:

sledovala vývoj pomenáhu se zlepšující situace církve - nové možnosti a aktivity vznikající v terénu. Z toho vyplývaly strategické úvahy vyústující do praktického promýšlení možností zejména arcibiskupa Tomáška. Ten ochotně přijímal naše podněty a formulace, navrhuující rozvíjení aktivit krytých jeho autoritou. Potřeboval podporu, aby při své spíše poddajné povaze uměl úřadům objasnit nutnost kroků stále více vyžadovaných katolickým lidem. My jsme chápali, že nebyl vždy s to odolat masivnímu tlaku režimu, ale zároveň jsme věděli, jak hluboce je oddán církvi a osobě římského papeže. Bylo ke cti toho pastýře, že při své nebojovné povaze v důležitých okamžicích trval na požadavcích svobody pro církve (Mádr 2007, s. 71).

Celem było połączenie wszystkich płaszczyzn, na których funkcjonowała hierarchia kościelna. Spotkania odbywały się w mieszkaniach prywatnych, zwykle raz w miesiącu. Omawiano „panoramę” – aktualną sytuację, prowadzono naradę/dyskusję i rozdzielano zadania¹⁷³. Josef Zvěřina i Oto Mádr przekazywali rezultaty debaty Tomáškovi. Później Mádr wraz z Tomášem Halíkiem odpowiadali za przygotowywanie propozycji listów otwartych i części kazań.

¹⁷³ Mádr docenił pokorę w postępowaniu kard. Tomáška, który zaufał podległym mu księżom i pozwolił, aby eksperci i specjaliści wspierali go w prowadzeniu czeskiego Kościoła katolickiego. Była to postawa wyprzedzająca swoje czasy, do dziś niebędąca normą. Dotyczy to również włączenia świeckich. Mimo że możliwości te zapewnił II sobór watykański, nadal nie są one praktyką w Kościele. Mádr pisał: „Z toho vyplývaly strategické úvahy vyústující do praktického promýšlení možností zejména arcibiskupa Tomáška. Ten ochotně přijímal naše podněty a formulace, navrhuující rozvíjení aktivit krytých jeho autoritou. Potřeboval podporu, aby při své spíše poddajné povaze uměl úřadům objasnit nutnost kroků stále více vyžadovaných katolickým lidem. My jsme chápali, že nebyl vždy s to odolat masivnímu tlaku režimu, ale zároveň jsme věděli, jak hluboce je oddán církvi a osobě římského papeže. Bylo ke cti toho pastýře, že při své nebojovné povaze v důležitých okamžicích trval na požadavcích svobody pro církve” (Mádr 2007, s. 71).

Do druhé izby náleželi przede wszystkim świeccy, m.in. Václav Benda, Michaela i Václav Freiovie, Radomir Malý, Václav Malý, Radim Palouš, Jaroslav Plocek i Václav Vaško. Dowodzili w niej, podobnie jak w pierwszej, Oto Mádr, Josef Zvěřina i Tomáš Halík¹⁷⁴.

Do grupy „Junior” náleželi mládzi teologowie, bylo to seminarium naukowe. Uczestniczyli w nim m.in.: Bohumír Janát, Lenka Karfíková, Libor Ovečka, Jolana Poláková, Mireia Ryšková, Odilo Štampach i Václav Ventura. Spotykano się w mieszkaniu prof. Karla Kučery, które wcześniej náležalo do Tomáša Garrigue Masaryka (Halík, Jandourek 1997, s. 132–134; 2001, s. 105–109, 236–243, 257–265; Halík 2018, s. 134–135; 2020, s. 157–159; Šebek 2021, 179; Himmerová 2022). Inicjator powstania grupy Oto Mádr tak charakteryzował jej zadanie: „Společně jsme kriticky analyzovali texty současných teoklogu a diskutovali o problematice, kterou přinášely” (Mádr 2007, s. 70).

Jedna z uczestniczek, Jolana Poláková, opisała, w jaki sposób przebiegało seminarium:

Mádrův seminář nazývaný „Junior” (pro odlišení od ostatních jeho seminářů či poradních sborů) probíhal jednou týdně celá 80. léta v bytě paní Milu Holubové¹⁷⁵, emeritní docentky dějin výtvarného umění (paní docentka Holubová byla chartistka), za účasti asi deseti až patnácti vysokoškolsky vzdělaných katolíků zájímavých se o teologii nebo studujících tento obor na fakultě. Společně jsme četli a rozebírali díla současných teologů a někdy i texty, které jsme sami napsali pro samizdat. V našem semináři občas osobně hostovali teologové z Německa, Francie, Rakouska a Holandska – z nichž mě nejvíce zaujal Waldenfels, Valadier a Virt. Samozřejmě bylo přínosné s nimi (ne pouze s jejich díly) živě

¹⁷⁴ Do grupy náleželi také słowaccy katolicy, m.in. Ján Čarnogurský, Vlado Jukl, Silvester Krčméry i František Mikloško.

¹⁷⁵ Karel Koutský, sygnatiusz Karty z najmłodszej generacji, dysydem, fotograf, również wspominał seminaria u doc. Holubovej. Były to prawdopodobnie seminaria otwarte. Tak je zapamiętał: „Także to jsme chodili k paní Holubové a tam chodil pan Zvěřina, Oto Mádr, Tomáš Halík a Radim Palouš. (...) Ten dělal přednášky u té docentky Holubové. (...) Většinou se to týkalo obecně politiky, vědy, sociologie, psychologie. Vždy tam přednášel někdo, kdo měl ze své pozice uznání tím, čím byl. Myslím, že Radim Palouš tam měl přírodovědeckou přednášku spojenou s náboženstvím, vírou atd. Ještě přednášel Oto Mádr, a Josef Zvěřina, nevím, jestli Tomáš Halík byl přednášející nebo host. Setkání byla podle mě nepravidelně. Řekl bych tak jednou za měsíc. My jsme tam chodili se ženou, ale mockrát jsme tam nebyli. Měli jsme děti” (Koutský, wywiad 31.07.2019).

diskutovat. S některými účastníky semináře přetrvávala spolupráce a přátelství i po sametové revoluci (Jolana Poláková, mail z 9.08.2024)¹⁷⁶.

Tomáš Halík, docenijac potencjal Mádra¹⁷⁷ i jeho dbalost o to, aby czescy teologowie mieli kontakt z myslą teologiczną Zachodu, w swoich wspomnieniach daje takie świadectwo:

Przede wszystkim dzięki Mádrowi nawet w najgorszych latach „normalizacji” za prezydentury Gustava Husáka prawie niewirygodnie i z ogromnym wysiłkiem i zaangażowaniem udało się załatwić w prywatnych mieszkaniach w Przdze i poza Pragą serię wykładów czołowych zachodnich teologów, którzy przyjeżdżali incognito na kilka dni jako turyści i w konspiracji (...). Byli wśród nich także przyszli kardynałowie Walter Kasper, Christoph Schönborn, dalej Hans Küng, Johann Baptist Metz, Hans Waldenfels. Günter Virt, paryski jezuita Paul Valadier i wielu innych (Halík 2020, s. 161; por. Halík 2018, s. 137–138)¹⁷⁸.

Jolana Poláková, zapytana o uczestnictwo w seminariach w latach 80., odpowiedziała: „Za nejprínosnější zpětně považuji Mádroy semináře (občas i s pozvanými zahraničnými osobnostmi)” (Jolana Poláková, mail z 1.08.2024).

Grupy te realizowały przesłanki jednej z konstytucji II soboru watykańskiego¹⁷⁹ *Gaudium et spes* i były prekursorami myśli zawartych w encyklice *Christifideles laici* Jana Pawła II dotyczących działalności świeckich w Kościele.

Po ukazaniu się w 1986 roku tekstu Stefana Swieżawskiego *Jan Hus — heretyk czy prekursor Vaticanum Secundum*, zamieszczonego w „Tygodniku Powszechnym” (Swieżawski 1986, s. 1–2, 8) przedrukowanego po czesku w emigracyjnych „Studiach”

¹⁷⁶ We wspomnieniach Oto Mádra odnajdujemy potwierdzenie informacji o wizytach zagranicznych teologów na seminarium i uzupełnienie jej: „Jako přednášející pro toto fórum se podařilo získat řadu zahraničních teologů - například pozdějšího kardinála Waltera Kaspera, významného německého teologa Hansa Waldenfelse, rakouského morálního teologa Guntera Virta, z Francie Jeana Valadiera a další teology, i z Holandska a Belgie. Tito vědci přijížděli do Československa jako turisté, s aktivním zájmem pomáhat nám.” (Mádr 2007, s. 70-71).

¹⁷⁷ Pisał o nim m.in.: „Oto Mádř potrafil precyzyjně i strategicznie myšleć, realistycznie oceniać sytuację i možnosti ludzi” (Halík 2020, s. 160).

¹⁷⁸ Por. Halík 2018, 137-138. Halík dopowiada, że

¹⁷⁹ O recepcji II soboru watykańskiego w Czechosłowacji piszą Stanislav Balík i Jiří Hanuš (2012).

i w samizdacie, m.in. w jedenastym numerze „Teologických textů”¹⁸⁰. Wywołało to dyskusję w gronie katolickich intelektualistów. W odpowiedzi na to Oto Mádr założył koło katolickich teologów, historyków i filozofów mające zajmować się sprawą Husa. Włączył do niego Josefa Zvěřinę, Tomáša Halíka, Karla Kučery, Petra Příhodu, Dominika Dukę, Radomíra Malého, Stanislava Sousedíka (Halík 1995, s. 35, 2001, s. 243).

Grupy te wspomagały kard. Tomáška, przygotowywały otwarcie się Kościoła katolickiego na zmieniające się znaki czasów, a także budowały elitę intelektualną, która była zdolna odpowiadać na pojawiające się wyzwania.

Przygotowania do Velehradu

W 1985 roku przypadało 1100 lat od śmierci św. Metodego. Ze względu na wagę misji św. Cyryla i Metodego i jej znaczenie dla chrześcijaństwa w Czechach i w Słowacji kard. Tomášek chciał, aby obchody tej rocznicy były umocnieniem dla czeskich katolików, a także dla narodu czeskiego. Mając w pamięci oddźwięk pierwszej wizyty Jana Pawła II w Polsce oraz licząc na ożywienie i wzmocnienie nadziei na zmiany, wysłał do niego osobisty list z prośbą o wizytę na Velehradzie (Benda 1986, s. 7¹⁸¹; Halas 2004, s. 625). Dwadzieścia dwa tysiące osób napisało zaproszenie do papieża. „Była to největší spontánní podpisová akce v Československu za posledních 15 let, počtem účastníků o řád převyšující i ty nejrozsáhlejší občanské aktivity” (Benda 1986, s. 7). Do Watykanu dotarło tylko siedemnaście tysięcy, gdyż resztę wstrzymała Státní bezpečnost.

Ponad 30 tysięcy wiernych podpisało się pod petycją wzywającą rząd, aby wyraził zgodę na przyjazd papieża na obchody 1100. rocznicy śmierci św. Metodego. W uroczystości chcieli uczestniczyć m.in. kard. Jean-Marie Lustiger, Franz König,

¹⁸⁰ Na tekst zareagował Mádr artykułem *Náš Mistr Jan Hus* (Mádr 1997, s. 26-27). W numerze znajduje się również list Miloslavy Holubovej do Stolicy Apostolskiej w sprawie rehabilitacji Husa. Dyskusje o Husie znajdowały się w numerach 11-16 „Teologických textů”. Pokrótce je omawia Mádr w artykule *Hus a čeští katolíci v průběhu 20. století* (Mádr 1997, s. 84-86).

¹⁸¹ Benda szczegółowo opisuje przygotowania do uroczystości, przeszkody i jej przebieg. Analizuje ówczesną sytuację i daje propozycje działań.

Józef Glemp i George Basil Hume, jednak odmówiono im wjazdu do Czechosłowacji (Lecomte 1997, s. 271; Halas 2004, s. 626).

Papież wyraził chęć odwiedzenia Czechosłowacji, jednak władze komunistyczne nie zgodziły się na to. 24 maja 1984 roku František Tomášek został wezwany w tej sprawie na rozmowę do Milana Klusáka, ministra kultury (Šebek 2021, s. 173–174).

Václav Benda¹⁸² tak wspomina:

Kardinálu Tomáškovi bylo – ústy ministra Klusáka – sděleno stanovisko vlády, že návštěva papeže je v současné době nežádoucí a nepřichází v úvahu. Proti těm, kdo podepsali nebo rozšiřovali zvací dopis papeži, byla rozpoutána kampaň policejních represí, sahající od zastrašování a diskriminačních opatření přes zabavení některých podpisových archů (odtud nesoulad mezi námi uváděným číslem 22 000 a 17 000 podpisy, skutečně

¹⁸² Václav Benda (rodzony 8 sierpnia 1946 roku w Pradze, zmarł 2 czerwca 1999 roku tamże). W latach 1964–1969 studiował bohemistykę i filozofię na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola, w tym czasie wraz z żoną Kamilą włączali się w działalność ruchów studenckich, byli jednymi z założycieli katolickiego klubu młodzieży, angażowali się w działalność dysydencką. W czasie inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację ich dom przy Karlově náměstí 18 stał się jednym z centrów opozycji. W latach 1969–1970 pracował jako asystent na Wydziale Filozoficznym. Następnie w latach 1979–1975 studiował cybernetykę teoretyczną na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Karola. W latach 1975–1977 pracował w Výzkumným ústavu matematických strojů (Instytucie Badawczym Maszyn Matematycznych) jako specjalista komputerowy. Był jednym z inicjatorów i pierwszych sygnatariuszy Karty 77 i dwukrotnie jej rzecznikiem – od 8 lutego do 4 czerwca 1979 roku i od 7 stycznia 1984 roku do 5 stycznia 1985 roku. Po podpisaniu Karty 77 mieszkanie Bendów było ośmiokrotnie przeszukiwane, a domek letni trzy razy. Naprzeciw ich domu zamontowano kamerę, która całą dobę monitorowała ich mieszkanie. Bendę wyrzucono z pracy, zatrudnił się więc jako palacz. W tym okresie sformułował koncepcję *paralelní polis*, która była projektem stworzenia niezależnych struktur, zarówno politycznych, społecznych, kulturalnych, jak i edukacyjnych, w których mogliby funkcjonować dysydenci (opublikowana w maju 1978 roku). W mieszkaniu Bendów przy Karlově náměstí 18 powstał 27 kwietnia 1978 roku Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných (Komitet Obrony Niesprawiedliwie Prześladowanych) – inicjatywa będąca sprzeciwem wobec procesu zespołu The Plastic People of The Universe, członków undergroundu i sygnatariuszy Karty 77, mająca bronić, wspierać i monitorować prześladowanych politycznie i ich rodziny, publikować wiadomości, składać petycje w związku z naruszaniem praw człowieka oraz informować opinię publiczną w kraju i zagranicą o ich losie, m.in. przez Radio Wolna Europa i Głos Ameryki, a także organizować pomoc finansową dla rodzin pokrzywdzonych. Z powodu tej działalności w grudniu 1979 roku wraz z pięcioma innymi dysydentami i dysydentkami Benda został skazany i spędził cztery lata w więzieniu (1979–1983) za próbę obalenia republiki. W latach 1985–1989 wydawał samizdatowe specjalistyczne czasopismo filozoficzne PARAF (Paralelní Akta Filozofie). W swoim mieszkaniu organizował również seminaria domowe. Po listopadzie 1989 roku zakładał Křesťansko-demokratickou stranu (KDS; Partię Chrześcijańsko-Demokratyczną), był jej przewodniczącym, a od 1993 roku wiceprzewodniczącym. W grudniu 1989 roku został wystawiony z ramienia Občanského fórum (Forum Obywatelskiego) jako poseł na sejm. W wolnych wyborach w 1990 roku, a także w wyborach 1992 roku zachował mandat, od czerwca do grudnia 1992 roku pełnił rolę marszałka sejmu. W sejmie pozostał do 31 grudnia 1992 roku, gdy nastąpił rozpad Czechosłowacji. W latach 1994–1998 był dyrektorem Úřadu pro dokumentaci a vyšetřování zločinů komunismu (Urzędu Dokumentacji i Badania Zbrodni Komunizmu). W 1996 roku został senatorem z ramienia Občanské demokratické strany (Obywatelskiej Partii Demokratycznej). W 1998 roku otrzymał Medal za zasługi I stopnia za całokształt osiągnięć i postawę życiową. 29 kwietnia 2004 roku został uhonorowany *in memoriam* honorowym obywatelstwem MČ Praha 2.

odeslanými do Říma) až po fyzické mučení několika aktivistů, kteří měli prozradit „nitky spiknutí“ (Benda 1986, s. 7).

14 lutego 1985 roku Jan Paweł II wysłał list do prezydenta Gustava Husáka¹⁸³, w którym zwracał uwagę na stosunek państwa do Kościoła katolickiego. Papieża szczególnie zaniepokoił stan hierarchii Kościoła w Czechosłowacji, przede wszystkim i liczba biskupów i ich zaawansowany wiek.

Velehrad

Na Wielkanoc, 10 kwietnia 1985 roku odbyła się pielgrzymka kapłanów na Velehrad¹⁸⁴. Według różnych danych przybyło około 1100–1200 kapłanów¹⁸⁵ i około dziesięć tysięcy wiernych (Mikloško 1991, s. 128; Hlinka 2013, s. 159, Benda 1986, s. 8). Kardynał Tomášek odczytał przesłanie Jana Pawła II umacniające katolików w Czechosłowacji.

Po pielgrzymce nastąpiły reperkusje ze strony Státní bezpečnosti. Václav Benda w swoim eseju *Jak dál po Velehradě?* pokazuje ich skalę:

(...) mnohaleté proticírkevní represe vyvrcholily bezprostředně po kněžské pouti na Velehradě razantním úderem proti katolickému samizdatu, několik křesťanů bylo uvězněno a obžalováno, stovky jich byly vyslýchány a zastrašovány, bylo vykonáno mnoho domovních prohlídek, zabaveno asi deset cyklostylů a tisíce svazků náboženské literatury (Benda 1986, s. 8).

Przedstawiciele reżimu liczyli na to, że uda im się w ten sposób zastraszyć społeczność katolicką i tych, dla których Velehrad stanowił symbol czeskości,

¹⁸³ 26 lutego 1985 roku list przekazał ambasadzie czechosłowackiej w Rzymie sekretarz do spraw relacji z państwami Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej Achille Silvestrini.

¹⁸⁴ Więcej na ten temat: Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, 155–156, Šebek 2020. Większość badaczy podaje datę 10 kwietnia. U Svobody, Hartmanna i Vaško jest podany 14 kwietnia (np. por. Šebek 2020, 20).

¹⁸⁵ Weigel podaje, że była to jedna trzecia wszystkich kapłanów Czechosłowacji (Weigel 1995, 228).

i przeszkodzić w przygotowywanej ogólnonarodowej pielgrzymce. Nie było to jednak już możliwe.

Dla kard. Tomáška ważne było posłannictwo świętych Cyryla i Metodego i podkreślenie tego, że są oni współpatronami Europy, której integralną częścią jest Czechosłowacja, dlatego szczególnie zaznaczył ten fakt w swoim przesłaniu 8 maja 1985 roku podczas Rady Konferencji Episkopatów Europy:

Svatí bratři nám ukázali, že duchovní hodnoty mohou vytvořit velká nadnárodní společenství bez omezení prostorem a časem a nedbat přitom na národní a politické rozdíly (Tomášek, za: Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 156).

Zwrócił uwagę na imponderabilia, które są poza granicami i poza podziałami, które wynikają z wartości ogólnoludzkich, które są bezwarunkowe, są podstawą pokoju.

Když se v některých zemích potlačují základní práva na lidskou svobodu, člověk se brání. Proto hlavní podmínkou trvalého míru je respektování základních lidských svobod. V tomto duchu si navzájem pomáháme šířit Boží království pravdy a života, svatosti a milosti, spravedlnosti, lásky a pokoje (Tomášek, za: Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 156).

Tomášek podkreśla, że tych wartości trzeba bronić i respektować, gdyż wypływają z podstawowych praw człowieka. Dotyczy to nie pojedynczych państw, ale całej ludzkiej społeczności, dlatego należy łączyć siły i wzajemnie się w tym wspierać.

„Velehrad was woła!”

Narodowa pielgrzymka z okazji 1100. rocznicy śmierci św. Metodego do sanktuarium na Velehradzie, która odbyła się 7 lipca 1985 roku, zgromadziła około

dwustu tysięcy osob¹⁸⁶. Z tej liczby około sześćdziesiąt procent stanowili młodzi ludzie. Pielgrzymi domagali się wolności religijnej, respektowania praw człowieka i zezwolenia władz na pielgrzymkę papeeską. Režim komunistyczny próbował wykorzystať to wydarzenie i dziedzictwo cyrylometodejskie do umocnienia swojej pozycji i uczczenia czterdziestej rocznicy rządów komunistów. Stało się ono jednak manifestacją wiary.

Kardynałowi Tomáškovi pozwolono jedynie przeczytať przesłanie papeža. Sytuację tę skomentował uczestnik wydarzenia, dysydent Václav Benda:

Kardinálu arcibiskupovi Tomáškovi, již dávno před započetím obřadů nadšeně vyvolávanému, přiřkla režie jen podřadné místo a dokonce mu upřela vlastní slovo. Jako několikátý řečník v pořadí měl toliko přečíst pozdravný papežský list účastníkům této pouti. Sotva však šestaosmdesátiletý primas poprvé otevřel ústa, bylo zřejmé, že po všech těch směšných a strašidelných figurkách zde stanul skutečný církevní kněz, který se zástupů ani nebojí, ani se jim nemusí podbízet, nýbrž suverénně je ovládá z titulu své pastýřské autority a jejich milující poslušnosti. Teprve hlas tohoto starce opravdu zaplnil prostranství, pouhá změna jeho intonace rozhodovala o rrmohaminutovém jásoťu nebo naopak hrobovém tichu. Byl to pro arcibiskupa den triumfu, lidského i kněžského – a také politického (Benda 1986, s. 12)¹⁸⁷.

problém s těmi katolíky je mnohem horší a nebezpečnější, než se komu zdá. Moc jaksi tušila, že by se Velehrad mohl stát inkarnací této tajemné hrozby, a učinila proto vše (včetně několika veletočů), aby ji potlačila v samém zárodku. (Benda 1986, s. 12).

Benda scharakteryzoval také Agostino Casarolego, který reprezentoval niemogácego uczestniczyć w uroczystościach papeža:

Podobně triumfálně byl přijat i kardinál Casaroli – ovšem především jako papežský vyslanec a zástupce, pro jehož současné věrné služby Svatému otci věřící velkomyslně

¹⁸⁶ Władze podawały liczbę około stu tysięcy osob, źródła kościelne – około 200–250 tysięcy.

¹⁸⁷ Benda jeszcze raz potwierdza swoją ocenę postawy kardynała: „Kardinál Tomášek, tento pastýř, který uprostřed svého pronásledovaného stáda a cestou zdaleka ne přímočarou vyrostl ve velikou osobnost ve věku, kdy jiní bývají již dávno odvoláni od všelikých lidských děl, dominoval lidsky, kněžsky i politicky. Především dokonale zvládl úlohu mocného církevního knížete a primase země, tak cizí jeho tichému, lidsky prostému založení” (Benda 1986, s. 16).

prominuli jeho osobní podíl na někdejší neblahé „východní politice Vatikánu, která způsobila naší církvi tolik škody a jejíž dědictví, hlavně v podobě kolaborantských biskupů, jsme dodnes nuceni snášet. Ostatně zaimponoval i osobně; svým vtípem, kněžskou pokorou, státnickou obratností a třeba i tím, že se svou řeč naučil napůl v češtině, napůl ve slovenštině (Benda 1986, s. 12).

Casaroli, choć władze zaplanowały jego pobyt, spotkał się z kardynałem i księżmi, zarówno pracującymi oficjalnie, jak i tymi z Kościoła podziemnego (Halas 2004, s. 626)¹⁸⁸.

Benda podkreślił dojrzałość i samoświadomość przybyłych pielgrzymów, którzy pokonali strach, odważyli się protestować i żądali respektowania swoich praw. W ich zachowaniu była dostrzegalna zmiana, oznaczająca nowy sposób zachowań, pozbawiony paraliżującego strachu wobec przedstawicieli reżimu:

svobodní a sebevědomí občané zde dali důstojný průchod svým požadavkům, náboženským, lidským i politickým a nakolik je to v dimenzích, takového shromáždění možné, představovalo jakýsi návrat k volnými středověkým disputacím — každé slovo bylo objektivně váženo a lež byla spíše usvědčena, než umlčena a vypískána. Moc zde zčista jasná stanula tváří v tvář partnerovi (a byl to skutečný partner, nikoli již víceméně izolovaná hrstka intelektuálů), který beze strachu a bez ochoty nechat se koupit prosazuje svá práva i sám fakt svého rovnocenného partnerství, navíc se zkušeností a rozvahou, znehodnocující obvyklé úskoky a záludy totalitní politiky (Benda 1986, s. 15).

Znaczenie pielgrzymki podkreśla ówczesny dysydent dominikanin, obecny kardynał Dominik Duka¹⁸⁹:

¹⁸⁸ Casaroli nie dostosował się do planu przygotowanego przez komunistycznych urzędników. Wykorzystał czas do lepszego zorientowania się w sytuacji czechosłowackiego Kościoła katolickiego: „Kardynał Casaroli narušil připravený program. Již na letišti se setkal s kardinálem Tomáškem a hned druhý den ráno, ještě před přijetím u Lúčana, sloužil v Arcibiskupském paláci soukromou mši svatou a s arcibiskupem Tomáškem posnídal. Při naplánovaném setkání s ordináři v Olomouci hovořil mezi čtyřma očima s jedním po druhém (s biskupem Vranou, kapitulními vikáři Onderkem, Kavalem, Horkým, Hendrichem, Jonášem a řeckokatolickým ordinářem Hirkem) a ode všech si nechal podat výklad o stavu jejich diecézí” (Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 157).

¹⁸⁹ Właśc. Jaroslav Václav Duka (urodzony 26 kwietnia 1943 roku w Hradcu Králové). Po maturze pracował w fabryce, zdobył zawód ślusarza maszynowego. W latach 1962–1964 odbył służbę wojskową w Trnawie. W 1965 roku rozpoczął studia teologiczne w seminarium w Litoměřicích. 5 stycznia 1968

Pielgrzymka welehradzka z 1985 roku była największą pielgrzymką na terenie Czechosłowacji od 1948 roku i był to szczytowy moment współpracy między Kościołem a opozycją. Była ona także największą publiczną antyreżimową manifestacją w całym okresie normalizacji. (...) jej wagi nie dostrzegam wyłącznie w tym, że wierni korygowali ministra kultury Milana Klusáka, lecz w sile wołania „Chcemy wolności”. Po lutym 1948 roku kardynał Beran stwierdził: „Nie możemy współpracować”. Dla ministra kultury miało to rzeczywiście bardzo symboliczne znaczenie, było to dla niego jak łyk piołunu, ponieważ to właśnie on był tym, który powiedział do kardynała Tomáška: „Ksiądz jest przecież generałem bez wojska”. (...) Kiedy otwierał okna welehradzkiego probostwa i machał do pielgrzymów, występował jako generał Kościoła, który wyruszył na drogę ku wolności (Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 138).

Bohumír Janát¹⁹⁰, filozof z kręgu Oto Mádra, opracowujący podstawowe idee filozofii współczesnego chrześcijaństwa odpowiednie do sytuacji historycznej, uznał spotkanie w Velahradzie za punkt zwrotny w historii narodu:

roku wstąpił do tajnego nowicjatu dominikanów i przyjął imię Dominik. 22 czerwca 1970 roku kard. Štěpán Trochta wyświęcił go na księdza. 7 stycznia 1972 roku złożył śluby wieczyste. W 1975 roku została mu odebrana zgoda państwowa na pełnienie posługi kapłańskiej. Współpracował z Metodějem Habáněm nad formacją dominikanów, został magistrem nowicjatu (1976–1981), a następnie magistrem studentów i wikariuszem prowincjała (1975–1986). Z tego powodu w 1981 roku został aresztowany za „maření státního dozoru nad církvemi” (organizowanie studiów dla dominikanów, samizdat i współpracę z zagranicą) i spędził piętnaście miesięcy w więzieniu Plzeň-Bory, tam przebywał z Václavem Havlem. W 1979 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie zdobył tytuł licencjata (stopień naukowy na wydziałach teologicznych na prawie papieskim, o szczebel wyższy do magistra, uprawnia do wykładania teologii). Był inicjatorem przekładu Biblii Jerozolimskiej, który w 1980 roku rozpoczęli Dagman i František X. Halasovi (łącznie pracowało nad przekładem dziesięciu tłumaczy). Do czasu Aksamitnej Rewolucji pracował jako kreślarz w fabryce Škody w Pilźnie. W 1986 roku został prowincjałem Czeskomorawskiej Prowincji Dominikanów. Po 1990 roku sprawował tę funkcję oficjalnie do 1998 roku. W tym czasie wykładał również na Uniwersytecie Plackiego w Ołomuńcu. 6 czerwca 1998 roku mianowany przez Jana Pawła II biskupem Hradca Králové. Od 2000 do 2004 roku sprawował funkcję wiceprzewodniczącego Konferencji Episkopatu Czech. W latach 2004–2008 był administratorem apostolskim diecezji litomierzyckiej. 13 lutego 2010 roku Benedykt XVI mianował go arcybiskupem praskim i prymasem Czech (służbę zakończył 13 maja 2022 roku). Po listopadzie 1989 roku był sekretarzem Konferencie vyšších řeholních představených v ČR (Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych), a potem jej przewodniczącym. Był też członkiem Komisji Akredytacyjnej Rządu (1990–1998). W latach 1992–1996 wybrano go wiceprezydentem The Union of the European Conferences of Major Superiors (UCESM; Europejska Unia Konferencji Przełożonych Wyższych). Był jednym z założycieli czasopisma „Salve” (1991; kontynuacji samizdatowego czasopisma teologicznego „Sursum”), a od 1997 roku był jego redaktorem naczelnym. W latach 2010–2020 pełnił rolę przewodniczącego Konferencji Episkopatu Czech. 6 stycznia 2012 roku został mianowany przez Benedykta XVI kardynałem. Autor wielu książek wywiadów i artykułów. Wielokrotnie odznaczony (więcej informacji: <https://www.dominikduka.cz/>).

¹⁹⁰ Bohumír Janát (urodzony 7 listopada 1949 roku w Taborze, zmarł 29 listopada 1998 roku w Pradze), filozof, tłumacz, pisarz, sygnatariusz Karty 77 i jej rzecznik. Studiował filozofię i psychologię na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. W latach 1975–1977 pracował jako aspirant

Mohu-li hovořit sám za sebe, pak jasně cítím, že událost ze 7. července 1985 znamenala jedno důležité, pro budoucnost zavazující vítězství, které potvrdilo, že Velehrad je nikoliv nevýznamným bodem v časoprostoru našich národních dějin (Janát 1986, s. 6).

Václav Benda w swoim tekście *Jak dál po Velehradě?* (Benda 1986, s. 7-37) ukazuje, że pielgrzymka wyzwoliła w uczestnikach siłę do działania, uświadomiła sprawczość, wzbudziła odwagę i pragnienie wolności, które skumulowane i wzmocnione są w stanie doprowadzić do zmian społecznych i ustania reżimu komunistycznego.

Z perspektywy czasu podobnie patrzyli na to wydarzenie historycy i teologowie, uznając je za moment przełomu i umocnienia się katolickiego ruchu oporu, który dodał siłę opozycji demokratycznej. Był to impuls do podjęcia aktywności. Katolicy przestali się bać i mieli odwagę domagać prawa do wolności religijnej. Włączyli się w pełni do nurtu walczącego o przestrzeganie praw człowieka.

Pielgrzymka velehradzka jest uznawana za punkt zwrotny w relacjach między dysydentami związanymi z Kościołem milczenia a opozycją demokratyczną. Poczucie siły, której doświadczyli w starciu z reprezentantami władzy, dodało im pewności w obronie praw człowieka i dążeniu do respektowania wolności religijnej. Komentatorzy i badacze podkreślali intesywne włączenie się Kościoła w działalność opozycyjną i wspieranie inicjatyw broniących godności człowieka¹⁹¹.

We wrześniu 1987 roku kardynał Tomášek wystąpił z Deklaracją wierzących Czechosłowacji, w której zawarł 16 tez dotyczących relacji Kościoła i państwa.

naukowy w Instytucie Psychologii Czechosłowackiej Akademii Nauk. Podpisał Kartę 77 po śmierci Jana Patočky, z tego powodu został zwolniony z pracy. Pracował jako robotnik do końca reżimu komunistycznego. W tym czasie zajmował się również tłumaczeniami z języka angielskiego, przekładał przede wszystkim teksty z zakresu współczesnej filozofii amerykańskiej. Pisał też artykuły do czasopism emigracyjnych, takich jak „Rozmłuvy” czy „Listy” i innych. Od 2.01.1988 do 2.01.1999 roku był rzecznikiem Karty 77. W czasie pełnienia tej funkcji poparł petycję Augustina Navrátila *Podněty katolíků k řešení situace věřících občanů v Československu*. Po Aksamitnej Rewolucji i zmianie systemu powrócił do Akademii Nauk. Zajmował się filozofią opowieści i filozofią domu, a także filozofią współczesnego chrześcijaństwa.

¹⁹¹ Václav Vaško (pseud. Václav Slavník), dyplomata, więzień polityczny, intelektualista katolicki, uważał, że miał w tym zasługę Jan Paweł II, którego przesłanie było tożsame z dążeniami Karty 77 i dzięki temu wzmocniło działania łączące opozycję demokratyczną (Weigel 1995, s. 230).

Jak duża przemiana nastąpiła w osobie kard. Tomáška, można się było przekonać 27 października 1987 roku na synodzie biskupów w Rzymie, kardynał Tomášek powiedział tam:

Współczesny świat znamionuje tchórzostwo i lęk. I właśnie tymi ludzkimi słabostkami posługują się dyktatury, aby budować w nim swe własne panowanie. (...) Panie, Ty mnie wzywasz – oto jestem – jestem gotów¹⁹² (Lecomte 1997, s. 275).

Tomášek stał się symbolem walki o wolność religijną (Halas 2004, s. 628). O jego autorytecie świadczy także wypowiedź Dominika Duki:

193

Od czasu wizyty niemieckiego ministra spraw zagranicznych Hansa–Dietricha Genschera wszyscy znaczący politycy zachodni, którzy odwiedzali Pragę, zatrzymywali się również u kardynała Tomáška. Nie zawsze znajdowali czas na wizytę u prezydenta republiki, ale przystanek u kardynała Tomáška był obowiązkowy. Mniej więcej w ciągu ostatnich sześciu lat totalitarnego reżimu Kościół stał się częścią ruchu opozycyjnego (Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 137).

Zabiegać o rewolucję głowy i serca - Dziesięciolecie odnowy duchowej narodu

29 listopada 1987 roku kard. Tomášek ogłosił wraz z biskupami list pasterski, w którym nakreślił program Desetiletí duchovní obnovy národa (Dziesięciolecie Odnowy Duchowej Narodu) z okazji 1000. rocznicy śmierci św. Wojciecha i nadejścia nowego tysiąclecia (Jandourek, Halík 2001, s. 240–310).

Inicjatorami programu byli ks. Tomáš Halík i ks. Petr Piřha¹⁹⁴. Według Tomáša Halíka miał być „laboratorium nowego życia na nadchodzące trzecie tysiąclecie”,

¹⁹² Za francuską wersją „L'Osservatore Romano”, 27.10.1987.

¹⁹³ Halík 1995, s. 245.

¹⁹⁴ Pomysł przyszedł do głowy Halíkowi w Sylwestra 1984 roku, podzielił się nim z Petrem Piřhą, który według Halíka myślał o podobnych sprawach (Halík 2001, s. 244-245). Petr Piřha również potwierdza fakt, że usłyszał o tym od Halíka: „S myřlenkou Desetiletí piřšel Dr. Tomáš Halík. (Nemohu vylouřit, že jsem byl prvým, za kým s nehotovou jeřtě myřlenkou zašel.)” (Piřha 1997, s. 260). Piře o tym,

„refleksją na temat tradycji, ale przede wszystkim odnalezieniem na nowo wartości, które można by włączyć w podstawy przyszłego społeczeństwa” (Halík 2000, 2001, s. 245). Podkreślał, że celem była radykalna odnowa społeczeństwa, że trzeba „zabiegać

ponieważ zarzucano Tomášowi Halíkowi, że przywłaszczył sobie myśli i zasługi Piťhy. O obu źródłach píše také Bohumil Svoboda: „Na tuto velkolepou myšlenku přišel tajně vysvěcený kněz, psycholog Tomáš Halík, a nezávisle na něm jiný, v Holandsku tajně vysvěcený, kněz Petr Piťha (pozdější ministr školství). Oba projekty se v něčem shodovaly, v něčem doplňovaly, takže se podle Halíkových slov v jeho vzpomínce vzájemně doplňovaly jako dvě půlky rozlomeného prstenu” (Svoboda 2006, s. 166).

Petr Piťha kończył wtedy książkę zwiázaná z czeskimi šwięty i miejscami pielgrzymkowymi. Martin Putna vysoko ocenia wkład Piťhy w ukazanie w nowoczesny sposób postaci šwiętych: „Jádro Pithových myšlenek a textů se týká obnovy vztahu k českým světcům a skrze ně k celé české křesťanské tradici. Mezistupně jednotlivých portrétů a brožur se posléze začlenily do syntézy Čechy a jejich svatí. Ta je v dějinách moderního českého katolicismu zřejmě nejambicióznějším pokusem o vytvoření nového typu hagiografie - takové, která by dokázala pro potřeby moderního čtenáře nahlédnout staré, většinou ze středověku vzházející postavy, příběhy a motivy s pomocí mnohooborove hermeneutiky, využívající podle potřeby prvků kulturní historie, kulturní antropologie či hlubinné psychologie.” (Putna 2017, s. 610-611).

Bohumil Svoboda dodaje, že: „S touto první koncepcí seznámili okruh přátel a spolupracovníků na schůzce v bytě manželů Freiových ve Štěpánské ulici” (Svoboda 2006, s. 166).

Piťha i Halík spotykali się w celu dopracowania projektu, dołączyli do nich Scarlett Vasiluková Rešlová (ur. 1946, lekarka, pracownik naukowy) i Karel Stadnik ([1924-2011], rzeźbiarz, konserwator, fotograf, tajnie wyświęcony diakon).

W 1997 roku, roku zakończenia projektu, Petr Piťha w następujący sposób oceniał dzieło: „Halíkova myšlenka Desetiletí duchovní obnovy národa odpovídala přesně na daný sociopolitický i duchovní kontext doby. Proti životu ze dne na den přinášela skutečnou perspektivu. Tím se lidem otevíral alespoň časový prostor a rušila se tak depresivní stísněnost. Proti pocitu, že se nedá vůbec nic dělat, stavěla možnost dlouhodobě a soustavně pracovat na něčem smysl dávajícím. Upozorňovala na potřebu upevnění základních osobních ctností, jež byly převážně ctnostmi sociogenními. Myšlenka měla i významný rozměr národní, protože desetiletí nebylo postaveno na nějakém abstrahovaném moralizování, ale bylo opřeno o české a moravské světecké osobnosti. Ctnosti tak dostávaly svou tvář a lidské jméno, zpravidla jméno české. Duchovní tradice byla demonstrována na doložených příkladech správného jednání. Myšlenka však byla také otevřena široké společnosti, neboť jakkoli měly jednotlivé roky svého svátého patrona, byly to především roky určitých vážných zamyšlení nad tématy, která byla pro celou společnost tématy klíčovými. Navíc byly postupně osloveny nej různější profesní skupiny obyvatelstva - lékaři a zdravotníci, právníci, učitelé atd. Zásadní ovšem na myšlence Desetiletí bylo dvojí: pokusit se postavit hráz postupující demoralizaci a depresivitě a pokusit se připravit pro budoucnost generaci, schopnou vytvářet kvalitní společenství ať už lokální či celostátní. Myšlenka byla sice jasná a dobře promyšlená, její prosazení však nebylo nijak jednoduché. Dr. Halík tehdy nejen dosti riskoval, ale hlavně osvědčil na svůj věk obdivuhodné vyjednávačské umění. Získal vskutku širokou podporu. Přesvědčil o významu dlouhého programu stárnoucího kardinála, který věru nemohl počítat s tím, že se dožije konce tak dlouhé akce. Vysvětlil významným a vlivným osobnostem církve nutnost lokálního pojetí celé akce. To nebylo jednoduché, neboť tito mužové, s výjimkou papeže, upozorňovali na potřebu zdůraznit christologický, obecný moment a vyzdvižení lokálních světců považovali za nevhodné. Podařilo se mu překonat unavenou malátnost mnoha kněží, kteří zcela právem říkali, že toho i bez Desetiletí mají nad hlavu a žádné akce je nezajímají. Přesvědčil řadu představitelů nekatolických církví, že nejde o katolickou akci a podařilo se mu obhájit i patrony roků. Rok vzdělávání, tradice a učitelů byl položen do roku velkého jubilea Komenského. Způsobil, že v proudu této veliké myšlenky se spojilo úsilí veřejně činné a skrytě pracující církve. Co se nepodařilo a ani nemohlo podařit, bylo to, aby se jasně artikuloval zápas duchovní a boj politický, naděje a očekávání. V dané chvíli byly tyto dimenze téměř neoddělitelně spjaty a bohužel skoro nikdo je nedovedl vidět odděleně. Halík sám měl v této věci v hlavě nadšený zmatek. Byla to tato, řekněme vada krásy, která ukazovala, že Halíkův úspěch byl dán i příhodností doby. Myšlenka Desetiletí byla natolik nosnou, že se stala krystalizačním prvkem, kolem něhož se seskupily síly i osobnosti velmi rozličných názorů a sjednotily se ke společnému vystoupení.” (Piťha 1997, 262-263). Piťha podsumowuje projekt i jasno określa w nim rolę Halíka.

o – mówiąc w duchu Havlíčka i Masaryka – «rewolucję głowy i serca»” (Halík 2001, s. 245).

Każdy rok odnosił się do przynależnego mu obszaru życia duchowego, miał pozytywnie sformułowane jedno z dziesięciorga przykazań, dostosowany fragment z Pisma Świętego i patronował/-a mu czeski/-a święty/-a lub błogosławiony/-a, tematycznie miał dotyczyć dziedziny życia, którą chciano odnowić¹⁹⁵. Każdy rok adresowano do konkretnej grupy społecznej, a także przypomniano funkcjonujące zakony. Inicjatywa ta miała ogarnąć jak najszerszą część społeczeństwa, miała być ekumeniczna, jej celem była integracja Kościoła oficjalnego i podziemnego, a także zaproszenie osób sympatyzujących z Kościołem, ale nie włączonych do niego. Program był skonstruowany w taki sposób, aby przypominał, że patron, na którego milenium się przygotowywano, św. Wojciech, ważny „pro celý region středovýchodní Evropy - jeho silným akcentem bylo přihlášení se k evropské myšlence, k jednotě střední Evropy” (Halík 2000), jest również symbolem przynależności Czechosłowacji do Europy. Celem była odnowa moralna narodu¹⁹⁶.

¹⁹⁵ W 1988 roku: służba życiu, patronką była bł. Agnieszka Czeska, 5 przykazanie: Nie zabijaj, „Abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 13,34), skierowany do pracowników służby zdrowia, z zakonów – do franciszkanów; w 1989 roku – wiara we współczesnym świecie, patronami byli św. Klement Maria Hofbauer i św. Jan Nepomuk Neumann, 1 przykazanie: Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną, „Nawracajcie się i wierzcie w ewangelię” (Mk 1,15); w 1990 roku – uświęcenie życia, patronami byli św. Norbert i bł. Jan Sarkander, 3 przykazanie: Pamiętaj, abys dzień święty święcił; w 1991 roku – życie w rodzinie, patronką była św. Zdzisława, 6 przykazanie: Nie cudzołóż, „Co więc Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela” (Mk 10,9), skierowany do dominikanów; 1992, rok – wychowanie – kształcenie – tradycja, patronką była św. Ludmiła, 4 przykazanie: Czcij ojca swego i matkę swoją; 1993 rok – Prawda i sprawiedliwość, patronem był św. Jan Nepomucen, 8 przykazanie: Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu, „Po to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie (J 18,37); 1994 rok – 7 przykazanie Nie kradnij - praca i odpowiedzialność społeczna, patronem był św. Wacław, „Przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili” (J 15,16); 1995 rok – duchowa i materialna kultura osobowości, patronem był św. Prokop, „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz” (Rdz 1,27), skierowany do zakonników; 1996 rok – ewangelizacja i modlitwa, patronami byli święci Cyryl i Metody, „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19); 1997 rok – Chrystus – Pan historii i Ojciec przyszłego wieku, patronem był św. Wojciech; „Ja jestem z wami przez wszystkie dni” (Mt 28,20), skierowany do benedyktynów.

¹⁹⁶ Po latach przypomina cel projektu i zwraca uwagę na konieczność poniesienia wysiłku przez każdego członka społeczeństwa: „Projevem solidarity církve se společností se stává pastorační program Desetiletí duchovní obnovy národa, vyhlášený 27.11.1987 pastýřským listem, podepsaným kardinálem Tomáškem a ostatními biskupy. List začínal slovy sv. Pavla "Nebojte se a zvedněte hlavy" a obracel se nejen ke katolíkům, ale k celé společnosti. (...) V té době začíná Gorbačovova perestrojka a hlavní iniciátoři projektu (T.Halík, P.Piřha) mají na zřeteli také očekávané společenské změny. Chtějí zdůraznit, že uzdravení společnosti nelze očekávat jen od změn vnějších poměrů, od změn politických a ekonomických struktur, nýbrž od změn celého klimatu společnosti, změn mentality, hodnotové orientace, způsobů myšlení a chování.” (Halík 2000). Cytatem ze św. Pawła odwołuje się do słynnego tekstu Oto Mádra

Dla Halíka program ten stanowił „szansę dojrzwania, uświadomienia sobie swojej odpowiedzialności, odkrycia dla siebie właściwego miejsca, a także swego posłannictwa w narodzie i społeczeństwie” (Halík 1997, s. 24).

Kluczowe było uzyskanie poparcia kardynała Tomáška dla tej inicjatywy, gdyż jedynie wówczas można było objąć działaniami cały Kościół katolicki w Czechosłowacji. W związku z tym Tomáš Halík rozpoczął rozmowy z czołowymi postaciami czeskiego życia religijnego. Przedstawił koncepcję Oto Mádrovi i Josefowi Zvěřinie, a następnie Miloslavowi Vlkowi i Alešowi Opatrnemu oraz przeprowadził konsultacje z Kamilą i Václavem Bendami. Skontaktował się także z Václavem Havlem, aby poznać opinię na temat programu wśród inteligencji spoza kręgów kościelnych. Ważna była dla niego również reakcja społeczności ewangelickiej, z którą omawiano m.in. rolę świętych katolickich, postrzeganych inaczej w teologii protestanckiej. Skontaktowano się ze słowackim biskupem Korcem, jednak dla Słowaków czeska propozycja była zbyt odległa mentalnie/kulturowo. Petr Piřha konsultował się z innymi przedstawicielami Kościoła, m.in. z biskupem Karlem Otčenáškiem. Następnie Tomáš Halík udał się do kard. Tomáška¹⁹⁷, aby poinformować go o pomysle i przekazał mu projekt listu ogłaszającego Dziesięciolecie. Kilkakrotnie ponawiał wizyty i przynosił nowe wersje listu. 29 listopada 1987 roku program został ogłoszony¹⁹⁸.

Slovo o této době z maja 1951 roku pełnego nadziei i umacniającego, wzywającego do niepoddawania się po likwidacji zakonów i zniszczeniu życia religijnego.

¹⁹⁷ Temu, że Halík został wysłany z misją do kard. Tomáška zaprzecza Bohumil Svoboda: „V citované vzpomínce (Sborník Kardinál Tomášek, II. vyd., s. 118) sice Halík píše, že úloha získat pro věc kardinála Tomáška připadla jemu, ale původně tomu tak nebylo. Protože bylo známo, že mám k panu kardinálovi vcelku libovolný přístup, byl jsem úkolem seznámit pana kardinála s projektem Desetiletí pověřen já. Úkol jsem převzal, i když jsem o něm nebyl sám plně přesvědčen, zdál se mi na jedné straně příliš velkorysý – deset let! – na druhé straně příliš obecný. Nicméně jsem pana kardinála s tímto velkorysým záměrem seznámil, ale narazil jsem, jak jsem vcelku předpokládal. „To teU ne,“ řekl mi po krátké úvaze, „teU se musíme soustředit na svatořečení blahoslavené Anežky.“ Po několika dnech jsem seznámil kolektiv opět v bytě manželů Freiových se stanoviskem pana kardinála. Byly z toho rozpaky a jisté rozčarování. Myslím, že jsem v tomto případě nebyl tím správným mluvčím už proto, že jsem si sám nebyl příliš jist. V dalších týdnech se věci zřejmě ujal sám Tomáš Halík, jak v uvedené vzpomínce píše, případně další, kterým se nakonec podařilo kardinála Tomáška pře166 svědčit, takže na slavnost Nanebevzetí Panny Marie 15. srpna 1987 vydal pastýřský list, ve kterém se poprvé o Desetiletí zmínil, a od první neděle adventní, tj. od 29. listopadu 1987 Rok blahoslavené Anežky vyhlásil. Moje mise upadla v zapomenutí a bylo by celkem zbytečné ji připomínat, kdyby se později neukázalo, že pravdu měl bohužel střízlivý, trochu skeptický pohled.” (Svoboda 2006, 166-167).

¹⁹⁸ Utworzono grupę roboczą zajmującą się Dziesięcioleciem: do „dolnego konsystorzu” należeli m.in.: Petr Piřha, Václav Malý, Václav Benda, Michaela i Václav Freiowie, Tomáš Květák, Dominik Duka, Odilo Ivan Štampach i Václav Vaško, dołączal do niej bp Karel Otčenášek. Około 1988 roku powstał „górný konsystorz” mianowany przez kard. Tomáška, którego przewodniczącym był nowy bp

Kardynał Tomášek stwierdził, że idea programu miała źródło w poczuciu odpowiedzialności za duchową i moralną odnowę społeczeństwa (Halík 1997, s. 24). Martin C. Putna ocenił go w następujący sposób:

Program Desetiletí nese pečeť důmyslně intelektuální práce s katolickými tradicemi, se "starým" a "novým". V Desetiletí tedy nejde jen o jednotlivé světce - ale i o jednotlivé oblasti společenského života, který měly být nově přemýšleny, obnoveny, posvěcený a "uzdravený". (Putna 2017, s. 145)¹⁹⁹.

Projekt ten zjednoczył wiele różnych grup katolickiej społeczności, był dla nich impulsem do działania, sprawił, że były widoczne w przestrzeni publicznej²⁰⁰.

Halík skomentował rządową taktykę ignorowania projektu Dziesięciolecia odnowy narodu:

Komuniści zareagowali na początek Dziesięciolecia najmądrzej, jak mogli, czyli milczeniem. Tylko na jednym szkoleniu kadr partyjnych, jak się dowiedzieliśmy, pewien przestraszony instruktor mówił o tym, że stary kardynał, zdominowany przez przedstawicieli podziemnego Kościoła, ogłosił „podwójną pięciolatke”, a w policyjnym czasopiśmie „Bezpečnost” ukazał się w podobnym duchu artykuł mówiący, że Dziesięciolecie to plan rekatolizacji ziem czeskich opracowany przez zachodnie wywiady wojskowe; postanowiliśmy nie reagować n atakie bzdury (Halík 2001, s. 270).

pomocniczy Antonín Liška, a zastępcą Tomáš Halík, składał się z przedstawicieli poszczególnych diecezji. Sekretarzem komitetu został Tomáš Klepek.

¹⁹⁹ Martin Putna dodaje, że w pierwotnym zamiarze projekt Halíka był ekumeniczny i znajdowali się tam również Jan Hus i Jan Amos Komenský (Putna 2017, s. 145). Halík wspomina, że spotkał się z grupą ewangelików, w większości z kręgu Nowej Oorientacji, zaangażowanych w działalność samokształceniową i opozycyjną, aby skonsultować z nimi program Dziesięciolecia, jednak włączenie w program kultu świętych było dla nich zbyt kontrowersyjne. Dyskusja zakończyła się zaproszeniem w Orędziu Wielkanocnym przez kard. Tomáška protestantom opracowanie idei Dziesięciolecia zgodnie z własną tradycją, bez narzucania innym wątków, które chcą podjąć katolicy. Prosił, aby przedstawili świadków własnej tradycji: Jana Husa i Jana Amosa Komenskigo (Halík 2001, 251-253).

²⁰⁰ Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Czechosłowacji po obaleniu reżimu komunistycznego 21 kwietnia 1990 roku podczas spotkania ze światem kultury w Galerii Rudolfskiej na praskim Hradzie tak ocenił program Dziesięciolecia: „Kardinál Tomášek nabídl všem křesťanům a vůbec všem lidem dobré vůle ušlechtilou iniciativu Desetiletí duchovní obnovy národa jako cestu mravního uzdravení, jako přípravu na milénium smrti svatého Vojtěcha a zároveň na život v novém tisíciletí. Vyzývá národ, aby tak znovu vstoupil na cestu duchovní obrody a mravní opravdovosti, která v jistém smyslu spojuje všechny dosud oddělené a často i proti sobě kladené větve národní tradice. Na tuto cestu může nyní znovu vstoupit Váš národ v síle naděje a živé zkušenosti, že »pravda a láska vítězí nad lží a nenávistí«” (Jan Paweł II 1990).

Program funkcjonował przez pierwsze dwa lata, a po Aksamitnej Rewolucji jego funkcja była mniej istotna. Przed katolikami stanęły inne zadania. Było to, jak pisał Jan Jandourek, „Desetiletí, které trvalo dva roky”²⁰¹.

Tchórzostwo i strach są niegodne chrześcijanina

Na początku stycznia 1988 roku²⁰² Augustyn Navrátil²⁰³ wraz z grupą niezależnych działaczy katolickich rozpoczął zbieranie podpisów pod petycją do władz *Podněty*

²⁰¹ Projekt Dziesięciolecia był różnie oceniany, spotkało go także wiele krytyki. Spośród respondentów ankiety przygotowanej przez Martina C. Putnę (Putna 1997, s. 252-285) dla kwartalnika literackiego „Souvislosti” Tomáš Halík po dziesięciu latach tak podsumował program: „Myslím, že to byla dokonce největší šance, kterou církev v českých zemích měla za řadu desetiletí. Základním úkolem církve je evangelizace, to jest vtělování Evangelia do živé kultury, do životního stylu lidí, a Desetiletí mělo být takovou konkrétní evangelizací v Čechách na konci dvacátého století. (...). Ta šance byla naplněna minimálně. Kde je vina, to je otázka dosti těžká. Myslím si, že jsme na počátku programu do určité míry přecenili i možnosti církve samé. Já sám jsem vyrůstal v prostředí, utvářeném takovými lidmi, jako byli Josef Zvěřina, Antonín Mandl a Oto Mádr, a se značnou dávkou naivity – jak nyní vidím – jsem implicitně předpokládal, že katolická církev v českých zemích se bude přetvářet k této podobě. Pak jsem zjistil - a stálo mi to mnoho vnitřního utrpení a značnou frustraci - že velká část církve a zejména velká část kléru žije v odlišném duchovním horizontu než ti lidé, kteří mi ukazovali cestu ke křesťanství. Mělo být laboratoří životního stylu pro nové tisíciletí. Mělo být něčím, co církev nabere z pokladů své historické zkušenosti i z duchovních hodnot, které jsou jí svěřeny, a osloví tím celý národ, všechny lidi dobré vůle.” (Halík 1997, s. 257-258). Tomáš Halík nadal był przekonany, że projekt dawał szansę wykonania systematycznego pozytywistycznego wysiłku, który doprowadziłby do przemiany i wzmocnienia wewnętrznej siły narodu, przygotowania go drogi ku demokratycznym wartościom. Zdał sobie jednocześnie sprawę ze słabych punktów projektu. Z perspektywy lat dostrzegł, że jego patrzanie na Kościół było z perspektywy osób, które go kształtowały: wybitnych teologów i duszpasterzy tamtych czasów i nie przekładało się na obraz całego Kościoła. Aleš Opatrný wskazał dobre i słabsze strony projektu, widział jego realne możliwości: „Desetiletí jsem viděl jako prostor, ve kterém by se mohla alespoň z části artikulovat tehdy živá očekávání, naděje, aktivita. Což se také z velké části v prvních letech stalo. Byl jsem ale poněkud skeptický k tomu, že by tato akce mohla přivodit obnovu celé církve a celého národa u nás. Přinejmenším jsem k tomu neviděl ani dost sil, ani příslušné "nástroje" k uskutečnění. I když se Desetiletí nestalo tím, čím bylo míněno, projektováno a propagováno, nepovažuji ho ani za zbytečné, ani za neúspěšné. Spíš odpovídající našim možnostem a schopnostem - ne naším přáním a představám” (Opatrný 1997, s. 269-270). Jan Jandourek najbardziej krytycznie wypowiadał się na temat przedsięwzięcia: Místo velkolepého programu, který měl podle původních představ otců zakladatelů (Tomáš Halík, Petr Pířha) proniknout do každé farnosti a každé rodiny a obnovit i osobní život jednotlivce, skončilo všechno několika poutěmi, pár vydanými brožurkami a sterilními článečky v Katolickém týdeníku. Ekumenický přesah se neuskutečnil vůbec, necírkevní část společnosti o Desetiletí zřejmě vůbec ještě neví. S ironickou nadsázkou jsem kdysi v článku pro jihlavský časopis Zuzana návrh, aby bylo Desetiletí prohlášeno ještě v jeho průběhu za neúspěšné a ještě před svým koncem zrušeno. Věděl jsem pochopitelně, že se nic takového nestane. Kdyby se to však stalo, byl by to nesmírně očistný čin, který by ukázal, že nejsme spolek udržující při životě mumii nějakého projektu jen proto, že jsme si ho za zcela jiných okolností naplánovali (Jandourek 1997, s. 272-278). Jandourek pyta: „Mohlo být Desetiletí úspěšné?”. I odpovídá: Mohlo. Témata byla vybrána dobře, původci byli na situaci intelektuálně připraveni”. Konstatuje: „Mohlo. Témata byla vybrána dobře, původci byli na situaci intelektuálně připraveni” „Desetiletí skončilo tak smutně možná ze stejných důvodů, které mohly být zdrojem jeho úspěchu. Jednalo se o typicky intelektuální projekt”.

katolíků k řešení situace věřících občanů v Československu (Sugestie katolíkův dotyczące sytuacji wierzących obywateli), która zawierała trzydzieści jeden punktów²⁰⁴. Działacze domagali się m.in. poszanowania swobód religijnych, rozdzielenia Kościoła katolickiego od państwa, a także szanowania praw człowieka. Akcję tę poparł kardynał Tomášek, który 4 stycznia 1988 roku wystosował pismo do wiernych. Przypomniał w nim, że wielokrotnie zwracał się do władz w sprawach Kościoła i nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Uważał, że władze powinny również usłyszeć głos wierzących, którzy są częścią społeczeństwa. Napisał: „Velmi důrazně připomínám, že zbabělost a strach jsou nedůstojné opravdového křesťana (Z wielką stanowczością przypominam, że tchórzostwo i strach są niegodne prawdziwego chrześcijanina)”²⁰⁵.

Petycję poparły także osoby skupione wokół Karty 77. Deklarację w tej sprawie 3 marca 1988 roku wręczyli kardynałowi Tomáškowi ówczesni rzecznicy Bohumír Janát a Stanislav Devátý. Podobnie jak Kartę 77, obecną petycję podpisali obywatele z różnych środowisk, jej atut stanowiło to, że były to również osoby z różnych grup społecznych. Bardzo ważny również był fakt, że oznaczało to kolejną inicjatywę, która scalała opozycję demokratyczną i społeczeństwo.

Petycję uważa się, po pielgrzymce do Velehradu, za drugi przełomowy moment aktywizacji katolíkův. Georges Weigel zwrócił uwagę na poszerzenie zakresu petycji, która przekraczając granice walki o wolność religijną wkroczyła na grunt społeczno-polityczny. Oceniał petycję następująco:

Trzecia petycja Navrátila stała się czymś w rodzaju społecznego referendum, dotyczącego nie tylko kondycji Kościoła, ale także podstawowych praw człowieka, które przysługują wszystkim. To, co z początku było moralno-kulturalną, a w istocie religijną inicjatywą, zaczęło mieć w końcu wielkie konsekwencje społeczne (i polityczne) (Weigel 1995, s. 237).

²⁰² Według Georgesa Weigla petycja krążyła już od grudnia 1987 roku. Podpisy zbierano przez dwa lata. (Weigel 1995, s. 236).

²⁰³ Pierwszą petycję w obronie wolności religijnej Navrátil złożył w 1976 roku, kolejną w 1984 roku.

²⁰⁴ Tekst petycji: „Informace o církvi”, 1988, č. 2; Studie, I/1988, č. 115, s. 54–60. Tekst petycji i wspomnienia wydarzeń z nią związanych: Havlíčková 2002, s. 336–370. Ján Šimulčík podaje, że petycja została przekazana władzom 29 listopada 1987 roku (Šimulčík 1998, s. 24). George Weigel

²⁰⁵ List jest zamieszczony: „Informace o Chartě 77”, roč. 11 (1988), č. 3, s. 19. W książce Jána Šimulčíka (1998, s. 25) znajduje się kopia dokumentu podpisana przez kard. Tomáška.

Badacze zwracają przede wszystkim uwagę na to, że ta oddolna inicjatywa daleko wykroczyła poza kręgi katolickie, zmobilizowała osoby z różnych grup i nurtów, a także wyznań i narodów. Pokazała słabość reżimu i siłę opozycji, której zakres oddziaływania znacząco się poszerzył.

Mimo przeciwności, do końca 1988 roku zebrano pod petycją Navrátila około sześciuset tysięcy podpisów²⁰⁶. Po raz pierwszy od wydarzeń z lutego 1948 roku społeczeństwo odważyło się na wyrażenie swojego protestu przeciw władzy na tak dużą skalę. Komuniści starali się zbojkotować akcję, zarówno poprzez działania przeciw petycji (m.in. nagonki w prasie), jak i przeciw osobom związanym z petycją – Augustyna Navrátila aresztowano i we wrześniu 1988 roku został postawiony przed sądem (Halas 2004, s. 628). Uznano go za osobę niepczytelną i skazano na pobyt w zakładzie psychiatrycznym. Petycję udało się jednak przekazać Gustavovi Husákovi – ówczesnemu prezydentowi.

Katolicy nie zrazili się i dołączali do osób podpisujących petycję *Několik vět*, w której domagano się prawa do wolności i demokracji. Halas pisał:

Petice Několic vět, kterou na rozdíl od Charty 77 odvážilo se podepsat několik desítek občanů zařadila mezi svá desiderata jako pátý bod: „aby byly respektovány oprávněné požadavky všech věřících občanů” (Halas 2004, s. 629).

Jan Jandourek wskazał, jak ważna była inicjatywa Navrátila i zdiagnozował, skąd wynikał jej sukces. Navrátil potrafił spojrzeć z innego punktu widzenia, jego intuicja i wyczucie trafiły do społeczności i impuls ten miał efekt kuli śnieżnej. Był kolejnym wydarzeniem, które przebudziło społeczeństwo i był jednym z czynników realizacji aksamitnego szlaku od reżimu do społeczeństwa obywatelskiego:

²⁰⁶ Taką liczbę podają Balík, Hanuš 2007, s. 59, a także Weigel 1995, s. 237. Ján Šimulčík podaje, że podpisów było 501 590, w tym 291 284 ze Słowacji i 210 306 z Czech i Moraw (Šimulčík 1998, s. 26), powołując się na artykuł K. Kaplana (*Politická perzekuce za komunistického režimu v Československu*, w: *Soudní perzekuce politické povahy v Československu 1948–1989 (statistický přehled)*, red. František Gebauer et. al., Sešity Ústavu pro soudobé dějiny AV ČR; sv. 12, Ústav pro soudobé dějiny AV ČR, Praha 1993. Jednak takich danych tam nie ma. Większość badaczy i osób opisujących to wydarzenie twierdzi, że pod petycją było około sześciuset lub ponad sześćset tysięcy podpisów.

Vzpomínám si na jaro roku 1988, kdy jsme byli s Josefem Zvěřinou na jakési několikadenní akci. Bylo to v době, kdy se proslavila petice Augustina Navrátila zvaná Jedenatřicet bodů. Zvěřina tehdy řekl, že Navrátil ho s textem petice hledal, ale nenašel, a to že bylo štěstí. Jinak by mu to rozmlouval. Úspěch tohoto petičního počínu musel šokovat i samotné tvůrce. Podepisovalo se v kostelích, při tancovačkách, podepisovali i nekatolíci a nevěřící. Mnoho bodů bychom dnes asi považovali za projev naivity, a kdyby text vytvářela komise teologů a sociologů, napsala by to jinak. Jenomže pravdu měl Navrátil. Mám podezření, že těch bodů bylo třicet jedna jenom náhodou a na lid nejvíce zapůsobilo jejich množství připomínající že všeho nejvíc litanie. Otrávený lid se najednou probral ze své letargie, protože ponížené dohadování se s režimem o tu nebo onu dílčí výhodičku bylo najednou vystřídáno téměř kulometnou palbou. Se dvěma nebo třemi požadavky lze polemizovat. S jedenatřiceti nikoli. Proti takové přesile je i demagog bezmocný. (Jandourek 1997, 273).

25 marca 1988 roku osoby skupione wokół słowackiego Kościoła ukrytego zorganizowały w Bratysławie tzw. świeczkową manifestację, popierającą petycję morawskich katolików. František Mikloško planował przygotowanie na Hviezdoslavovom námestí pokojowej demonstracji o wolność religijną. Władze poprzez zastraszanie i grożenie sankcjami chciały do niej nie dopuścić. Jednak w centrum Bratysławy zebrało się około trzech tysięcy osób²⁰⁷, które trwały w milczeniu, trzymając w rękach zapalone świece i odmawiały różaniec. Demonstracja została rozpędzona, a jej uczestnicy pobici (włącznie z TV BBC i telewizją australijską) i aresztowani. Dzięki protestom Tomáška i członków Karty 77 po pewnym czasie zostali uwolnieni (Weigel 1995, s. 238-240; Halas 2004, s. 627–628)²⁰⁸.

Szczególne represje dotknęły wtedy ks. Václava Malého²⁰⁹, który był rzecznikiem Karty 77, oraz Jána Čarnogurského, przedstawiciela słowackiej opozycji i jednego z organizatorów bratysławskiej demonstracji.

²⁰⁷ Weigel podaje liczbę 15000, dodaje, że dokładna liczba uczestników demonstracji nie jest znana (Weigel 1995, s. 239).

²⁰⁸ O słowackim Kościele katolickim i jego wkładzie w dążenie do wolności: Šimulčík 1997, 1998, 1999.

²⁰⁹ Václav Malý (urodzony 21 września 1950 roku w Pradze), w latach 1969–1976 studiował w seminarium w Litoměřicach, w tym czasie 1971-1973 odbywał obowiązkową służbę wojskową w Kadani, został wyświęcony 26 czerwca 1976 roku. 1 maja 1977 roku podpisał Kartę 77; 28 kwietnia 1978 roku był jednym z założycieli Výboru na obranu nespravedlivě stíhaných. 31 stycznia 1979 roku władze państwowe pozbawiły go zgody na wykonywanie czynności kapłańskich, od 22 maja do 22 grudnia przebywał w więzieniu za działania mające na celu zniszczenie państwa. Włączył się w działalność Kościoła podziemnego. Współdziałał w grupach zajmujących się działalnością samizdatową. Do Aksamitnej Rewolucji pracował m.in. jako asystent geodety, palacz, latarnik czy osoba

Kolejne demonstracje dodawały ludziom odwagi i skupiały coraz liczniejsze rzesze uczestników.

Jak się robi demonstrację?

Demonstracje 21 sierpnia 1988 roku w 20 rocznicę najazdu wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację, 28 października 1988 roku w rocznicę powstania niepodległej Czechosłowacji i 10 grudnia 1988 roku w Międzynarodowym Dniu Praw Człowieka potwierdzały zagubienie władz komunistycznych, wzrastającą siłę opozycji i niezgodę zwykłych ludzi na dalsze rządy reżimu. W te akcje włączał się m.in. Petr Placák²¹⁰ i jego *České děti*²¹¹. Uznali, że najskuteczniej będzie poinformować obywateli o zamierzonej manifestacji poprzez ulotki, które umieszczali wszędzie, gdzie to było

sprzątająca (Metrostav). Od 13 stycznia 1981 roku do 7 stycznia 1982 roku był rzecznikiem Karty 77. W 1988 roku został wiceprzewodniczącym Československého helsinského výboru. Podczas listopadowych demonstracji 25 listopada na Letenské pláni, a także na Václavském náměstí pokazał, jak genialnie potrafił kierować tłumem, dzięki czemu parokrotnie zapobiegł niebezpiecznym sytuacjom. Zakładał Občanské fórum i w listopadzie 1989 roku pełnił funkcję pierwszego rzecznika. Od 1990 roku jest w Výboru dobré vůle – Nadace Olgy Havlové, jest w zarządzie fundacji. W latach 90. pracował jako kapłan w Pradze. 3 grudnia 1996 roku papież Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji praskiej. 14 września 1997 roku otrzymał Čestnou medaile Tomáše Garrigua Masaryka za věrnost jeho odkazu (Medal Honorowy T.G. Masaryka za wierność jego ideałom). W 1998 roku został uhonorowany przez Masarykovo demokratické hnutí Řádem T. G. Masaryka III. Třídy. 28.10.1999 otrzymał nagrodę kard. Königa. W roku 2006 został laureatem Preis für Völkerverständigung und Frieden (Nagrody za porozumienie między narodami i pokój) od Auslandsgesellschaft (RFN). Jest pierwszym laureatem Nagrody Arnošta Lustiga (za rok 2011), jest obywatelem honorowym Pragi 5. 26 listopada 2021 roku otrzymał od prezydenta Emmanuela Macrona najwyższe francuskie odznaczenie Order Narodowy Legii Honorowej za osobiste zaangażowanie w działania na rzecz praw człowieka. 1 stycznia 2024 roku otrzymał od prezydentki słowackiej Zuzany Čaputovej najwyższe odznaczenie państwowe, Order Podwójnego Białego Krzyża II klasy, które jest nadawane cudzoziemcom za wybitne zasługi dla Republiki Słowackiej.

²¹⁰ Petr Placák (pseudonim: Petr Zmrzlík), ur. 8 stycznia 1964 roku w Pradze; pisarz, historyk, założyciel ruchu opozycyjnego *České děti*, redaktor naczelny magazynu kulturalno-społecznego *Babylon*.

²¹¹ Grupa przyjaciół z najmłodszej generacji dysydentów. Wiosną 1988 roku utworzyli ruch monarchistyczny jako sprzeciw wobec komunizmu. Założycielem i twórcą *Manifestu Českých dětí*, który proklamowano 28 maja 1988 roku, był Petr Placák. Manifest wydrukowano w „Svědectví” Pavla Tigrída, w „InfoCh-u”, a także w biuletynie *Českých dětí* „Koruna”. Jak pisze Placák: „Na rozdíl od Charty 77 a jejích pomyslých lidských práv v otrokářském systému *Manifest* nebyl obranou pronásledovaných, ale aktivní demonstrací svobody. Otroci jsme nebyli my, ale komunisté. Tím, že se Charta 77 obracela na režim, přiznávala mu určitou vážnost, legitimitu, vstupovala na pole jeho vnímání a chápání věci, de facto přijímala jeho pravidla hry” (Placák 2023). Działali w inny sposób niż poprzednie generacje dysydentów, przyjęli inną strategię: „Tak první věc, řekli jsme si, že vydávat texty nemá příliš smysl a že je třeba začít dělat nějaké uliční veřejné akce, protesty” (Placák, Drda 2009). Miejscem ich działalności była przede wszystkim ulica. Współorganizowali manifestacje, protesty, akcje informacyjne. Więcej na ten temat: (Placák 2023; Placák, Šustrová 1994, s. 215-228; Placák, Pospíšil 2008, s. 1, 14-15; Placák, Bártoová, Hradilek 2009; Placák, Drda 2009).

możliwe, np. w skrzynkach pocztowych czy w budkach telefonicznych, wywieszali w metrze, domach towarowych, sklepach. Ulotki powstawały w następujący sposób:

Dělali jsme je na cyklostylu, přes takové cyklostylové blány. Text se vyrazil na psacím stroji, ze kterého se potom musela sundat páska, ale těmi kovovými písmeny se do blány vyrazil text, blána se potom připevnila na cyklostylový rámeček a tím válečkem se přes tu blánu protlačovala tiskařská čern na připravené papíry. Byla to dost špinavá práce, člověk byl černý od hlavy k patě, ale udělal takhle několik tisíc letáků. A když ještě na jeden arch se třeba vešly čtyři letáky, archy se potom ještě stříhaly... Takže se to násobilo. (Placák, Drda 2009).

Pierwsza akcja Českých děti sprawdzająca, czy informacja za pośrednictwem ulotek dociera do społeczeństwa, odbyła się w czerwcu 1988 roku, gdy sprzeciwiły się wyburzeniu starych kamienic na Žižkovie (Praha 3). Miała to być próba generalna przed przygotowywaną demonstracją z okazji dwudziestej rocznicy inwazji wojsk Układu Warszawskiego. Petr Placák wspomina:

První velká demonstrace byla 21. srpna 1988. Ještě předtím jsme si udělali takovou generálku - letákovou akci proti bourání starého Žižkova. To jsme si vyzkoušeli, kam dávat letáky, jak na to lidi reagují, jak to dělat nejlépe, aby nás policisté nechytli... To jsme rozhodili asi 1500 letáků. Potom jsme dělali 21. srpna 1988. To bylo celkově asi 10 000 letáků. (Placák, Drda 2009).

Liczba przygotowanych ulotek budzi podziw, powiększyła się prawie siedmiokrotnie. Wyrabiano je w czterech różnych miejscach w Pradze, roznosiło je raptem trzydzieści osób. Placák rozmawiał o demonstarcji m.in. z Ivanem Lamperem i Alexandrem Vondrą. Nie było jasne, czy spotka się ona z odzewem. Placák rozumował w następujący sposób: „Jestli lidé přijdou nebo ne, je věc kterou nelze řešit dopředu: demonstrace se ale udělat musí, je to de facto otázka dalšího bytí či nebytí” (Placák 2023, s. 150). Nie mieli wtedy żadnego doświadczenia. Placák w jednym

z wywiadów wspomina, że pierwszy raz był na demonstracji w 1987 roku na Staroměstském náměstí w Pradze z okazji Dnia praw człowieka²¹²:

Nikdo nevěděl, co má dělat. Bylo to rozpačité, sešlo se několik desítek lidí. Kolem stáli estébáci a vyhrožovali nám. Žádný vlajky, hesla, skandování. Obešli jsme párkrát Husův pomník, zazpívali hymnu a šli domů (Placák, Bártová, Hradilek 2009).

Oprócz Českých děti podobny pomysł zorganizowania demonstracji 21 sierpnia 1988 roku chciało zrealizować Nezávislé mírové hnutí²¹³. Placákowi nie odpowiadał jednak sposób, w jaki to robili: stali w grupach na Václavském náměstí i diskutowali. České děti postanowiły utworzyć pochód. Placák wspomina:

Vytáhl jsem vlajku a rázem se přidaly stovky lidí, co čekali na chodnicích. Než jsme došli na Staroměstské náměstí, bylo nás několik tisíc” (Placák, Bártová, Hradilek 2009).

Postupem času, jak se blížila šestá hodina, tak se kroužky rozrůstaly, hlavně ale houpl na ulicích dav lidí, kteří čekali, co bude. Nepřešli do té ostře sledované zóny pod tím svatým Václavem na ten ostrůvek. Potom takovým rozhodujícím impulsem bylo, že se najednou rozhodlo, že se půjde na Staroměstské náměstí. A v okamžiku, kdy se těch několik desítek nebo stovek lidí z toho ostrůvku dalo na pochod, tak se k nim přidal celý ten dav, který čekal na chodnicích, co se stane. Postupně se k tomu přidávali další a další lidi, takže najednou z toho byl několikatisícový dav lidí, kteří křičeli: ‚Chceme svobodu, Jakeš ven‘ a podobne (Placák, Drda 2009).

Służby reżimowe nie były przygotowane na taką sytuację i nie potrafiły zareagować, w konsekwencji udało im się blokować mosty, aby demonstracja nie dotarła na Hradčany. Późnym wieczorem rozgoniły resztki demonstrantów.

²¹² Wspomina wcześniejsze demonstracje: „Ony byly někdy, já nevím kdy, Rusáci tady rozmístili ty SS20, ty jaderné střely. To se strhla taková spontánní demonstrace, o které se moc neví. Potom byly taková menší shromáždění na Kampě při výročí smrti Johna Lennona. To je takové spíš menší shromáždění a pokus o demonstraci byl na lidská práva v roce 1987 na Staroměstském náměstí, kde byly hlavně disidentské skupiny” (Placák, Drda 2009).

²¹³ Placák píše: „České děti nebyly samy, kdo vyzval k demonstraci k 20. výročí okupace v srpnu 1968. Rovněž Nezávislé mírové sdružení, s jehož členy jsme se tenkrát ještě neznali a nebyli jsme spolu nijak domluveni, rozhazovalo po městě letáky, ve kterých zvalo k «rozptýlené» demonstraci po celý den v centru města” (Placák 2023, s. 193).

Placák do wspomnień dodaje również obrazki z epoki, które w bardzo plastyczny sposób opisują absurdy tego czasu i zachowania funkcjonariuszy reżimu, takie jak aresztowanie flagi. Opis przypomina nieco opowieści z wyprawy do Rosji (*Obrazy z Rus*) Karla Havlíčka Borovského:

(...) se před domem po cca deseti minutách sjela tři policejní auta s dvěma hasičskými vozy - komunistům bezpochyby hořelo. Hasiči vyrolovali požární žebřík, jeden z nich po něm vyručkoval nahoru a československou vlajku - 21. srpna v den výročí sovětské okupace - odřízl. Za přihlížení množství diváků tohoto neobyčejného divadla, celá Chelčického ulice byla vyložena v oknech, pak hasič sestoupil z moci úřední zajištěnou státní vlajku dolů, kde předmět doličný předal policejnímu důstojníkovi. Ten symbol československé státní suverenity zmuchlal, dal si ji do auta pod nohy, a takto zajištěný prapor-delikvent byl pod policejními bagančaty eskortován v doprovodu policejních vozů k dalšímu opatření na služebnu Veřejné bezpečnosti. Mohlo být názornější představení charakterů a idiocie normalizačního režimu? (Placák 2023, s. 188-189).

Jaki był sposób na dobrze przygotowaną demonstrację? Placák odpowiada:

Nejdůležitější bylo zvolit datum. Pak vytisknou letáky. Na stroji jsem napsal výzvu, kterou několik lidí rozmnožilo na cyklostylu. Letáků bylo deset tisíc. S kamarády jsme si rozdělili Prahu a házeli je do schránek. Pak jsem zavolał do Svobodné Evropy a Hlasu Ameriky. Když pak přišlo několik tisíc lidí, všichni říkali to je ono, tak se to má dělat! (Placák, Bártová, Hradilek 2009).

Działania te sprawiły, że demonstracja 21 sierpnia 1988 roku stała się jedną z pierwszych i ważniejszych manifestacji społecznego oporu. Liczba osób, które wzięły w niej udział i jej ostateczny kształt sprawiły, że ta forma protestu została uznana za skuteczną i umocniła przekonanie, że jest to efektywny sposób walki z komunistycznym reżimem. Sprawiała, że przygotowywano następne przedsięwzięcia, do których dołączały kolejne ruchy opozycyjne, coraz lepiej zorganizowane i pociągające za sobą coraz większą liczbę uczestników.

Tydzień Palacha²¹⁴

2 stycznia 1989 roku Charta 77²¹⁵, České děti, Mírový klub J. Lennona, Nezávislé mírové sdružení i Společenství přátel USA ogłosiły, że z okazji 20. rocznicy samospalenia się Jana Palacha 15 stycznia 1989 roku na Václavském náměstí odbędzie się złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Václav .

Jak píše Tomáš Halík, czyn Jana Palacha był iskrą, która wznieciła oczyszczający ogień wolności:

(...) jeho čin se stal trvalým závazkem nekolaborovat alespoň pro několik procent lidí, a to už mělo význam. Malá skupina tu jiskru pronesla sychravým časem „normalizace“ a ona zas vzplála po dvaceti letech při „Palachově týdnu“ v lednu 1989 a pak v listopadových událostech, které doprovázely kolaps komunismu. Palachův čin se stal trvalým závazkem nekolaborovat (Halík 2022).

15 stycznia 1989 roku rozpoczął się Palachův týden²¹⁶. Placák wyjaśnia, co się wtedy wydarzyło i jaka była jedna z przyczyn tego, że demonstracje trwały tydzień:

Zatkli mě 15. ledna²¹⁷ ještě, než jsem stačil dojít k pomníku na Václavském náměstí. Když jsme čekali s dalšími lidmi z opozice na fízlárně v Benediktské ulici, napsal jsem na papírek, že se příští den sejdem zнову. Mohla za to ta stuha, kterou jsem měl schovanou v podšívce kabátu. Přišlo mi líto, že jsem ji nemohl položit na pomník

²¹⁴ Palachův týden.

²¹⁵ Placák niejednokrotnie wskazywał na różnice między generacjami opozycjonistów i przyjęcie odmiennych stylów pracy. Tak ocenił podejście sygnatariuszy Karty 77 do demonstracji: „Ti byli naučení na jiný druh práce. Demonstrovat jim nepřišlo na mysl. Když se to rozjelo, někteří se velmi aktivně zapojili. Hlavně Ladislav Lis a Rudolf Batěk. Například Václav Benda říkal, že to zničí celou opoziční činnost, tedy sbírání a předávání informací. A otevřený střet, že bude záminkou režimu pozatýkat celý disent“ (Placák, Bártová, Hradílek 2009).

²¹⁶ Więcej na ten temat m.in.: Vladislav, Prečan 1989. Cysařová Jarmila. *Kalendárium roku 1969: Lednové události*. http://www.totalita.cz/kalendar/kalend_1969_01.php. Formánková Pavlína, Růžička Daniel. B.d. *Rok 1989. Palachův týden*. https://www.totalita.cz/1989/1989_0100.php.

²¹⁷ Wypuszczono go z więzienia na następny dzień i ponownie aresztowano. Pozostał w więzieniu przez dwa tygodnie. Dostał wyrok pół roku w zawieszeniu.

Sv.Václava. Tím, že se podařilo svolat demonstraci na další den, se spustila řetězová demonstrace (Placák, Bártová, Hradílek 2009)²¹⁸.

Juž w sobotę wieczorem oddziały milicji zamknęły ulice wokół Václavského náměstí, większość organizatorów aresztowano podobnie jak Placáka przed rozpoczęciem demonstracji. Tych, którzy protestowali na pobliskich ulicach, brutalnie bito i rozgoniono, używano gazu łzawiącego i armatek wodnych. Następnego dnia inicjatorzy chcieli ponowić próbę złożenia kwiatów pod pomnikiem św. Václava, zostali ponownie aresztowani i postawieni przed sądem.

W Dopisie představitelům účastnických států Konference o bezpečnosti a spolupráci v Evropě o policejní razii proti účastníkům pietního shromáždění v den výročí Palachovy smrti (Liście do przedstawicieli państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie [KBWE] o policyjnej obławie na uczestników zgromadzenia upamiętniającego rocznicę śmierci Palacha) podpisanym przez rzecznika Karty 77 Tomáša Hradílka²¹⁹, poinformowano o tym uczestników konferencji, jak i przedstawiono wydarzenia w Pradze:

Při posuzování situace v Československu si prosím uvědomte, že policejní sbory byly nasazeny nikoli proti rozvášněným davům, nýbrž proti účastníkům pietního shromáždění, a že Stanislav Penc ml., Jana Petrová, Saša Vondra, Jana Sternová, David Němec, Dana Němcová, Ota Veverka a Petr Placák jsou spolu s Josefem Žáčkem, Markem Ptáčkem, Václavem Kratochvílem, Jitkou Vavříkovou, Jiřím Fialou a Václavem Havlem vězněni nikoli proto, že by kladli bomby, ale za to, že kladli květiny ([Hradílek] 1989, s. 4).

Demonstrację, która się utworzyła, rozpędzono w podobny sposób, jak dzień wcześniej. Kolejnego dnia demonstracja była kontynuowana. W środę, 18 stycznia 1988 roku, po południu na *Václavskim náměstí* zgromadziło się kilka tysięcy osób. Domagano się przestrzegania praw człowieka, uwolnienia więźniów politycznych,

²¹⁸ W innym miejscu Placák wspomina: „Začalo to naprosto fantasmagoricky tím, že jsme jen položili květiny k pomníku svatého Václava, načež jsme byli zatčeni a květiny byly zatčeny také” (Placák 2014).

²¹⁹ Pozostali rzecznicy, jak niżej w tekście głównym wskazano, katolicy Dana Němcová i Saša Vondra byli uwięzieni.

szczególne Havla. Świadek wydarzeń Martin Palouš, jeden z byłych rzeczników Karty 77, zapamiętał ten dzień ponieważ zafascynowało go przemówienie nieznanego człowieka:

Shromáždění se prostě najednou proměnilo v jakýsi rychlý debatní kroužek, v náznak Hyde Parku na Václavském náměstí. Řečníci, ten neznámý Pražan a příslušníci Bezpečnosti, stáli na vyvýšeném místě a ostatní poslouchali. A ten neznámý pak najednou přednesl velice pěkný a konstruktivní, i když zcela improvizovaný projev. Mluvil poněkud pateticky, ale jeho projev byl skutečně působivý, měl trochu ráz kázání. Když se představil, řekl, že ministruje v jednom pražském kostele (Palouš 1989, s. 96).

Był to, jak wspomina anonimowy świadek, Ivo Bosák²²⁰:

(...) věřící, povoláním topič, přívrženec Charty 77. Formuloval v podstatě toto stanovisko: „Máme v zásadě toto přání: chceme žít důstojně jako svobodní lidé v souladu s demokratickými tradicemi naší země. Nejsme hlasatele násilí; já sám jsem křesťan. Vyslovujeme tento požadavek: necht' odejdou lidé, kteří již dvacet let nekvalifikovaně řídí tuto zemi a dovedli ji do současné neutěšené situace, Necht' nastoupí noví, kvalifikovanější lidé, schopni naše společné věci řídit a mající naši důvěru. Necht' vláda respektuje lidská a občanská práva. Necht' zavládne atmosféra vzájemného pochopení, ochota navzájem si naslouchat, ochota k dialogu. Československá republika je věcí nás všech. V naší jednotě je síla. Chovejme se důstojně, možná, že jsou mezi námi provokatéři, nenechme se jimi strhnout. Neoplácejme násilí násilím. Nechovejme se jako oni. Neochvějně stůjme za naši spravedlivou věcí” (NN 1989, s. 96).

Jego przemówienie oddawało pragnienia osób chcących żyć w wolnym, demokratycznym, szanującym prawa człowieka państwie, wolnym od przemocy.

Po nim przemawiał Martin Palouš, przedstawił List Karty 77 do KBWE i wyraził stanowisko w imieniu Karty.

Kolejny dzień, 18 stycznia był najbrutalniejszym aktem przemocy wobec ludności cywilnej, następnego dnia demonstrujących było już mniej. 20 stycznia Stanislav

²²⁰ Wydarzenia te opisane są również: Prikazský 1990, s. 108; Tvardoch 1989, s. 95.

Devátý rzecznik Karty postanovil, aby pojechać na grób Palacha do jeho rodinných Všetat. Tým zakončyl siě Palachův týden²²¹.

Petr Placák z perspektywy lat tak ocenil tę decyzję:

Když se na to dívám zpětně, myslím si, že to byla dobrá tečka nebo pomlčka za Palachovým týdnem. V té době společnost nebyla ještě připravena na to, že by mohla změnit režim (Placák, Bártová, Hradilek 2009).

Palachův týden byl według Placáka klucový dla późniejszej Aksamitnej Rewolucji, bez niego społeczeństwo nie byłoby przygotowane na pokojowe przejęcie władzy. Wydarzenie to stało się impulsem do kolejnych kroków w dążeniu do demokratycznego państwa

Byla to zlomová událost, hlavně v urputnosti demonstrantů. A v tom, že si toho všimla vlastně celá společnost. Nikdy se mezi lidmi o demonstracích tolik nemluvalo, jako tehdy. I bolševici o nich začali psát v novinách, vyjadřovali se prokurátoři, národní výbory... (...) Myslím, že bez předešlých demonstrací, které společnost na pád režimu připravily, by Listopad nebyl. Od Palachova týdne vede naprosto zřetelná přímá linka k 17.listopadu. (...) Po Palachově týdnu nastal psychologický zlom ve společnosti. (Placák, Bártová, Hradilek 2009).

Aksamitna Rewolucja

12 listopada 1989 roku Jan Paweł II kanonizował św. Agnieszkę Czeską (Vaško 1994, s. 290; Halas 2004, s. 630). Komunistyczny rząd wyraził zgodę na wyjazd dziesięciu tysięcy pielgrzymów do Watykanu, jednak nie było jasne, czy to będzie możliwe. Tomáš Halík wspominał, że argumenty prestiżowe odegrały kluczową rolę:

²²¹ Decyzja ta jest różnie oceniana. Jedni uznają, że społeczeństwo nie było jeszcze przygotowane na ostateczne stracie z reżimem i był potrzebny czas, inni żałują, że opuszczono tego dnia Pragę, ponieważ było jasne, że to zakonczy codzienne demonstracje.

Kiedy została wyznaczona ostateczna data kanonizacji i zapadła decyzja, że odbędzie się ona w Rzymie – czescy katolicy pragnęli bowiem, aby papież przyjechał na kanonizację Agnieszki do Pragi – nie wiedzieliśmy, jak reżim ustosunkuje się do tego wydarzenia. Ktoś chytrze ostrzegł władze komunistyczne – chyba jeden z nowo wyświęconych biskupów, Antonín Liška – że jeśli nie pozwoli na masowy udział wiernych z Czechosłowacji, całe wydarzenie zostanie wykorzystane przez emigrację i będzie to dla reżimu ogromny wstyd na skalę międzynarodową (Halík 2001, s. 277)²²².

Václav Vaško, historyk, jeden z organizatorów kanonizacji po stronie czeskiej wspominał:

Tomáš Halík pronesl řeč, v níž mezi jinými řekl, že se Anežka jistě přimluvila za nás v dobách nejtěžších a tak oprávněně myslíme dnes "na proroctví, že tehdy, až bude svatořečena, bude v Čechách konečně dobře. Cítíme prochoď těchto lepsích dob ve vzduchu jako jarní vánek, dotýkající se už našich srdcí". Halík mluvil sice s patosem jemu vlastním, v této chvíli i patřičným, přesto mi není jasné, odkud vzal to proroctví²²³, i když musím říct, že se to dobře poslouchalo (Vaško 2001, s. 363).

Wydarzenie to było szczególnym doświadczeniem zarówno dla Czechów będących w Rzymie, jak i w Czechosłowacji. Transmitowała je Czechosłowacka Telewizja, co było ewenementem. Vaško zapamiętał swoje zdziwienie:

ovanula mě zcela jiná atmosféra, než byla ta před čtrnácti dny. Stalo se i dříve nemyslitelné: Anežčinu kanonizaci vysílala československá televize. Dva dny nato se začalo plnit Anežčino (či Halíkovo?) "proroctví" (Vaško 2001, s. 364)²²⁴.

²²² Halík dodał: „Mimo to kilku najwybitniejszych dysydentów, którym wcześniej odebrano paszporty – na przykład Josef Zvěřina – nawet wtedy nie otrzymało „klauzury wyjazdowej” (Halík 2001, s. 277).

²²³ Halík o rodowodzie legendy pisał następująco, relacjonując przebieg kanonizacji w Rzymie: „Wygłosiłem przemówienie do pielgrzymów, w którym przypominałem, że istnieje czeska legenda z okresu baroku, mówiąca, że kiedy Agnieszka zostanie kanonizowana, w Czechach nastąpią dobre czasy” (Halík 2001, s. 282).

²²⁴ Sarkazm w tekście Vaško, katolickiego intelektualisty, autora książek o dwudziestowiecznej historii czeskiego Kościoła katolickiego wywołuje uśmiech. Jest przykładem tarć i różnego oglądu rzeczywistości wśród katolickiej inteligencji i jej generacji. Legenda o proroctwie funkcjonuje do dziś, jest podawana jako pewnik. W czasie Aksamitnej Rewolucji stanowiła umocnienie i wsparcie dla walczących o wolność Czechów.

Zbliżał się 17 listopada²²⁵. Studenci z ruchu STUHA²²⁶ wśród których byli Marek i Martin Bendowie przygotowywali się na ten dzień:

Shodou okoliczności za nimi wtedy ale przyszli lidé ze SSM a začali spolu vyjednávat o možné spolupráci. Šlo o to, že by s pomocí oficiální organizace mohly být veřejné akce legální. Mluvílo se o setkání na Albertově. SSM²²⁷ mělo dodat techniku, udělat plakáty. Ve STUZE se o tom nakonec muselo hlasovat, důvodů pro i proti bylo hodně. Rozhodnutí, že akci se SSM uspořádají, bylo přijato myslím těsnou většinou, ale kluci si vždycky pochvalovali, že daný verdikt pak všichni respektovali (Bendová 2024, s. 124).

Ostatečně zadcycdował fakt, že demonstracja będzie zgłoszona i legalna, co miało zapewnić młodzieży bezpieczeństwo. Szukano osób, które mogłyby przemówić. Kamila Bendová wspomina:

Napadl je profesor Katětov, slavný šachista a významný matematik s pohnutými osudy, který v osmdesátých letech vedl tzv. Katětovuv seminář, jež později převzal Ivan Havel. Oslovili i synovce Ivana Klímy Martina: Vašek ještě mu opravoval projev a společně jsme ho učili, jak text rétorický uchopit. A pokud si pamatuju, byla jsem první, kdo psal na psacím stroji výzvu: "Vezměte si s sebou květinu a svíčku" (Bendová 2024, s. 124-125).

Jeszcze 16 listopada wieczorem u Bendów debatowano, jak ma przebiegać trasa pochodu:

Vpředvečer 17. listopadu se k nám objednal nějaký vysoce postavený člověk ze SSM a začal z Vaškem vyjednávat. Vašek si na schůzku přizval i Rudu Batteka a společně se domluvili, že pokud studenti půjdou z Albertova na Vyšehrad, policajti na průvod nezaútočí. Ve hře totiž byla i varianta přesunu do centra, k Václavskému náměstí.

²²⁵ Staram się pokazać wydarzenia z punktu widzenia różnych generacji katolików, a także różnych opcji.

²²⁶ Ruch studencki założony latem 1989 roku m.in. przez Marka i Martina Bendów i Jiřího Dienstbiera ml. Ich celem było włączenie studentów do działalności ruchów starających się o przestrzeganie praw człowieka, szczególnie swobód obywatelskich, połączenie dysydentów z szarą strefą, szczególnie ze studentami, zaangażowanie po stronie wolności. Jak pisała Kamila Bendová: „STUHA składała przede wszystkim z dětí disidentů a jejich známých” (Bendová 2024, s. 124).

²²⁷ Socialistický svaz mládeže (Socjalistyczny Związek Młodzieży).

Doprostřed hovoru volal Ivan Medek a Vašek mu sdělil, že se půjde na Vyšehrad (Bendová 2024, s. 125).

Radim Palouš w tym czasie miał domowe seminarium ze studentami w akademiku w Troji. Zapamiętał rozmowę z nimi:

Když mě pak dva z nich vyprovázeli na autobus, zeptali se mne: „Městský výbor Socialistického svazu mládeže požádá manifestaci na Albertově, co s tím” O té akci jsem hovořil už dříve z jinými chartisty a věděl jsem, že se půjde „na to”, na příklad synové Bandy v tom směru nemálo působili. Doprovodu jsem proto řekl: „Tak to zkuste! Už byl Škroupák, lednové Palachovy dny... A vezměte transparenty!” (Palouš 2006, s. 179).

17 listopada wybrał się z żoną, Anną Paloušovou wesprzeć studentów:

Když jsme s manželkou přišli na Albertov, řekl jsem si: „Už je to tady!” Poprvé mne vážně napadlo, že teď už bude pro režim strašně těžké vypořádat se s nezávislým vystupováním: projevy, potlesky, skandování, transparenty... Zformoval se průvod směrem na Vyšehrad, manželka vyrazila s ostatními, já šel z Albertova do centra, na Národní třídu. Tam se přivalili onen průvod, já stál před kostelem sv. Voršily. Vpředu u Perstyna policejní „bílé helmy” s plexisklovými štíty uzávěr. Co se tam dělo, to jsme se dozvěděli s manželkou až doma ze zahraničního rozhlasu: průvod byl násilně rozprášen. To byl pátek, bílé helmy potom blokovaly mosty z centrum města (Palouš 2006, s. 179).

Petr Placák, který měl wówczas dwadzieścia pięć lat, tak opisał swój udział w wydarzeniach:

Sedmnáctého listopadu jsem spolu s několika dalšími Českými dětmi dorazil na Albertov, když se už začali mluvit řečníci. Projevy byly vesměs dobré, a když někdo plkal, lidé mu to dali ihned najevo. Jestli si svazáci a univerzitní funkcionáři mysleli, že shromáždění na Albertově ukočirují, tak byli záhy vyvedeni v omylu. (...) Ke konci už ale shromáždění ztrácelo dynamiku. Naštěstí se udělal průvod a po určitých rozbrojích, jestli vyrazit do centra, se nakonec udělal kompromis a šlo se na Velehrad. Od začátku

mi ale bylo jasné, že se nakonec do centra půjde, a také jsme to po celou cestu na Velehrad skandovali. při cestě zpět jsme zase vyvolávali "Demonstrace každý den!" a "Zítřka v 16 hodin u sv. Václava!", a to s jediným cílem: pokud má mít 17. listopad smysl, musí přerůst v řetězovou demonstraci, podobně jako tomu bylo během Palachova týdne. Když se potom po nábřeží valil dvacetitísícový zástup lidí, řekl jsem si: to je jejich konec.

Na Národní jsem zůstal uvezen asi pět metrů od čela průvodu. Snažil jsem se dav pohnout, aby se vydal na Palachovo náměstí, ale studenti kolem mě byli v úplné euforii - celé to brali jako jakýsi majáles, jako by šlo o ten nejlepší happening. O to tvrdší bylo pak jejich probuzení do reality, když byli komunistickou policií zbiti jako koně - zvlášť když to pro mnohé z nich byl zřejmě první opravdový střet s reálným socialismem. (Placák 2023, s. 422).

Václav Vaško, były więzień komunistyczny, również poszedł na Albertov. Tak przeżył ten dzień:

Sedmnáctého listopadu odpoledne jsem cestou do práce neodolal a zašel na Albertov, kde se studenti chystali oslavit Mezinárodní den studentstva. Připomínka nacistického teroru se změnila v protest proti současné komunistické totalitě. Pochodu na Vyšehrad a na Národní jsem se už nezúčastnil, mušek jsem do šichty. To, co následovalo po krutém zákroku policie na Národní třídě, bylo velkolepější než všechny moje ruzyňské sny o agonii a konci komunismu u nás. Z oken Svobodného slova a ze zpráv přicházejících z celé republiky jsem sledoval a dovídal se, jak den ode dne narůstá "sametové revoluce", jak že zaplňuje náměstí pod sochou svatého Václava, jak roste hněv probuzeného národa a jak revoluce postupuje přes Brno a Bratislavu do krajských a okresních měst (Vaško 2001, s. 364).

Do demonstrantův dołączyła również Dana Němcová:

17. listopadu jsem se rozhodla jít na demonstraci na Albertov a Vyšehrad. Organizovali ji studenti pod hlavičkou Socialistického svazu mládeže. Protože jsem nechtěla, aby měli pocit, že celou akci naší přítomností politizujeme, vyrazila jsem šamám za sebe. Právě když jsem se oblékla, zazvonila u nás u dveří Kateřina Pajerová s kamarádkou, že potřebují dvě tyče na transparent. Našla jsem nějaké násady od smetáku, takže jsem k demonstraci nakonec taky malinko přispěla. Na transparentu stálo „Konec vlády jedné strany” (Němcová 2021, s. 152).

Był to okres, w którym Němcová była jedną z rzeczniczek Karty 77 i nie chciała, aby studenci bali się, że Karta chce sobie przywłaszczyć ich akcję. Jej obawy okazały się nieuzasadnione. Demonstrujący mieli jedno żądanie: zakończenie rządów komunistów.

Na místě už rozhodně nebylo potřeba cokoliv politizovat. K mému překvapení na shromáždění naprosto jednoznačně zazněl požadavek na konec vlády jedné strany. Neřekla bych, že šlo o provokaci, spíš se poněkud krotší představy o průběhu demonstrace vymkly z původních plánů i nikdo přítomné neumlčoval (Němcová 2021, s. 152).

Opisala uczczenie wspomnienia Jana Opletala na Vyšehradzie i konsekwencje protestu. Do jej domu na Ječną trafiali pobici demonstranci:

S průvodem studentů jsem došla až na Vyšehrad. Lidé nesli rozžaté svíčky, aby uctili památku Jana Opletala.

Shromáždění se nakonec nerozešlo, lidé se rozhodli sejít zpět dolů do centra Prahy. Ve Vyšehradské ulicy čelo průvodu zablokoval kordon policistů a já už jsem vzhledem ke svým bolavým zádkům nedokázala stát dál a rozhodla jsem se jít domů. Večer k nám pak přicházeli zbití demonstranti z Národní třídy, včetně mých dětí. Syna v podloubí, tam kde je dnes umístěna pamětní deska, náležitě zkopali (Němcová 2021, s. 152).

Václav Malý podziwiał inicjatywę studentów, zwrócając uwagę, że wcześniejsze demonstracje nie wywołały zbyt dużego odzewu.

Měl jsem radost, že studenti byli ochotni něco zorganizovat a sejít se společně v širším počtu. To pro mě signalizovalo, že se něco hýbe. Poslední dva roky jsem byl sice pokaždé v době, kdy se daly očekávat demonstrace, uklizen v cele předběžného zadržetí, ale co si budeme povídat, na Václavák chodilo poměrně málo lidí. Nějakých pár tisíc, ostatní poslouchali v závětrí Hlas Ameriky. A na venkově byl ohlas úplně minimální (Malý 2002, s. 60).

To, co się działo, sprawiało wrażenie niemożliwego. Václav Malý, choć był zaskoczony aktywnością studentów, nie wierzył, że mogą cokolwiek wywalczyć:

Albertov překvapil tím, že plán vznikl mezi studenty a měl oporu řadových studentů, ne jen hrstky disidentů. Nicméně jsem nevěřil, že by to už mohl být začátek konce vlády státostrany (Malý 2002, s. 60).

Jan Sokol, který nie uczestniczył w wydarzeniach, wspominał, że relacje z miejsc, w których odbywały się manifestacje, uważał za wyolbrzymione:

Navečer jsem šel navštívit Vaška Bendu. Vyprávěl mi, co všechno se právě odehrálo a ještě děje. Já jsem se mu skoro smál, že slyší trávu růst. O předchozích demonstracích v Teplicích kvůli smogu jsem kupodivu nevěděl. Mezitím se "odněkud" vrátili jeho kluci, a jsem je tak trochu shazoval. Pořád jsem to vnímal jako mlátičku, jakou komunisté organizovali každý rok, jen snad tentokrát přitvrdili vůči mnohem širší skupině mladých. Pak jsem přišel domů a ukázalo se, že tam byla i žena a naše děti. Naslouchal jsem jim pozorněji, ale sám jsem si pořád myslel, že se nic neděje - a pak se začalo dít (Sokol 2021, s. 95-96).

Podobnej reakcji doświadczyła Kamila Bendová wśród współpracowników w Matematycznym ustawú (w Instytucie Matematyki):

Já měla dojem, že by nadcházející manifestace mohla být velká, ale oni mne oponovali, ať blázním, že takových už bylo a nic z toho. Je pravda, že všude možně po Evropě to už prasklo ve švech, ale pocit uzavřeného zatuchlého skanzenu tady u nás pořád přetrvával. Když se teď holedbají, jak už dávno v osmdesátkách tušili, že režim padne, směju se. I my v disentu jsme si ještě pořád mysleli, že nás maximálně čeká socialismus s lidskou tváří (Bendová 2024, s. 125).

Choć wąpiących było sporo, Aksamitna Rewolucja rozpoczęła się.

Wieczorem do Bendów, po rozmowie Václava z Wolną Europą, zadzwonił funkcjonariusz StB, który w niekulturalny sposób rozmawiał z Kamilą Bendową. Bendowie skonstatowali, że służby reżimowe nie radzą sobie z zaistniałą sytuacją:

Zazvonil telefon a na drátě Svobodná Evropa. Vašek je stručně informoval, co se stalo a sluchátko položil. A za chvíli zazvonilo zas. To už jsem zvedla já a na druhé straně se ozval estébák, co nás odposluchával, a nadával mi, co si jako myslím a co si to dovoluju. Najednou neměli zábrany. Už nějakou dobu jsme ale tušili, jak jsou nervózní (Bendová 2024, s. 125).

Bendová tak komentovala končící se první den revoluce:

Během večera se pak na Karlák trousili další a další různé otřesení lidé a vyprávěli, co zažili. Třeba Ivan Havel u nás byl. Můj kolega matematik Standa Žák byl tenkrát v Římě na svatořečení Anežky, a ježto se do Prahy vraceli jako organizátoři poslední právě v pátek odpoledne, byl přesvědčen, že přivezli její požehnání (Bendová 2024, s. 126).

Petruška Šustrová wróciła do Pragi dopiero w niedzielę 19 listopada. W miejscach, w których się pojawiała, zdawała się niepotrzebna. U Anny Šabatovej dowiedziela się o skali protestów odbywających się na Václavskim náměstí:

Nešla jsem domů, ale k Haničce Šabatové (Petr byl zase ve vězení, ale byly jsme přesvědčeny, že tentokrát to nebude zadlouho), kde jsem něco psala na stroji. Zdaleka nic nebylo jasné, krach režimu teprve začínala my jsme s napětím čekaly, kolik lidí přijde na Václavák. Obávala jsem se, že málo, Hanka byla optimističtější. Pak někdo zazvonil, Hanka otevřela a do pokoje vtrhl nějaký kluk (až po víc než deseti letech mi řekl Tomáš Pojar, že to byl on): "Na Václaváku je sto tisíc lidí!" "To je nesmysl," odfrkla jsem. "Ne, fakt, jdu odtamtud. Václavák je plnej! Nezbylo než uvěřit, že se právě uskutečňují sny, ve které jsme skoro ani nedoufali, že se hrouť režim (Petruška Šustrová 2023, s. 243).

Wieczorem dołączyła do Jana Rumla, Ivana Lampera i Alexandra Vodry, tworząc redakcję „Informačního servisu” (Serwisu Informacyjnego):

Na schodech jsme potkali Honzu Rumla s Ivanem Lamperem, kteří šli nahoru za Mejstříkem. Stručně jsem jim popsala, co jsem viděla, a Honza mávl rukou: Vykašli se

na ně, nevědí co chtějí. Založíme si Nezávislé tiskové středisko." A Ivan dodal: "Přijď večer k Sašovi Vondrovi." (...). Večer jsme se u Saši pustili do práce. Dali jsme dohromady první číslo Informačního servisu Nezávislého tiskového střediska, který pak vycházel denně (někdy i dvakrát) až do konce ledna 1990. Po několika dnech jsme se přestěhovali do galerie U Řečických na rohu Vodickovy, kde jsme trávili celé dny až dlouho do noci. Proudily tam davy lidí - kdekdo nosil všemožná prohlášení, ze kterých jsme prepisovali krátké zprávy, vytrvale zvonil telefon a přicházeli lidé, kteří se chtěli na něco zeptat, něco nám říci, přinášeli peníze nebo chtěli Informační servis. Začala tam fungovat bezplatná právní poradna pro ty, kdo jí potřebovali - tu obstarali ochotní advokáti. Neznámí lidé hledali kontakty s nově vznikajícími institucemi, přicházeli taxikáři, kteří rozvázeli Informační servis, hučelo to tam jako v úle. A mezi tím vším pobíhala děvčata s rukama černými od barvy, jak na cyklostylech a rámečcích rozmnožovala text Servisu z popsaných blan. Připadaly mi jako velmi pozemští andělé - a vzpomínala jsem na Michnika, jak sliboval, že to všechno bude (Petruška Šustrová 2023, s. 243).

Radim Palouš również wspomniął niedzielę 19 listopada:

Někdo zabouchal na vrata: Havel chce, abych k němu urychleně přišel. Převlékl jsem se a vyrazil. Václav začal tím tím, že je třeba okamžitě něco udělat. Někdo musí veřejně vystoupit, aby za ním mohli lidé jít. Bylo nás tam osm a dohodli jsme se, že se pokusíme svolat co nejvíce chartistů na večer do Činoherního klubu ve Smečkách, a to jakýmkoli způsobem, osobně nebo telefonicky, odposlechy neodposlechy. A tak jsme opustili všechna konspirační pravidla a svolávali jakési zasedání reprezentativního občanstva. Já jsem dostal na starost obvolat přátele z náboženského okruhu: Josefa Zvěřinu, Vaška Malého, Otu Mádra a řadu dalších (Palouš, Beránek 2006, 180).

Pierwsze spotkania wyglądały w następujący sposób:

Asi dvě desítky známých nekonformistů reprezentujících různé světonázorové orientace seděly na pódiu. Scéna patří mezi divadla "malých forem" a je tam asi sto sedadel - ale ten večer bylo neuvěřitelně narváno. Debatu zahájil tehdejší mluvčí Saša Vondra a vzápětí se obrátil na mne, abych - když už jsem tenhleten někdejší kantor - moderoval. Předložili jsme prohlášení, které jsme odpoledne připravili s Václavem Havlem. Po diskusi je aklamací odhlasovali zástupci přítomného lidu a prohlášení šlo hned do světa. V pondělí toho byly vysíláčky plně (Palouš, Beránek 2006, 180-181).

Tego dnia, 19 listopada, powstało w Činoherním klubu Občanské fórum (Forum Obywatelskie), platforma współpracy niezależnych ruchów społecznych dążących do odsunięcia komunistów od władzy.

20 listopada prace postępowały:

Vytvořil se jakýsi štáb, v pondělí dopoledne jsme se štkali nejprve v Mánesu a potom poskytl prostor galerie U Řečických ve Vodičkově ulici. Tam se odpoledne odehrála naše první mezinárodní tiskovka. seděli jsme stísněni za stolem, před ním čára křídou a za ní byly namačkány kamery a mnoho novinářů z celého světa. Konečně svět mohl vidět jiné politické představitele než ty nadiktované "vedoucí silou země" - komunistickou stranou (Palouš, Beránek 2006, 180-181).

Atmosfera na Václavském náměstí stawała się coraz bardziej napięta, gromadziło się tam coraz więcej osób. We wtorek 21 listopada:

Situace ve veřejnosti byla výbušná - lidé se shromažďovali "u koně", totiž na Václavském náměstí. V úterý bylo plné. Vypravili jsme tam, protlačující se davem, studenti tělesné výchovy nám dělali bodyguardy; Petr Kučera nás provedl sklepem do budovy vydavatelství Melantrich uprostřed náměstí až na balkon, a to přes odpor zaměstnanců deníku "Svobodné slovo". Tamní redakce žila stále pod taktovkou státního tiskového dozoru. Další příznivci opatřili mikrofon, zesilovač a reproduktory a umístili je na telefonní budku a kiosek bufetu pod balkonem. Vstrčili mě na balkon: "Ohlas nás!" Vyšel jsem a řekl do mikrofonu "halo, halo". Temena tisíců hlav, otočených nahoru k soše svatého Václava, se proměnila v obličej, jako když se pootočí kaleidoskopem: náměstí se rozjasnilo. Vyhlásil jsem: "Hlásí se vám Občanské fórum." (Palouš, Beránek 2006, 180-181).

Radim Palouš opisuje, jaki emocje towarzyszyły pierwszemu oficjalnemu wystąpieniu Občanskiego fórum (Forum Obywatelskiego):

Nebylo to ale moc duchapřítomně. Pochopitelně - fórum bylo ustaveno krátce předtím, většina ten název slyšela poprvé, žádný div, že se hned ozvalo skandování:

"Kdo to je, kdo to je?" Mozek pracoval na plné obrátky a došlo mi, že nemohu vypočítávat jména všech, kteří stoí uvnitř, ale že musím vypočítat jedno známé a přesvědčivě jméno: "To je přece Václav Havel!" A v tu chvíli bylo publikum naše! Rozběhl se program improvizovaný v místnosti za balkónem několika divadelně zkušenými přáteli. Moderoval Václav Malý. Melantrišský balkon se stal v příštích dnech naší tribunou: vystoupili na něm herci, studenti, zazpívala Marta Kubišová a další populární zpěváci (...). Na Václavském náměstí stála proti pseudodělnickému státu dělnická třída, ta, která měla být v duchu komunistické ideologie základem socialistického státu! My na balkóně jsme jákali. (Palouš, Beránek 2006, 181-182).

Václav Vaško w swoich wspomnieniach relacjonował, dlaczego i w jaki sposób znalazł się w tym samym miejscu. Zaraz po powrocie z Rzymu 20 listopada 1989 roku kard. Františka Tomáška z uroczystości kanonizacyjnych, odwiedził Vašku Oto Mádr z propozycją tekstu oświadczenia na temat bieżących wydarzeń politycznych, kardynał przyjął tekst²²⁸ i Mádr udał się z nim do Václava Vaško, aby spróbował wydrukować go w „Svobodném slovie”²²⁹. 21 listopada Vaško debatował o tym z redaktorką, gdy pojawili się Václav Havel i sygnatariusze Karty 77:

Dvacítka významných chartistů, mezi nimi Václav Havel s moji známí Radim Palouš a páter Václav Malý, se domáhali vstupu na melantrišský balkon. Václavovi Malému jsem strčil do rukou Tomáškovu *Poselství všemu lidu Československa*. (Vaško 2001, s. 364).

Václav Vaško przekazał Václavowi Malemu tekst. Następnie na *Václavskim náměstí* Václav Malý ogłosił list otwarty Tomáška dotyczący sytuacji w kraju i praw obywateli. Przesłanie kardynała z 21 listopada 1989 roku brzmiało:

Nesmím mlčet ve chvíli, kdy jste se sjednotili k mohutnému protestu proti bezpráví páchanému na nás po čtyři desetiletí. Není možné mít důvěru v takové vedení státu, které

²²⁸ Tomáš Halík wspomina: „Oto Mádr uložyl dla kardynała tekst radyknago komentarza do bieżących wydarzeń i przedstawił mu go do zatwierdzenia i podpisu zaraz po przylocie z Rzymu” (Halík 2020, s. 193; por. 2001, s. 286-287).

²²⁹ Václav Malý mowił o tym wydarzeniu: „Kardinál Tomášek se vyjádřil až v prubechu týdne, když se vrátil z Říma, kde ještě několik dní zůstal po slavnosti svatořečení Anežky České. Prohlášení sice připravil Oto Mádr už dřív, ale čekalo se na podpis. Honem jsme to samozřejmě přečetli z balkónu na Václaváku” (Malý, Beránek 2002, s. 62).

není ochotno mluvit pravdu a zemi s tisíciletou státní tradicí upírá práva a svobody, považované za normální i ve zcela mladých státech třetího světa. (...). Ze západu i z východu jsme obklopení zeměmi, které v minulosti nebo v současnosti rozbily mříže totalitních systémů. Ani my už nesmíme čekat, je třeba jednat. (...). Jsme s vámi, přátelé, když voláte po spravedlnosti pro všechny. S díky a úctou se obracím zvláště k obětem surového násilí. (...) Požadavek potrestání viníků je zcela spravedlivý. Jen prosím, abyste šli dále cestou nenásilí, bojujme za dobro dobrými prostředky. Na našich utlačovatelích vidíme, jak krátkodechá jsou vítězství zloby, nenávisti, pomstychtivosti, bezohlednosti, zpupnosti (Tomášek 2014, s. 16-17).

Tomášek stvrdil m.in.: „Prawa do wiary nie da się oddzielić od innych praw demokratycznych” (Vaško 1994, s. 291)²³⁰.

Dominik Duka tak skomentoval to wydarzenie: „To, że stanowcze rewolucyjne słowo Tomáška znalazło wtedy swój oddźwięk, to przede wszystkim zasługa Václava Malego” (Duka, Dostatni, Šubrt 2012, s. 144).

25 listopada w katedrze św. Wita na Hradčanach odbyły się uroczystości pokanonizacyjne. Kardynał powtórzył słowa swego orędzia, prosił, aby Czesi „w tych dniach połączyli odwagę z mądrością i odrzucili drogę przemocy” (Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 148), i oświadczył, że Kościół katolicki stoi po stronie narodu (Svoboda, Hartmann, Vaško 2003, s. 291; Jandourek, Halík 1997, s. 287)²³¹. Timothy Garthon Ash, brytyjski historyk, tak komentował te wydarzenia:

²³⁰ Za: Vaško 1994, s. 291. Autorem listu kardynała, jak wspominałam, był Oto Mádr. Następnego dnia w „Rudým pravě” pojawiła się wiadomość, że kard. Tomášek nie napisał listu, że został sfalszowany. Tomášek przyjął zaproszenie przed kamerami Československé televize do rozmowy z sekretarzem praskiego Komitetu KSC Miroslava Štěpána. Podkopywało to autorytet kardynała i rozczarowało społeczeństwo. Halík pisał „Pośpieszyłem więc poinformować kardynała o powadze sytuacji – nagranie ze Štěpánem może oznaczać ogromną utratę prestiżu. Umówiliśmy się, że kardynał odniesie się do całej sprawy po sobotniej mszy dziękczynnej w katedrze za kanonizację Agnieszki. Zwrócił się do mnie silnym, władcym głosem: „Proszę przygotować tekst. Niech to będzie ostre”. !” (Halík 2020, s. 193, por. 2001, s. 287).

²³¹ Tomáš Halík wspomina współpracę z kardynałem Tomáškiem: „Na mnie przypadły głównie dwa úkoly: Když za kardinálem Tomáškem přijížděly významné osobnosti světové církve (za všechny jmenujme pařížského arcibiskupa kardinála Lustigera) a on s nimi nemohl svobodně mluvit v odposlouchávaném arcibiskupském paláci, já jsem je doprovázel jako průvodce po pražských památkách a přitom jsem jim mohl předat mnoho informací o skutečném stavu církve u nás včetně podzemní církve a oni zas mohli přímo informovat papeže Jana Pavla II. Druhým a ještě důležitějším mým úkolem bylo připravovat texty některých pastýřských listů, otevřených dopisů a promluv kardinála Tomáška, včetně slavného kázání v katedrále za sametové revoluce s památnými slovy: V této historické chvíli dějin naší vlasti stojím já i celá katolická církev na straně národa!” (Halík 2016).

Przybyło wielu ludzi ze wsi, a nawet ze Słowacji. Msza ku czci świętej patronki Czech, królewskiej córki, która wstąpiła między biedotę, jest jakby przedłużeniem obchodów odrodzenia narodowego. Anioły przy pracy. Ponadto całe nabożeństwo jest transmitowane przez telewizję, co zdarzyło się – o ile udało się mi ustalić – po raz pierwszy (Ash 1990, s. 69; por. Jandourek, Halík 1997, s. 287).

Vaško wspominał:

V pohnuté atmosféře revolučních dnů se toto liturgické shromáždění změnilo v mohutnou celonárodní manifestaci. Tisíce lidí, především mládeže, se nevešly do chrámu a zaplnily i prostory před ním (Vaško 2001, s. 364).

Tomášowi Halíkowi po mszy na Hradčanach, towarzyszyły refleksje wielkiego przełomu:

Miałem w tej chwili upojne uczucie, jakby upadła stuletnia tama między Kościołem a narodem, jakby się zasklepiły dotąd niezagojone rany naszych dziejów i wszyscy przekroczyliśmy nowy próg (Halík 2020, 196; por. 2001, s. 288).

Po mszy ku czci św. Agnieszki jej uczestnicy dołączyli do demonstrantów zebranych na Letnej, spotkało się tam około siedemset pięćdziesiąt-, osiemset tysięcy osób.

Radim Palouš wspomina to wydarzenie:

Veřejná demonstrativní setkání pokračovala a vyvrcholila setkáním na Letné, tam prý bylo odhadem na tři čtvrtě miliónu účastníků . My jsme připravovali uvnitř tribuny Sparty obvyklým způsobem. Drama nastalo, když se dostavil uniformovaný příslušník "bílých helem", delegát pohotovostního pluku ministerstva vnitra, že by chtěl přečíst prohlášení, které nám ukázal - o tom, že ani oni nejsou proti lidu. (Palouš, Beránek 2006, 182).

Václav Malý²³², ówczesny rzecznik prasowy Občanského fórum, potrafił władać tłumem i opanować jego emocje²³³. W czasie spotkania dwóch milicjantów przeprosiło za brutalną interwencję podczas demonstracji studentów na Národní třídě sprzed paru dni.

Tomáš Halík opisuje atmosferę tej chwili:

W powietrzu czuć było duże napięcie, gdy na trybunę wszedł jeden z policjantów z oddziału tłumiącego studencką demonstrację. Przy jego pierwszych słowach tłum zahuczał i bałem się, że może odezwać się duch zemsty z siłą zdolną rozszarpać tego człowieka. Młody policjant, jękając się, przeprosił a Václav Malý wezwał tłum do pojednania i przebaczenia, do odmówienia modlitwy *Ojciec nasz*, ze wzrokiem zwróconym w stronę katedry i z naciskiem na słowa „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Widziałem, jak wielu odgrzebywało w pamięci słowa tej modlitwy, które kiedyś może znali...(Halík 2020, 196; por. 2001, s. 288)²³⁴.

Malý wspomina:

Měl jsem nejistotu a strach a vůbec jsem nevěděl, jestli lidé přijmou omluvu dvou příslušníků policie, kteří se omlouvali za tvrdý zásah policistů na Národní třídě²³⁵. Kupodivu dav omluvu přijal velmi vřele a vstřícně. Uvažoval jsem, že když máme

²³² Václav Malý byl prvním mluvčím Občanského fórum.

²³³ Tomáš Halík tak ocenil charizmat Václava Malého: „Ksiádz Václav swá sílú moralnú, spokojem i humorem umiál panovať nad nastrojem tľumu. Gdýby na jeho miestsu byl jakis demagog, mógľby w tym czasie napiętych emocij zmienit stutysięczne tľumy w niszczący żywioł. Ojciec Malý potrafil stymulować to, co regularnie dochodzi do gľosu w dramatycznych chwilach czeskiej historii: zdolnořć do skutecznej solidarnořci, wzajemnej życzliwořci uwagi, twórczego reagowania i przede wszystkim bajecznego humoru. Politolodzy i psychologzy społeczni powinni studiować niepowtarzalne sytuacje, gdý tľumy prowadziły dialog z Václavem Malým, stojącym przy mikrofonie na balkonie pořrodku nabitego placu Waclawa, i odpowiadały dosłownie” jak jeden mąż””. (Halík 2020, 192; por. 2001, s. 286).

²³⁴ W Halíku uruchomiło się dořwiadczenie terapeuty i księdza, dodał: „Już nie chodziło o walkę polityczną, ale o coś znacznie waźniejszego – o uzdrowienie duchowe. W jednym momencie sytuacja zmienila się w świętą chwilę o wymiarze terapeutycznym” (Halík 2020, 196), por. 2001, s. 288).

²³⁵ W innym miestsu Malý wspomina: „Nebyl jsem si přirozeně jistý a vnitřně jsem váhal. Nakonec, kdýž jsem uvedl ty příslušníky policejních sil, kteří se přišli omluvit, tak jsem si řekl: ‚Risknu to.‘ (...) Byl to risk, který se mi ale vydařil. Tenkrát to bylo překvapení pro mnohé. Myslím, že to byl nejlepší způsob, jak ukázat, že svoboda nám spadla do klína a že je to především velký Boží dar. Že to není zásluha jednotlivců ani nějakých hnutí, ale že to je souhra mnohých okolností a já jsem v tom viděl Boží vedení. Tak se na to dodneška dívám, aniž to nějak mystifikuji nebo spiritualizuji. Zarazily mě ale námitky od lidí, od kterých bych to nečekal. Přeci jenom těch čtyřicet let útlaku zanechalo stopy i na těchto lidech, takové to opatrnickví. Některým se zdálo, že to bylo příliš” (Malý, <http://tvare-vzdoru.vaclavhavel-library.org/cs/profil/41/vaclav-maly-1950>).

odpustit, tak nejlepší je vyjádřit to modlitbou, byť jsem věděl, že většina účastníků na Letenské pláni ví o křesťanství málo nebo skoro nic. Riskl jsem to a ono to vyšlo. Zároveň jsem tím *Otčenášem* chtěl ukázat, že je to dar nebes, že se něco děje a že se něco láme, že to není jen výsledek lidského úsilí, politické konstelace, změny mezinárodní atmosféry, ale že je to veliký dar. Rád vzpomínám na to, jak sice většina lidí *Otčenáš* neuměla, ale otvírali pusu jako žabičky a snažili se přidat k tomuto úsilí, které dobře pochopili (Malý, Bohuslavová 2019)²³⁶.

Wierzący i niewierzący odmówili wspólnie modlitwę *Ojcze nasz*.

Przywołując to wydarzenie, Václav Malý zwracał uwagę, „jak k sobě lidé byli ohleduplní, jak nepoužívali neslušných výrazů, jak byli vtipní, reagovali velmi pohotově a taková úžasná uvolněná atmosféra” (Malý, Bohuslavová 2019)²³⁷.

Tomáš Halík opisał reakcję osób zgromadzonych na Letnej, które krytycznie oceniały zachowanie Malého:

Słyszałem potem, jak sporo ludzi krytykowało Václava Malého za to wezwanie – wierzących, którzy twierdzili, że modlić się powinno w kościele, a nie na politycznej demonstracji, i niewierzących, którzy widzieli w tym próbę ideologicznego nadużycia dramatycznej chwili. Jestem jednak przekonany, że ojciec Malý był w tym momencie naprawdę narzędziem w Boskich rękach i że stało się tam coś wielkiego ... (Halík 2020, 196; por. 2001, s. 288-289).

²³⁶ W taki sposób zapamiętał to wydarzenie Radim Palouš: „Když ho moderátor Václav Malý uvedl, zašumělo to napětím. Stál jsem na tribuně vedle něj, třesoucícma se rukama držel papír a přečetl za bílé helmy omluvu. Když domluvil, bylo ticho. Nikdo netleskal a Vašek Malý se začal nahlas modlit *Otče náš, jenž si na nebesích...* Někteří se začali modlit s námi, v otevřeném prostoru se hlasy ztrácely, ale moc nás zřejmě nebylo. Čtyřicet let vymývání mozků udělalo své: modlitbu znali jen málokterí. Musel jsem dávat pozor, aby nebylo moc vidět, že jsem dojat” (Palouš, Beránek 2006, s. 182-183).

²³⁷ Tak mluvil o tym, jak się stał rzecznikiem: „To byla celkem náhoda, protože jsem celá léta před rokem 1989 přijímal novináře ze všech významných televizních stanic na západ od našich hranic, kteří sem přijížděli a ptali se na stav lidských práv a postavení katolické církve a křesťanů v tehdejší komunistickém Československu. Takže jsem s novináři měl určité zkušenosti a potom jsem vedl tiskovou konferenci U Řečických, kde se poprvé sešlo OF. To bylo tuším v pondělí toho týdne a poté v úterý už jsme vystoupili na Melantrichu. V tom, že jsem se stal mluvčím Občanského fóra, nebyl kalkul a kdovíjaká úvaha. Rád to opakuji, protože mi bylo řečeno: Jsi farář, umíš mluvit, přestože mnozí z mých tehdejších soupeřů mě nikdy jako faráře mluvit neslyšeli, protože jsem nemohl působit” (Malý, Bohuslavová 2019).

Halík postrzegał wydarzenie w perspektywie historycznej, uważając że było symbolem zerwania więzów z komunizmem.

Podobnie jak wydarzenia roku 1968, Praska Wiosna i sierpniowa okupacja zyskały dla mnie duchowy i moralny wymiar poprzez ofiarę Palacha, tak też Aksamitna Rewolucja w listopadzie 1989 roku stała się dla mnie „zwrotem” w chwili modlitwy na leteńskim wzgórzu. Niech się historycy spierają, w którym momencie ówczesnego rozwoju wydarzeń nastąpiła chwila końca totalitarnego reżimu; ja jestem przekonany, że stało się to wtedy. Gdy tym symbolicznym gestem został ucięty najgłębszy korzeń komunizmu, czyli nienawiść (Halík 2020, 196; por. 2001, s. 288-289).

Był to dla Halíka akt jedności, który przekreślił próby podzielenia i zantagonizowania narodu. Stanowił według niego początek rodzącej się demokracji.

Kolejne dni były pełne wysiłku i pracy. Dana Němcová wspominała je następująco:

Mezitím se ustavilo Občanské fórum, jehož jsem byla členkou. Neúčastnila jsem se ale ani tak činnosti přímo ve Špalíčku, hlavně jsem vyjížděla mezi lidi. Považovala jsem za nejdůležitější, aby se veřejnost dozvěděla, co se odehrává, kam revoluční doba začíná směřovat. Měla jsem pocit, že je třeba, aby se lidé setkávali, aby slyšeli, uvažovali, aby se začali svobodně hlásit ke svým názorům. Ale hlavně aby začali samostatně jednat. Objížděla jsem pražská náměstí i venkov, byla jsem jak hadr na holi. Vzpomínám si, jak stojím na nějakém valníku na Staroměstském náměstí plném středoškoláků a mladých lidí. Na venkově se lidé divili, co se to v Praze děje, že se Pražáci asi zbláznili. (...) Nakonec mě kooptovali jako poslankyni do Federálního shromáždění což se ukázalo jako neobyčejně zajímavá zkušenost (Dana Němcová 2021, 193-194).

U Kamili i Václava Bendów dni mijały następująco:

Od pondělka 20. listopadu se zase všechno proměnilo. Vašek se začal aktivně účastnit veřejného dění a já seděla doma u telefonu, který zvonil a zvonil. Pořád někdo něco chtěl, nebo nabízel své služby (Bendová, Stehlík 2024, 128).

Věra Nováková, malarka, žena Pavla Brazdy, u které odbyvalo se domove seminarium Kecanda, która przez lata komunizmu nie mogła swobodnie funkcjonować w świecie kultury, tak przeżywała dni rewolucji:

Listopad přinesl velké změny, radosti a naděje. Konečně jsme se osvobodili od čtyřicetileté komunistické diktatury, stali jsme se rovnocennými občany se stejnými právy, otevřely se nám nové příležitosti a možnosti práce. Už předcházející demonstrace přinášely naděje, že se po letech přece jenom něco děje - ale že režim takhle rychle padne, jsme nečekali. Sledovali jsme zprávy a věřili jsme, že se to povede. Pavel se okamžitě zapojil do revolučních aktivit: v Mamesu se zúčastnil práce Centra pro výboru a distribuci tiskovin Občanského fóra, stal se členem Akčního výboru českých výtvarníků, lítal po Praze, po tiskárnách, lepil plakáty, roznášel léta. Já jsem chodila na demonstrace, které pro mne byly projevem veliké vůle národa, byla jsem nadšená z Havla a z lidí z Občanského fóra. Když byl Havel zvolen prezidentem, uvěřili jsme, že jsme se té změny dočkali (Nováková. 2023, s. 148)²³⁸.

Doświadczeni losem życia w komunizmie do ostatniej chwili woleli nie łudzić się nadzieją.

Tomáš Halík w następujący sposób ocenił przebieg Aksamitnej Rewolucji:

Rewolucja była pod znakiem dowcipu, śmiechu i pieśni. Ludzie nikogo nie linczowali, lecz oddzwonili pożegnaniu reżimu kluczymi i dzwoneczkami. Żadnej przemocy, żadnego wzywania do odwetu i szukania kozłów ofiarnych, raczej „fiesta”, radosne ludowe święto. Mroźne listopadowe dni zamieniły się w wiosnę wielkiej nadziei (Halík 2020, 192; por. 2001, 285-286).

Skonstatował jednak, wyrażając smutek z powodu cierpień tylu Czechów:

Wielu z nas, którzy staliśmy w tłumie na placu Wacława, nie mogło jednak wyrzucić z serca bolesnej myśli: ze tego nie dożyli nasi rodzice, krewni, przyjaciele, wszyscy ci, którzy w zimnych latach pięćdziesiątych co roku pocieszali się, że „do Bożego Narodzenia to pięknie”! W tych listopadowych dniach rozgrzewała nas myśl, że

²³⁸ Po raz pierwszy mogły odbywać się publiczne wystawy ich prac.

zbliżające się święta będą może tymi pierwszymi naprawdę w naszym kraju (Halík 2020, 192; por. 286).

Piątego grudnia 1989 roku episkopat Czech i Moraw poparł Aksamitną Rewolucję. Siódmego grudnia władze komunistyczne zakończyły rządy. Jedenaście dni później Czechosłowacja na nowo nawiązała kontakty dyplomatyczne z Watykanem, a następnie został zniesiony dozór państwa nad Kościołem. Dwudziestego dziewiątego grudnia Václav Havel został prezydentem. Tego dnia zaprosił Jana Pawła II do Czechosłowacji.

Martin Palouš tak podsumowuje działalność opozycji demokratycznej w okresie normalizacji:

Pak najednou vznikl tento svět, který je nějak popsateľný, zdokumentovateľný, jsou to příběhy dobrých lidí. Každý to viděl ze své perspektivy a nelze tvrdit, že ten můj pohled je ten jediný správný (Martin Palouš, wywiad 11.10.2018).

Inteligencja katolicka miała w tym swój udział. Zaangażowała się w budowanie *paralelni polis*²³⁹, potrafiła współpracować z innymi środowiskami i wzajemnie się wspierać. Dołożyła czaśćkę do powstania przyszłej demokracji.

Współpraca z ewangelikami

Dla czeskich intelektualistów katolickich współpraca z ewangelikami była bardzo ważna ze względu na budowanie zarówno relacji międzyludzkich, jak i w ramach ekumenicznych²⁴⁰, a także ze względu na możliwość wymiany myśli i nadążania za nowymi koncepcjami w filozofii, teologii i naukach społecznych. Komuniści w Czechosłowacji traktowali Kościoły protestanckie łagodniej niż Kościół katolicki²⁴¹. Wyjaśnia to w swojej autobiografii Tomáš Halík, który dzieli się swoją wiedzą jako socjolog, religioznawca i teolog:

²³⁹ Pojęcie stworzone przez Václava Bendę (Benda 2022).

²⁴⁰ Jak już pisałam, czeskie doświadczenie ekumenizmu pojawiło się przed II soborem watykańskim, pomogły temu doświadczenia wojny, a później komunistycznych łagrów.

²⁴¹ Inaczej było w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie przede wszystkim był prześladowany Kościół protestancki.

W latach komunistycznej hegemonii Kościoły protestanckie – a przede wszystkim ten największy z nich, Ewangelicki Kościół Czeskobraterski – miały stosunkowo większą swobodę niż większościowy Kościół katolicki. Komuniści zawsze kierowali swój nacisk na główny Kościół, a Kościół katolicki był dla nich szczególnie niebezpieczny, bo jego administracja znajdowała się w Rzymie, a więc poza ich zasięgiem i możliwościami manipulacji. Ewangelicy którzy władzy wydawali się mniej niebezpieczni i – szczególnie w osobie jednego z ich wielkich autorytetów, profesora Hromádki – znacznie bardziej lojalni, mogli w przeciwieństwie do katolików, rozwijać szereg form działalności religijnej (różne spotkania, grupy młodzieżowe, grupy biblijne, a nawet studia niektórych duchownych na zagranicznych wydziałach teologicznych) (Halík 2020, 60-61).

W podobnym duchu o sytuacji i możliwościach czeskich ewangelików wypowiadała się Dana Němcová²⁴² (Němcová 2021, 42).

Budująca w aspekcie relacji międzyludzkich i ekumenicznych była postawa proboszczów parafii ewangelickich, którzy zapraszali tam wszystkich chętnych i potrzebujących:

Wielu ewangelickich proboszczów wspinałomyślnie otwierało drzwi także przed katolikami, mimo że groziły im za to nieprzyjemności i szykany. Szereg działań, których nie można było prowadzić publicznie w ramach Kościoła katolickiego, prowadzono na wpół legalnie na gruncie ewangelickim w duchu ekumenizmu (Halík 2020, 60-61).

Dla katolików kontakt z ewangelikami oznaczał również poznanie nowych nurtów teologii uprawianych za żelazną kurtyną. Takie było doświadczenie Tomáša Halíka, lektura teologii protestanckiej była dla niego ubogacająca:

Dzięki temu być może ówczesną protestancką „nową teologię” poznałem wcześniej i lepiej niż jej katolicką wersję, u nas wtedy niedostępną i nieznaną. Zacząłem czytać dzieła znaczących ewangelickich teologów, zwłaszcza Bonhoeffera i Tilicha (Halík 2020, 61).

²⁴²Němcová wskazywała, że Kościół ewangelicki ze względu na łagodniejsze traktowanie przez reżim komunistyczny miał większe możliwości niż katolicki. O spotkaniach u ewangelików pisała: „Na půdě bohoslovecké fakulty mohl profesor Hromádka zaštitit otevřený diskusní prostor, v němž se křesťané mohli spolu setkávat, posléze i s marxisty. Vzájemný dialog byl opravdový, ať už mezi náboženstvími, anebo přesahující k různým filosofickým směrům. V Jirchářích se pravidelně scházeli diskusechtiví a pro ekumenický dialog zaujatí laici, kněze a duchovní (i bez souhlasu) či filosofové a probírali spolu všechna možná témata” (Němcová 2021, 42). Było to miejsce zarówno autentycznej wymiany myśli i jak prowadzenia dialogu ekumenicznego.

Jako przykład współpracy między ewangelikami a katolikami chciałabym przede wszystkim zaprezentować seminarium, które odbywało się pod auspicjami ewangelików, a zostali na nie zaproszeni katolicy²⁴³. Można dostrzec tam tworzące się relacje między reprezentantami wyznań, ale też przyjaźnie i wymianę myśli.

Należy zaznaczyć, że ta współpraca miała miejsce także w działaniach skierowanych na oddolne budowanie społeczeństwa demokratycznego np. w ramach Karty 77.

Seminarium V Jirchářích

Spotkania rozpoczęły się w mieszkaniu państwa Naději²⁴⁴ i Josefa²⁴⁵ Luklów Hromádków przy ulicy Moravskiej na praskich Vinohradach. Jeśli chodzi o początki

²⁴³ Ewangelicy byli otwarci nie tylko na katolików. Na seminarium w Jirchářích przychodzili grekokatolicy, kilku prawosławnych, a także osoby niewierzące. Odbywał się tam również dialog z marksistami. Było to miejsce ożywczej wymiany intelektualnej.

²⁴⁴ Naděje Luklová urodziła się 27 października 1903 roku w Pradze, zmarła 1 maja 1991 roku. W 1922-1924 studiowała w Wielkiej Brytanii, posługiwała się angielskim, niemieckim, francuskim. 26 czerwca 1924 roku wzięła ślub z Josefem Hromádką. 22 kwietnia 1939 roku za namową przyjaciół rodzina Hromádków wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Osiedli w Princeton, tam Josef otrzymał posadę profesora teologii ewangelickiej. Prowadziła dom otwarty, często odwiedzali ich studenci, włączała się w prace zboru ewangelickiego, brała udział w spotkaniach klubów dla kobiet, doskonaliła grę na fortepianie. 23 lipca 1947 roku rodzina wróciła do Czechosłowacji. Nauczyła się j. rosyjskiego, poznała język i kulturę. Interesowała się polityką. W 1949 roku Hromádkowie zakupili dom w okolicy Janských Lázních, gdzie spędzali dużo czasu, prowadząc tam również dom otwarty. V Pradze aktywnie uczestniczyła w pracach zboru, pomagała w pracach synodalnych. Była często zapraszana z wykładami do zborów ewangelickich zagranicą.

²⁴⁵ Urodzony 8 czerwca 1889 roku v Hodslavicích, zmarł 26 grudnia w Pradze. Uczeń Karla Bartha, teolog ewangelicki, nauczyciel akademicki, zajmował się kwestiami społecznymi.

W latach 1907-1912 studiował na wydziałach teologii protestanckiej w Wiedniu, Bazylei, Heidelbergu i Aberdeen. W latach 1912-1918 był pastorem w zborach w Vsetíně i Pradze. W latach 1916-1920 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola. W 1920 roku habilitował się Husyckim Wydziale Teologicznym UK w Pradze. Przedstawił pracę *Masarykova filosofie náboženství a předpoklady vědecké dogmatiky*. Był mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1927 roku zwyczajnym. W 1927 roku założył i wydawał wraz z Emanuelem Rádlem miesięcznik „Křesťanská revue”. W 1939 roku wyemigrował z rodziną do Stanów Zjednoczonych, tam wykładał na wydziałach teologicznych w Nowym Jorku (Union Theological Seminary) i w Princeton (Princeton Theological Seminary – prowadził zajęcia z apologetyki i etyki chrześcijańskiej). Wrócili do Czechosłowacji 23 lipca 1947 roku. W latach 1948-1968 był członkiem komitetu Światowej Rady Kościołów, a od roku 1957 wiceprezydentem Światowego Aliansu Ewangelicznego. W latach 1950-1966 był dziekanem Wydziału Teologii Ewangelickiej Komenského UK, wykładał tam w latach 1950-1969. Pod jego skrzydłami odbywały się seminaria ekumeniczne, m.in. seminarium w Jirchářích. Ma duże zasługi, jeśli chodzi o współpracę ekumeniczną zarówno na terenie Czechosłowacji, jak i w świecie. Był również jednym z inicjatorów dialogu z marksistami. W latach 1958-1968 był prezydentem Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej. W tym czasie prowadził również kwartalnik „Communio viatorum”. Jest postacią kontrowersyjną, z jednej strony m.in. jego sposób funkcjonowania i postępowania wobec władz komunistycznych nie jest oceniany jednoznacznie, z drugiej strony, gdyby nie jego pozycja, wiele działań nie byłoby możliwych.

tęgo seminarium, uczestnicy i świadkowie podają różne daty i informacje. Według ewangelika Ladislava Hejdánka²⁴⁶ pierwsze spotkania zaczęły się jesienią 1957 roku²⁴⁷, nie były systematyczne i uczestniczyli w nich głównie ewangelicy związani z akademickim YMCA (Young Men's Christian Association)²⁴⁸. Hejdánek informuje, że

z jednej strony starano się zachować je w tajemnicy, z drugiej strony Josef Hromádka²⁴⁹ już od lat był obserwowany przez czeską służbę bezpieczeństwa, stwierdza, że skoro nikt nie uprzedził Hromádki, oznaczało to, że władze nie zamierzają w tym przypadku ingerować. Dla seminarzystów był to test, „zda to ti otevřenější marxisté myslí opravdu vážně s tou svou «lidskou tváří socialismu» a s ní spojenou «demokratičností»“ (Hejdánek 2008, 2017, 411). Na pierwszych seminariach poruszano zagadnienia dotyczące dialogu z marksistami, np. Hromádka referował nową książkę Milana Machovca *Smysl lidského života*, przedstawił sylwetkę Ernsta Blocha, niemieckiego filozofa marksistowskiego²⁵⁰, później referat o nim przygotował Hejdánek.

Do seminarium dołączało coraz więcej osób. Ladislav Hejdánek za zgodą Hromádki zaprosił na spotkania katolika Jiřego Němca²⁵¹. Ewangelikom zależało na aktywności

²⁴⁶ Hejdánek pisze o tym w tekście *Vzpomínky na Jircháře*. Pierwotnie tekst był przygotowywany na spotkanie Opus Bonum, w klasztorze na Břevnově w Pradze, które odbyło się 18.10.2008 roku. Ukazał się drukiem w 2008 i w 2017 roku. Dokładniejsze dane - patrz: Bibliografia.

²⁴⁷ Jan Sokol pamięta to w taki sposób: „Jak se tehdy otvíraly nové možnosti, roku 1962 vznikl díky profesorovi Součkovi a pod ochranou J.L. Hromádky ekumenický seminář na evangelické fakultě v Jirchářích, kam jsme skoro deset let pravidelně chodili” (Sokol 2011, 52). Martin Putna podaje datę rozpoczęcia seminarium na rok 1963 (Putna 2017, 121). Uznaję, że Ladislav Hejdánek jako osoba ze środowiska ewangelików i współuczestnik spotkań jest w stanie bardziej dokładnie określić datę powstania seminarium. Jan Sokol dołączył do spotkań po Jiřím Němce.

²⁴⁸ Ladislav Hejdánek wspominał początki spotkań: „To byla věc Hromádky. Hromádka cítil také, že se něco děje, tak nás několik pozval. My jsme se s ním dost často stýkali, tak nás pozval k sobě na setkání na nějaký seminář. Ale nemělo to ještě podobu semináře. O něčem se vždy mluvilo. Hromádka potřeboval mluvit s mladými lidmi a mít s nimi kontakt. To potřebuje každý starý člověk, pokud si to uvědomí. (*smích*) On nás k sobě zval a poslouchal, jak my spolu diskutujeme“ (Hejdánek 15.10.2019).

²⁴⁹ Hromádka był w tym czasie dziekanem Wydziału Teologii Ewangelickiej Komenskiego UK.

²⁵⁰ Ernst Simon Bloch urodzony 8 lipca 1885 roku w Ludwigshafen am Rhein, zmarł 4 sierpnia w Tybindze. Sformułował „zasadę nadziei” (*Das Prinzip Hoffnung*); ze względu na dialog z chrześcijaństwem w niektórych kręgach jest nazywany teologiem ateistycznym, jego prace w 1968 roku stały się inspiracją dla ruchów studenckich; jego koncepcje miały wpływ na kształtowanie się teologii wyzwolenia.

Po tym spotkaniu Ladislav Hejdánek, poproszony przez Hromádkę przygotował o nim referat, wskazując na jego żydowskie i chrześcijańskie dziedzictwo.

²⁵¹ Ladislav Hejdánek tak zapamiętał przyjsię Jiřigo Němca: „Jiřiho Němce jsem pozval už do bytu k Hromádkovi do bytu do Moravské ulice. Takže s Jiřím Němcem jsme Hromádkovi říkali, že ono už nás tam bylo asi 24, potom jsme zjistili, že je to možné počtem i překročit, ale bylo to nepřijemné. Tak jsme mu navrhli na tom semináři, že se nic neděje a je tam nějaký seminář a žádní teologové tam nejsou. Tak proč bychom tam jednou týdně nemohli mít nějaký program. Hromádka to domluvil s komunisty, že mu to povolili“ (Hejdánek 15.10.2019).

Dana Němcová wspomniała, że z biegiem czasu „Jiří Němec byl dost vůdčí postavou tohoto hnutí”

ekumenicznej, która była im bliska, gdyż w taki sposób kształtowano ich w młodości. Seminarium coraz bardziej się rozrastało. Jak pisał Hejdánek:

V té době už se zřetelně ukazovalo, že je nás do jednoho pokoje, byt' velkého, trochu moc, a na druhé straně jsme cítili stále větší potřebu se setkávat pravidelněji. A tak se Hromádka rozhodl, že ta setkávání přeloží do ulice V Jirchářích, kde v seminární budově ČCE bydleli i stravovali se studenti tehdejší Komenského bohoslovecké fakulty²⁵² (Hejdánek 2008, 2017, 413).

Dzięki decyzji przeniesienia seminarium do budynku wydziału grono uczestników mogło być większe. Ich postawa otwarta na innych była realizacją dawnej przedwojennej ewangelickiej tradycji budowania więzów ekumenicznych.

Ten ekumenismus napadal sice na jednu nohu, ale zahájení Jirchářských „čtvrtek“ se stalo nejen příležitostí k oživení spolupráce s Husovou fakultou (velmi aktivně spolupracoval zejména prof. Zdeněk Trtík²⁵³, což ani nemůže být dost doceněno; pravidelně se účastnil také jeho asistent dr. Kučera²⁵⁴, ale i řada dalších), ale zejména k tomu, jak jej konečně rozšířit i na katolíky; právě v tom se ukazovala také důležitost možného navázání na ekumenické tradice již předválečné Akademické Ymky²⁵⁵ (Hejdánek 2008, 2017, 413).

(Němcová, wywiad 22.09.2018).

²⁵² Ewangelik Miloš Rejchrt tak wspomina miejsce spotkań: „Skutečně to byla budova v Jirchářích. Stará německá fara, ale velká naproti kostelu svatého Michala, když Němci byli odsunuti z Prahy, tak tehle dům byl zkonfiskován ve prospěch evangelické církve naší. A ta z toho udělala takové ubytovací zařízení pro studenty teologie. Tam se nás tam vešlo asi tak 70, 80. Trošku jsme tam žili takovým ne úplně jako v katolickém semináři, ale přeci jen byla tam taková jako kázeň. (...) Mělo to výhodu, že jsme opravdu se někteří tak jako blíže poznali. Ta přátelství trvají dodnes”. (Rejchrt 19.02.2019).

²⁵³ Urodzony 14 sierpnia 1914 roku w Kijowie, zmarł 24 czerwca 1983 roku w Pradze, wybitny teolog husycki, filozof, przekładał z języka niemieckiego, pastor. Od 1950 roku był profesorem Husovy československé bohoslovecké fakulty UK w Pradze, a w latach 1954-1955 i 1966-1968 jej dziekanem. Istotne były dla niego szeroka działalność ekumeniczna i dialog również poza kręgami religijnymi.

²⁵⁴ Zdeněk Kučera, urodzony 30 marca 1930 roku w Bratysławie, zmarł 15 czerwca 2019 roku w Pradze; teolog husycki, filozof, etyk, profesor Husovy československé bohoslovecké fakulty UK w Pradze i jej dziekan w latach 1990-1991 i 1993-2000.

²⁵⁵ Miloš Rejchrt tak komentuje początki seminarium: „Došlo k tomu, že mezi marxisty jako byl Machovec a několik lidí kolem něj a mezi křesťanskými mysliteli, tehdy to byl Hromádka a ti profesori na fakultě, jakože povedeme dialog a tak se v jídelně v tom semináři v Jirchářích scházeli tak jednou týdně k takovým debatám, ale ejhle ony ty debaty zachvíli byly takové jako otevřené. Kolik lidí se do té jídelny vešlo, tak tam mohlo být, tak tam chodili studenti a lidé odjinud. Brzy se ukázalo, že nějak ti profesori teologie na to tak úplně nejsou vybaveni na nějaké dialogy, ale byli tady najednou mladí lidé, kteří neměli žádnou akademickou kariéru. Především Ladislav Hejdánek. To opravdu byl myslitel báječný, jedinečný. Hromádka ho do toho ochotně zapojil. Hejdánek tam žil svým životem”. (Rejchrt 19.02.2019).

Z katolików dołączyli m.in. Václav Frei, Jan Sokol²⁵⁶, Karel Floss, wszyscy zaproszeni przez Jiřego Němca.

Jirchářský seminář byl i pro mě nesmírně důležitá příležitost i škola, znamenal velkou změnu v mých názorech i postojích. když začal, byla to najednou až neuvěřitelná možnost scházet se s dříve neznámými lidmi, kteří měli podobné zájmy a starosti, a přitom se scházet (skoro) veřejně a beze strachu - to bylo něco úplně jiného než soukromé schůzky s přáteli v uzavřených kroužcích (Sokol 2017, 421).

Seminarium v Jirchářích odwiedzał również Jaroslav Vrbenský, wybitny redaktor i wydawca.

W skład tej grupy nie wchodzili wyłącznie mężczyźni; obecne były także kobiety, które aktywnie uczestniczyły w zajęciach. W spotkaniach czasem uczestniczyła Dana Němcová, żona Jiřego²⁵⁷, która doceniała znaczenie seminarium dla ówczesnych dysydentów:

²⁵⁶ Jan Sokol w następujący sposób dopowiada konteksty swojego dołączenia do seminarium: „Podobně jako Václava Freie i mé přizval Jiří Němec, když už věc byla "upečená" a vybojovaná. Vstupoval jsem do ní tím snáz a raději, že jsem se už dřív, prostřednictvím Jana Patočky, seznámil s profesorem Součkem, kterého jsem si nesmírně vážil a s nímž jsem pak za léta spolupráce na biblickém překladu navázal skutečné přátelství” (Sokol 2017, 421-422). Zwraca uwagę na fakt, že dołączył do seminarium w momencie, gdy było ono bezpiecznym i sprawdzonym miejscem.

²⁵⁷ Dana Němcová wspominała seminarium w Jirchářích: „Do Jircháří jsem chodila ráda, to bylo výborné. Tam právě se učili ti mladí, ale byli tam třeba taky ti staří představitelé. Jeden tomista, jeden spis nakloněný tomu pohybu vatikánského koncilu a tak dále. A teď tam se to vydiskutovávalo velmi vášnivě kolikrát.

To byly přednášky a diskuze pravidelně. Zaštil to profesor Hromádka z té protestantské strany, protože přece jenom měli trochu lepší postavení a on byl teda trošku spolupracující. Ale naštěstí spolupracoval i s námi (*smích*) nebo nás nechal prostě, abychom tam páchali to, co jsme spáchali, což bylo skvělé. Třeba z toho okruhu se zrodil, vykrytalizoval nápad, že musí přeložit do češtiny *Sein und Zeit* Heideggera. A tak se vytvořila skupinka, která léta překládala, dostala v češtině *Bytí a čas*. A právě ty osobní kontakty, mě osobně prostě štve tyhle ty všechny elektronické povrchnosti, protože tenkrát lidi měli čas na to, že když viděli, že s tím druhým můžou na něco sednout a něco si vykládat a něco společně dělat, tak to prostě dělali. Honza Sokol, kolik ten udělal práce, to je prostě neskutečné. A pořád ochotný, pořád prostě...“ (Němcová, wywiad 22.09.2018). Na příkladzie wypowiedzi Dany Němcovej chciałam prześledzić różnicę lub jej brak w przekazywanych informacjach, a także styl wypowiedzi. Interesujące było dla mnie porównanie dwóch wypowiedzi Dany Němcovej, wcześniejszej z wywiadu z Janem Bártą z książki *Lidé mého života* (Němcová, Bárta 2003, Portál), i fragmentu wspomnienia z książki *Děj se co děj, nemáte se čeho bát...* wydanego w 2021 roku (Němcová 2021; red. Jan Horník, praskie wydawnictwa Torst i Ústav pro studium totalitních režimů; książka finansowana przez Nadace Český literární fond). W przypadku wspomnień interesowało mnie, czy powstały przed moją rozmową z Dana Němcová, czy po niej. Próbowałam uściślić datę powstania tekstu, pytając o to syna, Ondřeja Němca. Okazało się, że „Knižka je několik rozhlasových povídaní, které nechal nakladatel přepsat a editovat, máma už nechtěla znovu nic vykládat. Jen jsme to doplnili o fotky s popisky, které jsem s ní dělal, vše si ještě přečetla v pdf a opravila... Vznikalo to asi rok před její smrtí, docela rychle, kdy ale vznikaly ty rozhlasové rozhovory, to si teď nevzpomenu” [mail z dn. 25.08.2024]). Wywiady odnalazłam na falach Radia Vltava. Stanowią cykl *Osudy Dany Němcové* powstały w 2017 roku, składający się z pięciu trwających po około 28 minut każda z audycji (<https://vltava.rozhlas.cz/osudy-dany-nemcove-5011020>, 26.08.2024).

W wywiadzie z Bártą Dana Němcová mówiła: „Náboženské uvolnění se projeвило kupříkladu možností

Velmi důležitou roli pro budoucnost disentu sehrál vznik evangelického semináře v Jirchářích. Českobratrská církev evangelická s odlišnou strukturou z nezávislosti na "Římu" vzbuzovala menší politický odpor. Navíc zlikvidovat všechny křesťany se nezdálo politicky taktické. Komunisté i v tomto případě postupovali metodou rozděl a panuj, takže evangelickou církev nechávali jakž takž žít (Němcová 2021, 42).

Dołączyła do nich również Michaela Myslivcová²⁵⁸:

Já jsem tam začala chodit na pozvání Jana Sokola v roce 1963. Bylo to jako zjevení. Evangelici měli totiž volnější režim. Někdy si mohli dovolit pořádat nějaký seminář s teologickým obsahem, což jsme my jako katolíci nemohli. Tedy mohli, ale až po osmašedesátém roce a hned nám to zašlápli. Byla tam výborná atmosféra. Bylo to fantastické. Tam chodil také můj manžel [Václav Frei], a tak jsme se postupně domluvili (Freiová, wywiad 02.08.2019).

Oprócz laikatu katolickiego na spotkaniach pojawiali się czołowi teologowie Kościoła katolickiego, wieloletni więźniowie obozów komunistycznych, jednocześnie osoby zaangażowane w życie Kościoła podziemnego, działający w obronie praw człowieka i wartości demokratycznych. Wśród nich byli Oto Mádr²⁵⁹, Josef Zvěřina, Antonín Mandl, Zdeněk Bonaventura Bouše.

pořádat semináře v Jirchářích. Šlo o ekumenické semináře a jsem velice vděčná křesťanským spolubratřím, že se s chutí a odvahou zaštitili možností opravdu necenzurované diskuse a ekumenické výměny názorů na půdě bohoslovecké fakulty českobratrské církve evangelické. Zdálo se, že v šedesátých letech byla evangelická církev na rozdíl od církve katolické v jisté výhodě. Komunisté dávali rádi najevo svou moc i takovým způsobem, že míru útlaku nepřidělovali každému stejným dílem. Z toho vyplývalo, že u nás majoritní katolická církev byla potlačena, zatímco minoritní církev katolická byla spíš trpěná. Úplně opačně se chovali komunisté v sousedním východním Německu. tam byla katolická minorita trpěná, zatímco protestanti dostávali co proto. Vzájemný dialog se nakonec rozšířil i na reformní marxisty. Snad poprvé do dlouhých let jediného správného "vědeckého" výkladu byl někdo ochoten vést rozhovor mezi marxisty a křesťany. Tato setkání předznamenala budoucí změny a zanechala za sebou hlubokou stopu. V rámci seminářů vznikl i kroužek, který se zabýval překlady. Překládalo se kupříkladu Heideggerovo dílo. Všechno usilování rozhodně obohatilo společenské dění a z hlediska kulturního i náboženského nabyl čas, který přinesl uvolnění, rozhodně promeškán" (Němcová 2003, 86).

W autobiografii, ktorej fragmenty cytowałam w tekście (Němcová 2021, 42), Dana Němcová vyraza się najbardziej lakonicznie, jej wypowiedź jest najbardziej uładzona, przekazuje informacje bez emocji. Pokrywają się one z tymi z wywiadów. Najbardziej swobodna wypowiedź pojawia się w niepublikowanym wywiadzie, zdae się to zrozumiałe i oczywiste. W wywiadach Němcová dodaje informację o grupie przekładającej Heideggera. W wywiadzie z Bártą nie pojawia się Hromádka. Wśród cytowanych tekstów nie pojawiają się jednak różnice w przedstawianych faktach.

²⁵⁸ Córka Josefa Myslivce. Biogramvw rozdziale I: Michaela Freiová.

²⁵⁹ Przyjście Mádra wspominał Hejdanek: „Nezapomenu, jak nás s Otou Mádrém navzájem představil Jiří Němec právě jedné večer v Jirchářích, a to několik dní poté, co se otec Mádr vrátil z dlouholetého vězení" Hejdanek 2008, 2017, 413.

O swoim uczestnictwie w tym seminarium wzmiankował także Tomáš Halík w wywiadzie z Janem Jandourkiem²⁶⁰. We swych wspomnieniach *Od podziemnego Kościoła do labiryntu wolności. Autobiografia* pisał:

Już niedługo po swojej konwersji spotkałem się z inicjatywami ekumenicznymi. Jeszcze przed Praską Wiosną uczestniczyłem w regularnych spotkaniach ekumenicznych w praskim ewangelickim seminarium teologicznym w Jirchářích, gdzie wspólnie dyskutowało szereg czołowych intelektualistów ewangelickich i katolickich (Halík 2020, 60).

Tak komentował możliwość jego funkcjonowania:

Istnienie tej całkiem osamotnionej wysepki wolności było możliwe tylko dlatego, że chronił ją swoim autorytetem wpływowy ewangelik, wieloletni dziekan Wydziału Teologii Rzymskokatolickiej Uniwersytetu Komeńskiego [błąd tłumacza, powinno być: Wydziału Teologicznego Komeńskiego; w oryginale jest: Komenského bohoslovecké fakulty (Halík 2018, 51)]²⁶¹, Josef Lukl Hromádka, posiadacz Orderu Lenina (Halík 2020, 60).

Niechlubny pozostaje udział w seminarium dra Kazimíra Večerky st., katolika o konserwatywnych poglądach, będącego inicjatorem działań tych, „kterým to bylo silně proti mysli a kteří spolupráci dost narušovali, a potom intervencemi a stížnostmi u arcibiskupa Tomáška se pokoušeli dosáhnout zákazu nebo alespoň nedoporučení účasti katolíků“ (Hejdánek 2008, 2017,)²⁶². Jiří Němec postanowił przeciwdziałać tym

²⁶⁰ Wspominał V Jirchářích także, gdy pisał o powstaniu EHIS: „Ruch nawiązywał w luźny sposób do seminarium ekumenicznego, które odbywało się wcześniej w centrum ewangelickim w Jirchářích, gdzie poznałem filozofów Jiřího Němce i Jana Sokola oraz jednego z moich najbliższych przyjaciół Jiřího Kovaříka” (Halík, Jandourek 2001, 131). We wspomnieniach *To že byl život? – Z podzemní církve do labyrintu svobody* wydanych w 2018 roku wspomina o EHIS, podając go jako przykład zaangażowania (2020, 91).

²⁶¹ Nie był to wydział teologii katolickiej. Jedyne wówczas wydział teologii katolickiej funkcjonował w Litoměřicích.

W 1950 roku w związku z polityką państwa komunistycznego nastąpiła reorganizacja wydziałów teologicznych, w wyniku której doszło do podziału Husovy československé evangelické fakulty bohoslovecké Uk na dwa wydziały: Komenského evangelickou bohosloveckou fakultu dla studentów Českobratrské církve evangelické i innych mniejszych Kościołów ewangelickich, a także dla Słowaków i Węgrów, i na Husovu československou bohosloveckou fakultu dla studentów z Církve československé husitské.

²⁶² W działaniach tych pomagał mu Eugen Brikcius, prowokator, mistyfikator, filozof i poeta. W tym okresie zajmował się Tomaszem z Akwinu. Nie wypowiada się na temat tego okresu życia.

Podpisał Kartę 77 w pierwszej fali, w 1976 roku. Mówił: „Dal mi ji podepsat Jiří Němec, ale nikdy jsem ho pak při žádném výslechu neprozradil. Já to podepsal, protože jsem zjistil, že kdybych ten text psal já, napsal bych ho podobně. Já jsem se podle té Charty celý život choval, aniž by existovala. Choval jsem se v nesvobodném terénu, v nesvobodném světě jako svobodný člověk. Proto docházelo ke konfliktům, k

poczynaniom. Wysłał do arcybiskupa dziekana Hromádkę, a następnie udał się z wizytą do Tomaška z grupą intelektualistów z Jircháří, aby przedstawić mu swoje działania. Tomašek, mając pełny ogłąd sytuacji, nie był podatny na intrygi. W rezultacie destruktywne działania dra Večerky zostały skutecznie powstrzymane.

Istotny był fakt, że seminarium V Jirchářích było miejscem otwartym dla wszystkich, bez względu na wyznanie czy światopogląd. Spotkania odbywały się systematycznie w czwartki. Regularność i ustanowiony dzień były istotne, gdyż funkcjonował niepisany kalendarz działalności ważniejszych seminariów samokształceniowych i ważne było, aby ich terminy się nie pokrywały.

Seminarium przebiegało na wzór seminariów akademickich. Seminarzyści znali wcześniej zagadnienie, które było przedmiotem spotkania, musieli się do niego przygotować, co często było trudne z powodu braku dostępu do źródeł. Jan Sokol wspominał:

Nejdřív byla nějaká přednáška, a pak následovala velká diskuse. To znamenalo připravovat se, číst, studovat. Objevovali jsme novinky ve filozofii a v teologii, kde se v šedesátých letech dělo hodně věcí, a tak bylo co sledovat. samozřejmě bylo těžké se k těm knížkám dostat, protože ve veřejných knihovnách nebyly a jako člověk bez titulu by mi je stejně nepůjčili²⁶³ (Sokol 2011, 53).

Seminarzyści próbowali radzić sobie na różne, czasem kontrowersyjne sposoby:

něco sehnali známi, něco přivezli přátelé z ciziny. A když se tu čas od času konala nějaká výstava zahraničních knih, udělal Jirka ke konci výpravu a pár důležitých knížek ukradl. Františka i já jsme mu jednou pomáhali. Přišlo nám škoda, aby se knihy dosud odvezly a nikdo si je nepřečetl. Později jsem se dozvěděl, že třeba francouzští nakladatelé s tím docela samozřejmě počítali a mysleli ti úplně stejně (Sokol 2011, 53).

Adam Šůra wskazuje na trzy ważne aspekty funkcjonowania seminarium w Jirchářích, podkreślając, że przyczyniło się do przełamania trzech istotnych barier.

zatčení, a někdy dokonce i k vězení. Takže jsem neměl žádný problém podepsat něco, s čímž jsem celý život žil v souladu,“ (Brikcius [b.d.]

²⁶³ Wielu respondentów zwracało uwagę na ten problem. Biblioteki funkcjonowały w taki sposób, że dostęp do literatury naukowej miały tylko osoby studiujące i naukowcy. Bez odpowiedniego wpisu na legitymacji wypożyczanie książek było niemożliwe. Dochodziło również do takich sytuacji, że wystarczył wpis, że właściciel legitymacji jest robotnikiem, mimo że na odwrotnej stronie był zapisany jego tytuł naukowy, nie mógł korzystać ze zbiorów. O takiej sytuacji opowiadał mi np. Ladislav Hejdánek (wywiad pierwszy).

Pierwszą między Kościołami chrześcijańskimi, drugą między myślicielami zachodnimi a czeskimi, wreszcie trzecią między chrześcijanami a marksistami (Šůra 2020, 102).

Ladislav Hejdánek w taki sposób podsumował relacje między katolikami a ewangelikami:

No tak my jsme se na tom domluvily obě strany, že jsme zjistili, že skutečné hranice probíhají jinde a ne mezi konfesemi. Že to jsou hranice mezi blbými katolíky a blbými protestanty. My jsme si prostě rozuměli. My jsme se domluvili tak snadno bez potíží. Jako kdyby to bylo historicky možné se domluvit beze všeho. My jsme se k té historii vraceli takovým tím spíše možná simplifikujícím, ale v každém případě svévolným způsobem. My jsme něco z té historie brali z obou stran (Hejdánek 15.10.2019).

Działalność ekumeniczna pozwoliła uczestnikom poznać się wzajemnie i stworzyła podstawy trwałej współpracy, zarówno indywidualnej, jak i zbiorowej. Zaowocowała nie tylko wspólnymi inicjatywami na płaszczyźnie intelektualnej, ale także w działaniach społecznych i w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Podczas seminariów często korzystano z tekstów współczesnych światowych filozofów czy teologów, które były trudno dostępne za żelazną kurtyną. Uczestnicy mogli zapoznać się również z aktualnymi kierunkami rozwoju myśli naukowej czy dotyczącej kultury i sztuki na świecie. Była to unikalna okazja do kontaktu z nowymi prądami intelektualnymi, co nie tylko poszerzało wiedzę uczestników, ale także inspirowało ich do krytycznej refleksji oraz rozwijania własnych inicjatyw w obszarze kultury i sztuki.

W Jirchářích rozpoczynały się pierwsze spotkania chrześcijan z marksistami. Milan Machovec, dość szybko po otwarciu seminarium w Jirchářích rozpoczął seminarium na Wydziale Filozoficznym, w którym uczestniczyło wiele osób z Jirchářích. Gdy przyjeżdżali wykładowcy z Zachodu, często uczestnicy obu seminariów spotykali się w jednym miejscu, aby wspólnie uczestniczyć w wykładach i dyskusjach. Zdarzało czasem, że było możliwe przeprowadzenie wykładu w obu miejscach.

Seminarium oficjalnie przestało działać, jednak relacje między jego uczestnikami owocowały przez kolejne lata, umożliwiając współpracę opozycji w dążeniu do demokratycznego państwa.

Ekumenické hnutí inteligence a studentstva

Współpraca ekumeniczna odbywała się także w innych miejscach. Dziewiątego kwietnia 1968 rozpoczęło swoją działalność zainicjowane przez ewangelika Ladislava Hejdánka *Ekumenické hnutí inteligence a studentstva*²⁶⁴. Jego przewodniczącym został prof. Josef Bohumil Souček, dziekan Komenského evangelické bohoslovecké fakulty. Do ruchu dołączyli katolicy Jiří Němec i Jan Sokol. W spotkaniach uczestniczyli również: Václav Frei, Jiří Kovařík²⁶⁵, a także student Tomáš Halík; z teologów protestanckich: Alfréd Kocáb, Miroslav Heryán, Jakub S. Trojan, Karl Trusina, Jan Čap, Petr Pokorný; przychodzili także studenci m.in.: Svatopluk Karásek, Luděk i Pavel Rejchrtowie²⁶⁶, Daniel Drápal.

Spotkania początkowo odbywały się w domu Hejdánka, w kamienicy przy Slovenskiej 11 w Pradze. Ruch czerpał z tradycji jednej z najstarszych ekumenicznych organizacji YMCA²⁶⁷ i seminarium ekumenicznego w V Jirchářích.

Jego celem była intelektualna refleksja nad zadaniami, które stoją przed współczesnym społeczeństwem w świetle Ewangelii, tak, aby budować jedność w różnorodności. Ważne było również zaangażowanie społeczne, szczególnie w działania charytatywne.

Stanowiło miejsce współpracy ekumenicznej, będąc jednocześnie otwarte dla niewierzących, dla których ważne było przesłanie Ewangelii. Tworzyło środowisko dialogu, gdzie różnorodność przekonań religijnych i światopoglądowych wzbogacała dyskusję, sprzyjając głębszemu zrozumieniu uniwersalnych idei takich jak sprawiedliwość, solidarność i godność człowieka.

Zadania stawiane przed inteligencją chrześcijańską wymagały wielkiego zaangażowania:

²⁶⁴ Hejdánek 1968a, 1968b; Halík, Jandourek 2001, 131–132.

²⁶⁵ Urodzony 14 lutego 1942 roku w Pradze, zmarł 2 stycznia 2019 roku tamże. Wybitny czeski psycholog, współzakładał SOS Wioski Dziecięce, zajmował się prawami dziecka. W latach 1968–1989 uczestniczył w ruchu dysydenckim, brał udział w seminariach filozoficznych, m.in. u prof. Jana Patočky. Uczestniczył również w *Ekumenickým hnutím inteligence a studentstva*. W latach 1999–2008 pracował na Zdravotně sociální fakultě JU.

²⁶⁶ Informację o uczestnictwie braci Rejchrtów podaje Tomáš Halík (Halík, Jandourek 2001, 132). Podają tylko Ludka i Pavla, ponieważ w odpowiedzi na pytanie o to seminarium Miloš Rejchrt odpisał: „v dubnu 1968 se toho dělo tolik, že jsem si záměru založit ekumenické hnutí inteligence a studentstva nevšiml“ (korespondencja z Milošem Rejchrtem, odpowiedź z dnia 21.08.2024). W swoich wspomnieniach Halík (Halík 2018) o seminarium nie wspomina.

²⁶⁷ Young Men's Christian Association. Należał do niej w młodości Ladislav Hejdánek (rozmowa I).

Pro křesťanskou inteligenci není přijatelné rozdělení života na sféru odborné práce a na sféru individuální, osobní, soukromé víry. Vztít vážně evangelium znamená napomáhat jeho praktickému uplatňování nejen v soukromí, ale také a zejména na všech rovinách a ve všech oblastech veřejného života. Rozpoznat, k jakým konkrétním důsledkům nás evangelium vede v dané situaci, není ovšem nikterak snadné, ale vyžaduje to vedle otevřenosti, upřímnosti a osobní pevnosti také namáhavou intelektuální práci, která není myslitelná bez široké spolupráce v pravém slova smyslu ekumenické (Hejdánek 1968a).

Według założycieli ruchu życie inteligencji chrześcijańskiej powinno być spójne na wszystkich płaszczyznach: zawodowej, społecznej oraz osobistej. Włączanie się w życie społeczne i uważne rozpoznawanie jego potrzeb w świetle zasad ewangelicznych jest obowiązkiem inteligencji chrześcijańskiej. Nie można go wypełnić bez współpracy intelektualnej między wszystkimi członkami społeczeństwa i bez postaw ekumenicznej tolerancji i otwartości na różnorodność sytuacji i poglądów. Zadaniem ruchu była służba społeczeństwu, która łączy pracę intelektualną z postawą pełnego człowieczeństwa wobec innych. Owocem tego ma być dążenie do pełnej jedności społeczeństwa²⁶⁸.

Preferowano różnorodne formy pracy: zarówno seminaria, wykłady, konferencje, dyskusje, grupy studyjne, jak i grupy do wykonania konkretnych zadań, a także planowano działalność wydawniczą. Stawiano sobie za cel utrzymywanie relacji z podobnymi organizacjami działającymi na terenie Czechosłowacji, a także z zagranicy. Zamierzano utworzyć kluby dla studentów i młodzieży szkół średnich, a także filie ruchu poza Pragą.

Ekumenické hnutí inteligence a studentstva w ramach seminarium V Jirchářích prowadziło tzw. Velké semináře, które odbywały się co drugą środę. Rozpoczynał je wykład, po którym następowała dyskusja. Pozostałe środy miesiąca wypełniały małe seminaria teologiczne i filozoficzne. W czwartki działał klub studencki, podczas którego odbywały się wieczory dyskusyjne na temat relacji między wiarą a wiedzą, filozofią, sztuką, czy... socjalizmem.

²⁶⁸ Idea ta stawia wysokie zadania przed członkami ruchu. Wydaje się bardzo szlachetna i dająca szerokie horyzonty i możliwości, ale dość utopijna.

Tomaš Halík wskazał, jak wiele znaczyła dla niego, dla rozwoju intelektualnego młodego pokolenia, możliwość kontaktu i czerpania z wiedzy i doświadczenia starszych pokoleń. Otwierały one horyzonty dotąd niedostępne:

Jiří Němec wprowadził nas młodych w nowy nurt myślenia filozoficznego teologicznego; był wspaniałym mówcą o fenomenalnej pamięci i ogromnej znajomości literatury fachowej. Němec, Sokol, Hejdánek, Václav Frei, pomogli mi zrozumieć wiele z ówczesnych przemian Kościoła i teologii, i wprowadzili mnie w problemy ekumenizmu (Halík, Jandourek 2001, 130–131).

W nowym roku akademickim 1968-1969 miały się odbywać seminaria biblijne i filozoficzne dla studentów, planowano utworzyć klub dla uczniów szkół średnich i zorganizować grupy studyjne, a także seminaria. Ruch nie został prawnie zalegalizowany, był jedną z pierwszych organizacji zakazanych po 1969 roku. Był to przejaw tłumienia niezależnych inicjatyw obywatelskich wyrażających sprzeciw wobec autorytatywnego reżimu.

Ekumeniczny przekład Biblii

Na początku lat 60. teologowie ewangeliccy rozpoczęli przygotowania do ekumenicznego przekładu Biblii. Z pomysłem przyszedł około 1961 roku²⁶⁹ roku Josef Bohumil Souček i on prowadził grupę. Po czterech latach dołączył do nich katolik Jan

²⁶⁹ Jan Sokol we wspomnieniach pisze o roku 1960 (Sokol 2021, 42), Martin Putna wskazuje na rok 1961 (Putna 2017, s. 122).

Sokol. Jan Patočka (teść Sokola) pokazał Josefovi Bohumilovi Součkovi wybór z Ewangelii, który przełożył Sokol i ten zaprosił go do współpracy²⁷⁰. Sokol pisał: „Předně šlo o ekumenickou skupinu, a to byla tehdy novinka - byli jsme jedni z prvních v Europe. To společenství různých křesťanů nad textem Bible bylo úžasné“ (Sokol 2021, s. 42)²⁷¹.

Spotykano się w jedno popołudnie w miesiącu, ale praca przebiegała głównie indywidualnie. Każdy otrzymywał przydzielony fragment, który przygotowywał w domu. Przedstawiał różne wersje przekładu, porównywał także wcześniejsze tłumaczenia tekstu. Na spotkaniach dyskutowało się na temat danego fragmentu i wybierano najlepsze rozwiązania²⁷². Proces ten przebiegał trzykrotnie. Raz w ciągu roku wyjeżdżano na tygodniowe seminarium, zwykle do Jánských Lázní.

Jan Sokol otrzymał do tłumaczenia pierwszą część Dziejów Apostolskich. Współpraca trwała ponad 15 lat, Sokol uczestniczył w przekładzie do końca 70. lat (Sokol 2021, 42–49). Tłumaczenia były wydawane jako pojedyncze księgi w ewangelickim wydawnictwie Kalich, natomiast całość udało się opublikować

²⁷⁰ Jan Sokol wspomina: „Už někdy po roce 1960 jsem pár týdnů ležel a naučil se z jedné francouske učebnice pro ty, co propadli u maturity, jakžtakž řecký a udělal jsem pro děti malý výbor z evangelií, který pak v roce 1969 vyšel jako Poselství Ježíšovo. Jan Patočka mě seznámil se svým starým přítelem, profesorem Součkem, kterému se líbil můj překlad a pozval mě k práci na ekumenickém překladu Nového zákona” (Sokol 2011, 55-56). Budzi podziw tak wytężona praca samokształceniowa i jej efekty. Należy dopowiedzieć, że Jan Sokol z racji swojego pochodzenia nie mógł normalnie się kształcić. Wyuczył się zawodu złotnika, później pracował jako mechanik. W 1958 roku zdał zaocznie maturę. A w 1963 roku rozpoczął zaoczne studia na Matematicko-fyzikální fakultě Univerzity Karlovy. Od roku 1964 do 1990 roku pracował w Výzkumným ústavu matematických stroju. Karierę akademicką mógł rozpocząć dopiero po Aksamitnej Rewolucji.

²⁷¹ Evangelik Miloš Rejchrt dopowiada jeszcze następujące informacje: “V 60. letech začínala třeba práce na ekumenickém překladu Bible, což je profesora Miloša Biče nápad a scházeli se katoličtí teologové, profesor [Jan] Merell hlavně, ale i jiní. Už tehdy ten mladý Jan Sokol dělal trošku také nějaké práce pomocné a takže už tohle, že v 60. letech z těchto osobních kontaktů vznikla pak oficiální skupina překladatelů Bible, kteří se scházeli a povedlo se to. Ten překlad vyšel”. (Rejchrt 19.02.2019). Wymienia on prof. Miloša Biče jako pomysłodawcę. Na stronie Uniwersytetu Masaryka w Brnie autor życiorysu Součka podpisany jako hp podaje, że obaj byli pomysłodawcami ekumenicznego przekładu Biblii. Miloš Bič zajmował się Starym Testamentem, a Josef Bohumil Souček Nowym Testamentem. Jan Sokol przekładał Nowy Testament, dlatego trafił pod skrzydła Součka.

Starym testamentem zajmowały się takie osoby jak: Milan Balabán, Miloš Bič, Jiří Farský, Jaroslav Fér, František Fišer, Zdeněk Fišer, Karel Flossmann, Jan Heller, Miroslav Heryán, Marie Hofmanová, Ladislav Horák, , Radivoj Jakovljevič, Jaroslav Janoušek, Vladimír Kubáč, Ivan Lutterer, Josef Michal, Milan Mrázek, Rostislav Nechuta, Tomáš Novotný, Blahoslav Pípal, Anna Pípalová-Kárová, Josef Procházka, Slavie Radechovská, Jiří Ruml, Josef Sládek, Zdeněk Soušek, Pavel Smetana, Vojtěch Tvrdek, Vladislav A. Žák. Natomiast Nowym: Jarolím Adámek, Miloslav Hájek, Jan Heller, Marie Jankovská, Antonín Liška, Jindřich Mánek, Amedeo Molnár, Štěpán M. Pavlinec, Milada Pecinová, Petr Pokorný, Zdeněk Sázava, Jan Sokol, Josef Bohumil Souček, Jaroslav Stolař, i Václav Žilinský (Souček AETF).

²⁷² Ten system pracy obowiązuje na warsztatach przekładowych w Ústavu etnologie a středoevropských a balkánských studií prowadzonych przez dr Renatę Rusin Dybalską i dr Michalę Benešovou

w Towarzystwie Biblijnym w Niemieckiej Republice Federalnej. W Czechosłowacji ekumeniczny przekład Biblii ukazał się w 1985 roku z przedmową kard. Františka Tomáška (Putna 2021, s. 122)²⁷³.

Klub křesťanských studentů „Vigilie”

Jedną z osób zaangażowanych w pracę ze studentami była dr Květoslava Neradová²⁷⁴, wykładowczyni literatury czeskiej na Wydziale Dziennikarstwa Uniwersytetu Karola w Pradze. Badaczka zainicjowała *Klub křesťanských studentů „Vigilie”*²⁷⁵, którego jednym z uczestników i współorganizatorów był Tomáš Halík. W zajęciach Klubu uczestniczył również Pavel Bratinka. Od maja 1968 roku spotkania odbywały się w kościele svatého Tomáše na Malé Straně. Celem Klubu było przygotowanie studenckiego ruchu katolickiego. Aktywnościami, które podejmowali, były wykłady, dyskusje, programy literacko-muzyczne²⁷⁶. W ramach seminariów domowych, odwiedzali także autorów zakazanych przez cenzurę nie mogących publikować w pierwszym obiegu. Studiowali ich teksty, dyskutowali o nich. Czytali również i analizowali literaturę teologiczną. Debatowali na temat stanu Kościoła. Tymi studentami opiekowali się jedni z najlepiej wykształconych i otwartych kapłanów tej doby: Jiří Reinsberg, Václav Dvořák, Karel Pilík, Pavel Kuneš, Antonín Mandl i Bonaventura Bouše²⁷⁷. Wspomagał grupę doc. Václav Huňáček z FF UK, który organizował wyjazdy.

Seminarium ekumeniczne w Uhřetěvesi

²⁷³ Martin Putna uważa, że zgoda na to wydanie była znakiem słabnięcia reżimu (Putna 2017, s. 144).

²⁷⁴ „Květa Neradová była jakby doradcą i starszą siostrą kilku pokoleń chrześcijańskich studentów. Bardzo ją lubiliśmy. Mało kto spośród wielu pedagogów, jakich kiedykolwiek poznałem, miał ze studentami tak bliski, pełen poświęcenia kontakt. Spędzała z nami wiele czasu i cierpliwie wysłuchiwała naszych problemów osobistych, i to jest coś, co człowiek docenia dopiero później” (Halík, Jandourek 2001, 129–130). Wcześniej Neradová współpracowała z Jiřím Němcem, Ivanem Vyskočilem czy Miloslavem Vlkem.

²⁷⁵ Halík, Jandourek 2001, 129–131; Kopřivová 2011; Kroupa Mikuláš, Hanslíková Jana. 2019; Švarcová 2018, 45.

²⁷⁶ Po inwazji wojsk Układu Warszawskiego studenci jako wolontariusze pracowali w praskich szpitalach jako sanitariusze (Halík, Jandourek 2001, 130–131).

²⁷⁷ Urodzony 16 maja 1918 roku w Pilźnie, zmarł 16 kwietnia 2002 roku w Pradze – katolicki ksiądz, teolog, liturgista, należał do zakonu franciszkanów, jeden z pierwszych wprowadzał w Kościele katolickim w Czechosłowacji odnowę liturgiczną po II soborze watykańskim, był jednym z pierwszych sygnatariuszy Karty 77.

Wraz z euforią Praskiej Wiosny coraz więcej osób przejawiało aktywność w przestrzeni chrześcijańskiego zaangażowania. Tworzyły się kolejne inicjatywy ekumeniczne. Wymieniam tylko niektóre z nich. Odbywało się w tym czasie również seminarium ekumeniczne w Uhříněvsi (Praga 22), które prowadzili ewangelicki proboszcz Jiří Petřík i jego córka wraz z mężem katolikiem Janem Dobrovolským. Organizowali nieformalne spotkania, na które przyjeżdżało przede wszystkim z Pragi ok 20-30 osób. Były to przede wszystkim spotkania osób świeckich. Tomáš Halík, który był jednym z uczestników spotkań, wyjaśniał, że było to dla niego ważne, ponieważ to właśnie tam odkrył wartość ekumenizmu (Halík, Jandourek 2001, 132). Mówił: „Tam jsme chodili jako mladí konvertité, evangelíci, katolíci” (Halík, wywiad 14.03.2019). W spotkaniach uczestniczyli m.in. Jan Sokol, Jiří Němec, a także Josef Zvěřina²⁷⁸. Spotkania miały charakter kameralny i sprzyjały swobodnej wymianie myśli, stanowiąc forum dyskusji intelektualnych i duchowych oraz miejsce zacieśniania więzi.

Bouše v Praze-Záběhlicích

Podczas Praskiej Wiosny w działania ekumeniczne włączył się również franciszkanin Bonaventura Bouše²⁷⁹. Od maja 1969 roku oprowadzał nabożeństwa ekumeniczne w bocznej kaplicy kościoła Panny Maryi Śnieżnej. Pierwszego kwietnia 1972 roku przeniesiono go do kościoła filialnego pod Pragę do Záběhlic, gdzie jak stwierdza Tomáš Halík, „stworzył jedną z najciekawszych wspólnot parafialnych w Pradze (...). Spotykało się tam sporo ciekawych i myślących ludzi, zwłaszcza z kręgów humanistycznie zorientowanej inteligencji i artystów“ (Halík 2020, s. 68). Na spotkania przychodzili m.in. Helena Cinybulková, Ivan Medek, Věra Jirousová, Martin Jirous i Jiří Němec. Doceniali jego umiejętności kaznodziejskie, erudycję, wiedzę i dbałość o liturgię, której był wybitnym znawcą. Od 1967 roku współtworzył komisję, która przekładała na język czeski dokumenty II soboru watykańskiego dotyczące liturgii, był twórcą współczesnego języka czeskiej liturgii.

²⁷⁸ „Smolík byl také v kontaktu s výraznou postavou katolického disentu Josefem Zvěřinou (1913–1990), setkávali se na ekumenických bohoslužbách v Uhříněvsi” Vaňáč 2023, s. 37.

²⁷⁹ Więcej na jego temat: Novotný 2012, Rückl, Štica. 2009, Pavel Hradilek. [b. d.].

Pavel Hradilek podkreślił przemianę, jaka dokonała się w zakonniku pod wpływem II soboru watykańskiego:

„fascynujący Bonyho pręrod od niewýrazného tradicionalisty k hybateli obnovy a jednomu z nejpronikavějších a nejinspirativnějších teologů české církve své doby, k němuž došlo zřejmě pod vlivem druhého vatikánského koncilu, tak i Boušeho prorocké působení v čele „reformní“ křesťanské obce v Praze-Záběhlicích v dobách Pražského jara (Hradilek, za: Spousta 2016)²⁸⁰.

Tomaš Halík tak go charakteryzował: „Był człowiekiem na wskroś ekumenicznym, któremu chodziło o taką katolickość Kościoła, która pomieściłaby też wspaniałe owoce tradycji ewangelickiej“ (Halík 2020, s. 69).

Jego działalność okazała się trudna do przyjęcia nie tylko przez StB, ale również przez zwierzchników kościelnych. Pod koniec 1973 roku StB zamknęła kościół i odebrano mu zgodę na pełnienie posługi kapłańskiej. Biskup František Tomášek nie udzielił mu wsparcia. Bouše wysłał do niego 16 stycznia 1974 roku list. Opisuje tę sytuację Pavel Hradilek:

Nejprve charakterizuje obec jako žijící v nejistotách, spojovanou společným hledáním, obec ekumenicky otevřenou. Opět píše, že se „až dodnes nezbavil některých komplexů, které jsou dědictvím jeho dlouhé církevní výchovy“. Zrušení obce bere jejím příslušníkům možnost „být církví“, zůstává pouze možnost „chodit do kostela“. Kritizuje úroveň homilií v kostelích, neboť katoličtí duchovní bibli většinou sami nečtou a neznají. Stůl Páně je otevřen pouze částečně, kalich je odpírán. Kněží si myslí, „že konsekrací chleba a vína manipulují s Pánem Ježíšem“. Ve skutečnosti „skutečně často manipulují, ale se svědomím a životy věřících“. V závěru kritizuje biskupův mlčenlivý souhlas s rozhodnutím odebrat mu státní souhlas (Hradilek. [b. d.]).

Bonaventura Bouše podpisał w 1977 roku Kartę 77.

²⁸⁰ Przemianę tę również opisał Tomaš Halík: „Był to precyzyjnie i precyzyjnie myślący teolog o radykalnej orientacji, ale przede wszystkim niezmiernie wrażliwy człowiek. Przeszedł w życiu dosyć dramatyczny rozwój ideowy, jego przyjaciele opowiadali mi, że w młodości był szalenie konserwatywnym, wręcz sztywnym zakonnikiem. Dopiero w latach, gdy towarzyszył pewnej młodej kobiecie w jej długim i bolesnym umieraniu, porzucił świat łatwych, pobożnych odpowiedzi ma trudne życiowe pytania” (Halík 2020, s. 68).

Alternatywny sposób życia²⁸¹

W okresie tzw. normalizacji szeroki zakres przyjęła działalność samokształceniowa²⁸². W Czechach centrum tej aktywności stanowiła Praga, byłamiejscem, w którym ona szczególnie się rozwijała, ale reaalizowano ją także w innych miejscach²⁸³. Ze względu na sytuację polityczną wiele osób nie miało możliwości kształcenia się, próbowano więc znaleźć rozwiązania alternatywne. Z jednej strony wyrzuceni nauczyciele akademicy różnych uczelni zostali pozbawieni prawa wykonywania zawodu, z drugiej strony gros młodych ludzi albo nie mogło się kształcić, albo zostało również usuniętych ze szkół, a jednocześnie były to osoby spragnione wiedzy i ciekawe świata, chcące poszerzać swoją wiedzę. Liczni z nich stali się uczestnikami seminariów domowych. Spotkania najczęściej odbywały się w domach dysydentów, również w domach rekreacyjnych, w plebaniach, czy innych miejscach. Jan Sokol wspominał: „Byly tu často jen malé skupinky a kroužky, které o sobě často ani nevěděly” (Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 44). Seminariów odbywało się bardzo dużo, często jednocześnie w różnych częściach Pragi. Jan Sokol organizator jednego z nich podkreślał:

Podobných seminářů probíhala celá řada, hodně aktivní byl třeba Daniel Kroupa, Radim Palouš, Ladislav Hejdlánek, Ivan Chvatík, Julek Tomin a další. Díky nim jsme se mohli seznámit naživo i se zahraničními filozofy, teology a dalšími intelektuály (Sokol, Beránek 2021, s. 236).

Stanowiły miejsca fermentu intelektualnego i owocnych dyskusji. Dla osób uczestniczących w spotkaniach było ważne, że mogły rozwijać się intelektualnie, poznawać siebie nawzajem, a dzięki wizytom zagranicznych gości poznawać nowe prądy w nauce. Seminaria dotyczyły różnej problematyki, niektóre były interdyscyplinarne, inne dotyczyły konkretnej dziedziny. Grupy uczestników tych spotkań były również zróżnicowane. Przychodzili zarówno eksperci posiadający głęboką wiedzę w danej dziedzinie, jak i ludzie młodzi szukający dostępu do i inspiracji

²⁸¹ Karfíková: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 36.

²⁸² Rozpoczęła się ona już dużo wcześniej, w latach 50. Według Jana Sokola jednym z pierwszych, który ją rozwinął, był Jan Patočka.

²⁸³ Fenomen ten objął całą Czechosłowację. Szczególnie głośne były seminaria w Brnie w ramach Jan Hus Educational Foundation, na które przyjeżdżali zagraniczni wykładowcy, pisał o nich Petr Oslzlý (1993). O ich działalności na terenie Pragi pisała Barbara Day (1999).

intelektualnej. Seminaria były albo dla konkretnej grupy docelowej, albo otwarte dla wszystkich.

Uczestnicy seminariów kierowali się różnorodnymi motywacjami, które sprawiały, że uczestnictwo w seminariach było dla nich priorytetem. Dla Zdeňka Neubauera, wybitnego biologa i filozofa, była to szkoła myślenia:

Jediné, co se tehdy dalo udělat, bylo přestat "dělat vědu" a začít myslet. To se drtivě většině vědců nikdy nepodařilo: nikdy se nezastavili, nezapnuli mozek, jen dál psali své publikace, dělali pokusy a překapovali chemikálie. Vždyť jak říká Martin Heidegger, věda nemyslí (die Wissenschaft denkt nicht). Lidé, kteří měli povědomí, že něco takového jako hýbat duší existuje, vzali tuto dobu jako příležitost vyzkoušet si něco, co nikdy nedělali: začali myslet (Neubauer: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 36).

Filozofka Lenka Karfíková z najmłodszej generacji dysydentów, seminarzystka Daniela Kroupy, zwróciła uwagę na to, że z powodu represyjnej polityki, próbowali odnaleźć w narzuconej im rzeczywistości przestrzeń dla siebie:

Všichni jsme počítali s tím, že budeme pracovat jako topiči nebo uklízečky. proto bylo třeba najít smysl někde jinde. A zde se najednou objevila možnost založit svůj život na přemýšlení, problematizování a racionální úvaze. A také na důvěře, že to má smysl, i když se tím odsuzujete k určité ostrakizaci a může to dopadnout špatně v každém smyslu. Filosofie pro nás nebyla jenom nějaká formace - jako je třeba formace akademická - byl to jiný, alternativní způsob života (Karfíková: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 36-37).

Nie był to jednak łatwy wybór. Uczestnictwo w takich spotkaniach było obciążone trudnymi do przewidzenia skutkami. W każdej chwili mogło powodować utratę wolności, zdrowia, pracy. Daniek Kroupa, który prowadził seminaria przede wszystkim dla osób młodych, przestrzegał swoich seminarzystów, aby byli świadomi, że taki wybór może pociągać za sobą niełatwe konsekwencje, których muszą być świadomi:

Je-li řeč o motivaci k navštěvování bytových seminářů, je třeba si přede vším uvědomit, co všechno jejich účastníci riskovali. Vzpomínám si, jak silně jsem si tehdy uvědomoval, že rozhodují o životě svém i druhých lidí. Raději jsem tehdy předem všem účastníkům vysvětlil, co

přesně na semináři budeme dělat a co jim hrozí, když je u mě chytanou: mohou je vychodit ze školy, dost možná už nikdy v životě nedostanou slušné zaměstnání, třeba právě zde se rozvine řetězec událostí, které je mohou přivést až do kriminálu. Ti lidé si sami museli zodpovědět otázku, jestli jim to za to stojí. Ne zlobil jsem se na nikoho, kdo odešel (Karfík: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 37).

Potwierdził to Radim Palouš: „Výhodou podzemní filosofie bylo také to, že člověku nepřinášela žádné bezprostřední výhody, ba právě naopak: účast na seminářích znamenala riziko různých postihů. Díky tomu bylo nutné pěstovat filosofii skutečně jen pro ni samu” (Palouš: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 40). Mowa o bezinteresownym czerpaniu radości ze zdobywanej wiedzy, będąc jednocześnie świadomym podejmowanego ryzyka. Jan Sokol zwrócił uwagę, że „v podzemí se představa o tom, co všechno patří do filosofie a čím vším se filozofie má zabývat, značně rozšířila” (Sokol: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 44). Było to związane z sytuacją, w której znaleźli się Czesi. Dla Martina Palouša filozofowanie było w pewnym sensie sposobem na zachowanie zdrowia psychicznego i równowagi psychicznej, stanowiło bramę do świata wartości i odnalezienia części normalnego funkcjonowania. Poprzez nie starali się wyjaśnić sobie swoje doświadczenie i odpowiedzieć na pytania, które stawiała filozofia:

Po osmaśdesátém roce jsme plně ocenili útěšnou povahu onoho consolatio philosophiae. Nořili jsme se do světa klasických autorů, protože nám to umožňovalo se alespoň na chvíli oddělit od marazmu, ve kterém se tehdejší společnost nacházela. Zároveň - a to na tom bylo snad nejzajímavější - byl kontext našeho filozofování velmi konkrétní: nešlo nám jen o zcela univerzální otázky a akademické diskuse, ale především o naši vlastní zkušenost, kterou jsme si potřebovali ujasnit (...).

Bylo pro nás velmi důležité se nějak vymezit a situovat v době, ve které jsme žili. Právě tento postoj byl také tím, co zaujalo zahraniční filozofy, kteří sem jezdili: najednou měli možnost se střetnout s lidmi, kteří filozofické otázky považovali za vlastní a bolestně je prožívali (Palouš: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 37).

Filip Karfík docenil wartość tradycji i pamięci: „Tato zkušenost nás naučila si tradice vážít. Viděli jsme, že právě ona je tím bohatstvím, které můžeme mít. Navíc v situaci,

kdy jsme neměli žádnou budoucnost, se dalo žít jedině z minulosti, z paměti (Karfík: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 38).

Tomáš Halík dostrzegł kolejne zalety płynące z uczestniczenia w seminariach domowych, które oferowały doświadczenie przyjaźni, więź wynikającą z bliskości poglądów oraz uczestnictwo w świecie wspólnych wartości. :

V prostředí bytových seminářů vznikala velmi silná osobní přátelství. Bylo to dáno jednak dramatickými chvílemi, které jsme spolu tehdy zažili, jednak tím, že jsme museli jeden za druhého osobně ručit. Navíc jsme navzdory rozdílům prožívali velkou mravní i politickou blízkost, protože jsme byli všichni na jedné lodi (Halík: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 40-41).

W poniższym tekście chciałabym zwrócić uwagę na dwa filozoficzne seminaria, w których brała udział czeska inteligencja katolicka: Kecandę i Kampademię. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że liczba seminariów była znaczna, a ich tematyka różnorodna. Katolicy uczestniczyli również w seminariach prowadzonych przez osoby reprezentujące inne wyznania czy światopoglądy.

Kecanda

Seminarium V Jirchářích zainspirowało Tomáša Halíka i Jiřígo Kovaříka. Postanowili pracować w ten sposób:

Počátkové Kecandy jsou pak tyto. Když jsme s kolegou Jiřím Kovaříkem sdíleli a podzim 1968 krátkodobý exil na univerzitě v Bangoru v Severním Walesu, čítávali jsme si knížky a komentovali je tak, jak jsme se to naučili na ekumenickém semináři v Jirchářích - a slíbili jsme si, že jestli se zdraví dostaneme domů, budeme v tom pokračovat (Halík 2013, s. 13).

Udało im się spełnić to marzenie. 13 października 1969 roku²⁸⁴ w Jirchářích w pokoju Dana Drápala spotkali się Tomáš Halík, Ladislav Hejdíánek, Lubomír Kotek, Jiří Kovařík, Jiří Němec, Jan Sokol i Jitka Vopravilová. Następnie latem odbywali seminaria w domu letnim Kovaříkóv. Gdy szukali nazwy dla seminarium, ktoś zaproponował Řečiště, na co prawdopodobnie Václav Žák ironicznie stwierdził: Kecanda i taka nazwa pozostała. Tomáš Halík wspomina: „První skutečná Kecanda se pak konala 16. listopadu 1970 v břevnovské vile rodičů Alexandra Svobody²⁸⁵ a hovořilo se "o podstatě člověka". Jakýmsi prvním scholarchou se stal Jan Sokol” (Halík 2013, s. 13).

Jan Sokol tak opisał sposób funkcjonowania seminarium: „Vyzkoušeli jsme si, že se od účastníků nedá čekat velká příprava, a nejrozumnější se nám zdálo číst nějakou knihu a vykládat, povídat o ní. To jsme dělali několik let (Sokol, Beránek 2021, s. 326). Podczas seminariów czytano i analizowano teksty filozoficzne, zwłaszcza z fenomenologii i hermeneutyki. Na początek sięgnięto po esej Maxa Schelera *Ordo amoris*²⁸⁶, a następnie tekst Alfreda Northa Whiteheada. Z czasem jednak seminarzyści

²⁸⁴ Dlatego Martin Putna, badacz, a zarazem przedstawiciel najmłodszej generacji dysydemtów, podaje, że Kecanda powstała na końcu lat 60. XX wieku. Pisze: Sdružení filosofů Kampademie vzniklo zhruba v půli sedmdesátých let, původně jako větev širšího bytového semináře, zvaného se záměrnou sebebagnetizací Kecanda. Ta se již od sklonku šedesátých let scházela postupně v několika pražských domácnostech (mimo jiné ve vinohradské vile, kterou si před válkou postavili bratři Čápkové) ke kolektivní četbě Maxe Schelera a Friedricha Nietzscheho. Kromě členů budoucí Kampademie se čtení účastnili další přední členové disentu katolického (Jiří Němec, Jan Sokol, Václav Benda), evangelického (Ladislav Hejdíánek) i "nekonfesního" (Putna 2017, 869).

Jeśli chodzi o czas powstania Kecandy, podobnie jak Halík, wspominał Daniel Kroupa: „Tyto semináře, i když měly nějaký silnější křesťanský základ, tak nebyly nikdy uzavřené pro lidi z vnějšku samozřejmě za podmínky, že to nejsou lidé spojení s komunistickým režimem. Jedním z takových seminářů byla Kecanda, která od roku 70, 71 se scházela původně ve sklepě domu doktora Svobody, té rodiny, ze které pochází pozdější ministr zahraničí, toho si pamatuju jako malého kluka. Neoficiální, neformální vedoucí byl Jan Sokol. Chodil tam Tomáš Halík, Zdeněk Neubauer, později Jiří Němec, ale i Dan Drápal, Václav Žák, který byl ovšem spíše ateisticky orientován (Kroupa, wywiad 12.10.2018). Datę tę potwierdza także Pavel Bratinka: „Já jsem pak byl součástí, jednak té podzemní Kecandy a taková ta, dá se říct, podzemní vzdělávací instituce a vzdělávací kroužky vznikaly. Ta četba biblických textů, kterou jsme měli pravidelně, ta vznikla na počátku už sedmdesátých let. V podstatě paralelně s těmi Kecandami bylo tohle biblické čtení” (Bratinka, wywiad 24. 10. 2019). Jan Sokol podaje, že spotkania rozpoczęły się w 1973 roku (Sokol, Beránek 2021, s. 326).

²⁸⁵ Jan Sokol wspominał miejsca, w których się odbywało: „Úplně pravidelně jsem chodil na semináře, kterým se říkalo „Kecanda“. Začal u Svobodů v Břevnově, pak u Dana Drápala, u Smolíků a nakonec u Brázdů na Vinohradech²⁸⁵” (Sokol, Beránek 2021, s. 236).

²⁸⁶ Być może uczestnicy seminarium posilkowali się tekstem Maxa Schelera wydanym w wydawnictwie Vyšehrad w 1971, przełożonym przez Jaromíra Loužila. Jest jednak wysoce prawdopodobne, że tekst czytano w oryginale, wskazywałaby na to wypowiedź Jana Sokola: „My jsme v té Kecandě četli skoro pořád Zarathustru. Překládali jsme kolem dokola a dělali jsme nový překlad. Ukázalo se do to jako vhodná četba, protože je přístupná, srozumitelná a lidi se nebojí k tomu diskutovat a vyjadřovat se. Pro mě to bylo moc důležité a myslím, že pro všechny. Většinou to nebyli jen filozofové, ale vše možné,

zaczęli odczuwać, że obrana tematyka nie w pełni odpowiada ich oczekiwaniom i poszukiwaniom intelektualnym. Jan Sokol wspominał: „Jeden čas jsme četli Schelera, pak jsme četli Whiteheada. To vždy vydrželo pár večerů a ukázalo se, že to není ono. Ten Whitehead je abstraktní, těžký. Scheler dnes působí dnes skoro rozmazane” (Sokol, wywiad 20.09.2018).

W tym czasie Tomáš Halík zaprosił na seminaria Daniela Kroupę i Zdeňka Neubauera. Na początku semestru zimowego w roku akademickim 1972-1973 ze względu na to, że niektórymi osobami zaczęła się interesować Státní bezpečnost, zaczęli szukać innego miejsca. Zdenek Neubauer zaproponował willę Josefa Palivca, gdzie mieszkali Věra i Pavel Brázdovie. Věra Novaková wspominała, że odwiedził ich „Zdeněk [Neubauer a] povídá jestli by náhodou nemohli přijít dělat Kecandu sem, protože tam, kde to bylo dřív to už nejde” (Novaková, wywiad 15.03. 2018). Po jakimś czasie u Brázdów również nie mogły się odbywać²⁸⁷, dlatego przeniesiono je do parafii ewangelickiej w Holešovicích²⁸⁸. Věra Novaková nie pamiętała, jak długo Kecanda odbywała się w willi Josefa Palivca²⁸⁹.

Uczestnikami seminarium byli przede wszystkim katolicy i ewangelicy, m.in., Václav Benda, Pavel Bratanka, Dan Drápal, Tomáš Halík, Daniel Kroupa, Jiří Kovařík,

umělci a lékaři” (Sokol, wywiad 20.09.2018) i jego dalsze wypowiedzi na temat znaczenia przekładu dla głębi lektury.

²⁸⁷ Věra Novaková opowiadała: „Jak byl můj manžel zašprajcovaný proti křesťanství, hlavně proti církvi, on to měl spojené, tak on totiž nahoře maloval a musel to vyklidit. On často vyklidil a odešel, ale už u toho nebyl. Nějakým způsobem mu to nesedělo. Jednou, k mé lítosti Honzovi Sokolovi říkal: Vůbec mi ti katolíci nevyhovují. Já už to tady nechci. Překáží mi to. A tak to skončilo k mé velké lítosti. Tak to bylo. Řeknu vám, že nevím. Pro mě to byla dlouhá doba. Celá jedna epocha mého života” (Novaková, wywiad 15.03. 2018).

²⁸⁸ Jak można zauważyć, trudna jest do ustalenia kolejność miejsc, w których odbywała się Kecanda.

²⁸⁹ Věra Novaková i Pavel Brázda po komunistycznym puczu zamieszkali u babci Pavla Heleny Čapkovej i jej męża Josefa Palivca, który przebywał w komunistycznym więzieniu. Věra Novaková wspominała: „Tě babičce Heleně Čapkové zavřeli muže, na 20 let ho odsoudili do kriminálu. Ona bydlela v tomhle domě. To byl její barák. Byli tady také nájemníci. Jí hrozilo, že tan její dvoupatrový byt, kde žili s Palivcem, že jí odtud vyhostí a pošlou do zahraničí. Nebo že jí sem do bytu nasadí fízly. (...) Jí napadlo, že bychom ti mladí vyhození a stejně spolu chodí, aby se vzali a nastěhovali se sem. (...) Když jsem viděla v jaké je situaci ta babička Helena Čapková (...), [tak jsem rekla] Tak, že ano, že se vezmeme. Od té doby jsem tu zůstala až do teď” (Novaková, wywiad 15.03. 2018).

Daniel Kroupa tak wspomina: Shodou okolností v jednom období se scházel ve vile básníka Josefa Palivce, což je jeden z velikánů české poezie, i když v českém prostředí spíše pozapomenutý, protože také to byl člověk pronásledovaný nacistickým i komunistickým režimem. V 68. vyšly jeho knihy a v tom domě vlastně žil potomek rodiny bratří Čapků, vynikající výtvarník Pavel Brázda, a Věra Novaková. Pavel Brázda v prosinci minulého roku zemřel, ale i on za celý život komunismu neprodal ani jeden obraz, až po roce 2000 se stal slavným malířem a dneska jeho obrazy patří k tem nejvíce ceněným. Když obdržel vyznamenání od Václava Klause, tak ho na protest vrátil. Zatímco jeho manželka Věra Novaková byla věřící a navštěvovala pravidelně kostely, tak Pavel demonstrativně předváděl svůj ateismus a celou dobu mše stál venku před kostelem. Ale v tom prostředí to nevadilo (Kroupa, wywiad 12.10.2018).

Zdeněk Kratochvíl²⁹⁰, Zdeněk Neubauer, Jan Med Jiří Němec, Karel Palek, Martin Palouš, Roman Prahel, Vojtěch Sedláček, Jan Sokol, Alexandr Svoboda, Václav Ventura, czy Václav Žák. Jak stwierdził Daniel Kroupa, „Většinu tvořili tohoto semináře křesťané, ale nikdy nebyl uzavřený i lidem z vnějšího prostředí“ (Kroupa, wywiad, 12. 10. 2018). Przychodził tam również z wykładami m.in. Jan Patočka²⁹¹.

Książką, której czytania i przekładu się podjęto była *Tak pravil Zarathustra* Friedricha Nietzschego²⁹². Sokol w następujący sposób uzasadniał wybór lektury Nietzschego:

Nietzscheho Zarathustru jsme přečetli nejméně třikrát kolem dokola, mezitím se trochu obměnili účastníci, ale i ti, kdo zůstali, cítili, že se nepohybujeme v kruhu. (...) S tím nápadem přišel myslím Zdeněk Neubauer. V té skupině bylo dost křesťanů a zabývat se Nietzschem bylo jakési koncilní

²⁹⁰ Věra Novaková wspomina, w jaki sposób na spotkania Kecedy trafił Zdeněk Kratochvíl, filozof: „Ještě jeden pro mě významný mladík. Zdeněk Kratochvíl a to je také velice zajímavý filosof a toho objevil Daniel Kroupa. Ten Daniel Kroupa ho objevil v nějakém antikvariátu, vybíral nějak knihy. (*smích*) Dal si to na hromádku a nějaký mladík si tam také vybíral knihy z té jeho hromádky. Vypadal, že ho zajímá ta jeho hromádka. (*smích*) A ukázalo se, že to je mladík, který vybírá podobné knížky nebo má zájem o podobnou literaturu. A tak se seznámili. Tenhle mladík právě v noci vždy odcházel. On byl v semináři v Litoměřicích. To byl takový hodně redukováný katolický seminář. Oni tam nesměli číst žádnou literaturu, která jim nebyla dovolená. Komunisty byl tenhle seminář určený k tomu, aby se zlikvidovala církev. Takovým způsobem jako vedené. Kdyby chtěli číst jakoukoliv literaturu, tak to nemohli. Bylo to zakázané. Tenhle studentík vylezl vždy někde oknem a šel do světa si nakupovat do antikvariátu. Tam se potkal s tímhle Danielem Kroupou a skamarádili se, protože si padli do oka a on mu řekl, hele přijď k Brázdům, tam se dělá takový večerní scházení, čtou se tam knihy a tak. On opravdu přišel a byl to zase další článek, zajímavý kluk. Mně přišel zajímavý tím, že tam přišel takový mladík. Když se o věcech mluvilo, tak prohlásil, milosrdenství je nad spravedlnost. To je někde řečeno. To mě děsně upoutalo. Od té doby jsem si ho začala všímat. On tam chodil. Až se to rozpadlo, když už byla naše Kateřina větší, tak se tady začali zase scházet tady dole. To už bylo po smrti Palivce. Tak jsme se tady scházeli a ten Zdeněk Kratochvíl nám přednášel“ (Novaková, wywiad 15.03.2018).

²⁹¹ Daniel Kroupa wskazuje, na interesującą cechę wykładów Jana Patočky. Odbywały się w różnych miejscach i można było zauważyć, jak tworzyła się/rozwijala się ich koncepcja, Patočka ubogacał je za każdym razem nowymi przemyśleniami, rozwijał je. Można było w ten sposób uczestniczyć w przebiegu procesu twórczego i obserwować, jak przebiegał. Kroupa daje następujący przykład: „Jednou jsme s Martinem Paloušem byli u pana profesora doma na konzultaci ohledně našeho studia Platóna. Když jsme chtěli odejít, tak nám Patočka řekl: „Hejdánek mě požádal, jestli bych nezavzpomínal na období první republiky, na to, co se dělo ve filosofii. Pokud byste měli zájem, můžete tady zůstat.“ Přišlo tam asi pět kolegů, mladých studentů. My jsme se k nim připojili a vyslechli jsme jeho vzpomínky, v nichž se vlastně krystalizovala určitá koncepce pojetí české filosofie ve vztahu k českým dějinám a podobně. Bylo vidět, že ty vzpomínky slouží jako prostředek k tomu, aby pochopil celou tu dobu a co se v ní dělo. Druhou verzi téhož tématu měl právě u Brázdů a ta zahrnovala i některé motivy, které se objevily v diskuzi po přednášce. Byla to už poměrně vyzrálá a propracovaná koncepce a vyústila v jednom z Patočkových textů, který je už dnes publikován, a nikoho by nenapadlo v něm vidět vzpomínky na filosofické mládí“ (Kroupa, 2011)

²⁹² Tradycję czytania Nietzschego przeniósł na grunt polski prof. Tomasz Węcławski (Polak), który na swoich seminariach domowych w Poznaniu w latach 90. również czytał i komentował ze studentami tę książkę. Tomasz Węcławski dla czeskich kleryków w czasie normalizacji przełożył na czeski *Dogmatykę* Wincentego Granata. Na początku lat dwutysięcznych wysyłał studentów teologii na roczne specjalizacje Dialog społeczny, które sam finansował, na nowo powstałą Fakultę humanitních studií, której dziekanem był prof. Jan Sokol.

vykročení do dialogu s největším a nejchytřejším odpůrcem křesťanství. Když tady naše křesťanství ob stojí, nemáme se čeho bát .

Kromě toho je Zarathustra esej, který se dá číst, není to akademická filosofie, ale přitom z něho vychází několik myšlenkových proudů dvacátého století. Řadu Nietzscheho prací bych tehdy nemohl číst, jsou kousavé, ironické, nepěkné – třeba Zrození morálky nebo Antikrist. Zarathustra je provokativní, jednotlivé kapitoly jsou krátké a hutné. Aby se nám lépe přemýšlelo, jak to asi myslí, četli jsme text v němčině a zkoušeli opravovat Fischerův překlad, aby nás to nespádalo hltat, jako když to čtou maturanti (Sokol, Beránek 2021, s. 326).

Daniel Kroupa wspomina to w następujący sposób: „Když jsme to společně přečetli, řekli jsme si, že to je první krok k pochopení Nietzscheho a že se musíme vrátit znovu na začátek a číst to celé znovu. Při třetí četbě jsem už odpadl” (Kroupa 2011).

Jan Sokol wyraził pełną aprobatę i zrozumienie dla sensu tego typu pracy intelektualnej, której doświadczyli podczas spotkań Kecandy. W jego opinii praca z tekstem obejmująca jego przekład z oryginalnego języka, powołała na jego lepsze, głębsze, bardziej wnikliwe rozumienie. Proseć ten umożliwił dotarcie do znaczeń i subtelności, które pozostają często niewidoczne przy zwykłej lekturze, a stają się dostępne dopiero przez bezpośredni kontakt z językiem źródłowy. Oraz refleksję nad strukturą i terminologią tekstu. Sokol tłumaczył:

Neubauer byl tenkrát opravdu zajímavý, protože měl spousty nápadů. On právě přišel s tím, že budeme číst Nietzscheho. Já jsem se nejdříve trochu lekl, ale pak jsem pochopil, že je to dobře. Já jsem Zarathustru četl kdysi někdy v osmnácti letech. Zdaleka to není kniha velmi hluboká, která se nebojí jednoduše mluvit o složitých věcech. Opravdu není primitivní, když si odmyslíte trochu romantický kolorit, který už dneska nikoho moc netáhne, tak je neuvěřitelné, co vše se tam najde. Tohle mě se osvědčilo, to jsem dělal mnohokrát a potom i na univerzitě, že nejlepší způsob seminárního čtení je překlad. Když se překládá, tak se to nemůže přelítnout, jen zhltnout. Musí se pomalu. Spousta věcí se přitom ukáže, když se začnou věty rozebírat. Přiměje to všechny účastníky, aby ten text opravdu četli. Nejen, že to přejedou očima. To je dobrá metoda. Samozřejmě mají všichni radost, když se v překladu který tam je ukáže chyba. To je také pěkné (Sokol, wywiad 20.09.2018).

Opinię Jan Sokola o korzyściach zaangażowanej lektury potwierdził Zdeňek Neubauer:

Jak přínosná byla možnost konfrontovat různé životní zkušenosti, vidíme nejlépe na příkladu Kecandy. Ta vznikla na troskách tzv. Jirchářů, kde se scházeli nikoli filosofové, ale ekumenicky zaměření věřící, tedy opravdu velmi různorodá skupina. Připojil jsem se k nim v době, kdy zrovna rozpačitě přerušili společné čtení Schelerova *Ordo amoris*. Dnes už důvod jejich rozpaků celkem chápu: když se to čte rychle, je to kouzelné, ale když se to začne rozebírat, je to žvanit. Pro další čtení jsem propagoval Junga, do kterého jsem se zamiloval, a přitom jsem od něj nic pořádně neznal. A najednou někdo navrhl číst Nietzscheho. Já jsem s velkým sebezapřením řekl, že když už Nietzscheho, tak Zarathustru, protože žádný jiný výběr nedává smysl. Ale bylo mi z toho pěkně špatně, protože na Zarathustrovi jsem se naučil německy, znal jsem ho nazpaměť, dokonale jsem mu rozuměl a bál jsem se, co do toho tihle kontramenšové budou žvanit. Velké rozpaky jiného druhu měl Jan Sokol, který to znal v pověře o nadčlověku a při prvním čtení měl ještě tendenci to cenzurovat. Nakonec bylo všechno úplně jinak. Četli jsme to v té nejpestřejší skupině dvaceti až třiceti lidí, mezi nimiž byli dva opravdu fahidiotští programátoři, dále malíři, teologové nebo lékaři a občas nás svou návštěvou poctil sám Jan Patočka. Toto dlouhé společné čtení nám Zarathustru otevřelo zcela novým způsobem. Byl to právě Honza Sokol, kdo později prohlásil: „Zarathustra je kniha, na kterou jeden člověk a jedna zkušenost nestačí.“ A pro mě to byla veliká škola pokory. S úžasem jsem zjistil, že já, velký vyznavač této knihy, jsem praničemu nerozuměl. Jak vám potvrdí Tomáš Halík, jsou dodnes všichni účastníci přesvědčeni, že ne na fakultě, ale na Kecandě se naučili nejvíc z filosofie (nebo z textové exegeze, chcete-li), a to díky tomu, že každý tu knihu konfrontoval se svou vlastní zkušeností, svým pojmoslovím (Neubauer 2017, s. 287-288).

Tomáš Halík podkrešlil istotny fakt: „Prawie wszyscy uczestnicy tego seminarium stali się sygnatariuszami Karty i jej czołowymi działaczami. Karta oznaczała jednak także koniec tego seminarium – od lutego 1977²⁹³ praktycznie każdy uczestnik miał stale za swoimi plecami tajnego policjanta” (Halík, Jandourek 2001, s. 227). Zwrócił uwagę na wielostronność korzyści, które dało uczestnikom seminarium. Spowodowało ich dojrzewanie nie tylko intelektualne, gdyż dzięki lekturze Nietzschego musieli skonfrontować się z tezami antychrześcijańskimi i znaleźć na nie argumenty, zarówno duchowe, jak i polityczne:

Kecanda znamenala však nejen hlubokou intelektuální formaci, ale měla i své vyzarování duchovní a politické. Tvrdím, že také duchovní a morální klima v kruzích pražské katolické

²⁹³ Według Jana Sokola seminarium trwało dłużej. W wywiadzie z Josefem Beránkiem podaje rok 1982 (Sokol, Beránek 2021, s. 236). W rozmowie z 20 września 2018 roku, zapytany o zakończenie Kecandy, mówił: „Jisto je, že málo let před devětaosmdesátým. Kdy skončila přesně nevím. To je také taková věc, že tenkrát by člověka ani nenapadlo, že by si měl psát nějaký deníček”. Díky tomu, že Tomáš Halík do počátku lat 70. pisał dziennik, są dostępne dokładne informacje na temat powstania Kecandy.

inteligence by bez tohoto místa dlouholetého dialogu (nejen vzájemného dialogu účastníků semináře, ale zejména pokusů poctivě zdvihnout rukavici, kterou Nietzsche hodil křesťanstvu na prahu našeho století) bylo podstatně chudší a český katolický disent by těžko mohl zvládnout tu úlohu, kterou pak sehrál v pestré koalici skupin odporujících totalitnímu režimu. Právě v okruhu tohoto semináře uzrál jeden z pramenů hnutí Charta 77 (Halík 2013, s. 14-15).

Kecanda była miejscem wzrostu i dojrzewania do nadchodzących zadań.

Kampademia

Inspiracją do powstania Kampademii było wspólne studiowanie pism Platona przez Daniela Kroupę i Martina Palouša, które konsultowali z Janem Patočką. Skonstatowali, że Akademia Platońska nigdy nie zanikła²⁹⁴:

její existence byla přerušována, občas se zanořila a vynořila, nejprve v Athénách, potom ve Florencii. Říkali jsme si: proč by se nemohla vynořit teď v Praze? Tak jsme se s Martinem rozhodli založit platónskou Akademií. A když jsem to říkal Patočkovi, smál se a říkal: „Víte, to je taková dětská hra, ale ono v té řečtině ta παιδιά (děti) a παιδεία (výchova) nějak souvisí. Ona to může být i docela významná činnost.“ (Kroupa, 2011)²⁹⁵.

Martin Palouš skomantoval powstanie Kampademii następująco:

²⁹⁴ Por. rozważania Martina Putny (2017, 870).

²⁹⁵ Por. Kroupa 2010, 20; Putna 2017, 869. W wywiadzie Kroupa dopowiada: „My jsme to říkali Patočkovi, tak Patočka se usmíval a říkal, že to je taková dětská hra. Pak se zamyslel, říkal: „Může to být velmi vážná hra,“ což se nakonec potvrdilo, protože všichni z těchto účastníků se nějak uplatnili ve veřejném životě” (Kroupa, wywiad 24.10.2018). W działalności Karty 77 z Kampademikův uczestniczyli: Daniel Kroupa i rzecznicy: Radim Palouš (7.01.1982-1.02.1983), Martin Palouš (7.01.1986-6.01.1987), Václav Havel (1.01.1977-21.09.1978; 6.11.1978-8.02.1979). Większość Kampademikův trafiła w czasie ksamitnej rewolucji do Občanského fórum: Václav Havel stał na jego czele, przewodził Radą Radim Palouš, Ivan Havel zajmował się organizacją, Martin Palouš i Pavel Bratinka byli odpowiedzialni za kontakty z zagranicą. Po Aksamitnej Rewolucji Václav Havel został prezydentem, Ivan Havel dyrektorem Centra pro teoretická studia Karlovo Univerzity i redaktorem naczelnym naukowego czasopisma „Vesmír”, Radim Palouš rektorem UK, Martin Palouš dyplomatą, Pavel Bratinka przewodniczącym ODA, Tomáš Halík, Zdeňek Neubauer i Zdeňek Kratochvíl profesorami na UK, Daniel Kroupa był politykiem i wykładawcą (Kroupa 2010, s. 35-36).

Určitě nejdůležitějším filosofickým následkem vyhlášení Charty 77 pro nás ovšem byl vznik Kampademie, respektive přerod již existující Danielem a mnou „obnovené“ platónské akademie ve „vážně míněnou“ paralelní filosofickou instituci, do jejíhož čela byl jako náš scholarcha jednomyslně zvolen můj otec. Ten totiž svou přirozenou autoritou a opíraje se o svou pedagogickou zkušenost dokázal vnutit zúčastněným „kampademikům“ mnohem ukázněnější – systematictější a cílevědomější – styl práce (Palouš 2017, s. 328).

Radim Palouš w następujący sposób zarejestrował początek Kampademii: „Když Patočka zemřel, dohodli jsme se, že se budeme my, filosoficky zaměřeni, scházet u nás ve Všehrdově mlýně na Čertovce. Já byl o generaci starší než ostatní, a tak jsem byl "scholarchou" (Palouš 2006, s. 168).

Jak podkrešlil Palouš, spotkania odbywały się we Všehrdově mlýně²⁹⁶ na Kampě²⁹⁷ w Pradze. Od nazwy wyspy powstało określenie seminarium: Kampademia.

Do seminarium dołączyli katolicy Zdeňek Neubauer, Tomáš Halík, Pavel Bratinka, Zdeňek Kratochvíl. Później również Ivan Havel, a następnie Helena Webrova²⁹⁸. Po wypuszczeniu z więzienia w 1983 roku członkiem Kampademii został Václav Havel, który wcześniej był członkiem korespondentem.

Spotkania odbywały się co dwa tygodnie w poniedziałki (na zmianę ze spotkaniami w domu Havlów przy Rašínovo nábřeží 78, które Ivan przejął po Daňe Horákovéj). Jako goście w spotkaniach uczestniczyli: Václav Benda, Anna Paloušová, Jan Palouš, a także Josef Zvěřina.

Radim Palouš następująco prezentował sposób realizacji seminariów:

Scházeli jsme se jednou za čtrnáct dní a předem jsme se unesli na tématu semináře. Rozvrh jsme měli na celý semestr, jednotliví přednášející věděli dopředu, o čem budou referovat, a mohli se

²⁹⁶ Mlýn Hut' z zachowanym mlyńskim kołem stoi obecnie przy Všehrdovej 14. Bywa nazywany Všehrdovým mlynem od Viktorina Kornela z Všehrd, humanisty i prawnika, který byl jeho właścicielem ok. 1500 roku.

²⁹⁷ Wyspa w Pradze na Vltavě v Praze na Malé Straně.

²⁹⁸ „Helena Weberová, která byla tehdy redaktorkou časopisu v tom bývalém katolickém nakladatelství Vyšehrad a která později se stala vydavatelkou samizdatového časopisu o divadle, který spolu s Václavem Havlem redigovala” (Kroupa, wywiad 12.10.2018).

připravit. (...) Referovali jsme většinou sami, nicméně přicházeli i přednášející ze zahraničí. (...) V létě jsme mívali každoročně několikadenní filosofický seminář na chalupě Václava Havla na Hrádečku. Krycí názvy bývaly veskrze letní - třeba Trhání třešní (Palouš R. 2006, s. 168).

Daniel Kroupa zwraca uwagę na fakt, że seminarium rozpoczynało się godzinowym wykładem, po którym następowała wielogodzinna dyskusja.

Gdy Radim Palouš został rzecznikiem Karty 77 spotkania przeniesiono do domu Zdeňka Neubauera na Nedvědovo náměstí 7, a także w inne miejsca np. do kotłowni kliniki stomatologicznej przy ul. Kateřinské (Kroupa 2010, s. 21). Martin Palouš wspomniel także coroczne wypadu do Havla do Hrádečku:

Nový rozměr činnosti Kampademie dodala její hrádečkovská výjezdni zasedání pořádaná v letech 1983–1988. Jejich iniciátorem byl Václav Havel, který se poté, co byl po téměř čtyřletém pobytu v kriminále propuštěn na svobodu, začal o současnou nezávislou českou filosofii intenzivně zajímat

a v této souvislosti navázal se členy Kampademie úzký kontakt (Palouš M. 2017, s. 328-329).

Daniel Kroupa wyróżnia trzy główne etapy historii Kampademii. Pierwszy etap obejmuje okres od założenia seminarium do momentu powstania Karty 77 i śmierci Jana Patočky – był to punkt zwrotny uczestników spotkań. Drugi etap rozpoczyna się około 1980 roku, gdy zaczęli przyjeżdżać zachodni filozofowie, tacy jak Charles Taylor, Steven Lukes czy Paul Ricoeur, co znacząco wzbogaciło intelektualnie seminarzystów i otworzyło na to, co się działo w filozofii na zachodzie Europy. Trzeci etap wiąże się z dołączeniem do seminarium Václava Havla (Kroupa 2010, s. 27-29).

Jak stwierdza Martin Palouš, seminaria domowe były najlepszym miejscem do uprawiania filozofii, gdyż dawały wolność myślenia:

Bytové semináře, jako byla Kampademie, byly tím nejlepším prostředím, kde může být pěstována filosofie. Je-li na vás vyvíjen tlak, vede to zpravidla nejprve k tomu, že mi v něčem skutečně ustoupíte. Pokud ale tlak trvá, vyvolá následně něco, co je mimo kalkul: místo, aby dal zaháněl do kouta, začíná očišťovat situaci. Pod tlakem se totiž lépe ukazuje pravá povaha věci (přemlouvání je skutečně přemlouváním atp.) a vynořují

se skutečností, které jsou v běžném životě zastřeny (Palouš: Bendová, Borovanská, Vejvodová (red.). 2013. s. 40).

Według Tomáše Halíka były to miejsca, dzięki którym mimo zakazów ze strony systemu można się było kształcić na najwyższym poziomie. Halik pisał:

Mnozí účastníci dosvědčují, že tato intenzivní několikaletá intelektuální práce pro ně znamenala větší přínos než celá univerzitní studia (byť jsme na filozofické fakultě od poloviny šedesátých do začátku sedmdesátých let byli svědky její patrně vůbec nejplodnější epochy za profesorů Patočky, Kosíka, Machovce, Černého aj.). (Halík 2013, s. 14).

Seminaria domowe sprawiły, że ich uczestnicy mogli funkcjonować w „paralelnim polis”, doświadczając normalnych relacji i kontaktów międzyludzkich, uczestniczyć w niepowtarzalnych, unikalnych formach kształcenia intelektualnego. Seminararia te stanowiły przestrzeń, w której rozwijano szkoły myślenia, nabywano szerokie kompetencje. Paradoksalnie pod okiem służb bezpieczeństwa zamykającym niewygodnym obywatelom drogi do edukacji kształcono się na najwyższym poziomie. Ten fenomen przyczynił się do powstania elit intelektualnych, które odegrały kluczową rolę w budowie demokratycznego państwa po Aksamitnej Rewolucji i upadku systemu komunistycznego.

Przedstawione powyżej deskrypcyjno-krytyczne wprowadzenie do wieloaspektowej działalności czeskiej inteligencji katolickiej, która na różnych płaszczyznach angażowała się w budowanie przestrzeni wolności w okresie reżimu komunistycznego, pokazuje, że opór wobec represyjnego systemu objawił się w działaniach politycznych, społecznych, w dążeniach intelektualnych, edukacyjnych, kulturowych czy duchowych. Środowisko to wykazało się odwagą i wytrwałością, budując niezależną, alternatywną kulturę, w której wartości chrześcijańskie łączyły się z dążeniem do sprawiedliwości i poszanowania praw człowieka. Otwartość na innych i współpraca z różnymi grupami – m.in. z przedstawicielami innych wyznań czy osobami o poglądach laickich – były kluczowe dla rozwijania dialogu i wzajemnego zrozumienia między różnymi

środowiskami opozycyjnymi. Umożliwiło to również tworzenie trwałych więzi między uczestnikami, co okazało się niezwykle cenne w kolejnych dekadach walki o wolność.

Czeska inteligencja katolicka włączała się we wszystkie ważne inicjatywy powstające w okresie od Praskiej Wiosny do Aksamitnej Rewolucji. Szczególnie należy tu podkreślić ich zaangażowanie w działalność społeczną, kulturalną, wydawniczą, przekładową, samokształceniową w okresie Praskiej Wiosny czy szukanie alternatywnego sposobu życia, by rozwijać indywidualne talenty, a jednocześnie budować *paralelni polis* życia społecznego w okresie normalizacji. Punktem kulminacyjnym był udział czeskiej inteligencji katolickiej w Karcie 77. Patrząc przez pryzmat jej działalności czeska inteligencja katolicka miała swój udział w budowaniu demokratycznego państwa.

Powyższe wnioski stanowią fundament dla drugiej części rozprawy, w której – opierając się na narracjach wytworzonych w czasie badań terenowych – koncentruję się na bardziej szczegółowym omówieniu udziału tej grupy w kluczowych wydarzeniach okresu 1968-1989 takich jak Praska Wiosna, Karta 77 i Aksamitna Rewolucja, a także jej wpływu na dążenie do demokratycznych przemian w Czechosłowacji.

MÓWIĄCY SWOIM GŁOSEM – NARRACJE UCZESTNIKÓW I ŚWIADKÓW WYDARZEŃ 1968-1989 OD PAMIĘCI INDYWIDUALNEJ DO ZBIOROWEJ

Procesy wytwarzania i analizy źródeł zostały podporządkowane celowi rekonstrukcji stosunku czeskiej inteligencji katolickiej do trzech kluczowych wydarzeń, które odegrały zasadniczą rolę w procesie odzyskiwania niepodległości przez Czechosłowację: Praskiej Wiosny, Karty 77 i Aksamitnej Rewolucji. Przeprowadzone badania koncentrowały się na sposobie, w jaki środowisko czeskiej inteligencji katolickiej angażowało się w te wydarzenia, jak je postrzegało oraz jak współuczestniczyło w ich przebiegu i skutkach.

Objęły one także udział (lub jego brak) ankietowanych osób we wspomnianych wydarzeniach, emocje, które w nich wyzwoliły, oraz znaczenia, jakie im przypisali. Mikrohistorie ich losów obejmujące lata 1968–1989 umożliwiły mi specyficzny, nie tyle inter-, ile transgeneracyjny wgląd w ten okres.

W celu uzyskania możliwie szerokiego obrazu wydarzeń, zdecydowałam się skonfrontować doświadczenia czeskiej inteligencji katolickiej z refleksjami przedstawicieli innych wyznań, osób ze środowisk pozachrześcijańskich i jednostek o odmiennych światopoglądach. Taka perspektywa umożliwiła uwzględnienie różnych punktów widzenia, wzbogacając analizę o głosy, które oferują zróżnicowane interpretacje oraz przyczyniają się do pełniejszego zrozumienia znaczenia Praskiej Wiosny, Karty 77 i Aksamitnej Rewolucji dla społeczeństwa czeskiego

Szerszy ogląd zapewniło mi także poznanie sposobu widzenia omawianych wydarzeń historycznych przez osoby o różnym bagażu doświadczeń. Starłam się przy tym uchwycić doświadczenia trzech generacji dysydentów.

Powyższe założenia są bardzo istotne, ponieważ w praktyce badawczej, nawet przy najlepiej przygotowanym kwestionariuszu, trudno jest ściśle trzymać się zaplanowanych pytań bez wprowadzania odstępstw od tematu. Elastyczność w podejściu do rozmów pozwala na naturalne rozwinięcie wątków, które są ważne dla respondentów, a jednocześnie mogą wzbogacić badanie o cenne informacje kontekstowe. Rozmowa często rozwijała się w nieoczekiwanych kierunkach, ponieważ respondenci poruszali interesujące, a niezaplanowane kwestie. Sztywne trzymanie się

scenariusza rozmowy nie pozwoliłoby na to. Można w ten sposób również uzyskać bardziej autentyczne wypowiedzi. Czasem konieczne były dodatkowe pytania, aby wyjaśnić poszczególne zagadnienia.

Był to element wzbogacający badania, poszerzający kontekst i zakres eksploracji, a także modyfikujący wiedzę badawczą²⁹⁹. Ponadto ten sposób nie ekscerpcji, lecz wytwarzania źródeł oznacza bezpośredni kontakt z *verbum*, które zawsze jest wpisane w synkretyzm ontyczno-wykonawczy – nie ma słowa mówionego bez tekstu, dźwięku i kodów pozawerbalnych. Każdy wytworzony w czasie badań tekst kultury był wykonaniem, aktem, jak każde wypowiedziane słowo – czynnością. Poniższa analiza źródeł nie uwzględnia tego połączenia – zdecydowałam się bowiem na rozbiecie na tekst i czynność oraz skupienie się na tekście, przy czym ten naturalny byt wciąż jest obecny w materiale audio i wpływał na przedstawione w dalszej części pracy eksploracje.

Najstarsi respondenci, z którymi się spotkałam, urodzili się pod koniec lat dwudziestych XX wieku, a najmłodszy świadek wydarzeń – w latach sześćdziesiątych. Respondentami byli również badacze, którzy urodzili się w późniejszych latach. Do pierwszej generacji respondentów włączyłam osoby urodzone od lat dwudziestych do końca lat trzydziestych. W drugiej generacji znalazły się osoby urodzone w okresie od lat czterdziestych do końca pięćdziesiątych, natomiast w trzeciej – najmłodszy respondenci urodzeni w latach sześćdziesiątych i później. Podczas badań pojawiał się niekiedy problem zaklasyfikowania do jednej z generacji osób urodzonych na pograniczu wyznaczonych grup. Kierowałam się wówczas wiedzą dotyczącą kontaktów danej osoby z innymi dysydentami i jej funkcjonowania w środowisku. Ze względu na przynależność do kręgów znajomych i sposób funkcjonowania problematyczny był dla mnie podział w środkowej generacji. Osoby urodzone w latach czterdziestych bardzo różniły się od tych urodzonych w latach pięćdziesiątych, które podczas Praskiej Wiosny były jeszcze nastolatkami i dopiero wchodziły w dorosłość.

Jak wspomniałam we Wstępie, badania prowadziłam głównie w latach 2018–2019 i 2023–2024. Przeprowadziłam wywiady z pięćdziesięcioma osobami związanymi z Kościołem katolickim, z jedenastoma osobami z Kościoła ewangelickiego, z dwoma osobami ze środowiska żydowskiego, a także z jedenastoma osobami o innych punktach widzenia. Kontaktowałam się również z dwoma osobami posiadającymi wiedzę

²⁹⁹ Szerzej na ten temat: Teren w antropologii (Buliński, Kairski 2011).

ekspercką (ponadto eksperci byli wśród osób wymienionych wcześniej). Łącznie rozmawiałam z siedemdziesięcioma sześcioma osobami, przy czym z niektórymi spotkałam się dwu-, trzy-, a nawet czterokrotnie, dlatego liczba przeprowadzonych wywiadów wynosi ok. 130. Potrzeba dodatkowych spotkań wynikała najczęściej z niemożności zadania wszystkich pytań znajdujących się w przygotowanym kwestionariuszu w czasie jednego wywiadu. Jak wspomniałam, na przygotowany schemat pytań nakładałam zindywidualizowaną siatkę zagadnień dotyczących osobistych doświadczeń respondenta. Zdarzało się, że podczas kolejnych spotkań zadawałam pytania, które padły już we wcześniejszej rozmowie. Zwykle pozwalało mi to uzyskać ubogaconą, bardziej rozwiniętą i szczegółową odpowiedź. Czasem także respondenci prosili o poruszenie niektórych kwestii następnym razem, aby mogli uporządkować swoje wspomnienia.

Trzy wydarzenia: Praska Wiosna, Karta 77 i Aksamitna Rewolucja miały istotny wpływ na historię życia respondentów.

W wykazie respondentów podaję przynależność do danej grupy, imię i nazwisko, rok urodzenia, zaznaczam, czy ktoś był sygnatariuszem i rzecznikiem Karty 77, wpisuję datę i miejsce spotkania oraz czas przeprowadzenia wywiadu.

Celowo podaję pełny wykaz respondentów w tekście głównym, a nie umieszczam go w aneksie, aby:

- umożliwić bezpośrednią dostępność danych osób i przekazywanych narracji; w kontekście badań literackich (szczególnie dotyczących literatury faktu), historycznych, społecznych czy kulturowych wykaz respondentów dostarcza cennych informacji metodologicznych, które wzbogacają analizę i pozwalają na głębsze zrozumienie sposobu, w jaki dobór i charakterystyka rozmówców wpłynęły na wyniki badań;

- pozwolić na bieżące odwoływanie się do konkretnych osób i grup podczas analizy;
- uniknąć marginalizacji kluczowych danych i potencjalnego zredukowania danych dotyczących respondentów do roli „dodatku” do głównej części pracy;
- podkreślić dążenie do transparentności badań.

Wykaz, który podaję, jest w założeniu badawczym istotnym elementem analizy, ważnym dla zrozumienia zarówno źródeł, jak i kontekstu przedstawianych przeze mnie wniosków.

Poniżej przedstawiam pełny wykaz respondentów oraz przeprowadzonych wywiadów:

Poniżej przedstawiam pełen wykaz respondentów oraz wywiadów:

Wywiady (76 osób):

KATOLICY (50) – 16 sygnatariuszy Karty 77, 7 rzeczników Karty 77

Kamila Bendová (ur. 1946)

- (26.10.2018, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 3:39:39
- (19.10.2023, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:53:53

Dominka Bohušová (ur. 1954)

- (19.10.2023, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 1:39:46 + 3:00:32
- (12.12.2023, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 1:25:36

Pavel Bratinka, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1946)

- (24.10.2018, Praha, Art Restaurace, Manes)
- Czas nagrania: 2:33:42

Alena Bytomská, sygnatariuszka Karty 77 (ur. 1953)

- (11.09.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:10:42

Josef Dolista (ur. 1954)

- (21.10.2023, skype)
- Czas nagrania: 1:12:56

Dominik Duka (ur. 1943)

- (30.07.2019, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 59:16
- (11.09.2019, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 55:38
- (22.11.2019, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 55:38
- (12.12.2023, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 1:01:33

- (8.01.2024, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 3:13:21

Michaela Freiová (ur. 1942)

- (2.08.2019, Praha, kawiarnia, Karlovo Náměstí)
- Czas nagrania: 2:42:36

Jiří Gruntorád, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1952)

- (5.11.2018, Praha, księgarnia Libri prohibiti)
- Czas nagrania: 1:53:52
- (8.11.2023, Praha, księgarnia Libri prohibiti)
- Czas nagrania: 1:47:43

František X. Halas (ur. 1937, zm. 2023) i Dagmar Halasová (ur. 1938, zm. 2024)

- (16.08.2023, Brno, rozmowa telefoniczna)
- Czas nagrania: 28:47

Tomáš Halík (ur. 1948)

- (9.03.2017, 14.03.2019, Praha, Univerzita Karlova, Filozofická Fakulta)
- Czas nagrania: 1:20:45 + 1:13:18

Jan Hának (ur. 1974)

- (14.08.2023, Brno, Radio Proglas)
- Czas nagrania: 1:02:43 + 3:23:24, wspólne nagranie z Radką Müllerovou

Ladislav Heryán (ur. 1960)

- (21.11.2019, Praha, Vyšší odborná škola Jabok)
- Czas nagrania: 1:29:53

Pavel Hradilek (ur. 1960)

- (9.03.2017, Praha, Univerzita Karlova, Evangelická Teologická Fakulta)
- Czas nagrania: 1:50:34
- (8.09.2023, Praha, Vyšší odborná škola Jabok)
- Czas nagrania: 2:20:31

Marek Janas (ur. 19)

- (12.08.2023, Brno-Tuřany, farnost u kostela Zvěstování Panny Marie, panichida za bpa za Felixe Maria Davídka)

- Czas nagrania: 1:30, wspólne nagranie z Vojtěchem Mičanem i Václavem Ventura

Zdeněk Jančařík (ur. 1965)

- (16.08.2023, Brno, Salesiánské mediální centrum)
- Czas nagrania: 1:48:11

Jan Jandourek (ur. 1965)

- (8.03.2017, Praha, kawiarnia Knihkupectví Luxor)
- Czas nagrania: 1:35:36
- (15.04.2019, Praha, kawiarnia Knihkupectví Luxor)
- Czas nagrania: 1:46:11
- (16.04.2019, Praha, kawiarnia Knihkupectví Luxor)
- Czas nagrania: 1:34:08

Ludmila Javorová (ur. 1932)

- (12.08.2023, Brno-Tuřany, farnost u kostela Zvěstování Panny Marie, panichida za bpa za Felixe Maria Davídka)

- Czas nagrania: 0:40
- (15.08.2023, Brno, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 3:00
- (17.08.2023, Brno, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:07:11 + 2:15:26

Karel Koutský, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1965)

- (31.07.2019, Praha Smíchov Anděl, Ateliér Fotorenesans, Lidická 6)
- Czas nagrania: 1:55:10 + 00:25:35 = 2:20:45
- (22.11.2019, Praha Smíchov Anděl)
- Czas nagrania: 1:30:23
- (5.12.2019, Praha Smíchov Anděl)
- Czas nagrania: 1:55:37
- (7.03.2020, Praha, Václavské náměstí)
- Czas nagrania: 1:23:20

- (7.12.2020, spotkanie online o Aksamitnej Rewolucji, wystawa zdjęć Aksamitna 1989, 2020; 17.11.2022, wystawa, wykorzystanie zdjęć KK)

Daniel Kroupa, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1949)

- (12.10.2018, Praha, kawiarnia Náměstí Míru)
- Czas nagrania: 2:06:54
- (23.10.2018, Praha, Atrium Žižkov)
- Czas nagrania: 1:01:13
- (24.10.2018, Praha, kawiarnia Paul I.P.Pavlova)
- Czas nagrania: 1:23:24
- (20.10.2023, Praha, Vršovice)
- Czas nagrania: 1:25:35

Marie Rút Křížková, sygnatariuszka Karty 77, rzeczniczka (ur. 1936, zm. 2020)

- (30.06.2017, Praha, Dom seniora, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:44:21
- (6.11.2018, Praha, Dom seniora, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:43:61

Josef Lacman (ur. 1950)

- (13.10.2023, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:30:44

Oto Mádr (ur. 1917, zm. 2011)

- (29.05.2003, redakcja „Teologických textů”)
- Czas nagrania: 1:30:12
- (2.06. 2003 i 5.06.2003, Praha, Katolická teologická fakulta)
- Czas nagrania: 3:28:34

Václav Malý, sygnatariusz Karty 77, rzecznik (ur. 1950)

- (21.02.2019, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 1:01:29
- (27.03.2019, Praha, pałac arcybiskupi, Hradčanské náměstí 56)
- Czas nagrania: 00:56:36

Vojtěch Mičan (ur. 1942)

- (12.08.2023, Brno-Tuřany, farnost u kostela Zvěstování Panny Marie, panichida za bpa za Felixe Maria Davídka)

- Czas nagrania: 1:30, wspólne nagranie z Markiem Janasem i Václavem Ventura

Jan Müller (ur. 1940)

- (15.08.2023, Brno, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:30, wspólne nagranie z Radką Müllerovą

Radka Müllerová (ur. 1946)

- (11.08.2023, Brno, Náměstí Svobody)
- Czas nagrania: 1:43:17
- (14.08.2023, Brno, Radio Proglas)
- Czas nagrania: 1:32:49
- (14.08.2023, Brno, Radio Proglas)
- Czas nagrania: 1:02:43 + 3:23:24, wspólne nagranie z Janem Hánakiem

- (15.08.2023, Brno, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:28:09, wspólne nagranie z Janem Müllerem

Dana Němcová, sygnatariuszka Karty 77, rzeczniczka (ur. 1934, zm. 2023)

- (22.09.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:16:55

Ondřej Němec, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1960)

- (18.10.2023, Praha, księgarnia Václava Havla)
- Czas nagrania: 1:22:28
- (9.11.2023, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 4:06:55
- (14.12.2023, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:59:48

Věra Novaková (ur. 1928, zm. 2024)

- (15.03.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:34:51
- (28.03.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 00:55:35 + 2:32:18

- (11.01.2024, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:50:40

Libor Ovečka (ur. 1950)

- (12.09.2023, Praha, farnost Dolní Počernice)
- Czas nagrania: 4:41:47, wspólne nagranie z Mireią Ryškovą

Martin Palouš, sygnatariusz Karty 77, rzecznik (ur. 1950)

- (11.10.2018, Praha Malá Strana, restauracja Malostranská beseda)
- Czas nagrania: 1:01:09
- (20.11.2023, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:01:09
- (6.01.2024, Praha Malá Strana)
- Czas nagrania: 1:01:09

Tomáš Petráček (ur. 1972)

- (13.10.2023, Praha 1, klasztor dominikański)
- Czas nagrania: 1:28:56

Petr Placák (ur. 1964)

- (16.04.2019, Praha, kawiarnia Náměstí Míru)
- Czas nagrania: 2:16:11

Petr Pospíchal, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1960)

- (2.09.2019, Praha, kawiarnia Svoi Cafe/Lounge, Havlíčkova)
- Czas nagrania: 2:09:04
- (9.11.2023, Praha, Masaryčka)
- Czas nagrania: 00:53:19

Ctirad Václav Pospíšil (ur. 1958)

- (21.11.2023, Praha, Univerzita Karlova, Husitská teologická fakulta)
- Czas nagrania: 1:29:40

Vilém Prečan (ur. 1933)

- (9.10.2018, 6.11.2018, 7.11.2018, 16.07.2019, 30.07.2019, 13.09.2019, Praha Dejvice, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:25:30
- (16.07.2019, Praha Dejvice, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 00:41:16

- (17.09.2019, Praha Dejvice, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:16:34

Martin Putna (ur. 1968)

- (9.03.2017, Praha, kawiarnia)
- Czas nagrania: 1:14:32

Jan Ruml, sygnatariusz Karty 77, rzecznik (ur. 1953)

- (16.10.2019, Praha, Café Louvre)
- Czas nagrania: 00:41:08
- (20.11.2019, Praha, Café Louvre)
- Czas nagrania: 00:50:11

Mireia Ryšková (ur. 1951)

- (12.09.2023, Praha, farnost Dolní Počernice)
- Czas nagrania: 4:41:47, wspólne nagranie z Liborem Ovečką

Jan Sokol, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1936, zm. 2021)

- (2002–2003 – wielokrotne konsultacje i rozmowy, 7.03.2017, Praha, Univerzita Karlova, Fakulta humanitních studií; 8.03.2017, Praha, Kolej Kajetánka; 10.03.2017, Praha, Kolej Kajetánka)
- (20.09.2018, Praha Smíchov Anděl, restauracja Colosseum)
- Czas nagrania: 1:27:58
- (12.03.2019, Praha Smíchov Anděl, restauracja Colosseum)
- Czas nagrania: 1:05:38

František „Čuňas” Stárek, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1952)

- (1.10.2019, Praha, Ústav pro studium totalitních režimů, Branické náměstí 777/2)
- Czas nagrania: 1:29:34
- (23.11.2023, Praha, Café Nona, Národní divadlo)
- Czas nagrania: 2:27:19
- (10.01.2024, Praha, Česká televize)
- Czas nagrania: 00:5:16

Jan Stříbrný (ur. 1950)

- (12.09.2023, Praha, Kostel svatého Ignáce, Karlovo náměstí)
- Czas nagrania: 4:01:52

Petruška Šustrová, sygnatariuszka Karty 77, rzeczniczka (ur. 1947, zm. 2023)

- (19.09.2019, Praha, kawiarnia Retro, Francouská 4)
- Czas nagrania: 1:34:15

Jan Špilar (ur. 1964)

- (16.08.2023, Brno, Kadeřnictví Stříhoruký Edward)
- Czas nagrania: 2:38:42

Jaroslav Šubrt (ur. 1955)

- (18.08.2023, Praha 1)
- Czas nagrania: 2:48:34

Prokop Tomek (ur. 1965)

- (2.08.2019, Praha, Knihkupectví Literární, kavárna Academia)
- Czas nagrania: 1:46:34

Václav Ventura (ur. 1951)

- (12.08.2023, Brno-Tuřany, farnost u kostela Zvěstování Panny Marie, panichida za bpa za Felixe Maria Davídka)
- Czas nagrania: 1:30, wspólne nagranie z Markiem Janasem i Vojtěchem Mičanem

Alexandr Vondra, sygnatariusz Karty 77, rzecznik (ur. 1961)

- (12.09.2019, Praha, Café Louvre)
- Czas nagrania: 1:17:00

Eva Vybíralová (ur. 1982, badaczka)

- (10.11.2023, Praha Malá Strana)
- Czas nagrania: 1:32:53

EWANGELICY: (11) – 9 sygnatariuszy Karty 77, 2 rzeczników Karty 77

Zdeněk Bárta, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1949)

- (4.09.2019, Praha, restauracja Klamovka)
- Czas nagrania: 1:38:48

Jan Zeno Dus, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1931)

- (1.08.2019, Praha, restauracja Havelská Koruna)
- Czas nagrania: 2:48:41

- (13.09.2019, Praha, restauracja Havelská Koruna)
- Czas nagrania: 2:11:51

Ladislav Hejdánek, sygnatariusz Karty 77, rzecznik (ur. 1927, zm. 2020)

- (15.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 4:24:28
- (20.11.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 3:50:27
- (21.11.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:38:43

Pavel Hlaváč, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1939)

- (1.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:59:40, wspólne nagranie z Jiřiną Hlaváčovą

Jiřina Hlaváčová

- (1.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:59:40, wspólne nagranie z Pavlem Hlaváčem

Svatopluk Karásek, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1942, zm. 2020)

- (21.11.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:58:32, wspólne nagranie z Charliem Soukupem

Jan Litomiský, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1943)

- (3.10.2019, Praha, CEVRO, Jungmannova 17)
- Czas nagrania: 1:37:38

Miloš Rejchrt, sygnatariusz Karty 77, rzecznik (ur. 1946)

- (19.02.2019, Praha, Kostel U Jákovova žebříku, U Školské zahrady 1264, 182 00 Praha 8-Kobylisy)
- Czas nagrania: 3:51:59
- (15.02.2024, Praha, Kostel U Jákovova žebříku, U Školské zahrady 1264, 182 00 Praha 8-Kobylisy)
- Czas nagrania: 1:21:53

Charlie Soukup, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1951)

- (21.11.2019, Praha, mieszkanie Svatopluka Karáska)
- Czas nagrania: 1:58:32, wspólne nagranie z Svatoplukiem Karáskem

Jakub Trojan, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1927)

- (18.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:22:36, wspólne nagranie z Karłą Trojanovą

Karla Trojanová (ur. 1931)

- (18.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:22:36, wspólne nagranie z Jakubem Trojanem

ŚRODOWISKO ŻYDOWSKIE (2) – 1 sygnatariusz Karty 77

Olga Hostovská (ur. 1936)

- (15.07.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:59:58
- (27.07.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:07:33

Karol Sidon , sygnatariusz Karty 77 (ur. 1942)

- (22.02.2019, Praha 1, restauracja Tobruk, Petrské náměstí, Lodecká 3)
- Czas nagrania: 00:57:22

INNE PUNKTY WIDZENIA I EKSPERCI (11 + 2) –, 11 sygnatariuszy Karty 77, 2 rzeczniczki Karty 77

John Bok, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1945)

- (10.01.2024, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 5:49:37

Ivan Havel, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1938, zm. 2021)

- (16.10.2019, Praha, Lucerna Klub Koníček)
- Czas nagrania: 1:00:02

Zdeněk Jičínský, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1929, zm. 2020)

- (20.02.2019, 27.03.2019, Nymburg, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:35:30 + 00:24:14 = 1:59:44
- Fotografie z archiwum

Eva Kantůrková, sygnatariusz Karty 77, rzeczniczka (ur. 1930)

- (11.10.2018, Praha, mieszkanie prywatne)

- Czas nagrania: 1:27:14

Pavel Kohout, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1928)

- (17.10.2019, Praha, restauracja Orlík, Masarykovo nábřeží 10)
- Czas nagrania: 1:10:43

Petr Pithart, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1941)

- (13.03.2019, Praha Veleslavín, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:35:00
- (20.03.2019, Praha Veleslavín, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:00:16
- (27.03.2019, Praha Veleslavín, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:03:14

Anna Šabatová, sygnatariusz Karty 77, rzeczniczka (ur. 1951)

- Fotografie z archiwum
- (6.11.2018, Praha Malá Strana, restauracja Na Klárově, U železně lávky 16)
- Czas nagrania: 1:35:53
- (3.08.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 3:20:09, wspólne nagranie z Petrem Uhlem
- (14.09.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:06:28, wspólne nagranie z Petrem Uhlem
- (18.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:24:30, wspólne nagranie z Petrem Uhlem
- (7.01.2024, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:05:20, wspólne nagranie z Petrem Uhlem

Jiřina Šiklová, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1935, zm. 2021)

- (20.09.2018, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:34:15

Jáchym Topol, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1962)

- (17.10.2019, Praha, księgarnia Václava Havla)
- Czas nagrania: 00:59:18

Petr Uhl, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1941, zm. 2021)

- (8.07.2019, Praha, mieszkanie prywatne)

- Czas nagrania: 00:18:43; 00:08:21, 00:46:47, wspólne nagranie z Georgesem Minkiem

- (3.08.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 3:20:09, wspólne nagranie z Anną Šabatovą
- (14.09.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 2:06:28, wspólne nagranie z Anną Šabatovą
- 18.10.2019, Praha, mieszkanie prywatne)
- Czas nagrania: 1:24:30, wspólne nagranie z Anną Šabatovą
- Fotografie z archiwum

Václav Žák, sygnatariusz Karty 77 (ur. 1945)

- (8.11.2018, Praha, restauracja Hybernia)
- Czas nagrania: 1:51:33

Andrzej Jagodziński (ur. 1954)

- (30.08.2018, Warszawa, Pałac Kultury, restauracja)
- Czas nagrania: 4:12:01 + 00:00:11 + 00:40:25 = 4:52:37

Mariusz Surosz (ur. 1963)

- (8.03.2017, Praha, restauracja Pivovar Národní, Národní 8).

Z materiału uzyskanego w trakcie wywiadów wyekscerpowałam części mówiące o doświadczeniach respondentów podczas Praskiej Wiosny, związane z Kartą 77 i wybuchem Aksamitnej Rewolucji. W ten sposób podjęłam próbę stworzenia swoistych schematów abstrakcyjnych, które uzyskuje się:

(...) przez jednostronne spotęgowanie jednego lub kilku punktów widzenia oraz przez złączenie w jednym wewnątrznie spójnym myślowym obrazie całego bogactwa rozproszonych i z trudem zauważalnych, ówdzie liczniejszych, ówdzie mniej licznych, miejscami w ogóle nieobecnych jednostkowych zjawisk, które dobrze pasują do owych jednostronnie uwypuklonych punktów widzenia (Weber 1985, s. 81)³⁰⁰.

³⁰⁰ Zgodnie z jego postulatami głoszącym, że „tworzenie abstrakcyjnych typów idealnych wchodzi w rachubę nie jako cel, lecz jako środek [...]. Abstrakcyjna teoria [...] jest przykładem takich syntez, które zwykło się określać jako »idee« zjawisk [...]. Przedstawia nam ona idealny obraz procesów [...] [który] jednoczy określone stosunki i procesy życia [...] w pewien pomysły jako wolny od sprzeczności wewnętrznych kosmos związków. Pod względem treści konstrukcja ta ma charakter utopii, uzyskanej poprzez myślowe spotęgowanie określonych momentów rzeczywistości. [...] Pojęcie typu idealnego przysposabia do formułowania sądów podporządkowujących dla potrzeb badawczych. Samo nie będąc

Nie oznacza to odrzucenia jednostkowych punktów widzenia, lecz ich analizę kontekstową w ramach struktury deskrypcyjnej. W ten sposób jednostkowe wypowiedzi są badane w strukturze deskrypcyjnej, która uwzględnia zarówno specyfikę wypowiedzi, jak i relacje między różnymi perspektywami. Analiza kontekstowa pozwala nie tylko na zrozumienie odrębnych doświadczeń, lecz także na ich zestawienie i porównanie, co z kolei umożliwia wyłonienie szerszych wzorców oraz trendów, które pojawiają się na tle różnych punktów widzenia. Przy czym wpływ, jaki wywierałam zarówno na proces pozyskiwania materiału, jak i jego analizy był nieuchronny. Oznacza to, że nie zakładałam umiejętności odnajdywania i formułowania prawdy badawczej³⁰¹, lecz pozycjonowałam siebie jako badaczkę w ramach (współ)wytwarzania wiedzy.

Byłam więc pierwszym i ostatecznym decydem w sferze pozyskiwania informacji i przekuwania ich w wiedzę, a kierowały mną – pomimo wszystkich ograniczeń badawczych – subiektywne założenia i stronniczość spod znaku Ralpa Waldo Emersona:

Jesteśmy stronniczy i tylko, jak ptaki, podnosimy z ziemi okruszki, to tu, to tam. Choć świat jest pełen jada, tylko okruszki będą nam odpowiadać. Powietrze rozbrzmiewa dźwiękami, lecz tylko kilka wibracji dociera do naszych uszu, głuchych na grzmoty, które słycać wokół nas (Emerson 2010, s. 756; tłumaczenie za: Markowski 2013, s. 9)³⁰².

Pełnienie funkcji ostatecznego arbitra w procesie gromadzenia i przekształcania informacji w wiedzę pozwoliło mi na selektywne podejście do materiałów badawczych, łączące rygor badawczy z osobistym zaangażowaniem w treść (Rękas 2018, s. 8-17).

»hipotezą«, wskazuje kierunek tworzenia hipotez. Samo nie będąc przedstawieniem rzeczywistości, dostarcza po temu jednoznacznych środków wyrazu” (Weber 1985, s. 80–83).

³⁰¹ Por. „Badanie prawdy jest pod pewnym względem trudne, a pod innym łatwe. Przejawia się to w tym, że chociaż żadna pojedyncza osoba nie może jej uchwycić, nie jest możliwe, abyśmy wszyscy ponieśli porażkę w tym usiłowaniu. Każdy myśliciel mówi coś o rzeczywistości i jako jednostka nie wnosi nic albo wnosi niewiele do naszej wiedzy, ale z zestawienia wszystkich hipotez powstaje coś wielkiego. [...] Dlatego powinniśmy być wdzięczni nie tylko tym, którzy wyrazili poglądy zgodne z naszymi, ale także tym, którzy wyrazili opinie powierzchowne. Także oni wnieśli do badania prawdy jakiś wkład: przygotowali drogę dla naszej myśli” (Arystoteles, *Metafizyka*, II, 1, za: Gawroński 1984, s. 66).

³⁰² „[N]ikt [przecież] nie zajmuje się w humanistyce tym, co nie ma dla niego osobistego znaczenia” (Emerson 2013, s. 39).

Praska Wiosna

Na pytanie o Praską Wiosnę odpowiedziało 70 respondentów, nawet najmłodszy, którzy mieli w tym czasie kilka lat, ze wszystkich środowisk. Ci najmłodszy siłą rzeczy przywoływali obrazy, których prawdziwości nie byli pewni, zatem nie byli w stanie określić, czy to ich własna pamięć, czy strzępki wspomnień starszych pokoleń³⁰³. Na zadane pytanie nie odpowiedziały cztery osoby, które urodziły się w 1968 roku (1 osoba) i po nim (3 osoby). Nie wypowiedziały się także dwie osoby, które były ekspertami.

Najczęściej wypowiadały się osoby z drugiej generacji dysydentów, one też – z racji wieku i osiągnięć – stanowiły najliczniejszą grupę.

Niektórzy z respondentów, szczególnie z najstarszej generacji, którzy podczas odwilży byli już osobami dojrzałymi, ale także ci z drugiej generacji, jako czas rozpoczęcia przemian wskazywali początek lat sześćdziesiątych. Wtedy to dokonywały się zmiany w kulturze, np. w 1963 roku odbyła się konferencja poświęcona Franzowi Kafce i upomnieli się o niego „Literární noviny”.

Dla Jana Sokola, przedstawiciela najstarszej generacji, okres Praskiej Wiosny to czas, w którym choć na chwilę Czesi doświadczyli wolności. Według niego było to bardzo ważne dla najmłodszego pokolenia, gdyż stanowiło początek dążenia Czechów do wolności zakończonego Aksamitną Rewolucją:

Tak to byla docela významná epizoda. Krátká, ale významná. Všeobecně myslím, že nejdůležitější výsledek byl jednak to, že mladší generace zažili jakžtakž jakousi svobodu. Ne moc velkou, ale přece. Bylo to hrozně důležité a pak se to v tom devětaosmdesátém projevílo. A druhá věc, že už tenkrát se začali lidé pomalu připravovat a určití lidé měli příležitost se prezentovat. Jako třeba Havel. Ten se objevil až v šedesátých letech. A už tehdy si ho lidé všímali jako člověka, který by mohl něco udělat. Tak to bylo, myslím si, tedy docela důležité (Sokol 20.09.2018).

³⁰³ Młodsze pokolenie często posługuje się obrazami, które czerpie z opowieści starszych, ponieważ nie miało okazji doświadczyć wydarzeń historycznych bezpośrednio. W ich pamięci pojawia się więc zlepek wyobrażeń, rodzinnych wspomnień i fragmentów zasłyszanych historii, które są trudne do odróżnienia od ich własnych wspomnień. Tego rodzaju obrazy powstają na granicy pamięci społecznej i indywidualnej – młodsze osoby mogą przywoływać te obrazy, traktując je jak swoje własne, ale nie mają pewności co do ich autentyczności. Takie fragmentaryczne wspomnienia stanowią wyraz międzypokoleniowego transferu pamięci, w którym granice między własnymi przeżyciami a wspomnieniami przejętymi od innych mogą być zatarte. Zob. np. Walker 2024; Van Der Kolk 2024.

Jego pokolenie zdawało sobie sprawę, że zmiana ta nie przyniesie pełnej wolności. Starali się więc wykorzystać ten czas, interesując się tym, co przyniósł II sobór watykański, nawiązując nowe znajomości, zwłaszcza z osobami innych wyznań, działając w seminariach domowych czy tłumacząc niedostępną wcześniej literaturę:

My jsme si tedy většinou nedělali velké iluze po politické stránce. A skutečně to vládnutí byla pořád jedna strana a národní fronta. Ale snažili jsme se udělat knížky samozřejmě, udělali jsme v šedesátých letech ekumenický seminář. Tomu jsem se hodně věnoval a překládal jsem knížky (Sokol 20.09.2018).

Dla Dany Němcovej, rocznik 1934, w okresie Praskiej Wiosny ważny był powrót z więzień księży, podobnie jak Sokol, zwracała też uwagę na relacje ekumeniczne:

A pak se začali vracet ti slavní kněží z kriminálu a to byla obrovská vzpruha, protože nebyli zlomení ale naopak nesli prostě nový pohyb. A tomu 68. roku vlastně předcházela z hlediska katolicismu koncil ekumenický a to jak jsme reflektovali tady ten pohyb. (...) to byl ten začátek a všechno se to prostě postupně vyvíjelo v důsledku koncilu ekumenického v šedesátých letech. (Němcová 22.09.2019).

Němcová wskazała także na zmiany, które dokonywały się w czeskim Kościele:

Mírové duchovenstvo – Pacem in terris – zrušit. Časopis Katolické duchovenstvo, Duchovní pastýř – zrušit a vznikl časopis Via. To všechno fungovalo teda přes ten 68. rok s tím, že nám bylo jasné, že teda je to do času. Takže ta doba byla neobyčejně hektická. Lidi se nebáli do toho vstoupit, angažovat. To katolické duchovenstvo, mírová organizace, oni to brali něco jako „eróhá“, tak vlastně bylo rozpuštěné, ale potom po době normalizace tak samozřejmě ten státní dozor nad církvemi přitvrdil a zase se to všechno, zejména teda to křesťanství stáhlo do ilegality, by se dalo říct. Takoví fantastičtí lidi jako byl třeba Ota Mádr, který organizoval texty o církvi a všechny možné další překlady a kontakty, ten byl velmi korektně schovaný, aby to nepotopil. Pepíček Zvěřina, ten měl svoje okruhy na Moravě, se kterými komunikoval (Němcová 22.09.2019).

Po okresie Praskiej Wiosny i w czasie normalizacji państwowy nadzór nad Kościołem ponownie się wzmógł, zmuszając środowiska chrześcijańskie do zejścia w sferę niejawną, co potocznie określano funkcjonowaniem w podziemiu. Postaci, takie jak Oto Mádr czy Josef Zvěřina, które wspomina Němcová, były kluczowe dla

podziemnego życia religijnego – Mádr organizował katolicki samizdat, w sposób zakonspirowany, by nie narazić całego ruchu, a wybitny teolog Josef Zvěřina utrzymywał bliskie relacje z grupami na Morawach, kontynuując duchowy i intelektualny dialog mimo trudnych warunków.

Václav Malý, z drugiej generacji respondentów, obecny biskup pomocniczy archidiecezji praskiej, tak podsumował to, co się działo w tamtym czasie w czeskosłowackim Kościele katolickim:

Katolická církev tehdy opravdu hodně ožila, byl to úžasný výkon kněží, řeholníků, kteří se vrátili z vězení, že měli takový „tah na branku“. Bylo po Druhém vatikánském koncilu a bylo neuvěřitelné – do té doby jsme byli od světa izolovaní – co oni dokázali během tak krátké doby. Vzniklo Dílo koncilové obnovy, začala vycházet teologická literatura, do diecézí se vrátili někteří biskupové, opravdu začaly fungovat i laické aktivity. Nastala obroda církve. Byl to neuvěřitelný výkon a podařilo se částečně vstřebat i ducha Druhého vatikánského koncilu, který skončil v roce šedesát pět. Samozřejmě nestačilo se za tu krátkou dobu všechno, ale díky Bohu za to. A vycházela velmi kvalitní teologická literatura. Obdivuju ty, kteří tenkrát začali překládat a kteří k nám uváděli teologický boom, kvetoucí na západ od našich hranic, v Německu, ve Francii. Podařilo se jim vybrat a vydat opravdu to podstatné. Takže i v církvi došlo k velikému oživení (Malý 21.02.2019).

Świadkowie tamtych wydarzeń, z którymi rozmawiałam, opisują Praską Wiosnę jako czas ożywienia i zmian również w sferze religijnej, która wcześniej była tłumiona przez reżim komunistyczny. Otworzyły się nowe możliwości ekspresji życia duchowego, a dialog ekumeniczny i wymiana myśli między różnymi wyznaniami zyskały na znaczeniu. Wierni i duchowni korzystali wówczas z większej swobody, by realizować inicjatywy religijne i poszerzać dostęp do duchowych oraz intelektualnych zasobów. Po stłumieniu Praskiej Wiosny przez interwencję wojsk Układu Warszawskiego i ponownym zaostreniu represji wiele z tych inicjatyw musiało przenieść się do podziemia, czyli do tzw. „Kościoła milczenia”. Działania religijne były kontynuowane w ukryciu, aby chronić wiarę i kulturę duchową przed kolejnymi restrykcjami komunistycznymi. Mowa zatem o przestrzeni cichego oporu i zachowania życia duchowego, która funkcjonowała poza oficjalnym nadzorem państwa.

Jedna z najstarszych respondentek, Věra Nováková, urodzona w 1928 roku, w czasie Praskiej Wiosny pierwszy raz po komunistycznym puczu doświadczyła poczucia wolności:

Bylo to fantastické uvolnění! Ono se to tak v těch 60. letech postupně začalo rozvíjet a rozvíjelo. Moc jsem tomu nevěřila. Komunismus s lidskou tváří, to mi připadalo jako taková protiřeč. Ale tady u nás v Československu se říkalo zlatá 60. léta (Nováková 15.03.2018).

Okres lat sześćdziesiątych opisała jako „nadzwyczajne uwolnienie”. Choć zmiany te zachodziły stopniowo, wspominała, že již wtedy měla pewne obawy i byla sceptycznie nastawiona do koncepcji „komunizmu z ludzką twarzą”, uznając transformację komunizmu za sprzeczność samą w sobie. Mimo to w Czechosłowacji lata sześćdziesiąte często określano mianem „złotych lat”, co dobrze oddaje nadzieje i entuzjazm, jaki zapanował wówczas w społeczeństwie.

Marie Rút Křížková, ročník 1936, wspominała epokę Praskiej Wiosny jako czas nadziei:

To jsem byla ještě v takovém tom příjemném věku. Já jsem se narodila v roce 1936, takže to mi bylo kolem té třicítky nebo přes třicet. To bylo velice výborné a ohromně jsme to tady všichni prožívali. Opravdu se najednou dalo žít po té hrůze 50. Let. Já jsem tehdy učila a právě jsem studovala dálkově na univerzitě. Studovala jsem češtinu a historii tedy. Promovala jsem v prosinci 68. Těsně už po zabrání. Tak to dopadlo a pak jsem vlastně trávila celá ta 60. léta studiem, než jsem jezdila do Prahy na univerzitu. Měla jsem už dvě děti v té době. Měli jsme velkou naději a vlastně jsme dělali vše pro to. Najednou byla taková radost a naděje. To vše ovšem tvrdě skončilo v tom osmašedesátém (Křížková 6.11.2018).

Dla Michaeli Freiovej, ročník 1942, zmiany zaczęły się już w roku 1960, gdy ogłoszono amnestię, która objęła również więźniów politycznych³⁰⁴. Wspominała, że wzrastała w przekonaniu, iż „slušná rodina má otce v kriminále”³⁰⁵ (Freiová 2.08.2019).

³⁰⁴ Freiová o amnestii pisała: „Stalo se to, že přišla velká amnestie. Zdá se, že jednak došel uran. Nevím, ta čísla se velice liší, ale bylo to ke čtvrt milionu lidí, kteří se vrátili. Byla to první amnestie, která zahrnovala politické vězně. Každý rok bylo výročí sovětského osvobození Prahy nějaká amnestie, ale bylo to vždy pro malé zloděje a pro kriminálníky skutečně. V tom roce 1960 se vrátili i politici” (Freiová 2.08.2019).

³⁰⁵ Jej ojciec Josef Myslivec został aresztowany i osądzony w procesie katolickich intelektualistów w 1953 roku. Skazano go na 10 lat pracy w kopalniach uranu. Pisała nim: „Můj táta, dr. Josef Myslivec (právník, byzantolog a katolický aktivista) byl zatčen v dubnu 1952 a v září 1953 byl odsouzen na deset let za velezradu. Odpracoval si osm let a přišel domů na velkou amnestii v květnu 1960. Rubal uran na Jáchymovsku, na Příbramsku a poslední dva roky vyráběl Bijoux de Bohème ve Valdicích. Pro mne to byla obrovská ztráta, protože jsem ho velmi obdivovala a pořád mi chyběl. To, co pro nás následovalo, bylo obvyklé: vyhození z bytu, zákaz studia atd.” (Freiová, <http://www.dcery.cz/?nid=595&lang=cz>). Freiová wiele ojcu zawdzięczała: „Nesměla jsem studovat. V šestnácti letech jsem nastoupila do práce

Dzięki amnestii wielu więźniów powróciło do domów. Freiová podkreślała zachowanie komunistów, które uważa za błąd – wysłali byłych skazanych intelektualistów do fabryk, co miało być sposobem na dalszy ucisk, ale spowodowało, że o tym, jak postępują wobec obywateli, dowiedziały się osoby z innych środowisk.

To přineslo určitý nový tón do kulturní atmosféry zde. Komunisti jsou jak známo blbeci. Kdyby ty lidi poslali na jejich původní místa, tak by se jich každý bál a byli by izolovaní. Oni je poslali k manuálním pracím do fabrik. Můj otec pracoval ve skladě elektrosoučástek apod. Najednou se celý ten příběh o lidech, kteří byli nevině zavření a na dlouho, dostal k vrstvám, které před tím tolik nevnímaly, že se děje něco zlého (Freiová 2.08.2019).

W następujący sposób wspominała lata sześćdziesiąte:

Tady byl vždy velký zájem o kulturu o divadlo, knihy apod. Najednou se to začalo trochu uvolňovat. Samozřejmě dnes, když se na to dívám, tak to nebylo zase tak podstatné. Tenkrát to zejména pro nás mladé bylo, my jsme nic jiného nezažili. Tak to pro nás bylo velmi silné. To šlo od roku 1960 až do roku 1968 (Freiová 2.08.2019).

Również dla niej Praska Wiosna była dobrym czasem. Według niej poprawa jakości życia rozpoczęła się już na początku lat sześćdziesiątych.

Dla przedstawiciela drugiej generacji, Tomáša Halíka, Praska Wiosna miała szczególne znaczenie – była wiosną jego życia, wiary i nadziei na „ludzką twarz” komunizmu:

(...) tak mi bylo dvacet let, pro mě to bylo takové jaro mého života, potom jaro těch velkých nadějí, že by se ten komunismus mohl přinejmenším nějak zlidštit, a bylo to jaro mé víry, já jsem byl dva roky po konverzi, cítil jsem to i jaro církve, protože k nám přicházely ty impulsy druhého vatikánského koncilu. Takže vlastně to bylo jaro v mnoha aspektech.

a prošla celou řadou pracovišť. Pracovala jsem ve zdravotnictví, poznala jsem spoustu lidí a vystřídala velmi různá prostředí. Stále jsem se snažila něco studovat alespoň na koleně, dělala jsem jazyky. V ekumenickém semináři v Jirchářích jsem se seznámila se svým budoucím mužem. Díky otci jsem měla možnost setkat se s věřícím prostředím, s celou řadou lidí a problémů. Vždy jsem měla oporu v jistotě, že naše orientace je správná, i když to naše rodina těžce odnesla” (Freiová, <http://www.dcery.cz/?nid=595&lang=cz>).

Já jsem tenkrát jednak hodně žil tou vírou, která pro mě byla mladá. Objevil jsem, objevoval jsem tehle ten svět, takže já jsem hodně prožíval tu účast křesťanů na tom pražském jaru.

A pamatuji si, dokonce včera to bylo výročí, 13. března, se v jednom domě, v bytě u Kaplanů – Josef a Marie Kaplanovi, to byli takoví katoličtí aktivisté - se tam vlastně sešli jako mnozí ti katoličtí laici, ale i někteří kněží, zvláště ti, kteří byli dlouhá léta věznění (Halík 14.03.2019).

Tomáš Halík w swoich wypowiedziach rzadziej odnosił się do ogólnych wydarzeń. Jego wspomnienia dotyczą spraw przede wszystkim związanych z działalnością katolików³⁰⁶.

Na wskazanym wyżej spotkaniu katolickiej inteligencji, które odbyło się 12 marca 1968 roku, przygotowywano strategię dalszej działalności i rozważano:

(...) jak se může církev podílet na tom a jaké se otevírají nové možnosti, protože v lednu vyhlásil Dubček ten program a tak postupně se začala atmosféra v společnosti měnit, a tak jsme uvažovali jako co křesťané, jestli taky mohou tohle to využít nebo jestli je to něco, co se bude týkat jenom toho dění v komunistické straně (Halík 14.03.2019)³⁰⁷.

W przestrzeni religijnej wielkiego znaczenia nabrał dialog ekumeniczny, związany nie tyle ze zmniejszeniem komunistycznych represji, ile wskutek zmian w Kościele, które wprowadził II sobór watykański. Mowa o relacjach ekumenicznych między wyznaniem i dialog z przedstawicielami innych światogłądów. Podłożem tych zmian był już okres drugiej wojny światowej. Jak opowiadał Halík:

I to byla chvíle ekumenických snah, které už tak polopotajmu probíhaly předtím, takový seminář v Uhřetěvsi u Prahy, tam jsme chodili jako mladí konvertité, evangelíci, katolíci a jiní (Halík 14.03.2019).

Drugą przestrzenią zainteresowań Halíka był uniwersytet. Opisywał on zmiany, które dokonały się u progu Praskiej Wiosny na Wydziale Filozoficznym:

³⁰⁶ Z uwagi na wątpliwości niektórych respondentów warto dodać, że odpowiedzi Tomáša Halíka dotyczące Praskiej Wiosny pokrywają się z jego wspomnieniami, które ukazały się drukiem, z relacjami innych osób uczestniczących w wydarzeniach, a także z badaniami historyków, co zostało pokazane w rozdziale I.

³⁰⁷ Por. Vaško 1994, s. 285–286; 2001, s. 282–295; 2002a, s. 77; Halík, Jandourek 2001, s. 128–129; Mádr 2007, s. 50–51.

Ta Filozofická fakulta už nějakým způsobem to trochu připravovala, tam už na tom konci šedesátých let přece jenom řada těch bývalých komunistů postupně jako tiše od toho komunismu odcházela a začala se kritika buržoazní filozofie a začala se tady vlastně přednášet fenomenologie, existencialismus, psychoanalýza. A byl tady Milan Machovec, který měl ten svůj seminář, do kterého zval i významné teology, byl tady Karl Rahner a řada dalších, takže jsme poznávali některé ty osobnosti, které sem přijížděli a ta Filozofická fakulta měla specifický postavení a takový liberální duch, takže to studentské hnutí (Halík 14.03.2019).

Ważnym doświadczeniem był dla niego powrót wybitnych uczonych na Uniwersytet Karola. Wspominał o dwóch, których sposób prowadzenia wykładu bardzo się różnił: Václava Černego, wybitnego historyka literatury, i Jana Patočku, światowej sławy filozofa:

(...) pomalu během toho pražského jara přicházeli profesori, kteří nesměli působit. Přišel Václav Černý, udělal takové veliké show, vyrovnával s těmi všemi svými odpůrci a pak přišel Patočka, my jsme taky čekali, že bude nějak mluvit o sobě a on vůbec, hned začal o filozofii a vůbec o sobě nemluvil. No a takže pomalu se dostávali taková zakázaná témata, co to je západní filozofie (Halík 14.03.2019).

Wskazywał również na zmiany zachodzące w kulturze, które przyniósł okres odwilży. Na nowo pojawiły się bowiem dotychczas zakazane czasopisma, co stworzyło przestrzeń do dyskusji na tematy dotąd objęte ścisłą cenzurą. W wydawnictwach przygotowywano do wydania książki wcześniej niedostępne przez działania cenzury. Możliwe stało się poruszanie zagadnień historycznych, społecznych, filozoficznych i religijnych. W działaniach tych Halík dostrzegał przejaw wolności słowa, ale również możliwość kształtowania bardziej świadomego i otwartego społeczeństwa:

Takže vycházely různé články, které se taky vracely k některým těm věcem k padesátým létům, svědectví těch politických vězňů, pak ta otázka smrti Jana Masaryka, že jestli to byla opravdu sebevražda nebo vražda, řada takovýchto věcí. Pak začaly vycházet Reportér a Student, to byl takový časopisy, který jsme všichni četli, a znovu se objevily Literární noviny, které předtím byly nějakou dobu zakázané. S knížky to nešlo tak rychle, ty zajímavé knížky, které se připravovali v osmašedesátém, de facto ještě až po okupaci, ale ještě to bylo možné (Halík 14.03.2019).

Dla Halíka otwarte było pytanie, wyrażające jednocześnie obawę tamtych czasów: „Byla to veliká otázka, jestli ty věci půjdou až tak daleko, jestli ten komunismus bude schopen vedle sebe mít nějaké prostory pro tu demokratickou pozici, případně pro křesťany” (Halík 14.03.2019).

Był on w tamtym czasie osobą bardzo aktywną, angażującą się w powstające inicjatywy. Uczestniczył we wszystkich ważnych spotkaniach inteligencji katolickiej.

W niektórych działaniach wspierali go Kamila i Václav Bendowie. Podobnie jak Halík, angażowali się w akademickie rady studentów. Kamila Bendová wspomina:

Manžel studoval filosofickou fakultu a já matfyz a on tam byl tedy předsedou akademické rady studentů, takže jsme byli v takovém studentském ročníku a do studentského života jsme se angažovali a Vašek dokonce zakládal klub katolické mládeže. Pro představu s Tomášem Halíkem jsme tam jednali a s různými studenty. Byla taková představa, že to bude pro lidi víc, že jich bylo třeba 30 nebo 40 a že to bude jako těžší zlikvidovat. Vašek měl takový pocit. Ty studentské rady bylo vždy jen pár lidí, tak byla představa, že to bude problém zakázat. Alespoň jeho představa byla taková, že když těch lidí bude více, tak to bude chvíli trvat, než to zakážou. Víím, že jsme klub katolické mládeže zakládali (Bendová 26.10.2018).

Bendowie byli optymistycznie nastawieni do nowej sytuacji, mieli nadzieję na trwalsze zmiany. Kamila Bendová wyraziła to w następujących słowach: „Abych pravdu řekla, byli jsme optimisté a měli jsme pocit, že když Rusové nepřijdou, tak že to opravdu může začít” (Bendová 26.10.2018).

Daniel Kroupa, także przedstawiciel drugiej generacji, dość sceptycznie podchodził do zachodzących zmian. Przekonał się do nich dopiero, gdy pojawiła się nadzieja na wznowienie działalności „Literárních novin”³⁰⁸:

Já jsem dlouho nevěřil, že je to míněno vážně. Že ta reforma je míněna vážně. Dubčekovi jsem naprosto nedůvěřoval. První vlaštovka, že se něco děje byla někdy v březnu³⁰⁹, když mě na Václavském náměstí oslovil neznámý člověk působící velmi inteligentně a jestli bych ho nemohl dovést ke Svazu spisovatelů, tak jsem zbystril a řekl jsem, že ho tam dovedu. Byl to jeden

³⁰⁸ Tak się też stało, „Literární noviny” zaczęły się ukazywać jako „Literární listy” od 22 lutego 1968 roku. Ostatni numer pojawił się niecały tydzień przed inwazją wojsk Układu Warszawskiego 15 sierpnia 1968 roku. Było to jedno z najważniejszych czasopism na bardzo wysokim poziomie, czytane i komentowane przez czechosłowacki świat intelektualny, do którego pisały osoby reprezentujące różne środowiska, takie jak: Eduard Goldstücker, Václav Havel, Ivan Klíma, Pavel Kohout, Karel Kosík, Milan Kundera, Jiří Lederer, A.J. Liehm, Petr Pithart, Jan Procházka, Jaroslav Putík, Milan Šimečka czy Ludvík Vaculík.

³⁰⁹ Jak wynika z informacji podanej wyżej, spotkanie prawdopodobnie odbyło się w lutym 1968 roku.

z moravských spisovatelů a já jsem říkal: „My jsme byli čtenáři Literárních novin, které zakázali, no já tomu dneska nevěřím, protože kdyby to mysleli vážně s těmi reformami, tak by povolili Literární nowiny“. On se usmál a řekl: „To je právě důvod, proč jsem přijel do Prahy. My jdeme jednat o tom, že znovu začnou vycházet, budou se jmenovat trochu jinak, ale bude to stejná redakce“. Tak v tu chvíli jsem si říkal, že se něco pozitivního děje (Kroupa 12.10.2018).

Potwierdził, że Praska Wiosna umożliwiła w szerokim zakresie korzystanie z dóbr kultury:

Praha byla plná kulturních událostí, můj týden vypadal tak, že jsem každý týden navštívil jedno divadelní představení, jeden koncert vážné hudby, pravidelně jsem chodil na jazzovou hudbu, která byla vynikající v té době v Praze, každý týden jsem navštívil výstavu, každý týden jsem přečetl knihu poezie, každý týden jsem přečetl jeden román a každý týden jsem chtěl přečíst jeden filozofický text vážnější. Toto mě zaměstnalo naplno, já jsem tehdy dokončoval střední školu, tam to uvolnění bylo docela patrné. Těšil jsem se, že se o prázdninách podívám do Řecka, protože jsem se zabýval řeckou filozofií, antickou, tak to byla první destinace, kam jsem chtěl jet (Kroupa 12.10.2018)³¹⁰.

Kulturalna Praga na nowo ożyła, odbywały się liczne koncerty i przedstawienia teatralne, nowy impuls uzyskały spotkania z literaturą i jej twórcami. Prażanie spotykali się w przestrzeni znanych sobie miejsc i prowadzili publiczne debaty. Kroupa tak wspomina ten okres bogatego życia kulturalnego Pragi:

(...) účastnil jsem se občas diskusí na Staroměstském náměstí, kde okolo sochy Husa se shromažďoval dav lidí, kde vystupovali řečníci a vedli se tam vášnivé debaty, když člověk procházel z Můstku po Národní třídě, tak tam narážel na hloučky lidí, kteří diskutovali o politice a o podobných věcech. Pro mě bylo také úžasné, že do Prahy přijížděli velké osobnosti kulturní, které jsem mohl poznat, mim Marcel Marceau, Ěehudi Menuhin houslista, divadlo Za branou patřilo k nejlepším divadlům, co jsme tady kdy měli (Kroupa 12.10.2018).

Spełniło się marzenie Daniela Kroupy, by brać udział w spotkaniach filozoficznych w Miejskiej lidowej knihovnie (Miejskiej Bibliotece Ludowej), w której prowadził wykłady m.in. wybitny filozof Jan Patočka. Patočka zgodził się, by Kroupa uczestniczył

³¹⁰ Niestety okazało się, że wyjazd za granicę był w przypadku Daniela Kroupy nierealny: „A už při žádosti o bankovní příslib, protože člověk než získal pas, tak musel mít příslib z banky, že mu banka uvolní peníze, tak mě sdělili, že je nedostanu, tudíž nikam nepojedu. Ani v 68 mě nikam nepustili, takže já jsem se do zahraničí dostal až po sametové revoluci“ (Kroupa 12.10.2018).

w jego seminariach na Filozofickéj fakultě Univerzity Karlova. Zgłębianie filozofii stało się jego całożyciową pasją i celem³¹¹.

V Městské lidové knihovně, jak se to nazývalo, probíhaly cykly přednášek, nejen filozofických, ale já jsem tam chodil na cyklus francouzské poezie. Filozofické přednášky tam probíhaly, poznal jsem tam Patočku a většinu těch významných českých filozofů tehdejší doby a k Patočkovi jsem se odvážil po té přednášce přistoupit a požádat ho abych mohl chodit na jeho semináře a přednášky na filozofické fakultě, když jsem tehdy já už byl na elektrofakultě, Patočka mně to tedy dovolil (Kroupa 12.10.2018).

Jan Ruml, choć młodszy od Kroupy, także doświadczył zmian w dostępie do kultury: „Já jsem to cítil předně v kulturní oblasti. A potom v té společnosti, která najednou ožila a vlastně celé to bytí společenské tehdy bylo velmi nadějně” (Ruml 16.10.2019).

Pavel Bratinka wspomniął rozmowę z Tomášem Halíkiem na początku 1968 roku, kiedy rozmawiali o zachodzących zmianach. Przyszły teolog nie oczekiwał przełomu:

Já jsem v roce, 5.ledna 68, když byl vyměněn Antonín Novotný za Dubčeka, tak jsem šel z Týnského chrámu s panem Tomášem Halíkem ze mše domů. Šli jsme Kaprovou ulicí, to si přesně pamatuju, a já mu říkám „Co myslíš, že z toho bude?” a Halík: „Jenom možná ta ekonomika se trošku zvedne, ale jinak od toho nic nečekám” (Bratinka 24.10.2019).

Rzeczywistość okazała się jednak inna. Bratinka doświadczył zmiany bardzo szybko, wracając w połowie marca 1968 roku z Holandii:

Já jsem ale 15. února odjel do Holandska na měsíc pracovat, vydělat si peníze. Takže jsem odjížděl v době, kdy ještě tu a tam bylo něco v tisku něco takového neobvyklého, ale v podstatě se ještě ta země neprobudila. A když jsem přijížděl 15. března, tak už ve vlaku jsem četl ta velká bouřlivá setkání, Smrkovský se studenty a už najednou všechno bylo jinak. Což bylo neuvěřitelné jako takový pocit, že se člověk vynořil, že byl držení desítky let pod vodou, nemohl moc dýchat a najednou se vynořil nahoru a mohl dýchat (Bratinka 24.10.2019).

³¹¹ Kroupa spotykał się z Martinem Paloušem, aby diskutować o filozofii, dołączył do słynnego filozoficznego seminarium Kampademii, następnie prowadził tajne seminaria dla studentów. Spod jego ręki wyszło wiele wybitnych osób z młodszego pokolenia, filozofów, teologów, historyków literatury, dziennikarzy, m.in. Filip Karfik, Lenka Karfíková, Martin C. Putna, Petr Holub, Štěpán Špinka, Josef Moural. Na swoich seminariach wykształcił około pięćdziesięciu osób. Sam tytuł magistra filozofii otrzymał w 1995 roku, a pracę magisterską *Filosofie a ideologie* obronił w 2008 roku. Po Aksamitnej Rewolucji zajmował się polityką i pracą dydaktyczną: wykladał fenomenologię i filozofię polityki. Wydał: *Současné teorie moci* (2011), *Fenomenologie: učební text pro kurzy Fenomenologie* (2014), *Masaryk – Patočka – Havel: úvahy a studie z let 1979–2017* (2018).

W swojej wypowiedzi użył bardzo obrazowego porównania. Rozwój sytuacji był dla niego zaskoczeniem. Przypominał sobie nadzieje i snute plany studenckie podczas Praskiej Wiosny, które wiązały się z jego rozwojem zawodowym i naukowym, wspominał życie studenckie i przemiany, które nastąpiły:

Mě bylo tehdy dvacet dva let, byl jsem student fakulty jaderné a technické fyziky a měl jsem naplánováno, že v létě odjedu zase do Holandska si vydělávat peníze a od podzimu, že tam budu pracovat v atomovém ústavu a dělat si svoji diplomovou práci. Byl jsem na všech možných schůzích v tom jaře, studentských, pamatuji schůzi na filozofické fakultě, pamatuju si majáles, který tehdy byl takové ty studentské oslavy: To končilo tehdy na Strahově, na strahovském nástupišti velkým, ta obrovská plocha v Praze před tím velkým stadionem. Prostě byla to úžasná doba, kdy se mohlo konečně říkat volněji, co si člověk o tom komunistickém vládnutí myslel. Připomínaly se ty velké zločiny, co byly páchány. Takže to byla doba velké naděje (Bratinka 24.10.2019).

Był to dla niego niezapomniany czas przemian i doświadczenia wolności.

Petruška Šustrová, wówczas studentka Filozofickiej fakulty UK podkreśliła nadzieję, jaką niosła Praska Wiosna:

Ta společenská atmosféra strašně prudce změnila, se ta atmosféra uvolňovala, ale v 68 po výměně prvního tajemníka a zejména po odchodu prezidenta Novotného, to prostě veřejnost brala hodně jako svůj úspěch, jako osvobozování. (...) Probíhala velká změna, která přinášela naděje (Šustrová 19.09.2019).

Zwróciła uwagę na to, że w tamtym czasie nie interesowała się polityką. Mimo że członkowie jej rodziny byli w partii, w domu nie podejmowano takich tematów. Rozmawiano głównie o literaturze:

Já jsem se sama o politiku do té doby prakticky vůbec nezajímala. Noviny to pro mě bylo něco úplně cizího. No ale ve filmu a pro mě zejména v malých divadlech se ta nálada opravdu měnila v 60. letech. Takže pražské jaro byl výbuch svobody. Mohlo se o všem diskutovat. Já jsem to tak nepociťovala, u nás se... maminka byla ve straně, vlastně všichni moji příbuzní byli ve straně. Ale u nás se o politice moc nemluvilo. U nás se mluvilo o knížkách, o literaturě (Šustrová 19.09.2019).

Václav Malý, wtedy jeszcze uczeń szkoły średniej, głęboko doświadczył zmian, które dokonały się w życiu kulturalnym: rozwój teatrów, Nowa Fala w filmie, wystawy dzieł sztuki, wszystko to bardzo wpłynęło na niego jako młodego człowieka:

Mělo to pro mě velký význam, protože tehdy opravdu rozkvetl kulturní i společenský život. Už v polovině 60. let se uvolnila oblast kultury, vznikala nová divadla v Praze i jinde. Vznikla takzvaná nová filmová vlna. V tehdejším Československu se konaly pěkné výstavy. Osmašedesátý v tomto byl vyvrcholením po hrozných 50. letech a začátku 60. let. Byl jsem tehdy na střední škole, sledovali jsme dění, chodili jsme na různé manifestace. Rok šedesát osm jsem prožíval velmi intenzivně (Malý 21.02.2019).

Był przekonany, że gdyby wojska Układu Warszawskiego nie wkroczyły do Czechosłowacji, już wtedy zapanowałaby demokracja. Z nostalgią, bardzo pozytywnie wspomina ten czas:

Na osmašedesátý mám opravdu velmi dobré vzpomínky, i když s komunistickou stranou naše rodina nikdy neměla nic společného. Někteří z vězňů padesátých let, kteří se vraceli na svobodu, navštěvovali naši rodinu, takže mně už tehdy nešlo o nějaký socialismus s lidskou tváří, ale o demokracii. Ale ta doba byla příliš krátká. Byla zrušena cenzura. Jsem přesvědčený, že kdyby Pražské jaro pokračovalo, kdyby tehdy nebyl zásah vojsk Varšavské smlouvy, tak bychom ke skutečné demokracii dospěli. Ale bylo to takové vydechnutí, lidé byli nadšení, na ulicích byla cítit radost, lidé se na sebe začali usmívat, po těch šedivých letech najednou všechno, abych tak řekl, rozkvetlo (Malý 21.02.2019).

W okresie Praskiej Wiosny zmiany zachodziły również na jedynym wydziale teologicznym w Litoměřicach, a ci, których obowiązywał dotąd zakaz, mogli zacząć studia teologiczne. Wspomina o tym Dominik Duka:

Já jsem studoval v Litoměřicích v roce 1965 až 1970. To bylo to období, které do jisté míry předcházelo tomu roku 1968. Znamenalo to také postupný zánik. Byla to určitá změna toho studia. Nastoupila na základě různých jednání. (...) Na zahájení akademického roku přijela sama paní Erika Kadlecová. To byl velký doprovod. Tak jsme jí u nás vyjádřili podporu vůči určitým reformám církevního života, ale ty se podařilo realizovat až v roce 1969, čili mohli se na ten rok 1968 a 1969 přihlásit a nastoupili do Litoměřic na studia i ti, kteří čekali celých dvacet let (Duka 11.09.2019).

Inaczej, zgodnie z prawami swojego wieku, zmianę postrzegali najmłodsze roczniki.

Niespełna osiemnastoletni Martin Palouš, będący w szkole średniej, zapamiętał z tego czasu rozpad komunistycznej organizacji młodzieżowej:

(...) já jsem se narodil v říjnu, takže mě 18 bylo až na podzim, takže jsem chodil na střední školu a nezažil jsem takové to pražské jaro na vysokých školách, to až jsem zažil spíš pražský podzim, protože jsem nastoupil na přírodovědeckou fakultu v září roku 68. Čili na střední škole jsem zažil rozpad ČSM³¹², to se úplně rozpadlo, no a pak jsme to sledovali z té věkové pozice (Palouš 11.10.2018).

Wspominał również możliwość wyjazdu za granicę: „mohli jsme jezdit do ciziny, takže jsem v létě byl v Anglii³¹³, vrátil jsem se těsně předtím ... někdy okolo 18. srpna, takže ten historický tragický den jsem zažil už potom v Praze a pak to všechno pokračovalo” (Palouš 11.10.2018).

Jiří Gruntorád, který wówczas miał szesnaście lat, nie interesował się polityką, ale rejestrował zachodzące zmiany: „Události pražského jara jsem sledoval v podstatě letmo, protože mně bylo šestnáct let a nezabýval jsem se politikou v šestnácti letech, měl jsem trošičku jiné zájmy, nicméně jsem věděl, co se děje, samozřejmě” (Gruntorád 8.11.2019). Spotykał się w tym czasie z przyjaciółmi i cieszył się młodością.

Rok młodsza od niego Alena Bytomská-Kumprechtová odczuwała euforię: „Pamatuji si na všeobecné nadšení, které ve společnosti vládlo. To bylo jakési uvolnění po těch šílených 50. letech. Všichni se domnívali, že to bude krásné” (Bytomská 11.09.2019). Zapamiętała ten okres jako pełen radości i odprężenia.

Charakterystycznym zjawiskiem było to, że respondenci pytani Praską Wiosnę, często automatycznie przechodzili do wspomnień o doświadczeniach związanych z inwazją wojsk Układu Warszawskiego 21 sierpnia 1968 roku.

Jeden z przedstawicieli najmłodszej generacji, Karel Koutský, który w czasie Praskiej Wiosny miał trzy lata, w wywiadzie przyznał, że wciąż ma wrażenie, iż pamięta czołgi na ulicach. Przekazał wspomnienia z lat szkolnych, kiedy nie można było otwarcie mówić o tym, co wydarzyło się w 1968 roku:

Bylo to takové na druhou stranu ve společnosti a ve škole zapovězené téma. 68. rok v každém vyvolával zvláštní asociace. V člověku to znamenalo určité ohrožení jeho samého nebo rodiny. To

³¹² Československý svaz mládeže powstał w 1949 roku, podlegał partii komunistycznej. Rozpadł się w marcu 1968 roku, a w jego miejsce powstało 18 innych organizacji.

³¹³ Martin Palouš po raz pierwszy wyjechał na obóz letni do Essex w Wielkiej Brytanii w 1967 roku.

bylo tabu tady u nás. Ve škole neexistovalo, aby se o tom někdo zmínil. To byla bratrská pomoc. Neexistovalo, aby to někdo zpochybnil. Těch informací bylo velmi málo (Koutský, 31.07.2019).

Podobně bylo v případě jeho rovnolátka, Jana Jandourka, který zapytany, czy pamięta rodzinne przekazy na temat Praskiej Wiosny, odpowiedział:

To mi byli čtyři. (*smích*) Pamatuji si tank. (*smích*) (...). Nemůžu si to moc pamatovat. Ten tank si tedy pamatuji, když přijeli, ale mohl to tedy být polský tank. Bydleli jsme na polských hranicích. Stál jsem jako dítě na balkoně a ty tanky tam jezdili. Pamatuji si na ty čáry, co tam zůstávaly na tom dláždění na silnici. Potom jen vyprávění rodičů, jak zažili tu atmosféru, a protože se u nás nevyhazovaly žádné noviny, tak jsme si zpětně četli časopisy. Takhle no. Prastrýček byl fanatický stalinista, tak na něj si dávali všichni pozor (*smích*) (Jandourek 15.04.2019).

Jandourek rovněž zapamätal przede wszystkim czołg. Reszta wspomnień była mieszaniną opowieści rodzinnych i wiedzy nabytej z wiekiem.

Wspomnienia rok starszego od nich Petra Placáka niewiele się różnią – pamięta czołgi na ulicach Pragi. Już w dzieciństwie ukształtowała się jego postawa wobec systemu komunistycznego:

Tak pražské jaro bylo pro mě určující, ne tedy pražské jaro, ale okupace ze srpna 1968 z 21. srpna. To je taková moje nejranější souvisejší vzpomínka na ruské tanky v ulicích Prahy, takže to bylo naprosto určující. Už od dětství člověk věděl, že tahle země je okupovaná a že jí vládnou domácí kolaboranti a komunisté. Už jako děti jsme psali nějaká hesla na zdi a tak. Ten zážitek z okupace byl určitě rozhodující pro celé to další období. Potom smrt Palacha a pohřeb (Placák 16.04.2019).

W przypadku najmłodszych respondentów w zasadzie brakuje refleksji na temat Praskiej Wiosny. Moim zdaniem stało się tak dlatego, że z racji wieku nie doświadczyli przemian, które się wtedy dokonały. Nie przeszkodziło im to jednak w szukaniu wolności i dołączaniu do alternatywnych struktur. Tłumaczy to Petr Placák:

My jsme ho nezažili a vlastně jsme nebyli ani zklamaní tím dalším vývojem, protože my jsme se narodili už a brali jsme se v té normalizaci. Nezažili jsme takové to uvolnění a od začátku jsme se připravovali na to, že budeme žít v takových těch paralelních strukturách mimo ten režim. Ať už se jedná o literaturu, výtvarné umění nebo muziku atd. To bylo naprosto organické. Člověk přišel do toho podzemí bez jakéhokoliv zlomu (Placák 16.04.2019).

Starsza od nich, szesnastoletnia wówczas, Alena Bytomská podzieliła się doświadczeniem spotkania żołnierza w rosyjskim mundurze, który współodczuwał to, co mieszkańcy okupowanego kraju:

Bydleli jsme, teď je to předměstí Prahy, takový městys na okraji. Já jsem šla v neděli tátovi se džbánkem pro pivo do hospody. V té hospodě seděl pár místních strýců, co je nikdo nechce ani v neděli k obědu, co tam sedí pořád. Potom tam seděli tři ruští oficíři. V takových těch nenáviděných placatých čepicích. Na zadku každý pistoli. Jeden z těch dědků si dělal srandu. Tenkrát to bylo hrozně statečné. Najednou vstal, vzal půllitr a řekl: „Ať žije svobodné Československo“. Když už se vyděsil, co řekl. Vyděsili se úplně všichni, protože ne že by do nás začali střílet, ale nikdo nevěděl, co se bude dít. To pořád vidím, jak ta hostinská pořád držela tu pípu, a pivo teklo. Jeden ten oficír v ruské uniformě vstal a říká: „Ať žije svobodná Litva“ (Bytomská 11.09.2019).

Była to dla niej lekcja na całe życie: „Já nějak od té doby se vždy snažím na vše nekoukat černobíle. Tohle byl možná můj nejsilnější zážitek z celé okupace. Ne vše je prostě tak, jak vypadá“ (Bytomská 11.09.2019).

Bytomská opowiedziała o tym, co słyszała od przedstawicieli starszych pokoleń:

Zklamání bylo děsné, protože spoustu lidí si pamatovalo ještě rok 1945. To nebylo zase tak dávno. Kdy Rudá armáda část Československa a řekněme i Prahu zase na těch samých tancích skolila. Takže děsná deziluze. To byl ten prvotní dojem. Ale takový ten tvrdý náraz reality, to bylo až v roce 1969. Což odstartovalo demonstrace (Bytomská 11.09.2019).

Jiří Gruntorád w następujący sposób wspominał sierpień 1968 roku:

V srpnu to bylo dramatické, protože hořelo v Praze několik tanků, vyhořelo několik domů na Vinohradech. Viděl jsem jeden z tanků, který zapadl do obrovského výkopu, kde bylo vodovodní potrubí, takže z té vody mu trčela jenom hlaveň, na Sokolské ulici. Čili bylo to velmi dobrodružné, v podstatě taky velice nečekané, protože málokdo si připustil, že by opravdu sem mohla vtrhnout obrovská armáda. Takže jsem to prožíval jako jakési dobrodružství, ale to za týden skončilo (Gruntorád 8.11.2019).

Jan Ruml nie był w tym czasie na miejscu wydarzeń, gdyż przebywał w Jugosławii. Tak opisał swój powrót do Pragi:

Já jsem byl za okupace v Jugoslávii a přijel jsem zpátky až po okupaci. Otec mě vítal na vlakovém nádraží a byl takový celý zarostlý a bylo vidět, že dlouho nespál. Tak jsme si poprvé vyměnily ty

dojmy, kdy já jsem tu okupaci viděl z venčí z Jugoslávie a on byl přímým účastníkem té okupace tady. On byl novinář. Ilegálně vysílali v rozhlase atd. Tak jsme si mohli porovnat ty zkušenosti, které jsme měli. To je jedna věc. A druhá věc byla, že já jsem tehdy nastoupil na gymnázium (Ruml 16.10.2019).

Najgorsze jednak były dla niego doświadczenia roku 1969, począwszy od śmierci Jana Palacha, po demonstracje w pierwszą rocznicę inwazji wojsk Układu Warszawskiego:

Já jsem potom hrozně vnímal hlavně ten rok 1969. Nejen smrt Jana Palacha, nejen tu začínající normalizaci, ale především ten srpen 1969. Na základě Dubčekovo podepsaného pendrekového zákona jsem se nemohl už účastnit našich demonstrací tady. Věděl jsem, že jestli proti našim lidem postupuje československá policie, milice, že to je prostě konec. A že nastává doba, kdy skončil ten reformní proces a že nastává doba hluboké normalizace. Potom mě vyhodili z práce a vlastně jsem se vydal už na cestu toho disentu. V tom jsem setrval až do roku 1989 (Ruml 16.10.2019).

Wtedy to rozpoczęła się jego działalność dysydencka.

Pavla Bratinki nie było 21 sierpnia 1968 roku w Czechosłowacji, przebywał w Holandii. Nie miał jednak wątpliwości, co ma dalej robić:

A já jsem v té době byl ještě v Holandsku, měl jsem za sebou docela dobrou práci, mohl jsem tam zůstat, byla mi možná kariéra po celém světě, měl jsem i ve světě několik spolužáků. Ale já jsem se rozhodl, že se vrátím, 30. listopadu '69 jsem se vrátil a to ze dvou důvodů. Jeden byl, že v Holandsku byla tehdy naprosto nesnesitelná levicová atmosféra, demonstrace proti NATO a absolutní neznalost o tom, co ten komunismus je za hrůzu (Bratinka 24.10.2019).

W Holandii spotkał się z niezrozumieniem sytuacji, która panowała w bloku państw komunistycznych. Był zdziwiony, że osoby wykształcone nie mają wiedzy na temat realiów panujących pod rządami komunistów:

Pamatuji si, že jsem v menze, v jídelně, seděl s jedním atomovým vědcem holandským a položil jsem mu dvě otázky – „Jak daleko si myslíte, že jsou sovětské tanky od téhle jídelny?” a za druhé „Kolik lidí myslíte, že zabil lidí Stalin?”. Odpověď na první otázku byla „Nevím”. Já jsem mu řekl čtyřistapadesát kilometrů. To přejedou ty tanky za pár hodin, za den jsou tady. Na otázku, kolik on si myslí, že lidí zabil Stalin, řekl „Tisíc”. Já jsem řekl: „Pane, zabil miliony, možná desítky milionů”. Tenhle ten univerzitně vzdělaný západní člověk to nevěděl. Řekl jsem si, že v takové zemi nemohu žít. To je první důvod (Bratinka 24.10.2019).

Drugim powodem, który skłonił go do powrotu, była chęć samostanowienia o sobie i swoim życiu. Było to dla niego wyzwalające, miał wewnętrzne poczucie swobody, że zdecydował o powrocie do ojczyzny. Jak pisze, dzięki temu nigdy nie czuł się więźniem, raczej żołnierzem na froncie. Opowiadał o tym:

Druhý důvod, proč jsem se vrátil, bylo, že jsem se chtěl vrátit na frontu. Nechtěl jsem, aby bolševici mě vlastně vypudili z mé vlasti. A vrátil jsem se dobrovolně, což mi dávalo úžasnou svobodu, já jsem se už potom nikdy necítil jako vězeň. Já jsem se vždycky cítil jako voják na frontě, který žije v nepohodlný, nemůže támhle, nemůže onde. I to zboží takový, víme, jak to chodilo za socialismu, ty možnosti byly omezené. Ale já jsem byl na frontě, já si nestěžoval. Neměl jsem ten pocit, co měla spousta lidí, že je uvězněná, křídýlka jim odstříhli a teď tady chudáci trpí. Tenhle pocit jsem nikdy neměl. Takže ta, abych to shrnul, díky pražskému jaru jsem dostal dlouhodobý pobyt do ciziny, zároveň jsem se ale dobrovolně vrátil, nikdy jsem toho ale nelitoval (Bratinka 24.10.2019).

Zvrátil uwagę na jeszcze jedną rzecz dotyczącą wyjazdów zagranicznych³¹⁴:

(...) více než rok po sovětské okupaci až přesněji řečeno do 8. října 1969 bylo v podstatě možno bez problému odjet z republiky. Dostat povolení k výjezdu bylo velmi snadné. Stačil nějaký dopis, pozvání nějaké. V podstatě bylo vidět, že ten režim se snažil dostat z té země co nejvíc lidí, který by zřejmě dělaly neplechy proti tomu novému režimu.

Takže až 8. října 1969 najednou spadla klec, jak říkáme my Češi, a už bylo velmi těžké se ze země dostat (Bratinka 24.10.2019).

Pavel Bratinka uważa, że komunistom zależało na tym, aby jak najwięcej osób, które były przeciwne reżimowi, wyjechało.

Martin Palouš opisał tydzień po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego, gdy z jednej strony ujawniła się kreatywność czeskiego społeczeństwa, a z drugiej nie było już odwrotu:

Jako každý jsem zakusil takový ten zvláštní týden, kdy možná politici realisté už dávno věděli, že všechno je ztraceno, ale lidi na ulicích si mysleli, to probíhá taková ta jako revoluční atmosféra, lid zareagoval naprosto specificky, tvořivě, nádherně - plakáty, nápisy, všechno... všechno fungovalo... ale to Dubčekovo vedení potom, když se vrátil z Moskvy, tak bylo jasné, že začíná to, co potom bylo nazváno normalizací (Palouš 11.10.2018).

³¹⁴ Nie pokrywa się ona z doświadczeniami Daniela Kroupy.

W październiku rozpoczął studia na Přírodovědeckiej fakulcie Univerzity Karlovy. Nie miał łagodnego przejścia w dorosłość, bo już miesiąc później brał udział w strajku studenckim przeciwko sytuacji politycznej. Ze smutkiem skonstatował, że studenci w różny sposób podchodzili do zmian, które nastąpiły po 21 sierpnia 1968 roku:

Na vysoké škole, to jsem už teda zažil, byla taková ta stávka studentská v listopadu, což pro mě byla taková první seznámení se s takovou tou vysokoškolskou politikou. Ale to bylo už tako jako bystřejší a studenti v uvozovkách přemýšleli, jak se zařadí do nového světa. Ten takzvaný socialistický svaz mládeže ještě neexistoval, byly takový ještě radikálnější formy souhlasu s tím novým vedením (Palouš 11.10.2018).

Pozbawieni możliwości stopniowego przystosowania się, studenci od razu zetknęli się z napiętą atmosferą polityczną i byli zmuszeni do zajęcia stanowiska wobec wydarzeń sierpnia 1968 roku i późniejszego strajku. Niektórzy próbowali znaleźć swoje miejsce w nowym systemie, zastanawiając się, jak się w nim „ustawić”, inni szukali bardziej radykalnych sposobów wyrażenia zgody na zmiany. Znaczący był także brak stabilnych struktur, co sprawiło, że młodzi musieli odnaleźć się w politycznej próżni, dokonując samodzielnych wyborów i podejmując ryzyko. To pokazuje, jak wydarzenia polityczne wpłynęły na ich poczucie tożsamości, przynależności i stosunku do władzy, tworząc jednocześnie fundament ich późniejszych wyborów życiowych i politycznych.

Nadal jednak uniwersytet był centrum oporu. To w jego murach odbywały się podczas strajku spotkania i dyskusje. Tam Martin Palouš po raz pierwszy spotkał się z Václavem Havlem. Nie mógł wtedy nawet przypuszczać, dokąd obu zawiedzie historia:

(...) vysoký školy ještě stále byly takovým centrem odporu a pouze realisté začali jeden za druhým přecházet na druhou stranu, čili já jsem se třeba v tom listopadu de facto poprvé viděl s Václavem Havlem. On si mě teda určitě ihned nepamatoval, protože jsem byl mladý student, ale on byl jeden z těch lidí, který tam přišli hovořit se studenty. Ta stávka měla takový jako furt tam někdo chodil a diskutoval prostě o věcech. Potom další takový příznak byl Jan Palach, v lednu 69 (Palouš 11.10.2018).

Martin Palouš zwraca w tej wypowiedzi uwagę na trudne wybory, przed którymi stanęli studenci po stłumieniu Praskiej Wiosny i powrocie represyjnych działań reżimu.

Wielu młodych ludzi, nie mogąc zaakceptować ograniczania swobód obywatelskich i praw jednostki, zdecydowało się na emigrację, szukając miejsca, w którym mogliby realizować swoje wartości i aspiracje w swobodniejszych warunkach. Inni, próbując dostosować się do nowej rzeczywistości, przyjęli bardziej kompromisową postawę, co często jednak wiązało się z wewnętrznymi dylematami i konfrontacją z własnymi przekonaniemami:

(...) prostě mí spolužáci přírodovědci, tak ti jaksi i slušní lidé jeden za druhým buď mohli emigrovat a ti, co to neudělali, tak tam potřebovali existovat, a tak tedy začali vstupovat do toho SSM³¹⁵, začali prostě plnit třeba minimálním způsobem ta očekávání režimu v rámci společenského kontraktu, společenské smlouvy, která byla podepsána, a těch lidí, jako jsem byl já. Já to teď neříkám jako příklad nějakého svého hrdinství či morálního postoje, já na to neměl žaludek. Já jsem prostě nebyl schopen do toho SSM vstoupit ani se tomu začít přizpůsobovat, čili jsem si stále víc a víc zavíral kariéru k jakémusi fungování v této době, a kdybych to měl říct lehce metaforickou větou: Hledal jsem útěchu ve filozofii. Začal jsem studovat filozofii. Patočka ještě byl na Filozofické fakultě poslední rok, protože pak ho penzionovali, a pak už začal svět těch seminářů, paralelních, nezávislých... (Palouš 11.10.2018).

Dla Palouša żaden z tych wyborów nie był do przyjęcia. Odnalazł się wśród osób zainteresowanych filozofią, co w jego przypadku nie było trudne, gdyż dysydenci z pokolenia jego rodziców spotykali się na dyskusjach u Paloušów. W 1972 roku rozpoczął studia na Filozofickiej fakulcie, gdzie mógł się kształcić jeszcze pod okiem Jana Patočki, a następnie uczestniczył w jego domowych seminariach i wraz z Danielem Kroupą odwiedzali go w domu, gdy sami zgłębiali tajniki filozofii i potrzebowali w tym wsparcia.

Petruška Šustrová, podobnie jak Martin Palouš, włączyła się w studenckie strajki, tym samym rozpoczynając drogę opozycjonistki:

(...) přišli Rusové, tím se to celé obrátilo naruby a já jsem se už na jaře účastnila, od podzimu 67 sporadicky studentského hnutí. Potom jsem byla členskou Akademického hnutí studentů a snažili jsme se nějak vyvíjet odpor proti okupaci. Zpočátku jako studenti. Studentská stávka byla poslední veřejné vystoupení. Potom už to byly spontánní akce, tady byl i vysokoškolský výbor a probíhalo to jakoby legálně, jedna z posledních protestních akcí, ještě povolených (Šustrová 19.09.2019).

³¹⁵ Socialistický svaz mládeže funkcjonował od września 1970 roku do Aksamitnej Rewolucji. Był podporządkowany partii komunistycznej.

Michaela Freiová nie spodziewała się takiego zakończenia Praskiej Wiosny. Jak wspomina: „Někteří už varovali, že to nedopadne dobře. Já se přiznám, také jsem si nedovedla představit, že by do toho šli ti Rusové s armádou a s tanky. To byla většinová nálada” (Freiová 2.08.2019). Opowiada o swoim doświadczeniu wkroczenia wojsk do Czechosłowacji:

Když potom přijeli Rusové, já jsem se mezitím vdala v roce 1968. Čekala jsem první dítě a tehdy, protože ty vzpomínky na dětství a na mládí byly velmi drsné, když si osm měsíců říkáte, ať bylo, co bylo, moje dítě jde prostě do lepších časů. Když už to bylo měsíc před tím, než se měl narodit, i když se narodil dříve, tak prostě mě ráno manžel vzbudil. Byl strašný kravál od letadel, která lítala přes náš dům, a přijeli Rusové a já jsem měla pocit, že je konec. Spousta lidí uteklo. Byla určitá šance nějakým způsobem to ustát (Freiová 2.08.2019).

Tak przedstawiała reakcję czeskiego społeczeństwa na okupację:

Třeba ty první měsíce se poměrně dařilo ty sovětské orgány ignorovat. Normálně jsme chodili do práce. Chovali jsme se normálně. Sundali jsme tabulky z ulic. Sundali jsme vizitky na domech, ale jinak jsme se chovali, jako by se nic nedělo, jako by tady ty tanky nebyly, což samozřejmě všude stejné nebylo. Protože třeba tady v Praze na Vinohradech proti budově rozhlasu se střílelo. Byl tam velký požár apod. V Praze jinde, my jsme bydleli v Holešovicích, což je takový skoro ještě střed Prahy, se nic nedělo (Freiová 2.08.2019).

Zarówno cytowani wyżej respondenci, jak i wszyscy pozostali, z którymi rozmawiałam, podkreślali, że Praska Wiosna stała się przełomowym momentem w ich życiu, i to niezależnie od tego, czy doświadczyli jej bezpośrednio, czy pośrednio. Otworzyła przed nimi oraz ich współczesnymi nowe możliwości kulturalne, naukowe i polityczne. Przyczyniła się do szeroko pojętej liberalizacji, która była przez społeczeństwo długo oczekiwana. Poczucie swobody, które zyskały jednostki, stało się dla wielu moich respondentów symbolem osobistego rozwoju i odkrywania własnych aspiracji, a Praska Wiosna pozostała jednym z kamieni milowych w ich życiu, symbolizującym nadzieję i transformację.

W ich wypowiedziach intrygująca jest jednak idealizacja Praskiej Wiosny. Respondenci opisują ją jako okres intensywnego odrodzenia Kościoła katolickiego, ale nasuwa się pytanie, czy nie pomijają trudności i napięć, które również miały miejsce? Czy taki entuzjizm był powszechny wśród wiernych i duchownych, czy też ograniczał

się do bardziej zaangażowanych jednostek, a wśród nich do osób, z którymi rozmawiałam?

Niepokój badawczy budzi także, związana z idealizacją, selektywna narracja. Wypowiedzi koncentrują się na osiągnięciach i ożywieniu, a pomijają ograniczenia i przeszkody, które były nieodłącznym elementem tamtej rzeczywistości.

Jeśli skupić się jednak tylko na wypowiedziach respondentów, można wyróżnić stanowiącą większość grupę wspólną, łączącą narracje i skupioną wokół:

- poczucia odrodzenia i nadziei – większość osób, niezależnie od wieku i reprezentowanego środowiska, podkreślała atmosferę nadziei, swobody i odrodzenia, które towarzyszyły Praskiej Wiosnie; wspominała poczucie ulgi i pozytywnej energii, wynikające z rozluźnienia represji i otwarcia się społeczeństwa na zmiany;

- znaczenia relacji międzyludzkich – wypowiedzi często dotyczyły głębokich więzi, które powstały w okresie Praskiej Wiosny, zarówno w grupach religijnych, studenckich, jak i inteligenckich. Wielu rozmówców uważało trwałość przyjaźni i więzi wspólnotowych za jedno z najbardziej wartościowych doświadczeń tamtego okresu;

- roli kultury i intelektualnego ożywienia – jako czasu wzmożonej aktywności kulturalnej, co przejawiało się w ożywieniu teatrów, literatury, filozofii i sztuki. Rozmówcy zgodnie uważają, że było to przełomowe doświadczenie, które otworzyło nowe możliwości twórcze i intelektualne;

- rozczarowania inwazją – narracje wszystkich pokoleń łączy rozczarowanie i smutek wywołane inwazją wojsk Układu Warszawskiego oraz późniejszą normalizacją. Niezależnie od wieku, rozmówcy opisywali poczucie straty i powrotu represji, które gwałtownie zakończyły okres nadziei;

- znaczenia II soboru watykańskiego.

W wypowiedziach tych widoczne są także różnice, głównie pokoleniowe. Starsza generacja, która doświadczyła wczesnych lat komunizmu, podchodziła do zmian w latach sześćdziesiątych z większą ostrożnością i sceptycyzmem. Młodsze generacje, często jeszcze uczniowie lub studenci, były bardziej optymistyczne i entuzjastyczne, ponieważ po raz pierwszy doświadczyły swobody i otwartości społecznej. W cytowanych wypowiedziach wyraźna jest także różnica w narracji dotyczącej inwazji. Starsi respondenci opisują inwazję jako moment przełomowy, który zakończył Praską Wiosnę i stanowił ostateczny powrót do represji. Młodsze pokolenia, jak pokazałam, często wspominają ten czas mniej emocjonalnie, a ich opisy są mieszanką osobistych wspomnień i przekazów rodzinnych. Także stosunek do ruchu oporu dzieli

pokolenia. Starsze generacje miały bardziej złożone podejście do oporu – niektórzy aktywnie się angażowali, inni starali się znaleźć kompromis w starciu z nową rzeczywistością. Natomiast młodsze pokolenie, zwłaszcza późniejsi dysydenci, od początku organizowało alternatywne struktury, w których przygotowywało się do życia poza systemem. Starsi respondenci, tacy jak Jan Sokol, widzieli w Praskiej Wiosnie punkt wyjścia do późniejszych wydarzeń, jak na przykład Aksamitna Rewolucja, dostrzegając jej długotrwały wpływ na dążenie do wolności. Z kolei młodszy, jak Daniel Kroupa, podkreślali, że już wtedy postrzegali komunizm krytycznie i nie mieli złudzeń co do jego rzekomo „ludzkiej twarzy”. Najmniej widoczne są w wypowiedziach respondentów różnice w ocenie znaczenia II soboru watykańskiego, ale jeśli chodzi o jego wpływ, to dla starszych duchownych i teologów, a także świeckich był to wyraźnie czas duchowego ożywienia i rozwoju relacji ekumenicznych. Młodszy, jak np. Tomáš Halík, widzieli sobór jako fundament do formowania się niezależnych struktur katolickich, które przetrwały okres normalizacji. Należy podkreślić, że całościowy obraz podejścia do II soboru watykańskiego, jaki wynika z badań, nie potwierdza pozytywnego nastawienia do przemian w Kościele wszystkich respondentów. Kościół w Czechach, podobnie jak w innych państwach, był pod tym względem zróżnicowany.

Przyjrzyjmy się opiniom ewangelików na temat Praskiej Wiosny.

Dla Ladislava Hejdánka z najstarszej generacji respondentów, rocznik 1927, okres Praskiej Wiosny, podobnie jak dla wielu katolików, był czasem nadziei. Uważał on, że stanowił najszcześniejszy czas w jego życiu. Tak o tym mówił:

To pražské jaro bylo nejkrásnější období mého života. Bylo plné nadějí. Třeba ty naděje dříve nebyly tak velké. Už jsem narazil na něco, že to ukazovalo, že to bude jinak. Hezká doba byla to, kdy nás nepronásledovali. To je příjemná vzpomínka. Ale těžko může člověk říci, že byl šťastný. **Byl jsem šťastný, že jsem byl na správné straně** (Hejdánek 15.10.2019).

Był przeświadczony, że zmiany zaczęły następować już po roku 1960 i że były odgórne:

Já mám dojem, že už od roku 1961. Dalo se to cítit. My jsme si všichni představovali, že je to shora. Že to jsou lidé, kteří mají z Moskvy povoleno to povolovat. Takže zejména to Dubčekovo období. Potom to byla radost. My jsme založili nový časopis. Měli jsme dojem, že už to jde jen trochu dotáhnout. To byla taková nejlepší léta mého života, protože byla **plná naděje, která**

byla zklamaná. Přesto ta naděje je něco, co tu dobu tak nějak prosvěcuje (Hejdánek 15.10.2019).

Rówieśnik Hejdánka, Jakub Trojan, również postrzegał ten okres pozytywnie: „To byla nová etapa života a samozřejmě jsme to přivítali. A přispěli jsme taky tím, že jsme v církvi o tom hovořili. To bylo pozitivní” (Trojan 18.10.2019).

Według Jana Zeno Dusa, rocznik 1931, Praska Wiosna rozpoczęła się dopiero w 1968 roku odsunięciem od władzy Gustáva Husáka:

Pražské jaro opravdu začalo až v tom roce 1968. Pražské jaro opravdu začalo až tím, když z Kremlu sundali v roce 1968 Husáka a nahradili ho Dubčekem. Tak pražské jaro opravdu začalo až v roce 1968, ale bylo jen maličko lidí, kteří už před rokem 1968 začali veřejně kritizovat Stranu (Dus 1.08.2019).

Uvažal, že poza kilkoma intelektualistami niewiele osób miało odwagę krytykować partię. Nikt ich nie wsparł, więc ich działania pozostały niezauważone:

Bylo to málo spisovatelů, novinářů, intelektuálů, kteří už v roce 1966 začali být kritičtí. A ono jim to prošlo, že je tenkrát nezavřeli. Nechali je. Tenkrát ještě lidé byli překvapeni, že nezavírají, že to jde, ale ti samotní umělci se ještě neodváželi být ještě důraznější. Neměli podporu, takže to, že přišli dříve, tak se neprojevalo. (...) **z toho ještě nic nebylo, protože lidé tomu nevěřili** (Dus 1.08.2019).

Potwierdza, że ewangelicy, zwłaszcza intelektualiści, podobnie jak inne grupy społeczne, włączyli się w działania, które umożliwiła Praska Wiosna: „Tak tedy k pražskému jaru se evangelíci přidali takoví ti, jak bych to řekl, ti intelektuálové. K pražskému jaru se přidali stejně ochotně, stejně intenzivně jako katolíci a jako sekulárové” (Dus 1.08.2019).

Miloš Rejchrt, z drugiej generacji respondentów, podkreśla, że Praska Wiosna pobudziła go do działania i w przeciwieństwie do starszego pokolenia nie czuł się zawiedziony. Podziwiał jednak jego przedstawicieli, zarówno katolików, jak i ewangelików, za ich działalność:

Takže ten 68. byl pro mě povzbuzením. Zklamané naděje tam ani moc nebyly. Já jsem nebyl moc zklamaný. Tím že jsem měl nějaký okruh přátel, tak mě většina mých přátel nezklamala. Oni vydrželi. Byli ti lidé fakt dobří. Právě takový ten Hejdánek a Němec a když pak vznikla Charta, tak to bylo něco. To jsem byl zase doma. Takže ten 68. je povzbuzení, když nebudete i v dobách mrtvosti

v dobách útlu, když nebudete rezignovat a budete někde něco pořád chystat a tvořit, tak jednoho dne se to uplatní. Takže takové to bylo povzbuzení v 68. Zklamání to ani žádné nebylo (Rejchrt 19.02.2019).

Podkrešl, že dla jeho pokolenia bylo to otvarcie na nowe došviadczenia, na świat. Dostrzegł ogromną wartość w zawartych wtedy przyjaźniach, które przetrwały całe jego życie:

My jsme jako mládež nepotřebovali mít víru v socialismus s lidskou tváří a nějaké velké vize. Svět nabyde nové podoby, protože...Tam šlo o to, že jsme si to vyzkoušeli, že to jde. Nadechli jsme se (*hlasy nádech*), dýchali jsme a bylo to krásné. Najednou jsme zjistili, že se lidé mohou dávat spolu dohromady. To, co jsme zažili právě jako studenti bohoslavecké fakulty izolovaní a najednou od toho 67., když jsme byli s těmi děvčaty a chlapečci z filosofické fakulty na jednu kamarádku a od té doby ty naše vztahy tam jsou (Rejchrt 19.02.2019).

Był to więc moment, gdy młodzi ludzie, choć niekoniecznie wierzyli w „socjalizm z ludzką twarzą” czy wielkie polityczne wizje, doświadczyli swobody i współdziałania, które wydawały się wcześniej niedostępne. Było to dla nich „nabieranie oddechu” i budowanie przyjaźni w atmosferze nadziei i wspólnego przeżycia czegoś niezwykłego. Rejchrt twierdzi, że Praska Wiosna pozostawiła trwałe ślady w osobistych relacjach i tożsamości pokolenia, które dorastało w tym przełomowym czasie. Widział w tym czasie także rozłam wśród komunistów, który wyrażał się w postaci wewnętrznej walki ideologicznej w partii. Świadomość, że niektórzy członkowie partii byli gotowi na współpracę z ludźmi spoza kręgów komunistycznych, była dla niego sygnałem autentyczności zmian 1968 roku. Wskazuje to na kryzys jedności ideologicznej i na rodzaj pluralizmu wśród samych komunistów, którzy zaczęli kwestionować dotychczasowe doktryny. To zróżnicowanie postaw wewnątrz partii sprawiło, że Praska Wiosna stała się czasem realnych możliwości dialogu i reform, co Rejchrt uznał za jedno z najbardziej autentycznych doświadczeń tego okresu:

Už jsem věděl, že ten svár nebo boj je uvnitř. Uvnitř toho komunismu. Prostě někteří z těch komunistů jsou ochotni se spojit i s někým jiným, než jsou komunisti. Tak jsem nějak cítil ten 68. V tomhle to bylo autentické (Rejchrt 19.02.2019).

Inwazja wojsk Układu Warszawskiego była dla ewangelików drugoczącym momentem, który Jakub Trojan opisuje jako punkt zwrotny, niosący poczucie

nadchodzących trudności:

No tak to byl samozřejmě zlom, velice nepěkný. Připravovali jsme se na velmi těžkou dobu. Celá řada... Někteří lidé odešli, faráři a pár jich taky skončilo. Začal ten režim být tvrdší. A viděl v té Českobratrské církvi evangelické mezi křesťany nejsilnější opozici (Trojan 18.10.2019).

Przygotowywali się na wyjątkowo trudny okres, który zmusił wielu ludzi do wyjazdu, a niektórych duchownych do wycofania się z aktywności publicznej. Reżim stał się bardziej surowy i nieprzejednany wobec wszelkich form oporu. Trojan podkreśla, że właśnie w Kościele Czeskobratrskim Ewangelickim dostrzegął jedną z najsilniejszych form opozycji chrześcijańskiej, która była gotowa stawić czoło represjom. Ewangelicy, którzy mieli długą tradycję niezależności i zaangażowania społecznego, choć stanowili niewielki odsetek ludności Czechosłowacji, byli znaczącą siłą oporu moralnego, co zwiększało presję wywieraną na nich przez władze. Uważał też, że opozycja ewangelicka była wtedy najsilniejsza. Według Kai Trojanovej (rocznik 1931) było tak dlatego, że z powodu represji w Kościele katolickim zabrakło księży, którzy mogliby dawać siłę i prowadzić katolików. Zwracała również uwagę na inną strukturę Kościołów katolickiego i ewangelickiego:

Ale bylo to proto, že katolická církev přišla o své vedoucí, kteří ztratili souhlas a byli dosazeni jiní a tam přece jenom platil jakýsi řád, že třeba když byl nějaký farář byl trochu moc šikovnější, přitahoval třeba děti nebo mládež, tak o ni řekli vrchnosti církevní „Někam ho převelte, někam tam, kde to je hodně špatný, aby nás prostě...”, a oni to udělali. Kdežto evangelická církev má jiný řád, prostě sbor si volí faráře. Samozřejmě tenkrát musel dostat souhlas i od státu. Takže nejdřív museli žádat, jestli ho smí volit a pak, když ho zvolili, tak museli žádat ještě, aby souhlasil stát. Ale nebylo možné, aby synodní rada prostě napsala „Tohoto chceme, farář se musí přestěhovat na druhý konec republiky”. To prostě nešlo. Takže tím to bylo takové, že my jsme měli takové demokratické zřízení vlastně, byť omezené, ale přece jim to dělalo to větší potíže... (Trojanová 18.10.2019).

Jan Zeno Dus określił tydzień inwazji jako „tzv. Svatý týden od 21. srpna ode dne invaze až do 28. srpna, to byl ten slavný Svatý týden” (Dus 1.08.2019). Po nim władze wróciły z Moskwy. Podziwiał postawę komunisty Františka Kriegla, który nie podpisał tzw. protokołu moskiewskiego:

Mezi nimi z těch deseti jediný byl v pořádku. Jediný nebyl ani slepý ani zbabělý. To byl tedy ten František Kriegel. Já vidím, že vy to znáte velmi dobře. Tak ten Kriegel jediný odmítl podepsat

a určitě ten Kriegel si říkal, vždyť by mi mohli udělat totéž, co před lety udělali tomu Imre Nagyovi. (...) Ten Kriegel, kterého to nepřekvapilo, když už to bylo. Tak nebyl zbabělý, že i kdyby v situaci Imre Nagyeho, tak by to udělal a nechal by se popravít. Ten byl ochotný být prostě mučedníkem. To byl ten jediný, který se osvědčil. Proto také Kriegel hned podepsal Chartu (Dus 1.08.2019).

Ta niezłomność sprawiła, że Kriegel został później jednym z sygnatariuszy Karty 77, dokumentu symbolizującego opór moralny i polityczny wobec represji komunistycznych w Czechosłowacji. Dus widział w Krieglu przykład autentycznego zaangażowania i odwagi i uważał, że wyróżniał się na tle innych polityków tamtego okresu. Ten szacunek Dusa dla Kriegla zwraca szczególną uwagę, ponieważ ewangelik był tym, który przeciwstawiał się udziałowi byłych komunistów w Karcie 77.

Miloš Rejchrt podzielił się ze mną takim wspomnieniem z pierwszego dnia inwazji:

Tam nás obsadili Poláci. (*smích*) A žádná družba tam nebyla vám řeknu. Nějak jsem to vnímal, jestli Rusáci nebo Poláci úplně jedno. Měli stejné tanky a mně se zdálo, že se tak nějak podobně chovají. Byli na té silnici z Náchoda do České Skalice. Ta silnice v podstatě zablokovaná, tak jedním pruhem se dalo jezdit a oni tam tak nějak vegetovali na těch tancích, že by tam byl nějaký pokus o nějakou družbu s obyvatelstvem vůbec ne (Rejchrt 19.02.2019).

W tej wypowiedzi wyczuwalna jest ironia – polscy żołnierze w jego miejscowości, dwa przyjacielskie narody, żadnej „družby” ani porozumienia. Wszyscy tacy sami – uzbrojeni w podobne czołgi, zachowujący się równie obco i chłodno wobec miejscowej ludności. Stojący. Wegetujący. Niezainteresowani. Wyobcowanie, dystans i brak wsparcia towarzyszyły, według Rejchrt, Czechosłowakom.

Doświadczenia ewangelickich intelektualistów, z którymi rozmawiałam, były więc zbliżone do przeżyć katolików. W podobny sposób postrzegali Praską Wiosnę i inwazję wojsk Układu Warszawskiego. Były to dla nich momenty przełomowe.

Praska Wiosna była dla wielu ewangelików czasem wielkiej nadziei i okazją do redefinicji roli Kościoła w społeczeństwie – pełnej aktywności, ale i szybko zgaszonych aspiracji. Jak pokazałam, ewangeliccy intelektualiści, tacy jak Ladislav Hejďánek i Jakub Trojan, opisywali Praską Wiosnę jako moment wolności i nadziei, kiedy wydawało się, że istnieje realna szansa na zmianę i wolność od represji. Hejďánek zauważył, że okres ten stanowił „najsłodszy czas” w jego życiu, podczas gdy Trojan widział w nim nową, pozytywną erę dla Kościoła. Odnosiło się to nie tylko do swobody w wyznawaniu wiary, ale także do włączenia ewangelickiej społeczności w życie

intelektualne i kulturalne – jako równoprawnych uczestników procesów społecznych. Jednocześnie w wypowiedziach ewangelików, takich jak Jan Zeno Dus czy Miloš Rejchrt, widoczne są różnice pokoleniowe, które wpływały na reakcje wobec nadchodzących wydarzeń i ostatecznego rozczarowania. Dus podkreślał, że wśród starszych, świadomych ryzyka obywateli niewiele było gotowych na publiczną krytykę partii przed 1968 rokiem, w przeciwieństwie do młodszych, bardziej entuzjastycznych uczestników życia społecznego. Rejchrt z kolei akcentował, że jego pokolenie nie było tak bardzo rozczarowane po inwazji, być może dlatego, że jego oczekiwania były raczej oparte na osobistym doświadczeniu wolności niż na wielkich wizjach politycznych. Praska Wiosna była też dla nich katalizatorem aktywności i dialogu. Rozmówcy podkreślali, że ewangelicy, zwłaszcza intelektualiści, odegrali kluczową rolę w publicznych debatach i działaniach sprzyjających dialogowi, mimo ograniczeń i narastających represji. Zwracali także uwagę na strukturę Kościoła ewangelickiego, która pozwalała na większą niezależność duchownych i bardziej demokratyczne formy zarządzania, co stanowiło przeciwagę dla kontrolowanego i hierarchicznego Kościoła katolickiego. Zdaniem Trojana i Trojanovej ta strukturalna odmienność sprawiała, że ewangelicy byli bardziej niezależni. Większe możliwości działania zapewniało także łagodniejsze traktowanie ewangelików przez komunistów.

Ewangelicy, jak wielu przedstawicieli inteligencji czeskiej, przyjęli rolę cichych przeciwników reżimu, czego przykładem były inicjatywy Hejdánka i Rejchrt. Ich doświadczenia dowodzą, że Praska Wiosna była czymś więcej niż chwilowym ożywieniem – stanowiła fundament długotrwałego wewnętrznego oporu, który odrodził się w czasie Aksamitnej Rewolucji.

Spośród przedstawicieli najstarszej generacji czeskiej inteligencji o innym światopoglądzie Ivan Havel (1938) bardzo dobrze wspominał lata sześćdziesiąte. Przywoływał dwa różne odczucia: sprzed i po inwazji. W latach sześćdziesiątych miał poczucie, że relacje między ludźmi są bardzo życzliwe, otwarte. Od 1969 do końca 1971 roku przebywał na studiach w USA, a po powrocie dostrzegł radykalną zmianę w zachowaniach napotkanych osób: nieufność, podejrzliwość, strach. Tak to opisywał:

Pamatuji si na ta 60. léta moc dobře. Ne ani tak na konkrétnosti a události, ale na takovou tu atmosféru. Já jsem byl tehdy postupně vystudovaný elektrotechnik. Tak já jsem nebyl ani v politice, ani v takové té kultuře, jako třeba můj bratr. Kulturní aktivity jsem nechal bratrovi. Nicméně, celá ta doba byla tak nadějná, že nás to všechny strhlo chodit do divadel a číst noviny. My jsme tomu říkali

obleva, když sníh jde pryč. To je obleva. Bylo to jako jarní obleva. Všichni byli nadšení a všichni mysleli, že je to už navždy. Potom přišla ruská invaze. Začalo být zajímavé období. Pro mě to bylo tak, že já jsem během té oblevy vykorespondoval možnost studovat v Americe. Byl jsem tam od roku 1969 do prosince 1971. Odjížděl jsem v době, kdy tady ještě byla dobrá nálada, kdy si lidé pomáhali. Naopak jsem dokonce oceňoval, jak i po té invazi si lidé pomáhali, byli tolerantní, všichni si rozuměli. Byli úplně jiní, než jak jsem je znal před tím. No vrátil jsem se z té Ameriky a byla úplně jiná situace. Lidé vystrašení, podřízení, polovina z nich podepsala nějakou petici, že jsou na straně Rusů atd. Unikl jsem tomu přechodu, který musel být dost dramatický, protože během dvou let se změnila úplně nálada lidí (Havel 6.10.2019).

Przedstawiciel środkowej generacji, Václav Žak³¹⁶, studiował w latach sześćdziesiątych na Fakultie technické a jaderné fyziky na Českém vysokim učení technickem w Pradze. W tym czasie zaczął interesować się polityką i filozofią. Wspominał zajęcia, które się wtedy odbywały:

Já jsem nastoupil na fakultu v roce 62 a upřímně řečeno my už jsme se nebáli politické persekuce. My jsme měli velmi zvláštní katedru marxismu-leninismu, protože to byli lidé, kteří sami prošli různým vývojem. Jeden byl farář. Z církevního učení se dostal do marxistického učení. Ti lidé byli velmi otevření a nebyli to prototypy těch hloupých komunistů. Když jsme na tu fakultu přišli, tak nám řekli, že vědí, že my jdeme studovat fyziku a ne marxismus-leninismus a že prostě nás nikoho nevyhodí od státnic, že nás tam pustí, ale akorát nás budou otravovat trojky na červený diplom. Nastala výuka, nejdříve to bylo dělnické hnutí a já si vzpomínám, že jsem řekl tomu lektorovi, že Rudé právo je fašistický plátek. Lekl jsem se a čekal jsem, co se bude dít. On mi začal vykládat, co je to fašismus a proč Rudé právo není fašistický plátek. Já jsem si uvědomil, že o těch pojmech vůbec nic nevím. Člověk to používá jako nálepku, protože ví, že to ty lidi naštvě, když tu nálepku použije. Potom když jsem se dostal asi do třetího ročníku, tak jsem uměl už anglicky a naši marxisti s tím měli Chruščevovu řeč na 20. sjezdu komunistického svazu. Měli ji v angličtině jako fotokopie. Ne xeroxy, ale fotokopie. Tenkrát mi to jakou velkou vzácnost půjčili a já jsem si z toho dělal referát na seminář. Takže tam jsem se začal zajímat o politiku, protože jsem do té doby prakticky nic nedělal. A díky diskusi s nimi o filosofii jsme se začali, nejen já, ale celá řada lidí zajímat o filosofii tenkrát. Ty roky od toho 62 až do roku 67 na té fakultě vlastně neexistovalo ideologické téma, o kterém by se nedalo mluvit. Vedlo to k tomu, že třeba na naší fakultě se organizovaly přednášky vysokých stranických činitelů. Takže třeba měli u nás přednášku Ota Šik, což byl tenkrát ředitel Ústavu akademie věd.

³¹⁶ Urodzony 28 lipca 1945 roku w Taborze. Dysydent, sygnatariusz Karty 77, programista, polityk, publicysta. Ukończył w 1967 roku Fakultu technické a jaderné fyziky ČVUT, byl na stypendium w Wielkiej Brytanii, następnie pracował w Výzkumnym ústavu matematických stroju w Pradze. Zakládał Kruh nezávislé inteligence i Občanské fórum. Po Aksamitnej Rewolucji był dyrektorem departamentu informatyzacji przy Ministerstwie Edukacji, posłem, wiceprzewodniczącym Českéj národní rady, przewodniczącym Rady pro rozhlasové a televizní vysílání. Wykładowca teorii polityki na Uniwersytecie Karola i Uniwersytecie w Hradcu Králové. Od 2002 roku redaktor naczelný czasopisma „Listy”.

Tehdy připravoval reformu a on tam přišel dělat přednášku, a tedy nám vysvětloval, proč to hospodářství nefunguje (Žak 8.11.2019).

Hanka Šabatová (1951) z najmłodszego pokolenia dysydentów zapamiętała lata sześćdziesiąte jako przyjemny okres swojego życia:

Jinak jsem žila takový normální občanský život a docela nadšeně jsem sledovala ty události. Četla jsem hodně noviny a dotvářela si ten obraz na společnost podle těch svobodných médií, ale to je asi tak všechno, co bych k tomu řekla. Byla jsem z rodiny, kde se o politice mluvilo. Takže ještě to dokreslovalo to, že ten vývoj byl pozitivně přiměn celou naší rodinou, mými přáteli. Nepamatuju si nikoho, kdo by nějak nebyl rád, že se ty události vyvíjejí, tak jak se vyvíjejí (Šabatova 6.11.2018).

Šabatová doskonale pamięta początek inwazji wojsk Układu Warszawskiego:

Mám osobní rodinnou vzpomínku, že jsem se to dozvěděla někdy okolo třetí v noci. To znamená, vojska překročila hranice někdy okolo 11 a zhruba ve tři hodiny v noci u nás zazvonil tatínkův³¹⁷ kolega, který byl funkcionář stranického výboru. (...) říkal, když jsme otevřeli, obsadili nás Rusové a táta se oblékal hnedka a odešel. Už nepřišel do bytu a pak jsme se dozvěděli z rozhlasu z toho nezávislého, takhle se nazýval československý rozhlas, že brněnská delegace míří na ten sjezd, který se bude konat mimořádně (Šabatova 6.11.2018).

Dla Václava Žaka bylo jasné, že rosyjscy żołnierze nie mają pojęcia, dlaczego znaleźli się 21 sierpnia 1968 roku w Czechosłowacji. Tak wspominał ten dzień:

(...) jsem měl 21. srpna nastoupit do zaměstnání. Takže jsem měl čistou košili a kalhoty jsem měl složené na židli. Ve tři ráno mi volal švagr a říká mi, přiletěli Rusové. Já jsem si říkal, on zase pil. Pak jsem si pustil rádio a nedalo se chytit nic než Moskva. Tam taková rozjásaná dáma říkala šťastným hlasem, že v ranních hodinách překročila spřátelená vojska hranice Československé socialistické republiky, aby zachránila socialismus. Když jsem vylezl z domu, tak tam byl těžký kulomet, který nám mířil na dveře. Odjel jsem do Prahy, kde jsem na Václaváku viděl střelbu na muzeum. Viděl jsem boje okolo Hlasu, ale já si myslím, že jsem nebyl sám. Na těch Rusech bylo vidět, že vlastně prostě rozdíl mezi německým okupantem a ruským okupantem byl tedy opravdu viditelný na první pohled. Ti Rusové k vám chodili a žebroli o cigarety, takhle se normálně okupant nechová. Já si myslím, že

³¹⁷ Jaroslav Šabata, urodzony 2 listopada 1927 roku w Dolenicach, zmarł 14 czerwca 2012 roku w Brnie, studiował filozofię i psychologię, polityk lewicowy, do 1969 roku w Komunistycznej stronie Czechosłowacji, dysydent, sygnatariusz i rzecznik Karty 77, działacz Občanského fórum, poseł, minister bez teki.

celá řada lidí uměla rozlišit mezi Sovětským svazem a mezi Rusy, kteří se podíleli na téhle šarádě (Žak 8.11.2019).

Ivan Havel, jak wynikało z jego wcześniejszej wypowiedzi, okres „normalizacji” postrzegał jako czas wycofania się społeczeństwa, ucieczki we własny świat, w pewnym sensie podwójnego życia: innego na zewnątrz, innego wśród najbliższych:

Najednou měli špatnou náladu. Přestali si pomáhat. Stáhli se do ústraní. Hodně lidí, kteří na to měli, si pořídili chalupu a trávili tam většinu času. Nebylo ani kam chodit. Postupně byla zakazována divadla i jiné věci. Bylo to období, které se nazývalo normalizace. Oni, ti mocipáni to začali nazývat normalizací. Mínili tím, že u nás byla situace normální v 50. letech. Potom byl jakýsi úlet z těch 60. let. Takže normalizace, že je návrat do toho stylu 50. let. Bylo to ale jiné. To, co chtěl režim od lidí v 50. letech, byla spíše skutečná víra a jejich srdce. V těch 70. letech stačilo jako uvědomění. Člověk si doma mohl říkat, co chtěl, ale na veřejnosti, že je hodný. To bylo až do toho roku 1989 (Havel 6.10.2019).

Wspomnienia tego środowiska czeskiej inteligencji dopełniają obraz Praskiej Wiosny przedstawiony przez katolików i ewangelików, pozwalając spojrzeć na ówczesne wydarzenia jako na czas wielkiej nadziei, brutalnie przerywanej przez siły zewnętrzne. W cytowanych narracjach okres Praskiej Wiosny jawi się jako czas fundamentalnych przemian społecznych, których wspólnym mianownikiem stała się walka o wolność i godność, ale również późniejsza akceptacja konieczności podwójnego życia w warunkach „normalizacji”.

Wypowiedzi ankietowanych przeze mnie katolików, ewangelików i świeckich intelektualistów dotyczące Praskiej Wiosny wskazują na różnorodność doświadczeń i form oporu, które z jednej strony były wspólne, z drugiej zaś uwidaczniały charakterystyczne dla tych grup różnice. Wszystkie środowiska zjednoczyły się w opisie Praskiej Wiosny jako okresu nadziei i odrodzenia, ale odmienne struktury organizacyjne oraz specyficzne relacje z reżimem sprawiły, że każda z grup miała własne, odrębne doświadczenia związane z tym czasem i z jego konsekwencjami po inwazji.

Zarówno katolicy i ewangelicy, jak i inni zgodnie postrzegają Praską Wiosnę jako okres ożywienia i nadziei na zmianę. Opisy tego czasu jako momentu otwarcia społeczeństwa na dialog, swobodę myśli i wymianę kulturową pojawiają się

u przedstawicieli wszystkich środowisk. Katolicy i ewangelicy podkreślali wzmożoną aktywność religijną, pojawienie się nowych inicjatyw teologicznych, a świeccy intelektualiści opisywali otwarcie się na różnorodność intelektualną oraz rozwój sztuki, literatury i filozofii. Zarówno katolicy, ewangelicy, jak i świeccy intelektualiści podkreślali też, że doświadczenia Praskiej Wiosny ukształtowały ich postawę wobec reżimu na przyszłość. Widzieli ten czas jako moment narodzin struktur opozycyjnych, z których później wyłoniła się Karta 77 czy inne inicjatywy dysydenckie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Dla wszystkich grup Praska Wiosna była symbolicznym fundamentem moralnym i etycznym dalszych działań na rzecz wolności.

Wspólne wszystkim okazało się także poczucie zawodu, rozczarowania i bólu po inwazji wojsk Układu Warszawskiego w 1968 roku, wywołując silne poczucie straty i powrotu do represji. Katolicy, ewangelicy i świeccy intelektualiści mówili o głębokim zawodzie, a nawet rozpacz, że ich wysiłki na rzecz liberalizacji społeczeństwa zostały zmarnowane.

Wspólnym elementem wypowiedzi przedstawicieli wszystkich grup był także opis wzmożonej współpracy, bliskich relacji i silnych więzi, które powstały w czasie Praskiej Wiosny. Rozmówcy wspominali okres wspólnotowego działania, wzajemnego wsparcia i budowania trwałych relacji społecznych. Ich solidarność była szczególnie istotna w kontekście działań opozycyjnych, niezależnie od wyznania czy przekonań politycznych.

Ewangelicy mieli bardziej demokratyczne struktury wewnętrzne, które sprzyjały autonomii wspólnot lokalnych i samodzielności duchownych, co stanowiło z kolei znaczną trudność w zhierarchizowanym Kościele katolickim. Mieli także większą wolność ze strony reżimu, dzięki czemu więcej mogli zdziałać. Katolicy mieli bardziej ograniczone pole działania z powodu represji wywieranych na duchowieństwo oraz potrzebę zachowania „pokoju” z reżimem. Świeccy intelektualiści mogli bardziej jawnie i publicznie angażować się w działania opozycyjne, co przejawiało się w ich udziale w kulturze niezależnej.

Karta 77

W przeciwieństwie do wspomnień o Praskiej Wiosnie zbieranie narracji o drugim momencie konstytuującym ówczesne społeczeństwo, czyli o Deklaracji Karta 77, było

trudniejsze. W przeprowadzonych wywiadach respondenci albo unikali jednoznacznych wypowiedzi na temat stygmatyzacji i podziałów społecznych wywołanych przez podpisanie bądź niepodpisanie Karty, albo zaznaczali, że podpisanie Karty 77 było złożeniem podpisu pod kolejną petycją i nie miało dla nich znaczenia, czy ktoś podpisał Kartę 77, czy nie. Tłumaczyli to tak, że ci, którzy nie podpisali Karty, robili to, chroniąc inne osoby lub dzieła. Jednak zauważane elementy komunikacji pozawerbalnej, takie jak wiercenie się na krześle, przeciąganie ostatnich słów i grymas twarzy sugerujący szukanie odpowiednich słów do rozpoczęcia kolejnego zdania, by nie powiedzieć tego, czego się nie chce, wywoływały pewien dysonans. Wyostrzyło to badawczy odbiór przekazów o Karcie.

Jak wskazałam na początku tego rozdziału, nie łączę w procesie analizy tekstu i całego kontekstu pozawerbalnego wypowiedzi, ale staram się skupiać na tym, co respondenci przekazali w formie słownej. Wobec osób, z którymi rozmawiałam, czuję odpowiedzialność, która obliguje mnie do wiernego przekazania ich perspektywy. Uwzględniam jednak swój wpływ jako badaczki na respondentów i na ich narracje (Bielenin-Lenczowska 2011, s. 151-168), a przede wszystkim to, że wytworzona w czasie naszych rozmów wiedza nie jest obiektywną prawdą, lecz konstruktem, który podlega różnym wpływom od momentu tworzenia, poprzez analizę w czasie badań, aż po lekturę i odbiór czytelniczy (zob. np. Muszyński 2020). Zdecydowałam się nie zgłębiać kwestii podziału na osoby, które podpisały Kartę, i te, które tego nie zrobiły³¹⁸. Napięcia sprzed lat mogłyby bowiem negatywnie przełożyć się na proces badań. Już sam powrót do wspomnień stanowił czasem dla rozmówców wyzwanie³¹⁹. Karta 77 stała się symbolem, a przez to pojawiło się ryzyko stygmatyzacji tych, którzy się nie zdecydowali na jej podpisanie. Osoby te mogły obawiać się ocen moralnych i porównań z sygnatariuszami, które mogłyby sprawić, że rozmowy na ten temat byłyby dla nich niewygodne. W procesie reinterpretacji historii, obraz Karty 77 mógł ewoluować z czasem w pamięci zbiorowej i stać się symbolem heroicznego sprzeciwu, którym nie był dla respondentów w czasie jej powstawania. U tych, którzy nie byli bezpośrednio

³¹⁸ Choć w niektórych przypadkach pytałam o to, co respondenci uważają o niepodpisaniu Karty 77 przez konkretną osobę.

³¹⁹ Zanim przystąpiłam do rozmów, ale także w czasie prowadzenia badań, zapoznałam się z literaturą z zakresu wpływu wspominania wydarzeń nieprzyjemnych, niechcianych, „wyrzuconych” z pamięci na osobę badaną (Van Der Kolk 2024). Gdy w czasie rozmów pojawiały się obawy, że dany temat będzie dla rozmówcy zbyt trudny, że może negatywnie wpłynąć na jego psychofizyczny dobrostan, nie kontynuowałam go, nie upierałam się przy odpowiedzi na pytanie.

zaangażowani, spojrzenie wstecz mogłoby wywoływać poczucie niedoceny własnych działań lub trudności z pełnym utożsamieniem się z tym symbolem.

Spośród 50 respondentów ze środowiska katolickiego, z którymi przeprowadzałam wywiady, Kartę 77 podpisało 16 osób, w tym siedmioro rzeczników i rzeczniczek. Spośród 11 ewangelików było 9 sygnatariuszy i sygnatariuszek Karty 77, w tym dwóch rzeczników. Z dwójga rozmówców ze środowiska żydowskiego jedna (Karol Sidon) podpisała Kartę 77, a wśród 11 osób o innych światopoglądach wszystkie były sygnatariuszami i sygnatariuszkami Karty 77, a dwie również rzeczniczkami Karty. Z grona 73 respondentów (nie wliczając polskich ekspertów: Andrzeja Jagodzińskiego i Mariusza Surosza ani Evy Vybíralovej) 37 osób podpisało Kartę 77 i 11 było jej rzecznikami lub rzeczniczkami.

Na pytanie o doświadczenia związane z powstaniem Karty 77 odpowiedziało 73 respondentów. Najmłodszy respondent, urodzony w 1965 roku, miał w tym czasie dwanaście lat, ale obaj podpisali Kartę 77 w późniejszym okresie. Na temat swoich doświadczeń nie wypowiedzieli się polscy eksperci ani badaczka urodzona w 1982 roku.

Wypowiadały się zarówno osoby, które podpisały Kartę, jak i te, które z różnych powodów tego nie zrobiły. Nie wynikało to z braku akceptacji przekazu Deklaracji, ale z obiektywnych przyczyn, o których mówią wybrani przedstawiciele grupy respondentów.

Vilém Prečan, który w czasie ogłoszenia Deklaracji Karty 77 był już na emigracji w Republice Federalnej Niemiec, opisuje, w jaki sposób doszło do zbierania podpisów:

(...) těch 241 ti to podepsali. Ono jich bylo o něco více, ale asi deset jich nepublikovali, aby je příliš neohrozili nebo z nějakého důvodu. Podepisovat se začalo myslím tak od 21. To byla velmi příhodná doba. V době vánočních svátků také pozornost StB byla menší. U Havla byla potom 3. ledna porada. Sběrači podpisů archy přinesli. Nejvíce mě překvapil Zdeněk Mlynář, protože přinesl 117 podpisů těch bývalých komunistů³²⁰. Ale to vše víte. Zachoval se záznam o té poradě u Havla (Prečan 16.07.2019).

³²⁰ Wspominała o tym również Petruška Šustrová: „V té první vlně jich bylo hodně, ale ve skutečnosti říkali, že to byli všechno bývalí komunisti. Kritici jsou různí. Nejen, že to nebyli všechno bývalí komunisté, ale v té první vlně jich bylo hodně, protože Zdeněk Mlynář obešel, koho mohl, a posbíral podpisy” (Šustrová 19.09.2019).

Do informacji ogólnie znanych i zbadanych przez historyków (również przez niego, działalności Karty poświęcił większość swojego naukowego życia)³²¹ dodaje osobiste wspomnienia:

Charta se připravovala bez spolupráce s lidmi v exilu, protože šlo o utajení celé záležitosti, co nejdéle. Takže jediné spojení se zahraničím bylo to, kde šlo o uveřejnění v základních velkých světových denících. V Le Mondu, v Timesech, New York Times, v Corriere della Sera. A to zařizoval Pavel Kohout, kterému se podařilo celý ten text dostat do zahraničí. Tam jeden německý novinář Peter Riese zařídil to spojení s novináři a dohodu o tom, že to bude publikováno 7. ledna v ranních novinách. Jen L'Humanité s datem sedmého se distribuuje už šestého večer, takže v Paříži se to dozvěděli dříve. Odtud se to také dozvěděl pařížský dopisovatel rádia Svobodná Evropa. My jsme o tom nevěděli, takže jediné potom, když přišly ty první zprávy o tom, že to bylo publikováno, tak jsme si vyměňovali informace mezi sebou. Mám záznam telefonátu. (...). Byl jsem velice opatrný při telefonování s přáteli v Praze, abych je neohrozil svým telefonátem, poněvadž já jsem byl ten nepřítel v zahraničí spojený s ideodiverzními centrály, ale potom jsem večer zavolał Ludvíkovi Vaculíkovi, abych se od něho dozvěděl, o co jde. On mi také opravil, kdo jsou mluvčí. Měli jsme první informaci, že první mluvčí je Zdeněk Mlynář, což nebyla pravda. On mi potom řekl, o co jde (Prečan 16.07.2019).

Skupiając się na logistyce publikacji, Prečan podkreśla więc rolę Pavla Kohouta, który zorganizował przekazanie tekstu Karty 77 zagranicznym mediom, co miało zwrócić międzynarodową uwagę na sytuację w Czechosłowacji. Publikacja w prasie światowej miała miejsce 6–7 stycznia 1977 roku i wywołała szeroką reakcję.

Opisując swój udział w przekazywaniu informacji między emigracją a krajem, Prečan podkreślał, jak ostrożnie musiał prowadzić rozmowy telefoniczne, aby chronić przyjaciół przed inwigilacją i represjami. Jako emigrant, postrzegany przez władze jako wróg, znajdował się w szczególnie trudnym położeniu, próbując jednocześnie utrzymać kontakt z opozycją w kraju i zapewnić jej bezpieczeństwo.

Fragmety jego wypowiedzi rzucają światło na skomplikowaną rzeczywistość organizacji opozycji w Czechosłowacji oraz trudne warunki pracy nad Kartą 77. Pokazują również osobisty wymiar działalności opozycyjnej – decyzje podejmowane przez Prečana i innych działaczy były podyktowane nie tylko względami logistycznymi, ale także głębokim poczuciem odpowiedzialności wobec przyjaciół i kraju. Prečan

³²¹ Najważniejsze z nich: Císařovská Blanka, Prečan Vilém 2007a, 2007b, 2007c, Prečan 1980, 1990, 1994. Bibliografia prac Viléma Prečana: http://www.usd.cas.cz/wp-content/uploads/precan_tisk-1.pdf.

zwrócił uwagę na to, że cechą reżimu komunistycznego było pogwałcenie praw człowieka, dlatego ich przywrócenie miało być krokiem ku odzyskaniu demokracji. Dzięki Kartie 77 w Czechosłowacji proces helsiński, dopominanie się o prawa człowieka, odbywał się „oddolnie”³²² – było to novum, które doprowadziło do demokratycznych przemian. Podobnie procesy te przebiegały w krajach Europy Środkowej.

Já jsem považoval Chartu za radikální krok, poněvadž šla na kořeny věci. Kořen je radics. To máte také v Polsku. Radikální v tom, že postihovala a šla na kořen toho, na čem se ten režim zakládá a proč je tak všeobšáhly. Protože on neguje ta základní lidská práva. Proto obnovení těch základních a občanských práv uskutečnění, realizace v celém státě byla popřením té komunistické totality. Popřením toho režimu, ve kterém byla strana komunistického typu byla tou tzv. vedoucí úlohou ve státě. Od realizace lidských a občanských práv vedla cesta k obnovení demokracie. Byla potřeba polemika už v roce 1976-1977 Emanuela Mandlera, který by souhlasil s tímto prohlášením. Říkal, že by se měli orientovat především na nápravu postižení těch lidí, že je to půl milionu lidí, kteří byli při čistkách existenčně postižení. A že tam se to mělo soustředit na takové problémy a nikoliv na ty příliš obecné. Jenomže co je obecnost v tomto rozsahu. Tento program, který se navíc dal spojit s tím, co bylo nové z mezinárodního hlediska, to se totiž Charta, to vystoupení Charty a také sovětských iniciativ, některé sovětské byly dřívější. Do té doby se helsinský proces odehrával na úrovni vlád. Helsinský proces shora. A tady se najednou začal utvářet Helsinský proces zdola, který podporoval a vytvářel domácí tlak v těch zemích, kde se lidská a občanská práva nerespektovala. Takže to bylo nesmírně cenné a vyjadřovalo to potřebu doby. Vyústěním byla demokratická revoluce toho typu, jak se odehrála v letech 1989-1990. Možná to slovo revoluce, ten pojem revoluce vy nemáte rádi nebo ho neuznáváte. Já se například přiu s Petrem Pithartem³²³ (Prečan 16.07.2019).

Prečan výrazně podkřešl rewołucyjny charakter Karty i jej radykalny spôsob odnoszenia się do korzeni systemu komunistycznego, który negował podstawowe prawa człowieka. Karta 77 była dla niego „krokiem radykalnym”, ponieważ domagając się przestrzegania praw człowieka i praw obywatelskich, kwestionowała fundamenty ustroju, w którym monopol na władzę miała partia komunistyczna. Według Prečana realizacja tych praw była drogą do przywrócenia demokracji, co stanowiło wówczas sprzeciw wobec totalitarnej władzy. W jego ocenie rewolucja była nieuniknionym zwieńczeniem tych działań, choć zdaje sobie sprawę, że termin ten budzi różne interpretacje i wątpliwości.

³²² Więcej na ten temat: Thomas 2007.

³²³ Petr Pithart uważa, że nazwa „Aksamitna Rewolucja” nie jest adekwatna do procesu zmian, który przebiegał w Czechosłowacji.

Vilém Prečan w następujący sposób tłumaczy, dlaczego rewolucja mogła być bezkrwawa. Dostrzega wartość w przeprowadzeniu zmian w taki sposób, by odbyło się bez rozlewu krwi i unikały skutków typowych dla wcześniejszych rewolucji, które „pożerały własne dzieci”.

Jestliže jde o změnu politického systému, přece revoluce nemusí být krev. Revoluce nemusí být provázena tím, co byla revoluce předtím, které zašly většinou tak daleko, že potom požíraly vlastní děti. K čemu by nám byla revoluce takového typu v roce 1989–1990, když členů komunistické strany bylo milion a půl obyvatel. Měli půl druhého milionu členů. Kdo je měl postihovat? Těch tisíc spravedlivých? Já jsem právě tehdy oceňoval to nejsme jako oni. Já jsem oceňoval to, že ten nově vznikající demokratický režim, že se úzkostlivě bránil tomu, aby se nestala žádná ani jedna křivda. Já si myslím, že to bylo správné (Prečan 16.07.2019).

W społeczeństwie, którego półtora miliona obywateli należało do partii komunistycznej, represje wobec tak licznej grupy byłyby trudne do wykonania, a przede wszystkim wątpliwe moralnie. Prečan szczególnie cenił zasadę „nie jesteśmy tacy jak oni” – nowo powstający system demokratyczny unikał zatem działań odwetowych i dbał o to, by nie dochodziło do niesprawiedliwości. Takie podejście uznał za słuszne, ponieważ pozwalało uniknąć niepotrzebnych krzywd, zapewniając, że transformacja będzie bardziej ludzka i etyczna. W taki sposób rewolucja 1989 roku różniła się od poprzednich – była to transformacja, która wyznaczyła nowe standardy w dążeniu do sprawiedliwości i pokojowych zmian.

Karta 77 stanowi punkt kulminacyjny procesu zпочątkowanego wydarzeniami Praskiej Wiosny, od którego rozpoczęła się droga ku demokracji.

W dalszej części studium podejmę próbę prześledzenia tej drogi, koncentrując się na doświadczeniach dysydentów związanych z ogłoszeniem Deklaracji Karty 77. Zainteresowania badawcze obejmują zarówno tych, którzy ją podpisali, jak i tych, którzy tego nie zrobili. Celem takiego działania jest zrozumienie szerokiego wachlarza postaw wobec tego kluczowego momentu czechosłowackiej historii.

Najstarsi z respondentów, Dana Němcová i Jan Sokol, podpisali Kartę 77 jako jedni z pierwszych sygnatariuszy, jeszcze przed jej ogłoszeniem³²⁴. Němcová wspomina udział swojego męża Jiřígo przy tworzeniu tekstu Deklaracji:

Můj manžel Jiří Němec byl v samém začátku tvorby vlastně toho textu. Já jsem u toho nebyla, ale sešlo se čtyři, pět lidí, včetně teda Vaška Havla. Ty myšlenky byly jasné a teď šlo teda o to je formulovat do těch jednotlivých bodů, které myslím si, že do dneška... já jsem si ji zase tuhle přečetla a říkala jsem si: To je fantastické prostě. Je to skvělé, je to přesné. Každý k tomu musel říct – To je ono (Němcová 22.09.2019).

Mimo že Němcová nie brała udziału w redagowaniu Karty, opisuje początkową fazę jej tworzenia, tj. kulisy powstawania tego dokumentu. Relacjonuje, że główne idee były od początku jasne, ale wyzwaniem stało się ich odpowiednie sformułowanie. Wspomina, że nawet po latach, ponownie czytając Kartę, jest pod wrażeniem jej uniwersalności. Przywołując to wspomnienie, mówi o Karcie z entuzjazmem, nazywając ją „fantastyczną, świetną i precyzyjną”. Jej słowa wyrażają przekonanie, że tekst Deklaracji trafnie oddawał ducha i wartości wspólne dla dysydentów. Ważna była dla niej jego prostota i celność.

Jan Sokol, jak już wspominałam, nie dowiedział się o Karcie 77 od swojego teścia Jana Patočki, ale Deklarację przyniósł mu do podpisania Jiří Němec, a on roznosił ją dalej:

Já jsem se k tomu dostal velmi brzy, ale ne skrz Patočku. Patočka nás velice chránil a vůbec o tom nemluvil. Od Patočky jsem se nedozvěděl nic. Chartu mi přinesl Jirka Němec. A já jsem je pak roznesl ještě různým lidem. Patočka měl samozřejmě radost, když se o tom dozvěděl. Pár týdnů kolem konce roku '76 a začátek roku '77 byl docela horký (Sokol 20.09.2018).

Opisując pierwsze zetknięcie z Kartą 77, Jan Sokol podkreślał, że jego teść Jan Patočka z troski o swoich bliskich nie mówił im o tej inicjatywie. Wspominał jednak jego entuzjazm, gdy dowiedział się o podpisaniu Karty 77 przez Sokola. Zazaczył, że okres przełomu, „gorące tygodnie” 1976 i 1977 roku były dla sygnatariuszy szczególnie intensywne i pełne napięcia.

³²⁴ Karta 77, Dokument D1, 1977, 1. leden, Praha. – základní (konstitutivní) prohlášení Charty 77 o příčinách vzniku, smyslu a cílech Charty a metodách jejího působení.

Historię Marie Rút Křížkovéj wspominałam w Rozdziale I. Referuje ją ona w następujący sposób:

Já jsem se dozvěděla o Chartě vlastně z novin. Ztroskotanci a samozvanci a tak jsem říkala, tady máme druhá 50. léta a to prostě nemůžeme dopustit. Tak jsem napsala ty dopisy. Napsala jsem tedy přihlášení k Chartě. To bylo moje vlastní rozhodnutí, a kde jsem uvažovala, jak to tedy dostanu, protože jsem neznala vůbec nikoho z těch, co podepsali Chartu (Křížková 6.11.2018).

Marie Rút Křížková opisuje swoje zaangażowanie w Kartę 77 jako reakcję na artykuły prasowe, które przedstawiały sygnatariuszy jako „zdrajców” i „samozwańców”. Te oskarżenia przypominały jej propagandę z lat pięćdziesiątych, kojarzoną z represjami politycznymi i procesami pokazowymi, co skłoniło ją do podjęcia działania. Decyzja o przystąpieniu do Karty była dla niej aktem sprzeciwu wobec powrotu do metod stosowanych przez reżim dekady wcześniej. Nie znając nikogo z grona sygnatariuszy, Křížková postanowiła napisać list i samodzielnie wyrazić swoje poparcie, co stanowi dowód jej osobistej odwagi i poczucia odpowiedzialności obywatelskiej. Jej nazwisko nie zostało publicznie podane do wiadomości w dokumentach Karty 77.

Petruška Šustrová, z drugiej generacji opozycjonistów, również podpisała Kartę 77 w pierwszej fali. Tak wspominała tę chwilę:

O Vánocích 1976 mi ji přinesl Petr Uhl, se kterým jsme byli zavření, takže jsme byli přátelé. A dal mi papír, že mi dá něco přečíst. To jsem si myslela, že mi dá něco opravdu zajímavého. Tak jsem si to přečetla. On mi dal další papírek, jestli to chci podepsat. Na papírek mi napsal, co tam mám napsat. Velmi konspirativní. Pak už to tak konspirativní nebylo (Šustrová 19.09.2019).

Zwróciła uwagę na to, że informacja o powstaniu tej inicjatywy nie tylko pojawiła się w zachodnich rozgłośniach radiowych, ale udostępniła ją także sami komuniści. Šustrová tłumaczyła:

(...) o Chartě se vědělo, protože zaprvé reżim z důvodu, který se nedá pochopit, jedině blbství, zveřejnil, že něco takového je. Tím na to všechny upozornil. Takže ty lidi, které to zajímalo, si samozřejmě pustili Svobodnou Evropu, Hlas Ameriky, nebo BBC a dozvěděli se. Kdo chtěl, věděl. Protože to bylo běžné, že ty zahraniční rozhlasové informovali (Šustrová 19.09.2019).

Rząd opublikował informację o Karcie 77 w cenzurowanych mediach krajowych, aby napiętnować i oczernić jej twórców. W rzeczywistości poinformował w ten sposób obywateli o powstaniu inicjatywy i zainteresował nią społeczeństwo.

Petr Uhl, jej przyjaciel i współtwórca z okresu wcześniejszych represji, przyniósł dokument podczas świąt Bożego Narodzenia w 1976 roku, dając jej „coś do przeczytania”. Kiedy przeczytała treść, napisał notatkę instruującą, w jaki sposób powinna podpisać deklarację, co – jak opisuje Šustrová – było konspiracyjnym gestem, charakterystycznym dla Uhla. Z czasem, jak zauważa, poziom konspiracji się zmniejszył.

Daniel Kroupa³²⁵ dowiedział się o Karcie 77 od Vendelína Komedy, który uczestniczył w niektórych naradach przed jej ogłoszeniem³²⁶. Kartę do podpisu przywiózł mu Martin Palouš, z którym studiował filozofię na seminariach u Jana Patočki. Został sygnatariuszem, ponieważ chciał w ten sposób wesprzeć swojego mistrza, ale również dlatego, że utożsamiał się z przesłaniem Karty 77.

Mně se narodil třetí syn, 29.12.1976, Matěj, ten je nyní hudebním skladatelem, dělá scénickou a filmovou muziku. A přivezl jsem manželku z porodnice, a to byl důvod, už jsme tedy měli plné ruce práce, byl to tedy třetí syn, tak jsem nemohl chodit do těch společností, kde se Charta rodila. O tom, že se to chystá jsem věděl předem od Vendelína Komedy, no a teprve když jsem tedy manželku po pěti dnech přivezl domů, tak nás přijel navštívit Martin Palouš a maminka mojí ženy, sešly se u nás doma a Martin přivezl Chartu. Tak jsem si ji tedy přečetl, šel jsem za manželkou do kuchyně, aby to tchyně neviděla, a zeptal se jí zda to teda můžu podepsat, protože v tom Patočku nemůžeme nechat samotného. Jeho žáci by se tam měli objevit. Svůj podpis jsem předal Martinu Paloušovi, a ten se při nějaké domovní prohlídce někde ztratil, takže jsem to pak za tři měsíce podepisoval znovu v bytě Jana Sokola. Můj podpis byl zveřejněný v dokumentu číslo 8 až v květnu³²⁷ (Kroupa 12.10.2018).

Kroupa zwraca uwagę na przemyślane posunięcie z odwołaniem się do Aktu Końcowego KBWE, które zaproponował ewangelik Ladislav Hejdánek. Odnosi się do

³²⁵ Jak wynika z przytoczonych wypowiedzi Daniela Kroupy, był on bardzo ciekawym rozmówcą. Przekazywał zawsze informacje i nakreślał ich szersze tło, włączał do opowieści historie innych osób, dając tym samym impuls do dalszych poszukiwań. Choć w innym wymiarze, widzę tu szkołę Oty Mádra, który – jak mówił Václav Malý – „všecko jako pavouček »sprádal«” (Malý 21.02.2019).

³²⁶ Według Petra Uhla, lewicowego dysydenta, polityka, dziennikarza, był na spotkaniu w mieszkaniu Jaroslava Kořána 10 grudnia 1976 roku. Uhla nie było na spotkaniu, ponieważ tego dnia wyszedł z więzienia jego teść, Jaroslav Šabata.

³²⁷ 1977, 9. březen, Praha. – Souhrnný seznam 617 signatářů Charty 77. (Dokument č. 8). Dokument jest podpisany przez dwóch rzeczników: prof. dr. Jana Patočkę i prof. dr. Jiřígo Hájka. Jest to ostatni dokument, który podpisał Jan Patočka przed śmiercią.

tekstu Patočki tłumaczącego istnienie i funkcjonowanie Karty, w którym Patočka podkreśla, że Karta może działać jako ruch społeczny odwołujący się do wartości moralnych i praw człowieka zagwarantowanych przez akt helsiński. Tylko w ten sposób uniemożliwi komunistom zakazanie jej działalności. Taka formuła Karty jest w stanie trafić do osób z różnych środowisk i o różnych poglądach:

Pro mě tím prvotním motivem bylo podpořit Patočku a ta genialita té myšlenky Charty, která dokázala vystihnout ten prostor svobody, vytvořit ten prostor svobody, který ten režim úplně zadupat nemohl, on mohl šikanovat jednotlivce, ale kdyby zakročil proti Chartě jako celku tak by to bylo flagrantní porušení helsinského závěrečného aktu, a to si režim nemohl dovolit bez schválení svých sovětských vůdců. Sovětští vůdcové chtěli mít ve vztahu se Západem klid, pokračování v politice uvolňování. Tady se vytvořil prostor, ve kterém bylo možné působit, v tom spočívala genialita Charty. To mně docházelo postupně a vlastně na základě Patočkova výkladu Charty. Druhá věc byla vlastně, že Patočka velmi jasně pochopil, že Charta se nemůže deklarovat jako politické hnutí, protože to by znamenalo pro komunistický režim nutnost jí zlikvidovat, ale hnutí založené na určitých morálních hodnotách, na principu svědomí a tím Charta umožnila že se na její půdě mohli sejít lidé mého typu, tedy katoličtí intelektuálové, komunističtí reformisté (Kroupa 12.10.2018).

Rozmówca opisał swoje zaangażowanie w Kartę 77 jako wielowymiarowe i nacechowane głęboką refleksją nad znaczeniem tej inicjatywy. Podpisanie Karty przez Kroupę odbyło się w specyficznych okolicznościach. Był to czas osobistych zmian – narodzin syna – które, jak podkreśla, ograniczały jego możliwości osobistego uczestnictwa w powstawaniu Karty. Mimo to gdy nadarzyła się okazja, Kroupa zdecydował się na jej podpisanie, uznając to za swój moralny obowiązek. Warto zauważyć, że jego pierwszy podpis zaginął podczas przeszukania, co zmusiło go do powtórzenia tego aktu, nadając temu gestowi szczególną wagę.

Mówiąc o swoim podpisie Karty, Daniel Kroupa wspominał także o zasłużonej dysydencie i sygnatariuszce Karty 77 Růženie Vackovej, z najstarszego pokolenia, urodzonej w 1901 roku, aby utrwalić pamięć o niej:

Samozřejmě Růženka Vacková podepsala Chartu 77 a do posledního okamžiku se angažovala. Na pohřbu Patočky jsem měl tu čest jí podpírat, protože již samozřejmě měla svůj věk, tak jsem jí mohl nějakou chvíli pomoci (Kroupa 12.10.2018).

Długoletnie zaangażowanie Vackovej stanowiło inspirację dla kolejnych generacji opozycjonistów. Kroupa zaznacza, że była ona aktywna do końca życia. Scena, w której

Kroupa wspiera Vackovą podczas pogrzebu Jana Patočki, nabiera szczególnego, symbolicznego charakteru. To gest pełen szacunku i solidarności, przypominający o więzi między pokoleniami opozycjonistów, dla których Karta 77 była nie tylko dokumentem, ale także wyrazem wspólnego celu i wartości.

Dla Václava Malego złożenie podpisu pod Deklaracją Karty 77 oznaczało bycie w zgodzie z samym sobą i identyfikowanie się ze społeczeństwem, któremu służył jako ksiądz i obywatel:

Nebyl jsem v první vlně signatářů, ale ve druhé. Znal jsem některé signatáře a pro mě to byla otázka svědomí, že nemohu mlčet k tomu, co se děje na veřejnosti. Cítil bych jako veliký rozpor v kostele kázat o statečnosti, vyznávat víru – a zároveň mlčet ke společenské situaci. To byl motiv, proč jsem podepsal Chartu, ne z nějakého hrdinství, ale že vyjadřovala velmi noblesním způsobem, jaký je stav společnosti a zároveň vyzývala k občanské zodpovědnosti. Kněz je zároveň občanem společnosti, není jenom muž církve, ale také občan. Charta byla pro mě příležitostí spojit své kněžství s odpovědným občanským postojem (Malý 21.02.2019).

Malý postrzegał ten gest jako nieodłączną część swojego kapłaństwa, które nie mogło milczeć wobec niesprawiedliwości społecznej. Świadomość, że głoszenie wiary i odwagi w Kościele wymaga również odwagi obywatelskiej w sferze publicznej, była dla niego kluczowa. Karta 77, jak mówi, stanowiła dla niego nie akt heroizmu, lecz szansę, by odpowiedzieć na wezwanie do odpowiedzialności obywatelskiej. Odczuwał też silny związek między rolą duchownego a rolą obywatela, łącząc obowiązki religijne z aktywnością społeczną.

Doceniał również fakt, że pochodził z Pragi, gdyż dzięki temu mógł śledzić na bieżąco wydarzenia i aktywnie uczestniczyć w życiu Karty.

Znal jsem Ivana Medka, podepsal jsem u něho³²⁸. Byl to významný představitel Charty, který potom emigroval. Znovu zdůrazňuji, že jsem měl výhodu oproti některým bohoslovcům – z dnešního pohledu to vidím čím dál tím více – že jsem byl z Prahy. Ne že bych byl nějak lepší, ale že přece jen díky těmto lidem jsem měl přehled, co se děje, a měl jsem i kontakty (Malý 21.02.2019).

Historia dokumentu z podpisem Václava Malego jest też przykładem na to, że nie wszystkie nazwiska zostały upublicznione prawidłowo. W czerwcu 2014 roku Jiří Gruntorád porządkował listy sygnatariuszy i przytoczył przypadek Malého:

³²⁸ Podpisał w lutym 1977 roku.

Zajímavý je případ kněze Václava Malého, bývalého mluvčího Charty 77 a dnes pražského pomocného biskupa. Jeho podpisový lístek se nikdy nedostal k mluvčím a nebyl zveřejněn. On sám byl donedávna přesvědčen, stejně jako StB a chartistická veřejnost, že jeho jméno bylo omylem uvedeno jako Václav Malý dělník³²⁹. Ve skutečnosti jeho podpis byl deponován u Václava Sokola a Václav Malý dělník je reálná osoba. Vykonával tedy funkci mluvčího, aniž by byl formálně signatářem Charty 77 (Gruntorád 2014).

Jak wyjaśnia Gruntorád, Malý przez długi czas sądził, podobnie jak Służba Bezpieczeństwa (StB) i środowisko opozycyjne, że jego nazwisko zostało błędnie zarejestrowane jako „Václav Malý, robotnik”. Okazało się jednak, że wpis ten odnosił się do innej osoby, a podpis Malého nie dotarł do rzeczników Karty. Dokument z jego podpisem został zdeponowany u Václava Sokola, ale nie został upubliczniony. W efekcie Malý przez pełnił funkcję rzecznika Karty 77, mimo że jego nazwisko formalnie nie widniało na liście sygnatariuszy. Dopiero w 2014 roku, podczas porządkowania dokumentów przez Gruntoráda, wyjaśniła się sprawa jego podpisu.

Gruntorád w swojej *Poznámce ke zveřejnění dosud neznámých jmen signatářů Charty 77* (Notatce na temat publikacji nazwisk nieznanymi sygnatariuszy Karty 77)³³⁰ przytacza Dokument Karty 77 77/13/89 *Nové vydání základního prohlášení Charty 77* (Nowe wydanie podstawowej Deklaracji Karty 77) z 15 lutego 1989 roku³³¹, w którym znajduje się informacja o liczbie sygnatariuszy na dzień 31 grudnia 1988 roku. Wynosiła ona 1445 osób. Zwraca uwagę, że w dokumencie 77/80/87 *Noví signatáři* również znajdują się nazwiska osób, które nie zostały wcześniej uwzględnione. Wskazuje na to wniosek, że liczba sygnatariuszy była większa od dotychczas podawanej. Gruntorád jako niewidowane (znajdują się tu nazwiska osób, które na początku lat dziewięćdziesiątych zgłosiły się do rzeczników, ponieważ nie znalazły się na listach sygnatariuszy) podaje 34 osoby, a jako nieupublicznione (znajdują się tu nazwiska osób, których karty z podpisami zachowały się w archiwum Karty 77 lub zostały zniszczone) 40 osób, łącznie 74 osoby. Badacz informuje, że jeśli pojawią się nowe dane, upubliczni je.

³²⁹ W rozdziale I przytaczałam wypowiedź Václava Malého na ten temat, który również był przekonany, że zaszła pomyłka. Kwestię tę wyjaśnia Jiří Gruntorád.

³³⁰ <https://www.libpro.cz/nezverejneni/>

³³¹ „Informace o Chartě 77“, č. 4, 1989.

Nazwiska osób wymienionych przez Jiřího Gruntoráda nie są dodane do internetowej listy *Soupis signatářů Prohlášení Charty 77*, przygotowanej przez Československé dokumentační středisko³³², które dzięki badaniom Viléma Prečana, a później także m.in. Blanki Císářovskiej zawiera zbiór dokumentów i opracowań dotyczących Karty 77. Gruntorád podpisał się pod przygotowanym przez siebie dokumentem: „strážce odkazu Charty 77” i jest jednym z tych, którzy kontynuują całożyciowe dzieło Viléma Prečana.

Na liście Československiego dokumentačního střediska znajduje się 1888 podpisów, zawiera ona również podpisy z 1989 roku. Z podpisami znajdującymi się na liście Gruntoráda stanowiłoby to liczbę 1962 sygnatariuszy Karty 77³³³.

Wspomniany Jiří Gruntorád, założyciel i dyrektor Knihovny Libri Prohibiti, podpis pod Kartą 77 złożył w 1979 roku, a upubliczniono go 21 kwietnia tego samego roku³³⁴. Pod dokumentem Karty 77 podpisani byli ówczesni rzecznicy: Václav Benda, Zdena Tominová i Jiří Dienstbier. Gruntorád jednak o Karcie 77 wiedział o wiele wcześniej. Tak wspominał:

O Chartě jsem se dozvěděl z Hlasu Ameriky, protože jsem byl denním posluchačem Hlasu Ameriky. Ten byl dobře slyšet. A půvabné na tom bylo, že to prohlášení Charty, které vysílali, bylo přeloženo z češtiny do angličtiny a z angličtiny zpátky do češtiny. Takže místo termínu mluvčí Charty použili termín vykladači Charty. (...) Jak jsem slyšel tedy Chartu poprvé z Hlasu Ameriky a říkal jsem si, že to je výborná věc, nicméně k samotné Chartě a jejím živým signatářům jsem se dostal až v roce 1978³³⁵. A taky jsem podepsal Chartu, protože když se zjistilo, že tedy o mě vědí, tak nebyl důvod ji nepodepsat, takže někdy začátkem roku 79 jsem ji podepsal a bylo to publikováno (Gruntorád 5.11.2018).

Stwierdził, że nikt mu nie zaproponował podpisania petycji. Uważał, że:

Samozřejmě, že sám. Ono nebylo zvykem někoho žádat nebo vyzývat, aby podepsal Chartu. To bylo každého výsostné rozhodnutí a mě by taky nenapadlo žádat přátele, aby podepsali Chartu. To

³³² <http://www.csds.cz/cs/g6/4253-DS.html>

³³³ Z koleji lista zamieszczona na portalu totalita.cz zawiera listę 1898 sygnatariuszy Karty 77 (<https://www.totalita.cz/vysvetlivky/ch77.php>).

³³⁴ „Informace o Chartě 77”, roč. 2 (1979), č. 6, s. 1.

³³⁵ Gruntorád pracował wtedy jako murarz. Trafił do mieszkania Kamili i Václava Bendów, ponieważ miał naprawić w łazience to, co wyburzyli hydraulicy. Widział w ich mieszkaniu dokumenty Karty 77. Zaprzyjaźnił się z nimi, a następnie podpisał Kartę 77. Wspominał: „To byla ryzí náhoda, protože jsem tam právě jako zedník opravoval rozbořenou zeď po instalatérech a zjistil jsem, že v té domácnosti je spousta popsaného papíru, včetně různých dokumentů Charty 77 a samizdatu” (Gruntorád 8.11.2018).

bylo naopak (Gruntorád 5.11.2018).

Proces podpisywania miał swoją dynamikę, większość osób albo została poinformowana o możliwości podpisania Karty, albo sama szukała osoby, u której mogłaby ją podpisać. Jiří Gruntorád dopytany, dlaczego wcześniej nie zdecydował się na podpisanie Karty 77, odpowiedział żartobliwie, że to „Karta znalazła jego”:

No protože jsem o ní nevěděl. Já jsem se o ní dozvěděl z Hlasu Ameriky a ta informace nebyla natolik konkrétní, aby mě Hlas Ameriky řekl, kam ji mám podepsat, že jo. Tam samozřejmě byly jména mluvčích, ale těžko jsem si představil, kde hledat Václava Havla nebo Jiřího Hájka nebo Jana Patočku. Možná kdybych tomu věnoval nějaké velké úsilí, že bych někoho z nich našel, ale to jsem zase nevěnoval. Nakonec si Charta našla mě. (*smích*) (Gruntorád 8.11.2018).

Historia Gruntoráda wskazuje, że brak dostępu do informacji i trudności z lokalizacją przedstawicieli Karty mogły sprawić, że dla potencjalnych sygnatariuszy, mimo ich zainteresowania, podpisanie jej było nieosiągalne³³⁶. Nie każdy, kto chciał, miał możliwość zapoznać się z dokumentem i podpisać go.

Kartkę z podpisem oddał ówczesnym rzecznikom: „Ten lístek se odevzdał mluvčím a oni jednou za čas, většinou vycházely dva podpisové dokumenty do roka, jednou za čas vydali dokument, kde byly nové podpisy” (Gruntorád 5.11.2018). Každý nový sygnatariusz po złożeniu podpisu na specjalnej kartce oddawał ją rzecznikom Karty. Dokumenty z nowymi podpisami były publikowane przez rzeczników zazwyczaj dwa razy w roku, co oznaczało, że lista sygnatariuszy była okresowo aktualizowana. System ten, choć niezbędny ze względów bezpieczeństwa i konspiracji, miał swoje ograniczenia. Problemy logistyczne oraz konieczność działania w warunkach represji przyczyniały się do niekompletności listy i trudności w jej bieżącym aktualizowaniu. To dowodzi, jak skomplikowane było utrzymanie ciągłości dokumentacji Karty 77. Proces ten wymagał nie tylko organizacji, ale także dużego zaufania i dyscypliny. Rzecznicy Karty musieli dbać zarówno o bezpieczeństwo sygnatariuszy, jak i o formalne utrwalenie ich zaangażowania.

³³⁶ Na to, że podpisanie Karty nie zawsze było dostępne, wskazuje również przypadek ekskomunisty Zdeňka Mlynaře, który dawał do podpisu Kartę 77 tylko osobom, które uznawał za zasłużone.

Jan Ruml, jeden z ostatnich rzeczników Karty 77 (6 stycznia 1990 – styczeń 1991), podpisał ją w drugiej fali sygnatariuszy, a jego podpis upubliczniono 1 lutego 1977 roku³³⁷.

Rodiče podepsali Chartu v té první vlně. V té druhé vlně jsem také podepsal Chartu. Já jsem měl pocit, že tehdy do té společnosti vproudilo jasné světlo a že to musíme vyhrát. Měl jsem pocit, že to je revoluce proti komunismu. Už ten podpis Charty 77 a celé to hnutí bylo tak fascinující. Bylo to veřejné. Mělo to velkých obětí. Tušil jsem, že to je ta cesta, která povede až k tomu roku 1989. Nevěděli jsme, jaká tenkrát bude situace, ale měl jsem pocit, že tím podpisem Charty 77 tady začal neodvratný proces demontáže komunismu (Ruml 16.10.2019).

Ruml widział w tym akcie przełomowy moment dla czechosłowackiego społeczeństwa. Był głęboko przekonany, że Karta daje nadzieję na upadek komunizmu. Intuicyjnie czuł, że droga, którą zapoczątkowała, ostatecznie doprowadzi do wydarzeń z 1989 roku i obalenia komunistycznego rządu w Czechosłowacji, choć nikt wówczas nie mógł przewidzieć rozwoju sytuacji.

Alena Bytomská-Kumprechtová również szybko dowiedziała się o powstaniu Karty 77 od Martina Palouša. Jej ówczesny mąż podpisał Kartę w pierwszej fali, ona się wstrzymała. Tak to tłumaczyła:

Já jsem jí také podepsala, ale pozdě. Martin, tedy manžel bývalý to podepsal hned. Nebylo moc jasné, co nastane, jestli budou nějaké manévry. Takže to byla taková dohoda ve více domácnostech, že to podepíše jeden. Kdyby ho zavřeli, tak aby se manželky starali o děti. My jsme se potom rozešli po pěti letech. Tak jsem to podepsala sama za sebe. To už jsem nebyla vázaná touhle dohodou (Bytomská 11.09.2019).

Również w tej rodzinie, podobnie jak w wielu innych zaangażowanych w działalność opozycyjną, ustalono, że tylko jeden z małżonków podpisze Kartę. Dopiero po rozstaniu z mężem Bytomská podpisała Kartę samodzielnie. Stało się to na początku 1984 roku, a jej podpis upubliczniono 7 lutego tego roku³³⁸.

Alexandr Vondra, z najmłodszej generacji opozycjonistów, chciał podpisać Kartę 77 jak najszybciej, jednak odradzano mu to, gdyż studiował, a konsekwencją tej decyzji mogło być wyrzucenie z uczelni. Tak wspominał ten czas:

³³⁷ Dokument č. 5, 1977, 1. únor, Praha. – Seznam nových 208 signatářů Prohlášení Charty 77.

³³⁸ „Informace o Chartě 77”, roč. 7, 1984, č. 2, s. 1.

Já jsem podepsal někdy v lednu 1987. Před tím mi říkali, ať ji nepodepisuji, ať nejdříve dostuduji. Tak to jsem dělal na ty starší. Potom tam byl takový zlom. To bylo deset let výročí. Někde tady v kavárně jsem slavil s Jáchymem Topolem, tak ten byl provařený. Ten měl tátu velkého Chartistu. Já nebyl z disidentské rodiny. U nás komunisty bylo sprosté slovo u večere, ale jako rodiče se to báli říkat veřejně. To se říkalo doma. Takže jsem neměl tuhle školu z domova, jako mnozí kamarádi, kteří byli z těch rodin. Zažili si to od dětství. Pro mě to bylo nějaké rozhodnutí. Rozhodnutí bylo nejdříve něco dělat, takže já už jsem byl dávno zapojený, a nakonec jsem to podepsal tak, že si dal člověk razítko na něco, co už dávno dělal. A tam bylo desáté výročí a snaha tu Chartu více otevřít mladým lidem mimopražským. Byla kolem toho velká debata. Tak jsem byl mladší a připadalo mi, že je potřeba to ztvrdit tím podpisem. Už jsem podepsal milion jiných věcí. Ta Charta bylo takové jako završení (Vondra 12.09.2019).

Dla Vondry podpisanie Karty stanowiło zatem zwieńczenie wcześniejszych działań opozycyjnych, a także symboliczne włączenie się w długofalowy ruch na rzecz praw człowieka i wolności. Jego podpis został upubliczniony 30 czerwca 1987 roku³³⁹.

Kolejny z młodych opozycjonistów, Karel Koutský, podpisał Kartę w 1988 roku³⁴⁰. Miał ku temu dwa powody – jednym było prześladowanie go przez StB, a drugim pamięć o dziadku Janie Součku, socjologu³⁴¹:

Když to pronásledování bylo hodně nepříjemné a ty výslechy byly skoro každý den, tak mi někdo poradil, abych se obrátil na ten úřad na obranu. Na Výbor nespravedlivě stíhaných a osobně jsem se setkal s tím Sašou Vondrou. Ten mi jednoznačně řekl, že jedna z možností, jak projevit svoji solidaritu a ten svůj názor je podepsat tu Chartu, takže to bylo ještě před tím a vzal mě k sobě domů v Anglické ulici, tam asi pořád bydlí. V přítomnosti několika lidí došlo k podepsání Charty. Ten tlak už byl tak velký. Chtěli nám vzít byt. Vystěhovat nás. Bylo to tak náročné, že jsem cítil svoji povinnost se pod toto podepsat.

Tak také jsem chtěl jít ve šlépějích svého dědečka. Také ta situace v 80. letech tu byla tak nezadržitelná, že jsem cítil morální povinnost se propojit s politickým děním a dát najevo konkrétním podpisem (Koutský 31.07.2019).

³³⁹ „Informace o Chartě 77”, roč. 10, 1987, č. 10, s. 2.

³⁴⁰ Dokument č. 61/88. 1988, 30. prosinec, Praha. – Seznam nových signatářů Charty 77 a odvolání dvou podpisů. K Prohlášení Charty 77 ze dne 1. 1. 1977 se v době mezi 1. říjnem a 30. prosincem.

„Informace o Chartě 77”, roč. 12, 1989, č. 1, s. 4.

³⁴¹ Podpisał Kartę 77 w pierwszej fali.

W ostatniej fali Kartę 77 podpisał Prokop Tomek, podobnie jak Karel Koutský rocznik 1965, obecnie badacz w Vojenském historickém ústavu w Pradze. Nie zrobił tego wcześniej, ponieważ był w wojsku, a później zajmował się Radiem Wolna Europa:

Nepodepsal jsem dříve asi jsem nepotřeboval. Byl jsem tak trochu mimo. Byl jsem od 20 do 22 let na vojně a tam to bylo těžké. Dva roky jsou velká věc. Myslím si, že by to nebylo z toho důvodu, že bych se bál, ale že jsem o tom neměl jasnou příležitost. Nic mě k tomu přímo nepřivedlo. Jedna věc. Druhá věc dost jsem se zabýval rozhlasovým vysíláním Svobodnou Evropou a tak (Tomek 2.08.2019).

Stwierdził, że w 1989 roku zaszły ogromne zmiany, w społeczeństwie nastąpiło ożywienie i zainteresowanie inicjatywami obywatelskimi, poszerzały się granice wolności. To go przekonało, by podpisać Deklarację Karty 77.

Tam je patrná jedna věc, že prostě ten rok 1989 je úplně jiný než přecházející roky. Protože vše směřuje ke změně. Směřuje to mimo jiné tím, že společnost čím dál tím víc začíná politizovat a zabývat se tím vším, co se děje kolem. Před tím se buď lidé zabývali sami sebou. Vědomě nebo to prostě nechtěli vidět nebo si nemysleli, že s tím něco udělají nebo něco změni. V tom roce 1989 to bylo jiné. Občanské iniciativy, neruší se rádio Svobodná Evropa. Lidé volají do zahraničí. Daleko více poslouchají zahraniční rozhlas a je to celá řada věcí. Několik vět podepsalo 40 tisíc lidí. To jsem tedy také podepsal. Je prostě takové velké oživení v roce 1989. Možná mě to k tomu přivedlo. Celou řadu lidí to přivedlo (Tomek 2.08.2019).

Impulsem dla niego była wypowiedź Václava Havla w Radiu Wolna Europa:

Konkrétní impuls to podepsat byl, to je takové zvláštní, byl srpen 1989 a Václav Havel přes Svobodnou Evropu varoval, že je možné, že státní moc využije demonstrace 25. srpna 1989 k nějaké provokaci a že si nemyslí, že to už je. Říkal, že je to žádoucí, nějaké konfrontace, které by mohli mít fatální následky. A že vlastně vyzývá lidi, aby oslavili nebo reagovali, aby dělali něco jiného (Tomek 2.08.2019).

Tak wspominał swoją decyzję o podpisaniu Karty 77:

Já jsem seděl se svým kamarádem disidentem a říkal jsem, no, co bych tak udělal? Chartu bych mohl podepsat. On řekl, tak ji podepiš. Tak jsme šli. Mělo to zvláštní průběh, protože jsem to podepsal. On to tam podepsal jako potvrzení a šli jsme to odevzdat Uhlovi. Ten nebyl doma, protože to bylo 21. srpna a oni odjžděli dost na ty chalupy, aby je nezavřeli. Oni měli ty preventivní vazby.

Tak jsme mu to hodili do schránky. Potom se nic nedělo nějaký týden. A tak jsem za tím Uhlem šel. Já jsem ho tedy osobně neznal, ale šel jsem tam. On tam měl na dveřích napsáno, pokud něco chcete, tak zformulujte, řekněte co. Měl tam sepsaných nějakých pět bodů, aby lidé nezdržovali. Tak jsem se dozvonil, řekl jsem mu o co jde, tak jsem podepsal znovu. Tím pádem jsem to takhle potvrdil. Teď nedávno mi jeden kolega z archivu bezpečnostních složek mi poslal kopii tady toho podpisu, protože oni mu to estébáci sebrali ze schránky. K němu se to vůbec nedostalo. Zachovalo se to. Originál mého podpisu se zachoval v těch materiálech státní bezpečnosti. Ta StB věděla o mém podpisu Charty 77 mnohem dříve než Charta. (*smích*) Tu kopii mám schovanou. Takže to mělo takový průběh (Tomek 2.08.2019).

Informacja o jego podpisie została upubliczniona 30 września 1989 roku³⁴², sygnowana przez rzeczników Václava Havla, Tomáša Hradílka i Danę Němcovą.

Albo to, albo tamto³⁴³ – dlaczego nie Karta?

Jak już sygnalizowałam, podpisanie Karty 77 nie było czymś oczywistym nawet w środowiskach opozycyjnych. Daniel Kroupa przypomina, że wśród osób, które nie zdecydowały się na złożenie podpisu pod Deklaracją było wiele życzliwie nastawionych do tej inicjatywy i angażujących się w jej działania. Rozumiał tych, którzy obawiali się restrykcji, jakie mogłoby pociągnąć podpisanie Karty 77. Wspominał, że reżim komunistyczny od początku stosował środki zastraszania, co zniechęciło wiele osób do oficjalnego przyłączenia się do inicjatywy. Decyzja o podpisaniu lub niepodpisaniu Karty często wynikała z sytuacji życiowej danej osoby czy praktycznych względów. Mimo to Karta 77 była według Kroupy wspierana przez dziesiątki tysięcy osób, które pomagały jej w różny sposób, chociaż ich nazwiska nie widniały wśród sygnatariuszy. Przykładem takiego zaangażowania był Pavel Bratinka, który pełnił funkcję skarbnika Karty, ale nie podpisał jej z bardzo praktycznych powodów:

³⁴² Dokument č. 62/89. 30. září 1989, Praha. – Seznam nových signatářů Prohlášení Charty 77. „Informace o Chartě 77”, roč. 12, 1989, č. 18, s. 3.

³⁴³ „Bud’ to, nebo ono” (Halík 14.03.2019).

Komunistickému režimu se dařilo hned na začátku zastrašit společnost masivní kampaní proti Chartě a pronásledováním jednotlivých členů a v důsledku toho se lidé obávali k Chartě připojit, ale dá se říci, že Chartu obklopovaly desítky tisíc různých přátel, kteří jí podporovali, spolupracovali s ní a někteří z lidí, kteří byli velmi aktivní v té činnosti, tak se vlastně mezi signatáři ani neobjevili. Dlouhou dobu například Pavel Bratinka dělal pokladníka Charty, a právě proto aby se nepodařilo státní bezpečnosti zjistit, kdo peníze přicházející ze zahraničí má, tak Chartu nepodepisoval³⁴⁴. Podobný byl případ dalších lidí. A dá se říci, že velká část společnosti sledovala, co Charta dělá (Kroupa 23.10.2018).

Aby nie wskazać tropu StB i ochronić fundusze przychodzące z zagranicy, Bratinka pozostał poza listą sygnatariuszy. Kroupa uważa, że podobne powody kierowały innymi aktywistami, których działalność na rzecz Karty była znacząca, choć formalnie się do niej nie przyłączyli.

Jak już zaznaczyłam, powody, dla których niektórzy nie zdecydowali się na podpisanie Karty 77, były bardzo różne, często związane z sytuacją życiową. Oto kilka przykładów.

Tomáš Halík wspominał radę Ivana Medka: „Už to začalo, teď už se nebudeme asi moct to a ty se do toho nezapojuj, buď trošičku stranou. A některým lidem právě říkali – Nejděte do té první řady, protože je třeba ještě něco zachovat v tom podzemí” (Halík 14.03.2019). Stał przed wyborem: albo tajna wspólnota księży w podziemnym Kościele, albo podpisanie Karty 77:

To už jsem byl vlastně připravený, sedmdesát sedm já jsem potom byl vysvěcený na jáhna, sedmdesát osm na kněze, tak mi potom řekli, já jsem o tom hrozně uvažoval, ti představení tam mi řekli „Buď to, nebo ono. To znamená, že by se rozkryla hned celá ta struktura té podzemní církve a to si musíš rozmyslet”. Takže jsem volil (Halík 14.03.2019).

Jako członek podziemnego Kościoła musiał zdecydować, czy formalnie poprzeć Kartę, czy pozostać w strukturach konspiracyjnych Kościoła katolickiego. Ivan Medek, znany opozycjonista, doradził Halíkowi, by nie angażował się w Kartę bezpośrednio, wskazując na konieczność ochrony części struktur podziemnych. Halík, który miał być

³⁴⁴ Pavel Bratinka podpisał Kartę 77 dopiero między 1 stycznia a 31 marca 1988 roku. „Informace o Chartě 77”, roč. 11, 1988, č. 7, s. 2–3.

w niedługim czasie wyświęcony na diakona³⁴⁵, otrzymał wyraźną sugestię od swoich przełożonych, by wybrał albo działalność kościelną, albo Kartę 77. Podpisanie Karty mogłoby bowiem ujawnić wspólnotę tajnych księży, w której żył, i inne struktury podziemnego Kościoła, dlatego Halík z tego zrezygnował.

Mimo że Halík nie podpisał Karty 77, aktywnie uczestniczył w działalności opozycyjnej, zwłaszcza angażował się przy samizdacie. Pomagał w rozprowadzaniu materiałów opozycyjnych, współtworzył podziemne czasopisma, takie jak „Informace o církvi” („Informacje o Kościele”) oraz „Psi”, chrześcijański samizdat dla psychologów. Publikował w pismach emigracyjnych, np. w rzymskich „Studie”. Uczestniczył również w seminarium filozoficznym Kampademia oraz w innych seminariach domowych. Wykładał na tajnych kursach teologicznych. Jego działalność w sferze intelektualnej i konspiracyjnej odegrała istotną rolę w umacnianiu niezależnej myśli i wartości opozycyjnych w środowisku akademickim i religijnym, mimo że pozostał formalnie poza Kartą 77.

Hlavně jsme rozšiřovali ty materiály. A oni byly samizdatové časopisy, tak do těch jsme psali a potom byly ty informace o Chartě, pak jako tomu podobný byl časopis Informace o církvi. Pak jsme založili ještě jeden Psi, tím řeckým písmenem, pro psychology, takový křesťanský samizdatový časopis, takže hlavně v tom samizdatu. A byly filozofické semináře³⁴⁶ (Halík 14.03.2019).

Kamila Bendová wyjaśniała swoją decyzję o niepodpisaniu Karty, wskazując na obawy o dobro dzieci i konieczność zapewnienia bytu rodzinie. Choć początkowo była mocno przekonana, że nie powinna pozostać obojętna wobec tej inicjatywy, ostatecznie to jej mąż, Václav Benda, złożył podpis. Jak mówiła, ich rodzina była patriarchalna. Kamila Bendová pracowała w Akademii Nauk, co było cennym źródłem utrzymania, zwłaszcza w czasach, gdy represje mogły dotknąć każdego zaangażowanego w opozycję.

Ze začátku měl člověk pocit, že nemůžeme nepodepsat, ale podepsal můj muž. To tak vždycky bylo. My jsme taková patriarchaická rodina. Já jsem byla zaměstnaná v Akademii věd a všichni lidé z akademie se té škole hodili. Já jsem vždycky říkala, že někdo tu rodinu musí žít. Myslím si, že

³⁴⁵ Halík na początku czerwca 1977 roku został wyświęcony na diakona przez bpa Hugo Aufderbecka w jego prywatnej kaplicy w NRD w Erfurcie, następnie wyświęcony przez niego na kapłana 21 października 1978 roku.

³⁴⁶ Por. Rozdział I tej rozprawy.

ženská má jakési povinnosti vůči rodině a ty jsou svým způsobem přednější a ta představa, že by nás zavřeli oba a děti zůstaly samy. Tak jsme úplně měli pocit, že to stačí (Bendová 26.10.2018).

Bendová podkrešila, že jej prioritou bylo zabezpečení rodiny i zapewnienie, že děti ne zůstanou bez opěky, kdyby oboje rodiče zostali arešтовani. Czuła, že jako kobieta miała obowiązki wobec najbliższych, nadrzędne dla niej wobec obowiązków politycznych czy społecznych.

Daniel Kroupa wspominał o trzech katolických intelektuálistach: Bedřichu Fučíku, Jindřichu Pokorným i Karlu Palku (publikujícím pod pseudonimem Petr Fidelius), którzy choć nie podpisali Karty 77, aktywnie ją wspierali i wyznawali zgodnie z jej treścią wartości intelektualne i etyczne. Každý z nich popierał Kartę, mimo že ich situacja życiowa lub kwestie bezpieczeństwa nie pozwalały im formalnie przyłączyć się do niej.

Bedřich Fučík sám nebyl signatářem Charty 77, byl také politickým vězněm a pohyboval se v tom v prostředí intelektuálně blízkém Chartě, takže mě uvítal jako starého známého, i když jsme se předtím nikdy neviděli. Zřejmě četl mojí esej o Patočkovi. Bedřich Fučík býval ředitelem nakladatelství Melantrich. Během první republiky byl přítelem F. X. Šaldy, jehož literární pozůstalost převzal a editoval až do války a po válce mu to už zabavil Václav Černý a nikdy už z toho nic moc nebylo. Do tohoto okruhu, který sám také nebyl přímo angažován v Chartě, ale Chartu disentativně podporoval, patřil překladatel a literát Jindřich Pokorný. (...) Karel Palek publikující pod jménem Petr Fidelius, autor mnoha vynikajících studií v jazyce totalitních režimů, zejména režimu komunistického, která byla přeložena do mnoha světových jazyků. On nemohl přímo stát se disidentem, protože se vyhýbal vojenské službě, tím že si nechal napsat velkou psychickou poruchu od přítele psychiatra a kdyby podepsal Chartu, tak by mu hrozilo, že ho zavřou do blázince. Nicméně v hledáčku státní bezpečnosti byl nepochybně také (Kroupa 24.10.2019).

Bedřich Fučík, były dyrektor wydawnictwa Melantrich, a także były więzień polityczny, należał do kręgow intelektualnych sprzyjających Karcie 77. Kroupa wspomina, że Fučík przyjął go serdecznie, choć nie znał go wcześniej, co świadczy o szacunku i więziach intelektualnych, jakie tworzyły się między osobami działającymi na rzecz kultury niezależnej. Jindřich Pokorný, znany tłumacz i literat, również sprzyjał opozycji i mimo że nie był oficjalnym sygnatariuszem Karty, jego praca literacka i moralne wsparcie dla inicjatywy były cennym wkładem w działalność dysydencką.

Karel Palek, publikujący jako Petr Fidelius, był autorem licznych analiz totalitarnego języka komunistycznego³⁴⁷, które przetłumaczono na wiele języków. Ze względu na unikanie służby wojskowej i dokumentację psychiatryczną – dzięki znajomemu psychiatrze otrzymał modrą książkę³⁴⁸ – nie mógł formalnie związać się z opozycją, obawiając się, że za podpisanie Karty zostanie internowany w szpitalu psychiatrycznym. Mimo to starał się, aby jego prace i intelektualne zaangażowanie były wyrazem wsparcia dla dysydentów.

Jak już wspominałam, Oto Mádr, uznawany za kluczową postać katolickiego samizdatu i moderatora działań w Kościele milczenia, także nie podpisał Karty 77. Václav Malý, interpretując tę decyzję, wskazywał, że Mádr jako lider podziemnych struktur kościelnych prawdopodobnie uważał, że jego działalność w sferze religijnej i intelektualnej będzie bardziej efektywna, jeśli pozostanie poza oficjalnymi dokumentami opozycji. Decyzja ta mogła wynikać z chęci ochrony katolickich struktur podziemnych, które były szczególnie narażone na represje ze strony reżimu. Mádr, będąc *spiritus movens* katolickiego samizdatu, miał świadomość ryzyka ujawnienia swoich powiązań z osobami, z którymi współpracował, i czuł się odpowiedzialny za nie oraz za funkcjonowanie niezależnych wydawnictw³⁴⁹:

Oto Mádr programově nepodepsal Chartu, aby nepoutal na sebe tolik pozornosti. On byl velmi pracovitý, pracoval v katolickém samizdatu, organizoval různá setkání a podobně. Takže to nebylo ze strachu, ale z opatrnosti. Samozřejmě Chartu podporoval. Byl jsem s ním ve velmi úzkém styku až do roku 89 (Malý 21.02.2019).

Narracje osób (i o osobach), które nie podpisały Karty 77, ale wspierały ją swoją działalnością, podkreślają różnorodność motywacji i ścieżek oporu wobec reżimu. Powodów niepodpisania Karty było wiele – od odpowiedzialności za rodzinę i ochronę źródeł utrzymania, przez pragmatyczne względy związane z działalnością w podziemnych strukturach, po dążenie do minimalizowania uwagi StB, co

³⁴⁷ W emigracyjnym wydawnictwie Arkýř w 1983 roku ukazała się jego praca *Jazyk a moc*. Po upadku komunizmu jego badania wydano w 1998 roku pod tytułem *Řeč komunistické moci*, a w 2000 roku wyszły jego *Kritické eseje*, w których znalazły się m.in. prace z lat osiemdziesiątych.

³⁴⁸ Modrá knížka – dokument zwalniający z obowiązkowej służby wojskowej i poświadczający niezdolność do niej, wydawany przez komisję poborową na podstawie badań specjalistycznych. Nazwa pochodziła od koloru obwoluty.

³⁴⁹ Por. informacje o Mádrze w rozdziale 1, a szczególnie artykuł o nim w Aneksie.

umożliwiało kontynuację konspiracyjnej działalności. Mimo że formalne przyłączenie się do Karty 77 stanowiło ważny akt oporu, inne formy wsparcia, jak udział w katolickim samizdacie, organizowanie spotkań czy działalność wydawnicza, były równie istotne. Działania te składały się na szeroki nieformalny ruch, który wspierał wspólną drogę opozycjonistów do odzyskania demokracji. Rola Karty 77 była przełomowa, inspirując i jednocząc ludzi wokół idei praw człowieka i wolności obywatelskich, ale także przyciągając i umacniając różne inicjatywy i formy zaangażowania, które tworzyły fundamenty dla czechosłowackiej opozycji.

Skutki podpisania Karty 77

Jiří Němec i Dana Němcovi oboje zdecydowali się podpisać Kartę 77, co stanowiło wyjątek od powszechnie przyjętej praktyki. W większości małżeństw podejmowano decyzję, że Kartę podpisze jedno z małżonków, miało to na celu zapewnienie opieki nad dziećmi i osobami starszymi w rodzinie w razie represji władz. Dana Němcová, zapytana, co znaczyło dla jej rodziny podpisanie Karty 77, odpowiedziała:

My jsme byli sledované osoby, takže jako co my jsme mohli očekávat? Všecko, všechna naše občanská práva, zaměstnání, děti na školu, to všechno nám bylo odepřené. A děti byly s námi obrovsky solidární, a myslím si, že protože tohleto všechno sdílely a mají tu zkušenost, takže jsou dobře formované. Jakož i ti další potomci, kteří se o tom dozvídají, ale tak útržkovitě. Oni dneska mají mladí lidi jiné starosti (*smích*) (Němcová 22.09.2019).

Jako rodzina sygnatariuszy byli nieustannie obserwowani przez służby bezpieczeństwa, a skutki podpisania Karty odczuwali we wszystkich sferach życia. Odbierano im podstawowe prawa obywatelskie, pracę i możliwości edukacyjne dla dzieci, co podkreślało skalę represji wobec tych, którzy sprzeciwili się reżimowi. Pomimo trudnych warunków dzieci Němcovych okazywały rodzicom niezwykle solidarność (potwierdzają to w wywiadach Ondřej Němec i zięć Němcovych, Martin Palouš), dzieląc ich doświadczenia i wzrastając w świadomości walki o wartości. Němcová uważała, że te trudne przeżycia ukształtowały ich dzieci, dając im silne podstawy moralne. Jednocześnie przyznała, że młodsze pokolenia poznają te historie jedynie fragmentarycznie, mierzą się dziś bowiem z innymi wyzwaniem. Jej

wspomnienia ukazują, jak głęboki wpływ decyzja o podpisaniu Karty miała na życie rodzinne, a także na wychowanie dzieci, które dorastały w atmosferze oporu i solidarności.

Jan Sokol ze względu na to, że jego żona bardzo źle znosiła prześladowania związane z działalnością Karty 77, szczególnie po śmierci ojca Jana Patočki, nie zdecydował się być rzecznikiem Karty, choć mu to proponowano, i wyłączył się z bieżącej działalności w niej: „Měli jsme hodně sledovačky, výslechy, všelijaké věci. Nesmím zapomenout, že jsme tenkrát měli malé děti. Žena to špatně snášela. Já jsem pak musel ze své Charty a činnosti vycouvat” (Sokol 20.09.2018).

W pracy z powodu podpisania deklaracji musiał zrezygnować ze stanowiska kierownika. Wspominał:

Tu Chartu jsme přežili vlastně také docela dobře, na pracovišti to podepsalo asi 5 nebo 6 lidí, kteří odešli. Když jsem to podepsal, tak jsem přemýšlel jak to udělat a tak jsem zašel za ředitelem, kterého jsem znal. Říkal jsem mu: Josefe já jsem to podepsal. Málem padl na zem a uvařil kafe a večer jsme seděli u něj doma v kuchyni a vymýšleli jak nás potrestat. Potrestal mě tím, že sundali plat a nemohl jsem být vedoucím (Sokol 20.09.2018).

Marie Rút Křížková byla z koleí przesłuchiwana z powodu Karty. Miała swoją metodę na pracowników służb:

Musím říct, že mě tedy nikdy nemlátili. Také jsem si říkala, že se musím chovat tak, jak konám, takže jsem chodila v klobouku a říkala jsem si, přece nebudou fackovat dámu, která má klobouk (Křížková 6.11.2018).

Znalazła więc własny sposób na radzenie sobie z opresyjną atmosferą przesłuchań. Postanowiła zachowywać się z dystynkcją, która miała ją chronić przed fizyczną przemocą. Jak wspominała, przychodziła na przesłuchania w eleganckim kapeluszu, co dodawało jej pewności siebie i miało zniechęcić funkcjonariuszy do agresji wobec „damy w kapeluszu”. Křížková wierzyła, że sposób, w jaki się prezentowała i zachowywała, mógł wpłynąć na stosunek do niej osób przesłuchujących.

Daniel Kroupa był zdziwiony, gdy okazało się, że informacja o tym, iż podpisał Kartę 77, jest publiczna.

Když jsem Chartu podepsal, tak jsem si myslel, že o tom nikdo neví, a když moje jméno bylo zveřejněno a četli ho na Svobodné Evropě tak najednou v tom podniku mě všichni uctivě zdravili, i ti komunisté. Najednou ke mně pojali důvěru a začali se mi svěřovat, s věcmi, které jsem já ani nepotřeboval vědět a zjistil jsem, že tedy jenom to pouhé zveřejnění jména ve spojení s Chartou, tak v tom podniku to za chvíli věděl každý (Kroupa 12.10.2018).

Publiczne połączenie jego nazwiska z Kartą 77 wzbudziło respekt i zaufanie u współpracowników, którzy zaczęli dzielić się z nim informacjami i swoimi przemyśleniami, a jego nazwisko było znane w całym zakładzie. Choć nie został wyrzucony z pracy za podpisanie Karty 77, jednak z powodu intryg, które wokół niego snuto, musiał zrezygnować i wrócił do pracy w kotłowni – miejsca, w którym wielu intelektualistów i opozycjonistów znajdowało bezpieczne schronienie przed represjami reżimu. Tak wspomina tę sytuację:

Já jsem samozřejmě v té pozici nemohl dlouho vydržet, protože vedení podniku se pokoušelo mě dostat do nějaké hospodářské kriminality, jak se tomu tehdy říkalo, takže já jsem si všechny dokumenty dělal 6x, a schovával jsem si je, abych se mohl obhájit, že jsem nikdy nic neukradl. Nakonec mě nedostali, ale já jsem nakonec podal výpověď, protože tam jsem hospodařil s velkými penězi a tam každá chybička by znamenala kriminál. Takže jsem šel zpátky do kotelny (Kroupa 12.10.2018).

Wkrótce po podpisaniu Karty 77 wielu sygnatariuszy i ich rodziny doświadczyli ucisku ze strony reżimu, a ich decyzje były okupione cierpieniem. Publiczny sprzeciw wobec reżimu bowiem niósł poważne konsekwencje. Wielu sygnatariuszy spotkały represje, inwigilacja, a nawet utrata pracy i perspektyw zawodowych, co było bolesnym kosztem ich niezłomności. Ich postępowanie i stawianie wartości takich jak wolność, prawda i godność ponad osobistym bezpieczeństwem, stanowi świadectwo bohaterstwa. Dla takich wartości narażali życie i zdrowie. Swoją odwagą i bezkompromisowością pokazywali, że powrót do normalności jest możliwy. Ich postawa inspirowała innych i utorowała drogę dla pokojowych zmian, które przyniosły odzyskanie wolności i odrodzenie demokratycznych wartości w Czechosłowacji. Była także świadectwem, że jednostkowy akt odwagi może zmieniać rzeczywistość społeczną.

Co z tymi komunistami?

Dla wielu osób problemem był udział w Karcie 77 byłych komunistów. Nie mogli pogodzić się z tym, że mieliby współpracować z ludźmi, którzy byli wcześniej ich gnębiicielami, przeszukiwali ich mieszkania, przesłuchiwali ich, wsadzali do więzień. Jak już pisałam, nie pozwalało to początkowo zaakceptować Karty 77 kard. Tomaskowi i części katolików.

Daniel Kroupa komentował, że niektóre sytuacje miały wręcz absurdalny charakter – przykładowo, osoby takie jak ksiądz Josef Zvěřina czy Růžena Vacková, prześladowane i więzione przez reżim, w obozach pracy były nadzorowane przez funkcjonariuszy takich jak Oldřich Hromádka, który po 1968 roku, usunięty z partii, sam podpisał Kartę 77. Hromádka, były funkcjonariusz bezpieczeństwa odpowiedzialny za represje lat pięćdziesiątych, ostatecznie dołączył do opozycji, odcinając się od dawnego systemu:

Někdy bylo tak paradoxní, že to až bylo nepochopitelné, protože toho Zvěřinu, nebo Růženu Vackovou a další, kteří byli v těch pracovních táborech, hlídala jednotka, které velel Oldřich Hromádka, který po roce 68 byl vyloučen z komunistické strany a pak podepsal Chartu, byl to tedy estébák z 50. let, který do značné míry nesl odpovědnost za pronásledování politických vězňů. V tom to prostředí Charty bylo opravdu jedinečné, s těmito lidmi bylo možné se domluvit. Já jsem tyto lidi poznal vlastně až koncem 80. let, v našem prostředí se reformní komunisté takřka nevyskytovaly (Kroupa 12.10.2018).

Kroupa zauważa, że środowisko Karty 77 było wyjątkowe właśnie dlatego, że mogło pomieścić tak różnych ludzi, którzy – mimo burzliwej przeszłości – potrafili wspólnie działać. Reformowani komuniści byli obecni w kręgach Karty, co dla wielu osób było trudne do zrozumienia, jednak Karta 77 stała się platformą dla pojednania i dialogu między osobami o odmiennych, niekiedy sprzecznych historiach.

Ewangelicy a Karta 77

Czeska inteligencja ewangelicka również włączyła się w działania związane z Kartą 77. Jak wspominałam, wśród jedenastu respondentów dziewięć osób ją sygnowało. Nie podpisały jej Kaja Trojanová, żona Jakuba Trojana, i Jiřina Hlaváčová, żona Pavla

Hlavača, zgodnie z – opisaną już wcześniej – zasadą przyjętą przez większość małżeństw, że tylko jedna osoba podpisuje dokument, by druga mogła opiekować się potomstwem i innymi członkami rodziny.

Jan Zeno Dus wspominał, że dowiedział się, iż przed ogłoszeniem Karty 77 ustalono zasady podpisywania deklaracji: współmałżonkowie sygnatariuszy oraz niepełnoletnie dzieci miały nie podpisywać dokumentu, aby uchronić się przed ewentualnymi konsekwencjami represji, jakie mogły spaść na rodzinę sygnatariusza, a także zapewnić rodzinie stabilność w obliczu działań reżimu:

Jsem se dozvěděl, že několik vedoucích chartistů asi deset, se před tím 1. lednem 1977 (...) shodli na dvou věcech. Zaprvé, že Chartu nebudou podepisovat manželky a zadruhé, že Chartu nebudou podepisovat nedospělé děti. Ze kterých důvodů je tak jasné, že tím teď nebudu zdržovat (Dus 13.09.2019).

Spośród respondentów ewangelickich największą rolę odegrał Ladislav Hejdánek, wybitny filozof, który był pomysłodawcą dołączenia do tekstu Karty 77 informacji o przestrzeganiu praw człowieka zgodnie z Aktem Końcowym KBWE podpisanym przez rząd komunistyczny w Helsinkach 1 sierpnia 1975 roku³⁵⁰. Hejdánek miał początkowo nadzieję, że podpisanie tego dokumentu zmieni sytuację w kraju, jednak się mylił. Z perspektywy czasu, wspominając to jako dziewięćdziesięciodwulatek, ocenił swoje nadzieje jako złudne:

Měl jsem naději, že dojde k nějaké změně. Představoval jsem si to jednodušeji a příměji. Doufal jsem, že Helsinky budou pro nás totéž, co pro Francouze. To byl hluboký omyl. My jsme velmi rychle poznali, že Helsinky jsou z ruského hlediska pouze propagandistický tah, který nemají v úmyslu dodržet. (...) Bylo vážné jen to, že jsou Rusové a že kam vkročí, tak tam už nikdo jiný nevkročí nebo tam už zůstanou navěky (Hejdánek 15.10.2019).

Hejdánek z goryczą zauważył, że Rosjanie uznawali porozumienia helsińskie za narzędzie propagandowe, nie mając zamiaru ich przestrzegać. ZSRR koncentrował się bowiem na utrzymaniu swoich wpływów tam, gdzie je ustanowił, bez planów wycofania się z zajętych terytoriów. Mimo zawiedzionych nadziei zaangażowanie Hejdánka było dowodem jego wiary w znaczenie praw człowieka jako uniwersalnej

³⁵⁰ Za odwołaniem się do tego dokumentu w Deklaracji Karty 77 opowiadał się także Jiří Hájek (ekskomunista).

wartości, której respektowania można się było domagać od rządu. Wspominał on, że przy każdej okazji powoływano się na akt helsiński, a wszelkie naruszenia jego postanowień przez komunistyczny rząd ogłaszano w zachodnich mediach. Uznanie postanowień helsińskich za część prawa międzynarodowego było bowiem dla sygnatariuszy oczywiste i pozwalało mówić o łamaniu praw człowieka w Czechosłowacji na forum międzynarodowym. Informacje o naruszeniach trafiały więc do zachodnich mediów, takich jak Głos Ameryki, BBC czy prasa europejska. Dzięki temu rząd nie mógł bezkarnie działać i musiał liczyć się z międzynarodową opinią publiczną, co było istotnym wsparciem dla opozycji. Rozmówca podkreślał swoje długoletnie zaangażowanie w walkę o prawa człowieka, wyrażając przekonanie, że ich obrona była podstawowym obowiązkiem moralnym:

Opírali jsme se o to. Nebylo o co jiného. My jsme se opírali o ty Helsinské akty. Opírali jsme se o tu nostrifikaci. O to pojetí toho dokumentu mezi naše právo. To bylo samozřejmé. Nikdo se nehlásil k tomu, že na to taky přišel. Já byl členem za Dubčekismu založené a státem povolené organizace pro lidská práva. Kterou tady založil takový bláznivý člověk, který mě získal. A já jsem do toho šel a byl jsem členem výboru té organizace. Já jsem vždy na lidská práva slyšel. Věděl jsem, že to je něco, co je tady soustavně porušováno a musí se to nějak napravovat. Tak jsem se o to opřel. Bylo to dobré, že jsme mohli počítat s tím, že o tom vždy bude nějaká zpráva venku a bude to hlásit Hlas Ameriky nebo Londýn. Nebo že to bude v zahraničních novinách. Každý průšvih jsme hlásili. (Hejdánek 15.10.2019)³⁵¹.

Podpisanie Karty 77 nie było dla Ladislava Hejdánka szczególnym przeżyciem, był to bowiem kolejny dokument będący częścią jego walki o prawa człowieka, wolność i demokrację, a zarazem jedna z niewielu możliwości sprzeciwu wobec reżimu komunistycznego. Miał już za sobą doświadczenie więzienia³⁵², które wywarło na niego głębszy wpływ niż późniejsze represje związane z Kartą. Jak wspomina, pobyt za

³⁵¹ Udział Hejdánka tak opisuje Petr Pithart, były premier pierwszego rządu za prezydentury Václava Havla: „Když to bylo už skoro hotovo, tak přišel filozof Ladislav Hejdánek do toho hnízda, kde se na tom pracovalo. Držel v ruce věstník. A říkal, já jsem si teď musel koupit věstník kvůli něčemu a on je tam ten pakt. Víte to? Ne? Tak to je skvělé! Tak se o to opřeme. My jsme takovým věcem, co se někde odhlasovalo...Stalo se to součástí právního řádu a bylo to otištěno ve sbírce zákonů a nařízení, což je oficiální věstník. Koupil si to Hejd. Opravoval chalupu. Chtěl zjistit, co může a co nemůže stavební úřad. (smích) To byla vlastně náhoda, ale neubírá to na významu. Protože to základní byla solidarita s posledními s těmi nebožáky” (Pithart 13.03.2019).

³⁵² W listopadzie 1971 roku oskarżono go o udział w grupie, która przygotowała i kolportowała ulotki dotyczące prawa wyborców do odmowy w głosowaniu, został uwięziony, po pół roku dozwolniono, ale otrzymał jeszcze karę 9 miesięcy w zawieszeniu. W więzieniu napisał *Malý úvod do filozofie* dla córki.

kratami ušwiadočil mu, že väzienie spotyka nie tylko tych, którzy mają coś na sumieniu, ale także ludzi, którzy znaleźli się tam podobnie jak on:

Nebyla to žádná změna. Já už byl po zavřeni. Když je člověk zavřený, tak prožije něco, co se dá prožít jen jednou. Najednou si všimne, že takových lidí je zavřených a dostali se tam tak jako já. Něco se s tím musí prostě udělat. Já jsem nikdy neměl tak eminentní zájem o ty, co byli zavřeni. Vždy jsem měl takový dojem a obávám se, že tohle je rozšířené u mnoha lidí, že když člověk nemá sám velký průšvih, tak že má dojem, že když nic neudělá, tak nebude mít ani příště. Ti, co jsou zavřeni, však oni za něco byli zavřeni. To je chyba. Najednou si člověk uvědomí všechno jinak. To už potom, že jsem podepsal Chartu, to už je jednu. Pro některé to mohlo znamenat něco ohromného, ale pro mě ne. Byl jsem zavřený. To byl takový humor (Hejdánek 15.10.2019).

Podpisanie Karty 77 stało się dla niego naturalnym, choć symbolicznym krokiem, wiedział, że już wcześniej przekroczył tę granicę strachu. Przypomniał dzień, w którym StB aresztowała Václava Havla, Ludvíka Vaculíka i Pavla Landovského jadących do Federálního shromáždění ČSSR, aby složyc tam Deklarację Karty 77. Zwrócił uwagę na to, że od powstania Karty 77 komunistyczna władza miała związane ręce:

Když policajti zatknou Václava Havla, který jede odevzdat prohlášení Charty, a seberou mu kazetu s oznámením, že jsme ratifikovali, a navíc jsem mu dal, když byli u nás s Havlem tu sto dvacítka. Tak se to stalo součástí našeho právního řádu. Tak to muselo vyjít. To je náš řád. To není nic cizího. My jsme to přijali. My jsme to vzali za své. Tak z toho nic nezbylo. Dobré bylo, že to znamenalo, že jsou v úzkých. Cítí potřebu vyjít tomu Západu vstříc (Hejdánek 15.10.2019).

Choć Ladislav Hejdánek wyrażał zadowolenie z faktu, że wielu ludzi decydowało się na podpisanie Karty 77, to równocześnie smuciła go postawa niektórych osób:

Bylo to pěkné, že Chartu tolik lidí podepsalo. Byly tam také smutné věci. Někteří lidé, co to podepsali, to potom odvolávali, že to ještě neprasklo. (*smích*) Také bylo kuriozní, kolikrát mně jen říkali, já to také podepsal, ale neříkej to. Nebo nedávejte to do toho seznamu. Mě by hned vylili z práce. Prostě to je podpis. Měli to brát v úvahu. Takový nanicovatý. Ani to ty lidi nenapadne. Radši to nedělám. Nežádám radši, abych byl veden, že jsem to podepsal. Je vidět, že počítal, že z toho budou nějaké výsledky, výhody. Lidé jsou lidé. Všude se tací najdou i v takové Chartě, kteří jsou divní. Takže já tou Chartou zvlášť nadšený nebyl (Hejdánek 15.10.2019).

Niektórzy sygnatariusze wycofywali swoje poparcie lub prosili o anonimowość, obawiając się konsekwencji, np. utraty pracy. Respondenci wspominali również, że

Karta stawiała się biletem na Zachód. Byli tacy, którzy ją podpisywali, aby stać się osobami represjowanymi, wyjechać z kraju i w taki sposób być postrzeganymi na emigracji – miało im to ułatwić życie poza granicami państwa. Takie postępowanie rozczarowywało Hejdánka, który widział potrzebę zachowania postawy pełnej odpowiedzialności i odwagi przez sygnatariuszy, co nadawałoby Kartce autentyczną moc. Rozmówca dostrzegał więc paradoksy Karty 77. Dla Hejdánka była to lekcja o ludzkiej naturze – o zachowaniu dystansu nawet w przełomowych chwilach.

Sam starał się angażować w obronę praw człowieka. Czterokrotnie pełnił funkcję rzecznika Karty 77 (21.09.1977–6.04.1978, 6.04.1978–6.11.1978, 6.11.1978–8.02.1979, 5.06.1979–1.01.1980). Swoją pierwszą misję rozpoczął na prośbę Jana Patočki, którą wyraził na krótko przed śmiercią. Jego aktywność jako rzecznika była świadectwem niezłomności i gotowości do pełnienia trudnych obowiązków w obliczu represji i nacisków reżimu. Hejdánek wniósł do Karty filozoficzne i etyczne wartości, którymi kierował się zarówno w działaniach publicznych, jak i w osobistym zaangażowaniu, stając się jednym z ważniejszych głosów opozycji. Warto tu przypomnieć jego *Dopisy přáteli*³⁵³, w których komentował aktualną sytuację, stanowiska Karty czy prowadził rozważania dotyczące filozofii i religii.

Kartę 77 podpisał także rówieśnik i przyjaciel Ladislava Hejdánka, wybitny czeski ewangelicki teolog Jakun Schwarz Trojan. Dowiedział się o niej w czasie świąt Bożego Narodzenia, będąc w odwiedzinach u Alfréda Kocába³⁵⁴. Deklarację przyniósł wówczas Miloš Rejchrt. Inaczej pamięta to żona Jakuba Trojana, Kaja Trojanová:

Ne, on přišel za manželem do práce. Manžel v Praze pracoval v nějakým družstvu, dělal účetního a přišel Rejchrt a dal mu přečíst ten text, manželovi se nezdálo, že by tam bylo něco špatného a Rejchrt mu dal lístečky, a tak se to podepsalo. Takže jsi nevěděl, kdo to všechno podepsal. Každý lísteček byl zvlášť. Ale Rejchrt to roznesl. (...) Jsem nevěděla, že to způsobí takový rozruch (Trojanová 18.10.2019).

Trojanová przyznaje, że nie spodziewała się, iż podpisanie Karty wywoła rozgłos. W tamtym czasie znaczenie i konsekwencje podpisu nie były dla wielu osób oczywiste,

³⁵³ Były publikowane w samizdacie, a następnie wydane w Pradze przez Edice Petlice Ludvika Vaculíka: *Dopisy přáteli I* (dopisy č. 1–21). Sv. 134 w 1977 roku; *Dopisy přáteli II* (dopisy č. 22–40). Sv. 150 w 1978 roku; *Dopisy přáteli III* (dopisy č. 41–57). Sv. 190 w 1979 roku i *Dopisy přáteli IV* (dopisy č. 58–62, wywiad) wydane przez Oikoymenh jako Sv. 3 w 1985 roku.

³⁵⁴ Urodzony 28 czerwca 1925 roku w Wiedniu, zmarł w Pradze 15 marca 2018 roku. Ewangelik, jeden z inicjatorów ruchu *Nová orientace*, sygnatariusz Karty 77, jeden z założycieli VONS-u.

ale z czasem działania Karty stały się punktem zwrotnym dla opozycji w Czechosłowacji. Jakub Trojan potwierdził ostatnią wypowiedź żony: „To jsem nevěděl, ale ne, ale stejně bych to podepsal” (Trojan 18.10.2019). Podobnie jak inni respondenci, zwrócił uwagę na to, że w tamtym okresie podpisywano wiele petycji i deklaracji: „Já jsem toho podepsal předtím už spousta, to bylo už... Desítky už textů jsem předtím podepsal” (Trojan 18.10.2019). Kaja Trojanová uważała, że Deklaracja Karty 77 miała szczególne znaczenie, ponieważ dotknęła komunistów: „Ale tenhle se jich možná dotknul, protože tam byli lidi z různých prostředí” (Trojanová 18.10.2019). Dodała też informację o podpisach składanych przez ewangelickich proboszczów³⁵⁵: „Z evangelických farářů těch tam bylo já nevím kolik, třináct... Ale nevěděli o sobě, nezávisle každý to sám podepsal” (Trojanová 18.10.2019).

Jan Zeno Dus wspominał, że o Karcie 77 dowiedział się od Jakuba Trojana, którego bardzo cenił³⁵⁶. W rozmowie przywołał sylwestra 1976 roku, kiedy Jakub Trojan, ewangelicki proboszcz z Neratovic-Libiši, zaprosił go wraz z innym proboszczem z okolic Mělníka na spotkanie na swojej plebanii. Dus w tym czasie był pozbawiony zgody na pełnienie posługi duszpasterskiej. Podczas tego spotkania Trojan przedstawił im tekst Deklaracji Karty 77 i poinformował, że wiele osób już ją podpisało. Choć Trojan zachęcał ich do przyłączenia się do tej inicjatywy, Dus odmówił, a swoją decyzję podtrzymywał przez niemal dwa lata.

Na Silvestra 1976 tehdejší evangelický farář v Liběchově okres Mělník pozval na svou faru dva kolegy faráře také z Mělnického okresu. A sice tam pozval faráře Trojana z Libiše, o kterém byla řeč a potom mě. V té době jsem nesměl působit jako farář, ale bydlel jsem na Libišské faře jako manžel kostelnice. Tam farář Trojan všem nám přítomným předložil základní prohlášení Charty a řekl, tohle tam v Praze už spousta lidí podepsala a farář Edmund Bauer to samozřejmě podepsal. Já jsem to tenkrát odmítl a potom jsem si na tom odmítnutí trval skoro dva roky (Dus 13.09.2019).

Ostatecznie jednak Dus podpisał Kartę 25 grudnia 1978 roku. Według niego „když přišla Charta, tak to se tedy evangelíci na jednu stranu velice vyznamenali a na druhou stranu naprosto zklamali” (Dus 1.08.2019). Teolog docenia znaczenie Karty, ale według niego w Karcie nie powinno być miejsca dla byłych komunistów. Tłumaczył to w następujący sposób:

³⁵⁵ Potwierdziła liczby podane przez Václava Malego i Jana Jandourka.

³⁵⁶ Mówił o Trojanie: „Jakub Trojan je strašně hodný člověk. To je tak hodný člověk. Jeden z nejhodnějších lidí, co já znám” (Dus 13.09.2019).

Když byla Charta, evangelíci strašně předhlonili i katolíky i sekuláry, že měli tolik Chartistů, ale zase, že ti evangelíci strašně selhali v tom, že při tom svém nadšení pro Chartu byli všichni buď filomarxisti, ale radikální, a nebo alespoň jim ten filomarxismus u těch ostatních vůbec nevalil. Proti němu neprotestovali. Že prostě evangelíci byli filomarxističtí jako ti bývalí členové KSČ, kteří také vstoupili do Charty (Dus 1.08.2019).

Był to powód, dla którego w pierwszej fazie nie podpisał Deklaracji³⁵⁷. Zwrócił uwagę, że według jego obliczeń ewangelicy stanowili bardzo liczną grupę wśród sygnatariuszy Karty.

Przedstawiciel młodszej generacji respondentów, Miloš Rejchrt, dowiedział się o przygotowaniach do napisania deklaracji od znajomego ewangelika. Ten opowiedział mu o spotkaniu z Jiřím Hájkiem:

Já jsem něco tušil, protože jeden kolega farář nějak na podzim radostně sdělil, že potkal v tramvaji člověka a je to Hájek nebo to není ten Hájek, tak jako se osmělil a byl to on. Vystoupili a setrvali v srdečném rozhovoru a od toho faráře Schillera vím, že Hájek mu říkal: „Víte, je teď taková příhodná doba pro to začít něco dělat, protože byly ratifikovány ty pakty o lidských právech a ono by bylo dobré vyzkoušet to a vzít to za slovo. Když to podepsali, tak ať nesou následky.“ Takže takhle od něj jsem slyšel poprvé, byl jsem upozorněn na existenci těchto paktů o lidských právech. Potom jsem jednou potkal Jiřiho Němce v souvislosti s tím procesem s Plasty. On byl osobně angažován, protože tam byl jeho zeť. Manžel jeho dcery Míla Hlavsa mezi obviněnými a jak on to tam organizoval, to znamená Patočka. Tihle filosofové na zastání, že by se tahle energie, že bychom to měli trošičku nějak ještě rozšířit a nějak zobecnit. To byl jen takový náznak, že jednou jsem něco slyšel. Já jsem u toho chystání nebyl (Rejchrt 19.02.2019).

Deklarację Karty przyniósł mu do podpisania Jiří Němec. Również potwierdził, że był to jeden z wielu podpisywanych przez niego dokumentów i na pewno nie należał do grupy tekstów najostrzej sformułowanych. Wcześniej podpisywał głównie petycje i dokumenty w obronie więźniów politycznych, protestując przeciwko aresztowaniom lub odbieraniu praw do służby duszpasterskiej kolegom duchownym. Petycje te miały często wyrazisty charakter i pochodziły z kręgów kościelnych, gdzie podejmowano działania przeciw represjom wobec wierzących i duchowieństwa.

³⁵⁷ Jego zdaniem było to zgodne z początkowym podejściem hierarchii Kościoła katolickiego do Karty 77.

Vždy když někoho zavřeli, tak propuštění politických vězňů. Když už začali brát ty souhlasy kolegům farářům, tak takové protesty proti tomu. Takové drobné petice spíše z církevních kruhů. Ty jsem podepisoval a najednou přišla ta Charta, a to bylo hodně obecně (Rejchrt 19.02.2019).

W kontekście wcześniejszych doświadczeń Rejchrt zauważył, że Deklaracja Karty 77 była dokumentem bardziej ogólnym. Mimo to jej upublicznienie i szeroki zasięg nadały jej znaczenie wykraczające poza wcześniejsze, węższe inicjatywy, czyniąc z niej symboliczny akt sprzeciwu wobec reżimu. Opowiedział, w jaki sposób przyjął Deklarację Karty 77:

Víte pro mě to nebyla žádná moc významná událost. Já jsem se jen zaradoval, že ještě více lidí než 10 je schopno se dát dohromady. To je krása. Ten text se mi zdál velmi mírný. Právě minimalistický, to bylo důležité. Těžko může někdo namítat, že tam říkáme nějaké nesmysly a ideologická klišé. Takže já jsem to podepsal ochotně a rád, protože já už jsem před tím podepisoval i jiné věci. Některé byly možná ostřejší (Rejchrt 19.02.2019).

Przyjęcie Deklaracji Karty 77 nie było dla niego wydarzeniem przełomowym, choć ucieszyło go, że zgromadziła ona więcej niż garstkę osób gotowych do wspólnego działania. Docenił tekst Karty za jego umiarkowany, minimalistyczny charakter. Po złożeniu podpisu zawiózł go do Brna, do innych osób ze środowiska ewangelickiego. Wspominał, że profesorka Božena Komárková po przeczytaniu dokumentu wyraziła swoją radość i podpisała go bez wahania. Kolejnym miejscem, do którego zawiózł Deklarację, był dom Jana Šimsy, ewangelickiego pastora, inspiratora ruchu Nová orientace. Następnie pojechał do Mladej Boleslavi, gdzie spotkał się z Alfredem Kocábem. Na koniec odwiedził Jakuba Trojana:

Ano to sedí. To si pamatuji dobře. Za profesorkou Komárkovou. Ta si to přečetla a no konečně! (*zvýšil hlas*) Řekla no konečně a podepsala. A u Šimsů jsem to dal. To bylo v Brně asi vše. Potom jsem s tím byl v Boleslavi u Kocába a cestou jsem se stavil u Trojana. Takže já jsem takhle objel čtyři svoje kamarády (Rejchrt 19.02.2019).

Wspomniał również o udziale Ladislava Hejdánka we wcześniejszej fazie przygotowania dokumentu, zwłaszcza w kwestii podkreślenia międzynarodowych zobowiązań dotyczących praw człowieka, wynikających z Aktu Końcowego KBWE. Rejchrt, który dostarczył Hejdánkowi ostateczną wersję Deklaracji, pamiętał, że ten ją zaaprobował, wyrażając zadowolenie z uwzględnienia jego sugestii. Hejdánek zwracał

uwagę, by Deklaracja nie była jedynie aktem oskarżenia reżimu o represje, ale dokumentem odwołującym się do międzynarodowych standardów praw człowieka. To podejście nadawało Kartę 77 większą moc i uniwersalny charakter, osadzając ją w kontekście praw człowieka i zobowiązań międzynarodowych. Dzięki temu dokument stał się formalnym wezwaniem reżimu do przestrzegania standardów, które sam uznał.

Hejdánek u toho nějak byl. Potom ale v té poslední redakční fázi také ne, protože já jsem dokonce tu Chartu nesl Hejdánkovi definitivní podobu, a ten to kvitoval. Líbilo se mu, že to nakonec dobře dopadlo, že tam ty jeho podněty byly. Myslím, že to právě byl Hájek a Hejdánek upozorňovali na důležitost těch mezinárodních paktů o lidských právech a zasazení do té mezinárodní lidskoprávní tematiky. Že to nemá být jen manifest. Takové jako žalují represivní režim, že koná represe, ale ve jménu něčeho. To se povedlo (Rejchrt 19.02.2019).

Rejchrt utožsamiał się z każdym zdaniem Deklaracji i był gotów jej bronić. Cenił jej treść i spokojny ton, uznając Kartę 77 za dokument, którego jest w stanie bronić przed każdym. Jak stwierdził, mógł bez wahania podpisać się pod każdym jego zdaniem.

Byl jsem spokojen, že vznikl důstojný klidný text, který jsem ochoten kdykoliv, před kýmkoliv obhájit a ne s tím, že oni to sice napsali blbě, ale mysleli to dobře. Kde můžu, každou větu s klidem mohu podepsat, že ano a řekněte mi, co se vám na tom nelíbí (Rejchrt 19.02.2019).

Nie spodziewał się jednak, że podpisanie Karty 77 będzie miało konsekwencje dla jego życia osobistego. Początkowo wydawało się, że StB nie zwróciła na niego większej uwagi, zwłaszcza że przeprowadził się z České Lípy do Pragi. Okazało się, że służby przez pewien czas poszukiwały go na północy kraju. Dopiero po około miesiącu StB odkryła miejsce jego zamieszkania w Pradze oraz dowiedziała się, że pracował w Muzeum Narodowym. Wtedy przeprowadzono u niego rewizję i zabrano go na przesłuchanie:

Takhle jsem byl spokojen s tím textem Charty a nijak jsem neměl dojem, že by mě to mělo zasáhnout do života. Ze začátku to i vypadalo, že ne, protože my jsme se krátce před tím stěhovali z České Lípy do Prahy a tam státní bezpečnost neměla tehdy počítače, měli problémy s komunikací, tak oni mě hledali někde v Severních Čechách a asi po měsíci teprve zjistili, že bydlím v Praze v Rumunské ulici a že jsem zaměstnán v Národním muzeu, tak tam si pro mě přišli a domovní prohlídka a výslech (Rejchrt 19.02.2019).

Miloš Rejchrt pełnił funkcję rzecznika Karty 77 w okresach od 1 stycznia do 1 lutego 1980 roku oraz od 1 lutego 1980 do 13 stycznia 1981 roku. Jak wspominałam, bycie rzecznikiem Karty 77 było odpowiedzialnym i ryzykownym zadaniem, które wymagało odwagi, wytrwałości i gotowości do poniesienia konsekwencji w obliczu represyjnych działań ze strony reżimu. Rzecznik nie tylko reprezentował sygnatariuszy, ale także odpowiadał za formułowanie i publiczne ogłaszanie stanowisk Karty, informowanie o przypadkach łamania praw człowieka i organizowanie wsparcia dla osób prześladowanych. Rola rzecznika była kluczowa w zachowaniu ciągłości działań Karty 77, a także w utrzymywaniu kontaktów z mediami zagranicznymi i organizacjami broniącymi praw człowieka, które były jednym z niewielu źródeł wsparcia i nacisku na komunistyczny reżim.

Jak wynika z narracji rozmówców, Karta 77 stała się płaszczyzną współpracy i dialogu między katolikami a ewangelikami, których losy i działania często się przeplatały. Dzięki wspólnej inicjatywie obie grupy – mimo różnic doktrynalnych

i indywidualnych przekonań – nawiązały bliskie kontakty, wymieniały informacje i wzajemnie wspierały się w działaniach opozycyjnych. Karta 77 była przestrzenią,

w której wartości chrześcijańskie i idee wolności spotkały się w walce o prawa człowieka i sprawiedliwość. Była jedną z płaszczyzn ich współdziałania.

Z innego punktu widzenia

Kolejną badaną grupą były osoby o innych punktach widzenia. Jak wspominałam, spośród jedenastu respondentów i respondentek wszyscy podpisali Kartę 77.

Eva Kantůrková, choć o Karcie dowiedziała się bardzo szybko od Vladimíra Škutiny, nie podpisała jej od razu, co uzasadniała swoimi przemyśleniami i wcześniejszymi doświadczeniami. Przyznała, że zastanawiała się nad tym i uznała, że podpisuje jedynie własne teksty. Podobnie w 1968 roku nie podpisała manifestu *Dva tisíce slov* (Dwa tysiące słów)³⁵⁸, w którym przedstawiciele świata kultury i nauki nawoływali do

³⁵⁸ Petycja Ludvika Vaculíka opublikowana 27 czerwca 1968 roku. Słów ostatecznie był 2032. Andrzej Krawczyk pisze o tej petycji następująco: „pod koniec maja zwróciła się do niego [do Ludvika Vaculíka – przyp. aut.] grupa naukowców z wydziałów przyrodznawczych Akademii Nauk. Chcieli, by napisał popularny tekst, tłumaczący społeczeństwu, co się dzieje w Czechosłowacji, o co toczy się walka i jakie

demokratycznych zmian w okresie Praskiej Wiosny. Kantůrková częściowo tłumaczyła swoją postawę doświadczeniem klęski Praskiej Wiosny, której liderzy, w jej ocenie, bardziej skupiali się na deklaracjach niż na rzeczywistych działaniach. Uważała, że w okresie normalizacji twórczość literacka lub naukowa miała większe znaczenie niż aktywność polityczna. Ponadto wyznawała zasadę, że każdy człowiek odpowiada przede wszystkim za siebie:

Intelektuálsky namyšleně jsem si pomyslela, že podpisuji jen vlastní texty. Nepodepsala jsem v osmašedesátém ani prohlášení spisovatelů Dva tisíce slov. Možná v tom z části bylo i doznívání zkušenosti s porážkou Pražského jara, jehož vůdcové bojovali víc proklamačně než fakticky, a ve dvacetiletí normalizace se ukázala být jako podstatnější tvorba literárních nebo vědeckých děl. Taky trpím jednou liberální iluzí: že každý odpovídá sám za sebe (Kantůrková 11.10.2018).

Podpisała Kartę 77 w drugiej fali w styczniu 1977 roku u Libuše Šilhánovej, solidaryzując się z uwięzionymi przyjaciółmi³⁵⁹. Zrobiła to, przekonana, że nie może pozostać obojętna wobec represji, które spotkały osoby związane z Kartą. Przypomniała fakt aresztowania 6 stycznia 1977 roku Václava Havla, Ludvíka Vaculíka i Pavla Landovskiego, gdy chcieli zanieść tekst Karty 77 do Federálního shromáždění ČSSR i innych instytucji życia publicznego. Wspomniała także o tym, jak policja rozpoczęła „polowanie na uczciwych ludzi” – prześladowano sygnatariuszy, wyrzucano ich z pracy, oczerniano, a także grożono więzieniem. Podkreśliła również, że w tekście Karty nie było żadnych treści, z którymi by się nie zgadzała – to, co przeczytała, było zgodne z jej wartościami i przekonaniem i tylko utwierdziło ją w decyzji o podpisie:

Prohlášení Charty 77 bylo vlastně petici určenou parlamentu. Policie její doručitele zatkla už cestou ke sněmovně, a po zveřejnění Charty začala úplně zběsile zatýkat její signatáře. Byl to hon na

to ma znaczenie. Manifest miał być wsparciem dla skrzydła reformatorskiego w partii. Miano także nadzieję, że zostanie przeczytany w innych krajach »bloku«, gdzie pokaże, że przemiany czechosłowackie »nie zagrażają socjalizmowi«. Miał być krótki i zwarty, łatwy do kolportowania. Umówiono się, że będzie liczył tysiąc słów i że taki będzie jego tytuł. Vaculík pisał osiem dni. Przed południem normalnie pracował, zostawały mu popołudnia i wieczory. Wspomina, że każde zdanie pisał po kilka razy, licząc słowa w wierszach. Szybko zrozumiał, że nie zmieści się w tysiącu słów. (...) Potem trzeba było zebrać podpisy pierwszych sygnatariuszy. Świadomie nie zwrócono się do głównych reformatorów, aby nie stawiać ich w trudnym położeniu wobec partyjnego »betonu«. Podpisali się naukowcy, ludzie kultury, sportowcy (np. legendarny biegacz Emil Zatopek). 27 czerwca tekst opublikowano jednocześnie w najpopularniejszych pismach: tygodniku kulturalnym »Literární listy« i dziennikach »Práce« (organie związków zawodowych), »Mladá fronta« (odpowiednik »Sztandaru Młodych«) i »Zemědělské noviny« (dziennik dla wsi). Na ulicach miast i wsi ustawiano stoliki i zbierano podpisy poparcia. W ciągu kilku dni do Pragi przekazano ich ponad 100 tys.» (Krawczyk 2008).

³⁵⁹ 14 stycznia 1977 roku uwięziono Václava Havla, Jiřígo Lederera i Pavla Landovskiego.

čestné lidi, chartisté byli vyhazováni z práce, různě ostouzeni, hrozilo jim vězení.. Bylo mezi nimi mnoho mých docela blízkých přátel, a nemohla jsem nesolidárně zůstat stranou. V textu taky nebylo nic, s čím bych nesouhlasila (Kantůrková 11.10.2018).

Podpisanie Karty bylo dla niej osobistą decyzją. Zwracała uwagę, podobnie jak inni dysydenci, że wielu opozycjonistów angażowało się w różne formy działalności opozycyjnej, niekoniecznie związane z podpisaniem Karty. Nie oceniała decyzji innych, wskazując, że każdy wybierał swój sposób działania:

Každý měl vlastní možnost, jak se zachovat, a neodvažuji se ta rozhodnutí soudit. Ostatně jsme při opoziční činnosti nerozlišovali, kdo je chartista a kdo jím není, ale jak důležitou práci koná. Dokonce si vybavuji, že jsme různým lidem, například studentům, radili Chartu nepodepsat a neohrozit si možnost studia. A plně jsme respektovali organizátory aktivit, které prostě musely být přísně utajené, jestli je neměla policie zmařit. Navenek směrem k moci Charta dávala najevo, že svou činnost nepovažuje za ilegální a že legalitu svých aktivit opírá o požadavky plně legitimní, ve skutečnosti ale byl podpis pod Chartou značným rizikem a byl přísně považován za věc osobního rozhodnutí. Taky proto bylo možné podepsat Chartu veřejně nebo i utajeně, a podepsání se dalo určitým obřadem před ručitelem, odpovídajícím za pravost podpisu. Pro představu: nepodepisovaly se nějaké seznamy, ale konkrétní formulář, platný pro každou jednotlivou osobu. Já požádala o možnost podepsat Prohlášení Libuši Šilhanovou, která pak ručila za mou spolehlivost (Kantůrková 11.10.2018).

Kantůrková vyjasnila, w jaki sposób odbywało się podpisanie deklaracji. Było to dla niej ważne, aby opowiedzieć, jak przebiegał ten proces. Przekazała następujące informacje: mimo że zwolennicy Karty uznawali jej działalność za legalną, podpisanie dokumentu wiązało się z dużym ryzykiem i było ściśle traktowane jako indywidualna decyzja. Istniała możliwość, aby podpisanie Karty było zarówno upublicznione, jak i aby podpis został utajniony. Podpisy nie były składane na wspólnych listach, ale po przeczytaniu deklaracji każdy mógł na osobnej kartce poświadczyć, że zgadza się z zawartymi w niej postulatami. Za prawdziwość podpisu odpowiadały osoby, które potwierdzały autentyczność i wiarygodność sygnatariusza. Jak wspominałam, Kantůrková poprosiła o możliwość złożenia podpisu Libuše Šilhánovą, która poświadczyła jej wiarygodność jako sygnatariuszki.

Petr Pithart jest przekonany, że z Deklaracją Karty 77 przyszedł do niego Rudolf Slánský. Docenia sposób organizacji i wybór czasu zbierania podpisów pod Kartą 77:

To se se ženou přeme. Už to nikdo nerozhodne. Václav Havel je po smrti. Moje drahá žena říká, že

to byl Václav Havel. Já jsem si absolutně jistý, že to byl Rudolf Slánský, syn k smrti odsouzeného žida Rudolfa Slánského. Ten za mnou přišel. Těch sběračů nebylo mnoho. Musím říci, že to tedy organizovali skvěle. Vybrali si vánoční svátky. To už se nějak vědělo, že ti estébáci se o těch svátcích nepřetrhnou a bůh ví, jak slouží. Bylo to natimované (Pithart 13.03.2019).

Organizatorzy zbierania podpisów wykorzystali okres Bożego Narodzenia, wiedząc, że funkcjonariusze StB mniej intensywnie w tym czasie pracują, mieli więc szansę na bardziej swobodne działanie. Wybór tego czasu, jak zauważa Pithart, był istotny dla bezpieczeństwa osób zbierających podpisy i sygnatariuszy.

Były premier rządu Václava Havla opisał powstanie Karty 77 jako starannie zaplanowaną akcję, której szczegóły przytaczali również pamiętnikarze. Zwrócił uwagę na wyjątkowy sposób zabezpieczenia dokumentu – jedna z zaangażowanych osób, Ilona Drummová, nauczyła się go na pamięć na wypadek, gdyby dokument nie mógł zostać przemycony. Był to pomysł Pavla Kohouta. Przełożył tekst na niemiecki i poprosił Drummová, aby spotkała się z dziennikarzem Hansem-Peterem Riese i podyktowała mu go. Dodatkowo zaplanowano publikację tekstu w pięciu światowych dziennikach jednocześnie, co miało wzmocnić efekt jego ujawnienia oraz zaprezentować międzynarodowej opinii publicznej listę sygnatariuszy:

Bylo třeba nějakou Švýcarku³⁶⁰ to naučit celé z paměti pro případ, že by se to nepodařilo propašovat. Potom bylo potřeba domluvit s pěti světovými deníky, že to v jeden den vyjde. Zároveň se zveřejní jména těch signatářů. To byla technická obrovská operace. Řeknu vám něco, co se málo ví. Nikdo to netají, ale je to takové zvláštní. To původně vzniklo jako nápad z Havlovi hlavy. Lidé tady na chodbě na Malé Straně, já už tam nebydlím, byli u soudu s Plasty a teď najednou Havel vidí, že tam jsou prostě lidé, kteří by se asi vůbec nikdy v životě nesetkali. Katolíci, mladí stalinisté, evangelíci, vědci z různých pravé a levé. Jemu nějak blesklo hlavou, že je to vyjmečná situace a že by bylo potřeba toho využít. Vznikl tenkrát nějaký společný dopis, kdy se obracejí na veřejnost světovou. Nevím, kam přesně to bylo adresováno a to byl začátek Charty. Někdo řekl, když už jsme se na tomhle shodli, tak bychom mohli udělat něco trvalejšího. Tak se postupně během listopadu prosince tohle rodilo (Pithart 13.03.2019).

Pithart podkreślał, że początkowa inspiracja powstania Karty 77 pochodziła od Václava Havla. Wspominał fakty, o których mówili też inni respondenci, dotyczące jej

³⁶⁰ Chodziło o Ilonę Drummová, która po wyjściu za mąż zamieszkała w Bawarii. Przebywała w okresie Bożego Narodzenia u rodziny w Pradze i jako jedna z niewielu osób mogła przekroczyć granicę i „przewieźć” dokument.

idei.

Dla Petra Uhla ważne było przekazanie faktów dotyczących powstania Karty 77 i wydarzeń, w których uczestniczył. O planowanej deklaracji dowiedział się od Jiřígo Němca. Nie mógł jednak przyjść na spotkanie, ponieważ tego dnia jego teść, Jaroslav Šabata, wrócił z więzienia po wieloletnim wyroku. Według Uhla był to symboliczny dzień – 10 grudnia, Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka – co stworzyło emocjonalny i ideologiczny kontekst tej sytuacji. Jiří Němec, mimo nieobecności Uhla na spotkaniu, poinformował go o dalszych krokach. Opowiedział o planie stworzenia ważnej deklaracji, która miała być czymś „wielkim i zbiorowym”, wychodzącym poza dotychczasowe działania opozycyjne. Według Němca tekst Deklaracji miał przygotować Václav Havel, a cała grupa miała go wspólnie redagować na kolejnym spotkaniu, które odbyło się w mieszkaniu Jaroslava Kořána, przyszłego prezydenta Pragi³⁶¹. Dla Uhla ten projekt był kolejnym krokiem w umacnianiu ruchu opozycyjnego, a także symbolem solidarności wobec ludzi, którzy jak jego teść, Jaroslav Šabata, byli represjonowani przez reżim:

Jirka byl takovým mladým duchem. Díky němu jsem se seznámil více s Havlem. Bylo nás asi deset, kteří jsme se scházeli. První den, první schůzka, na kterou mě Jirka pozval a říkal, vyříd', že to bude velké. Budeme dělat petici za Plasty. Novou a důkladnější a nechtěl mi říct víc. Já jsem se obul, abych šel ven. Otevřel jsem dveře a tam stál Jaroslav Šabata, který byl vězněný už sedm let. V té době asi pět. Byl propuštěný. Bylo 10. prosince Mezinárodní den lidských práv. Ti lidé, kteří nás potlačovali, sužovali, mučili, tak oni to věděli a byla to pro ně určitá hodnota, i když opačná než pro nás. Já jsem řekl: „Jardo ahoj.“ A on říkal: „Teď mě pustili z kriminálu.“ (...). Večer se objevil Jirka Němec, vytáhl mě ven a říkal: „Proč jsi tam nebyl?“ A já říkal: „Oni pustili Jardu Šabatu. Nemůžu mu přece říct, hele já běžím na nějakou schůzku.“ On říká: „Hele, je to veliké. Dohodli jsme se, že uděláme takové prohlášení, deklaraci, hromadnou a velikou. Nebude to jen klasické.“ „No, to je výborné. Jak to bude pokračovat? Dostanu ten text?“ On mi říkal, že on ho píše Vašek Havel. „My jsme se dohodli, že Vašek to napíše a my to potom zredigujeme na další schůzce.“ To je zase v bytě toho Jardy Kořána. Jaroslav Kořán, pozdější primátor Prahy (Uhl 3.08.2019).

Petr Uhl dotarł jednak na spotkanie, na którym omawiano i poprawiano pierwotny tekst deklaracji przygotowany przez Havla. W spotkaniu uczestniczyli m.in. Zdeněk

³⁶¹ Spotkanie de facto odbyło się 11 grudnia, tak jak wspominał Uhl, w domu Jaroslava Kořána przy Tyršovej 9. Na spotkaniu byli: Václav Havel, Pavel Kohout, Jiří Němec, Zdeněk Mlynář i Václav Vendelín Komenda. Kolejne spotkania miały miejsce 11, 13 i 15 grudnia 1976 roku, a oprócz wcześniej wymienionych osób brali w nich udział: Pavel Bergmann, Jiří Hájek, Petr Uhl i Ludvík Vaculík.

Mlynář, Jiří Němec, Ludvík Vaculík i Pavel Kohout. To właśnie wtedy Pavel Kohout zaproponował nazwę Karta 77 na wzór dokumentu *Magna charta libertatum* (Wielka Karta Wolności) wydanego w Anglii przez Jana Bez Ziemi 15 czerwca 1215 roku. Na spotkaniu grupa wspólnie zdecydowała o skróceniu tekstu Havla o jedną trzecią, by uczynić go bardziej zwięzłym i łatwiejszym do tłumaczenia oraz publikacji w międzynarodowych mediach. Uhl wspomina, że naciskał na usunięcie nadmiarowych fragmentów, aby Deklaracja nie była „przegadana”. Skupiono się więc na precyzyjnym sformułowaniu jej najważniejszych idei, co miało zwiększyć siłę przekazu i ułatwić szerzenie informacji o inicjatywie na arenie międzynarodowej.

Tam se to opravovalo. Přišel jsem tam s tím a byl tam Mlynář, kterého jsem znal, ale už on si to vyžádal, že ho mám navštívit. Jeden kamarád mě zavedl k němu do bytu, kde žili. Byl tam Zdeněk Mlynář, Vašek Havel, Jirka Němec a byl tam myslím i Ludvík Vaculík, ještě tam byl Pavel Kohout a ten na té schůzce navrhl, abychom se nazvali Charta 77 po vzoru anglických odborářů, kteří nazvali svoje hnutí za lidská práva Chartou 77. Ten dal tomu to jméno, ale text byl Havlův. My jsme ho asi o celou třetinu zkrátali. Bylo to upovídáné. Trval jsem na tom i já, že to musí být kratší, jinak nám to nikdo nepřeλοží a nepublikuje. Je to upovídáné. Tak jsme hledali a škrtali (Uhl 3.08.2019).

Hanka Šabatová, žena Petra Uhla, zwróciła uwagę na brak kobiet w gronie osób przygotowujących Kartę 77. Miała istotny wkład w organizację funkcji rzeczników Karty, sugerując, by wybrano nie jednego, ale trzech rzeczników, co miało na celu rozłożenie represji i zmniejszenie nacisku władz na pojedyncze osoby. Podczas dyskusji zaproponowała także, by jednym z rzeczników był ktoś młodszy, na przykład Václav Havel, zamiast samych starszych intelektualistów, takich jak Jan Patočka czy Václav Černý, którzy byli brani pod uwagę. Zwróciła również uwagę na uwzględnienie w Kartce 77 praw pracowniczych, inspirowanych międzynarodowymi paktami o prawach człowieka.

Moje žena k tomu přispěla tím, že říkala na té půdě, když jsme věšeli ty plenky, tak samozřejmě kritizovala, že tam není žádná žena mezi námi, tak jsem říkal: „Jsi tady ty teď, tak mluv”. Ona říkala, ti mluvčí, tam bylo pověřujeme svého mluvčího a teď tam bylo vynecháno, aby se to doplnilo. Říkala: „Ne, jednoho mluvčího. Tři osoby si zvolte, aby se to rozložilo. Ta represe bude pro ně obtížnější”. Tak já jsem přišel, moje žena říká při věšení na půdě, že by ti mluvčí měli být tři. Navrhuje, aby tam byl někdo mladší, ne v tom věku jako byl Patočka a Václav Černý. O těch se uvažovalo. Ale někdo mladší, třeba Václav Havel. Takže to bylo schváleno. Ještě měla jednu poznámku. Napsal jsem to do těch pamětí. Já jsem tam prostřednictvím Zdeňka Mlynáře navrhl, aby tam byl taky ten trojpakt, aby

tam z něj něco znělo, protože tam ty pakty oba byly jmenované. A aby tam obsahově z toho něco bylo. Právo na stávkę, právo na zakládání svobodných odborových organizací nezávislých na státu, právo na to vstupovat do nich kdykoliv. Tak to tam skutečně je. Oni s tím souhlasili. Dostalo se to tam (Uhl 3.08.2019).

Za pośrednictwem Zdeňka Mlynáře, Uhl wprowadził do dokumentu zapisy o prawie do strajku, možnosti zakładania niezależnych związków zawodowych i swobodnym wstępowaniu do nich. Te poprawki, zaakceptowane przez grupę, dały Karcie 77 jeszcze większą siłę i wyrazistość, czyniąc z niej dokument promujący prawa pracownicze i obywatelskie, niezależne od państwowej kontroli.

Petr Uhl dokładnie opisał sposób, w jaki zbierał podpisy pod Kartą 77³⁶². Zwracał szczególną uwagę na umieszczanie daty przy podpisie, uznając to za istotny element potwierdzający autentyczność podpisu. Podpisy opatrzone datami pozwalały na precyzyjne dokumentowanie całego procesu. Kiedy Václav Komeda przekazywał podpisane dokumenty Uhlowi na ulicy, obaj zauważyli, że są obserwowani, i zdali sobie sprawę, że monitoruje ich StB:

Sedm kopií. Jedna jela do Brna a já jsem ji předával. Byla společná moje a Komedy. (...) Tam to přebíral Jirka Lederer, který byl krátce propuštěný z vězení. (...) Všechny, které byly moje, jako přes mě, tak mají datum, kdy to ten člověk podepsal. Já jsem považoval za nemožné, aby se člověk podepsal a nenapsal datum. Ti, co nešli přes mě, tak mají vyjmečně datum. Jirka³⁶³ Komeda to přivezl zpátky a předal mi to na ulici. Byla tam kamera, která je natočila. Sledovala nás a točila se, takže jsme okamžitě viděli, kdy nás snímala a kdy ne (Uhl 3.08.2019).

Petr Uhl wspominał spotkanie, które miało miejsce 29 grudnia w mieszkaniu Václava Havla, gdzie zebrali się członkowie grupy, by dostarczyć zebrane podpisy. Osobą, która zebrała najwięcej podpisów, był ekskomunista Zdeněk Mlynář³⁶⁴. Wzbudziło to podziw zebranych. Dla Uhla brakującym, lecz znaczącym podpisem był podpis Alexandra Dubčeka, lidera Praskiej Wiosny, którego poparcie mogłoby mieć symboliczne znaczenie. Świadczyło to o ambicji, by Kartę 77 wspierały osoby z szerokiego spektrum opozycyjnych środowisk:

³⁶² Podpisy pod deklaracją Karty 77 zbierali: Václav Havel, Pavel Kohout, Jiří Němec, Zdeněk Mlynář, Petr Uhl i Václav Vendelín Komeda.

³⁶³ Chodzi o Václava Vendelína Komeda.

³⁶⁴ Mlynář miał trzy kopie Deklaracji, ponieważ do zbierania podpisów zaangażował, według Petra Uhla, Jiřígo Dienstbiera, Rudolfa Slánskiego, Annę Marvanovą i Otkę Bednářovą.

Potom jsme se měli sejít a sešli jsme se 29. nebo 30. prosince v bytě Václava Havla³⁶⁵. Měli jsme tam ty podpisy všechny přinést. Přišli jsme tam. Mlynář měl jednu. Havel měl tři. (...). On tam přišel o hodinu později ten Zdeněk Mlynář a ono to nebylo v osm. Já myslel, že to je domluvené na sedmou. A on toho měl nevíce. Přinesl 240 podpisů³⁶⁶. Nám se rozjasnila tvář. Jediný nedostatek to mělo, že tam nebyl Dubčekův podpis. Ještě jsme si vykali. Ptal jsem se ho, jedete na Slovensko? Myslel jsem, že budete žádat Dubčeka o podpis³⁶⁷ (Uhl 3.08.2019).

Dla Václava Žáka podpisanie Deklaracji Karty 77 początkowo było bezzasadne. Miał sceptyczny stosunek do jej treści, gdyż uważał, że proponuje ochronę wartości, które wydawały się nieważne lub niepożądane w ówczesnym społeczeństwie. Po pierwszym przeczytaniu miał wrażenie, że inicjatywa może nie być poważna. Decydujące stało się jednak dla niego zapoznanie z tekstem Jana Patočki. Žák miał na myśli esej *Čím je a čím není Charta 77 (Proč je právo na její straně a žádné pomluvy ani násilná opatření jí neotřesou)* (Patočka 2006, s. 428–430) z 7 stycznia 1977 roku, mówiący o znaczeniu, sensie moralnym i zadaniu Karty 77. Patočka wyraził przekonanie, że nadszedł czas, gdy człowiek musi wyrazić sprzeciw wobec reżimu i dać świadectwo wartościom:

Protože tam nabízeli přímou spolupráci na ochraně něčeho, o co nikdo nestál. Když jsem si to přečetl, tak jsem si říkal, že to snad ani nemůžou myslet vážně. Ale pak jsem si přečetl tu Patočkovu dvoustránkový text k Chartě, který řekl, že přichází doba, kdy se člověk musí ozvat. To byl důvod, proč jsem podepsal Chartu. Ne, protože se mi líbila, ale protože jsem si říkal, že se fakt ozvat musí (Žák 8.11.2018).

Podpisanie Karty przyniosło jednak problemy w miejscu pracy Václava Žáka. Pracował w Výzkumnym ústavu matematických stroju, gdzie pracowali również inni sygnatariusze Karty 77: Jan Sokol, Václav Trojan i Václav Benda. Kierownictwo instytutu zażądało, aby pracownicy, którzy podpisali Kartę, ujawnili swoje nazwiska.

³⁶⁵ Spotkanie odbyło się 29 grudnia 1976 roku przy Rašínovo nábřeží 78. Powstał wtedy spis sygnatariuszy, który był później jeszcze dopracowywany. Ostatecznie na liście znalazło się 242 sygnatariuszy.

³⁶⁶ Mlynář przyniósł około sto dziesięć podpisów. Łącznie było ich 243.

³⁶⁷ Václav Havel tak wspominał to wydarzenie: „Mou nervozitu zvyšovalo, že ačkoli sraz byl ve čtyři hodiny, ještě před pátou nebyl přítomen Zdeněk Mlynář, který měl přinést podpisy shromážděné několika sběrači v ex-komunistickém prostředí. Nakonec přišel, ukázalo se, že jsme byli jen špatně domluveni, a přinesl přes sto podpisů, čímž mi vyrazil dech. Podpisů jsme měli celkem dvě stě čtyřicet tři, policie nepřišla, příslušnou agendu jsme vyřídili a připili si v menším kroužku šampaňským” (Havel, Hvižďala 1990).

Žák zgłosił się dobrowolnie, informując o swoim podpisie, skutkiem czego pozbawiono go funkcji kierowniczej i obniżono mu pensję o kilkaset korun (podobnie jak Sokolowi). Mimo tych konsekwencji nie spotkały go dalsze represje. Zauważył jednak, że Václav Benda, który aktywnie angażował się w działania Karty, kopiując dokumenty i rozpowszechniając ich treść, spotkał się z bardziej dotkliwymi sankcjami – m.in. stracił pracę (wspomnieli o tej sytuacji również Jan Sokol i żona Bendi, Kamila). Dla Žáka był to rezultat świadomej decyzji Bendi, który podjął „świętą wojnę” przeciwko komunizmowi i silnie angażował się w działalność opozycyjną.

Ta Charta kromě toho, že mě náš ústav vyzval, abych šel za zaměstnanci, kteří podepsali Chartu, aby se přihlásili. Takže já jsem se šel přihlásit, že jsem podepsal Chartu. Takže sundali mě. Přestal jsem dělat šéfa. Sebrali mi pár set korun, jinak se nastalo vůbec nic. A to, že Vencu Bendů vyhodili z práce, no tak to bylo, protože on tu Chartu komunikoval sám. Sem tam opisoval. Venca se rozhodl, že povede svatou válku proti komunismu (Žák 8.11.2018).

W wypowiedziach rozmówców dotyczących Karty 77 interesujące było to, że każdy z sygnatariuszy miał nieco inne podejście do tego, co uważał za najważniejsze do przekazania. Różnorodność tych perspektyw odzwierciedlała indywidualne motywacje, priorytety oraz osobiste doświadczenia związane z podpisaniem Karty. Dla niektórych kluczowe były osobiste doświadczenia i motywy stojące za ich podpisem, jak również trudności, z którymi musieli się mierzyć po złożeniu podpisu. Inni koncentrowali się na procesach organizacyjnych związanych z Kartą 77, na przykład na sposobie powstawania dokumentu, selekcji sygnatariuszy czy wyborze osób odpowiedzialnych za jego promowanie. Wśród wspomnień pojawiały się także szczegóły techniczne – miejsca podpisu, logistyka zbierania podpisów czy sposób, w jaki Karta była rozpowszechniana w mediach zagranicznych. Wielu respondentów chciało przedstawić nie tylko osobisty punkt widzenia, ale także szerszy kontekst, wyjaśniając, jak zróżnicowane były strategie działania i jak odmienne były reakcje oraz zaangażowanie poszczególnych osób.

Aksamitna Rewolucja

Punktem, do którego prowadziła droga czeskiej opozycji demokratycznej od Praskiej Wiosny poprzez Kartę 77, była Aksamitna Rewolucja³⁶⁸. W czasie rozmów z respondentami na temat ich wspomnień o Aksamitnej Rewolucji skupiłam się na pytaniu: Czy czescy katolicy opozycjoniści spodziewali się zmian i w jaki sposób na nie reagowali? Odpowiedzieli na nie wszyscy respondenci. Aksamitna Rewolucja była dla nich wydarzeniem najbliższym czasowo i najlepiej pamiętanym.

Dla najstarszej generacji inteligencji katolickiej, która przeżyła drugą wojnę światową i doświadczyła czterdziestu czterech lat pod rządami komunistów, było to wielkie święto wolności.

Věra Novaková, rocznik 1928, zapytana o ostatni etap dążenia do demokratycznego państwa, odpowiedziała: „Tak to bylo skvělé. Měli jsme Havla” (Novaková 15.03.2018). Przypomniała początki 1989 roku:

Na začátku roku 1989 jsme byli na horách, a tam jsme poslouchali rádio, co se tady děje. Děly se tady různé manifestace, to jsme byli z toho hrozně nadšení. Poslouchali jsme to s přilepeným uchem na rádiu. Vlastně celý rok se takhle postupně kumuloval. Takový ten odpor vnitřně (Novaková 15.03.2018).

Zwróciła uwagę na to, w jaki sposób z miesiąca na miesiąc Czesi i Słowacy przybliżali się do wolności. Podkreśliła, że środowiska, którym na tym zależało, znały się i przenikały, dzięki temu ich działania zyskiwały na sile:

Postupně se to tak připravovalo. Vše se intenzivně sledovalo, co se děje v politice. Tyhle kruhy se stýkaly pořád, takže to přišlo. Jak to bylo? (*smích*) Každopádně jsme se všichni znali, ti co měli podobný způsob myšlení, vnímání skutečnosti a politiky. Ta politika spadala do určitých kategorií. Mělo to svoji logiku. Bylo to logické, nějak se do toho vplynulo. Dělo se toho moc v tu dobu. Každopádně to byla velká věc (Novaková 15.03.2018).

Novaková z ekscytacją wspominała listopadowe dni, które przyniosły niezwykłą aktywizację społeczną w Pradze. Miasto tętniło życiem, studenci organizowali strajki na uczelniach, teatry dołączały do protestów, zawieszając swoje spektakle. W tamtym czasie wyczuwalny był entuzjizm i poczucie jedności, które przejawiały się

³⁶⁸ Dokumentacja dotycząca Aksamitnej Rewolucji: Otáhal, Sládek 1990.

w symbolicznym dźwięku dzwoniących kluczy – gestu wyrażającego poparcie dla zmian. Jak zauważa Novaková, zanim nastąpił ten moment, reżim już od pewnego czasu tracił swą siłę, a w społeczeństwie pojawiało się coraz więcej przestrzeni na wyrażenie sprzeciwu. Na Staroměstském náměstí, na Václavském náměstí organizowano manifestacje, które przyciągały tłumy. Władze często reagowały represyjnie, zatrzymując uczestników na ulicach, niejednokrotnie na 48 godzin, co dodatkowo podkreślało determinację i opór obywateli wobec autorytarnego reżimu:

Ta Praha byla aktivní. Dělalý se velké studentské stávky na fakultách a také stávkovala divadla. (...) Byli jsme nadšení. Chodili jsme zvonit klíči. Předtím už se to tak uvolňovalo. Režim se tak oslaboval. Ony se dělaly různé manifestace na Staroměstském náměstí na Václaváku. K různým příležitostem se dělaly takové demonstrace. A tam chodili a zavírali na ulici. Oni je zavřeli třeba na 48 hodin (Novaková 15.03.2018).

Wybitna malarka przywołała osobiste doświadczenie z jesieni 1989 roku, kiedy to odwiedziła ją bratanica z grupą przyjaciół z Ameryki. Młode dziewczyny zostały w mieszkaniu, słuchając relacji z demonstracji przez radio, podczas gdy ona wraz z mężem Pavlem Brázdą uczestniczyli w jednym z protestów. Na demonstracji zostali zatrzymani – policja zabrała Pavla w nieznane miejsce i porzuciła w lesie, a ją, wraz z innymi kobietami, przetransportowano do ośrodka zatrzymań, być może na posterunek policji – nie wiedziała, co to było za miejsce. Choć sytuacja była napięta, Novaková zauważyła, że policjanci, mimo swojej roli, wydawali się zdezorientowani i niepewni w obliczu zachodzących zmian. W zabawnym tonie wspomina, jak prosiła funkcjonariuszy o wypuszczenie jej, tłumacząc, że musi wrócić do domu, aby przygotować kolację dla swoich amerykańskich gości. Ostatecznie policja zwolniła ją wcześniej, podczas gdy Pavla Brázdę wypuszczono dopiero późno w nocy. Amerykańscy goście byli zafascynowani tą sytuacją, traktując ją jak ekscytującą przygodę. Wspominając to, Novaková podkreśliła, że atmosfera tamtych dni, choć pełna napięcia, stawała się coraz „luźniejsza”, sygnalizując nadchodzące zmiany:

Ještě na podzim 1989 přijela k nám do bytu jedna neteř se svými přáteli z Ameriky. Mladé holky to byly. My jsme šli na nějakou demonstraci. Ony zůstaly doma samozřejmě a poslouchaly, co se děje z rádia. Nás tam zatkli. Pavla tam zatkli jako kluka a odvezli ho někam do lesů a tam ho nechali. Mě také zatkli s nějakými ženskými a dovezli nás někam. Někde nás internovali. Nevím jestli to bylo na policii nebo kde. Už byla taková rozložená situace. Ti policisté byli také nejistí. Já si pamatuji, bylo to

takové uvolnění v tom smyslu, že ti policajti byli trošičku znejištění. Pamatuji si jak jsem říkala, prosím vás, musíte mě pustit. Já tam mám na návštěvě Američany. Já jim musím uvařit večeři. (*smích*) Nakonec nás tedy pustili. Pavla tedy až někdy pozdě v noci. Ale ti Američané z toho byli tak vykulení. Oni byli tak nadšení. Jim to připadalo jako obrovské dobrodružství. Ale rozhodně to tenkrát už nebylo vůbec tak nebezpečné. Bylo to opravdu uvolnění, takhle když se rozvzpomínám (Novaková 15.03.2018).

Dla Věry Novakovej i jej meža, Pavla Brázdy, rozpoczął się nowy etap życia, bo po raz pierwszy od lat pięćdziesiątych mogli wystawiać swoje dzieła.

Marie Rút Křížková opowiedziała z kolei o przygotowaniach do kanonizacji świętej Anežky Přemyslovny. Režim komunistyczny nie wydał zgody na przyjazd Jana Pawła II do Pragi, dlatego ze względów dyplomatycznych zezwolił na wyjazd Czechów do Rzymu. Křížková wspomniała, że pierwszy raz dostała paszport i bardzo cieszyła się na ten wyjazd:

Já jsem se poprvé dostala do zahraničí. Já jsem neměla pas. Nemohla jsem nikam vytáhnout paty. Dostala jsem pas, že jsem mohla na vysvěcení Anežky do Říma a to bylo úžasné. Tady se vždy říkalo, až bude Anežka česká vysvěcena, tak nám zařídí svobodu (Křížková 6.11.2018).

Okazało się jednak, że chociaż ma paszport, nie dostanie pozwolenia na opuszczenie pracy w szkole, ponieważ planowana podróż przypadała w dni robocze. Nie mogła więc liczyć na zwolnienie z obowiązków zawodowych i z tego powodu jej wyjazd okazał się niemożliwy. Wspominała przy tym, nie do końca była jasna motywacja wydawania zgody na opuszczenie kraju: jedni, jak Anna Dostálová, žena Radima Palouša, mogli wyjechać, podczas gdy innym, jak Josefovi Zvěřinie, odmówiono takiej możliwości. Być może działalność Josefa Zvěřiny była bardziej dla režimu niewygodna:

Vlastně jsem pas dostala, ale nepustili mě ze školy. Protože tam se jelo ve všední dny. Tak mě jako neuvolnili z práce. Tak jsem jako nemohla a tak jsem nejela. (...) Tak třeba mohla vyjet manželka Radima Palouše Anička Dostálová, ale Zvěřina nemohl³⁶⁹ (Křížková 6.11.2018).

Sytuacja Křížkovej się niespodziewanie zmieniła. „*Fizl*”, który donosił na nią, dzień przed wyjazdem oznajmił jej, że może wyjechać. StB miała bowiem nadzieję, że przez Křížkovą dotrze do innych kontaktów w Rzymie. Była więc przez cały czas

³⁶⁹ Josef Zvěřina nie otrzymał paszportu. Mógł wyjechać dopiero po 1989 roku.

obserwowana:

Oni mě nechtěli pustit ze školy, ale potom ten, co donášel na StB, tak ten to zařídil. On tam totiž jel až ten poslední den před tím a on mě tam vzal, že ho to mrzí. Já jsem mu věřila a jela jsem s nimi. Já jsem tam tím pádem byla pod dozorem, ti co tam jeli normálně, tam bydleli někde pospolu a já jsem bydlela někde na nějakém preferovaném místě a byla jsem pod kontrolou, protože on přesně viděl, s kým tam mluvím. Mluvila jsem tam s těmi chartisty, kteří byli v cizině a ti tam přijeli (Křížková 6.11.2018).

Marie Rút Křížková uczestniczyła również 25 listopada 1989 roku w mszy w katedrze św. Vity, którą transmitowała Československá televize. Tak wspominała to wydarzenie: „To bylo něco úžasného, protože pak tedy ta ohromná sláva a to setkání ohromné. To bylo do milionů”³⁷⁰ (Křížková 6.11.2018). Największym przeżyciem było dla niej to, jak Václav Malý na spotkaniu na Letnej poradził sobie z osmiusettyścíznym tłumem:

To byla naprostá ohromná radost. Nejdůležitější bylo, že Václav Malý tam začal modlit otčenáš a hodně lidí se modlilo otčenáš. Někteří to nevěděli a stejně se snažili. To tam znělo. Havel tam byl samozřejmě, ale Václav Malý to vzal i po téhle stránce. Připomněl tu Anežku. Pak když tady byli, tak to byla ohromná sláva (Křížková 6.11.2018).

Zapytana, co označovala w jej życiu Aksamitna Rewolucja, odpowiedziała: „To znamenalo naprostý přelom. To bylo něco naprosto skvělého. To bylo úplně úžasné” (Křížková 6.11.2018).

Jan Sokol nie był w Rzymie na kanonizacji św. Aneżki. Podzielił się swoimi wspomnieniami i odczuciami z tego czasu:

Já jsem v tom Římě nebyl, v tom devětaosmdesátém roce. Jo, měli jsme z toho velkou radost, byl to jako velký obrat, protože to najednou vysílala televize. Něco, co tady dlouhá léta nebylo. A tak se všichni lidé dozvěděli, že takové věci jsou a myslím, že jako ta svoboda, která vypukla, je něco, na co ta církev nebyla moc připravená. A neví si s ní rady (Sokol 12.03.2019).

Zwrócił uwagę na to, że Kościół katolicki nie był przygotowany na podjęcie obowiązków w czasach wolności i zaprzepaścił szansę, którą dała Aksamitna

³⁷⁰ We mszy uczestniczyło siedemset tysięcy osób: https://www.totalita.cz/1989/1989_1125.php.

Rewolucja. Nie wykorzystał potencjału i zaufania, który zdobył w latach komunizmu.

Zapytany o to, czy kanonizacja Anežki miała wpływ na sytuację polityczną, nie był o tym przekonany. Powtórzył, że za sygnał zmian można było uznać pozwolenie na transmisję telewizyjną z tego wydarzenia („Samozřejmě, že určitý signál to byl právě tím, že to bylo v té státní televizi” (Sokol 12.03.2019). Podobnie komentował współzależność kanonizacji i Aksamitnej Rewolucji. Uważał, że można je łączyć:

Jako boží zásah ano, ale jako politicky asi ne. Tam velký význam měl samozřejmě Gorbačov, velký jistý význam měla Solidarnost, ale jako to postavení ve veřejnosti, to si jako církev po převratu hodně pokazila. Z části vlastní chyby, no a z části takovou tou licoměrnou politikou. Byl tady třeba jako hrozně církvi uškodila ta restituce majetku, což jsme všichni věděli, já jsem se v devadesátém roce velmi snažil, aby jestli by se tady nedalo uskutečnit ten francouzský model. Jsme sem pozvali několik francouzských biskupů, kteří tady o tom mluvili, jak se to dělá, jak to funguje a tak, ale ti zdejší pravicoví politici ne, musí se všechno vrátit (Sokol 12.03.2019).

Podkreślał kluczową rolę Michaiła Gorbaczowa i Solidarności w procesie zmian politycznych. Zauważał także, że Kościół, choć miał znaczącą pozycję w życiu publicznym, stopniowo ją tracił, m.in. z powodu restytucji mienia. Sokol opowiadał się za francuskim modelem relacji państwa i Kościoła i próbował promować tę ideę w Czechach.

Michaela Freiová, z drugiego pokolenia katolickiej opozycji demokratycznej, była zaskoczona szybkim tempem zmian w 1989 roku. Wydawało jej się, że proces transformacji politycznej będzie przebiegał wolniej, podobnie zresztą sądzili inni. Wspominała, że nawet Václav Benda początkowo przypuszczał, że założenie partii politycznej będzie mogło nastąpić dopiero za dwa lata. Rzeczywistość jednak zaskoczyła wszystkich, a tempo wydarzeń nieoczekiwanie przyspieszyło. Zdaniem Freiovej wpływ na rozwój sytuacji w Czechosłowacji miały zmiany przeprowadzone już w innych krajach, takich jak Polska i Węgry, dzięki czemu czescy opozycjoniści mogli liczyć na wsparcie:

Počítala jsem, že to půjde pomaleji, a to počítali všichni. Mám dojem, že to byl zase Václav Benda, kdo na nějakém prvním setkání, kde se vůbec mluvilo o politice, protože tak jako za dva roky bychom mohli založit politickou stranu a ono to potom jelo strašně rychle. Bylo to tím, že to bylo i všude jinde. My jsme byli poslední. A pořád to vypadalo, že se nic neděje právě díky tomu, že už to běželo u vás, v Maďarsku apod. Tak už jsme se tak nějak cítili, že máme nějaké zázemí, o které se můžeme opřít, ale jako že to půjde takhle, to jsem nepočítala a myslím, že nikdo s tím nepočítal

(Freiová 2.08.2019).

Po došwiadczeniu Praskiej Wiosny Freiová bała się, że zmiany będą krótkotrwałe i wszystko wróci do poprzedniego stanu, że komuniści nadal będą rządzić. Nie dopuszczała do siebie myśli, że sytuacja może się trwale zmienić:

Byla bych předpokládala tak na rok budou dělat dobrotu, potom to začnou zase utahovat, tak jak to dělali celou dobu. Já jsem v té situaci vyrostla. Komunisté se chopili moci, když jsem začala chodit do školy. Celé moje mládí a celý pozdější život byl poznamenaný, že tohle jsou poměry, ve kterých žijeme. Nedovedla jsem si představit, že by to dopadlo jinak, že by to mohlo dopadnout radikálněji (Freiová 2.08.2019).

Michaela Freiová z perspektywy czasu potrafiła dostrzec znaki tego, że komuniści już na dwa lata przed rewolucją byli świadomi nadchodzących zmian i nieuchronnego końca swoich rządów. Wspominała sytuację, która miała miejsce w służbie zdrowia, gdzie pracowała. Opisywała trudne warunki, w jakich funkcjonowali wysoko wykształceni specjaliści niemający powiązań z partią. Mimo swojej wiedzy i kwalifikacji byli oni traktowani niesprawiedliwie i często poddawani nieuzasadnionej presji. Jej zdaniem nowy dyrektor, który pojawił się na dwa lata przed rewolucją, dobrze wiedział o niepewnej sytuacji komunistycznych rządów i był świadomy nadchodzących zmian. W odróżnieniu od innych politycznych kadr, miał wysokie kompetencje zawodowe i zdawał się interesować opinią Freiovej na różne tematy. Respondentka wspomina, że zapraszał ją na rozmowy, pytając o jej zdanie, co według niej wskazywało na jego przeczucie nadchodzących zmian, które wtedy nie były dla niej oczywiste. Podczas generalnego strajku, zauważyła dyrektora w tłumie, co uznała za chęć typowego dla tego okresu przystosowywania się do nowej sytuacji.

Já jsem pracovala ve zdravotnictví léta, a to bylo hrozné. Lidé, kteří byli vzdělaní, měli světové priority v oblasti medicíny, pracovali v naprosto nedůstojných podmínkách a neustále je někdo buzeroval s tím, co by se mělo a nemělo. My jsme tenkrát dostali asi dva roky před listopadem nového ředitele. Poměrně mladého, velice vzdělaného komunistu, který byl u nich na Praze čtyři dokonce nějakým ideologickým vedoucím něčeho. Výjimka byla, že on byl i jako lékař velmi dobrý. Normálně, když se někdo dostal přes politiku, tak to byl totální vůl, zatímco tohle nebylo. Já jsem si všimla, že on mě občas volá k sobě a ptá se mě na můj názor na to nebo ono. Já jsem mu samozřejmě nevykládala žádné informace, ale to, co si myslím, to jsem mu řekla, to jsem řekla každému. Ten člověk mi vysloveně lezl do zadku. Říkal: „Já na váš názor hodně dám, paní Freiová.“ Já jsem tam

byla vedená jako sanitářka. Oni mi napsali, abych napsala ty publikace. Pro mě byla obrovská výhoda, že mi mohli třeba anglicky diktovat. Tyhle věci jsem dělala, jinak jsem nebyla nic, naprostá nula. A teď mi ředitel ústavu s takovým komunistickým pozadím ještě ke všemu zve na rozhovor, který skutečně myslel tak, že se chtěl něco dozvědět. To znamená, že ten člověk ví něco, co my nevíme. To byly dva roky před převratem. Když byla generální stávka, tak jsem ho tam už viděla. To byly situace převlékání kabátů (Freiová 2.08.2019).

Kamila Bendová, zapytana o svoje przewidywania dotyczące końca komunistycznych rządów, tj. o to, czy przypuszczała, że w listopadzie 1989 roku zakończą się komunistyczne rządy, i czy ją to zaskoczyło, przywołała wydarzenie z czerwca 1989 roku:

Já vždy vykládám historku, že v červnu 89 jsem byla za jedním pánem a ten připravoval na rok 90 Spartakiádu. A my jsme s dcerou sešly dolů a já říkám, myslíš že příští rok bude Spartakiáda? Dcera na mě koukala a říkala, že nebude. Takový jsem byla vždycky optimista. Pamatuji si, že jsem tady na Vaška ječela po tom 17.listopadu večer, že jim to zase projde. (*smích*) No tak takhle asi (Bendová 26.10.2018).

Mimo swego optymizmu myślała podobnie jak Michaela Freiová, že režim komunistyczny będzie nadal trwał. Choć miała nadzieję, że nastąpią zmiany, to przyznała, że po wydarzeniach z 17 listopada obawiała się, iż władze komunistyczne znów wyjdą z tej sytuacji obronną ręką.

Petruška Šustrová, odpowiadając na pytanie o koniec komunizmu, przytoczyła słowa swego przyjaciela, poety Andreja Stankoviča. W latach dziewięćdziesiątych zapytała go, czy wierzy, że dożyje upadku komunizmu. Stankovič odpowiedział jej, że nigdy nie wątpił w to, że komunizm upadnie, jedyną niewiadomą było tylko to, czy oni tego doczekają.

Tady ta odpověď bude krátká. Měla jsem přítele básníka Staňkoviče³⁷¹, kterého jsem se ptala v rozhovoru někdy v 90. letech, jestli si myslí, že se dožije konce komunismu. A on mi říká, nepochyboval jsem o tom, že komunismus padne, protože to byl zrudný režim, který nemůže trvat navěky, ale jestli my se toho dožijeme, jsem nevěděl. Přesněji to říct neumím. I když já jsem také byla přesvědčená, že komunismus nemůže trvat navěky, i když ne tak pevně. Vlastně takhle (Šustrová 19.09.2019).

³⁷¹ Andrej Stankovič (urodzony 22 czerwca 1940 roku w Prešoviu, zmarł 12 lipca 2001 roku w Pradze) – poeta, krytyk filmowy, redaktor, związany ze środowiskiem praskiego undergroundu.

Šustrová stwierdziła, że choć i ona uważała, że komunizm nie może trwać wiecznie, to jej wiara w ten upadek nie była tak silna jak u Stankoviča. Listopad 1989 roku nie był jednak dla niej wielkim zaskoczeniem, ponieważ uczestniczyła w Festiwalu Czechosłowackiej Sztuki Niezależnej zorganizowanym przez Solidarność Polsko-Czechosłowacką, Kartę 77, NSZZ Solidarność i Niezależne Zrzeszenie Studentów, który odbył się we Wrocławiu 3–5 listopada 1989 roku. Václav Havel nazwał go „preludium Aksamitnej Rewolucji”³⁷². Przyjechali na niego i objęli go patronatem m.in. Timothy Garton Ash, Alain Besançon, prof. Jan Błoński, prof. Czesław Hernas, Jaroslav Hutka, prof. František Janouch, Karel Kryl, Adam Michnik, Jiří Pelikán, dr Vilem Prečan, ksiądz Karel Schwarzenberg, Jan Józef Szczepański czy Juliusz Żuławski.

³⁷² Zbigniew Janas potwierdza wnioski Jagodzińskiego. W taki sposób wspominał to wydarzenie: „Cały czas myślimy, co zrobić. Jak tu nie dać o tych Czechach i Słowakach zapomnieć. I chłopaki z Wrocławia wymyślili wielki festiwal kultury czeskiej i słowackiej w Polsce. Wielki [festiwal] kultury niezależnej. Robiliśmy to wspólnie, tutaj w Warszawie część rzeczy też przygotowaliśmy. Część robiliśmy równolegle, na przykład wystawy i różne imprezy z tym związane. Ale wiadomo było, że głównie z Pragi przyjadą do Wrocławia, bo to najłatwiej. Nie przewidzieliśmy tylko jednego: że mimo »zamurowanej« [granicy] to będzie taka masa ludzi, że przyjedzie ich tyle! Tylu młodych ludzi z plecakami. Wrocław w tym czasie stał się właściwie »stolicą« Czechosłowacji. Co ciekawe, ponieważ ich zatrzymywali, oni przyjeżdżali bezwizowo przez Niemcy Wschodnie. Ale przyjechało ich tyle, że zaczął się problem od drugiej strony – gdzie mają [się zatrzymać]? Mieszkańcy Wrocławia spontanicznie się zorganizowali. Każdy udostępniał jakieś pokoje, przecież to młodzi ludzie, nie mieli pieniędzy, ale nie spali na ulicy, tylko oni wszyscy właściwie mieszkali w domach. To było szczególnie ważne. Główne spotkanie odbywało się w teatrze. Nastroj, można powiedzieć, wielkie święto. Śpiewał [Karel] Kryl, [Jaroslav] Hutka. Po raz pierwszy na żywo słyszą tych swoich bardów, których słyszeli tylko na kasetach albo przez »Wolną Europę«. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić atmosferę, jaka tam panowała. My byliśmy absolutnie przekonani, że oni stamtąd pojadą i od razu złączą rewolucję. I dokładnie tak się stało. Ja to mam nawet na piśmie, bo Waszek napisał do mnie list. W rocznicę tego festiwalu napisał, już jako prezydent, że **to było preludium do »Aksamitnej Rewolucji«**. Więc to pokazuje, jaka była waga tego [wydarzenia]. Myśmy to widzieli. Ci ludzie wychodzili stamtąd i z takim przesłaniem wracali: my chcemy wolności. My chcemy, [żeby było] tak, jak tu. To był już październik. To dosłownie było preludium. Po czym przyjechała grupa, chyba czterech tych najbardziej znanych opozycjonistów z zagranicy, między innymi [Pavel] Tigrid i [Karel] Schwarzenberg, którzy te główne wydawnictwa po czesku prowadzili za granicą. W międzyczasie umówiłem ich na spotkanie z profesorem Skubiszewskim. Na obiad właściwie, w »Baszcie« na Puławskiej. To była wtedy taka słynna restauracja w Warszawie. Rozmawiali bardzo długo. Profesor [Skubiszewski] był przecież ministrem spraw zagranicznych, pytał, jak oni oceniają [sytuację]. A oni mówili, mimo wszystko: »U was jest wolność. Ale w Czechosłowacji nie będzie jeszcze latami«. A dosłownie za dwa tygodnie już było po komunistach. I to pokazywało, jak oni nie mieli wiary w to. A myśmy tłumaczyli, że to już za chwileczkę [się stanie]. Że to, że tutaj jest rząd Mazowieckiego to im też pomaga. To, że u nas komuniści nie wiszą, to im umożliwi zmiany pokojowe. Bo władza będzie wiedziała, że jak zaczniesz strzelać, to po prostu ich rozszarpia. A jeśli nie, to po prostu odejdą i nic nie stanie. To pokazywało jakby dalekowzroczność tych zmian w Polsce. **Bo nie chodziło tylko o Polskę. To chodziło o cały region**. Bo mogło pójść jeszcze bardzo różnie. Przecież tam komuniści byli o wiele mocniejsi niż tutaj, mieli lepszą gospodarkę i to mogło jeszcze nie wiadomo ile trwać. Natomiast to, co się działo w Polsce, zachęcało ludzi [do zmiany]. Ale też zachęcało do tego, żeby pokojowo oddawać władzę. Więc to preludium, po prostu, było wielkim sukcesem. (...) Za chwileczkę Tigrid został ministrem kultury. A tutaj to chyba on był najbardziej sceptyczny i pełen obaw. I braku wiary w to, że w Czechosłowacji coś [może się wydarzyć]. Że to jednak inny naród, inna mentalność. A myśmy przekonywali, że na odwrót. I okazało się, że znowu myśmy mieli rację (Janas, <https://teatrn.pl/historiamowiona/fragmenty/festiwal-niezaleznej-sztuki-czechoslowacji-w-1989-roku/>).

Odbyło się tam Międzynarodowe Seminarium „Europa Środkowa. Kultura na rozdrożu – pomiędzy totalitaryzmem a komercjalizmem”. Wydarzenie to zgromadziło tysiące Polaków, Czechów i Słowaków.

Tak Petruška Šustrová wspominała wyjazd na festiwal i późniejszy pobyt w Warszawie, które były możliwe się dzięki temu, że niespodziewanie otrzymała paszport:

Mě to nepřekvapilo, protože já jsem z nějakého chvilkového pomatení smyslů se rozjela na festival do Vratislavi, protože jsem nečekaně dostala pas. Požádala jsem o pas a dostala jsem pas. Možná kdybych požádala o deset let dříve, tak bych ho také dostala, ale myslím, že ne. Ono se to cestování tady začalo uvolňovat ke konci 80. let. Takže jsem odjela na festival do Wroclavi a už to tam vypadalo, že komunismus už není. Myslím, že tam skutečně taky nebyl. Oni mě vzali, protože jsem byla jediná z těch nejen mluvčích, ale myslím, že vůbec z Chartistů, kdo se tam dostal. Že jsem blbá, protože jsem si koupila letenku, protože jsem nevěděla, kde je Vratislav. Nejdřív jsem letěla do Varšavy. Na nádraží jsem viděla mapu. Tak jsem si řekla aha, no dobře. Oni mě vzali potom zpátky do Varšavy za Pavlem Tigridem. Já jsem strašně toužila ho poznat. Nedoufala jsem, že se mi někdy poštěstí. A tak **jsem měla pocit, že už vlastně ten komunismus není**. Vzali mě do Sejmu za Tigridem. Mně to bylo trapné, protože tam byli všichni ti zasloužilí exulanti a on tam pozval mě, protože já jsem přijela z toho Československa. On říká, tak jako kdy to u vás skončí. A já jsem říkala, to v dohledné době nebude. To je zoufalé. Teď ti emigranti říkali bude, bude. A on říkal, nechte jí domluvit (Šustrová 19.09.2019).

Mimo jej pesymizmu czy zachowawczej postawy wobec wizji zmian, które miałyby nadejść w Czechosłowacji, entuzjastyczne były głosy emigrantów.

Andrzej Jagodziński, który również uczestniczył w tym festiwalu, tak podsumowuje przypuszczenia Czechów co do końca komunizmu:

Na początku listopada we Wrocławiu się odbywał festiwal czeskiej i słowackiej kultury niezależnej, to Polacy zorganizowali. Pojechałem tam jako dziennikarz „Gazety Wyborczej”. Przyjechało tam masę Czechów, także z emigracji, bardzo dużo różnych ważnych przedstawicieli. Nagrałem tam z pięć, sześć wywiadów z liderami emigracji politycznej czechosłowackiej. W ciągu dwóch tygodni zdążyłem opublikować tylko jeden z nich, bo potem był 17 listopada i wszystkie się zdezaktualizowały, bo wszyscy jednym głosem mówili, „Nie, słuchaj, u nas to jeszcze nie, idziemy pomalutku w dobrą stronę, ale wiesz, Czechosłowacja to nie Polska, u nas to jest zakazane, więc to jeszcze trochę potrwa”. Takich geniuszy, którzy dzisiaj by to przewidzieli jest wielu, bo po bitwie generałem jest każdy, ale tak nie było wtedy (Jagodziński 30.08.2018).

Po powrocie z Polski Petruška Šustrová na spotkaniu VONS-u oznajmiła, že komunizm się kończy, ale nie przyjęto poważnie jej wypowiedzi. Respondentka wspominała, że była wtedy przekonana o bliskości zmian, a jedynym, który przeczuwał, że sytuacja może się zmienić, był Václav Benda. Wielu dysydentów mówiło o nim, że miał zmysł polityczny. Šustrová w taki sposób wspominała to wydarzenie:

Vrátila jsem se a měli jsme zasedání ediční komise VONSu. Takže jsem přijela a během hodiny přišlo asi deset lidí a já jsem jim slavnostně oznámila, že **komunismus končí**. Oni říkali no tak ano, ty jsi vyjela za hranice a asi jsi se zbláznila. To bylo 5. listopadu. Takže já jsem to říkala. Protože mi říkali, že v Berlíně je na ulici milion lidí. V Maďarsku je trojhranný stůl, budou svobodné volby. To prostě nevydrží. Říkala jsem si, že celý život nebo celý život ne. Od té doby, co jsem slyšela o Tigridovi, tak si myslím, že je genius a vše ví. Ten člověk je předseda polského parlamentu. Tak možná, že nejsou tak blbí. Jediný Václav Benda, který tam zůstal potom, že si dáme ještě víno, když ostatní odešli spát. Tak říkal, „Víš co? Možná, že se opravdu něco stane“. Já jsem říkala, že jsi se mě zastal. On říkal, „No ne to nemůžeš takhle. Víš co? Moji synové pomáhají připravovat nějakou demonstraci s SSN“, a já jsem říkala, že je to pravda, kdyby byli o pět let starší, tak se na tu školu nemohli nikdy dostat. Což byla pravda. Můj syn také o něco starší, místo na teologii, šel na vojnu. Ale potom ho už vzali. Ty kluky Bendovi vzali také a to byla ta demonstrace 17. listopadu. Takže Václav Benda to taky trochu tušil (Šustrová 19.09.2019).

Według Wáclava Malego wolność do Czechosłowacji przysła z Polski dzięki dążeniom wolnościowym, które nie ustawały. Podkreślał także znaczenie polityki światowej dążącej do zmian:

Svobodu, a to neříkám proto, že jste Polka, **svobodu nám opravdu vyhráli Poláci**. Protože Poláci byli první, kteří narušili tu sevřenost takzvaného východního bloku. Už v roce 68, potom v 80. letech na pobřeží vznikla Solidarita a byla tam první nekomunistická vláda. Ten odpor Poláků byl velký a samozřejmě oni už narušili takovou soudržnost toho východního bloku. Zatímco u nás zdaleka tolik lidí nepřešlo do toho veřejného odporu. To potom najednou přišel listopad 89 a během krátké doby ten režim padl. Ale ono to bylo právě připravováno narušením východního bloku. Samozřejmě má na tom zásluhu, to už jsme o tom mluvili, vždycky já říkám – ta trojice Reagan, Jan Pavel II., Gorbačov. Každý trochu jiný byl, ale je pravda, že na to nelze zapomínat. Takže uvolnění této mezinárodní situace polským stálým odporem i po potlačení Solidarity, tak ti lidé se u nás vzeptali poměrně až velmi pozdě. Tudíž my jsme nepřinesli tolik obětí třeba pro tu svobodu jako Poláci. Tím nechci znevažovat. Zase stovky lidí, kteří ty oběti přinesli, ale celkově u nás se ekonomicky dařilo na tehdejší poměry. Lidé v Polsku třeba byli nuceni tou slabou ekonomickou situací, kdežto tady celkem ta úroveň na tehdejší poměry byla vysoká. Proto jí říkám, že nám spadla do klína. Proto říkám že si té svobody tolik neváží. Protože když pro tu svobodu něco obětujete, tak potom je člověk šťastný. Já

jsem dodneška šťastný, že můžeme tady mluvit a nemusím, jestli náhodou nejsou policisté před arcibiskupstvím, i když dneska to sledování je zase mnohem sofistikovanější, než bylo (Malý 22.02.2019).

Václav Malý wspominał swoje doświadczenia związane z pierwszymi dniami Aksamitnej Rewolucji. Przebywał wówczas w północnych Morawach, gdzie odwiedzał lokalne społeczności, w tym zarówno chrześcijan, jak i działaczy Karty 77.

Byl jsem na severní Moravě, protože jsem slíbil, já jsem jezdil po různých částech na Slovensku a na Moravě lidi, jak křesťany, tak chartisty. A protože jsem slíbil, že tam přijedu, tak jsem byl v Šumperku a Jeseníku, kde jsem byl 17. listopadu a vrátil jsem se 19. listopadu. Poslouchali jsme tam Hlas Ameriky a najednou jsem slyšel, co se dělo na Národní třídě. Tak jsem potom v neděli přijel 19. listopadu do Prahy, šel jsem na Václavské náměstí a tam už byli shromáždění lidé a potkal jsem Rudolfa Baťka, což byl takový skutečný socialista. Možná to jméno znáte, Rudolf Batěk, on seděl devět let za normalizace. A on mi říkal „Sejdeme se u Havla.“, takže jsem šel do bytu Václava Havla a tam vznikla myšlenka Občanského fóra a šli jsme potom do divadla, takzvaný Činoherní klub, kde jsme vyhlásili Občanské fórum³⁷³ a pak už to tedy pokračovalo. Takže tedy já jsem přímo 17. listopadu v Praze nebyl, i když jsem věděl, že studenti budou protestovat, protože s některými těmi organizátory jsem se sešel, než jsem odjel na venkov (Malý 22.02.2019).

Przebywając na Morawach, z Głosu Ameryki dowiedział się o demonstracji na Národní třídě. Po powrocie do Pragi wziął udział w powstawaniu Občanskiego fórum i został jego rzecznikiem. Opowiadał, w jaki sposób do tego doszło:

To byla celkem náhoda, to nebylo nic plánovaného. Já to řeknu jednoduše. Já jsem měl zkušenosti s novináři, protože sem jezdilo spousta západních novinářů ta léta před rokem 89 a já jsem byl ten, který vždycky mluvil o situaci církve, takže jsem vedl potom v pondělí³⁷⁴ tiskovou konferenci, která byla ohlášena pro ty novináře v jedné galerii u Řečických, to bylo blízko Václavského náměstí a oni řekli, Václav Havel, „Budeš mluvčí, ty jseš farář, umíš mluvit.“. Takže to nebylo nic tak, že by se jako přemýšlelo, kdo by jak by, naopak to byl to risk, protože aby se farář ukázal na veřejnosti a teď tam moderoval, to byla otázka, jestli to lidé přijmou. Takže to vzniklo tak spontánně, ty události šly tak rychle, jsme si řekli, musíme vystoupit na tom Václavském náměstí, protože lidé se shromažďují a bylo by nebezpečí, že dojde k nějakým, že tam vystoupí demagogové a dojde k nějakému násilí a tak. Tak to jsem se stal mluvčím naprosto spíš náhodou (Malý 22.02.2019).

³⁷³ Spotkało się tam o godz. 22 ok. 300 członków różnych inicjatyw wolnościowych. Ogłoszono powstanie Občanskiego fórum.

³⁷⁴ 19 listopada 1989 roku.

Swoje wystąpienie na Letnej wspominał z pokorą, zwracając uwagę zachowanie zgromadzonego niecałego miliona osób:

Úžasny okamžik, kdy lidé byli mírumilovní, opravdu toužili po svobodě, chovali se k sobě dobře, nedošlo k agresi. I když většina neuměla Otčenáš, tak jako kachničky otevírali pusy. Přijali něco, s čím se dosud nesetkali... To bylo velmi pozitivní.

Václav Malý byl przekonany, že spędzi swoje życie w państwie rządonym przez komunistów. Chociaż z uwagą obserwował rozwój pierestrojki, a objęcie przez Tadeusza Mazowieckiego stanowiska premiera i zniesienie przewodniej roli partii komunistycznej w Polsce uważał za znaczące wydarzenia, nadal zachowywał ostrożność. Jego zdaniem zmiany w społeczeństwie następowały zbyt wolno, a liczba osób uczestniczących w protestach była stosunkowo niewielka, choć doceniał ten udział. Jego podejście zmieniło się dopiero na początku 1989 roku, nie sądził jednak, że przemiany zajdą tak szybko:

No já vám tedy řeknu, že jsem byl opatrný. Samozřejmě jsme sledovali perestrojku. Když se stal Mazowiecki předsedou vlády, když zrušili vedoucí úlohu komunistické strany, říkal jsem si, to by snad něco mohlo znamenat. Ale na protesty chodilo málo lidí, pár tisíc, i když jistě díky Bohu za to. Na rozdíl od některých jsem si říkal, že nejspíš celý svůj život prožiju v tomto režimu. Řekněme, že od jara, léta 89 už jsem si říkal, že by to mohlo prasknout. Ale nevěděli jsme kdy, jak, jakým způsobem (Malý 22.02.2019).

Martin Palouš, mimo przełomu, jakim był upadek muru berlińskiego, pozostawał sceptyczny co do możliwości rychłych zmian w Czechosłowacji. Nawet 17 listopada 1989 roku, kiedy rozpoczęła się Aksamitna Rewolucja, nie wierzył, że sytuacja może się naprawdę odmienić. Jego wątpliwości wynikały z wieloletniego doświadczenia życia pod komunistycznym reżimem, który zdawał się zbyt silny, aby ulec rozpadowi tak szybko:

Ne, ne, bylo jasné, že teprve týden před tím... a nás to nenapadlo ... 9. listopadu padla Berlínská zeď, protože to byl jakýsi symbol. Protože jsme zažili Němce, jak přes nás prchali. Já jsem byl od 28. října v cele předběžného zadržení, takže když by se mne někdo na tohle ptal, tak já si to nedovedl ani představit. A ani toho 17. listopadu (Martin Palouš 11.10.2018).

Podczas codziennych demonstracji powrócił według niego duch rewolucji 1968

roku. Doświadczyl tego, czym jest rewolucja:

Pak se to teprve začalo nějak vyvíjet a já, kdybych to chtěl nějak melodramatizovat, ten první týden byly ty demonstrace na Václaváku, tak tam přišla Marta Kubišová a zazpívala Modlitbu pro Martu. To bylo dojemné. Já jsem byl většinou za tím balkonem, ale schválně jsem šel a úplně byla slyšet ta revoluce z 68. Ten duch té věci se vrátil a v tu chvíli ve mne narostlo přesvědčení, co je revoluce. **Revoluce je přeci diskontinuita v čase.** Můžete ji ideologizovat, a tak dále, ale je to moment, kdy vám dojde, že **vaše včera bylo jiné, než vaše zítra. Revolta je tedy, když se někdo vzbouří proti panovníkovi. Dřív nebo později tato síla panovníka porazí.** Díky revoluci vznikne nová situace (Palouš 11.10.2018).

Wskazal, že situacija nie byla ľatva, a počiatkovú euforiu przysłoniła niepewność, w jaki sposób rozwinie się situacja:

A to, že ta nová situace není vždy růžová nebo to byl důvod k radosti až euforii v tom roce 89, ta euforie pomalu poklesávala. Dnes na to lidé pohlížejí velice zkreslenými a zjednodušenými pohledy. Tam se stále shromažďovaly nějaké tanky někde. Ministr obrany ... možná, kdyby mu dal někdo příkaz, by se choval úplně jinak. Ale bylo jasné, že celý ten blok už byl připorozpadlý. Z Moskvy ty příkazy nepřicházely, soudruzi v Praze se bez příkazů z Moskvy neuměli rozhodnout, takže někdo řekne, že ta moc se tak nějak sama položila a teď bylo potřeba na scéně začít budovat něco nového, protože to nebyl výstřel Aurora a demonstranti strhli tu moc a začali vládnout. Nevím, zda-li ta revoluce probíhala až tak lehkým způsobem - byly demonstrace na ulici a mezitím probíhala jednání. Mezitím se vytvářel i ústavní rámec. Jakýsi proces to byl, který vedl od bodu A do bodu B (Palouš 11.10.2018).

Przypomniał również spojrzenie Hannah Arendt na rewolucję³⁷⁵ i jej pogląd, że rewolucja nie jest „tworem” zbudowanym przez samych rewolucjonistów. Według Arendt rewolucjoniści są tymi, których rewolucja wyzwoliła, a niekoniecznie tymi, którzy ją organizują lub prowadzą. Dla Palouša jest to szczególnie widoczne w sytuacji,

³⁷⁵ Hannah Arendt analizowała rewolucję jako kluczowy fenomen polityczny w swojej pracy *O rewolucji* (1963), w której wyraźnie odróżniła ją od innych form przemocy, takich jak wojny domowe czy przewroty. Dla badaczki rewolucja była wydarzeniem wyjątkowym, związanym z możliwością narodzin nowego porządku politycznego. Podkreślała, że prawdziwa rewolucja musi być aktem „nowego początku” (*natalitas*) i mieć na celu nie tylko zmianę rządzących, ale także stworzenie nowego systemu politycznego opartego na wolności i równości. Arendt uważała, że głównym wyzwaniem rewolucji jest zdolność do budowania trwałych struktur, które mogłyby utrzymać wolność bez popadania w przemoc i autorytaryzm. Rewolucja, która zbacza z tej ścieżki i dąży do całkowitej eliminacji wrogów, traci swój cel polityczny i wolnościowy, zamieniając się w terror. Arendt ostrzegała więc, że rewolucje, które skupiają się na totalnym przeobrażeniu społeczeństwa, często prowadzą do despotyzmu i klęski swoich pierwotnych idei.

gdy możliwość działania i wykorzystania rewolucyjnych przemian zaczęły dostrzegać osoby niezaangażowane wcześniej w opozycję. Dawni członkowie aparatu komunistycznego, przystosowując się do nowych warunków, potrafili bowiem wykorzystać swoje wpływy w kapitalistycznym systemie. Byli gotowi zająć wcześniejsze stanowiska w przedsiębiorstwach państwowych poddanych prywatyzacji, stając się w ten sposób częścią nowego porządku ekonomicznego:

Já jsem měl Arendtovou jako jakousi rádkyni, ona říká, že revoluce není made thing. Takže když si někdo myslí, že revolucionáři jsou ti, co dělají tu revoluci, tak ona říká, že revolucionáři jsou ti, které ta revoluce osvobodila. Možná revolucionáři jsou schopni něco vymyslet a něco začít dělat nějakou akci. To, že potom tu příležitost začali vnímat lidé, kteří třeba neměli ty chartistické zásluhy, nebo jak by to člověk nazval, ale to, že se komunisti dokázali stát poměrně rychle nejdravějšími kapitalisty, byli u moci v těch státních podnicích, které zprivatizovali, aby se připravili na tu novou situaci a byli její součástí (Palouš 11.10.2018).

Jiří Gruntorád, podobnie jak Martin Palouš, nie wierzył w upadek komunistycznego rządu nawet po obaleniu muru berlińskiego. Przekonały go o tym dopiero kolejne dni Aksamitnej Rewolucji i manifestacja na Letnej:

Ano, pro mě to bylo jasné [že sekommunismus končí] až v tom listopadu. To znamená, když vyšly statisíce lidí do ulic, tak teprve jsem pochopil, že to je konec bolševika a ještě pár týdnů předtím jsem myslel, že ty režimy budou trvat tak dlouho, že se vůbec nedožiju konce toho. A dokonce třeba, i když padla Berlínská zeď, tak jsem si říkal: „No tak to ještě neznamená, že to je konec toho bolševika, on je schopnej se adaptovat i na tohle a přežije a bude žít dál.“ Takže vlastně až když bylo na Letné 3/4 milionu lidí, tak jsem si řekl: „Ano, teď už to je jejich konec“ (Gruntorád 5.11.2018).

Demonstracja na Letnej była dla niego najważniejszym wydarzeniem tych dni:

To byla ta Letná, to byla ta Letná, tam jsem prostě viděl ten obrovský dav a bylo mi jasné, že to je jejich konec, to bezesporu. Možná i největší zážitek v životě. Kdybych měl vzpomínat, co je můj největší zážitek, tak bych řekl, že manifestace na Letné (Gruntorád 5.11.2018).

Największe wrażenie zrobiła na nim liczba demonstrantów: „To obrovské množství těch lidí. Tam jsou různé odhady, některé až k milionu, ale strážlivý odhad 3/4 milionu lidí se sešlo na jednom místě“ (Gruntorád 5.11.2018). Wcześniej był również na mszy

w katedrze: „Byl jsem tam, to je zážitek. No popsat... taková euforie se špatně popisuje” (Gruntorád 5.11.2018).

Alena Bytomská doživila se Aksamitnej Rewolucji, ovládající ji v televizi v Paříži, dokud nepojela na pozvání Pavla Tigrida. Jejím zdáním přemiany, které se dokonaly v Evropie Środkowej, byly efektem przemyślanego i kontrolowanego procesu, na který vlády komunistyczne wyraziły zgodę

Ale ano, tak ono se to opravdu uvolňovalo. Bylo to čím dál tím uvolněnější. Například já jsem dostala zpátky pas a já jsem 17. listopadu odpoledne asi ve čtyři hodiny, nevím po kolika letech, odletěla do ciziny a to do Paříže, protože mi Tygrid zaplatil letenku. Vystoupím na pařížském letišti a tam ti kamarádi, co tam čekali, co věděli, že přijedu. Říkali, co tady děláš? **Máš doma revoluci.** (*smích*) Potom jsem se 14 dní nemohla dostat zpátky, protože letenka byla taková, že to nešlo přehodit. Vlákem jsem nemohla, protože to ještě v té době musel mít člověk víza, tak jsem první pobyt v Paříži strávila u televize. Pokaždé, když jsem se na ni podívala, tak tam byl nějaký kamarád, který tam řečnil a já v Paříži. Ale tak to jsem odbočila. Tak ano, to uvolňování nastalo. Asi to bylo vše takové lepší. Nemyslím si, že kdyby to tehdejší bolševik nechtěl, tak by se to tedy nestalo. Byla to nějaká vyšší hra, do které nevidím. Nemyslím si, že by to spousta lidí očekávalo. Že to spíše k nějakému obrovskému uvolnění, to vlastně šlo od toho Gorbačova a potom se to tedy uvolňovalo čím dál tím více (Bytomská 11.09.2019).

Petr Placák, představitel najmłodszego pokolenia opozycjonistów, wraz z założonym przez siebie ruchem České děti 17 listopada rozpoczął na demonstracji. Przyznał, że po raz pierwszy pomyślał, iż rządy komunistyczne mogą się skończyć, zaledwie tydzień przed tym wydarzeniem, kiedy usłyszał, że studenci otrzymali pozwolenie na organizację demonstracji upamiętniającej 50. rocznicę represji z 1939 roku, kiedy hitlerowcy internowali i zabili wielu czeskich studentów. Jak wspomina Placák, doszedł wtedy do wniosku, że liczba uczestników może być tak duża, iż władza nie będzie w stanie tego opanować, co mogłoby zapoczątkować upadek reżimu:

Všichni jako že se toho zúčastníme. Poprvé, kdy jsem si myslel, že by ten režim mohl padnout, tak to bylo právě až deset dní před 17. listopadem, kdy jsem se dozvěděl, že ti studenti chystají demonstraci a že je povolena. Tak jsem si říkal, no tak to tam přijde tolik lidí, že to nezvládnou a mohl by to být jejich konec. No nepřišlo jich tam zase až tolik. Jako přišlo jich hodně, ale na pád režimu to 17. listopadu nebylo. Nicméně přišlo tolik lidí a ten zásah byl tak brutální, že to vyvolalo tu další reakce a nevím, jestli v neděli nebo dva dny poté už byl Václavák téměř zaplněný a už neměli šance. Museli by nasadit armádu a to samozřejmě není žádná legrace, protože to jde o krk i jim. Když by byl nějaký masakr (Placák 16.04.2019).

Wspomniał, jak demonstracja przemieszczała się z Albertova na Vyšehrad, a następnie na Národní třídu. Zależało im, aby ludzie zbierali się na demonstracjach każdego dnia, by wywołać efekt łańcuchowy. Demonstrację z 18 listopada uważał za kluczową w przełamaniu stagnacji:

My jsme celou tu demonstraci 17. listopadu, která trvala x hodin, protože z Albertova se šlo na Vyšehrad a potom teprve na Národní. Tak jsme po celou dobu vykřikovali, zítra zase tady. Právě s cílem vyvolat ty řetězové demonstrace. Potom tedy druhý den, když jsem dorazil na Václavák, tak tam bylo několik set lidí u koně. Tam se četly nějaká prohlášení. Já jsem tam měl také. Vyhlásil jsem minutu ticha za pět mrtvých lidí, protože jsem před tím potkal nějakého zpravodaje AFP z francouzské agentury, který mluvil právě o pěti mrtvých, takže to nebyl jen Uhl, který rozšiřoval. To bych měl jen jednoho mrtvého. Tam se utvořil potom průvod. Já nevím to mohly být tak dva tisíce lidí. Šli jsme než nás rozehnali, tak jsme se vydali na pochod na Národní, kde byl ten předešlý den tvrdý zásah a tam se dávaly nějaké kytky a svíčky. Ještě předtím, než na nás pohotovostní oddíly zaútočili, tak jsme se rozešli s tím, že třetí den se sejdem zase. Ta byla podle mě strašně důležitá ta sobotní demonstrace, protože vlastně překlenuje takové to období toho hlucha, kdy se lidé teprve začali dávat dohromady a bouřit, vyhlašovat vysoké školy a divadla stávky atd. Třetí den už tam byly desetitisíce lidí a v pondělí už byl zaplněný celý Václavák. Ze soboty na neděli vzniklo Občanské fórum. V neděli mělo první zasedání v divadle (Placák 16.04.2019).

Sytuacja wciąż była niepewna, a pogłoski o możliwych represjach wzmagaly napięcie. Nie było wiadomo, jak zakończą się demonstracje. České děti začaly připravovat ulotky z běžnými informacjami:

Potom Letná no. Ještě do středy se ozývaly takové hlasy, že se kolem Prahy shromáždí tanky nebo něco takového. Definitivně jsem si právě řekl, že skončili, když se přidali dělníci a to bylo ve středu. Na předměstí dorazily prostě desetitisíce dělníků na ty manifestace. Tak to jsem si řekl, **to končíte**. My jsme hned začali dělat takové letákové noviny v galerii u Řečických. To byly první nezávislé noviny po listopadu. Taková ta parta kolem Českých dětí (Placák 16.04.2019).

Placák miał początkowo wątpliwości, czy jego ruch, České děti, powinien dołączyć do Občanského Fórum, ale po namyśle złożył deklarację przystąpienia. Po spotkaniu z Ivanem Jirousem wycofał jednak swój podpis. Jak podkreślał, to właśnie dzięki rozmowie z Jirousem České děti zachowały swą niezależność nawet po zmianach listopadowych w 1989 roku.

25. listopadu se pouštěli političtí vězni a právě Ivana Jirouse Magora přivezli ze Stráže Pod Ralskem rovnou tady k Řečickým. Vystoupil z taxíku. Čekali jsme tam na něj. První, co bylo, že přišel ke mě a říká mi, hele doufám, že České děti nevstoupily do Občanského fóra. To bylo jeho první. Shodou okolností jsem po určitém váhání, protože do Občanského fóra vstupovaly všechny nezávislé iniciativy. Já jsem po určitém váhání, nebyl jsem o tom přesvědčený, tak jsem do Laterny Magiky, kde byl tedy štáb Občanského fóra takové to kondolenční centrum, tak jsem přinesl přihlášku za České děti, že tam jako vstupujeme a za dvě hodiny přijel Magor a první, co bylo vyhrkl tohle. Já jsem si uvědomil, že to je vlastně pitomost a řekl jsem mu: „To je jasné, ty vole, že tam České děti nemůžou být v nějakém Občanském fóru.“ A šel jsem do té Laterny Magiky a ten podpis jsem si vyžádal zpět. (*smích*) Takže České děti díky Magorovi zůstaly nezávislé i po listopadu 1989 (Placák 16.04.2019).

Petr Placák wspomniął także mszę w katedrze z okazji kanonizacji św. Anieży. Było to jedno z ostatnich działań Českých dětí:

To byla naše jedna z posledních akcí Českých dětí. Měli jsme nějaké transparenty na Hradčanském náměstí. Četli jsme tam nějaké prohlášení, které se potom ztratilo. To byla součást té euforie z revoluce. Bylo to spojené i s touto tradicí, že dokud nebude Anežka česká svatořečena, tak že nezavládne svoboda v českých zemích. Tak se to naplnilo (Placák 16.04.2019).

Placák zauważył, że wydarzeniu temu towarzyszyła atmosfera euforii rewolucji i miało związek z czeską tradycją³⁷⁶, zgodnie z którą św. Anieżyka miała przynieść wolność Czechom dopiero po swojej kanonizacji.

Jan Jandourek dostrzegał zmiany zachodzące w polityce Związku Sowieckiego oraz wzrost dostępności kultury. Mimo to miał wrażenie, że te przemiany nie są wystarczającą motywacją do radykalnej transformacji społecznej czy politycznej:

Já sám jsem si myslel, bylo nás takových asi víc v těch 80. letech, že změny budou, zvlášť to bylo vidět po tom Gorbačovovi, že tak někdy v 90. letech, třeba začátkem 90. let dojde k nějakému uvolňování a že třeba budou nějaké ty kulaté stoly a že se to začne zvolňovat. Protože ono už to potom v tom 87., 88. roce bylo vidět v něčem i třeba z té ruské literatury, která se sem dostávala. Jak byl ten Ajtmatov a tihle. Začalo se psát o jiných věcech. Ti komunisté byli zřejmě nervózní. Byli zvyklí říkat, Sovětský svaz má vzor a teď tam jednou pustili do vysílání Moskevského rozhlasu Český, to muselo být v roce 1987. Já jsem si myslel, že jsem si povodně pustil Svobodnou Evropu, protože tam se vysílalo zkostnatělým kádrům a neschopnosti. To bylo vysílání z Moskvy. Doba byla

³⁷⁶ Jak już wspominałam, według Halika jest to tradycja trwająca od baroku. Opinię tę podważał Václav Vaško.

taková jako těhotná, že by se něco mělo dít. Vzniklo také více iniciativ, že ano. Začalo se psát o nějakých problémech, že jsou tady narkomani. Už tady běžely potom i takové ty filmy. Už tady běžel Formanův Amadeus, což muselo být také nějak 1988. To Pokání Tengiza Abuladze tady běželo. Běžel tady takový film o válce v Afghánistánu. Ne že by tam bylo, že to bylo špatně, ale byly tam takové ty výpovědi zdrchaných vojáků a hledání. Tak tohle běželo už před tím listopadem. Ten Gorbačov se tady vnímal nadějně. Asi se čekalo více, než bylo možné, ale vlastně jakmile se něco mohlo změnit v Moskvě, tak to byla otázka času, kdy se to změní i tady. Jen mi přišlo, že se pořád nic neděje (Jandourek 15.04.2019).

Prokop Tomek myslal, že ciągu kilku lat będą zachodzić stopniowe zmiany i łagodzenie restrykcji, po których nastąpi transformacja. Podobnie jak jego rówieśnik Jan Jandourek, zauważał transformacje zachodzące w kulturze, a także w gospodarce. Urodził się za rządów komunistów i trudno mu było sobie wyobrazić inne życie:

Vzpomínám si, že jsme takhle diskutovali a že jsme si říkali, že se něco stane. Očekávali jsme to ale tak během několika let, že bude nějaká proměna. Já osobně jsem si představoval, že to bude nějaká postupná změna, že oni budou nucení uvolňovat ty poměry. Je pravda, že určité malinké velice neznatelné krůčky už byly. Třeba se povolovaly živnosti. Už byli už nějakí soukromí obchodníci. Nebo se uvolňovalo cestování pro lidi, kteří měli peníze. Když někdo složil legálně v bance pro někoho peníze, tak mohl vycestovat. Marky třeba myslím. V některých časopisech se objevovaly kritické články o 50. letech nebo o Sovětském svazu 50. let. Takové ty věci, co vycházely v Sovětském svazu. Nebo se začaly objevovat některé zakázané filmy. Malinké signály byly. Říkali jsem si, že už se něco bude dít. Já jsem ročník 1965. Když se v tom narodíte, tak ta představa, že by mohli jít od války byla taková, že si to člověk nedokázal představit. To je to samé, jako když ti revizionisté dnes říkají, že všichni si přáli v roce 1989 socialismus, jak si mohli něco jiného přát, když nic jiného neznali, nikdo jim o tom nic neřekl (Tomek 2.08.2019).

Co Aksamitna Rewolucja zmieniła w życiu czeskiej katolickiej inteligencji? Dla Marie Rut Křížkovéj oznaczała życiową rewolucję. Według niej zmieniło się:

Všechno. Atmosféra. Už konečně mohly děti studovat normálně. Všechno mohlo být veřejné. Mohli jsme společně jezdit někam. Věřící. Exercezie mohly být veřejné. Vrátili jsme se do těch svých normálních povolání a já jsem potom učila. Vznikl Jabok. Vznikla Vyšší škola pedagogicko-teologická a tam jsem učila češtinu jako profesorka češtiny (Křížková 6.11.2018).

Kamila Bendová nie oceniała tej zmiany tak entuzjastycznie, była raczej pełna rezerwy: „Taky to nebylo vše jednoduché. Všichni něco chtěli. Všichni byli hrdinové. (smích) Všichni se drali k moci” (Bendová 26.10.2018). Zapytana, jak się to stało, że po

Aksamitnej Rewolucji tyle osób za środowiska katolickiego objęło ważne funkcje polityczne, odpowiedziało:

Protože se méně zapletli s bolševikem. To určitě. Přeci jen po roce 90 v těch občanských fórech se tam objevili lidé... Můžete říct, že se tam také objevili různí lidé, kteří doufali, že se tudy dostanou nahoru, ale přeci jen v těch prvních dnech to jasné nebylo, takže ti první lidé, co vystupovali z Občanského fóra byli ti slušnější. Už byli ochotni něco riskovat a ti věřící se změnili (Bendová 26.10.2018).

Jiří Gruntorád uvažuje, že Aksamitná Revoluční změnila život každé osoby žijící v Československu.

No rozhodně ano. To měla asi vliv na životy všech lidí v této zemi a jistěže i na můj, protože takováto změna režimu je úplně zásadní. Nedovedu si představit v téhle zemi člověka, jehož život to nijak neovlivnilo. Na to nemám dost fantazie. Takže můj život to ovlivnilo úplně zásadně (Gruntorád 5.11.2019).

Radykalně přeformulovalo se také jeho život:

Tak změnilo se hlavně to tedy, že to vynucené zaměstnání v kotelně se mohlo opustit a věnovat se věcem, které mě zajímaly. Pracoval jsem jako sekretář výboru na obranu nespravedlivě stíhaných, pracoval jsem jako dokumentarista v úřadu pro dokumentaci (Gruntorád 5.11.2019).

22. listopadu 1990 roku založil Knihovnu československé exilové a samizdatové literatury Libri prohibiti, kterou provádí do dnes, věnující svůj čas na shromažďování a zpracovávání dokumentů a publikaci z let 1968–1989.

V Aksamitnou Revoluční na všech jejích úrovních: společenské, organizační, politické zapojili se katolíci od nejstarší do nejmladší generace. Dvě starší generace účastnily demonstrací a tvořily základy nového demokratického státu, vznikalo Občanské fórum, z kterého vznikl budoucí stát. Nejmladší generace se především zabývala organizací a účastí v demonstracích a přípravou letáků či samizdatové tiskárny.

Počas Aksamitnej Revolucji ewangelicy, podobne ako katolíci, aktívne zapojili sa do činnosti na prosazovanie politických a spoločenských zmien. Veľmi zástupcami tohto hnutia účastnili sa demonstrácií, organizovali modlitebné

i wsparcie duchowe dla protestujących. Ewangelicy duchowni i intelektualiści, często powiązani z opozycją, angażowali się także w organizację akcji mających na celu obronę praw człowieka i wolności religijnej.

Wspomnienie Miloša Rejcherta ilustruje sytuację przed listopadem 1989 roku. Opowiada on, że jeszcze w październiku nie otrzymał zgody na roczny wyjazd na stypendium na Uniwersytet Genewski.

Myslím, že jsem to mohl nějak tušit někdy od září, ale ještě jsem to nevěděl. Pravda je, že jsem si žádal, když bylo takové uvolnění, začali pouštět lidi ven, mě akorát ne. Tak já jsem už měl dávno domluveno, že bych si zase zajel na rok do Ženevy na univerzitu a pořád mě nepouštěli, a ještě mi to zamítli v září a už jsem si zase hledal novou kotelnu (Rejchrt 19.02.2019).

Nie spodziewał się tak szybkich i radykalnych zmian. Tak oceniał to, opowiadając o wyborze Václava Havla na prezydenta, gdy głosowali na niego wszyscy komuniści:

Že by mohla přijít taková naprosto radikální změna, to jsem nečekal nikdy. Nikdy bych tohle absurdní divadlo, které vzniklo 29. prosince 1989, kdy byl Havel zvolen prezidentem, ale on byl zvolen jednomyslně všemi komunisty. Těmi komunisty, kteří ještě tak v únoru roku 1989 v Rudém právu psali články, kdo je Havel. Agent CIA, placen od toho, nepřítel dělnické třídy, načež všichni tihle lidé jako jeden muž a jedna žena volí Havla. To je prostě ten zvláštní kabaret. Jako kabaret dějin, že tihle jeho největší třídní odpůrci, nepřátelé ho potom volí, ale bez výjimky se stranickou kázní. Komunistická strana zvolila Havla. (...) Takový kotrmelec, že Václav Havel bude zvolený komunisty za prezidenta republiky. To předběhlo všechny divoké sny (Rejchrt 19.02.2019).

Rządy komunistów podsumował jako „koniec czegoś gorszego i początek lepszego”. Zwrócił też uwagę, że reżim był na wyczerpaniu i nie mógł już niczego zaoferować społeczeństwu. To spowodowało, że nie był w stanie dalej funkcjonować.

Konec horšího, protože ten režim byl příšerný. To byl hnus, faleš, zároveň neschopnost, génius průměrnosti, nic a vše bylo špatně. Opravdu režim, říká se prohnulý jako už úplně vyčerpaný. Už neměl co dát nikomu. Ani to materiální, ani to duchovní. Prostě nic. Už byl jen směšný. Byl to konec něčeho horšího, ale počátek lepšího (Rejchrt 19.02.2019).

Niosło to jednak pytanie o to, co dalej. Dla Rejcherta odzyskanie wolności oznaczało wielką radość, ale i pytanie o przyszłość: „To była radość, ale teď co? Čím ho máme nahradit? Tak se mělo za to, že to půjde nějak samo od sebe” (Rejchrt 19.02.2019).

Zaczął się okres wytężonej pracy nad tym, by stworzyć system funkcjonowania demokratycznego państwa. Po upadku komunizmu trzeba było także zadbać o wartości moralne i duchowe. Oczekiwano, że lukę tę wypełni chrześcijaństwo. Rejchrt, podobnie jak inni respondenci, a także badacze³⁷⁷, uważa, że nie spełniło ono tych oczekiwań. Sugeruje nawet, że komunizm paradoksalnie sprzyjał integracji chrześcijan, stanowiąc dla nich siłę napędową do wspólnego oporu wobec reżimu. W obliczu systemu, który był im wrogi, wierzący szczególnie silnie podkreślali swoją tożsamość, odczuwając potrzebę jedności i wzajemnego wsparcia. Wskazuje również prowokacyjnie, że bez wpływu komunizmu sytuacja chrześcijaństwa mogłaby być jeszcze gorsza, ponieważ komunistyczna opresja zbliżyła wiernych i umocniła ich poczucie odrębności i wartości duchowych:

Tady bylo totální hodnotové vakuum a bohužel se nenaplnilo to očekávání, že to vakuum naplní křesťanství. Naopak. Šlo ještě více od válu. Dokonce já mám takovou, není to teorie, spíše provokace z mojí strany. Říkám, kdyby nebylo komunismu, tak možná že ta situace křesťanství je ještě horší, že nás bude ještě méně. Za toho komunismu jsme se přeci jen dávali dohromady. Křesťané si uvědomovali, že ta jejich identita není v souladu s tím hlavním a režimem, čili je tam něco takového, co stojí za to držet (Rejchrt 19.02.2019).

Po Aksamitnej Rewolucji Miloš Rejchrt pracował jako duchowny ewangelicki.

Ladislav Hejdánek w czasie formowania się nowego rządu dostał m.in. propozycję zostania wicepremierem. Zastanawiał się nad jej przyjęciem, ale ostatecznie ją odrzucił. Ważniejsze było dla niego bycie filozofem:

Později jsem si uvědomil, že jsem udělal dobře. Politika mi nikdy nebyla moc blízká. Myslím, že k filozofii patří nekompromisní a zarytá kritičnost. A to v politice není možné. V politice to nejde bez kompromisů, ale filozof je dělat nesmí. **Filozof, který se stane politikem, přestává být věrojatným filozofem** (Hejdánek 20.11.2019).

Po Aksamitnej Rewolucji Hejdánek w 1990 roku mógł się wreszcie habilitować, a w 1992 roku uzyskał tytuł profesora. Do końca swoich dni poświęcał się filozofii.

Jakub Schwarz Trojan także powrócił na Ewangelicką teologiczną fakultę, w 1990 roku się habilitował, a rok później otrzymał profesurę. W latach 1990–1996 był

³⁷⁷ Fiala 2007; Sokol 2003; Halík 2005; Příklad 2009; Petráček 2013. Więcej na ten temat: Brodniewicz 2016.

dziekanem tego wydziału, a następnie prodziekanem ds. kontaktów międzynarodowych.

Inteligencja ewangelicka po odzyskaniu wolności mogła powrócić do zajęć, do których była powołana i wykształcona.

Aksamitna Rewolucja zakończyła proces przemian trwających od 1968 roku, była ich punktem kulminacyjnym. Czeska inteligencja katolicka, podobnie jak inne środowiska, aktywnie włączyła się w działania prowadzące do stworzenia demokratycznego państwa.

Eva Kantůrková wyraziła potrzebę rejestrowania faktów. Uważała, że upadek reżimu komunistycznego był już widoczny podczas Palachova týdne (Tygodnia Palacha), kiedy siły bezpieczeństwa nie poradziły sobie z opanowaniem protestów:

Že se režim hrouťí, a spíše do sebe než vnějšími tlaky, bylo zřejmé už v lednu 89, když při výročí sebeupálení Jana Palacha propukl Palachův týden. Byly to dotud největší protestní demonstrace na Václavském náměstí, jaké režim zažil a jimž už nedokázal účinně čelit (Kantůrková 11.10.2018).

Wspominała wydarzenia, które odmieniały oblicze reżimowej Czechosłowacji:

Demonstranti, hlavně mladí lidé, se opakovaně vraceli pod sochu svatého Václava, patrona české země, znova a znova polévání proudy ledové vody z policejních vodních děl. Režim se pak dál viklal už nepostižitelným sběrem podpisů pod petici „Několik vět“³⁷⁸ a pod petici požadující propuštění Václava Havla z vězení³⁷⁹. Havla zatkli právě na počátku ledna, když šel na Václavské náměstí pozdravit demonstranty jménem Charty³⁸⁰, a krokem k už otevřenému převratu bylo jeho propuštění. Událost to byla téměř veřejná, před vězení přišla Havla uvítat na svobodu bouřlivě rozradovaná obrovská skupina lidí, a nebyli to jen chartisté, a do bytu Havlových se na oslavu dostavili nejen mluvčí Charty a Havlovi přátelé, z Bratislavy za svobodným Havlem přijel i Alexandr Dubček (Kantůrková 11.10.2018).

Doprowadziły one do Aksamitnej Rewolucji, która zakończyła panowanie reżimu komunistycznego w Czechosłowacji:

³⁷⁸ Petycja *Několik vět* (Kilka zdań) była przygotowana wiosną 1989 roku i ogłoszona 29 czerwca. Podpisało ją czterdzieści siedem tysięcy osób. Żądano uwolnienia więźniów politycznych, wolności mediów, wolności słowa i możliwości dyskusji o newralgicznych wydarzeniach z dwudziestowiecznej historii. Inicjatorami petycji byli Václav Havel, Jiří Křížan, Stanislav Devátý i Alexander Vondra.

³⁷⁹ 26 stycznia 1989 roku pracownicy kultury ogłosili petycję *Iniciativa kulturních pracovníků*, w której żądali uwolnienia Václava Havla. Wolna Europa i Głos Ameryki ogłaszały nazwiska sygnatariuszy.

³⁸⁰ Havel został aresztowany 16 stycznia 1989 roku podczas Palachova týdne. Uwolniono go z więzienia na Pánkraci 17 maja 1989 roku.

Demonstrace 17. listopadu, pořádaná oficiálně svazem mládeže, už byla jen logickým předstupněm převratu: opoziční síly se střetly otevřeně s policií a násilí na Národní třídě vedlo k vyhlášení stávků studentů a divadel. To už se režim hroutil, konzervativní politici ustoupili liberálnějšímu, vůdcové disentu hovořili veřejně na přeplněných náměstích (Kantůrková 11.10.2018).

Kantůrková wspominała także demonstrację na Letnej 25 listopada 1989 roku: rozmowę z tłumem Jiřígo Rumla, który wrócił z więzienia i znane już z wypowiedzi innych respondentów i pamiętnikarzy opanowanie tłumy przez Václava Havla:

Nezapomenutelný byl dojem z obrovitého zástupu, který zaplnil Letenskou pláň, nacházející se na dohled Hradu, kde ještě úřadoval Gustáv Husák. Nebyla to demonstrace silácká, byla spíš vzájemně vstřícná a přátelská: na tribunu, zbudovanou na vnější straně největšího pražského fotbalového stadionu, se dostavil právě propuštěný z vězení, a kdosi ze zástupu se ho optal: „A co jste měli včera k večeri?“ Zástup se zasmál a Jiří pohotově odpověděl: „Žemlovku s jablky, a byla docela dobrá.“ I žemlovku zástup odměnil smíchem. A když Václav Malý, který setkání moderoval, vyzval k nodlitbě za republiku, zástup se s ním nahlas a v kleče pomodlil Otčenáš (Kantůrková 11.10.2018).

Po Aksamitnej Rewolucji zmieniło się również jej życie³⁸¹:

Jistěže se mi živo t proměnil. Po dvaceti letech jsem zas vyjela do zahraničí, první byl studijní pobyt ve Spojených státech. Vyšly mi všechny dotud zakázané knihy, jako první kniha o Janu Husovi. V prvních popřevratových volbách jsem za Občanské fórum kandidovala do parlamentu (Kantůrková 11.10.2018).

Podobnie jak ewangelicki filozof Ladislav Hejdánek, pisarka nie odnalazła swojego miejsca w polityce. Powróciła do pisania: „V parlamentu jsem ale zjistila, že politika není moje přirozené prostředí” (Kantůrková 11.10.2018).

Ivan Havel wspominał swoją obecność w Občanskim fórum, jednak bardziej odnajdował się w swojej profesji. Po Aksamitej Rewolucji powołał ośrodek badawczy, w którym mógł kontynuować debaty o ważnej dla uczestników problematyce, na wzór seminariów domowych:

Já jsem zůstal v tom Občanském fóru ještě půl roku. Spíše mě to bavilo sledovat než abych

³⁸¹ Podobnie doświadczyła wolności Olga Hostovská ze środowiska żydowskiego: „Změní se v to, že jsem asi konečně začala psát. Já jsem byla němá do toho 89. roku” (Hostovská 15.07.2019).

k něčemu příliš přispěl. Do něčeho jsem mluvil, když se debatovalo. Ta politická činnost, která je zatížena nejistotou a nepravděpodobností, že se realizuje přesně, co bych chtěl a takový jako zmatek kolem toho, tak jsem se raději vrátil k vědě. Nejdřív jako přednášející a potom vznikl takový nápad udělat výzkumné centrum. Tam se mi chtělo oživit atmosféru z bytových seminářů. Nejen že by se tam zvali, ale dokonce zaměstnali odborníci z různých profesí. A vytvořilo se nějakým způsobem prostředí, kde mohou debatovat. A že prostě z toho debatování se něco urodí (Havel 16.10.2019).

W 1990 roku założył Centrum pro teoretická studia działające w ramach Československiej akademie věd i Univerzity Karlova. Zależało mu na zbudowaniu środowiska, w którym eksperci różnych dziedzin nauki mogliby wspólnie dyskutować.

Dla przedstawiciela młodszego pokolenia, Václava Žáka, upadek muru berlińskiego był zaskoczeniem:

Já jsem si nedovedl přestavit, že Gorbačov dovolí pád Berlínské zdi. Mně se zdálo, jak nebyl člověk zvyklý přemýšlet v tom letitém stereotypu, že prostě tam se to zarazí. V okamžiku, kdy padla Berlínská zeď tak bylo jasné, že prostě celý východní blok je pryč. Já jsem to osobně považoval za zázrak (Žák 8.11.2018).

W czasie Aksamitnej Rewolucji dołączył do Občanského fórum, a następnie zajął się polityką:

Jinak jsem se byl podívat na začátek Občanského fóra. Připravoval jsem tam nějaké programy a vytvářel jsem nějakou informační literaturu. Byl to šílený zmatek. Pak jsem kandidoval ve volbách. Stal jsem se místopředsedou České národní rady a pak jsem přešel do politiky (Žák 8.11.2018).

Praska Wiosna, Karta 77 i Aksamitna Rewolucja są w narracjach moich respondentów trzema głównymi wydarzeniami, które ukształtowały ich tożsamość i przekonania. Każde z nich było symbolem innego aspektu walki o wolność i prawdę – od nadziei i ożywienia, przez walkę o prawa człowieka, aż po ostateczne wyzwolenie.

Rozmówcy, którzy uczestniczyli w tych wydarzeniach, postrzegali je nie tylko jako doświadczenia polityczne, lecz także duchowe i intelektualne, które pozwoliły im wzrastać, łączyć się we wspólnoty i walczyć. Stanowiły one nie tylko ważne punkty w historii kraju, lecz także odzwierciedlały indywidualne i zbiorowe doświadczenia ludzi obecnych w tych przełomowych momentach.

Praska Wiosna była opisywana przez respondentów jako okres wyjątkowy pod

względem atmosfery, czas otwarcia i nadziei, którą przyniosły pierwsze próby reform w komunistycznym państwie. Dla starszych pokoleń, żyjących w okresie stalinowskim, była jak powiew świeżego powietrza, pierwszy raz od dawna dający nadzieję na lepsze życie w warunkach demokracji. Dla przedstawicieli drugiej generacji, którzy byli wtedy młodzi, był to moment przeżywania osobistego rozkwitu w środowisku, które umożliwiało bardziej otwarty dialog, wymianę intelektualną oraz rozwój kultury i sztuki.

Rozmówcy z kręgów katolickich podkreślali, że ten czas oznaczał także odrodzenie religijne. Wspólnota Kościoła katolickiego mogła na chwilę odetchnąć i zacząć prowadzić swoją działalność w sposób bardziej widoczny i publiczny. Rozwijał się także dialog ekumeniczny – wierni różnych wyznań, w tym katolicy i protestanci, zbliżyli się do siebie, odnajdując wspólnotę w wartości religii i etyki, które często były tłumione przez komunistyczny reżim. Praska Wiosna przyniosła także ożywienie duchowe, które było podsypane inspiracjami II soboru watykańskiego. Jednocześnie respondenci odczuwali sceptycyzm i obawę, czy komunistyczny reżim będzie zdolny zaakceptować reformy.

Praska Wiosna stała się więc czasem wzmożonej aktywności społecznej, kulturalnej i religijnej, co było szczególnie widoczne w Pradze, gdzie odbywały się spotkania, wystawy, koncerty, przedstawienia teatralne i debaty. Respondenci wspominali, że życie kulturalne stało się bardziej ożywione i różnorodne, wyczuwalna była również wolność wyrażania myśli. Nadzieje te zostały brutalnie stłumione po interwencji wojsk Układu Warszawskiego, co dla wielu respondentów było szokiem i rozczarowaniem, pozostawiając ich z poczuciem niespełnionej realizacji marzeń o wolności.

Karta 77 była inicjatywą, która wyłoniła się w odpowiedzi na represje i brak poszanowania praw człowieka w Czechosłowacji. W ocenie moich respondentów był to przełomowy ruch oporu, który odważnie występował przeciwko komunistycznemu reżimowi, broniąc wartości etycznych i praw człowieka. Sygnatariusze Karty, w tym katolicy, podejmowali ryzyko, by wyrazić swoje przekonania – podpisanie dokumentu oznaczało narażenie się na represje, ostracyzm społeczny i pozbawienie pracy. Respondenci z wielkim szacunkiem odnosili się do osób, które złożyły podpisy pod Kartą, uznając je za moralnych liderów i wzorce odwagi. Jednocześnie doceniali tych, którzy podejmowali inne formy działalności opozycyjnej. Większość respondentów zwracała uwagę, że w działaniach Karty brało udział wiele osób niebędących z różnych powodów jej sygnatariuszami.

U katolików Karta 77 budziła poczucie moralnego obowiązku wobec społeczeństwa oraz odpowiedzialności za ochronę ludzkiej godności. Deklaracja stawała się symbolem moralnego sprzeciwu wobec reżimu, a grupa sygnatariuszy tworzyła swoistą społeczność, która w trudnych warunkach wspierała się i wspólnie przechodziła przez represje.

Respondenci podkreślali wsparcie, które okazywali sobie sygnatariusze Karty, organizując spotkania, wymieniając się doświadczeniami i służąc wsparciem psychologicznym oraz duchowym. Dla wielu była to nie tylko inicjatywa społeczna, lecz także duchowe wyzwanie, które umacniało ich wiarę i przekonanie o słuszności działań, których się podejmowali. Respondenci wspominali również, że Karta 77 inspirowała młodsze pokolenia, stając się symbolem niezłomności i wytrwałości, a także ideałem, do którego można było dążyć w walce o lepsze społeczeństwo.

Aksamitna Rewolucja była wydarzeniem, które w oczach respondentów stanowiło punkt kulminacyjny dążeń do wolności i sprawiedliwości. Był to czas, w którym Czesi i Słowacy mogli wyrazić swoje pragnienie życia w demokratycznym społeczeństwie i który zakończył erę komunizmu w Czechosłowacji. Respondenci, w tym zarówno przedstawiciele starszego, jak i młodszego pokolenia, z dumą wspominali ten pokojowy protest, który zjednoczył społeczeństwo w jednym, wspólnym celu – wyzwoleniu się spod jarzma totalitaryzmu.

Dla wielu katolików Aksamitna Rewolucja oznaczała nowe możliwości życia duchowego i wyjście z podziemia. Kościół katolicki, który przez lata był tłumiony, zyskał na znaczeniu w przestrzeni publicznej (choć jak wspominali respondenci, nie potrafił wykorzystać tego do budowania działań duszpasterskich w nowych warunkach), a duchowni mogli legalnie realizować różne inicjatywy religijne i społeczne. Respondenci z entuzjazmem opisywali poczucie jedności narodowej, które towarzyszyło Aksamitnej Rewolucji, a także radość, że po latach cichego oporu przyszedł czas na otwarte wyrażanie przekonań.

Dla niektórych z moich rozmówców, zwłaszcza młodszych, Aksamitna Rewolucja była momentem, w którym pierwszy raz mogli uczestniczyć w politycznym życiu kraju. Otwierała przed nimi szansę na realizację wartości demokratycznych, o których wcześniej mogli tylko marzyć. Starsi respondenci postrzegali to wydarzenie jako

spełnienie pragnień, zrodzonych już podczas Praskiej Wiosny, i z radością obserwowali, jak ich dzieci i wnuki żyją w kraju wolnym od opresji.

Wielu respondentów zaznaczało też, że Aksamitna Rewolucja była nie tylko wydarzeniem politycznym, ale także symbolicznym uwolnieniem wartości, które przez dekady były tłumione. Szczególne znaczenie miała dla społeczności katolickiej, gdyż pozwoliła na swobodę religijną i duchowe odrodzenie. Kościół katolicki, który przez lata musiał działać w ukryciu, mógł teraz oficjalnie działać na rzecz społeczeństwa i wspierać rozwój moralny oraz duchowy nowego pokolenia.

ZAKOŃCZENIE

Badanie zaangażowania czeskiej inteligencji katolickiej na rzecz wolności w okresie 1968–1989 ukazało przede wszystkim rolę marginalizowanej grupy w kluczowym wydarzeniu zarówno dla historii Czech, jak i dla szerszych kontekstów społeczno-politycznych Europy Środkowej. Oddanie głosu siedemdziesięciu sześciu respondentom umożliwiło ukierunkowanie na małą opowieść (nieuprzywilejowaną, małą narrację, ang. *little narrative*), która – w przeciwieństwie do wielkiej narracji (uprzywilejowanej opowieści, ang. *master narrative*) – jest lekturą źródeł dającą szansę ukazania zwykle pomijanych „ze względu na ich marginalność, nieprzystawanie do listy podstawowych tematów” (Tokarska-Bakir 2000, s. 12) elementów zapisu.

Czeska inteligencja katolicka, choć stanowiła stosunkowo nieliczną grupę, miała wpływ na czeskie społeczeństwo, a jej zaangażowanie na rzecz wolności stanowiło formą sprzeciwu wobec opresji systemu komunistycznego. Ze względu na represje działalność ta była niekiedy trudna do zauważenia, dlatego długie, szczegółowe, czasem nawet kilkakrotnie przeprowadzane wywiady z tymi samymi osobami pozwoliły wydobyć na światło dzienne rolę i wkład poszczególnych osób (i całej grupy), które na co dzień pozostawały w cieniu opozycji politycznej. Intelktualiści katoliccy wnieśli unikalną perspektywę do dyskursu o wolności. Ich aktywność często motywowana wartościami duchowymi i etycznymi, wykraczała poza politykę, obejmując szeroko rozumianą działalność kulturalną, edukacyjną oraz niezależne inicjatywy wydawnicze.

Z uwagi na to, że tak zaprojektowany w temacie zakres badawczy wymagał uruchomienia zarówno dyskursu pamięciowego (podczas wytwarzania oraz analizy źródeł), jak i bezpośredniego kontaktu ze świadkami i uczestnikami wydarzeń 1968–1989, rozprawa została ufundowana w dużej mierze na źródłach wytworzonych, tj. na narracjach respondentów. Opracowania krytyczne, materiały biograficzne dotyczące respondentów i inne źródła³⁸² posłużyły do nakreślenia kontekstu historycznego i politycznego,

³⁸² Korzystałam m.in. z następujących źródeł: Balík Hanuš 2007; Bolton 2015; Císařovská, Prečan 1997; Císařovská, Prečan 2007; Císařovská, Prečan 2007a; Císařovská, Prečan 2007b; Císařovská, Prečan 2007c; Jechová 2003; Hanuš 2005d; Hlaváček (red.) 2012; Krawczyk 1998; Otáhal 2002;

pozwołyły na szczegółowe przygotowanie ankiet oraz pomogły w analizie zebranych danych.

Przygotowanie do badań objęło także proces rozumienia relacji między badaczem a badanym i ich wspólny wpływ na wytwarzaną narrację. To nie proces lektury i interpretacji tekstu, lecz dynamiczny i wzajemnie oddziałujący akt tworzenia. W badaniach nad pamięcią, zwłaszcza w kontekście historii mówionej i wywiadów biograficznych, spotkanie badacza z rozmówcą jest rozumiane jako sytuacja, w której indywidualne motywy i cele badacza stykają się z pamięcią respondenta. To spotkanie nie jest neutralne – badacz wprowadza własne pytania, perspektywę oraz cele badawcze, które pełnią funkcję swoistego „wyzwalacza” dla wspomnień informatora (Yow 2005). Intencje badacza warunkują proces gromadzenia historii mówionej i wpływają na sposób formułowania pytań i prowadzonych rozmów, a w konsekwencji uruchamiają wspomnienia informatora, jednocześnie wpływając na selektywność i treść jego pamięci, tj. wybór wspomnień, które informator decyduje się przekazać (Kaźmierska 2008, Ricoeur 2006).

Opracowane arkusze pytań objęły więc świadomość wpływu intencji badacza na przebieg wywiadu i aktywację wspomnień, a także na sposób, w jaki kształtują one proces selekcji i rekonstrukcji pamięci informatora w kontekście badawczym. Pamięć nie jest bowiem odtwarzana w sposób liniowy i niezmienny – każda kolejna rozmowa z respondentem najczęściej przynosiła nowe interpretacje i selekcje wspomnień. Przypominanie jako akt twórczy jest bowiem zależne nie tylko od treści pamięci, ale również od aktualnych emocji i doświadczeń rozmówcy oraz jego relacji z badaczem w sytuacji tak zwanej przestrzeni narracyjnej, w której pamięć informatora może być „odświeżana” i dostosowywana do bieżących potrzeb (Rękas 2024/2025, s. 28). Badacz, poprzez swoją obecność i zadawane pytania, pomaga informatorowi w interpretacji przeszłych zdarzeń, co wpływa na sposób, w jaki informator organizuje i rekonstruuje swoje wspomnienia. W efekcie pamięć jest nieustannie przetwarzana i rekontekstualizowana, a każde kolejne spotkanie najczęściej prowadzi do powstania nowych perspektyw i wglądów w przeszłość. Jest to proces, w którym pamięć

Otáhal 2011; Otáhal, Sládek (red.) 1990; Patočka 1997; Pažout (red.) 2007; Pecka, Prečan (red.) 1993; Pithart 2019; PODIVEN [Pithart, Příhoda, Otáhal 1991; Prečan (red.) 1980; Prečan (red.), Putna 2017; Suk 2009; Suk, Kopeček, Andělová, Vilímek, Hermann, Zahradníček 2017; Thomas 2007.

informatora nabiera elastyczności, stając się bardziej podatna na reinterpretację i dopasowanie do kontekstu badawczego (Ricoeur 2006). Dodatkowo pamięć informatora nie jest statyczna, ale podlega wpływom aktualnych doświadczeń i emocji. Współczesne wydarzenia i kontekst społeczny kształtują sposób, w jaki rozmówca postrzega swoje wcześniejsze przeżycia i włącza je do swojego bieżącego rozumienia przeszłości. W ten sposób pamięć jest nieustannie aktualizowana i reinterpretowana w świetle nowych doświadczeń i emocji.

Wyszczególnione powyżej rygory poznawcze towarzyszące wytwarzaniu źródeł – narracji siedemdziesięciu sześciu respondentów o Praskiej Wiośnie, Deklaracji Karta 77 oraz Aksamitnej Rewolucji nakreśliły granice analityczne tej rozprawy. Każda narracja danego respondenta była przeze mnie jako badaczkę przyjmowana jako prawdziwa³⁸³, to jego/jej opowieść, jego/jej punkt widzenia, jego/jej rezerwuar pamięci. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że proces wytwarzania narracji jest ściśle związany z określonym momentem i kontekstem. Oznacza to, że analogiczne spotkania prowadzone w innym czasie i miejscu z tymi samymi respondentami mogłyby prowadzić do powstania odmiennych treści i interpretacji niż te, które zostały zarejestrowane podczas pierwotnych rozmów³⁸⁴.

Odpowiadając na postulaty pamięciowe (pamięć nie jest tylko neutralnym „przechowywaniem” przeszłości, ale dynamicznym procesem rekonstrukcji i reinterpretacji wydarzeń) i performatywne (badacz nie tylko interpretuje, ale także aktywnie współtworzy rzeczywistość) Ewy Domańskiej, zarówno część teoretyczno–kontekstowa (Rozdział I), jak i część (współ)twórczo–deskrypcyjna (Rozdział II), zostały opracowane na następującej podstawie:

– podejście interdyscyplinarne, które stanowi połączenie metod i języków badawczych z zakresu filologii (głównie literaturoznawstwa), historii, socjologii, psychologii, kulturoznawstwa oraz antropologii kulturowej;

– definiowanie działania i współdziałania – w ramach tworzenia i wytwarzania narracji – jako form wiedzy;

³⁸³ Mowa o tzw. prawdzie źródła (Rękas 2018, s. 184-235).

³⁸⁴ Takie było moje doświadczenie badawcze, gdy byłam u danej osoby na kolejnym wywiadzie i wracałam do wcześniej poruszonych kwestii.

– polityczny wymiar pamięci, uwzględniający wcześniejsze i aktualne wpływy grup sterujących, interesów politycznych i społecznych na narracje grup i jednostek oraz na oficjalny przekaz historii;

– rozumienie pamięci jako formy sprawiedliwości epistemologicznej i zadośćuczynienia wobec grup marginalizowanych i/lub niezauważanych przez oficjalny obieg historii. Pamięć, w przeciwieństwie do historii rozumianej w sposób tradycyjny, pozwala na uwzględnienie wielogłosowości oraz różnorodnych narracji, często włączając do głównego dyskursu świadectwa i doświadczenia wcześniej pomijanych grup;

– performowanie aktu pamięci, przywoływanie wspomnień jako rodzaju performansu, w którym tożsamość i przeszłość są kształtowane i zmieniane przez samą czynność opowiadania lub wspominania.

Ostatnim elementem, najmniej widocznym w treści rozprawy, ale również dla niej istotnym, jest etyka zaangażowania i odpowiedzialności. Chodzi tu o etyczne zobowiązanie osoby prowadzącej wywiad do odpowiedzialności za jego właściwe wykorzystanie i konsekwencje rozpowszechniania. Performatywność, poprzez bezpośrednie działanie, wymagała w czasie badań wewnętrznej refleksji nad tym, w jaki sposób praca nad (współ)tworzeniem narracji wpływa na ludzi, z którymi były prowadzone rozmowy, jak będzie w przyszłości angażować ewentualnych odbiorców i jakie skutki mogą wynikać z podjętych działań, np. publikacji wspomnień. Takie obawy wyrażali respondenci. Na przykład niektórzy z nich, dzieląc się wspomnieniami lub wygłaszając opinię na jakiś temat, zastrzegali, aby to nie zostało opublikowane. Zdarzały się przypadki, że respondenci przekazywali z zaangażowaniem swoje opinie, a podczas kolejnego spotkania prosili, aby nie podawać ich jako źródła informacji. Najczęściej te problemy pojawiały się przy tematach dotyczących ekskomunistów, przynależności wyznaniowej oraz zaangażowania społecznego i politycznego w okresie normalizacji.

Takie rozumienie pamięci i sposób jej badania umożliwiły nowe rozumienie tożsamości, przynależności i wspólnoty zarówno w ramach małej grupy wyznaniowej (inteligencja katolicka), jak i wspólnoty narodowej czy ponadnarodowej. Ważne były także odwołania szersze niż tylko katolickie, dzięki temu udało się pokazać zarówno

postawy katolickich intelektualistów wobec represyjnego reżimu, jak i ich współpracę z grupami opozycyjnymi. A przyjęte podejście mikrohistoryczne pozwoliło przedstawić różnorodne, pełne wyzwań ścieżki, którymi czescy katolicy dążyli do realizacji idei wolności. Ich działalność, zarówno na poziomie intelektualnym, jak i społecznym, była jednym z czynników późniejszych przemian, podczas gdy otwartość na dialog międzywyznaniowy oraz zaangażowanie we współpracę między różnymi środowiskami umocniły ich pozycję w czeskim ruchu oporu. Cytowane małe narracje są świadectwem wkładu respondentów w proces demokratycznych przemian. Mogą także służyć jako przykład determinacji w dążeniu do wolności, czyli idei, która przekracza granice jednostkowych wspomnień, stając się wspólnym fundamentem wolnego społeczeństwa.

Zebrany materiał, ze względu na swoją objętość, w znacznej części nie został wykorzystany w niniejszej pracy. Stwarza on potencjał do szczegółowego opracowania zagadnień związanych z Kartą 77. W kolejnym etapie badań planuję wykorzystać te zasoby przed nadchodzącą pięćdziesiątą rocznicą powstania Karty 77.

Dzięki współpracy z respondentami powstał projekt antologii najważniejszych tekstów z lat 1968–1989, obejmujący zarówno dzieła dysydentów, jak i analizy badawcze, które dokumentują zmagania czeskiej opozycji demokratycznej od Praskiej Wiosny do Aksamitnej Rewolucji, współtworzony i konsultowany merytorycznie z prof. Vilemem Prečanem i z prof. Petrem Pithartem. Również powstała koncepcja opracowania słownika czeskiej opozycji demokratycznej we współpracy z prof. Prečanem i dr Jolaną Polákovą.

Ponadto opisane przez respondentów różnorodne *bytové semináře* zasługują na dalszą analizę, zwłaszcza te mniej znane, w których uczestniczyli rozmówcy. Zebrany podczas wywiadów materiał dotyczący Kampademii wskazuje na konieczność głębszego zbadania jej działalności i tekstami, które w ramach jej powstały. W wywiadach znajduje się również materiał dający wgląd w funkcjonowanie „domów otwartych”, w których toczyło się życie kulturalne, społeczne i polityczne, były one dla wielu wsparciem w okresie „normalizacji”, pokazując inny wymiar działalności dysydenckiej i rzucający na nią inne światło.

Ze względu na wartość materiału, szczególnie w kontekście wywiadów z najstarszą generacją dysydentów, rozważyć również należy opatrzenie ich szczegółowym

aparatem naukowym. Praca z respondentami ujawniła także, że niektóre osoby z kręgów dysydenckich, mimo istotnego wkładu w działania opozycyjne, są pomijane czy zapomniane. Warto na nowo przybliżyć ich historie. Istotne jest również ukazanie postaci uznawanych za autorytety mistrzów, którzy kształtowali wartości i postawy opozycjonistów, oferując wgląd w ethos, który kierował ich działaniami.

Kolejnym zadaniem jest szczegółowa analiza dokumentów Karty 77 wytworzonych przez katolików, czy szerzej: przez chrześcijan.

Podjęty temat czeskiej inteligencji katolickiej jest niezmiernie interesujący i w wielu aspektach wymaga podjęcia dalszych badań. Zgłębianie poszczególnych zagadnień powoduje odnajdywanie kolejnych.

Niniejsza praca stanowi jedynie wstęp do szeroko zakrojonych badań. Zgromadzony materiał dokumentujący zaangażowanie różnych grup społecznych czeskiej opozycji demokratycznej umożliwia dokładniejsze zrozumienie jej funkcjonowania w omawianym okresie i stanowi podstawę do dalszych analiz.

Aneks

„Různé zlé věci jsou stimulací pro dobré věci, pro hrdinství”³⁸⁵. Przypadek Oty Mádra (1948-1989)

Oto Mádr był świadkiem historii Kościoła katolickiego w Czechosłowacji i Republice Czeskiej. Urodził się 15 lutego 1917 roku w Pradze w Austro–Węgrzech, dorastał w Pierwszej Republice Czechosłowackiej, jako młody człowiek doświadczył niemieckiej okupacji w Protektoracie Czech i Moraw, a następnie rządów komunistów po *vítězným únorze*, doczekał się wolnej Czechosłowacji, zmarł w Pradze, już w Republice Czeskiej, 27 lutego 2011 roku. Życie i dzieło Mádra wpłynęły na losy czeskiego Kościoła katolickiego w czasach komunizmu, był jego szarą eminencją.

Święcenia kapłańskie otrzymał w czasie II wojny światowej, 22 listopada 1942 roku³⁸⁶. Pierwsze pięć miesięcy spędził w Litni u Berouna³⁸⁷, następnie został przeniesiony do Zásbuk³⁸⁸ (Mádr 2007: 12; Vlček 2006: 245). „Zde ve františkánském klášteru zřídili Němci internační tábor pro kněze s režimem mírnějším, než poznali internovaní kněží o deset let později v osvobozeném státě. A tak zde byla možnost spřátelit se s osobnostmi, jako byli mimo jiné profesor morálky Karel Kadlec a Josef Zvěřina³⁸⁹” (Janoušek³⁹⁰ 1987: 368)³⁹¹ Te znajomości okazały się znaczące w dalszym życiu młodego kapłana. Parę miesięcy później Mádr został przeniesiony do Strážnice

³⁸⁵ Mádr 2003b.

³⁸⁶ Wyświęcił go biskup Antonín Eltschkner (Mádr 2007: 12; Janoušek 1987: 368). Z powodu słabego zdrowia i licznych chorób Mádra uroczystość odbyła się dwa lata później, niż święcenia kleryków z jego roku. Eltschkner zmarł w 1961 roku, był ostatnim biskupem, któremu komuniści pozwolili wyświęcać księży.

³⁸⁷ Vojtěch Novotný wskazuje, że przebywał tam od 1 lutego 1943 roku [„Acta Curiae Archiepiscopalis Pragensis” 2:22] (Novotný 2007: 64, p. 9).

³⁸⁸ Rozpoczął posługę kapłańską 1 czerwca 1943 roku [„Acta Curiae Archiepiscopalis Pragensis” 6: 55] (Novotný 2007: 64, p. 10; 2013: 74).

³⁸⁹ O spotkaniu Mádra i Zvěřiny: Novotný 2013: 74

³⁹⁰ Adam Janoušek to pseudonim Václava Vaško. To dlatego w tekście ThDr. Oto Mádr, na który się powołuję, i wspomnieniach Mádra (2007), które spisał Vaško, znajduje się tyle podobnych sformułowań (tekst podpisany „Janoušek” powstał pod koniec lat 80. XX wieku prawdopodobnie na podstawie tych wspomnień, w tym samym czasie przez Václava Vaška została spisana część wspomnień Mádra).

³⁹¹ Mádr wskazuje, że większość księży była przewożona z Zásbuk do obozów koncentracyjnych (Mádr 2007: 12).

Skalici, w której spędził dwa lata³⁹². Zajmował się tam m.in. skautingiem, w drużynie byli zarówno katolicy chłopcy, jak i niekatolicy (Mádr 2007: 14; Vlček 2006: 245).

Doświadczenie wojny spowodowało, że czeski katolicyzm dojrzał do tolerancji wobec ówczesnego społeczeństwa, był otwarty na dążenia ekumeniczne, wyprzedzał w tym innych³⁹³. Zwycięstwo komunistów w wyborach w 1946 roku sprawiło, że szczególnie dbano o pogłębienie duchowości i wolność wewnętrzną (Vaško 1994: 278). Mádr wszedł w krąg osób, które o to walczyły. Po wojnie pod pseudonimem XX³⁹⁴ publikował felietony (Janoušek 1987: 369) w prowadzonym przez Adolfa Kajpra tygodniku „Katolík, list pro kulturu a život z víry”³⁹⁵, które było „szkołą myślenia niezależnego kulturowo i politycznie” (Vaško 1994: 278). Pierwszy tekst wysłał w lutym 1946 roku, artykuł Zlobim se na svou farnost ukazał się 3 marca (nr 5, s. 2). Kolejne felietony były bardzo dobre, dlatego „Po několika dalších publikacích jej Kajpr, který si vytipoval nové, moderně myslící a publicisticky schopné spolupracovníky, oslovil s žádostí o trvalou spolupráci v redakční radě. «Byla to skupina lidí, kteří silně vnímali dobový pohyb v katolické církvi» (Novotný 2007: 65). W „Katolíku” Mádr opublikował łącznie dziewięć tekstów, ostatni z nich ukazał się 22 lutego 1948 roku (Novotný 2007: 65). W tym samym czasie pisał także do miesięcznika „Vyšehrad: list pro křesťanskou kulturu” i do pisma „Dobrý pastýř, týdeník katolického kněžstva” (Mádr 2007: 14; Janoušek 1987: 369, Novotný 2007: 69).

Gdy po zakończeniu wojny zaczął funkcjonować Katolicki Wydział Teologiczny Uniwersytetu Karola, Mádr pragnął kontynuować studia teologiczne. Na początku 1947 roku otrzymał list od Alexandra Heidlera, by zgłosił do prof. Karla Kadleca, teologa moralnego, który szukał asystenta (Mádr 2003, 2007: 15; Janoušek 1987: 369, Novotný 2007: 65, Vlček 2006: 246). Udał się zatem do Kadleca w związku z wyborem tematu pracy naukowej i otrzymał propozycję asystentury (Mádr 2007: 15–16, Janoušek 1987:

³⁹² Mádr we wspomnieniach pisze, że był tam od sierpnia 1943 roku (Mádr 2007: 13), ta informacja także u Janouška (Vaška) (1987: 369), natomiast Novotný podaje datę 1 października 1943 roku [„Acta Curiae Archiepiscopalis Pragnensis” 10: 100] (Novotný 2007: 64, p. 11). Tu zakładam, że Mádr może się mylić, gdyż Novotný powołuje się na biuletyn praskiej kurii.

³⁹³ Według Tomasza Węclawskiego (Polaka) czeskie doświadczenia są dla Europy narzędziem diagnostycznym, gdyż wyprzedzają wydarzenia na naszym kontynencie (Węclawski, Grzegorzcyk: 1999, s. 4–16.)

³⁹⁴ Pierwszy felieton wydał Mádr pod nazwiskiem, opisywał spojrzenie młodego księdza na parafię. Choć tekst miał dość znaczny poziom abstrakcji, nie zostało to do końca dobrze przyjęte przez parafian, dlatego kolejne felietony podpisywał pseudonimem (Mádr 2007: 14–15).

³⁹⁵ Adolf Kajpr SJ był redaktorem naczelnym pisma. Publikowali tam również: Alexandr Heidler, Růžena Vacková, Josef Zvěřina, Jaroslav Škarvada, Tomáš Špidlík (Novotný 2007: 64–65).

369, por. Vlček 2006: 247)³⁹⁶. Latem 1947 roku dzięki pomocy prof. Kadleca ks. Oto został przeniesiony do Pragi (Mádr 2007: 16–18)³⁹⁷, do parafii sv. Mikulaša na Malej Stranie, uczył religii w praskich gimnazjach. Spotkał się tam ponownie z Josefem Zvěřiną. Obaj uczestniczyli w kursie prowadzenia duchowego zorganizowanym przez Jana Evangelistę Urbana OFM w ramach przywróconego 17 września 1947 roku Studium Catholicum³⁹⁸. Wraz z nimi uczestniczyli w kursie m.in. Antonín Mandl, Alexandr Heidler, Jiří Reinsberg, Kajetán Matoušek – młodzi księża, który okazali się znaczący w historii Kościoła katolickiego w Czechach. Gdy do władzy doszli komuniści, Studium zostało ponownie zamknięte.

Po lutym 1948 roku komuniści żądali od Kościoła, aby poparł nową władzę. Z powodu sprzeciwu biskupów zostały pozamykane katolickie wydawnictwa, czasopisma, stowarzyszenia. W ramach obietnicy, że komuniści zachowają szkoły katolickie, minister Alexiej Čepička wymusił 14 czerwca 1948 roku na arcybiskupie Josefie Beranie odśpiewanie *Te Deum* w katedrze św. Wita w dniu wyboru Klementa Gottwalda na prezydenta. Choć po fakcie Beran protestował, propaganda uznała ten fakt za poparcie dla komunistów (Vaško 1994: 280).

Mádr 11 maja 1948 roku po obronie licencjatu za zgodą grona profesorskiego Katolickiego Wydziału Teologicznego i arcybiskupa Josefa Berana został wysłany na studia podyplomowe³⁹⁹. W latach 1948–1949 studiował na Gregorianum w Rzymie⁴⁰⁰, gdzie przygotowywał dysertację *Malitia intrinseca in synthesi suareziana*. Wrażenia z pobytu w Wiecznym Mieście opisywał następująco: „Bádal jsem v Suarezovi, chodil po knihovnách a čím dal tím více jsem viděl, že bych tady měl být ještě rok. Na to však

³⁹⁶ Vojtěch Novotný zwraca uwagę, że w rzeczywistości Mádr pełnił funkcje asystenta, gdyż formalnie nie mógł nim być. 11 maja 1948 roku zdał ostatnie egzaminy i tego dnia obronił licencjat (rzymski system stopni naukowych). Tematem pracy licencjackiej było *Moralní studie o umělem oplodnění*. Praca ta ukazała się drukiem w „Časopisu katolického duchovenstva” w 1947 roku w numerze 112 (s. 241–261) <http://www.depositum.cz/knihovny/ckd/tiskclanek.php?id=c_22328> (22.11.2015). Redaktorem pisma był wówczas prof. Kadlec.

³⁹⁷ Novotný podaje datę 1 października [„Acta Curiae Archiepiscopalis Pragensis” 10: 87] (Novotný 2007: 66).

³⁹⁸ Na ten temat: Vaško 1990: 210–212, Novotný 2013: 182–184; p. 260, 182. Jedne źródła podają, że Studium rozpoczęło działalność w 1936 roku, inne, że rok później.

³⁹⁹ Mádr pisze na ten temat w swoich wspomnieniach (2007: 16–17).

⁴⁰⁰ Nie znamy daty wyjazdu Mádra na rzymskie studia: nie wiadomo, czy pojechał we wrześniu, czy w październiku. W wyroku Státního Soudu v Praze z 13 czerwca 1952 roku (NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52, dok. 16; Vorel 2004: 388) w uzasadnieniu czytamy, że Mádr wyjechał do Rzymu we wrześniu 1948 roku, ale w Protokole o *hlavním líčení* jest przytoczona wypowiedź Mádr podczas przesłuchania, który mówi, że wyjechał do Rzymu w październiku 1948 roku (NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52, dok. 12, 11–13 czerwca 1952 roku; Vorel 2004: 359).

nebylo pomyšlení, a tak jsem se snažil nasbírat co nejvíce zkušeností, vypsat, co se dalo, seznámit se s prameny, materiály a tak dále, s nadějí, že práci dokončím v Praze” (Mádr 2007: 17). „Nikdy se nenaučil nosit směšné římské kulaté kněžské klobouky. I ke zvucným jménům profesorských autorit si zachoval samostatný kritický postoj” (Janoušek 1987: 369)⁴⁰¹. W czasie studiów Mádr współpracował z czeską redakcją Radia Watykańskiego, w którym miał kilka audycji. Został również zaproszony do redagowania czasopisma „Nový život”, miesięcznika religijnego, teologicznego i kulturalnego⁴⁰².

Situace v Československu se totiž stále zhoršovala a byly pochybnosti, zda má smysl, abych se vracel. Čeští bohoslovci poslali po novosvěcení do Prahy dotaz, zda bych neměl zůstat v exilu. Pan arcibiskup Beran souhlasil, jenomže vzkaz v Praze někdo zadržel, do plánovaného dne odjezdu nic nepřišlo, takže jsem odjel. Vnitřně jsem byl připraven vrátit se a zůstat, nechal jsem věci volný průběh (Mádr 2007, 18)⁴⁰³.

Przed odjazdem latem 1949 roku uczestniczył w audiencji u Piusa XII, podczas której w imieniu czeskiej kolonii katolickiej dziękował za rozszerzenie relacji Radia Watykańskiego, dodał, że wraca do ojczyzny. Usłyszał od Piusa XII: „Ať jsou stateční věrni, bude to krásná stránka dějin” (Mádr 2007: 17). Mádr wrócił do Czechosłowacji⁴⁰⁴.

⁴⁰¹ O studiach w Rzymie: por. Mádr 2007: 17.

⁴⁰² Z powodu wyjazdu Mádra nie zostało to zrealizowane. Janoušek (Vaško) píše: „měl redigovat právě zakládaný časopis” (1987: 369). Pismo założono w lipcu 1949 roku w Londynie, początkowo miało tytuł „Věstník”, od drugiego numeru: „Věstník Cyrilometodějské ligy akademické, svazu katolického studentstva a intelektuálů z ČSR v exilu”, od stycznia 1950 roku: „Nový život”. W Rzymie ukazywało się od lutego 1954 roku. Wydaje go Křesťanska akademie przeniesiona do Rzymu w 1951 roku (<<http://www.slovníkceskeliteratury.cz/showContent.jsp?docId=1717>>, (22.11.2015)). Więcej o miesięczniku (również numery z lat 1949–2001): <<http://scriptum.cz/cs/periodika/novy-zivot>>, (22.11.2015).

⁴⁰³ Por. też: Mádr 2007: 18; Janoušek 1987: 369, Vlček 2006: 247. Tak komentował kwestię powrotu: „Samozřejmě jsme věděli, jak se vyvíjí situace po únorovém převratu. Mohl jsem v Římě zůstat a studovat si dál, ale imponovala mi církev trpící a bojující. (...) Důležité pro mne bylo sloužit Bohu kdekoli” (Vlček 2006: 247).

⁴⁰⁴ Mádr we swych wspomnieniach píše, že granice Czechosłowacji przekroczył pod koniec września 1949 roku (2007: 18), tę datę mamy również, co oczywiste, w artykule Vaško (Janoušek 1987: 369), w rozmowie z Vojtěchem Vlčkem Mádr mówi o październiku (2006: 247), w wyroku Státního Soudu v Praze z 13 czerwca 1952 roku (NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52, dok. 16; Vorel 2004: 388) w uzasadnieniu czytamy, że Mádr przyjechał z Rzymu pod koniec sierpnia 1948 roku. Jolana Polaková zauważa: „Ohledně data Mádrova příjezdu z Říma bych věřila jemu samému – byl to jistě tak silný zážitek, že si musel pamatovat ten měsíc v roce zcela přesně. Rozhovor s Vlčkem byl

A všude už bylo rudo. Nenaskočil jsem už na fakultu, ale rovnou do katolického podzemí. Podzemní církev byla současně protestem proti nacismu i proti komunismu. Dvě různé barvy, obě nepřátelské a obě špatné, protože byly nepřátelské ke svobodě a duchovnímu rozvoji. Bylo krásné, kolik mladých lidí se v podzemí scházelo, aby se vzdělávali, aby se spolu modlili (Mádr, Nejezchlebová 2005).

Sytuacja Kościoła katolickiego nie była łatwa. Komuniści odizolowali go od Stolicy Apostolskiej⁴⁰⁵, dążyli do Kościoła narodowego. Ich celem była kontrola państwa nad Kościołem (*Vaško 1994: 281*). 10 czerwca 1949 roku utworzyli także „państwową” „Katolickou akce”. Spotkało się to z natychmiastowym sprzeciwem. 15 czerwca na konferencji biskupiej w Pradze powstał list pasterski *Hlas československých biskupů a ordinářů věřícím v hodíně velké zkoušky*, który był reakcją na poczynania komunistów i powstanie państwowej „Katolické akce”. Biskupi wskazywali na prawa wierzących. List miał być przeczytany w Boże Ciało 19 czerwca, komuniści mieli zamiar temu zapobiec. Arcybiskup Beran, był zagłuszany podczas próby odczytania listu, a w domu czekała już na niego Státní bezpečnost (StB). Osadzono go w areszcie domowym, a jego współpracownicy zostali aresztowani. Najpierw uwięziono biskupów na Słowacji, następnie ten sam los spotkał czeskich⁴⁰⁶. Miał być to sposób na zakneblowanie czechosłowackiego Kościoła. Tamtejsze diecezje pozostały bez pasterzy. Ustanowiono cenzurę na listy pasterskie, zakazano księżom zgromadzeń. Władze realizowały cele sformułowane w Návrhu církevního oddělení Ústředního akčního výboru Národní fronty (Projekcie Wydziału Kościelnego Centralnej Komisji Frontu Narodowego) z 30 sierpnia 1948 roku, dążąc do zlikwidowania Kościoła. W październiku ustanowiono państwowy dozór nad Kościołami, księża mogli

pozdější než Václavem Vaškem zaznamenané Mádrovy vzpomínky, takže ta vzpomínka mohla být už trochu setřena” (korespondencja e-mailowa). Nie można sprawdzić daty wyjazdu do Rzymu i powrotu z niego np. w paszporcie, gdyż, jak píše Polaková, w latach 70. został mu zabrany przez StB. Być może znajdzie się w archiwach. Na niejednoznaczność dotyczącą datowania podróży do Rzymu zwraca uwagę Vojtěch Novotný (2007: 67).

⁴⁰⁵ Władze żądały od Kościoła katolickiego, aby uznał lutowy reżim za legalny. Konferencja Episkopatu Czechosłowacji odrzuciła to żądanie w liście pasterskim z 4 marca 1948 roku. W listopadzie 1948 roku bp Štěpán Trochta, będąc w Rzymie z wizytą ad limina, otrzymał pełnomocnictwa do tajnego wyświęcenia księży.

⁴⁰⁶ Do protestu dołączyła Stolica Apostolska, która 20 czerwca ekskomunikowała tych, którzy by wstąpili do „KA” lub ją wspierali, a także wszystkich komunistów (obowiązywała w całym Kościele). W marcu 1950 roku komuniści zerwali stosunki dyplomatyczne z Watykanem.

wykonywać posługę kapłańską tylko za zgodą urzędników, mieli otrzymywać wynagrodzenie, ale podejmowanie wszelkich działań związanych z religią również musiało odbywać się za zgodą państwa, w innym przypadku było uznane na czyn karalny, wręcz za zdradę – dotyczyło to nawet wspólnego czytania Pisma Świętego (Vaško 1994: 281–282, Grajewski: 1999, 25–29; Balík, Hanuš 2007: 76–82).

Mádr po odbyciu stypendium powrócił do parafii sv. Mikulaša na Malej Stranie i do swoich wcześniejszych zajęć. Rada Wydziału Teologicznego wystąpiła 7 grudnia 1949 roku do Ministerstwa Szkolnictwa z wnioskiem o mianowanie Mádra od 1 stycznia 1950 roku na stanowisko asystenta, ale propozycji tej nie zrealizowano (NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52, 23⁴⁰⁷, Vorel et al. 2004: 404, Novotný 2007: 67). Kończył także pisać pracę doktorską (Mádr 2007: 18; Janoušek 1987: 369). Mieszkał w tym czasie na Jungmannově náměstí, we franciszkańskim klasztorze Panny Marii Sněžnej, w centrum Pragi. W nocy z 13 na 14 kwietnia 1950 roku⁴⁰⁸ był świadkiem akcji StB: „Tam jsme viděli, jak vyháněli františkány z cel. Mohli si sbalit jen pár drobností a nahnali je do nákladních aut. (...) Tato první vlna zlikvidovala polovinu mužských klášterů, zbytek následoval za dva týdny” (Vlček 2006: 249).

Akcja ta dotknęła większość męskich klasztorów na terenie Czechosłowacji. Około północy StB zajęła klasztory. Zakonnicy zostali wywiezieni do obozów internowania, a klasztory i majątek zostały zabrane przez państwo. Wydarzenie to zostało nazwane *Bartolomějská noc českých klášterů*, a także *barbarská noc* (Vaško 1994: 283, Balík, Hanuš 2007: 158–161, Grajewski 1999: 28⁴⁰⁹).

Mádr spędził we franciszkańskim klasztorze jeszcze dwa tygodnie, a następnie przeprowadził się do Václava Soukupa na Bílou Horu, jak się okazało nie na długo:

Brzy po mém přestěhování přišel za Soukupem a za mnou církevní tajemník s žádostí, abychom převzali duchovní správu v kapucínském kostele na Hradčanech, opuštěném po nedávném policejním zásahu. Zdráhal jsem se a řekl jsem, že jenom když nás tam pošle pan

⁴⁰⁷ Dokument č. 23. Sdělení O. Mádra Ústavněprávnímu výboru Národního shromáždění (14. července 1964).

⁴⁰⁸ Pierwszy etap „Akcji K” (*kláštery*) mającej na celu likwidację zakonów w Czechosłowacji. Później podobna akcja objęła siostry zakonne.

⁴⁰⁹ U Grajewskiego błędnie podana data: 14 na 15 kwietnia 1950 roku.

kapitulní vikář. Tajemník poznamenal významně: „Tak to si zapíšu: Jen se souhlasem pana kapitulního“. Přibyla černá čárka v mém kádrovém listu” (Mádr 2007: 19).

Na počátku leta 1950 roku Mádr zakončil psaní doktoratu. Recenzentami byli prof. Karel Kadlec i prof. Felix Mikula. Dwudziestego trzeciego czerwca Mádr zdał rigorosum i otrzymał stopień doktora teologii (Novotný 2007: 67). Odbyło się to już po zamknięciu Wydziału przez komunistów. Jak zauważa Novotný, Mádr „Je asi jediným doktorem bezdomé teologické fakulty, což se ze zpětného pohledu jeví jako symbolické předznamenání jeho dalšího působení” (2007: 68). Trzeciego czerwca 1950 roku w życie weszła uchwalona 18 maja ustawa č. 58/150 Sb.⁴¹⁰ Národního shromáždění o vysokých školách (Dziennik Ustaw Zgromadzenia Narodowego, ustawa o szkołach wyższych). Paragrafy 33 i 34⁴¹¹ dotyczyły wydziałów teologicznych, które zostały wyłączone z uniwersytetów. Na ich miejsce powołano niezaakceptowaną przez Kościół Římskokatolicką Cyrilometodějską bohoslovecká fakultu (Rzymskokatolicki Cyrylometodejski Wydział Teologiczny) w Pradze⁴¹² – jedyny wydział teologiczny w Czechosłowacji, kontrolowany przez režim (Vaško 1994: 283, Václavík 2009: 103, Novotný 2013: 72–73). Mádr tak wspominał: „Zřídili novou fakultu, státní, a také nás na ni zvali: Zvěřinu, mě a další, někteří kývli a šli tam, ale já se Zvěřinou jsme řekli ne. Zvěřina již v té době pracoval v podzemních kroužcích, ty tady zavedl Kolakovič”

⁴¹⁰ Sbíрка zákonů (Dziennik Ustaw).

⁴¹¹ „Schváleno (Vydáno): 18.05.1950

Účinnost od: 03.06.1950

Zrušeno: 10.05.1990

Uveřejněno v č. 27/1950 Sbířky zákonů na straně 114

Zrušen předpisem: 163/1990 Sb.

stav textu k: 5.10.1956 (do novely č. 46/1956 Sb.)

§ 33

(1) Bohoslovecká fakulta Karlovy univerzity v Praze se vyjímá ze svazku této univerzity.

(2) Cyrilo–Methodějská bohoslovecká fakulta Palackého univerzity v Olomouci se vyjímá ze svazku této univerzity.

§ 34

(1) Vrchní správu a dozor nad bohosloveckými fakultami uvedenými v § 33, jakož i nad Husovou čs. evangelickou fakultou bohosloveckou v Praze, nad Katolickou bohosloveckou fakultou v Bratislavě a nad Slovenskou evangelickou bohosloveckou fakultou v Bratislavě, vykonává ministr pověřený řízením Státního úřadu pro věci církevní.

(2) Organizaci fakult uvedených v odstavci 1 a v § 33, jejich zřizování, rušení, slučování a dělení, určování nebo změnu jejich sídel a názvů provádí vláda nařizením.

(3) Studijní a zkušební předpisy pro tyto fakulty vydává Státní úřad pro věci církevní v dohodě s ministerstvem školství, věd a umění.

(4) V ostatním se tento zákon na bohoslovecké fakulty nevztahuje.

⁴¹² W 1953 roku została przeniesiona do *Litoměřic*.

(Mádr 2003b; por. 2007: 19)⁴¹³. Duszpasterz studentów Aleksandr Heidler znalazł się na emigracji⁴¹⁴, Josef Zvěřina został włączony do szeregów PTP (Pomocné technické prapory), Antonín Mandl i František Mikulášek uwięzieni, dlatego na prośbę studentów⁴¹⁵ Mádr szybko włączył się w duszpasterstwo akademickie i w prace koła Akcji Katolickiej „Rodina”⁴¹⁶. Po lutym 1948 roku działalność Akcji była już oczywiście zakazana. Na początku roku akademickiego 1950–1951 został duszpasterzem młodzieży w akademickim kościele Nejsvětějšího Salvátora w Klementinum w Pradze (Mádr 2003b, 2007: 20–25, Janoušek 1987: 369). „V té době boj planul na všech stranách a bylo jasné, že musím odložit odbornou literaturu a plně se angažovat” – pisał (Mádr 2007: 20). Odprawiał msze, spowiadał („před jeho zpovědnicí u kapucínů stály fronty”, Janoušek 1987: 369), wspierał koła „Rodiny”, w których „se četlo Písmo, besedovalo se o aktualitách, otázkách týkajících se studií, povolání, různých etických problémů, kulturního dění” (Mádr 2007: 21)⁴¹⁷. Przygotowywał dla nich materiały do studiowania. Ruch studencki rozprzestrzenił się po całej Czechosłowacji: obejmował Pragę, Brno, Bratysławę, Ostrawę, Koszyce (Mádr 2007: 21). Dość szybko zaczęła się Mádr i młodzieżą interesować StB: „měla v rukou strojopisy různých rozjímavých textů, náboženských studií a pracovních programů pro vedoucí kroužků, např. Mádr vypracovaný kurs morálky, též Přehled svátostí (o výjimečných možnostech pastorače v tísnivé situaci)” (Janoušek 1987: 369). Od 1 stycznia 1951 roku StB śledziła poczynania grup, założyła specjalny *skupinový operativní svazek*⁴¹⁸ szpiegowała je od wewnątrz, podstawiała osoby, które wchodziły do grupy, zyskiwały jej zaufanie, następnie uzyskane informacje przekazywały bezpiece. W ten sposób zgromadzono dane nie tylko ojca Oty, ale i jego przyjaciół oraz współpracowników (Vorel et al. 2004: 323). Mádr zdawał sobie sprawę z sytuacji, ostrzegał też młodzież na jednym z ostatnich ogólnoczeskich spotkań w Ołomuńcu:

⁴¹³ Profesor Jan Meller został zobowiązany do przygotowania programu studiów i powołania grona nauczycielskiego (Mádr 2007: 19).

⁴¹⁴ Jesienią 1949 roku StB chciała go uwięzić jako jednego z głównych aktorów „monstrprocesu” Akcji Katolickiej, udało mu się 22 października przedostać do Bawarii.

⁴¹⁵ Polecił go Josef Zvěřina (Novotný 2013: 196).

⁴¹⁶ Na temat Akcji Katolickiej w Czechosłowacji w czasach komunizmu m.in.: Vaško 2002: 39–70, 2006: 93–119; 2007; 2008: 72–152; *Mádr 2003b, 2007: 20–24*, Havlíčková 2002, 107–112.

⁴¹⁷ Świadczenia byłych studentów: Zora Turková–Piatkevičová, Marie Krechlerová, Dagmar Marešová, Elena Ondrášová („Teologické texty”, 2012, č. 1 [Dokumenty]), Dagmar Marešová, Mladší bratr v Kristu („Teologické texty”, 2012, č. 2 [Dokumenty]) i („Teologické texty”, 2012, č. 3 [Dokumenty]), Pavel Baldínský, Marie Muchová („Teologické texty”, 2012, č. 4 [Dokumenty]).

⁴¹⁸ „Skupinový operativní svazek, určený k rozpracování skupiny osob «podezřelých z provádění společné protistátní činnosti», se zaváděl na základě «prověřených poznatků» po schválení náčelníkem součásti MV (Žáček 2011: 217, por. Gula Marián, Vališ Zdeněk 1995: 119).

„Máme znamení v Praze i jinde, že po nás jde policie, takže s tím počítejte, nemusíme kvůli tomu končit, ale musíme být připraveni na všechno, tak řekněte ve svých skupinách, že situace je vážná až nebezpečná. Máme zprávy, že se při výsleších na policii mučí. A kdo se necítí, nebo má závazky např. k rodičům, ať raději odejde” (Mádr 2003b). W drodze powrotnej ze spotkania powstało *Słowo o této době*⁴¹⁹ – jeden jego z najważniejszych tekstów:

přišla myšlenka, že se už blíží doba podzemí, zápasu a výzev k hrdinství. A tak jsem začal psát dopis na rozloučenou: hlavu vzhůru, bratři a sestry, přichází těžká doba, hrdinská doba, ale nebojme se, je to doba, kdy je nám Pan Bůh blíž. To ze mě vytrysklo tak trochu emfaticky. Nechal jsem to matce představené. Když mě pak už odváželi do normálního kriminálu, sešli jsme se na jednom místě s jedním přítelem jezuitou⁴²⁰, a ten říkal: „Člověče, biskupové napsali takový text, ten se rozšíří a čte se“, a když jsem se ptal jaký text, řekl: „něco jako «Hlavu vzhůru...»”. Člověk je jenom nástrojem Božím. (Mádr 2003b).

Wiosną 1951 roku Václav Soukup wyemigrował, StB nie przesłuchiwała w tej sprawie Mádra, ale wzmogła działania śledcze. Mádr zaczął myśleć o emigracji, poprosił przeoryszkę boromejek Zofię Bohumilę Langrovą o przechowanie w klasztorze na Malej Stranie pod Petřínem do czasu pojawienia się możliwości wyjazdu. Po kilku tygodniach przyjechał po niego jego bliski współpracownik Miroslav Tomek⁴²¹. Planowali przeprowić się łodzią z Mělníka, jednak osoba, która miała im pomóc w przeprowie, odmówiła. Gdy wracali, na przedmieściach Pragi w Kobylisach, nocą z

⁴¹⁹ Mádr wspomina, że było to około miesiąca przed uwięzieniem. Powstały tekst to dla niego „apel na věřící, povzbuzení bojovat – beze zbraní a bez nenávisti. Bojovat pravdou a věrností” (Mádr 2007: 22). Dokończył go u sióstr boromejek, a następnie przekazał przeoryszy s. Zofii Bohumile Langrovej, która postarała się o jego powielenie, rozszerzenie i przekazanie dalej (Mádr 2007, 22, Vlček 2006: 249). Tekst artykułu: Mádr 1992: 209–211, Vaško 2008: 302–304.

⁴²⁰ Mádr spotkał się w więzieniu na Pankráci z o. Josefem Cukrem, autorstwo listu przypisywano bp. Hlouchovi (Mádr 2007, 22). Janoušek pisze, że StB dość szybko doszła do tego, kto był rzeczywistym autorem tekstu. Wskazuje, że apel „se rozšířil po celé zemi” (Janoušek 1987: 369). O teście również: Vaško 2001: 148, 149, 2008: 75.

⁴²¹ W *Protokole o výpovědi Miroslava Tomka* z dnia 13 czerwca 1951 roku (ABS, č. V–9164, r. č. 1419, k. 80, Vorel et al. 2004: 337–338) Tomek opowiada, że spotkał w kawiarni Flora podpitégo mężczyznę, który się do niego dosiadł, opowiadając, że jest ratownikiem na łodzi i może kogoś przewieźć za granicę. Tomek nie wyraził zainteresowania propozycją. Po jakimś czasie spotkali się znów. Tomek zapytał, w jaki sposób odbywa się przewóz, ratownik mu odpowiedział, że właśnie przyjmuje chętnych i wypływa 31 maja 1951 roku w Pšovce koło Mělníka. Po paru dniach Tomek spotkał Mádra, który zwierzył mu się z chęci opuszczenia kraju. Umówili się, że pożyczą auto od Mily Krutskýho i skorzystają z propozycji ratownika.

31 maja na 1 czerwca 1951 roku⁴²² zostali zatrzymani przez Sbor národní bezpečnosti (SNB – organ bezpečnosti). Jak się okazało, akcja od początku była ukartowana (Mádr 2007: 24–25; Mádr 2003b; Vlček 2006: 250, Vorel et al. 324, 337–338, ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–9164, registrační číslo 1419, k. 80–82). Na najbliższym posterunku policji dowiedzieli się, że są oskarżeni o zabicie dziecka na drodze. Zawieziono ich do siedziby StB na Bartolomějské ulici, następnie Mádra przewieziono na kilka dni do Valdic u Jičina i z powrotem na Bartolomějską. Więzienie zajmowało budynki klasztorne siostr franciszkanek⁴²³:

Když jsem se tam otočil, vonělo to novotou, teprve par týdnů předtím byla budova předána k novému účelu. Cely byly čisté, ale téměř bez zařízení. Spali jsme na podlaze na slammících. Na cele nás bylo střídavě dva až sedm. V noci se svítilo, ale mohli jsme se zabalit do přikrývek. Režim nebyl, až na hlad, zvlášť krutý. Kdo měl peníze, mohl si přikoupit chléb a drobnosti. Já na to neměl, až po čase mi povolili psát domů a vyžádat si peníze z domova (Mádr 2007: 25–26, por. Vlček 2006: 250–251).

Rozpoczęło się dochodzenie i przesłuchania. Mádr spędził na Bartolomějskiej lato.

Zásadně jsem ve výpovědích potvrzoval jenom to, o čem mě bezpečně přesvědčili, že už vědí. Před soudem řekl prokurátor: „Mádr nepřiznal nic než to, co se už vědělo“. Tím nechci tvrdit, že je to jediný správný způsob boje, ale mně se osvědčil. Kněžský svobodný stav byl výhodou. Přitom bylo ještě cennějším svědectvím statečné chování ženatých (Mádr 2007: 26, por. Vlček 2006: 251).

Kolejnym miejscem uwięzienia była Ruzyně, tam ojciec Oto spędził trzynaście miesięcy, siedem przed rozprawą sądową i następnie pół roku po niej (Mádr 2007: 27, Vlček 2006: 252). Jego sprawę prowadził prokurator Karel Richard Čížek. Mádr opisuje we wspomnieniach, w jaki sposób wyglądało życie aresztowanego w komunistycznym więzieniu, wskazuje na metody łamania przesłuchiwanym, na różne formy presji, nacisku, przemocy:

Ustlal jsem si, jak jsem byl zvyklý v Bartolomějské. Bouchání: „Kabát složit! Položit vedle kavalce!“. Začal jsem usínat, přestože mi prudké světlo svítilo do očí. Bouchání. „Ruce na

⁴²² W wyroku jest napisane, że Mádra aresztowano 7 czerwca o godz. 16.00, por. NA, f. Státní soud Praha 6TSI 41/52, k. 20, Vorel et al. 2004: 324.

⁴²³ Wygnane z klasztoru podczas „Akcji Ř”.

deku!“ – trval na svém. Znovu jsem začal dřímat. Bouchání. „Jak to ležíte? Rovně ležet!“. Tak šlo celou noc. (...) Také jsem někdy musel odložit deky a ležet na prádle. Když jsem to nevydržel, za trest jsem chodil a chodil, než dozorce řekl: „Můžete si lehnout a přikrýt se“. Jiní to měli ještě horší, museli třeba svléknout všechno. Všelijakých možností, jak lámat vyšetřovance, bylo mnoho. (...) Byl jsem v temnici, listopadová noc, tam se netopilo, a já věčně nachlazený. Ráno takzvaná káva s kouskem chleba. Celý den jsem musel chodit, večer jsem si mohl lehnout, ale na ledový beton, takže jsem prochodil i noc. Po druhém poslání do temnice jsem řekl referentovi, který se zajímal o můj dojem z takového zacházení: „V temnici někdo změkne, a někdo ztvrdne.“ Měsíce plynuly, hladu přibývalo a kilogramů ubývalo. Vážili nás každý měsíc, zhubl jsem velice, jiní však na tom byli ještě hůř. Balíky nebyly. Bryle jsem neměl celou dobu před soudem, a ještě pár týdnů. Samozřejmě žádné čtení, žádný papír ani tužka, nic. Většinou jsem byl v cele sám (Mádr 2007: 27).

Trzydziestego pierwszego maja 1952 roku *Státní* prokuratura w Pradze wniosła akt oskarżenia podpisany przez prokuratora Bohumila Zieglera (NA, f. *Státní* soud, sp. zn. 6 Ts I 41/52; Vorel 2004: 346–352). Akt został jedynie przeczytany aresztowanym. Mádra oskarżono o zradę, nielegalną działalność religijną i szpiegostwo na rzecz Watykanu. Proces był przygotowywany według scenariusza z dnia 2 czerwca 1952 roku (NA, f. *Státní* prokuratura, nezpracováno sp. zn. 4 SPt I 68/52), próba generalna odbyła się 10 czerwca. Wcześniej aresztowani musieli uczyć się na pamięć odpowiedzi.

Monstrproces⁴²⁴ Mádr a spol. odbył się 11–13 czerwca 1952 roku na brneńskim stadionie Sokoła⁴²⁵. Mádr wspominał: „Můj proces byla komedie, která měla 1500 diváků. Bylo jasné, že nejde o to, zachránit si krk před oprátkou, ale nedat se jim do služby. Šel jsem tam s vědomím, že mohu být odsouzen k smrti. Byl jsem připravený” (Mádr, Nejezchlebová 2005). Pierwszego dnia odbywały się przesłuchania oskarżonych, drugiego dnia przesłuchania świadków i wyjaśnienia oskarżonych, trzeci dzień był przeznaczony na mowę końcową prokuratora, przemówienia adwokatów i oskarżonych. „V poslední přestávce před vynesemím rozsudku jsem se dostal do kóje vedle Jukla. Povídali jsme si tiše skrz tenkou stěnu, vykonal si zpověď”. To byla naše odpověď na pokus zlomit životní nerv církve. Tak začala má vězeňská pastorec” (Mádr 2007: 37). 13 czerwca ogłoszono wyrok (NA, f. Generální prokuratura,

⁴²⁴ Marionetkowy, spreparowany, szeroko nagłośniony proces karny naruszający zasady sprawiedliwego sądu, zwykle z dużą liczbą osób oskarżonych (por. Mířička, 1934, 289).

⁴²⁵ O procesie: NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52, NA, f. Státní soud, sp. zn. 6 Ts I 41/52, NA, f. Státní prokuratura, nezpracováno, sp. zn. 4 SPt I 68/52, Rázek 2002: 96–101, Vorel et al. 2004: 323–452, Vlček 2006: 251–252, Mádr 2007: 30–37, Balík, Hanuš: 2007: 200–203, Vaško 2008: 72–76, 84–96.

nezpracováno, sp. zn. T 707/52). Mádra skazano na dożywocie⁴²⁶, Vladimír Jukl dostal wyrok 25 lat pozbawienia wolności, przeorysza Žofie Langrová 20 lat, prof. Růžena Vacková 22 lata, Václav Razík 18 lat, Marie Vintrová 17 lat, Zdeněk Čačka 15 lat, Stanislav Ledabyl 14 lat, Vlastimil Železný i Alois Pokorný otrzymali karę śmierci. Ponadto wszyscy zostali pozbawieni praw obywatelskich i skonfiskowano im majątki.

Po procesie Mádr wrócił do Ruzyni. Za zachowanie przed sądem dostał małą, zimną celę w nowym budynku więzienia. Ponownie był przesłuchiwany. Jak się okazało, miał być świadkiem w kolejnym monstrprocesie Akcji Katolickiej: Bárta a spol. Jak pisał, po 18 miesiącach i 18 dniach pobytu w izolatce był bardzo wyczerpany. Otrzymał pozwolenie na otrzymanie paczki z jedzeniem, dostał też książki, okulary do czytania, a także brewiarz. We wspomnieniach pisał:

Když jsem pak mohl napsat domů o balík, výslovně jsem prosil o sušené ovoce. Pochopili a dostal jsem půl kila rozinek. Zaradoval jsem se. Konečně budu moci po půldruhém roce celebrovat. Už předem jsem mel promyšleno, jak to udělat. Na cele jsem mel kromě pokrývky a minikapesníčku jen tři kousky toaletního papírku. Výhodou staré budovy Ruzyně bylo, že na rohu cely, kam nebylo špehýrkou vidět, bylo malé umyvadlo a kohoutek s vodou. Na noc jsem si vždy vyžádal od dozorce balíček, který jinak zůstával přede dveřmi, vybral jsem z něho asi tři rozinky, namočil je a položil na papír. Z chleba jsem si uhnětl mističku, která potřebnou chvíli udržela víno, to jest šťávu, kterou jsem ráno vymačkal z nabobtnaných rozinek. Podle takzvaných mexických fakult to bylo v extrémních případech povoleno. Hostii zastoupila

⁴²⁶ Mádra nie objęła amnestia z 1953 roku, w roku 1955 dożywocie zmieniono mu na karę 25 lat pozbawienia wolności (prezydent Zápotocký). Nie dotyczyły go amnestie z lat 1957, 1960 i 1962 (prezydent Novotný). 29 maja 1962 roku Mádr napisał zażalenie, które zostało przez Sąd Najwyższy w Pradze odrzucone 23 października (NA, f. Správa Sboru nápravné výchovy, nezpracováno, osobní spis Oto Mádra, NA, f. Nejvyšší soud 1 To 0126/62). 14 lipca 1964 roku napisał powiadomienie do prezesa Ústavněprávního výboru Národního shromáždění (NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52). 24 lipca 1966 roku Mádr został warunkowo zwolniony (NA, f. Krajský soud, nezpracováno, sp. zn. 15 Tr 71/69). 4 października 1968 roku Mádr napisał pismo do Městského soudu w Pradze o nowe postępowanie sądowe, unieważnienie wyroku i rehabilitację (NA, f. Krajský soud, nezpracováno, sp. zn. 15 Tr 71/69), 24 kwietnia 1969 roku Krajský soud skasował wyrok i zrehabilitował wszystkich osądzonych (NA, f. Generální prokuratura, vyšetřovací spis Oto Mádr a spol., 1/Kr 0122/69). 29 kwietnia 1971 roku Nejvyšší soud v Pradze anulował wyrok z 24 kwietnia 1969 roku (NA, f. Krajský soud, nezpracováno, sp. zn. 15 Tr 71/69, Tzr 24/71). Mádra obwiniono za szpiegostwo i działalność wywrotową, został skazany na 12 lat (podobnie inni oskarżeni), Sąd zaznaczył, że wyrok jest formalny, gdyż osądzeni odbyli już karę (NA, f. Generální prokuratura, vyšetřovací spis Oto Mádr a spol., 1/Kr 0122/69). 17 stycznia 1991 roku Sąd Okręgowy w Pradze odwołał wyrok z 1971 roku, jednak za działalność wywrotową skazał Mádra na 4 lata pozbawienia wolności (NA, f. Krajský soud, Rt 18/91–6). Po odwołaniu 22 grudnia 1992 roku sąd wyrok odwołał (Krajský soud, Rt 18/91). Por. Vorel et al. 2004: 323–452, Mádr 2007:46–48, Rázek 2002: 103–105.

houska, kterou jsem si mohl koupit, protože malý nákup jsem už měl povolen. Zpaměti jsem znal základní texty mše. Pak už bylo třeba jen dát pozor, aby mě nikdo nepřistihl (Mádr 2007: 38).

Przed Bożym Narodzeniem 1952 roku Mádr został przeniesiony do więzienia na Pankrácu. Następnie po półtora miesiąca przewieziono go do Mírova i tam przydzielono do oddziału dla księży. Spotkał tam m.in. Františka Valenę, Felixu Davidka, Václava Razika, swojego współpracownika Miroslava Tomka i Jakuba Zemka. Najpierw ze starych sznurów do słomy robił nowe, następnie pracował w tzw. *vatárně* – szuł podszewki i wypełnienia do marynarek. Wiosną 1955 roku księża zostali odizolowani od reszty więźniów⁴²⁷. Stan zdrowia Mádra nie był dobry, dzięki trosce współwięźniów dostał się do więziennego szpitala, *tuberárny*, w której spędził parę miesięcy. Tam spotkał się z Ivanem Mastiliakem, grekokatolikiem, z dr. Nevšímalem, szczególnie zaprzyjaźnił się w tym czasie z ojcem Janem Ewangelistą Urbanem. Pisał o nim tak: „Byl to výrazně otcovský typ. Za prvních deset let vězení připravil ke křtu a pokřtil kolem pětadvaceti konvertitů. Jednou mi řekl, že díky mimořádným zmocněním udělil ve vězení všechny svátosti, až na kněžské svěcení” (Mádr 2007: 40). Po opuszczeniu szpitala Mádr wrócił do ośmiogodzinnej pracy: sklejał torebki, robił návlečky, metalowe metki w kształcie rybek (por. Vaško 2008: 220), sortował owoce i cebulę („což pokaždé znamenalo vitaminovou kúru”, Mádr 2007: 40). Przez ostatnie dwa lata opiłowywał metalowe części do aparatów dla fabryki Meopta w Přerově⁴²⁸. Więźniowie starali się jak najszybciej wykonać nakazaną normę, by zająć się innymi zajęciami. Przytoczony fragment wspomnień ilustruje pracę intelektualną i duchową więźniów. Ukazuje, jak w trudnej dla nich sytuacji potrafili się oderwać od więziennej rzeczywistości i rozwijali swoje zdolności:

Dlouho nám tak vydržel „studijní stůl“, ke kterému patřili Felix Davídek, Jindřich Jenáček, františkáni Josef Bárta a Stanislav Juřík, jezuita Rudolf Vašíček, laik z pražského kroužku Katolické akce Václav Vaško a další. Po ranní modlitbě jsme mívali při mechanické práci seminář s přednáškami, diskusemi a plány do budoucnosti. Vzniklo tam i mnoho psaných textů. Davídek napsal stručné dějiny filosofie a solidní studii o existencialismu, královéhradecký

⁴²⁷ Mádr píše, že na Mírově bylo 240 księży (Mádr 2007: 39), Josef Ondok wskazuje liczbę ok. 200, podobnie Jakub Zemek (Ondok 2007, 19). Por. Synek 2013: 86–87.

⁴²⁸ O zajęciach więźniów por. Vaško 1994: 284.

profesor diecézního semináře Josef Hájek obecné církevní dějiny, jezuita Vašíček tomistické pojetí logiky, ontologie, etiky a kosmologie, dominikán Reginald Dacík kapitoly z dogmatiky a asketiky, slovenský jezuita Vilerián Zavarský, který studoval malířství v Paříži, poskytl přehled dějin umění, Bárta napsal pro laiky z jiných oddělení populární úvod do křesťanské filosofie a pak i do teologie. Já jsem napsal metodiku vědecké práce, mnohé se mi při tom rozsvítilo natrvalo, a fundamentální teologii pro laická oddělení. Katoličtí laici na oplátku přispěli k našim literárním hodům. Bývalý sekretář prezidenta Beneše a československý zástupce v UNESCO v Paříži, JUDr. Mojmír Vaněk, poslal na kněžské oddělení vynikající studii o dějinách moderní evropské hudby. Václav Vaško⁴²⁹, který mezi námi absolvoval čtyři roky, téměř by se dalo říci bohosloveckého semináře i se zkouškami z některých disciplín, napsal pro laiky z jiných oddělení zajímavé pojednání o křesťanském manželství.

I když naše intelektuální činnost nikdy neochabovala, literárně se ve větší míře mohla projevat až v druhé polovině padesátých let, kdy vězeňský režim zmírnil svou tvrdost. Zejména po 20. sjezdu sovětských komunistů, silně ovlivněném Nikitou Chruščovem, to bylo znát. Nemívali jsme už hlad, méně často docházelo k tvrdému zacházení, dokonce jsme si mohli objednávat noviny a časopisy. (...) Dělali jsme si výstřižky, vypisovali důležité věci. Tak vznikla naše příruční miniknihovna. (...) Největší význam měl však náboženský týdeník bez názvu, který vydávalo kněžské oddělení pro jiná oddělení v letech 1956 až 1960. (Po velké amnestii v květnu 1960 se totiž naše oddělení rozpadlo a nás čtrnáct zbylých kněží převezli do Valdic.) Iniciativa k vydávání týdeníku vyšla od laiků. (...) opsal jsem evangelium z příští neděle, přidal stručnou homilii. Vše se vešlo na malý dvojlístek, který se dal složit do dlaně a v případě nebezpečí vložit do úst a spolknout. (...) Obsah našeho nedělního čtení se mezitím rozrostl. Byly v něm i stručné zprávy z katolického světa, pokud se k nám nějak donesly, reakce na protináboženské výpady v tisku, ukázky z Renčovy, Zahradníčkovy i Jenáčkovy tvorby za mřížemi.

Jako ve středověkých kláštrech zřídila se zásluhou královéhradeckého kněze Josefa Blahníka na jedné cele písařská dílna, ve které se náš týdeník rozepisoval až devětkrát, jeden exemplář pro každé oddělení s našimi lidmi. (...) Odhadovali jsme, že se stával do rukou nejméně dvěma až třem stovkám vězňů, téměř vesměs politických (Mádr 2007: 40–43; por. Vlček 2006: 254).

Kolejną akcją samokształceniową było nauczanie języków obcych. Więźniowie uczyli się angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego i polskiego. Nie zaniebawiano także spraw duchowych. W większości księży spowiadali – w kolejce do lekarza, w czasie spaceru, prowadzili duchowe rozmowy, odprawiali msze święte – hostie zastępowały bułki, wino wyrabiane było z rodzynek, więźniowie mogli prawie w każdą niedzielę przystępować do komunii świętej. Zarówno Mádr, jak i inni

⁴²⁹ Wspomnienia Václava Vaško o więzieniu na Mírově: 2001: 241–255, 2008: 218–220, O Mádrze: 2001: 248, 250–252, 254, 2008: 218–220.

więźniowie wskazują, że w więzieniu nawiązywali bliskie relacje z osobami z innych wyznań: „s členy ostatních křesťanských církví jsme drželi pohromadě a byli si bratry – tady se už tehdy formovala ekumena. (...) Nádherný byl ve věznicích tehdy ještě neobvyklý ekumenismus” (Vlček 2006: 255, 257). Wszystko działo się potajemnie. Starano się elastycznie dostosować do panującego w więzieniu porządku i tam, gdzie tylko było to możliwe, wykorzystywać luki. W razie nakrycia więźniów przez dozorców groziły im ciężkie kary⁴³⁰. Kapłani byli odizolowani od reszty uwięzionych, gdyż reżim bał się, że księża będą przekazywać wartości, które komuniści chcieli zwalczyć. Jak zauważył Mádr:

I v kriminále se dalo duchovně žít. Žádná nuda. Přes kriminály se připravovala budoucnost, ve vězeních byla zdravá část národa, na politické vězně byl spoleh (...). Taky jsem se bál, jsem jenom člověk. Ale i člověk si může vypěstovat silnou duchovní bázi. Přijdou, zbijou mě, zavřou... a on si předem odpoví: „No a co?! Nebudu první ani poslední”. Množství bratří a sester zemřelo za Boží pravdu a lásku (Mádr, Nejezchlebová 2005).

Po amnestii w 1960 roku uwolniono część kapłanów, a czternastu, wśród nich Mádra⁴³¹, przewieziono do więzienia w Valdicach (Kartouzach). Spędził w nim kolejne sześć lat. Wraz z m.in. Josefem Zvěřiną⁴³², Antonínem Mandlem, Janem Baptistą Bárta, Václavem Razikiem i Janem Evangelistą Víchą pracował jako szlifierz kryształowych luster. Podobnie jak na Mírově stworzyli *pracovní kombajn* i zajmowali się pracą intelektualną i duchową. Mádr „był skuteczną dusią a hlavou „muklovského“ vzdělávání” (Synek 2013: 137).

22 czerwca 1966 roku Mádr został zwolniony. W więzieniu spędził „15 let, 3 tydny a 3 dny” (Mádr 2003b). Tak to skomentował: „Vězení byl kus mého života. Pro křesťana je všechno dar Boží” (Mádr, Nejezchlebová 2005).

W czasie, gdy Mádr i wielu innych czeskich teologów siedziało w więzieniach, trwały obrady II soboru watykańskiego. Stolica Apostolska zabiegała, aby w obradach uczestniczył choć jeden biskup z Czechosłowacji⁴³³. Jako jedyny we wszystkich

⁴³⁰ O więzieniu na Mírově por. Ondok 2007: 16–36.

⁴³¹ Został uznany jako szczególnie niebezpieczny dla reżimu (Vlček 2006: 255, Synek 2013: 95).

⁴³² Por. Novotný 2013, 318–319; Vlček 2006: 255–256.

⁴³³ Gdy w 1959 roku papież Jan XXIII ogłosił przygotowania do II soboru watykańskiego, wzywając wszystkich biskupów do uczestnictwa, w Czechosłowacji było ich 20 (nie licząc tajnie wyświęconych),

czterech sesjach uczestniczył František Tomášek. Dwudziestego lutego 1965 roku papież Paweł VI mianował bpa Josefa Berana kardynałem⁴³⁴. Władze komunistyczne zgodziły się na jego wyjazd do Rzymu⁴³⁵ (Vaško 1994: 285, Balík, Hanuš: 2007, 41–43, 45–46). Dwudziestego września na obradach Beran wygłosił słynne przemówienie *O wolności sumienia*⁴³⁶.

Po opuszczeniu więzienia Mádr zamieszkał w domu Václava Vaški. Dzięki niemu i jego zachęcie odwiedził kardynała Tomáška, wkrótce stał się jego doradcą, tworzył gremia konsultantów pisał teksty przemówień lub przygotowywał główne przesłanki dla kardynała (Mádr 2003b, Vlček 2006: 263–264).

Tak jak większość księży niemających zgody władz na działalność, podejmował różne prace, w których znalezieniu pomagali mu byli współwięźniowie: od października 1966 roku pracował jako sanitariusz⁴³⁷, następnie od stycznia 1967 roku pracował w magazynie kabli, po roku Bonaventura Bouše odstąpił mu posadę kustosza inwentarza muzealnego w Muzeum hlavního města Prahy, na której pozostał do Praskiej Wiosny.

Piątego stycznia 1968 roku pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji został Dubček⁴³⁸. Z okazji dwudziestej rocznicy dojścia komunistów do władzy Dubček zapowiedział reformy życia społecznego i politycznego. Została zniesiona cenzura. Rozpoczęło to proces Praskiej Wiosny. Pod koniec lutego Mádr postanowił napisać list do Dubčeka w imieniu więźniów katolickich informując, że chcą oni również brać udział we wszelkich dobrych zmianach, które się odbywają, proszą o „miejsce dla siebie”. Podzielił się tą wiadomością z Václavem Vaško. Wraz z innymi więźniami sformułowali *Dopis katolíkù vězněných pro víru*

urzędowało zaledwie czterech z nich, ośmiu było w więzieniach, pięciu internowanych, dwaj pracowali na parafiach. Kiedy w 1962 roku przyszły zaproszenia do biskupów, żyło ich już tylko 15. Do Rzymu pojechali František Tomášek biskupi słowaccy Eduard Nécsey, Ambróz Lazík, w 1963 roku dołączył do nich Róbert Pobožný. (Balík 2013).

⁴³⁴ Został wtedy uwolniony z internowania, choć nie zmieniło to jego sytuacji (Vaško 1994: 28).

⁴³⁵ Jak się jednak okazało, nie miał możliwości powrotu (Polc, Svoboda: 2008, 224).

⁴³⁶ Uznał w nim m.in., że spalenie Husa i przymusowa rekatolizacja były błędem, wzywał do prawa do wolności religijnej poparł *Deklarację o wolności religijnej*. Przemówienie przygotował Alexandr Heidler (Halík 2001: 243).

⁴³⁷ Thomayerova nemocnice – Mádr 2007: 48, Janoušek 1987: 370, nemocnice Motol – Vlček 2006: 257.

⁴³⁸ O sytuacji Kościoła w tym czasie m.in: Grajewski 1999, 38–43; Vaško 1994, 285–286, Opatrný 2002: 116–147.

prvnímu tajemníku ÚV KSČ⁴³⁹ Alexandru Dubčekovi (*List katolíků vězioných za víře do prvního sekretarza KC KPCz Aleksandra Dubczeka*), který został opublikowany 21 marca 1968 roku w „Literárních listech”⁴⁴⁰. Były pod nim podpisane 83⁴⁴¹ osoby, m.in. Josef Zvěřina i Růžena Vacková⁴⁴².

Dwunastego marca z inicjatywy Jiřího Němce i Vladimíra Rudolfa w mieszkaniu Jiřího i Marie Kaplanových spotkało się 70 katolíků z różnych grup i pokoleń, aby w duchu II soboru watykańskiego odnowić działania czeskosłowackiego Kościoła (Vaško 1994: 285–286).

Tomáš Halík tak wspomina to spotkanie:

Po raz pierwszy spotkałem Otę Madra w marcu 1968 roku na pamiętnym zebraniu kilkudziesięciu intelektualistów katolickich w mieszkaniu u Kaplanów. Od tego spotkania zaczęła się praktycznie Praska Wiosna. Tam katolicy powiedzieli sobie, że postęp społeczny to nie tylko kwestia zmian w partii komunistycznej, ale że dotyczy on także całego społeczeństwa i Kościół nie może stać z boku. Było to również pierwsze większe zgromadzenie, na którym ludzie mogli się razem spotkać, poznać się nawzajem i rozważyć potrzeby, siły i możliwości (Halík 2001: 102, por. Halík 2012).

W tym czasie nadal biskupstwa pozostawały bez pasterzy, František Tomášek był izolowany, działało jeszcze kolaborujące z komunistami *Mírové hnutí katolického duchovenstva* (Pokojowy Ruch Duchowieństwa Katolickiego), mające w swoim władaniu katolickie wydawnictwa i czasopisma. Postanowiono doprowadzić do likwidacji MHKD i powołać nowe katolickie wydawnictwo. Delegacja dwóch księży: Vladimír Rudolf i Oto Mádr oraz dwóch świeckich: Jiří Němec⁴⁴³ i Václav Vaško jr została posłana następnego dnia do kard. Tomáška, aby zgodnie z postanowieniami soboru zwołał radę duszpasterską. Arcybiskup mianował ich członkami Arcidiecezji

⁴³⁹ Ústřední výbor Komunistické strany Československa (Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji).

⁴⁴⁰ Nr 4, s. 4. Tekst listu również: Mádr 1992, 212–214.

⁴⁴¹ U: Vaško 1994: 286, 2001: 281, Opatrný 2002: 121 – 84 osoby.

⁴⁴² O historii listu: Mádr 2007: 49–50, Vaško 2001: 280–282, 2002a: 79–80, Cuhra 2000: 112, Novotný 2013: 393. Powstał drugi list, wzywający do rozmów między państwem a Kościołem, zakończenia represji Kościoła, powrotu biskupów, odnowy życia zakonnego. W ciągu kilku tygodni list podpisało od 100 tys. do 336 tys. osób (różne dane; por. m.in. Mádr 2007: 50, Vaško 1994: 286 (300 tys.), 2001: 283–284). 27 marca biskupi wystosowali do władz memorandum, 11 kwietnia zakonnicy domagali się powrotu życia zakonnego i zwrócenia klasztorów. W maju bp Tomášek zażądał zmiany władz České katolické charity (Czeskiego Caritasu) (Vaško 1994, 286).

⁴⁴³ Němec 1968: 1.

pastorační rady (Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej)⁴⁴⁴. Spotykali się co najmniej raz w tygodniu, do ich grona szybko dołączyli Josef Zvěřina, Jiří Reinsberg, Karel Pilík, Václav Vaško sen., Josef Plocek, Ivan Medek, Václav Frei, Jiřina Křížková, Václav Chytrý, Josef Bláha i inni. Rada duszpasterska służyła całemu czechosłowackiemu Kościołowi. Doprowadzono do zwołania zjazdu MHKD, które 21 marca zakończyło swoją działalność. Na jego miejsce powstało Dílo koncilové obnovy (Dzieło odnowy soborowej). Trzynastego maja odbył się na Velehradzie zjazd, na który przybyło czterestu biskupów⁴⁴⁵ i cztery tysiące wiernych. Przewodniczącym DKO został kard. Tomášek, Mádr został wybrany jednym z członków prezydium (Mádr 2007: 51–54, Opatrný 2002: 132–142, Cuhra 2000: 112–124, Vaško 2002a: 75–89, Balík, Hanuš: 2007, 47). Zrezygnowano z wydawania „Duchovního pastýře” na jego miejscu zaczęło się ukazywać czasopismo „Via” wykoncypowane w czasach uwięzienia przez Josefa Zvěřinę, którego pierwszy numer wyszedł w czerwcu 1968 roku. „Katolické noviny” poprowadził najpierw Vladimír Rudolf, a następnie František Mikulášek SJ. Ich nakład z 30 tys. zwiększył się do 160 tys.⁴⁴⁶

Wyzwaniem był także Wydział Teologiczny w Litoměřicích. Kardynał Tomášek powierzył jego reorganizację Mádrovi, który wiosną 1969 roku⁴⁴⁷ zebrał sześć osób mających uprawnienia do nauczania na wyższej uczelni, sam wykładał tam teologię moralną; aby podnieść poziom nauczania, zapraszał także gości, m.in. Karla Rahnera. „Był jednym z pierwszych, którzy ostrożnie i dyplomatycznie, a przy tym całkiem przekonująco i systematycznie zaczęli kandydatom na księży wbijać do głów nowy styl myślenia teologicznego i całe bogactwo nowych akcentów teologii posoborowej” (Halík 2001: 102–103, por. Halík 2012). Na wydział wracali studenci, którzy odeszli w latach 50. Mádr przygotował także dla księży program czterodniowego kursu teologiczno-duszpasterskiego, który rozpoczął się 20 sierpnia, przybyło na niego do Pragi ok. 400 kapłanów z całej Czechosłowacji. Drugi dzień kursu już się nie odbył. Do Czechosłowacji wkroczyły wojska sowieckie.

Jak można zauważyć, we wszystkich działaniach w okresie Praskiej Wiosny trudno przecenić rolę ojca Oto:

⁴⁴⁴ 15 marca 1968 roku (Vaško 2001: 283, Opatrný 2002: 125)

⁴⁴⁵ Wszyscy czechosłowaccy biskupi prócz abp. Berana i dwóch chorych.

⁴⁴⁶ O „Katolických novinách” w latach 1968–1969: Paulas, Šebek 2009: 86–158.

⁴⁴⁷ Rozpoczął pracę na wydziale 1 kwietnia.

Ksiądz Mádr był żołnierzem Kościoła, urodzonym generałem, organizatorem i konspiratorem. (...) Jego pasją, jak również charyzmatem, było organizowanie i przyciąganie ludzi. Ciągłe tkał sieci konspiracyjne, ciągle coś przygotowywał i planował, zbierał i oceniał informacje. (...) Podczas Praskiej Wiosny okazało się, że jest praktycznie jedynym, który ma doskonałe rozeznanie w sytuacji i „rezerwach kadrowych”, który sam jest przygotowany i ma wszystko przemyślane w szczegółach. Włączył się w organizowanie działalności wydawniczej i edukacyjnej, stał się głównym doradcą episkopatu, jako szara eminencja koordynował praktycznie wszelkie działania w Kościele (Halík 2001: 102–103, por. Halík 2012)⁴⁴⁸.

Ważne świadectwo dalekowzroczności czeskich teologów daje Václav Malý: „Jakmile se objevila v roce 1968⁴⁴⁹ možnost, začali tito teologové pořádat cyklus přednášek pod názvem Živá teologie⁴⁵⁰. Lidé jako Oto Mádr, Josef Zvěřina, Antonín Mand a Bonaventura Bouše se nezabývali jenom tím, co protrpěli, ale pochopili důležitost koncilu. Bylo pro ně překvapením, že to, o čem snili a mluvili ve vězení, bylo nyní koncilem potvrzeno” (Synek 2013, 22)⁴⁵¹. Na wykłady zapraszano również gości z zagranicy – przybyli m.in. prof. Klostermann, prof. Klemens Tilmann, prof. Karl Rahner, prof. Bernhard Häring. Zajmowano się dokumentami soborowymi i posoborową teologią. Kursy te trwały do 1970 roku. W tym czasie także Mádr był sekretarzem komisji teologicznej episkopatu czeskiego (CDČT, f. Mádr Oto – Teologická komise)⁴⁵². Po tzw. normalizacji DKO musiało przestać działać, ruch nie został zalegalizowany. Znowu do katolickich gazet i wydawnictw wrócili księża współpracujący z komunistami, niebawem została przez państwo powołana nowa

⁴⁴⁸ Jaroslav Cuhra dodaje: „Všechny tyto aktivity patřily k nejcennějším plodům pražského jara, protože právě v nich nastupoval do katolické církve reformní duch II. vatikánského koncilu. Zvláště přednášky předních českých teologů v cyklu „Živá teologie“ nahrazovaly těžko dostupnou literaturu o koncilu a jeho závěrech a vedle teologicko-pastoračního kurzu pro kněze umožňovaly rozšiřování ducha koncilu mezi širší obec věřících. I ostatními kurzy, duchovními cvičeními a dalšími aktivitami církev znovuožila, konečně již pro věřící nebyla jen místem nedělní návštěvy kostela, ale i prostorem pro rozšiřování znalostí a prohlubování vlastní víry. Každá věková i společenská vrstva věřících si mohla nalézt své místo a aktivně se do něj zapojit. Podle státu však takové působení církve bylo «v rozporu s posláním církvi a náboženských společností, jimž taková kulturní a osvětová činnost nepřísluší»” (Cuhra 1999: 40).

⁴⁴⁹ Seminarium powstało w 1969 roku (Halík 1995: 34)

⁴⁵⁰ Por. Vlček 2006: 259, Novotný 2013, 22–23.

⁴⁵¹ Na temat oddziaływania II soboru watykańskiego w Kościele w Czechosłowacji: Balík, Hanuš: 2007: 285–310.

⁴⁵² Komisja działała od lipca 1970 roku, ostatnie, ósme, posiedzenie miało miejsce 17 lutego 1973 roku, kolejne, zaplanowane na 9 czerwca już się nie odbyło, gdyż działania Komisji zostały zawieszone. Komisja wznowiła działania 24 czerwca 1975 roku, ale spotykała się już w innym składzie (CDČT, f. Mádr Oto – Teologická komise).

organizacja: Sdružení katolických duchovních Pacem in terris (Stowarzyszenie Duchownych Katolickich Pacem in terris)⁴⁵³.

W połowie 1970 roku Mádr został wezwany do Ministerstwa kultury, oznajmiono mu, że nie będzie mógł wykładać w nowym roku akademickim. Razem z nim odeszli z Wydziału Teologicznego Bonaventura Bouše i Josef Zvěřina.

Pierwszego listopada 1970 roku ojciec Oto dostał zgodę państwową na wykonywanie czynności kapłańskich, pracował na parafii w praskich Modřanech, „wspaniałomyślnie zaproponował posadę organisty prześladowanemu Milanovi Machovcovi⁴⁵⁴, niegdyś głównemu ekspertowi w sprawach chrześcijaństwa. Chyba właśnie ten fakt kosztował go przeniesienie do odległej parafii w Žandově” (Halík 2001: 102–103, por. Halík 2012, por. Mádr 2007: 66–70, Vlček 2006: 260)⁴⁵⁵. Mádr poświęcił ten czas na prace nad rewizją czeskiego przekładu dokumentów II soboru watykańskiego⁴⁵⁶, wtedy także dojrzywał w nim tekst *Modus moriendi cirkve*⁴⁵⁷. „Tekst Mádra, który niełatwo jest zrozumieć, reprezentuje prawdziwą perłę »*theologiae crucis*«, teologię, która dojrzała w momencie ogromnego poniżenia Kościoła i która radykalnie reflektuje własne historyczne doświadczenie” (Halík 1995, 117)⁴⁵⁸.

Pierwszego stycznia 1977 roku grupa czeskich intelektualistów podpisała Kartę 77 (Vaško 1994: 288). Sygnatariuszami Karty było wiele osób związanych z Kościołem katolickim. Karta odwoływała się do praw człowieka i traktatów międzynarodowych ratyfikowanych przez Czechosłowację. StB, grożąc represjami, zmusiła przedstawicieli Kościoła do odcięcia się od dokumentu. Josef Zvěřina napisał list do kard. Tomáška krytykujący taką postawę (Grajewski 1999: 46–47). Mádr, będąc poza Pragą, nie włączył się w te działania (Mádr 2003b, Vlček 2006: 265).

Za radą Josefa Zvěřiny w lipcu 1978 roku Mádr odszedł na emeryturę (Mádr 2003b, Vlček 2006: 260–261, Novotný 2013, 17) i od 1 sierpnia mógł wrócić do Pragi.

⁴⁵³ 31 sierpnia 1971 roku.

⁴⁵⁴ W 1968 roku stracił pracę na Katedrze Filozofii FFUK.

⁴⁵⁵ Mádr we wspomnieniach pisał, że był w parafii na Modřanech sześć lat, następnie wspomina, że w Dolním Žandově był od 1974 roku. W Biografickým přehledu przygotowanym przez Jolanę Polákovą znajduje się informacja, że był tam od 1975 roku (Mádr 1992: 293)

⁴⁵⁶ Przekład ukazał się w 1995 roku ze wstępem Karla Rahnera i przedmową Mádra wydany w Pradze przez Wydawnictwo Zvon.

⁴⁵⁷ Artykuł pierwotnie ukazał się w austriackim czasopiśmie „Diakonia” pod tytułem *Modus moriendi der Kirche*. Oto Mádr opublikował go pod pseudonimem: Franz Markus (por. „Diakonia” nr 2, 1977, s. 115–119). Następnie w 1980 roku wydrukowało go emigracyjne pismo „Studie” wychodzące w Rzymie (por. Markus 1980: 265–269). W wolnych Czechach tekst wydano już pod prawdziwym nazwiskiem autora w 1992 roku (por. Mádr 1992: 237–243).

⁴⁵⁸ O tekście m.in. (Halík 1995: 117–128, Opatrný 2002: 157–158, „Teologické texty”, 2012).

Komuniści chcieli skłócić opozycję z arcybiskupem Františkem Tomáškiem (Cuhra 2000b: 17–25). Plan ten miał odwrotny skutek. Między innymi Josef Zvěřina, Oto Mádr, później Tomáš Halík stali się najbliższymi współpracownikami Tomáška (Vaško 1994: 288, Grajewski 1999: 47). Wpływ na postawę kardynała miało też wybranie Karola Wojtyły na papieża⁴⁵⁹. Zmieniła się wtedy polityka Watykanu wobec komunistów. Mádr, mając doskonałe zdolności organizacyjne i znając potencjał czeskiego Kościoła, stworzył przy kardynale sieć fachowych grup doradczych złożonych zarówno z kapłanów, jak i świeckich⁴⁶⁰.

Ojciec Oto stwierdził, że potrzebny jest dobrze redagowany katolicki samizdat. Przez kolejne dziesięciolecie Mádr

już całkiem poza strukturą kościelną, stał się głównym organizatorem i duszą szeroko rozwiniętego katolickiego samizdatu i jednym z głównych realizatorów podziemnych kursów i seminariów. Z wielką odwagą troszczył się o to, aby czeski Kościół nie stracił żywych związków z myśleniem teologicznym na zachodzie i żeby komunistom nie udało się izolować go od Kościoła powszechnego, gdyż w przeciwnym razie utknąłby w prowincjonalizmie i uległ stagnacji. Przede wszystkim dzięki Mádrovi udało się nawet w najgorszych latach husakowskiej normalizacji w sposób wręcz niewiarygodny zorganizować w praskich i pozapraskich mieszkaniach serię wykładów czołowych teologów z różnych stron świata, którzy przyjeżdżali incognito jako turyści – w konspiracji, często narażając się na różne perypetie, przenosili się z miejsca na miejsce (Halík 2001: 105)⁴⁶¹.

Wydawał następujące edycje: „Duch a život“, „Přátelé“, „Alfa Omega“, „Theologica“, Katechetická řada K, serie publicystyczne „Orientace“, czasopisma: dla psychologów „Psí“, dla lekarzy „Salus“, dla przyrodników „Universum“. Dziełem jego

⁴⁵⁹ Jan Paweł II utrzymywał regularne kontakty z kardynałem Tomáškiem. Rozpoczęto prace nad uporządkowaniem spraw związanych z „Pacem in terris”. Kongregacja do spraw Duchowieństwa w dekrete *Quidam episcopi* wydanym w 1982 roku zabroniła duchowieństwu działalności w organizacjach politycznych. Tomášek napisał do władz pismo, w którym się domagał zlikwidowania ruchu, na co nie otrzymał zgody. Władze starały się utrzymać „Pacem in terris”, jednak było to coraz bardziej trudne.

⁴⁶⁰ „Było to przede wszystkim zasługą niestrudzonej dyplomacji Mádra (oraz autorytetu moralnego Zvěřiny), że Tomášek w ostatnich latach z żałośnie asekuranckiej figury zmienił się w uznawany na arenie międzynarodowej symbol moralnego oporu przeciw totalitaryzmowi komunistycznemu. Mádr był najważniejszą z trzech osób, które w decydujących chwilach stały najbliżej kardynała Tomáška, i właśnie jemu należy przypisać największe zasługi w owym niebywałym wzroście autorytetu moralnego Kościoła pod koniec lat 80., co było zjawiskiem niepowtarzalnym, nieporównywalnym w całej nowoczesnej historii czeskiego katolicyzmu“ (Halík 2001: 105–106).

⁴⁶¹ Por. Tajovský 2001: 395.

žycia byly „Teologické texty”, kterých w samizdacie ukazało się 17 numerów⁴⁶² (Vlček 2006: 261–262, Mádr 2007: 69–70, Rázek 2012, 45, Halík 1995: 36–37, Holečková 2009: 77–80, Opatrný 2002: 161–162).

V temné době konce sedmdesátých let, kdy šed' a beznaděj pronikala do morku kostí svobodmilovných občanů, byly Teologické texty jakýmsi majákem či světýlkem v temnotě. (...) Kontakt s vývojem teologického myšlení za hranicemi je možný, ale velmi omezený. Teologické texty prolamují tuto zeď a otevírají tak vstup do svobody. Kněží i nekněží se těšili na každé další číslo. Podíváme-li se pozorně na témata, pak se ukáže, že Texty vlastně byly (a snad nepřestaly být) jakousi formou univerzity. Studie zahraničních i domácích teologů jsou psanými přednáškami a dialogem se čtenáři, mají informativní, ale ještě více formativní charakter. Snaží se dát určitý tvar českému myšlení víry a životu z víry (Ventura 2004).

StB postanowila ukrócić działania katolickiego samizdatu. Halík ukazuje postawę Mádra w tej sytuacji:

V době, kdy policie provedla velikou razii proti katolickému samizdatu a zavřela řadu lidí, jsme mnozí byli stísněni a v šoku. Čekali jsme, co bude dál. Druhý den se objevil Oto Mádr ve velmi dobré náladě. Privil: „Jsme na frontě, takže jsou i ztráty. Pokračujeme dál. Nejdůležitější je dát jim signál, že nás nezastrašili. Jsi ochoten se něčeho dalšího ujmout? Za ty lidi, co jsou ve vězení, se budeme modlit. Ono to ale není tak špatné, jistě jim to prospěje a bude k něčemu dobré”. Když jsem si uvědomil, že to říká člověk, který ve vězení očekával trest smrti, byl odsouzen na doživotí a strávil v kriminále mnohá léta, bylo mi jasné, že z jeho perspektivy vypadá svět úplně jinak. Jeho odvaha a porozumění byly velkou pomocí a povzbuzením (Halík 2012).

Po ukazaniu się w Polsce artykułu prof. Stefana Swieżawskiego *Jan Hus – heretyk czy prekursor Vaticanum Secundum*, opublikowanego w szóstym numerze „Tygodnika Powszechnego” z 1986 roku⁴⁶³, Mádr zainicjował spotkania filozofów, teologów i historyków na temat dziedzictwa Husa (Halík 1995: 35; Halík, Jandourek 2001: 240–

⁴⁶² Opatrný pisze o 22 numerach (2002: 162). Na stronie internetowej czasopisma <<http://www.teologicketexty.cz/casopis>> znajduje się 17 samizdatowych numerów.

⁴⁶³ Artykuł powstał z inicjatywy Jana Pawła II i wznowił debatę na temat rehabilitacji Jana Husa. Tekst został przedrukowany przez rzymskie „Studie”: *Jan Hus – heretik nebo předchůdce II. vatikánského koncilu?*, „Studie”, č. 107 (1986/V), s. 346–354.

243). Powołał także grupę księży i świeckich, którzy w latach 1987–1989 zajmowali się aktualną sytuacją Kościoła i państwa, przygotowywali projekty ważniejszych dokumentów czy listów⁴⁶⁴. Grupa ta współpracowała z kapłańską grupą „Senior”, która doradzała kardynałowi Františkowi Tomaškowi. Mádr prowadził również grupę młodych teologów i filozofów „Junior” (Halík 1995: 35–36; Halík, Jandourek 2001: 230–240, Opatrný 2002: 167–168).

Piętnastego sierpnia 1987 roku Tomašek zapowiedział przygotowane m.in. przez Tomaša Halíka Dzieło dziesięciolecia odnowy duchowej, które rozpoczęło się w pierwszą niedzielę adwentu, 29 listopada. Dwa lata później, 12 listopada 1989 roku Jan Paweł II kanonizował św. Agnieszkę Czeską. (Vaško 1994: 290, 2001: 360–364, Opatrný 2002: 186–189). Siedemnastego listopada doszło do Aksamitnej Rewolucji. Zaraz po powrocie z Rzymu kardynała Františka Tomaška z uroczystości kanonizacyjnych 21 listopada na *Václavském náměstí* Václav Malý ogłosił jego list otwarty dotyczący sytuacji w kraju i praw obywateli przygotowany przez Mádra (Vlček 2006: 265, Vaško 2001: 364–365, Opatrný 2002: 187–188, 230, Balík, Hanuš: 2007, 106–107)⁴⁶⁵. Stwierdził m.in. „Prawa do wiary nie da się odłączyć od innych praw demokratycznych” (por. Vaško 1994: 290–291). Dwudziestego piątego listopada w katedrze św. Wita na Hradczanach odbyły się uroczystości pokanonizacyjne. Kardynał powtórzył słowa swego orędzia, prosił, aby Czesi „w tych dniach połączyli odwagę z mądrością, a odrzucili drogę przemocy”, oświadczył, że Kościół katolicki stoi po stronie narodu⁴⁶⁶ (Vaško 1994: 291, Vlček 2006: 265–266, Hartmann, Svoboda, Vaško 2003: 148, 291; Halík, Jandourek 2001: 287). Piątego grudnia 1989 roku episkopat Czech i Moraw poparł Aksamitną Rewolucję, dwa dni później zakończyły swe rządy komunistyczne władze. Po jedenastu dniach Czechosłowacja na nowo nawiązała kontakt z Watykanem, zniesiono dozór państwa nad Kościołem. Dwudziestego dziewiątego grudnia Václav Havel został wybrany prezydentem. Václav Malý wspomina: „Vztah mezi disentem a církví se postupně měnil a kardinál Tomášek se překvapivě – i pro nevěřící část společnosti – stal symbolem odporu vůči režimu (...) Když mluvíme o změně, nesmíme opomíjet dva velké muže: Oto Mádra a Josefa

⁴⁶⁴ O tej grupie w swoich wspomnieniach pisze Vaško 2001: 359–360.

⁴⁶⁵ Tekst: Havlíčková 2002, 380–381.

⁴⁶⁶ Tekst tego przemówienia napisał Tomáš Halík (Vlček 2006: 265–266).

Zvěřinu. Oni měli lví podíl na postoji kardinála Tomáška a na překonání nedůvěry mezi disidenty a katolíky” (Malý, Palán 2014).

W 1990 roku Mádr powrócił na Katolicki Wydział Teologiczny UK, ale z powodu konfliktu wśród władz wydziału został usunięty. Pojawił się tam znów w 2002 roku, prowadził seminarium z teologii moralnej. Do końca swego życia redagował „*Teologické texty*”⁴⁶⁷.

Při svých dlouhých, už stářím poznamenaných prosloveh na společných schůzkách, stále opakoval jedno téma: držíme v teologii „zlatý střed“ mezi konzervativismem a progresismem. Připomínalo mi to tenkrát staříckého apoštola Jana, který v závěru svého života stále jen opakoval „miláčkové, milujte se“. To, co někteří u apoštola hodnotili jako projev stařecké slabosti, bylo ve skutečnosti jádrem apoštola celoživotního poselství. A tak dnes vidím i toto volání starého přítele Oty po zlatém středu jako výzvu k lásce, lásce k církvi a lásce i v církvi, přes všechny hranice neporozumění a různost akcentů. A právě této jeho výzvě bychom rozhodně měli být věrní. Mádr si zaslouží, aby česká církev a česká společnost na něho nikdy nezapomněla (Halík 2012)⁴⁶⁸.

Tekst ukazał się w druku w dwóch częściach:

Různé zlé věci jsou stimulací pro dobré věci, pro hrdinství” – případek Oto Mádra (1948-1968), Bohemistyka 2016, tom 16, nr 3, s. 271-296.

„Wydobyć z siebie to, co po ludzku najcenniejsze” – případek Oto Mádra (1968–1989), „Bohemistyka” nr 1, 2017, s. 59-74.

⁴⁶⁷ W 2005 roku przekazał funkcję redaktora naczelnego Jolaně Polákovej.

⁴⁶⁸ W 1991 roku Mádr otrzymał doktorat honoris causa na uniwersytecie w Bonn (por. Mádr 1992, 298-304), a także został mu przez Jana Pawła II nadany tytuł prałata honorowego Jego Świątobliwości. W 1997 roku został odznaczony przez Václava Havla Orderem Tomáša Garrigue Masaryka. Papež Benedykt XVI nadał Mádrovi w 2006 roku tytuł protonotariusza apostolskiego. Fundacja Dagmar a Václava Havlových Vize 97 przyznała ojcu Oto Uznání za přínos k filosofii vzdělání a za obnovu univerzitní myšlenky Uznání za wkład do filozofii edukacji i za odnowienie myśli uniwersyteckiej. Gdy się dowiedział, że nagroda wiąże się z otrzymaniem 97 tys. korun, stwierdził, że nie chce żadnych pieniędzy, zgodził się na ich przyjęcie dopiero, gdy się okazało, że może je przeznaczyć na „Teologické texty” (Šustrová 2007).

Bibliografia

Archiwalia

Archiv bezpečnostních složek (dalej: ABS), Siwecová 2428/2, 130 00 Praha 3,

ABS, a. č. 670 BN (svazek vedený k Olze Stavělové a spol.)

ABS, dílčí informace v objektových svazcích a. č. OB–174 HK, a. č. OB–186 HK (svazky vedené k tématu „Římskokatolická církev“), a. č. OB–333 HK (svazek vedený k tématu „Amnestanté“), odkaz na archiválie v evidenci bývalého Studijního ústavu MV sign. 305–739–2/79 a S–545–7/19, 20

ABS, f. A 2/8 (Sekretariát ministra vnitra), inv. j. 76

ABS, f. Správa sledování, sp. zn. 1122 a 1122/2 (objekt Teolog)

ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–2298 MV [Václav Vaško].

ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–2742 MV

ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–691 MV

ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–803 BN

ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–852 BN

ABS, f. Vyšetřovací spisy, vyšetřovací spis arch. č. V–9164, registrační číslo 1419

ABS, r. č. 19151 II. správa (původně svazek r. č. 19609 Plzeň, přeevidován na r. č. 21155 Praha, přeevidován na r. č. 19151 X. správa), 5. 12. 1989 zniszczone

ABS, Správy sledování a. č. SL–3033 MV (svazek vedený k osobě Pavola Čarnogurského, nar. 1908);

ABS, Správy sledování a. č. SL–3517 MV (svazek vedený k osobě Františka Kubička, nar. 1913);

ABS, Správy sledování a. č. SL–3907 MV (svazek vedený k osobě Edeltraudy Novákové, nar. 1927)

ABS, Správy sledování a. č. SL–6814 MV

ABS, Správy sledování a. č. SL–6815 MV (svazek vedený k osobě Jolany Polákové, nar. 1951).

ABS, svazek r. č. 19171 II. správa, 7. 12. 1989 zniszczone

ABS, svazek X. správy vedený k římskokatolické církvi, a. č. H–713 MV

Centrum dějin české teologie – Thákurova 3, 160 00 Praha 6

CDČT, f. Mádr Oto

CDČT, f. Mádr Oto – Teologická komise

Národní archiv, Archivní 2257/4, 149 00 Praha 4

NA, f. Generální prokuratura, nezpracováno, sp. zn. T 707/52 a 1/Kr 0122/69.

NA, f. Krajský soud, nezpracováno, sp. zn. 15 Tr 71/69.

NA, f. Správa Sboru nápravné výchovy, nezpracováno, osobní spis Václava Vaška.

NA, f. Správa Sboru nápravné výchovy, nezpracováno, osobní spisy Oto Mádra (6530).

NA, f. Státní prokuratura Praha 4SPt I 68/52

NA, f. Státní soud Praha 6TSI 41/52.

NA, f. SÚC

Archiwum Ladislava Hejdánka

Hejdánek Ladislav [archiwum osobiste]. 1968a. *Úkoly věřící inteligence*. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/1490> [Ukazało się drukiem: „Kostnické jiskry” 1968, nr 53, č. 16, s. 2 (24.04.); podpisane: H.].

Hejdánek Ladislav [archiwum osobiste]. 1968b. *EHIS – Ekumenické hnutí inteligence a studentstva*. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/4611>

Vlasák Tomáš, Diviš Václav, Vlasák František. 1977. [List do kard. František Tomáška]. Archiv Knihovny Václava Havla. <https://archive.vaclavhavel-library.org/Archive/Detail/58581>.

Dokumenty Karty 77

D12 1977 1977, březen, Praha. – Nekrolog k úmrtí Jana Patočky, 34 Charta 77. Dokumenty, prohlášení, sdělení, dopisy. Rok 1977. Samizdatový sborník, s. 46–48. prof. dr. Jiří Hájek, DrSc . mluvčí Charty 77

22. 4. 1977. Analýza o svobodě svědomí a vyznání a náboženských právech v Československu

D13 1977, 22. duben, Praha. – O svobodě svědomí a vyznání a o náboženských právech v Československu. (Dokument č. 9) → 37

D13 1977 1977, 22. duben, Praha. – O svobodě svědomí a vyznání a o náboženských právech v Československu. (Dokument č. 9)

prof. dr. Jiří Hájek, DrSc . mluvčí Charty 77 → ČSDS, sb. Charta 77. – Strojopis, průpis

Charta 77. Dokumenty, prohlášení, sdělení, dopisy. Rok 1977. Samizdatový sborník, s. 49–51

„Informace o Chartě 77” r. 2, 1979, č. 6, s. 1.

„Informace o Chartě 77” r. 7, 1984, č. 2, s. 1.

„Informace o Chartě 77” r. 11, 1988, č. 7, s. 2–3.

„Informace o Chartě 77” r. 12, č. 4, 1989.

„Informace” o Chartě 77” r. 12, 1989, č. 1, s. 4.

Literatura:

[Kolektivní studie psaná v lednu 1988]. *Postavení katolických věřících v Československu*. „Studie” nr 121, s. 47–56.

Ash Timothy Garton. 1990a. *Pomimo i wbrew. Eseje o Europie Środkowej*. Przeł. Anna Husarska. London: Polonia.

Ash Timothy Garton. 1990b. *Wiosna obywateli. Rewolucja 1989 widziana w Warszawie, Budapeszcie, Berlinie i Pradze*. London: Polonia.

Ash Timothy Garton. 1996. *Praga: intelektualiści i politycy*. Przeł. Łukasz Sommer. „Krasnogruda” nr 5, s. 239–250.

Ash Timothy Garton. 2000. *Historia na gorąco: eseje i reportaże z Europy lat 90*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Assmann Jan. 2005. *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*. Przeł. Anna Kryczyńska-Pham. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Babička Václav. 1998. *Katolická církev v českých zemích 1939–1989*. Řada Retroinformace, č. 13. Praha: Státní ústřední archiv.

Babuchowski Andrzej. 1993. *Wolność nieopierzona*. „Więź” nr 2, s. 21–28.

Balík Stanislav, Hanuš Jiří. 2007. *Katolická církev v Československu 1945–1989*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Balík Stanislav, Hanuš Jiří. 2012. *Letnice dvacátého století: druhý vatikánský koncil a české země*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Balík Stanislav. 2013. *Kdo nás reprezentoval na koncilu?* „Perspektivy. Katolický týdeník” nr 4. <http://www.katyd.cz/clanky/kdo-nas-reprezentoval-na-koncilu.html>. Dostęp 22.11.2015.

Baluch Jacek. 1995. *Chrzest przyjęliśmy z Czech*. „Tygodnik Powszechny” nr 1, s. 5.

Barthes Roland. 2008. *Mitologie*. Warszawa: Aletheia.

Bartošek Karel. 1989. *Zpovídání: pražské rozhovory 1978–1982*. Toronto: '68 Publishers.

Bartošek Karel. 2003. *Češi nemocní dějinami. Eseje, studie, záznamy z let 1968–1993*. Praha–Litomyšl: Paseka.

Bauman Zygmunt. 1992. *Miłość wbrew przeciwnościom. Intelektualiści a państwo*. „Teksty Drugie” nr 4, s. 7–19.

Bělohradský Václav, Hejdanek Ladislav, Kouba Pavel, Petříček Miroslav, Pinc Zdeněk, Hanuš Milan, Lederer Aleš, Starý Rudolf [„Prostor”]. 1991. *Intelektuálové a moc*. „Prostor” č. 16, s. 21–42. <https://www.hejdanek.eu/archive/detail/122>. Dostęp 5.07 2024.

Benčík Antonín. 2002. *Requiem dla Praskiej Wiosny*. Przeł. i postł. Ryszard Majewski. Wstęp do wyd. pol. Marian S. Wolański. Wrocław: Arboretum.

Benda Václav. 1986. *Jak dál po Velehradě?* „Rozmluvy” nr 6, s. 7–37.

Benda Václav. 1980a. *Katolicismus a politika – koreny a perspektivy dnesni situace*. W: *Křesťané a Charta '77. Vyber dokumentu a textu*. Munchen: Index Fordergemeinschaft tschechoslowakischer Literatur ausserland der Tschechoslowakei, s. 265–279.

Benda Václav. 1980b. *Papež Karol Wojtyla, katolická církev a svět*. „Studie” nr 1, č. 67, s. 1–11.

Benda Václav. 1980c. *Paralelni polis*. W: *Křesťané a Charta '77. Vyber dokumentu a textu*. Munchen: Index Fordergemeinschaft tschechoslowakischer Literatur ausserland der Tschechoslowakei, s. 68–76.

Benda Václav. 1980d. *Z dopisu z vezení*. 2–4 [From the letters from prison]. Praha: Palach Press.

Benda Václav. 1986. *Jak dál po Velehradě?* „Rozmluvy” nr 6, s. 7–37.

Benda Václav. 1989. *Duchovni obnova naroda – vychodisko z krize?* „Paraf (Paralelni Akta Filozofie)” č. 10, s. 4–19.

Benda Václav. 2022. *Równoległa polis*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.

Benda Václav, Benda Patrik. 2009. *Noční kádrový dotazník a jiné boje: texty z let 1977–1989*. Praha: Agite/Fra.

Benda Václav, Bendová Kamila. 2007. *Dopisy přes mříže*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Bendová Kamila. 2005. *Ženy v Chartě. Vzpomínky na ty, které vydržely*. W: Petr Blazek (red.). *Opozice a odpor proti komunistickému režimu v Československu 1968–1989*. Praha: Dokořán, s. 54–66.

Bendová Kamila. 2008. *Charta 77 a křesťané*. „Církevní dějiny 2” nr 10, s. 120–125.

Bendová Kamila, Stehlík Michal. 2024. *Můj život s Václavem a Chartou*. Praha: Vyšehrad.

Bendová Markéta, Borovanská Johana, Vejvodová Daniela (red.). 2013. *Filosofie v podzemí -- filosofie v zázemí: podoby filosofie v době normalizace a po sametové revoluci*. Praha: Nomada.

[Beran Josef]. 1965. *Kardinál Beran mluví na koncilu*. „Nový život” r. XVII, č. 11, s. 207–208.

https://web.archive.org/web/20140107060012/http://www.scriptum.cz/novy_zivot/novy_zivot_1965_11.pdf.

Beran Josef. 2000. *Malý sborník dokumentu*. Praha: Pastorační středisko sv. Vojtěcha při Arcibiskupství pražském.

Beránek Josef. 2002. *Václav Mály. K hledání pravdy patří pokora*. Praha: Portal.

Beránek Josef. 2003. *Nebát se a nekrást. Rozhovory s Janem Sokolem*. Praha: Portál.

Beranová Romana. 2014. *Osobnost katolického disentu – Václav Vaško*. „Teologické texty” nr 3. <https://www.teologicketexty.cz/casopis/2014-3/Vaclav-Vasko-osobnost-katolickeho-disentu.html>. Dostup 17.11.2023.

Bielenin-Lenczowska Karolina. 2011. *Gdzie jest mój teren i kim w nim jestem? Kilka pytań w związku z terenem, wiedzą i etyką antropologa* [w:] *Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej*, red. Tarzycjusz Buliński, Mariusz Kairski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, s. 151–168.

Blažek Petr. 2004. „*Wszystko pójdzie w innym kierunku*”. *Wpływ polskiego Marca '68 na Praską Wiosnę*. W: Łukasz Kamiński (red.). *Wokół Praskiej Wiosny. Polska i Czechosłowacja w 1968 roku*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, s. 32–44.

Blažek Petr (red.). 2005. *Odpor a opozice proti komunistickému režimu v Československu 1968–1989*. Praha: Ústav českých dějin Filozofické fakulty Univerzity Karlovy – Dokořán.

Blažek Petr. 2006a. „*Všechno dostane jiný směr*”. *Vliv Pražského jara na polský Březen*. W: Petr Blažek, Łukasz Kamiński, Rudolf Vévoda (red.). *Polsko a Československo v roce 1968. Sborník příspěvků z mezinárodní vědecké konference Varšava, 4.–5. září 2003*. Praha: Dokořán – Ústav pro soudobé dějiny AV ČR, s. 33–44.

Blažek Petr (red.). 2006b. *Paraf (Paralelní Akta Filozofie). Vydávání samizdatového časopisu 1985–1989*. Praha: ÚSD.

Blažek Petr (red.). 2007. „*Tentokrát to bouchne*”. *Edice dokumentů k organizaci a ohlasům kampaně proti signatářům Charty 77 (leden–únor 1977)*. Praha: Filozofická fakulta Univerzity Karlovy – Odbor Archiv bezpečnostních složek Ministerstva vnitra ČR.

Blažek Petr. 2011a. *Akce „Teolog”*. *Sledování Oto Mádra příslušníky IV. správy SNB v osmdesátých letech*. „Paměť a dějiny” č. 2, s. 73–87.

Blažek Petr. 2011b. *Dlouhá cesta do Ruzyně*. W: Jiří Němec (red.). *Dopisy z Ruzyně a Nové šance svobody*. Praha: Pulchra, s. 207–227.

Blažek Petr. 2011c. „Zvěřinec a jeho členové”. *Edice agenturních zpráv o P. Josefu Zvěřinovi*. „Securitas imperii” č. 19/2, s. 242–316.

Blažek Petr. 2012. *Akce „Ivan 2“*. *Sledování Ivana Martina Jirouse příslušníky Správy sledování StB*. „Paměť a dějiny” r. 6, č. 1, s. 103–113.

Blažek Petr. 2013. *Vězeň Josef Zvěřina v podání agenturní sítě*. „Teologické texty” r. 24, nr 2, s. 94.

Blažek Petr. 2016. *Mimořádné zprávy Státní bezpečnosti o hlasech na smrt a pohřeb prof. Jana Patočky*. „Securitas imperii” č. 29/2, s. 244–281.

Blažek Petr. 2019a. *Portréty živých pochodní v sovětském bloku*. W: *Pocita Janu Palachovi a dalším živým pochodním v sovětském bloku: rekapitulace akcí, které v letech 2009–2019 uspořádalo město Mělník*. Mělník: MÚ Mělník.

Blažek Petr. 2019b. *Živé pochodně v sovětském bloku: Politicky motivované případy sebeupálení v letech 1966–1989*. Praha: Ústav pro studium totalitních režimů.

Blažek Petr, Bursík Tomáš (red.). 2010. *Pražský proces 1979. Vyšetřování, soud a věznění členů Výboru na obranu nespravedlivě stíhaných. Dokumenty*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Blažek Petr, Jareš Jakub, Eichler Patrik i kol. 2009. *Jan Palach '69*. Praha: Togga – Filozofická fakulta Univerzity Karlovy – Ústav pro studium totalitních režimů.

Blažek Petr, Pažout Jaroslav (red.). 2008. *Nejcitlivější místo režimu. Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných (VONS) pohledem svých členů. Diskusní setkání 19. října 2007*. Praha: Pulchra.

Blažek Petr, Pažout Jaroslav (red.). 2013. *Dominový efekt. Opoziční hnutí v zemích střední Evropy a pád komunistických režimů v roce 1989*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Bolecki Włodzimierz. 2008. *Dyskurs tożsamościowy polskiej inteligencji po roku 1989 a literatura emigracyjna*. W: Henryk Domański (red.). *Inteligencja w Polsce. Specjaliści, twórcy, klerkowie, klasa średnia?* Warszawa: Wydawnictwo IFIS PAN, s. 387–402.

Bolton Jonathan. 2015. *Světy disentu: Charta 77, Plastic People of the Universe a česká kultura za komunismu*. Praha: Academia.

Boryszewski Paweł. 2002. *Kościół, którego nie było: tajna działalność religijna w Czechosłowacji w latach 1949–1989*. Warszawa: Wydawnictwo IFIS PAN.

Brikcius Eugen. [b.d.]. *V nesvobodném světě jsem žil celý život jako svobodný člověk*. <https://www.pametnaroda.cz/cs/brikcius-eugen-20160920-0>. Dostęp 17.11.2023.

Brodniewicz Joanna. 2014. „*Milčzący Kościół już nie milczy*” – zmagania katolików i Kościoła katolickiego w Czechosłowacji z komunistami. „*Vade Nobiscum*” vol. XIII, s. 37–45.

Brodniewicz Joanna. 2016a. *Czeski Kościół katolicki w zsekularyzowanym społeczeństwie*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – Wydawnictwo PRO.

Brodniewicz Joanna. 2016b. „*Různé zlé věci jsou stimulací pro dobré věci, pro hrdinství*” – *przypadek Oto Mádra (1948–1968)*. „*Bohemistyka*” nr 3, s. 271–296.

Brodniewicz Joanna. 2017. „*Wydobyć z siebie to, co po ludzku najcenniejsze*” – *przypadek Oto Mádra (1968–1989)*. „*Bohemistyka*” nr 1, s. 59–74.

Bugel Walerian. 1993. *Miłość kluczem do teologii*. „*Więź*” nr 2, s. 127–136.

Burget Eduard. 2021. *Zrození šedé z černé a bílé. Pokus o historickou rekonstrukci pojmu šedá zóna*. „*Česká literatura*” t. LXIX, č. 4, s. 425–452.

Buliński Tarczycjusz, Kairski Mariusz (red.). 2011. *Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM

Bystrický Valerián. 2008. *Rok 1968 na Slovensku a v Československu*. Bratislava: Prodama.

Burian Václav, Malý Václav. 2007. *Wstrzemięzliwi wobec ducha*. „*Tygodnik Powszechny*” nr 3: „*Historia w Tygodniku*”. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wstrzemiezliwi-wobec-ducha-139462>. Dostęp 17.11.2023.

Casaroli Agostino. 2000. *Il martirio della pazienza la Santa Sede e i paesi comunisti 1963–1989*. Torino: Giulio Einaudi editore.

Casaroli Agostino. 2001. *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963–1989)*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

Císařovská Blanka, Prečan Vilém. 2007a. *Charta 77. Dokumenty 1977–1989*. Sv. 1. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Císařovská Blanka, Prečan Vilém. 2007b. *Charta 77. Dokumenty 1977–1989*. Sv. 2. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Císařovská Blanka, Prečan Vilém. 2007c. *Charta 77. Dokumenty 1977–1989*. Sv. 3. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Císařovská Blanka, Drápala Milan, Prečan Vilém, Vančura Jiří (red.). 1997. *Charta 77 očima současníků. Po dvaceti letech*. Brno: Doplněk.

Corley Felix. 1995. *Tajné duchovenstvo v komunistickém Československu*. „Getsemany” (*Církev v podzemí*), s. 5–40.

Cuhra Jaroslav. 1999a. *Církevní politika KSČ a státu v letech 1969–1972*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR. Ediční řada Sešity, sv. 32.

Cuhra Jaroslav. 1999b. *Katolická církev přelomu 80. let v diplomových pracích příslušníků StB*. „Securitas imperii” nr 5, s. 3–145.

Cuhra Jaroslav. 2000a. *Dílo koncilové obnovy v kontextu státně–církevní politiky pražského jara*. W: Petr Fiala, Jiří Hanuš (red.). *Koncil a česká společnost: Historické, politické a teologické aspekty přijímání II. vatikánského koncilu v Čechách a na Moravě*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury, s. 112–124.

Cuhra Jaroslav. 2000b. *Pražský biskup Tomášek a stát v čase ostré normalizace (1969–1982)*. W: Aleš Opatrný (red.). *Význam kardinála Tomáška v období normalizace a přechodu k demokracii: sborník textů ze symposia ke 100. výročí narození kardinála Tomáška*. Praha: Pastorační středisko sv. Vojtěcha při Arcibiskupství pražském, s. 17–25.

Cuhra Jaroslav. 2001a. *Československo–vatikánská jednání 1968–1989*. Praha: Akademie věd České republiky, Ústav pro soudobé dějiny, Sešity ÚSD, sv. 34.

Cuhra Jaroslav. 2001b. *KSČ, stát a římskokatolická církev (1948–1989)*. „Soudobé dějiny” r. 8, č. 2–3, s. 267–293.

Cuhra Jaroslav. 2005. *Katolická církev a odpor vůči „normalizačnímu” režimu*. W: Petr Blažek (red.). *Opozice a odpor proti komunistickému režimu v Československu 1968–89*. Praha: Dokořán, s. 67–78.

Cuhra Jaroslav. 2007. *Kam nás to vedete? Křesťané a Charta 77*. „Dějiny a současnost: kulturně historická revue” r. 29, č. 2, s. 34–36.

Cuhra Jaroslav. 2009. *Kościół katolicki w Polsce a Czechosłowacja w okresie normalizacji*. W: Petr Blažek (red.). *Między przymusową przyjaźnią a prawdziwą solidarnością. Czesi – Polacy – Słowacy 1938/39–1945–1989. Część II*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, s. 235–239.

Cywiński Bohdan. 1982. *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*. T. 1: *Korzenie tożsamości*. Rzym: Papieski Instytut Studiów Kościelnych.

Cywiński Bohdan. 1990. *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*. T. 2: „...i was prześladować będą”. Lublin–Rzym: Papieski Instytut Studiów Kościelnych.

Czapik Barbara, Tokarz Emil (red.). 1992. *Kryzys tożsamości: slavica*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Czermińska Małgorzata. 2006. *Świadectwo, ślad i milczenie wobec doświadczeń Historii*. W: Hanna Gosk, Andrzej Zieniewicz (red.). *Teraźniejszość i pamięć przeszłości. Rozumienie historii w literaturze polskiej XX i XXI wieku*. Wstęp H. Gosk. Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Zakład Literatury Polskiej XX Wieku.

Cysařová Jarmila. *Kalendárium roku 1969: Lednové události*.
http://www.totalita.cz/kalendar/kalend_1969_01.php

Čemus Richard Václav. 2012. *Oto Mádr „duchovní terorista“ aneb Odvaha být církví dnes*. „Teologické texty” nr 1, s. 53–55.

Čep Jan. 2002. *Náboženský boj v Československu*. „Teologický sborník” nr 3, s. 77–92.

Český katolický samizdat 1978–1985. 1986. „Studie” nr 104–106, s. 241–250.

Čist znamení času – katolická církev v české společnosti. Rozhovor s Janem Spoustou. 2003. „Teologie a společnost. Časopis pro náboženství, kulturu a veřejný život” nr 1, s. 7.

Čulík Jan. 1992. *Seznam publikací vydaných v hlavních exilových nakladatelstvích 1971–1990*. Praha: ÚSD.

Daniel Aleksander, Gluza Zbigniew (red.). 2007. *Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956–1989*. T. 1. [spoluautor české části slovníku]. Warszawa: Ośrodek Karta.

Day Barbara. 1999. *Sametoví filozofové. Podzemní univerzita v Československu a role Vzdělávací nadace Jana Husa v letech 1979–1989*. Brno: Doplněk.

Dąbek-Wirgowa Teresa, Makowiecki Andrzej Z. (red.). 1993. *Kategoria narodu w kulturach słowiańskich*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Wydział Polonistyki.

Delaperriere Maria. 2006 *Świadectwo jako problem literacki*. „Teksty Drugie” nr 3, s. 59–70.

Denzin Norman K., Lincoln Yvonna S. (red.). 2009. *Metody badań jakościowych*. Przeł. Krzysztof Podemski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Devátá Markéta, Suk Jiří, Tůma Oldřich (red.). 2007. *Charta 77. Od obhajoby lidských práv k demokratické revoluci, 1977–1989. Sborník z konference k 30. výročí Charty 77. Praha, 21.–23. března 2007*. Praha: ÚSD.

Devátý Stanislav, Hájek Miloš, Janát Bohumír. 1990. *Brutální zásah proti shromáždění věřících v Bratislavě (29. března 1988; dokument Charty 14/88)*. W: Vilém Prečan (red.). *Charta 77. 1977–1989: od morální k demokratické revoluci*. Scheinfeld–Schwarzenberg: Středisko nezávislé literatury, ARCHA, s. 337–338.

Dinuš Peter. 2004. *Československá církev evangelická v agenturním rozpracování StB*. Sešity č. 11. Praha: Úřad dokumentace a vyšetřování zločinů komunismu SKPV, PČR.

Dobiecki Michał (oprac.). 1981. *Agresja na Czechosłowację: sierpień 1968. Część 2: Czechosłowacja: Sierpień 1968. Wybór dokumentów i publicystyki*. Przeł. Michał Dobiecki. Warszawa: Krąg.

Doležalová Markéta. 2014. *Ženu statečnou kdo nalezne... Vzpomínka na Marii Kaplanovou, disidentku, katolickou aktivistku a matku velké a Živé rodiny*. „Paměť a dějiny” nr 2, s. 121–122.

Dolista Josef. 1998. *Charakteristika teologie Josefa Zvěřiny*. W: Lenka Karfíková, Alois Kříšťan, Josef Kuře (red.). *Život se tvoří z přítomné chvíle. Česká katolická teologie po druhé světové válce*. Brno: CDK, s. 112–115.

Dolista Josef. 2006. *Kam se ztratila kritická síla reformace v českých zemích?* W: Jaroslav Hrdlička, Jan Blahoslav Lášek (red.). *My Jan bratr Žižka*. Brno: Centrum pro náboženský a kulturní dialog, s. 112–115.

Dolista Josef, Machula Tomáš. 2003. *Teologie zápasící*. „Teologické texty” nr 2, s. 52–55.

Domańska Ewa. 2006. *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Domańska Ewa. 2007. „Zwrot performatywny” we współczesnej humanistyce. „Teksty Drugie” nr 5.

<http://ewa.home.amu.edu.pl/Domanska,%20Zwrot%20performatywny%20we%20wspolczesnej%20humanistyce.pdf>

Domańska Ewa. 2012. *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Dopis kardinála Tomáška k 31 bodům návrhů (V Praze, 4. ledna 1988). „Studie” nr 116–117, s. 218.

Dopis katolíků vězněných pro víru prvnímu tajemníku ÚV KSČ Alexandru Dubčekovi. 1968. „Literární listy” nr 4, s. 4.

Dostatni Tomasz, Vlk Miroslav. 1993. *Rany, které trzeba leczyć*. „Więź” nr 2, s. 61–66.

Dostatni Tomasz. 2002. *Inne okulary*. „Gazeta Wyborcza” 29 sierpnia.

Duka Dominik, Tomasz Dostatni, Jaroslav Šubrt. 2012. *Tradycja jest wyzwaniem*. Przeł. Andrzej Babuchowski. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

Duszak Anna, Fairclough Norman. 2008. *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Universitas.

Dva dopisy kardinála Tomaška k petici katolíku. 2003. „Teologické texty” nr 2, s. 80–83.

Dvořáková Martina, Kotrč Jan. 1999. *Rozvrácená církev*. „Týden” nr 31, s. 12.

Fiala Peter. 1995. *Katolicismus a politika. O politické dimenzi katolicismu v postmoderní době*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Fiala Peter. 2007. *Laboratoř sekularizace. Náboženství a politika v ne-náboženské společnosti: český případ*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Fiala Peter, Hanus Jiří. 1994. *Koinótés. Felix Davídek a skrytá církev*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Fiala Peter, Hanus Jiří. 1999. *Skrytá církev. Felix Davídek a společenství Koinótés*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Fiala Peter, Hanus Jiří. 2000. *Koncil a česká společnost*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Fiala Peter, Hanus Jiří. 2001. *Katolická církev a totalitarismus v českých zemích*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Fitych Tadeusz. 1995. *Kościół milczenia dzisiaj. Wypowiedzi księży biskupów Czech i Moraw w pięć lat po odzyskaniu niepodległości*. Praha–Nowa Ruda: Agencja Wydawnicza „Czas”.

Floss Karel. 2017. *Josef Lukl Hromádka a křesťansko-marxistický dialog v ekumenickém semináři v pražských Jirchářích*. W: Jan Mervart, Ivan Landa (red.). *Proměny marxisticko-křesťanského dialogu v Československu*. Praha: Filosofia, s. 33–59.

Formánková Pavlína, Růžička Daniel. B.d. *Rok 1989. Palachův týden*. https://www.totalita.cz/1989/1989_0100.php. Dostup 23.11.2023.

Frydryczak Beata. 2002. *Świat jako kolekcja. Próba analizy estetycznej natury nowoczesności*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora. Funda Otakar A. 2000. *Náboženství v České republice mezi dějinami, politikou a kulturou*. W: <http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=cz&format=standard&to=10&exp1=> Vratislav Doubek (red.). *Společnost v přerodu. Češi ve 20. století. Sborník referátů z cyklické konference Demokracie 2000*. Praha: Masarykův ústav AV ČR, <http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php/search.cgi?IsisScript=wbib.xis&dot=h&type=v6&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=cz&format=standard&to=10&exp1=s>. 159–175.

Ginzburg Carlo. 1976. *The Cheese and the Worms: The Cosmos of a Sixteenth-Century Miller*. Baltimore, MD: Johns Hopkins University Press.

Ginzburg Carlo. 1993. *Microhistory: Two or Three Things That I Know about It*. “Critical Inquiry” 20(1), p. 10-35.

Gowin Jarosław. 1999. *Kościół w czasach wolności 1989–1999*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Grajewski Andrzej. 1993. „Nie mogę milczeć”. *Kardynał Tomašek – obrońca praw człowieka i swobód demokratycznych*. „Więź” nr 2, s. 53–60.

Grajewski Andrzej. 1999. *Zima i wiosna w Pradze*. W: Andrzej Grajewski. *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*. Poznań: Wydawnictwo W drodze, s. 21–73.

Gruntorád Jiří (red.). 1998. *Informace o Chartě 77 – 1978–1990. Článeková bibliografie*. Brno: Doplněk–Libri prohibiti.

Gruntorád Jiří. 2014. *Poznámka ke zveřejnění dosud neznámých jmen signatářů Charty 77*. <https://www.libpro.cz/nezverejneni/>. Červen 2014 [dokument jest podpisaný: Jiří Gruntorád, strážce odkazu Charty 77].

Gula Marián, Vališ Zdeněk. 1995. *Vývoj typologie svazků v instrukcích pro jejich evidenci*. „Securitas imperii” nr 2, s. 117–136.

Gumkowski Marek. 1995. *Literatura i demokracja. Bezpieczne i niebezpieczne związki*. Warszawa: IBL PAN.

Hájek Pavel, Brabec Jan (red.). 2013 *Milý Radime. Sborník k 70. narozeninám Radima Palouše*. Praha: Knihovna Václava Havla.

Halas František Xavier. 2004. *Fenomén Vatikán: idea, dějiny a současnost papežství, diplomacie Svatého otce, České země a Vatikán*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Halbwachs Maurice. 2008. *Społeczne ramy pamięci*. Przeł. Marcin Król. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Halík Tomáš. 1990. *Evangelium musí být hlásáno nově*. „Teologické texty”, s. 7. [„Studie” nr 126, s. 458–471].

Halík Tomáš. 1992. *O přítomnou církev a společnost*. Praha: Česká Křesťanská Akademie.

Halík Tomáš. 1993. *Lekcje Kościoła podziemnego*. „Więź” nr 2, <https://wiesz.pl/2018/06/01/lekcje-kosciola-podziemnego/>. Dostup 17.11.2023.

Halík Tomáš. 1995a. *Czeskie problemy*. „Tygodnik Powszechny” nr 22, s. 9.

Halík Tomáš. 1995b. *Víra a kultura: pokoncilní vývoj českého katolicismu v reflexi časopisu „Studie”*. Praha: Zvon.

Halík Tomáš. 1997a. *Ewangelię trzeba głosić w nowy sposób*. W: Tomáš Halík. *Wyzwoleni, jeszcze nie wolni*. Poznań: Wydawnictwo W drodze, s. 21–37.

Halík Tomáš. 1997b. *Wyzwoleni, jeszcze nie wolni*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

Halík Tomáš. 1998. *Náboženství – politika – věda: proměny ve vztazích*. Předneseno na mezinárodní konferenci k 650.výročí Univerzity Karlovy v Praze 10.9.1998. Praha.

Halík Tomáš. 2000a. *Katolická církev v České republice po roce 1989*. W: Vratislav Doubek (red.). *Společnost v přerodu. Češi ve 20. století. Sborník referátů z cyklické konference Demokracie 2000*. Praha: Masarykův ústav AV ČR, s. 144–158.

Halík Tomáš. 2000b. *Katolická církev v České republice po roce 1989*. <http://halik.cz/cs/tvorba/clanky-eseje/clanek/49/> (5.07.2024). Dostup 17.11.2023.

Halík Tomáš. 2000c. *Státem vnucený ateismus*. Mezinárodní konferencie „Náboženství a svoboda” v Praze v budově RFE v srpnu 2000. Praha.

Halík Tomáš. 2002. *Co je bez chvění, není pevné. Labyrintem světa s virou a pochybností*. Praha: Lidové noviny, s. 267–336.

Halík Tomáš. 2005a. *Papež oslovil celý svět*. <http://halik.cz/cs/tvorba/rozhovory/text/clanek/130/>. Dostup 12.11.2023.

Halík Tomáš. 2005b. *Zagadka czeskiej laickości*. Přel. Zbigniew Machej. „Europa. Tygodnik Idei” nr 17, s. 14.

Halík Tomáš. 2007. *Oslovit vzdálené*. „Universum” nr 4, s. 17–20.

Halík Tomáš. 2008. *Role církvi v událostech roku 1989 (říjen 2008)* (referát na mezinárodní konferenci ve Výmaru). <http://halik.cz/cs/tvorba/clanky-eseje/clanek/39>. Dostup: 12.11.2023.

Halík Tomáš. 2012. *Teolog zlatého středu*. http://www.christnet.cz/clanky/4554/teolog_zlateho_stredu.url. Dostup 22.11.2015.

Halík Tomáš. 2013. *K dějinám Kecandy aneb předchůdcové Akademie*. W: Pavel Hájek (red.). *Milý Radime. Sborník k 70. narozeninám Radima Palouše*. Praha: Knihovna Václava Havla, s. 13–15.

Halík Tomáš. 2014. *Skutečná síla a slabost společností spočívá v mentalitě občanů* (6.11.2014, projev o dějinné roli Václava Havla a Jana Pavla II na oxfordské koleji San Anthony v rámci Sametového dne). 30.11.2014. https://www.lidovky.cz/ceska-pozice/skutečna-síla-a-slabost-spolecnosti-spociva-v-mentalite-obcanu.A141126_123604_pozice-forum_kasa. Dostup: 12.11.2023.

Halík Tomáš. 2015. *Requiem za Ludvíka Vaculíka*. 14.06.2015. <http://halik.cz/cs/tvorba/proslovy-kazani/proslov/53/> Dostup: 12.11.2023.

Halík Tomáš. 2016. *Vzpomínky na působení v podzemní církvi během normalizačního režimu*. https://www.farnostsalvator.cz/clanek/2135/vzpominky-na-pusobeni-v-podzemni-cirkvi-behem-normalizacniho-rezimu#_ftn4. Dostup 17.11.2023.

Halík Tomáš. 2018. *To že byl život?: z „podzemní církve” do labyrintu svobody*. Praha: Nakladatelství Lidové noviny.

Halík Tomáš. 2019a. *Student Jan se stal absolutním světlem v šeru polopravd*. 15.01.2019. <https://ct24.ceskatelevize.cz/clanek/domaci/student-jan-se-stal-absolutnim-svetlem-v-seru-polopravd-tomas-halik-slouzil-msi-za-palacha-70529>. Dostup 17.11.2023.

Halík Tomáš. 2019b. *Když jsem chtěl za Palacha uspořádat mši, u mnohých jsem tehdy narazil*. Radio Prague International. 19.01.2019. <https://cesky.radio.cz/tomas-halik-kdyz-jsem-chtel-za-palacha-usporadat-msi-u-mnohych-jsem-tehdy-8140835>. Dostup 17.11.2023.

Halík Tomáš. 2020. *Od podziemnego Kościoła do labiryntu wolności Autobiografia*. Przeł. Jacek Illg. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Halík Tomáš. 2022. *Palachův čin se stal trvalým závazkem nekolaborovat (leden 2022)*. <http://halik.cz/cs/tvorba/rozhovory/text/clanek/840/>. Dostup 28.09.2024.

Halík Tomáš, Jandourek Jan. 1997. *Ptal jsem se cest*. Praha: Portál.

Halík Tomáš, Jandourek Jan. 2001. *Radziłem się dróg*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

Hamanová Růžena. 1992. *Katalog k výstavě nezávislé literatury v samizdatu a exilu v letech 1948–1989 V.Z.D.O.R.* Praha: ÚSD.

Hammersley Martyn, Atkinson Paul. 2000. *Metody badań terenowych*. Poznań: Zysk i S-ka.

Hamplová Dana. 2001. *Institucionalizované a neinstitucionalizované náboženství v českém povalečném vyvoji*. „Soudobe dějiny” nr 8 (2–3), s. 294–311.

Hanuš Jiří. 1998. *Demokracie v římskokatolické církvi*. „Proglas: revue pro politiku a kulturu” nr 4, s. 32–33.

Hanuš Jiří. 1999a. *Bardzo czujne marzenia. Rozmowy z Odilo Štampachem*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

Hanuš Jiří. 1999b. *Náboženství v době společenských změn*. Brno: Mezinárodní politologický ústav MÚ.

Hanuš Jiří. 2005a. *Český katolicismus ve 20. století: perspektivy bádání*. „Teologie a společnost” nr 1, s. 3–4.

Hanuš Jiří. 2005b. *Malý slovník osobností českého katolicismu 20. století s antologií textů*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Hanuš Jiří. 2005c. *Paradigmatická změny českého katolicismu a osobnost Josefa Petra Ondoka*. W: Pavel Marek (red.). *Andros probabilis. Sborník prací přátel a spolupracovníků historika prof. PhDr. Miloše Trapla, CSc., k jeho 70. narozeninám*. Brno: Matice moravská, s. 331–341.

Hanuš Jiří. 2005d. *Tradice českého katolicismu ve 20. Století*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Hanuš Jiří. 2006. *Osobnosti křesťanských církví a náboženských společností ve 20. Století*. W: Jiří Hanuš, Pavel Marek (red.). *Osobnost v církvi a politice. Čeští a slovenští křesťané ve 20. Století*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury, s. 11–16.

Hanuš Jiří. 2007. *Český katolicismus ve svobodné společnosti*. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” t. 39, z. 2, s. 412–420.

Hanuš Jiří, Vybíral Jan. 2005. *Evropa a její duchovní tvář. Eseje – komentáře – diskuse*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Harna Josef, Fišer Rudolf. 1998. *Dějiny českých zemí II.: od poloviny 18. století do vzniku České republiky*. Praha: Fortuna.

Hartmann Jan, Svoboda Bohumil, Vaško Václav. 1994. *Kardinál Tomášek: svědectví o dobrém katechetovi, bojácném biskupovi a statečném kardinálovi*. Praha: Zvon.

Hartmann Jan, Vaško Václav, Svoboda Bohumil (red.). 2003. *Kardinál Tomášek – Generál bez vojska?* Praha: Vyšehrad.

Havel Ivan M. 2015. *Protázky a odvěty aneb Sborník k autorovým 75. narozeninám a jeho následky*. Praha: Lidové noviny.

Havel Ivan M., Neubauer Zdeněk, Palouš Martin. 1989. *Bylo nebylo. Tři svatojánské výletníky po třiceti třech letech*. Praha: Vydavatel Martin Palouš, Václav Havel.

Havel Ivan M., Neubauer Zdeněk, Palouš Martin. 1999. *Svatojánský výlet*. Praha: Malvern.

Havel Ivan M., Neubauer Zdeněk, Palouš Martin. 2004. *Svatojánský výlet II. W: Bytí je vlnobití. Gratulovník k 80. narozeninám Radima Palouše*. Středokluky: Zdeněk Susa.

Havel Václav. 1984. *Eseje polityczne*. Przeł. P. Heartman (P. Godlewski). Warszawa: Książka i Wiadomości.

Havel Václav. 1990. *Eseje a jiné texty z let 1970–1989. Dalkový výslech*. Praha: Knihovna Václava Havla.

Havel Václav. 2007. „Tylko krótko proszę”. *Rozmowa z Karelem Hvižd'alaq, zapiski, dokumenty*. Przeł. Andrzej S. Jagodziński. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Havel Václav. 2011. *Siła bezsilnych i inne eseje*. Warszawa: Agora.

Havelka Miloš (red.). 1995. *Spor o smysl českých dějin: 1895–1938*. Praha: Torst.

Havelka Miloš. 2002. *Demokracie – humanita – odpovědnost*. W: Jarmila Lakosilova (red.). *Cesta a odkaz T.G. Masaryka*. Praha: Lidové noviny, s. 13–22.

Havelka Miloš. 2007. *Jan Patočka ve sporu o smysl českých dějin*. <http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=> Tomáš Hermann, Ivo Navrátil (red.). [http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php/search.cgi?IsisScript=wbib.xis&dot=h&type=v6&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=Jan Patočka, české dějiny a Evropa. Sborník referátů z vědecké konference konané ve dnech 1.–2. června 2007 ve Vysokém nad Jizerou. Semily](http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php/search.cgi?IsisScript=wbib.xis&dot=h&type=v6&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=Jan%20Patočka,%20české%20dějiny%20a%20Evropa.%20Sborník%20referátů%20z%20vědecké%20konference%20konané%20ve%20dnech%201.–2.%20června%202007%20ve%20Vysokém%20nad%20Jizerou.%20Semily). Semily: Státní okresní archiv, s. 206–215.

Havlíčková Helena. 2002. *Dědictví: kapitoly z dějin komunistické perzekuce v Československu: 1948–1989*. Olomouc: Votobia.

Hejdánek Ladislav. 1993. *Dopisy příteli*. Praha: Oikoymenh.

Hejdánek Ladislav. 2002. *Jak jsem znal Součka. K 100. výročí jeho narození*. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/2573>. Dostup 17.11.2023.

Hejdánek Ladislav. 2006. *Mám dojem, že jsem celý život dělal něco, co teď nikdo nepotřebuje a nechce*. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/1524>. Dostup 17.11.2023.

Hejdánek Ladislav. 2008. *Vzpomínky na Jircháře*. „Křesťanská revue” r. 75, č. 5, s. 32–37.

Hejdánek Ladislav. 2017. *Vzpomínky na Jircháře*. W: Jan Mervart, Ivan Landa (red.). *Proměny marxisticko-křesťanského dialogu v Československu*. Praha: Filosofia, s. 411–419. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/1271>. Dostup 17.11.2023.

Hejdánek Ladislav, Palouš Radim, Havel Ivan M., Trojan Jakub S., Mádr Oto, Kroupa Daniel. 1998. *Teologické a filosofické bytové semináře před rokem 1989*. Česká křesťanská akademie – historická sekce, zasedání ze dne 5.11.1998. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/2135>. Dostup 17.11.2023.

Hejdánek Ladislav, Sokol Jan, Frei Václav. 2009. *Jircháře redivivae*. „Universum: revue České křesťanské akademie” nr 1, s. 14–19.

Hejdánek Ladislav, Sokol Jan, Němec Jiří, Frei Václav. 1997. *České křesťanství v totalitních režimech posledních padesáti let. Vzpomínání na Jircháře – panelová diskuse*. <https://www.hejdanek.eu/Archive/Detail/2137>. Dostup 17.11.2023.

Herling-Grudziński Gustaw. 1975. *Praska Wiosna 1968*. „Zeszyty Historyczne” z. 32, s. 3–20.

Hlaváček Petr (red.). 2012. *Intelektuál ve veřejném prostoru Vzdělanost, společnost, politika*. Praha: Academia.

Hlušičková Růžena, Císařovská Blanka. 1994. *Hnutí za občanskou Svobodu: Dokumenty*. Praha: Maxdorf.

Holečková Marta Edith. 2009. *Cesty českého katolického samizdatu 80. let*. Praha: Vyšehrad.

Holota Benedikt V. 2002. *Nebyl jsem hrdina. Vzpomínky na totalitu 1950–1989*. Kostelní Vydří: Karmelitanské nakladatelství.

Holý Ladislav. 2001. *Malý český člověk a skvělý český národ. Národní identita a postkomunistická transformace společnosti*. Praha: Sociologické nakladatelství SLON.

Hoppe Jiří. 2004. *Pražské jaro v médiích: Výběr z dobové publicistiky*. Praha–Brno: ÚSD–Doplňk.

Hostina. Památce Jana Patočky. 1989. Toronto: Sixty Eight Publishers.

[Hradílek Tomáš – podpis]. 1989. *Dopis představitelům účastnických států Konference o bezpečnosti a spolupráci v Evropě o policejní razii proti účastníkům pietního shromáždění v den výročí Palachovy smrti. (Dokument č. 5/89, 17. leden 1989, Praha)*. „Informace o Chartě 77” r. 12, č. 2, s. 3–4.

Hradílek Pavel. 2016. *Bonaventura Bouše*.
<https://www.getsemany.cz/book/export/html/3417>. Dostup 17.11.2023.

Hrdlička Jaroslav. 2008. *Československá (husitská) a římskokatolická církev. Léta 1920–1991*. „Církevní dějiny 2” r. I, nr 10, s. 12-36.

Hromádka Josef L. 2008. *Křesťan v komunistické společnosti*. „Církevní dějiny 2” r. I, nr 10, s. 48-51.

Jan Paweł II. 1990. *Setkání Svatého Otce se světem kultury, Rudolfská galerie pražského hradu - 21. dubna 1990*. „Studie” nr 128–129, s. 91.

Jan Paweł II. 2008. *Dziela zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek: Europa*. T. 11. Kraków: Wydawnictwo M.

Jan Paweł II. 2009. *Dziela zebrane. Homilie i przemówienia okolicznościowe*. T. 14. Kraków: Wydawnictwo M.

Janát Bohumír. 1986. *Velehrad*. „Rozmluvy” č. 6, s. 3–6.

Janát Bohumír. 2000. *Výzva a inspirace: vzpomínky – dokumenty – studie*. Praha: Vyšehrad.

Janát Bohumír, Devátý Stanislav, Hájek Miloš. 1988. *Vyjádření podpory iniciativě moravských katolíků 1988*. „Informace o církvi” č. 4, s. 21 [Dokument č. 9/88; 29. února 1988].

Jančařík Michal. 1990. *Rozhovor s P. Josefem Zvěřinou*. „Velehrad” r. 2, č. 6, s. 15–18.

Jandourek Jan. 1997a. *Desetiletí, které trvalo dva roky*. „Souvislosti” r. 8, č. 1, s. 272–278. <http://souvislosti.cz/197/197d.pdf>

Jandourek Jan. 1997b. *Václav Malý – Cesta za pravdou*. Praha: Portál.

Jandourek Jan, Halík Tomáš. 1997. *Ptal jsem se cest*. Praha: Portál.

Jandourek Jan, Halík Tomáš. 2001. *Radziłem się drog*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

Janoušek Adam. 1987. *ThDr. Oto Mádr*. „Studie” nr 112–113, s. 368–370.

Jech Karel (red.). 1993. *Stránkami soudobých dějin: sborník statí k pětadesátinám historika Karla Kaplana*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Jechová Květa. 2003. *Lidé Charty 77. Zpráva o biografickém výzkumu*. Praha: ÚSD.

Jičín Rudolf. 2002. *Bibliografie samizdatových publikací a statí ve fondech a sbírkách dokumentačního oddělení ÚSD*. Praha: ÚSD.

Jirous Ivan M. 1997. *Zpráva o třetím českém hudebním obrození*. W: Ivan M. Jirous. *Magorův zápisník*. red. Michael Špirit. Praha: Torst, s. 197.

Kaczmarek Hieronim. 2016. *Czechy. Państwo i Kościół*. Kraków: Wydawnictwo WAM.

Kadlec Jaroslav. 1991. *Přehled českých církevních dějin. 1. a 2. Díl*. Praha: Zvon.

Kamiński Łukasz. 2004. *Czeska historiografia dziejów najnowszych*. „Pamięć i sprawiedliwość” nr 1(5), s. 373–383.

Kamiński Łukasz, Blažek Petr, Majewski Grzegorz. 2009. *Ponad granicami. Historia solidarności polsko-czechosłowackiej*. Wrocław: ATUT.

Kantůrková Eva. 1994. *Památník*. Praha: Český Spisovatel.

Kantůrková Eva. 1995. *Valivý čas proměn*. Praha: Český Spisovatel.

Kantůrková Eva, Zvěřina Josef. 1993. *Dialog o víře*. Praha: Skriptum.

Kaplan Karel. 1993a. *Politická perzekuce za komunistického režimu v Československu*. W: František Koudelka, Karel Kaplan, František Gebauer, Vyhňálek Rudolf. *Soudní perzekuce politické povahy v Československu 1948–1989: statistický přehled*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Kaplan Karel. 1993b. *Stát a církev v Československu v letech 1948–1953*. Praha–Brno: ÚSD–Doplněk.

Kaplan Karel. 2001. *Těžká cesta: spor Československa s Vatikánem 1963–1973*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Kaprysy historii – wywiad z abp. Vlkem. 1995. „Tygodnik Powszechny” nr 1, s. 1.

Karfíková Lenka, Křišťan Alois, Kuře Josef (red.). 1998. *Život se tvoří z přítomné chvíle: česká katolická teologie po druhé světové válce*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Karlík Viktor, Pokorná Terezie (red.). 2002. *Anticharta*. Praha: Společnost pro Revolver Revue.

Karoń Anna. 1993. *Jan Hus – heretyk czy święty*, z prof. Stefanem Swieżawskim rozmawia Anna Karoń. „Więź” nr 2, s. 92–100.

„Karta” 1988, nr 5 (numer poświęcony Czechom).

Kavan Jan. 1987. *Opozycja w Czechosłowacji od 1968 roku, cz. 1*. „Arka” nr 20, s. 78–79.

Kavan Jan. 1988. *Opozycja w Czechosłowacji od 1968 roku, cz. 2*. „Arka” nr 21, s. 78–89.

Kavan Jan, Jan Daniel. 1976. *Socjalistyczna opozycja w Czechosłowacji: Dokumenty 1973–1975*. London: Polonia.

Kázání kardinála Tomáška v katedrále. „Studie” nr 116–117, s. 219–220.

Kaźmierska Kaja (red.). 2012. *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*. Kraków: Nomos.

Kaźmierska Kaja. 2008. *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalałych z zagłady*. Warszawa: Nomos.

Kokošková Zdeňka. 1990. W: Vilém Prečan (red.). *Charta 77 (1977–1989): Od morální k demokratické revoluci. Dokumentace*. Bratislava–Praha–Scheinfeld: ÚSD–Archa.

[Kol. Aut.]. 2008. *Máš před sebou všechny mé cesty: sborník k 60. narozeninám Tomáše Halíka*. Praha: Lidové noviny.

Kola Adam. 2009. *O roce 1968 bychom měli vědět víc (co Poláci vědí o Československu roku 1968)*. W: Ivo Pospíšil (red.). *Česko-slovenské reflexe: 1968 (Jazyk – literatura – kultura)*. Brno: Ústav slavistiky Filozofické fakulty Masarykovy univerzity, Tribun EU, s. 87–95.

Konecki Krzysztof. 2000. *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Koniček Jiří. 2005. *Modus vivendi v historii vztahů Svatého stolce a Československa. Církevně-politický vývoj v letech 1918–1993*. Olomouc: Společnost pro dialog církve a státu.

Koniček Jiří. 2017. *František kardinál Tomášek v boji i dialogu církve a státu v Československu*. 21.11.2017. <https://www.dialogevropa21.cz/frantisek-kardinal-tomasek-v-boji-i-dialogu-cirkve-a-statu-v-ceskoslovensku/> Dostup 17.11.2023.

Koniček Jiří. 2018. *Pontifikát sv. Jana Pavla II. V otevřenosti církve a dialogu se státy světa*. „Dialog Evropa XXI – revue křesťanské orientace pro vědu a kulturu” 22.10.2018. <https://www.dialogevropa21.cz/pontifikat-sv-jana-pavla-ii-v-otevrenosti-cirkve-a-dialogu-se-staty-sveta/> Dostup: 12.11.2023.

König Franz. 2000. *Vatikánská východní politika*. „Teologické texty” nr 3, s. 117–119.

Konzal Jan. 2008. *Presbyterát ve skryté církvi*. „Církevní dějiny 2” r. I, nr 10, s. 126–142.

Konzal Jan, Fliedr Bob. 1998. *Zpověď tajného biskupa*. Praha: Portál.

Kopřivová Lenka. 2011. *Květoslava Neradová roz. Pánková*. <https://www.pametnaroda.cz/cs/neradova-roz-pankova-kvetoslava-20110328-0>. Dostup 17.11.2023.

Kosatík Pavel. 2011. *Česká inteligence: od Jaroslava Golla po Magora*. Praha: Mladá fronta.

Koselleck Reinhart. 1979. *Kriegerdenkmale als Identitätsstiftungen der Überlebenden*. W: Odo Marquard, Karlheinz Stierle (red.). *Identität*. München: Fink, s. 255–276.

Kostera Monika. 2003. *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Kratochvíl Václav. 2002. *Církev v dějinách*. Příbram: PBTisk.

Krawczyk Andrzej. 1998. *Praska Wiosna 1968*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.

Krawczyk Andrzej. 2008. *Najpiękniejszy tekst Praskiej Wiosny*. „Tygodnik Powszechny” nr 34, 19.08. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/najpiekniejszy-tekst-praskiej-wiosny-131132>. Dostup 17.11.2023.

Krawczyk Andrzej. 2014. *Opozycja przeciw komunizmowi na Slovensku*. „Wolność i Solidarność” nr 7, s. 156–164.

Krejčí Jaroslav. 2000. *České elity v dějinné perspektive*. <http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=cz&format=standard&to=10&exp1=:> Vratislav Doubek (red.). [http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php/search.cgi?IsisScript=wbib.xis&dot=h&type=v6&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=cz&format=standard&to=10&exp1=Spolecnost v přerodu. Češi ve 20. století. Sborník referátů z cyklické konference Demokracie 2000](http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php/search.cgi?IsisScript=wbib.xis&dot=h&type=v6&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=cz&format=standard&to=10&exp1=Spolecnost%20v%20přerodu.%20Češi%20ve%2020.%20století.%20Sborník%20referátů%20z%20cyklické%20konference%20Demokracie%202000). Praha: Masarykův ústav AV ČR, s. 231–244.

Kriseová Eda. 1991. *Václav Havel. Životopis*. Brno: Atlantis.

Křížková Marie Růt. 1995. *Žít jako znamení. Rozhovory s Josefem Zvěřinou*. Praha: Zvon.

Kroupa Daniel. 2010. *Dějiny Kampademie*. Praha: Knihovna Václava Havla.

Kroupa Daniel. 2011. *Současné teorie moci*. Ústí nad Labem: Filozofická fakulta Univerzity Jana Evangelisty Purkyně.

Kroupa Daniel. 2014. *Fenomenologie: učební text pro kurzy Fenomenologie vyučované na Filozofické fakultě Univerzity Jana Evangelisty Purkyně v Ústí nad Labem*. Ústí nad Labem: Univerzita Jana Evangelisty Purkyně.

Kroupa Daniel. 2018. *Masaryk – Patočka – Havel: úvahy a studie z let 1979–2017*. Praha: Oikoymenth.

Kroupa Daniel, Trlifajová Justina. 2011. *Rozhovor*. 4.01.2011. <https://nomadva.webgarden.cz/rubriky/clanky-podle-rubrik/ostatni/rozhovor-s-danielem-kroupou>. Dostup 23.01.2021.

Kroupa Mikuláš, Hanslíková Jana. 2019. *Adventy jsem trávila v Bartolomějské, vzpomínala Květoslava Neradová*. „Příběhy” 19.12.2019. <https://www.pametnaroda.cz/cs/magazin/pribehy/adventy-jsem-travila-v-bartolomejske-vzpominala-kvetoslava-neradova>. Dostup 17.11.2023.

Kroutvor Josef. 1990. *Potíže s dějinami. Eseje*. Praha: Prostor.

Krukowski Józef. 2017. *Stolica Apostolska wobec komunizmu: od Benedykta XV do Jana Pawła II*. „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” r. XXVII, nr 30, s. 81–101.

Krumphanzl Robert. 2012. *Dokument: Ekumenický seminář v Jirchářích*. <https://www.i-triada.net/post/dokument-ekumenick%C3%BD-semin%C3%A1%C5%99-v-jirch%C3%A1%C5%99%C3%ADch>. Dostęp 23.01.2021.

Krzychała Sławomir (red.). 2004. *Spoleczne przestrzenie doświadczenia. Metody interpretacji dokumentarnej*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.

Kubes Milan. 1987. *Charta 77 k situaci církvi a věřících v ČSSR: výbor z materiálů Charty 77 a Výboru na obranu nespravedlivě stíhaných z let 1977–1987*. Mnichov: Opus Bonum.

Kuczera Rudolf, Miroslav Vlk. 2002. *Czy Europa stanie się pogańska?* Kraków: Wydawnictwo M.

Kulas Piotr. 2015. *Młodzi intelektualisci wobec inteligencji. Analiza wyobrażeń na temat inteligencji i intelektualistów*. „Kultura Współczesna” nr 4 (87), s. 65–79.

Kvale Steinar. 2003. *Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*. Białystok: Trans Humana.

Kwapis Robert. 2003. *Praska Wiosna*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Lecomte Bernard. 1997. *Prawda zawsze zwycięży. Jak Papież pokonał komunizm*. Przeł. Elżbieta Teresa Sadowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Lederer Jiří. 1982. *Charta 77 a křesťané*. „Studie” nr 84, s. 581–586.

Lederer Jiří. 1987. *Czeskie rozmowy*. Przeł. A. Rajski (J. Goszczyńska), K. Śniegocka (H. Kuligowska). Warszawa: Instytut Europy Wschodniej.

Levi Giovanni. 2001. *On Microhistory*. In: Burke Peter (Ed.). *New Perspectives on Historical Writing*. University Park, PA: Pennsylvania State University Press, p. 93-113.

Libor Jan (red.). 2000. *České církevní dějiny ve II polovině 20. století: sborník příspěvků ze sekce církevních dějin na VIII. sjezdu českých historiků v Hradci Králové ve dnech 10.–12. září 1999*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Liehm Antonín J. 1990. *Generace*. Praha: Československý Spisovatel.

Linková Marcela, Straková Nad'a (red.). 2017. *Bytová revolta: jak ženy dělaly dissent*. Praha: Academia – Sociologický ústav AV ČR.

Liška Ondřej. 1997. *Církev v podzemí. Neoficiální aktivity v 70. a 80. letech*. „Perspektivy” nr 7, s. V.

Liška Ondřej. 1999. *Církev v podzemí a společenství Koinótés*. Tišnov: Sursum (Brno).

Luxmoore Jonathan, Babiuch Jolanta. 2001. *Il Vaticano e la bandiera rossa: storia e segreti dei rapporti tra la Chiesa cattolica e i regimi comunisti*. Roma: Newton Compton Editori.

Luxmoore Jonathan, Babiuch Jolanta. 2003. *Vatikán a rudý prapor: zápas o duši východní Evropy: studie o vztahu římskokatolické církve a komunistických států*. Praha: Volvox Globator.

Machovec Martin jun. 2008. *Czeski Underground wybór tekstów z lat 1969–1989*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.

Machovec Martin jun., Navrátil Pavel, Stárek František. 2012. *„Hnědá kniha” o procesech s českým undergroundem*. Praha: Ústav pro studium totalitních režimů.

Mackiewicz Józef. 1986. *Watykan w cieniu czerwonej gwiazdy*. London: Kontra.

Mádr Oto. 1947. *Moralní studie o umělém oplodnění*. „Časopis katolického duchovenstva” č. 112, s. 241–261. http://www.depositum.cz/knihovny/ckd/tiskclanek.php?id=c_22328. Dostup 15.02.2016.

Mádr Oto. 1950. *Conceptus malitiae intrinsecae in synthesi suareziana* (praca doktorska). Praha: Karlova univerzita.

Mádr Oto. 1980. *Modus moriendi církve (Způsob umírání církve)*. „Studie” nr 69, s. 265–269 (pierwodruk pod pseudonimem: Markus Franz. 1977. *Modus moriendi der Kirche*. „Diakonia” nr 2, s. 115–119).

Mádr Oto. 1986a. *Jak církev neumíra (K teologii ohrožené církve)*. „Studie” nr 104–106, s. 93–133.

Mádr Oto. 1986b. *Náš Mistr Jan Hus*, „Teologické texty” nr 11, s. 26–27.

Mádr Oto. 1990a. *Český hlas na světovém teologickém fóru*. „Teologické texty” nr 4, s. 121.

Mádr Oto. 1990b. *Člověk a teolog Josef Zvěřina*. „Teologické texty” nr 4, s. 160.

Mádr Oto. 1992a. *Slovo o této době*. Praha: Zvon.

- Mádr Oto. 1992b. *Z projevu při udělení čestného doktorátu teologie v Bonnu 4. 5. 1991*. W: Oto Mádr. *Slovo o této době*. Praha: Zvon.
- Mádr Oto. 1995. *O lustracích zásadně i aktualně*. „Perspektivy” nr 2, s. V.
- Mádr Oto. 1997. *Hus a čeští katolíci v průběhu 20. Století*. „Teologické texty” nr 3, s. 84–86.
- Mádr Oto. 1998. *Živá teologie včera a zítra*. „Teologické texty” nr 6, s. 193–195.
- Mádr Oto. 2003a. *K jádru věci. Aktuální reflexe z let 1993–2003*. Výběr Jolana Poláková. Praha: Vyšehrad.
- Mádr Oto. 2003b. *Pražská dílna katolického samizdatu*. „Teologické texty” nr 2, s. 73–74.
- Mádr Oto. 2003c. Rozmowa w redakcji „Teologicznych tekstów”. Rozmowy na Katolickim Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Karola (czerwiec – nagrania, maszynopis). Praha.
- Mádr Oto. 2007a. *Modus moriendi Kościoła*. „Znak” nr 5, s. 16–23.
- Mádr Oto. 2007b. *V zápasech za Boží věc. Vzpomínky, texty a rozhovory*. Výběr Jolana Poláková. Praha: Vyšehrad.
- Mádr Oto. 2012. *Jak církev neumírá (K teologii ohrožené církve)*. „Teologické texty” nr 1, s. 16–35.
- Mádr Oto, Benešová Hana. 2012. *Nashledanou v nebi*. „Teologické texty” nr 2, s. 85–88.
- Mádr Oto, Bláha Robert. 2006. *Kolik stojí svoboda*. „Universum. Revue České Křesťanské Akademie” č. 1, s. 10–13.
- Mádr Oto, Nejezchlebová Lenka. 2005. *Šel jsem k soudu smířen se smrtí*. „Lidovky.cz” 2.11.2005. http://www.lidovky.cz/sel-jsem-k-soudu-smiren-se-smrti-dny-/zpravy-domov.aspx?c=A051111_171601_ln_bezpravi_vvr. Dostup 22.11.2015.
- Magnússon Sigurður Gylfi, Szijártó István M. 2013. *What is Microhistory? Theory and Practice*. London: Routledge.
- Malý Radomír. 1998. *Omyly a nebezpečí rehabilitace Mistra Jana Husa*. „Distance” nr 3.
- Malý Radomír. 2000. *Kardinál Tomášek a osmdesátá léta*. W: Aleš Opatrný (red.). *Význam kardinála Tomáška v období normalizace a přechodu k demokracii: sborník textů ze symposia ke 100. výročí narození kardinála Tomáška*. Praha: Pastorační středisko při Arcibiskupství pražském, s. 29–34.

- Malý Václav. 2005. *Rozhovory, úvahy, komentáře (1995–2005)*. Praha: Portál.
- Malý Václav, Beránek Josef. 2002. *K hledání pravdy patří pokora*. Praha: Portál.
- Malý Václav, Bohuslavová Renáta. 2019. *Bylo dobře, že se Havel stal prezidentem. Na ostatní se zapomene*. „Novinky.cz” 17.11.2019. <https://www.novinky.cz/clanek/domaci-biskup-maly-bylo-dobre-ze-se-havel-stal-prezidentem-na-ostatni-se-zapomene-40303895>. Dostup 17.11.2023.
- Malý Václav, Jandourek Jan. 1997. *Cesta za pravdou*. Praha: Portál.
- Malý Václav, Palán Aleš. 2014. *Nemám rád, když se něco idealizuje*. „Katolický týdeník” nr 46, s. 12.
- Mandler Emanuel (red.). 1993. *Dvě desetiletí před listopadem 89: Sborník*. Praha: Maxdorf 1993.
- Marek Pavel, Hanuš Jiří (red.). 2006. *Osobnost v církvi a politice. Čeští a slovenští křesťané ve 20. Století*. Brno: CDK.
- Markupová Jana. 2012. *Rodina Paloušova jakožto jedno z center českého disentu*. „Lidé města” nr 14 (1), s. 133–151.
- Markus Franz [Mádr Oto]. 1980. *Modus moriendi církve*. „Studie” nr 69, s. 265–269.
- Matonoha Jan (red.). 2002. *Život je jinde...? Česká literatura, kultura a společnost v sedmdesátých a osmdesátých letech dvacátého století. Materiály z mezinárodní mezioborové konference pořádané Ústavem pro českou literaturu AV ČR 13. – 15. června 2001 v Praze*. Praha: Ústav pro českou literaturu AV ČR.
- Meclová Anna. 2009. *Bytové semináře pod dohledem Státní bezpečnosti. Sledování skupiny filozofů v období normalizace*. „Paměť a dějiny” č. 2, s. 87–100.
- Med Jaroslav. 2004. *Spisovatelé ve stínu*. Praha: Portál.
- Med Jaroslav. 2006. *Od skepse k naději. Studie a úvahy o české literatuře*. Svitavy: Trinitas.
- Mervart Jan, Landa Ivan (red.). 2017. *Proměny marxisticko-křesťanského dialogu v Československu*. Praha: Filosofia.
- Měšťan Antonín. 1987. *Česka literatura 1785–1985*. Toronto: Sixty-Eight Publishers.
- Michalski Krzysztof (red.). 1995. *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Michnik Adam. 2009. *Kościół, lewica, dialog*. Biblioteka „Gazety Wyborczej”. Warszawa: Agora.

Michnik Adam, Tischner Józef, Żakowski Jacek. 1995. *Między panem a plebanem*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Mikanowicz Marta. 2004. *Teologia czeska dzisiaj. Tematyka systematycznej czeskojęzycznej pracy teologicznej w latach 1990–2000*. „Studia i Materiały”. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny.

Mikloško František. 1991. *Nebudete ich môcť rozvrátiť: z osudov katolíckej cirkvi na Slovensku v rokoch 1943–89*. Bratislava: Archa.

Mikloško František. 2014. *Tri vrcholy Jána Pavla II. a jeho odkaz*. „Postoj” 24.04.2014. <https://www.postoj.sk/3661/frantisek-miklosko-tri-vrcholy-jana-pavla-ii-a-jeho-odkaz>. Dostęp: 12.11.2023.

Mirička August. 1934. „Právník” r. 73, s. 289.

Miscellanea in honorem O. Mádr ad eius 70. annum completum. 1987. Praha [samizdat].

Mišovič Ján. 2001. *Víra v dějinách zemí Koruny české*. Praha: Sociologické nakladatelství (SLON).

Mizia Cezary Andrzej. 2000. *Znaczenie chrześcijańskiej agape dla prześladowanego Kościoła według ks. Josefa Zvěřiny (1913–1990)* (rozprawa doktorska). Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Mizia Cezary Andrzej. 2002. *Metoda a východiska teologie agapé Josefa Zvěřiny*. „Studia theologica” nr 8(2), s. 19–28.

Mizia Cezary Andrzej. 2003. *Proroczy charakter teologii agape Josefa Zvěřiny*. W: Karol Klauza (red.). *Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku. Materiały I i II Forum Teologów Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin, 30 listopada – 1 grudnia 2001 r., Lublin, 6–8 maja 2003 r.*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Mizia Cezary Andrzej. 2007. *Význam agapé pro pronásledovanou církev podle Josefa Zvěřiny*. Opava: Slezská univerzita v Opavě, Obchodně podnikatelská fakulta.

Młynář Zdeněk. 1981. *Mróz ze wschodu*. Przeł. P. Heartman (P. Godlewski). Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza NOWA.

Młynář Zdeněk. 1982. *Perspektywy i konsekwencje „normalizacji” w Polsce*. Przeł. T. Robiński (A. Jagodziński). Warszawa: CDN.

Napiórkowski S. Celestyn. 1992. *Wiara i życie. Z doświadczeń okresu totalitaryzmu*. „W drodze” nr 10, s. 79–86.

Navrátil Augustin. 1988. *Podněty katolíků k řešení situace věřících občanů v Československu*. „Informace o církvi” č. 2, Studie I/, č. 115, s. 54–60.

[Němcová Dana]. 2017. *Osudy Dany Němcové*. <https://vltava.rozhlas.cz/osudy-dany-nemcove-5011020>. 23.02. 2017 (5 ok. 28-minutových nagraň).

Němcová Dana. 2021. *Děj se co děj, nemáte se čeho bát...* Red. Jan Horník. Praha: Torst–Ústav pro studium totalitních režimů.

Němcová Dana, Bárta Jan. 2003. *Lidé mého života*. Praha: Portál.

Němec Jiří. 1968. *Dílu koncilové obnovy na cestu*. „Katolické noviny” č. 19, s. 1.

Neubauer Zdeněk (red.). 2010. *Consolatio philosophiae hodierna. K Šestnácti dopisům Václava Havla*. Praha: Knihovna Václava Havla.

Neubauer Zdeněk. 2017. *Hledání společného světa: Úvahy o filosofii a proměnách vědomí*. Praha: Malvern.

Nosowski Zbigniew. 2010. *Polskie katolicyzmy. Szkic do mapy ideowej*. „Więź” nr 1, s. 5–26.

Nováková Věra. 2023. *Každý krok je volba*. Praha: Torst.

Novotný Vojtěch. 2003. *Josef Zvěřina a pražská teologická fakulta*. „Teologické texty” nr 2, s. 78–79.

Novotný Vojtěch. 2004a. *Česká teologie 2. pol. 20. století a péče o místní církve*. „Teologické texty” nr 5, s. 201–202.

Novotný Vojtěch. 2004b. *České teologie umírající církve 70. let 20. století*. „Teologické texty” nr 1, s. 7–13.

Novotný Vojtěch. 2004c. *Církve v nerozdělené lásce a vydanosti. Eklesiologické základy řeholního života dle Josefa Zvěřiny*. Mezinárodní katolická revue „Communio” nr 3–4, s. 267–278.

Novotný Vojtěch. 2005a. *Christologická založení teologií umírající církve*. „Teologické texty” nr 3, s. 93–95.

Novotný Vojtěch. 2005b. *Hans Urs von Balthasar a české země*. Mezinárodní katolická revue „Communio” nr 2, s. 196–204.

Novotný Vojtěch. 2007a. *Katolická teologická fakulta 1939–1990. Prolegomena k dějinám české katolické teologie druhé poloviny 20. století*. Praha: Karolinum.

Novotný Vojtěch. 2007b. *Teologie ve stínu. Prolegomena k dějinám české katolické teologie druhé poloviny 20. Století*. Praha: Karolinum.

Novotný Vojtěch. 2007c. *Zrod teologa: Oto Mádr v letech 1945–1951*. „Studia theologica” nr 30, s. 63–77.

Novotný Vojtěch. 2008. *Centrum dějin české teologie*. „Teologické texty” nr 1, s. 47.

Novotný Vojtěch. 2012. *„Běda církvi”... Bonaventura Bouše burcující*. Praha: Karolinum.

Novotný Vojtěch. 2013a. *Odvaha být církvi: Josef Zvěřina v letech 1913–1967*. Praha: Karolinum.

Novotný Vojtěch. 2013b. *Úvaha o počátcích Římskokatolické cyrilometodějské bohoslovecké fakulty*. W: Petr Kubín (red.). *Brány pekelné ji nepřemohou: kapitoly z pronásledování církvi v Československu kolem roku 1950*. Praha: Karolinum, s. 72–82.

Nycz Ryszard. 1995. *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*. Kraków: Universitas.

O svobodě svědomí a vyznání a náboženských právech v Československu. 1980. W: *Křesťané a Charta 77*. Köln–München.

Oleś Tadeusz. 1993. *Smutek po euforii. W trzy lata po Aksamitnej Rewolucji*. „Więź” nr 2, s. 8–20.

Ondok Josef Petr. 2007. *Muklovský Vatikán*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Opasek Anastáz. 1992. *Dvanáct zastavení. Vzpomínky opata břevnovského klastera*. Oprac. Marie Jirásková. Praha: ÚSD–Torst.

Opatrný Aleš. 1992. *Desetiletí duchovní obnovy: 1988–1997*. Svitavy: Trinitas.

Opatrný Aleš. 1997. *Příloha Desetiletí duchovní obnovy. Anketa: co podle vašeho názoru dalo desetiletí církvi a co národu?* „Souvislosti” r. 8, č. 1, s. 269–270.
<http://souvislosti.cz/197/197d.pdf>

Opatrný Aleš (red.). 2000. *Význam kardinála Tomáška v období normalizace a přechodu k demokracii*. Praha: Pastorační středisko.

Opatrný Aleš. 2002. *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna pražské arcidiecéze*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Opatrný Aleš. 2011. *Církev se obejde bez biskupů, biblí a eucharistie..., aneb eklesiologie Oty Mádra* (text vyhlášený z okazji 90. rocznicy urodzin Oty Mádra, 28 lutego 2011 roku). <http://www.pastorace.cz/Clanky/Cirkev-se-obejde-bez-biskupu-bibli-a-eucharistie-aneb-eklesiologie-Oty-Madra.html>. Dostup 12.05.2012.

Oslzlý Petr. 1993. *Podzemní univerzita. Vznik a organizace brněnských bytových přednášek a seminářů (1948–1989)*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.

Otáhal Milan. 1999. *Podíl tvůrčí inteligence na pádu komunizmu*. Brno: Doplněk.

Otáhal Milan. 2002. *Opozice, moc, společnost 1968–1989. Příspěvek k dějinám „normalizace“*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Otáhal Milan. 2011. *Opoziční proudy v české společnosti 1969–1989*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Otáhal Milan, Nosková Alena, Bolomský Karel. 1994. *Svědectví o duchovním útlaku 1969–1970. Normalizace v kultuře, umění, vědě, školství a sdělovacích prostředcích*. Praha: Maxdorf.

Otáhal Milan, Sládek Zdeněk (red.), Havel Václav (wstęp). 1990. *Deset prazských dnu 17.–27. listopad 1989, Dokumentace*. Praha: Academia.

Otčenášek Karel, Svoboda Bohumil. 2004. *Víra je můj pevný hrad*. Praha: Vyšehrad.

Palán Aleš. 2006. *Špatný katolík v éře demokracie*. „Katolický týdeník“ nr 22. <https://katyd.cirkev.cz/clanky/spatny-katolik-v-ere-demokracie.html>. Dostup 17.11.2023.

Palouš Martin. 1989. *Svědectví o manifestaci 18. ledna (Podle telefonátu rozhlasové stanici Svobodná Evropa; zkráceno; D27)*. W: Jan Vladislav, Vilém Prečan. *Horký led 1989 v Československu*. „Acta: Čtvrtletník Čes. dokumentačního střediska nezávislé literatury“ r. 3, č. 9–12.

Palouš Martin. 2014. *Dva plus jeden*. W: Ivan M. Havel, Zdeněk Neubauer, Martin Palouš. *Bylo nebylo. Tři svatojánští výletníci po třiceti třech letech*. Praha: Knihovna Václava Havla, s. 40–44.

Palouš Martin. 2022. *Stopy v písku: pokus o filosofickou autobiografii*. Praha: Kodudek.

Palouš Radim, Beránek Josef. 2006. *Dobrodružství pobytu vezdejšího*. Praha: Karmelitánské nakladatelství.

Pastýřské listy 1945–2000. Arcidiecéze pražská. 2003. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Pastýřský list ke svatořečení blahoslavené Anežky České. 1989. W: *Oběžník arcibiskupství pražského*. Praha, 18. října 1989, č. 10, příloha č. 1, s. 1.

Patočka Jan. 1997. *Kim są Czesi*. Przeł. Jacek Baluch. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.

Patočka Jan. 1998. *Eseje heretyckie z filozofii dziejów*. Przeł. Andrzej Czcibor-Piotrowski, Elżbieta Szczepańska, Juliusz Zychowicz. Warszawa: Aletheia.

Patočka Jan. 1975. *Duchovní člověk a intelektuál*. „Souvislosti” 1990. č. 1, s. 9–17.

Patočka Jan. 2002. *Duchovní člověk a intelektuál*. W: Jan Patočka. *Péče o duši III*. Praha: Oikoymenh, s. 355–371.

Patočka Jan. 2006. *Čím je a čím není Charta 77 (Proč je právo na její straně a žádné pomluvy ani násilná opatření jí neotřesou)*. W: *Sebrané spisy Jana Patočky*, sv. 12, *Češi I*. red. Palek Karel, Chvatík Ivan. Praha: OIKOYMENH, s. 428-430.

Paulas Jan, Šebek Jaroslav (red.). 2009. *Katolické noviny 1949–1989*. Praha: Združenie Mass Media Science.

Pažout Jaroslav (red.). 2007. *Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných: politická perzekuce, opozice a nezávislé aktivity v Československu v letech 1978–1989: sborník grantového projektu*. Č. 1. Praha: Libri prohibiti.

Pažout Jaroslav (red.). 2008a. *1968 – osmičky v dějinách českých zemí: 19. 6. 8. Publikace k výstavě archivních dokumentů z cyklu Osmičky v dějinách českých zemí*. Praha: Národní archiv.

Pažout Jaroslav (red.). 2008b. *Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných: politická perzekuce, opozice a nezávislé aktivity v Československu v letech 1978–1989: sborník grantového projektu*. Č. 2. Praha: Libri prohibiti.

Pažout Jaroslav (red.). 2009. *Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných: politická perzekuce, opozice a nezávislé aktivity v Československu v letech 1978–1989: sborník grantového projektu*. Č. 3. Praha: Libri prohibiti.

Pažout Jaroslav a kol. (red.). 2014. *Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných 1978–1989. Edice dokumentů*. Praha: Academia.

Pečiva Theodor. 1989. *Josefu Zvěřinovi udělen čestný doktorát v Tübingen*. „Studie” nr 121, s. 28–29.

Pecka Dominik. 1996. *Starý profesor vzpomíná*. Praha: Zvon.

Pecka Jindřich. 1993. *Spontánní projevy Pražského jara 1968–1969*. Praha–Brno: ÚSD–Doplňk.

Pecka Jindřich. 1995. *Občanská společnost: Emancipační hnutí uvnitř Národní fronty 1967–1970*. Praha–Brno: ÚSD–Doplňk.

Pecka Jindřich, Belda Josef, Hoppe Jiří. 1998. *Občanská společnost: Sociální organismy a hnutí Pražského jara 1967–1970*. Praha–Brno: ÚSD–Doplňk.

Pecka Jindřich, Prečan Vilém (red.). 1993. *Proměny Pražského jara. Sborník studií a dokumentů o nekapitulantských postojích v československé společnosti 1968–1969*. Praha–Brno: ÚSD–Doplňk.

Peňás Jiří. 2015. *Vaculíkova abeceda aneb velmi osobní výběr z Mistrova života a díla*. „Lidové noviny” 8.07.2015. https://www.lidovky.cz/orientace/kultura/vaculikova-abeceda-aneb-velmi-osobni-vyber-z-mistrova-zivota-a-dila.A150606_181253_lide_ELE. Dostup 13.11.2023.

Pernal Marek. 1990. *Praska Wiosna '68*. „Więź” nr 1, s. 29–43.

Pernal Marek. 1993. „*Nieznormalizowani*”. *Opozycja polityczna w Czechosłowacji w latach 1968–1977*. „Więź” nr 2, s. 29–43.

Petrusek Miloslav, Balon Jan. 2011. *Společnost naší doby*. Praha: Academia.

Pfann Miroslav. 1998. *Nová orientace v Českobratrské církvi evangelické*. Středokluky: Susa.

Pirnosová Blanka. 2002. *Koho má za zády? Čtyřicet dramatických let kardinála Miroslava Vlka*. Praha: Nové město.

Piňha Petr. 1997. *Desetiletí duchovní obnovy národa před mileniem mučednické smrti sv. Vojtěcha (1988–1997) (Kající zamyšlení)*. „Souvislosti” č. 1, s. 260–268.

Pithart Petr. 2012. *Intelektuál veřejný prostor (spolu)utváří*. W: Petr Hlaváček. *Intelektuál ve veřejném prostoru*. Praha: Academia, s. 40–52.

Pithart Petr. 2019. *Osmašedesátý*. Praha: Academia.

Placák Petr. 2014. *Ve vězení jsem četl noviny u kávy*. 25.08.2014. <https://ct24.ceskatelevize.cz/clanek/domaci/ve-vezeni-jsem-četl-noviny-u-kavy-vzpomina-na-palachuv-tyden-placak-336659>. Dostup 13.11.2023.

Placák Petr. 2017. *Křesťané v Chartě 77*. „Katolický týdeník” nr 2, příloha: „Perspektivy” nr 2.

Placák Petr. 2019 *Křesťanský zápas o českou věc. Působení opata Opaska a organizace Opus bonum v československém exilu v letech 1972–1989*. Praha: Arg o – ÚSTR.

Placák Petr. 2023. *Fizl*. Praha: Argo – Ústav pro studium totalitních režimů.

Placák Petr, Bártová Eliška, Hradilek Ludvík. 2009. *Bez Palachova týdne by listopad 89 nebyl*. Aktuálně.cz, 17.01.2009. <https://zpravy.aktualne.cz/domaci/placak-bez-palachova-tydne-by-listopad-89-nebyl/r~i:article:626961/> Dostup 13.11.2023.

Placák Petr, Drda Adam. 2009. *Člověk si už dneska těžko vybavuje, jaký nekonečně velký hnus z něj spadl 17. listopadu 1989*. 3.11.2009. <https://www.memoryofnations.sk/cs/placak-petr-20150818-0>. Dostup 13.11.2023.

Placák Petr, Pospíšil Filip. 2008. *Nepodlehnutí dobové blbárně: o fizlování, svazácích a metodách vzdoru*. „A2” r. 4, č. 42, s. 1, 14–15.

Placák Petr, Šustrová Petruška. 1994. *Jsem český vlastenec*. „Revolver Revue” č. 27, s. 215–228.

PODIVEN [Pithart Petr, Příhoda Petr, Otáhal Milan]. 1991. *Češi v dějinách nové doby. Pokus o zrcadlo*. Praha: Alexandr Tomský.

Pokoj vám! Sborník pastoračních textů Františka kardinála Tomaška z let 1965–1991. 1999. Praha: Pastorační středisko při Arcibiskupství pražském.

Poláková Jolana. 1997. *Teolog Oto Mádr*. Praha: Česká Křesťanská Akademie.

Polc Jaroslav V., Svoboda Bohumil. 2008. *Kardinál Josef Beran*. Praha: Vyšehrad.

Pospíšil Ctirad Václav. 2003. *Tajné studium teologie*. „Teologické texty” nr 2, s. 72–73.

Pospíšil Ctirad Václav. 2006. *Prorocký rys novodobé české teologie*. „Teologické texty” nr 3, s. 129–131.

- Posset Johanna. 1993. *Česká samizdatová periodika 1968–1989*. Brno: Továrna na sítotisk: Společnost pro reklamu a tisk R & T.
- Prečan Vilém (red.). 1980. *Křesťané a Charta 77: výběr dokumentů a textů*. Koln: Index.
- Prečan Vilém (red.). 1990. *Charta 77. 1977–1989. Od morální k demokratické revoluci. Dokumentace*. Scheinfeld: Čs. středisko nezávislé literatury, Praha: Ústav pro soudobé dějiny ČSAV, Bratislava: Archa.
- Prečan Vilém. 1992. *Nezávislá literatura a samizdat v Československu 70. a 80. Let*. Praha: ÚSD.
- Přečan Vilém. 1994. *V kradném čase. Vyběr ze studií, článků a uvah z let 1973–1993*. Brno: Doplněk.
- Příhoda Petr. 1995a. *Czeskie doświadczenia z lustracją*. „W drodze” nr 8, s. 91–94.
- Příhoda Petr. 1995b. *Południowomorawski Savonarola wobec upadku moralności*. „W drodze” nr 8, s. 89–91.
- Příhoda Petr. 2008. *Češi Poláci, jejich víra, zbožnost a vzájemné vztahy*. „Salve” nr 4, s. 11–16.
- Příhoda Petr. 2009. *Czeski kłopot z katolicyzmem*. „Gazeta Wyborcza” 11 września.
- Príkazský Vladimír. 1990. *Stalo se před rokem*. „Lidové noviny” rč. III, č. 4, s. 2. <https://dspace.cuni.cz/bitstream/handle/20.500.11956/53624/130103050.pdf?sequence=4&isAllowed=y>. Dostup 13.11.2023.
- Stobiecki Rafał. 2013. *Teoria historii i metodologia badań historycznych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Putna Marin C. 1993. *Mnoho zemí v podzemí. Několik úvah o křesťanství a undergroundu*. „Souvislosti” nr 1, s. 14–32.
- [Putna Marin C. – red.]. 1997. *Příloha Desetiletí duchovní obnovy. Anketa: co podle vašeho názoru dalo desetiletí církvi a co národu?* „Souvislosti” r 8, č. 1, s. 272–278. <http://souvislosti.cz/197/197d.pdf>
- Putna Marin C. 1998. *Česká katolická literatura v evropském kontextu 1848–1918*. Praha: Torst.
- Putna Marin C. 2002a. *Čeští katolíci a svědomí*. „Kafka – časopis pro střední Evropu” č. 5, s. 50–55. Česká, německá, polská a maďarská mutace.

- Putna Martin C. 2002b. *Všechno, co se bojíte vědět o české katolické literatuře. K proměnám vztahů literatury, religiozity a společnosti v české kultuře 20. Století*. „Souvislosti” r. 13, č. 2, s. 192–200.
- Putna Martin C. 2004. „Pozdní” *Bedřich Fučík. Editorství nebo interpretace, literární historie nebo kritika?* „Teologie a společnost” r. II(X), č. 4, s. 3–8.
- Putna Martin C. 2008. *Archetyp mladého mučedníka*. W: Petr Blažek, Patrik Eichler, Jakub Jareš a kol. (red.). *Jan Palach*. Praha: Univerzita Karlova – Togga, s. 169–175.
- Putna Martin C. 2009. *Spiritualita Václava Havla. České a americké kontexty*. Praha: Knihovna Václava Havla.
- Putna Martin C. 2010. *Česká katolická literatura 1918–1945*. Praha: Torst.
- Putna Martin C. 2011. *Václav Havel. Duchovní portrét v rámu české kultury*. Praha: Knihovna Václava Havla.
- Putna Martin C. 2017. *Česká katolická literatura 1945–1989*. Praha: Torst.
- Rabas Josef. 1984. *K církevnímu vývoji v Československu. Aspekty a perspektivy*. „Studie” nr 89–94, s. 217–230.
- Rázek Adolf. 2002. *Scénář církevního procesu*. W: Jan Stříbrný (red.). *Církevní procesy padesátých let*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství, s. 83–108.
- Rázek Adolf. 2006. *Proces Oto Mádr a spol.*, „Universum. Revue České Křesťanské Akademie” č. 1, s. 39–41.
- Rázek Adolf. 2012. *Podzemí 80. let I*, „Teologické texty” nr 1, s. 45.
- Rękas Joanna. 2018. *Między słowami. Projektowanie folklorystyki konwersacyjnej na materiale celebracji Wodzic w Macedonii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rękas Joanna, *Storie, czyli o snuciu opowieści*, [rękopis, planowany druk 2025].
- Ricoeur Paul. 2006. *Pamięć, historia, zapomnienie*. Kraków: Universitas.
- Rohlíková Slavěna. 1995. *Československo 1969–1989. Výběrová bibliografie*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.
- Rotrekl Zdeněk. 1992. *Skrytá tvář české literatury*. Praha: Atlantis.
- Rüekl Jan, Štica Petr. 2009. *Bonaventura Bouše: Odkaz a vzpomínky*. Praha: Vyšehrad.
- Rybicka Elżbieta. 2008. *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*. „Teksty Drugie” nr 1/2, s. 19–32.

Rybicka Elżbieta. 2014. *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Kraków: Universitas.

Rychlík Břetislav. 2015. *Stará jama... istě čeká na mňa*. „Lidové nowiny” 8.06.2015, s. 2. <https://www.ludvikvaculik.cz/clanky-na-rozloucenou>. Dostęp: 13.11.2023.

Samohýl Jan. 2009. *Teologie křížení českých dějin*. „Křesťanská revue” nr [http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=76](http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=h&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=76), č. 4, s. 17–21. <http://biblio.hiu.cas.cz/ask.php?IsisScript=/wbib.xis&dot=h&type=v12&from=1&pocet=10&db=biblio&lang=de&format=standard&to=10&exp1=>

Saryusz-Wolska Magdalena (red.). 2009. *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*. Kraków: Universitas.

Saryusz-Wolska Magdalena. 2020. *Przeszłość i przyszłość badań pamięci. Czy potrzebujemy nowej dyscypliny?* „Politeja” nr 2(65), s. 11–24.

Sidon Karol Efraim. 1997. *Když umřít, tak v Jeruzaléme. Rozhovor s Karlem Hvižd'alou a Viktorem Vondrou*. Praha: Brož.

Silverman David. 2007. *Interpretacja danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Silverman David. 2008. *Prowadzenie badań jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Simulčík Ján. 1999. *Katolícka cirkev a nežná nezná revolúcia 1989*. Prešov: Vydavateľstvo Michala Vaška.

Skalický Karel. 1989. *Postavení církvi a věřících v Československu osmdesátých let*. „Studie” nr 126, s. 422–446.

Skalický Karel. 1990. *Osudy katolické církve v Československu (1918–1988)*. „Studie” nr 130–131, s. 358–376.

Skalický Karel. 1993. *Prolegomena do przyszłej filozofii czeskich dziejów*. „Więź” nr 2, s. 67–91.

Skalický Karel. 1995. *Czeska wolność*. „Gość Niedzielny” nr 17, 27 kwietnia.

- Skalický Karel. 1996. *Za nadějí a smysl*. Praha: Zvon.
- Skalický Karel. 2000. *Zápasy o zítřek aneb Quo vadis Ecclesia*. Rychnov nad Kněžnou: Ježek.
- Skalický Karel. 2012. *Teologický průkopník Oto Mádr. Teologie jako služba lasce*. „Teologické texty” nr 1, s. 10–15.
- Skoblík Jiří. 1997. *Oto Mádr jako morální teolog*. W: Jolana Poláková (red.). *Teolog Oto Mádr*, Praha: Česká křesťanská akademie.
- Skoblík Jiří. 2012. *O Oto Mádrovi jako morálním teologovi*. „Teologické texty” nr 1, s. 7–10.
- Skilling Gordon H. 1989. *Samizdat and Independent Society in Central and Eastern Europe*. Columbus: Ohio State University Press.
- Skoblík Jiří. 1997. *Oto Mádr jako morální teolog*. W: Jolana Poláková (red.). *Teolog Oto Mádr*, Praha: Česká křesťanská akademie.
- Skoblík Jiří. 2012. *O Oto Mádrovi jako morálním teologovi*. „Teologické texty” nr 1, s. 7–10.
- Sokol Jan. 2008. *Zůstat na zemi. Rozhlasové rozhovory s P. Vad'urou na důležitá témata*. Praha: Vyšehrad.
- Sokol Jan. 2011. *Jak jsem se měl na světě*. Praha: Radioservis.
- Sokol Jan. 2017. *Proč má cenu vzpomínat na Jircháře*. W: Jan Mervart, Ivan Landa (red.). *Proměny marxisticko-křesťanského dialogu v Československu*. Praha: Filosofia, s. 421–424.
- Sokol Jan, Beránek Josef. 2021. *Odvaha ke svobodě*. Praha: Vyšehrad.
- Sokol Jan, Mičienka Marek, Jirásková Věra. 2002. *Občanské minimum, Stručný přehled toho, co by měl každý občan vědět o člověku, rodině a lidské společnosti, o práci a hospodářství, o veřejném životě a politice, o právu a státu*. Praha: Tauris.
- Sokol Jan, Bartolová Milena. 2012. *Alternativa k penězům je násilí. Rozhovor s Janem Sokolem o křesťanech v politice, systémové korupci a kulturních proměnách*. W: Petr Hlaváček (red.). *Intelektuál ve veřejném prostoru*. Praha: Academia, s. 16–29.
- Spousta Jan. 2016. *Amor Dei vincit*. <https://www.getsemany.cz/book/export/html/3412>. Dostup 13.11.2013.

Stehle Hansjakob. 1993. *Tajna dyplomacia Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*. Przeł. Ryszard Drecki, Michał Struczyński. Warszawa: Real Press.

Stříbrný Jan. 2000. *Katolická církev v českých zemích v čase dvou totalit*. W: Jan Libor (red.). *České církevní dějiny ve druhé polovině 20. století: sborník příspěvků ze sekce církevních dějin na VIII. sjezdu českých historiků v Hradci Králové ve dnech 10.–12. září 1999*. Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury, s. 78–115.

Stříbrný Jan (red.). 2002. *Církevní procesy padesátých let*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Suk Jaroslav, Hochman Jiří, Filip Ota. 1997. *Počátky odporu proti normalizačnímu režimu ve vzpomínkách účastníků*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Suk Jiří. 2009. *Labyrintem revoluce: aktéři, zápletky a křižovatky jedné politické krize: (od listopadu 1989 do června 1990)*. Praha: Prostor.

Suk Jiří, Kopeček Michal, Andělová Kristina, Vilímek Tomáš, Hermann Tomáš, Zahradníček Tomáš. 2017. *Šest kapitol o disentu*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Svoboda Bohumil. 2013. *Po stronie narodu. Kardynał František Tomášek w boju z reżimem komunistycznym (1965–1989)*. Kraków: Wydawnictwo WAM.

Svobodová Jana. 1995. *Nezávislá skupina České děti 1988–1989: dokumenty. Česká společnost v období normalizace a revoluce 1969–1989: Materiály, studie, dokumenty, sv. 3*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Swieżawski Stefan. 1986. *Jan Hus – heretyk czy prekursor Vaticanum Secundum*. „Tygodnik Powszechny” nr 6.

Synek Jan. 2013. *Svobodni v nesvobodě. Náboženský život ve věznicích v období komunistického režimu*. Praha: Vyšehrad – Ústav pro studium totalitních režimů.

Szacka Barbara. 2003. *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: PWN.

Szendzielorz Łukasz. 2002. *Myśl teologiczna Josefa Zveriny. „Teologia agape” jako „teologia środka”*. „Ateneum kapłańskie” nr 2–3.

Szendzielorz Łukasz. 2009. *Teologie agapé jako metoda. Agapetologiczna struktura dzieła teologicznego Josefa Zveriny*. Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 49, Katowice: Uniwersytet Śląski.

Szyma Tadeusz. 1990. *Papež Jan Pavel II*. Praha–Velehrad–Bratislava: Osveta.

Šebek Jaroslav. 2020. *Velehradská pouť 1985 v církevně–politických kontextech*. „Paměť a dějiny” nr 2, s. 15–26.

Šebek Jaroslav. 2021. *Problematika československo–vaticánských vztahů v kontextu změn církevní politiky v období po velehradské pouti 1985 pohledem Státní bezpečnosti*. „Sborník Archivu bezpečnostních složek” č. 19, s. 169–192.

Šiklová Jiřina. 1990. *The „Gray Zone” and the Future of Dissent in Czechoslovakia*. „Social Research” nr 57 (2), s. 347–363.

Šiklová Jiřina. 2015. *Šedá zóna a budoucnost disentu v Československu*. W: Vilém Prečan (red.). *Kočka, která nikdy nespí II. (Jiřině Šiklové k narozeninám)*. Praha: James H. Ottaway, Jr, s. 138–151.

Šimulčík Ján. 2002. *Združenie katolíckych duchovných PACEM IN TERRIS. Výber zo samizdatových dokumentov 1969–1989*. Prešov: Vydavateľstvo Michala Vaška.

Štampach Odilo. 1993. *Jak jsme obstáli?* „Perspektivy” nr 1, s. I.

Šulc Zdislav. 2000. *Psáno inkognito: Doba v zrcadle samizdatu 1968–1989*. Praha: ÚSD.

Šůra Adam. 2000. *Za Ladislavem Hejránkem*. „Paměť a dějiny” nr 1, s. 101–102.

Šustrová Petruška. 2007. *Oslavenec*. „Lidové noviny” 18.05.2007.

Šustrová Petruška. 2023. *Nahoře nad mraky září slunce vždycky*. Vzpomínky. Praha: Pulchra.

Švachová Dorota. 2000. *Teologie agapé po letech*. „Salve” nr 4, s. 29–38.

Švarcová Marie. 2018. *Kdo byl Václav Huňáček*. „Za starou Prahu” r. 48 (19), č. 2, s. 44–45.

Tajovský Vít Bohumil. 2001. *Člověk musí hořeti*. Praha: Torst, s. 394–396.

Tasiemski Stanisław. 1997. *Kolaboranci w sutannach*. „Więź” nr 2, s. 159–166.

„Teologické texty” 2012, nr 1 (numer poświęcony Oto Mádrowi), nr 2–4 (dokumenty i świadectwa o Mádrze).

Thomas Daniel C. 2007. *Helsinský efekt. Mezinárodní zásady, lidská práva a zánik komunismu*. Przeł. Jan Růžička. Praha: Academia.

Tomášek František. 1988a. *List předsedovi vlády ČSSR Lubomíru Strouhalovi*. „Studie” nr 116–117, s. 79–82.

Tomášek František. 1988b. [Podpora petici Augustina Navrátila. *Podněty katolíků k řešení situace věřících občanů v Československu*]. „Informace o Chartě 77” r. 11, č. 3, s. 19.

Tomášek František. 2014. *Poselství všemu lidu Československa*. <https://www.zdarskefarnosti.cz/souborykestazeniklaster/31.pdf>. Dostup 28.09.2024.

Tomka Miklós, Prudký Libor, Aracic Pero. 2001. *Religion und Kirchen in Ost(Mittel)Europa: Polen, Kroatien, Tschechien*. Ostfildern: Schwabenverlag.

Tomka Miklós, Zulehner Paul M. 1999a. *Religion im gesellschaftlichen Kontext Ost(Mittel)Europas*. Wien: Schwabenverlag.

Tomka Miklós, Zulehner Paul M. 1999b. *Religion in den Reformländern Ost(Mittel)Europas*. Ostfildern: Schwabenverlag.

Tomka Miklós, Zulehner Paul M. 2008. *Religionen und Kirchen in Ost(Mittel)europa: Entwicklungen nach der Wende*. Ostfildern: Schwabenverlag.

Tůma Oldřich. 1994. *Zítřa zase tady!: Protirežimní demonstrace v předlistopadové Praze jako politický a sociální fenomén*. Praha: Maxdorf.

Tvardoch Tomáš. 1989. *Svědectví o manifestaci 18. ledna (D27)*. W: Jan Vladislav, Vilém Prečan. 1989. *Horký leden 1989 v Československu*. „Acta: Čtvrtletník Čes. dokumentačního střediska nezávislé literatury” r. 3, č. 9–12, s. 95.

Úřad dokumentace a vyšetřování zločinů komunismu. 2002. „Securitas imperii” nr 9.

Vacková Růžena. 1994. *Ticho s ozvěnami. Dopisy z vězení z let 1952–1967*. Praha: Česká křesťanská akademie.

Vacková Růžena. 1999. *Vězeňské přednášky*. Praha: Archiv UK v Praze.

Václavík David. 2009. *Náboženství a moderní česká společnost*. Praha: Grada.

Vaculíková Marie, Karásková Ivana. 2015. *Slíbila jsem mu, že po nás ještě uklidím*. „Mladá fronta Dnes” 18.06.2015, s. 18. <https://www.ludvikvaculik.cz/clanky-na-rozloucenou>. Dostup 13.11.2023.

Van Der Kolk Bessel. 2023. *Strach ucieleśniony*. Przeł. Małgorzata Załoga. Warszawa: Czarna Owca.

Vančura Jiří. 1990. *Naděje a zklamání: Pražské jaro 1968*. Praha: Mladá fronta.

Vaněk Miroslav (red.). 1993. *Hledání naděje 1978–1987: Výběr z ineditních sborníků*. Praha: Maxdorf.

Vaněk Miroslav. 2006. *Vítězové? Poražení? Životopisná interview. Díl 1, Disent v období tzv. Normalizace*. Praha: Prostor.

Vaněk Miroslav. 2008. *O orální historii s jejími zakladateli a protagonisty*. Praha: Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Vaněk Miroslav, Mücke Pavel. 2011. *Třetí strana trojúhelníku. Teorie a praxe orální historie*. Praha: Fakulta humanitních studií UK – Ústav pro soudobé dějiny AV ČR.

Vaněk Miroslav, Mücke Pavel, Pelikánová Hana. 2007. *Naslouchat hlasům paměti: Teoretické a praktické aspekty orální historie*. Praha: FHS UK a COH ÚSD.

Vaňáč Martin. 2023. *Praktický ekumenik: Josef Smolík a ekumenika*. „Teologická Reflexe” r. 29, č. 1, s. 26–41.

Vaško Václav. 1990. *Neumlčená. Kronika katolické církve v Československu po druhé světové válce*. T. 2. Praha: Zvon.

Vaško Václav. 1992. *O Mádrovi hovoří Vaško Václav*. „Mundus orans. Informační bulletin o náboženství” č. 7, s. 4–6.

Vaško Václav. 1993. *Profesor Kolakovič*. Bratislava: Charis.

Vaško Václav. 1994. *Církevně politický vývoj Československa (1938–1989)*. W: Zdeňka Hledíková, Jaroslav V. Polc (red.). *Pražské arcibiskupství 1344–1994*. Praha: Zvon, s. 277–293.

Vaško Václav. 1995. *Velehrad 1985*. „Katolický týdeník” r. VI, č. 27–28, s. 1.

Vaško Václav. 1996a. *Mírové hnutí katolického duchovenstva – pátá kolona v církvi*. „Perspektivy” nr 10, s. V.

Vaško Václav. 1996b. *Sdružení katolických duchovních Pacem in terris – pátá kolona v církvi II*. „Perspektivy” nr 11, s. V.

Vaško Václav. 1997a. *Charta 77 a křesťané*. „Perspektivy” nr 1, s. V.

Vaško Václav. 1997b. *Církev a Pražské jaro*. „Perspektivy” nr 6, s. V.

Vaško Václav. 1999. *Katolická církev v novodobých dějinách*. W: Günter Stemberger. *2000 let křesťanství*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Vaško Václav. 2001. *Ne vším jsem byl rád: vlastní životopis*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Vaško Václav. 2002a. *Dílo koncilové obnovy, jeho vznik a vliv*. W: Aleš Opatrný (red.). *Kardinál Tomášek a koncil. Sborník ze symposia k 10. výročí úmrtí kardinála Tomáška a ke 40. výročí zahájení 2. vatikánského koncilu v Praze 9. a 10. října 2002*. Praha: Pastorační středisko při Arcibiskupství pražském, s. 75–89.

Vaško Václav. 2002b. *Přehled a charakteristika církevních procesů padesátých let*. W: Jan Stříbrný (red.). *Církevní procesy padesátých let*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství, s. 37–70.

Vaško Václav. 2004. *Ad „umírající církev“*. „Teologické texty“ nr 3, s. 123.

Vaško Václav. 2006. *Profesor Kolakovič – mýty a skutečnost*. „Impulz“ nr 3. <http://www.impulzrevue.sk/article.php?135>. Dostup 17.11.2023.

Vaško Václav. 2007a. *Dobrodruh v Ježíšových službách legendární profesor Kolakovič*. <https://www.pastorace.cz/tematicke-texty/dobrodruh-v-jezisovych-sluzbach-legendarni-profesor-kolakovic>. Dostup 17.11.2023.

Vaško Václav. 2007b. *Dům na skále. Církev zkoušená 1945–1950*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Vaško Václav. 2007c. *Legendární profesor Kolakovič*. „Teologické texty“ nr 4. <https://www.teologicketexty.cz/casopis/2007-4/Legendarni-profesor-Kolakovic.html>. Dostup 17.11.2023.

Vaško Václav. 2008. *Dům na skále 3. Církev vězněná 1950–1960*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Veselý Josef. 2008. *Jaroslav Kadlec (1911–2004)*. „Církevní dějiny 2“ r. I, nr 10.

Vladislav Jan, Prečan Vilém. 1989. *Horký led 1989 v Československu*. „Acta: Čtvrtletník Čes. dokumentačního střediska nezávislé literatury“ r. 3, č. 9–12.

Vlček Vojtěch. 2003. *Čeští mučedníci z doby komunismu*. „Teologické texty“ nr 2, s. 55–60.

Vlček Vojtěch. 2006. *Kříž jsem hlásal, kříž jsem snášel. Rozhovory s kněžími a řeholníky pronásledovanými za komunismu v letech 1948–1989*. Kostelní Vydří: Karmelitánské nakladatelství.

Vlk Miloslav. 1991. *Společné zázraky*. „Katolický týdeník“ nr 15, s. 7.

Vlk Miloslav. 1996. *O „skryté církvi“*. „Perspektivy“ nr 6, s. IV–V.

Vlk Miloslav. 1997. *Ve službách evangelia*. Praha: Zvon.

Vlk Jan, Vaňková Vendula, Novotný Jiří (oprac.). 1993. *Minulost a dějiny v českém a slovenském samizdatu 1970–1989: Bibliografie*. Praha–Brno: ÚSD–Doplňk.

Vlk Miloslav, Zajíc Jiří. 2012. *Bůh blízký*. Praha: Nové Město.

Vodičková Stanislava. 2011. *V temnici někdo změkne a někdo ztvrdne*. „Paměť a dějiny” č. 2, s. 88–100.

Vojtínová Františka. 1998. *O údajné kolaboraci církve s komunistickým režimem*. „Perspektivy” nr 2, s. V.

Vorel Jaroslav, Šimánková Alena, Babka Lukáš, Kremličková Ladislava, Liška Otakar, Maišaidr Petr, Rázek Adolf, Virkner Patrik. 2004. *Československá justice v letech 1948–1953 v dokumentech. Díl 3 (Sešity úřadu dokumentace a vyšetřování zločinů komunismu PČR č. 8)*. Praha: Úřad dokumentace a vyšetřování zločinů komunismu PČR, s. 321–452.

Vrána Karel. 1995. *Experiment křest'anství*. Praha: Zvon.

Vrba Tomáš. 2001. *Nezávislé písemnictví a svobodné myšlení*. W: Alan Josef (red.). *Alternativní kultura*. Praha: NLN, s. 265–307.

Význam Kardinála Tomáška v období normalizace k demokracii. Sborník textů ze symposia ke 100. výročí narození kardinála Tomáška. 2000. Praha: Pastorační středisko sv. Vojtěcha při Arcibiskupství pražském.

Výzva k církevní diskusi. 1988. „Katolický týdeník” nr 42, s. 5.

Waldenfels Hans. 2012. *Setkání s Oto Mádrem*. „Teologické texty” nr 1, s. 3–7.

Walker Pete 2024. *Złożone PTSD. Od przetwania do pełni życia. Proces powrodo do zdrowia po traumie dziecięcej*, przeł. Juliusz Okuniewski, Paweł Malinowski, Gdańsk 2024.

Wandycz Piotr S. 1995. *Cena wolności. Historia Europy Środkowo-Wschodniej od średniowiecza do współczesności*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Weigel George. 1995. *Ostateczna rewolucja: Kościół sprzeciwu a upadek komunizmu*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

Weigel George. 2002. *Świadek nadziei. Biografia Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Weigel George. 2012. *Kres i początek: Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Weigel George. 2022. *Rewizja watykańskiej Ostpolitik: dyplomacja w wydaniu świętego*. „Teologia Polityczna” 18.05.2022. <https://teologiapolityczna.pl/cal-y-wyklad-george-weigel-rewizja-watykanskiej-ostpolitik-dyplomacja-w-wydaniu-swietego>. Dostęp: 12.11.2023.

Węclawski Tomasz, Grzegorzyc Jan. 1999. *Kościół w czasach barwnej szarości*. „W drodze” nr 11, s. 4–16.

„Więź” 1993, nr 2 (412) (numer poświęcony Czechom).

Winkin Yves. 2007. *Antropologia komunikacji. Od teorii do badań terenowych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Włodarek Jan, Ziółkowski Marek (red.). 1990. *Metoda biograficzna w socjologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Yow Valerie Raleigh. 2005. *Recording Oral History: A Guide for the Humanities and Social Sciences*. Walnut Creek: AltaMira Press.

Zajíc Jiří. 1997. *Rozhovory s kardinálem Miloslavem Vlkem*. Praha: Blízká setkání.

Zbranek Tomáš Benedikt. 2010a. *Dekret Quidam episcopi a úpadek kněžského sdružení Pacem in Terris*. „Getsemany” nr 12. <https://www.getsemany.cz/node/2753>. Dostęp 17.11.2023.

Zbranek Tomáš Benedikt. 2010b. *Předchůdci SKD PIT a Dílo koncilové obnovy (1968–1969)*. „Getsemany” nr 10. <https://www.getsemany.cz/node/2732>. Dostęp 17.11.2023.

Zbranek Tomáš Benedikt. 2010c. *SKD Pacem in Terris do zákazu roku 1982*. „Getsemany” nr 11. <https://www.getsemany.cz/node/2741>. Dostęp 17.11.2023.

Zbranek Tomáš Benedikt. 2011. *Konec sdružení Pacem in terris*. „Getsemany” nr 1. <https://www.getsemany.cz/node/2763>. Dostęp 17.11.2023.

Zeman Martin. 1997. *Pohádka o jednom splněném snu*. „Katolický týdeník” nr 38, s. 4.

Zidek Petr et al. 2019. *Lidé roku 1989 Vítězové a poražení sametové revoluce*. Praha: Mafra.

Zięba Maciej. 2006. *Epoka Jana Pawła II. Zrozumieć niezwykle pontyfikat*. Poznań–Kraków: Wydawnictwo W drodze – Wydawnictwo eSPe.

Zięba Maciej. 2010. *Jestem z wami! Kompendium twórczości i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo M.

Zilynská Blanka, Svobodný Petr (red.). 2001. *Česká věda a Pražské jaro (1963–1970). Sborník z konference (Praha, 22.–23.11. 2000)*. Praha: Univerzita Karlova.

Zvelebil Miroslav. 2014. *Dílo koncilové obnovy v kontextu Pražského jara 1968*. <https://www.getsemany.cz/node/3182>. Dostup: 12.11.2023.

Zvěřina Josef. 1968. *Problém svobody I i II*. „Via” nr 1–2.

Zvěřina Josef. 1970a. *Člověk v bedně*. „Katolické noviny” 17. mája, s. 1.

Zvěřina Josef. 1970b. *Mrtvá církev?* „Katolické noviny” nr 31, s. 1.

Zvěřina Josef. 1979. *Odvaha být církví*. „Studie” nr 63, s. 177–195.

Zvěřina Josef. 1980. *Nežít v nenávisti*. „Studie” nr 72, s. 599–604.

Zvěřina Josef. 1983. *Odvaha být církví*. Mnichov: Opus Bonum.

Zvěřina Josef. 1986. *Dějiny a zbožnost*. „Studie” nr 104–106, s. 85–92.

Zvěřina Josef. 1987. *Anti-životopis Oty Mádra*. „Studie” nr 112–113, s. 371–372.

Zvěřina Josef. 1988. *Radost být církví*. „Studie” nr 118–119, s. 329–333.

Zvěřina Josef. 1989. *Teologie ve světle Agapé – Děkovná řeč při převzetí čestného doktoratu*. „Studie” nr 121, s. 29–33.

Zvěřina Josef. 1990a. *K novému pojetí teologie a situování naší teologické fakulty do současného kontextu*. „Teologické texty” nr 4, s. 138–139.

Zvěřina Josef. 1990b. *Rozhovor na rozloučenou*, „Katolický týdeník” nr 4.

Zvěřina Josef. 1992. *Anti-životopis Oty Mádra*. W: Oto Mádr. *Slovo o této době*. Praha: Zvon.

Zvěřina Josef. 1995. *Pět cest k radosti: výběr z díla*. Výběr Jolana Poláková. Praha: Zvon.

Zvěřina Josef. 2002a. *Dva dopisy biskupu F. Tomáškoví o Chartě 77*. „Salve” nr 2, s. 44–52.

Zvěřina Josef. 2002b. *Vzdor ducha. Z dopisů a kratších zamyšlení*. Praha: Zvon–Vyšehrad.

Zvěřina Josef. 2003a. *Laici v církvi. Pokus o teologickou analýzu*. „Teologické texty” nr 2, s. 80.

Zvěřina Josef. 2003b. *Teologia agape*. T. I i II. Praha: Vyšehrad.

Žáček Pavel. 2011. „*Socialismus, to je především evidence*“. *Změny v registraci, evidenci a archivaci agenturně-operativních svazků 1958–1962*. „Sborník Archivu bezpečnostních složek“ r. 9, s. 218–269.

Žródla internetowe

Archiv Jana Patočky. <http://www.ajp.cuni.cz/index.html>, Jilská 1, CZ 110 00 Praha 1

Biografický archiv – Databáze České literární osobnosti. <http://clo.ucl.cas.cz/>

Centrum historii teologii czeskiej. <http://www.cdct.cz/index.html>

Česká literatura (vědecký časopis). <http://www.ucl.cas.cz/cs/casopis-ceska-literatura>

Československé dokumentační středisko. <http://www.csds.cz/cs/index.html>

Informace o Chartě. <https://scriptum.cz/cs/periodika/informace-o-charte-77>

Informace o církvi. <https://scriptum.cz/cs/periodika/informace-o-cirkvi>

Klub bývalých politických vězňů K 231. <http://k231.fronta.cz/>

Libri prohibiti. <http://libpro.cts.cuni.cz/>, <http://www.libpro.cz/>

Literární listy. <http://archiv.ucl.cas.cz/?path=LitL>

Národní knihovna ČR. <http://www.nkp.cz/>

Památník národního písemnictví. <http://www.pamatniknarodnihopisemnictvi.cz/>

Paměť národa. http://www.pametnaroda.cz/?locale=cs_CZ

Pražské jaro 1968. <http://www.68.usd.cas.cz/cz/dokumenty.html>

Slovník české literatury. <http://www.slovníkceskeliteratury.cz/>

<http://www.totalita.cz/>, <http://www.totalita.cz/ost/stranky.php>

Ústavu pro českou literaturu AV ČR. <http://www.ucl.cas.cz/cs>

Ústav pro studium totalitních režimů (Česká republika). <http://www.ustrcr.cz/>

Ústav pro soudobé dějiny AV ČR. <http://www.usd.cas.cz/>

Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných. <http://www.vons.cz/>

<http://souvislosti.cz/clanek.php?id=949>

<http://souvislosti.cz/197/197d.pdf>

[ČSDS | *Křesťané a Charta 77* (csds.cz)] <http://www.csds.cz/cs/g6/5067-DS?language=cs>

<http://www.csds.cz/cs/csds.html>

<https://scriptum.cz/cs/periodika/informace-o-charte-77>

Vons.cz